



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Polityczna rola senatu w Republice Rzymskiej w latach 59-55

Author: Norbert Rogosz

Citation style: Rogosz Norbert. (2004). Polityczna rola senatu w Republice Rzymskiej w latach 59-55. Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



NORBERT ROGOSZ

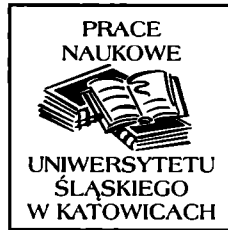


POLITYCZNA ROLA SENATU
W REPUBLICE RZYMSKIEJ
W LATACH 59-55





**Polityczna rola senatu
w Republice Rzymskiej
w latach 59–55**



NR 2184

Norbert Rogosz

**Polityczna rola senatu
w Republice Rzymskiej
w latach 59–55**



Redaktor serii: Historia
Sylwester Fertacz

Recenzenci
Tadeusz Kotula
Lesław Morawiecki

Spis treści

Wstęp	7
Koncepcja pracy	7
Charakterystyka bazy źródłowej	17
Stan badań	24
 Rozdział I	
Sytuacja senatu w Republice pod koniec lat sześćdziesiątych	31
Senatorska elita i zmiany układu sił w jej gronie	31
Położenie senatu w kontekście ówczesnych rozgrywek między optymatami a ich przeciwnikami	44
 Rozdział II	
Podważenie pozycji senatu w trakcie przemian politycznych na początku lat pięćdziesiątych (styczeń 59 r. — kwiecień 58 r.)	63
Sytuacja senatu przed starciem optymatów z Cezarem	63
Odebranie senatowi steru rządów przez triumwirów	72
Utrwalenie przez triumwirów niekorzystnej sytuacji dla senatu	91
Dalsze pogorszenie położenia senatu w pierwszych miesiącach trybunatu P. Kłodiusza	107
 Rozdział III	
Powrót senatu do aktywnej działalności politycznej (kwiecień 58 r. — kwiecień 56 r.)	120
Położenie senatu w świetle układu sił politycznych z wiosennych miesięcy 58 r.	120
Kształtowanie się sojuszu optymatów i triumwirów oraz powrót senatu do aktywnego udziału w życiu politycznym na przełomie wiosny i lata 58 r.	144
Udział i rola senatu w zabiegach optymatów i triumwirów na rzecz odwołania Cicerona z wygnania w ostatnich miesiącach trybunatu P. Kłodiusza	162

Starcie optymatów i triumwirów z P. Klodiuszem w styczniu 57 r. i ponowne osłabienie pozycji senatu	175
Rozbudowa prosenackiej koalicji i wznowienie jej działalności. Ponowny wzrost aktywności senatu	184
Odzyskanie steru rządów przez senat i sprzymierzone z nim siły polityczne (lipiec–wrzesień 57 r.)	196
Rozpad prosenackiej koalicji. Dalszy wzrost znaczenia senatu w trakcie rozgrywek z triumwirami (wrzesień 57 r.–kwiecień 56 r.)	204
 Rozdział IV	
Zmagania optymatów z triumwirami po zjeździe w Luce i upadek znaczenia senatu (kwiecień 56 r.–grudzień 55 r.)	233
Sytuacja senatu w kwietniu 56 r.	233
Zjazd triumwirów w Luce i jego wpływ na podważenie pozycji senatu na arenie politycznej	252
Odebranie optymatom inicjatywy politycznej przez triumwirów	264
Pogorszenie położenia senatu w trakcie rywalizacji optymatów i triumwirów o konsulat na 55 r.	272
Dalsze skomplikowanie sytuacji senatu w trakcie wyborów pozostałych urzędników kurulnych na 55 r.	287
Upadek znaczenia senatu w 55 r. w wyniku utrwalenia wpływów triumwirów w Republice	297
 Zakończenie	316
 Aneksy	339
Aneks I. Senatorowie tworzący senacką elitę w latach 59–55	340
Aneks II. Senatorowie spoza senackiej elity, aktywniej uczestniczący w rozgrywkach politycznych w Rzymie w latach 59–55	346
 Bibliografia	355
Wykaz cytowanych tekstów źródłowych	355
Wykaz cytowanych opracowań	357
 Wykaz skrótów bibliograficznych	379
 Indeks postaci antycznych	383
 Indeks osób współczesnych	391
 Summary	400
Zusammenfassung	402

Wstęp

Koncepcja pracy

Na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych I wieku przed narodzeniem Chrystusa sytuacja polityczna w Rzymie uległa zasadniczym zmianom. Wiązało się to z powstaniem tzw. I triumwiratu, którego uczestnicy przechwycili rządy w Republice¹. Dominacja Cezara, Pompejusza i Krassusa nie była jednak całkowita. Ponadto ich związek wraz z upływem czasu ewoluował, podobnie cele owych potentatów oraz polityka mająca prowadzić do ich osiągnięcia. Ich sojusz przechodził również kryzysy. Nie zawsze więc potrafili oni zapanować nad rozwojem sytuacji. Ówczesni przeciwnicy triumwirów, czyli dominujący w senacie optymaci, nie zamierzali zaś zrezygnować z walki o odzyskanie utraconych wpływów.

Lata 59–55 były więc w stolicy Republiki okresem intensywnych rozgrywek o władzę. Ich pierwszoplanowym uczestnikiem był senat, ponieważ inspirowali je i odgrywali w nich najważniejsze role jego najwybitniejsi wówczas członkowie. Z jednej więc strony w starciach tych brali udział triumwirowie i ich zwolennicy, z drugiej – kierowani przez swych przywódców optymaci².

¹ Utracili je natomiast rządzący dotąd Republiką i przewodzący senatowi optymaci: Cic., *Ad Att.* II, 6,2; 9,1; 13,2; 18,1; 19,1; 20,3; 21,1; 22,1; 6; 25,2; *Ad Q. fr.* I, 2,5; *Phil.* II, 45, 116; *Liv.*, per. CIII; *Hor.*, *Carm.* 2,1; *Vell. Pat.* II, 44,1; *Luc.* I, 84–86; *Suet.*, *Iul.* 19,2; *Plut.*, *Cat. Min.* 31,4; *Pomp.* 47,3; *Caes.* 13,3; *App.*, *B.C.* II, 9,33; *Flor.* II, 13,11–12; *Cass. Dio XXXVII*, 57,1–2; *Zon.* 10,6. Daty w tekście pracy odnoszą się do czasów przed narodzeniem Chrystusa, jeżeli jest inaczej wyraźnie to zaznaczono.

² Omówienie tych konfliktów patrz: *Liv.*, per. CIII–CV; *Vell. Pat.* II, 44–46; *Suet.*, *Iul.* 20–24; *Plut.*, *Pomp.* 47–53; *Caes.* 14; 20–21; *Crass.* 14–16; *Cat. Min.* 31–35,1; 39–43; *Cic.* 30–34; *Luc.* 42–43; *App.*, *B.C.* II, 10–18; *Flor.* II, 13, 11–13; *Cass. Dio XXXVIII*, 1–17; *XXXIX*, 6–39; 55–65; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire à Rome sous la République. Essai de reconstitution des séances historiques du sénat romain.* Paris 1899, s. 249–308; P. Stein: *Die Senatssitzungen*

Włączali się do nich również popularzy czy politycy próbujący samodzielnej działalności³. Jeżeli owej rywalizacji nie potrafiono rozstrzygnąć na sali obrad, próbowano to czynić poza senatem. W rezultacie nieraz wciągano w nią szerokie rzesze obywateli ze wszystkich prawie grup społecznych⁴. Dlatego zdarzało się, że współzawodniczono także na wiecach, zgromadzeniach ludowych, podczas wyborów, w sądach, a niejednokrotnie na widowniach teatrów, amfiteatrów czy na ulicach Rzymu⁵.

Politycy odgrywający w senacie najważniejsze role wykazali wtedy wielką aktywność. Dla swoich inicjatyw potrafili pozyskać poparcie znacznej części, a w wielu momentach większości, senatorów. Podejmowali także działania mające senatowi zjednać sojuszników wśród głównych sił politycznych oraz pozyskać poparcie liczących się grup społecznych. Dało to ich poczynaniom dużą siłę oddziaływania na obywateli i pozwoliło znacząco wpływać na przebieg wspomnianych rozgrywek.

Ponieważ – jak już nadmieniono – rywalizacja ta wiązała się z walką o władzę, jej rezultaty bezpośrednio oddziaływały na położenie senatu. Dlatego niniejszą próbę omówienia roli senatu w tych rozgrywkach, a zwłaszcza wpływu tych zmagających na jego pozycję w Republice, należy uznać za w pełni uzasadnioną.

der Ciceronischen Zeit (68–43). Münster 1930, s. 25–46; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, *passim*, zwłaszcza s. 351–748; L. de Libero: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik* (70–49 v. Chr.). In: „Hermes Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1992, *passim*.

³ Według wielu badaczy politykiem takim był np. powiązany z popularami Klodiusz. O nim: T. Łoposzko: *Trybunał Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*. Warszawa 1974; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1987; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune. Publius Clodius Pulcher*. Chapel Hill–London 1999.

⁴ Szczególnie był jednak z tego znany miejski plebs: T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu miejskiego w Rzymie w latach pięćdziesiątych p.n.e.* AUMCS 1954, vol. 9, Sect. F, s. 85–128; idem: *Mouvements sociaux à Rome dans les années 57–52 av. J.C.* Lublin 1980, s. 5–74; idem: *Ruchy plebejskie w Rzymie. (Od Grakchów do Cezara)*. Lublin 1982, s. 119–130; W. Will: *Der römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991, s. 66–92. Por. też: T. Łoposzko: *Udział niewolników w ruchach społecznych w Rzymie w latach pięćdziesiątych przed n.e.* RL 1971, T. 14, s. 39–63.

⁵ Zob. np.: F.F. Abbot: *The Theatre as a Factor in Roman Politics under the Republic* (*Pro Sestio* 106–107). TAPhA 1907, vol. 38, s. 49–56; J. Linderski: *Państwo a kolegia. Ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*. Kraków 1961, zwłaszcza s. 46–54, 66–92; N. Rouland: *La violence politique au temps de Cicéron*. „L'Histoire” 1979, vol. 10, s. 32–41; H. Kowalski: *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki* (78–50 p.n.e.). AUMCS 1983–1984, vol. 38–39, Sect. F, s. 75–92; idem: *Kryzys zgromadzeń ludowych w Rzymie w okresie schyłku republiki?* W: „Antiquitas”. T. 21. Red. T. Kotula, A. Ładomirski. Wrocław 1995, s. 5–18, *passim*; R.E. Smith: *The Use of Force in Passing Legislation in the Late Republic*. „Athenaeum” N.S. 1977, vol. 55, s. 163–167; D. Słapek: *Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*. Wrocław 1995, s. 73–176, *passim*.

Senatowi ważną pozycję w Republice zapewniał jej ustrój⁶. Jest więc oczywiste, że na znaczenie tej instytucji wpływały posiadane przez nią uprawnienia. Jednak określały one jedynie te wycinki życia publicznego, na które senat miał zastrzeżony wpływ, oraz związane z nimi obowiązki i zadania⁷. Nie decydowały natomiast o kierunkach rozwoju życia politycznego, czyli o konkretnych problemach, które przyszło mu rozwiązywać, ani o sposobach ich załatwiania, czy o podejmowanych przezeń decyzjach. To wszystko bowiem zawsze zależało od funkcjonującego w senacie układu sił oraz od zapatrywań dominujących w nim polityków, którzy na jego stanowisko w każdej konkretnej sprawie mogli wywierać decydujący wpływ.

Rozwiązania ustrojowe oraz wynikające z nich uprawnienia senatu nie miały też bezpośredniego ani zasadniczego wpływu na zwiększanie lub zmniejszanie się jego aktywności, czyli na stopień jego oddziaływania na rozwój życia politycznego w Republice, ponieważ zależał on przede wszystkim od rezultatów rozgrywek, w które byli zaangażowani politycy wchodzący w jego skład. W ich trakcie bowiem zdarzały się okresy czy momenty, w których senat wywierał bardzo duży a nawet decydujący wpływ na życie publiczne. Wtedy jego rola w Republice rosła. W innym czasie senat był odsuwany od głównego nurtu życia politycznego, a jego aktywność zdecydowanie się zmniejszała. Wówczas jego znaczenie spadało.

Z tych powodów np. rola, jaką senat odegrał w trakcie drugiej wojny punickiej, przyczyniła się do wzmocnienia autorytetu tej instytucji i zdobycia przez nią dominacji politycznej⁸, poczynania zaś realizowane podczas zaburzeń w czasach Grakchów spowodowały utratę posiadanego przezeń znaczenia⁹. Senat odzyskał je po reformach, które przeprowadził L. Korneliusz Sulla¹⁰.

⁶ Jednoznacznie poświadcza to Polibiusz, Hist. VI, 13. Por. też: VI, 15–17; J.N. Madvig: *Verfassung und Verwaltung des römischen Staates*. Bd. 1. Leipzig 1881–1882, s. 280–322.

⁷ Zob.: E. Herzog: *Geschichte und System der römischen Staatsverfassung* Bd. 1: *Königszeit und Republik*. Leipzig 1884, s. 931–968; Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 3, 2. Leipzig 1888, s. 1022–1036; F. de Martino: *Storia della costituzione romana*. Vol. 2. Napoli 1973, s. 190–215.

⁸ F.E. Adcock: *Roman Political Ideas and Practice*. Ann Arbor 1959, s. 36–53. Świadczy o tym także rola i działalność najwybitniejszych członków senatu w trakcie wojny i po wojnie z Hannibalem: F. Càssola: *I gruppi politici romani nel III secolo a. C.* Università degli Studi. Trieste 1962, s. 293–427; U. Schläg: *Regnum in senatu. Das Wirken römischer Staatsmänner von 200 bis 191 v. Chr.* Stuttgart 1978.

⁹ Podkreśla to Appian, B.C. I, 22, 93–95. Był to również rezultat działalności Grakchów. O jej antysenackim charakterze: R.E. Smith: *The Failure of the Roman Republic*. Cambridge 1955, s. 75–85.

¹⁰ Kwestie te omawiają: R. Develin: *Sulla and the Senate*. AHB 1987, vol. 1, 6, s. 130–133; Th. Hantos: *Res publica constituta. Die Verfassung des Dictators Sulla*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1988, s. 45–61; F. Hurlet: *La dictature de Sylla. Monarchie ou magistrature republicaine? Essai d'histoire constitutionnelle*. Bruxelles–Rome 1993, s. 96–97, 105–106, 149–157.

W 70 r., po zniesieniu jego kluczowych ustaw, wpływy tej instytucji zostały jednak zlikwidowane¹¹. W 66 r., po wyjeździe Pompejusza na Wschód, kierujący senatem politycy ster rządów uchwycili ponownie¹².

W tym świetle należy sugerować, iż w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, gdy ani kompetencje, ani zakres działania senatu nie uległy zmianie, a walka między reprezentantami różnych opcji politycznych toczyła się o władzę w państwie, rola tej instytucji w Republice zależała przede wszystkim od jej aktywności i udziału w życiu politycznym. O tym zaś – mimo że z formalnego punktu widzenia senat nadal był instytucją o doradczym charakterze – decydowali jego członkowie. Oczywiście, nie w jednakowym stopniu, gdyż, zwłaszcza z politycznego punktu widzenia, senatorowie nie tworzyli jednolitej zbiorowości.

Od dawna senatorowie przede wszystkim dzielili się na senacką elitę, czyli byłych cenzorów i byłych konsulów, oraz pozostałych członków senatu. Ponieważ z walki o te urzędy zwykle zwycięsko wychodzili politycy najbogatsi i najbardziej wpływowi lub ich protegowani, oni również stanowili wąskie grono, do którego należał decydujący głos podczas debat¹³. Inni znaczyli mniej. Najmniej liczyli się senatorowie, którzy osiągnęli tylko najniższe urzędy, czyli tzw. *senatores pedearii*¹⁴.

Znaczenie polityków wchodzących w skład senackiej elity zwiększały tzw. *factiones*, skupiające senatorów od nich zależnych, a uformowane na podstawie takich czynników, jak: powiązania polityczne, ekonomiczne, pokrewień-

¹¹ Uczynili to Gn. Pompeusz i M. Licyniusz Krassus w ramach przeprowadzonych wtedy reform: F. de Martino: *Storia...*, vol. 3. Napoli 1973, s. 146–148, por. też: 151–155; N. Rogers: *Polityczna rola trybunatu ludowego w Rzymie w latach restauracji sulańskiej (78–70 p.n.e.)*. Katowice 1992, s. 95–116; CAH. Vol. 9: *The Last Age of the Roman Republic 146–43 B.C.* Ed. J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson. Cambridge 1994, s. 223–238 (R. Seager).

¹² Zob.: Vell. Pat. II, 31,3–32,1; Plut., Caes. 6, 1–4; por.: Cat. Min. 16, 4; R.E. Smith: *The Failure...*, s. 111–112.

¹³ O senatorach tworzących w omawianym czasie senacką elitę patrz: P. Willems: *Le Sénat de la République romaine*. Vol. 1. Louvain–Paris–Berlin 1885, s. 427–449; E.S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley–Los Angeles–London 1974, s. 121–161. W szerszym zakresie i kontekście: F.X. Ryan: *Rank and Participation in the Republican Senate*. Stuttgart 1998, s. 137–356. Por.: Ch. Meier: *Die Ersten unter den Ersten des Senats. Beobachtungen zur Willensbildung im römischen Senat*. In: *Gedächtnisschrift für Wolfgang Kunkel*. Hrsg. D. Nörr, D. Simon. Frankfurt am Main 1984, s. 185–204. Zob. też literaturę z przyp. 69 ze stanu badań.

¹⁴ Na temat tzw. *senatores pedearii*: Gell., Noct. Att. III, 18, 1–10; L.T. Błaszczyk: *Znaczenie formuły senatores pedearii*. W: idem: *Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie schyłku republiki*. Łódź 1965, s. 46–96; L. Ross Taylor, R.T. Scott: *Seating Space in the Roman Senate and the senatores pedearii*. TAPhA 1969, vol. 100, s. 529–582; J. Korpany: *Przyczynek do tzw. senatores pedearii*. „Meander” 1979, T. 34, s. 415–418; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 52–95, 126–133.

stwo, powinowactwo czy *amicitia*¹⁵. Członkowie senatu przewodzący owym *factiones*, dzięki wsparciu uczestniczących w nich senatorów dysponowali zatem dodatkowymi możliwościami wpływania na podejmowane podczas obrad uchwały.

W ostatnim stuleciu Republiki wśród członków senatu był również widoczny wyraźny podział na optymatów i popularów. Pierwsi, uważając senat za ostoję tradycyjnej *libera res publica*, utożsamiali się z nim, występowali w jego obronie i wykorzystywali do wzmocnienia swej pozycji i znaczenia¹⁶. Nie mniej aktywni byli senatorowie kierujący ruchem popularów, starający się zmniejszyć wpływy optymatów, a także zdominowanego przez nich senatu¹⁷. Starcia między zwolennikami jednej i drugiej opcji, angażujące senat w toczące się w Rzymie walki polityczne, decydowały więc także, zależnie od rozwoju sytuacji, o miejscu zajmowanym przezeń w państwie¹⁸. Podobnie było w niektórych okresach pierwszej połowy lat pięćdziesiątych.

Jeszcze większy wpływ na pozycję senatu wywarł wtedy konflikt arystokracji senatorskiej o optymackiej orientacji z tzw. wybitnymi jednostkami, czyli – jak to już zasygnalizowano – z Gn. Pompejuszem, M. Licyniuszem Krassusem i G. Juliuszem Cezarem, gdyż byli oni do niej wrogo nastawieni, a także dążyli do pomnożenia swoich wpływów, osiągnięcia dominacji na are-

¹⁵ Problematykę wiążącą się z *factio* omawiają: R. Seager: *Factio: Some Observations*. JRS 1972, vol. 62, s. 53–58; J. Korpany: *Ze słownika politycznego republiki rzymskiej: „factio”*. „Meander” 1974, T. 29, s. 368–372; idem: *Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu republiki rzymskiej*. Kraków 1976, s. 86–92; C. Nicolet: *Les structures de L'Italie romaine*. In: *Rome et la conquête du monde méditerranéen 264–27 avant J.-C.* T. 1. Paris 1979, s. 432–448. *Factiones* funkcjonujące w senacie w ostatnim stuleciu republiki omawia: P.A. Brunt: *Factions*. In: idem: *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*. Oxford 1988, s. 443–502.

¹⁶ O strategii i celach optymatów patrz: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 57. Stuttgart 1988. Por. też: H. Strasburger: *Optimates*. In: RE. Hlb. 35. Stuttgart 1939, szp. 773–798; J. Hellegouarc’h: *Le vocabulaire latin des relations et des partis politiques sous la République*. Paris 1963, s. 484–505; L.T. Błaszczuk: *Uwagi o znaczeniu terminu optimates*. W: ZNUŁ. Seria I, z. 40. Łódź 1965, s. 3–17; S.L. Utczenko: *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*. Warszawa 1973, s. 234–250.

¹⁷ Ideologię, jej podstawy i cele popularów prezentują: K. Rübeling: *Untersuchungen zu den Popularen*. Marburg 1953, s. 19–119; J. Martin: *Die Popularen in der Geschichte der Späten Republik*. Diss. Freiburg i. Br. 1965, s. 210–221; N. Mackie: *Popularis Ideology and Popular Politics at Rome in the First Century B.C.* RhM 1992, Bd. 135, s. 49–73. O popularach szerzej: J. Hellegouarc’h: *Le vocabulaire...*, s. 506–541; Ch. Meier: *Populares*. In: RE. Supplementband 10. Stuttgart 1965, szp. 549–615; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 234–237, 250–259.

¹⁸ Relacje między tymi ugrupowaniami patrz: L. Ross Taylor: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles 1949, s. 119–124; Ch. Wirszubski: *Libertas as a Political Idea at Rome during the Late Republic and Early Principate*. Cambridge 1960, s. 31–65; L. Perelli: *Il movimento popolare nell'ultimo secolo della repubblica*. Torino 1982, s. 23–69.

nie politycznej, a w jej następstwie – zdobycia władzy w Republice. W dalszej perspektywie ostatecznym celem każdego z nich było jedynowładztwo¹⁹.

Rola senatu w życiu publicznym zależała także od jego współpracy z tymi senatorami, którzy piastowali urzędy, czyli z magistraturą, zwłaszcza z konsulami, cenzorami, i z pretorami, a ponadto z trybunami ludowymi ze względu na posiadane przez nich, specyficzne i bardzo ważne, uprawnienia²⁰.

Urzędnicy, a więc senatorowie posiadający odpowiednie uprawnienia, zwoływali nie tylko senat, ale również zgromadzenia ludowe oraz wiece i przewodniczyli ich obradom²¹. Wpływali więc na stanowisko uczestniczących w nich obywateli. Mogli to zaś czynić z korzyścią dla senatu lub działać na jego szkodę.

Do obowiązków urzędników mających *ius agendi cum populo* czy *ius agendi cum plebe* należało również kierowanie odbywającymi się co roku wyborami. Zwykle jeden z konsulów przewodniczył elekcji urzędników kurulnych, a jeden z trybunów ludowych elekcji urzędników plebejskich²². Z tego tytułu mogli oni wywierać wpływ na przebieg wyborów, a nawet na ich rezultaty²³. Od postawy zaś, jaką wybrani zajmowali wobec senatu, zależała jego współ-

¹⁹ Akcentują to zwłaszcza Florus (II, 13,8–14) i Kasjusz Dion (XXXVII, 54–58). Por.: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44,1; Suet., Iul. 19,2; Plut., Caes. 13,3; Pomp. 47,2–3; J. Korpanty: *Rozwój politycznej roli jednostki w republice rzymskiej i jego odbicie w literaturze*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 63–66. Zob. też: L. Ross Taylor: *Party...*, s. 140–161; Ch. Meier: *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*. Wiesbaden 1966, s. 280–300.

²⁰ Omówienie relacji między senatem a magistraturą: F. Hofmann: *Der römische Senat zur Zeit der Republik*. Berlin 1847, s. 78–165; W. Kunkel: *Magistratische Gewalt und Senats-herrschaft*. In: ANRW. T. 1: *Von den Anfängen Roms bis zum Ausgang der Republik*. Bd. 2, s. 3–22; U. Hackl: *Senat und Magistratur in Rom von der Mitte des 2. Jahrhunderts v. Chr. bis zur Diktatur Sullas*. Kallmünz 1982; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 96–106; A. Lintott: *The Constitution of the Roman Republic*. Oxford 1999, s. 75–85, 104–128.

²¹ Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 2, 1. Leipzig 1877, s. 120–121, 222–223, 278–279, 296–297; F.F. Abbot: *A History and Description of Roman Political Institutions*. Boston 1911, s. 198–199, 233; C. Nicolet: *Les structures...*, 380–383; A. Lintott: *The Constitution...*, s. 43–49, 104–128.

²² J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie wyhorcze od Sulli do Cezara*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 23–24. Por.: Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 2, 1, s. 118–119, por.: 75–77, 299–300.

²³ J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 23–24. Szerzej na ten temat: R. Rilinger: *Der Einfluß des Wahlleiters bei den römischen Konsulwahlen von 366 bis 50 v. Chr.* In: „Vestigia”. Bd. 24. München 1976. Omówienie różnych kwestii wiążących się z wyborami patrz: A. Neuen-dorff: *Die römischen Konsulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 50–75; eadem: *Roman Voting Assemblies*. Ann Arbor 1966; A. Lintott: *Electoral Bribery in the Roman Republic*. JRS 1990, vol. 80, s. 1–16, zwłaszcza s. 6–8; A. Yakobson: *Petitio et Largitio: Popular Participation in the Centuriate Assembly of the Late Republic*. JRS 1992, vol. 82, s. 32–52; idem: *Elections and Electioneering in Rome. A Study in the Political System of the Late Republic*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 128. Stuttgart 1999.

praca z nimi po objęciu przez nich urzędów. Wyniki wyborów, zwłaszcza konsularnych, mogły więc zadecydować o pozycji tej instytucji w Republice w nadchodzącym roku.

Ważną grupę w senacie tworzyli również członkowie kolegiów kapłańskich, ponieważ w Rzymie każda czynność publiczna musiała być poprzedzona wróżbami i odpowiednimi ofiarami. Stanowisko zaś kapłanów w takich sprawach musieli brać pod uwagę i urzędnicy, i senat²⁴. W związku z tym najważniejsze kolegia kapłańskie²⁵ były w toku walk politycznych wykorzystywane zarówno do wzmacniania pozycji senatu, jak i do jej osłabiania.

W starożytnym Rzymie jednym z najdogodniejszych narzędzi w rozgrywkach o władzę były też sądy. Dlatego wielu senatorów wślano w procesy mające polityczny podtekst. Inni uczestniczyli w nich jako obrońcy, oskarżyciele, lub jako sędziowie zasiadali w rozstrzygających je trybunałach²⁶. Rezultaty rozpraw sądowych wpływały zatem także na pozycję senatu, zwłaszcza iż procesy stanowiły istotny element starć między jego członkami, szczególnie reprezentującymi przeciwne sobie opcje polityczne.

Wszystkie wspomniane czynniki powodowały, iż senat składał się z polityków o zróżnicowanych pozycjach, orientacjach i powiązaniach. Położenie wielu z nich komplikowały ponadto funkcje pełnione poza nim. Utrudniało im to porozumienie się oraz podejmowanie decyzji²⁷. Od tego zaś zależał udział

²⁴ H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów w Rzymie w okresie schyłku Republiki*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 31–33. Szerzej o tym: L. Ross Taylor: *Party...*, s. 90–97, zob. też 76–90; J. Bleicken: *Kollisionen zwischen sacrum und publicum*. „Hermes” 1957, Bd. 85, s. 446–480; G.J. Szemler: *Religio, Priesthoods and Magistracies in the Roman Republic*. „Numen” 1971, vol. 18, s. 103–131; E. Rawson: *Religion and Politics in the Late Second Century B.C. at Rome*. „Phoenix” 1974, vol. 28, s. 193–212; C. Bergemann: *Politik und Religion in spätrepublikanischen Rom*. Stuttgart 1992.

²⁵ Były to kolegia: pontyfików, augurów, kwindecemwirów i epulonów: C. Bardt: *Die Priester der vier grossen Kollegien aus römisch-republikanischen Zeit*. Berlin 1871; M. Jacyńska: *Religie świata rzymskiego*. Warszawa 1987, s. 41–49. O roli należących do tych kolegiów kapłanów w życiu publicznym: G.J. Szemler: *The Priests of the Roman Republic*. Bruxelles 1972, s. 34–46; H. Kowalski: *Rola...*, s. 33–49; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 113–125.

²⁶ Zob.: T. Łoposzko: *Skład kolegiów sędziowskich w sprawach karnych po lex Aurelia*. W: BLTN. Humanistyka. Vol. 34, nr 1. Lublin 1993, s. 15–22. O charakterystycznych cechach rzymskich procesów patrz artykuły W. Edera, J.M. Davida, M. Fuhrmanna w: *Große Prozesse der römischen Antike*. Hrsg. U. Manthe, J. von Ungern-Sternberg. München 1997, s. 13–61. Por. też: L. Ross Taylor: *Party...*, s. 98–118; P.A. Brunt: *The Judiciary Rights in the Republic*. In: idem: *The Fall...*, s. 194–239.

²⁷ Organizację, kompozycję senatu i ich wpływ na jego funkcjonowanie patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 132–264, 417–580; F. Zoll: *O składzie senatu rzymskiego na zasadzie ustawy Ovinia*. W: RAU. T. 20. Kraków 1885, s. 41–66; Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 3, 2., s. 903–1003; F.F. Abbot: *A History...*, s. 221–224; F. de Martino: *Storia...*, vol. 2, s. 185–189; vol. 3, s. 97–100; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 162–210, por.: 121–161; J. Bleicken: *Die Verfassung der römischen Republik*. Paderborn 1975, s. 103–113, por. też: 120–138.

tej instytucji w życiu publicznym i jej rola w Rzymie. Wspomniane czynniki nie oddziaływały na senat zawsze ani jednocześnie. Dochodziło do tego tylko w sprzyjających temu okolicznościach, których wytworzenie się zależało od rozwoju sytuacji w Republice.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, podobnie jak we wcześniejszych okresach, polityczne podziały i przeciwieństwa najostrzej zaznaczały się wśród senatorów tworzących senacką elitę, decydujących o polityce senatu. Do tego grona bowiem zaliczali się wtedy zarówno czołowi optymaci, jak i ich główni przeciwnicy, czyli tzw. wybitne jednostki – G. Juliusz Cezar, Gn. Pompejusz, i M. Licyniusz Krassus. Było tak również dlatego, że senatorowie należący do senackiej elity lub ich protegowani obejmowali wówczas najważniejsze urzędy. Podobne konflikty, np. w latach 58–57, miały miejsce między optymatami i triumwirami a wrogim im, kierowanym przez P. Klodiusza, ruchem popularów. Od rezultatów rywalizacji między owymi, decydującymi o rozwoju sytuacji w państwie, senatorami oraz wspierającymi ich falcjami i ugrupowaniami politycznymi zależał więc w latach 59–55 funkcjonujący w senacie układ sił i udział tej instytucji w życiu publicznym, co w konsekwencji przesądzało o jej miejscu na arenie politycznej.

Najodpowiedniejszym sposobem przedstawienia problemu ujętego w temacie rozprawy jest zatem wszechstronne omówienie roli senatu w rozgrywkach o władzę w latach 59–55, szczególnie w ich kluczowych momentach, oraz ich wpływu na jego pozycję w Republice. Ponieważ udział senatu w życiu politycznym przede wszystkim zależał od postaw i poczynañ jego najbardziej wpływowych członków, kwestię tę należy zaprezentować przez pryzmat działań senatorów tworzących senacką elitę i wspierających ich sił politycznych.

Zagadnienia te zostaną przedstawione w układzie chronologiczno-problemowym umożliwiającym optymalne śledzenie zmian zachodzących na arenie politycznej, a w konsekwencji także – roli senatu w Rzymie w badanym okresie.

Jak już wskazano, w rezultacie powstania tzw. I triumwiratu w Rzymie wzrosły napięcia wewnętrzne i rozwinęły się rozgrywki polityczne, w które senat mocno się zaangażował²⁸. Ponieważ ów związek Cezara, Pompejusza i Krassusa był wymierzony również przeciwko Republice, jego istnienie starali się oni utrzymać w tajemnicy. Dlatego czas jego utworzenia, także ze względu na ogólnikowe i fragmentaryczne informacje źródłowe, trudno sprecyzować²⁹. Nie jest to jednak potrzebne. Powstanie bowiem triumwiratu nie podważyło

²⁸ Zob. s. 7, także przyp. 2.

²⁹ Analizę źródeł traktujących o czasie powstania I triumwiratu patrz: T. Rice Holmes: *The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 1. Oxford 1923, s. 474–476. E. Meyer (*Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart–Berlin 1922, s. 59–60) wskazuje, że triumwirowie byli zainteresowani w utrzymaniu swego porozumienia w tajemnicy jak najdłużej.

od razu pozycji senatu, ponieważ żaden z triumwirów nie piastował wówczas funkcji publicznej. Dlatego z rozpoczęciem walki ze skupionymi w senacie wrogami musieli czekać do objęcia konsulatu przez Cezara³⁰.

Rozważania nad omawianym problemem powinno się zatem rozpocząć od 1 stycznia 59 r. Dopiero w tym dniu bowiem Cezar, w imieniu wszystkich triumwirów, mógł zainicjować działania mające doprowadzić do zrealizowania ich celów, a także związane z nimi wystąpienia przeciwko wrogim im, broniącym senatu, optymatom³¹. Prezentację roli senatu w Rzymie w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych należy jednak poprzedzić wszechstronnym przedstawieniem pozycji tej instytucji w końcu lat sześćdziesiątych, ponieważ bezpośrednio wpływała ona na jej sytuację na początku 59 r.

Omawianie owej problematyki należy natomiast zakończyć na 31 grudnia 55 r. Z punktu widzenia autora rozprawy data ta bowiem, zamykająca pierwszą połowę lat pięćdziesiątych, oznacza koniec drugiego konsulatu Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa, w czasie którego zmienili oni sytuację w Republice i funkcjonujący na rzymskiej arenie politycznej układ sił zdecydowanie na niekorzyść senatu. Spowodowali również utrzymanie się tych tendencji w następnych latach³².

Wybór tej cezury uzasadnia także jej ścisły związek ze zjazdem triumwirów w Luce i z podjętymi tam przez Cezara, Pompejusza i Krassusa postanowieniami, mimo że wpływ tego wydarzenia na sytuację w Republice dał się zauważyć od razu. W pełni jednak uwidocznił się dopiero w czasie konsulatu Pompejusza i Krassusa, gdy zrealizowali oni wszystkie uzgodnione w Luce posunięcia³³.

³⁰ Urząd ten wraz z partnerem Cezar objął 1 stycznia 59 r. Do tego dnia senatowi i rządzącym Rzymem optymatom triumwirowie mogli zagrozić jedynie pośrednio, rozbudowując swe zaplecze, czyli przez zmianę dotychczasowego układu sił na arenie politycznej.

³¹ Poświadczają to zgodnie starożytni autorzy. Zob.: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 20, 1; Plut., Caes. 14, 1–2; Crass. 14, 3; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 4–5; Luc. 42, 6–7; App., B.C. II, 10, 34–35; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1–2.

³² Omówienie sytuacji politycznej w Rzymie w latach 54–50 patrz: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 174–291; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2. Oxford 1923, s. 150–172, 235–270; J. Dickinson: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B.C.* New York–London 1963, s. 152–187; CAH. Vol. 9, s. 403–423 (T.P. Wiseman). O działalności Pompejusza i Krassusa w 55 r. zob. źródła i literaturę cytowaną w przyp. 33.

³³ Decyzje podjęte przez triumwirów w Luce: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 2–3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63. O ich zjeździe: J.F. Lazenby: *The Conference of Luca and the Gallic War. A Study in Roman Politics 57–55 B.C.* „Latomus” 1959, T. 18, s. 67–76; E.S. Gruen: *Pompey, the Roman Aristocracy and the Conference of Luca.* „Historia” 1969, Bd. 18, s. 71–108; C. Luijbeid: *The Luca Conference.* CPh 1970, vol. 65, s. 88–94; A.M. Ward: *The Conference of Luca: did it Happen?* AJAH 1980, vol. 51, s. 48–63. Realizację wspomnianych postanowień patrz: Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 1–2; Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3–4; Crass. 15–16, 1; Pomp. 51, 5–53, 4; Cat. Min. 41, 2–43; App., B.C. II, 17, 64–65;

Oczywiście, wraz z końcem 55 r. walka o władzę między senatem i optymatami a triumwirami nie została zakończona. Toczyła się ona dalej, aż do wybuchu drugiej wojny domowej w styczniu 49 r.³⁴, ale w zupełnie innych uwarunkowaniach i sytuacji politycznej niż w latach 59–55. Należy ją więc potraktować jako odrębne zagadnienie, ściśle związane z podejmowanymi przez optymatów próbami uwolnienia się od dominacji triumwirów i przywrócenia senatowi należnego mu miejsca w państwie. Usiłowania te zakończyły się jednak niepowodzeniem, gdyż pozycji triumwirów nie udało się optymatom podważyć, a położenia senatu poprawić³⁵. Także z tych względów można zatem uznać, że koniec drugiego konsulatu Pompejusza i Krassusa zamyka odrębny, tworzący specyficzną całość, okres rozgrywek między optymatami i senatem a triumwirami i ich sprzymierzeńcami rozpoczęty 1 stycznia 59 r.

Ponieważ omówienie udziału senatu w życiu politycznym Rzymu w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych zależy od znajomości położenia tej instytucji przed 1 stycznia 59 r., przeto w rozdziale I wyeksponowano – na tle najważniejszych aspektów sytuacji wewnętrznej – czynniki determinujące pozycję senatu w Republice w końcu lat sześćdziesiątych. Starcia polityków broniących senatu z jego przeciwnikami w pierwszych miesiącach 59 r., podważenie jego znaczenia w miesiącach następnych i w pierwszych miesiącach 58 r. przedstawiono w rozdziale II. Wzrost aktywności senatu i stopniowe umacnianie się jego pozycji od kwietnia 58 r. do kwietnia 56 r. oraz towarzyszącą temu zmianę układu sił zaprezentowano w rozdziale III. Ponowne zmniejszenie wpły-

Cass. Dio XXXIX, 27–37; M. Gelzer: *Pompeius*. München 1949, s. 164–174; B.A. Marshall: *Crassus. A Political Biography*. Amsterdam 1976, s. 128–131; A.M. Ward: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia–London 1977, s. 264–277; R. Seager: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley–Los Angeles 1979, s. 126–141.

³⁴ Liv., per. CVI–CIX; Vell. Pat. II, 47, 2–49; Suet., Iul. 26–30; Plut., Caes. 28–31; Pomp. 53, 4–59; Cat. Min. 44–51; Ant. 5; App. B.C. II, 19–34; Flor. II, 13, 12–17; Cass. Dio XXXIX, 60–65; XL, 44–66. Zob. też literaturę cytowaną w przyp. 32 oraz: N. Rogosz: *Senat a konflikt Pompejusza z Cezarem. Wniosek konsula Marcellusa z 51 r. p.n.e. w sprawie odwołania Cezara z prowincji*. W: „Antiquitas”. T. 13. Red. E. Konik. Wrocław 1987, s. 201–233; idem: *Stanowisko senatu wobec konfliktu Pompejusza z Cezarem (1 marca–1 grudnia 50 r. p.n.e.)*. AUMCS 1994, vol. 49, Sect. F, s. 53–69; idem: *Debate senatu nad wyznaczeniem Cezarowi następcy w prowincjach galijskich (1 marca 50 r. p.n.e.)*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej...*, s. 65–96; idem: *Stanowisko senatu wobec rywalizacji Pompejusza z Cezarem (1 XII 50 r.–11 I 49 r. p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 2. Red. A. Kunisz. Katowice 1997, s. 9–37; idem: *Debate senatu z 1 grudnia 50 r. przed narodzeniem Chrystusa w świetle konfliktu Pompejusza z Cezarem*. W: *Wieki stare i nowe*. T. 2. Red. I. Panic, M.W. Wanałowicz. Katowice 2001, s. 19–42.

³⁵ Liv., per. CVII–CIX; Vell. Pat. II, 47, 2–3; 48, 1–2; 49, 1–2; Suet., Iul. 26–28, 1; 29; Plut., Caes. 28–29, 3; 30, 1; Pomp. 53, 5–54, 5; 55, 7–56, 1; 57, 1; 58, 1; Cat. Min. 47; App., B.C. II, 19–20; 23, 84–85; 25, 95–97; 26, 101; Cass. Dio XL, 44, 2–3; 45, 2–3; 5; 46, 1–3; 49, 5–50, 1; 3–5; 51, 1–2; 56; 58, 1–2; 60. Por. literaturę z przyp. 32 i 34.

wów, pogorszenie się położenia i upadek znaczenia senatu od kwietnia 56 do końca 55 r., czyli w okresie konsolidacji triumwiratu, a następnie dominacji Pompejusza i Krassusa w Rzymie, omówiono w rozdziale IV. Podsumowanie przeprowadzonych badań i wnioski z nich zamieszczono w *Zakończeniu*.

Charakterystyka bazy źródłowej

Przedstawienie zarysowanej problematyki umożliwia obfity materiał źródłowy. Przede wszystkim składają się nań teksty literackie. Ich uzupełnienie stanowią niezbyt liczne źródła numizmatyczne oraz inskrypcje. Nieprzydatne do omawiania zagadnień wchodzących w zakres tematu rozprawy są natomiast materiały o innym charakterze, np. pozostałości po różnego rodzaju założeniach architektonicznych.

Z punktu widzenia autora niniejszej dysertacji najważniejsze są bez wątpienia źródła typu literackiego, które pod wieloma względami są jednak mocno zróżnicowane. Szereg kwestii bowiem naświetlają nierównomiernie, fragmentarycznie czy ogólnikowo, o innych zaś nie dostarczają danych. Zawarte w nich wiadomości, poza odnoszącymi się do ogólnie znanych spraw, z reguły nie pozwalają na uzyskanie kompleksowego obrazu badanych zagadnień³⁶.

Znaczna część tych materiałów to najbardziej pożądane przekazy historyograficzne. Większość jednak to: biografie, korespondencja, mowy i odnoszące się do nich komentarze, utwory literackie, pisma naukowe, w tym dzieła encyklopedyczne oraz filozoficzne³⁷.

Autorami wspomnianych relacji są zarówno Grecy, jak i Rzymianie, współcześni omawianym wydarzeniom oraz żyjący później. Były wśród nich osoby parające się historiografią, publicystyką czy innego rodzaju pisarstwem, a także amatorzy, znawcy gabinetowi i praktycy czynnie uczestniczący w opisywanych wydarzeniach, którzy nieraz na ich przebieg wywarli znaczący, a nawet decydujący wpływ³⁸.

³⁶ Między innymi jest to rezultat niezachowania się obszernych relacji z czasów Republiki lub panowania Augusta, np. dzieła Azyniusza Polliona czy pełnego tekstu traktujących o pierwszej połowie lat pięćdziesiątych ksiąg *Dziejów Rzymu* Liwiusza.

³⁷ Mają one wiele wad, np. nie dają dobrego ani pełnego obrazu wydarzeń, brak w nich ciągłości przekazu, często jest on niechronologiczny. Dobrze odzwierciedlają natomiast niektóre kwestie szczegółowe. Najbardziej wartościowe przekazy historyograficzne pochodzą od autorów piszących w II i III w. po Chrystusie.

³⁸ Historykiem był np. Liwiusz. Appian i Kasjusz Dion zaczęli uprawiać historiografię po wycofaniu się z życia publicznego. Politykami równolegle zajmującymi się publicystyką i historią byli: G. Juliusz Cezar, M. Tulliusz Ciceron, A. Hircejusz czy G. Sallustiusz Krispus. Lukan był poetą, a Pliniusz Starszy autorem dzieła encyklopedycznego. Najpóźniej powstały relacje: Eutropiusza – ok. 370 r., Orozjusza – na początku V w. i Zonarasa – w XII w. po Chrystusie.

Oddziaływanie senatu na życie publiczne Republiki w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych stanowiło przedmiot zainteresowania zwłaszcza tych autorów, którzy wówczas aktywnie uczestniczyli w rozgrywkach politycznych. Ze względu jednak na różne orientacje, w swych pismach kwestii tej nie odzwierciedlili jednakowo³⁹. Zależnie od sympatii, poglądów oraz oddziaływania perspektywy historycznej rozmaicie przedstawili ją także autorzy późniejsi⁴⁰. Wielu rolę senatu we wspomnianym okresie specjalnie się nie interesowało. Inni swoją uwagę koncentrowali na najważniejszych ówczesnych wydarzeniach, siłą rzeczy mniej lub bardziej związanych jednak z działaniami senatu i poczynaniami jego najwybitniejszych członków.

Udział senatu w życiu politycznym Republiki w latach 59–55 został zatem dobrze wyeksponowany tylko w pewnych aspektach, w poszczególnych fragmentach niektórych tekstów źródłowych⁴¹. Zagadnienie to jest w nich jednak ukazane w zadowalającym stopniu, mimo że ich autorzy z reguły nie prezentują go na pierwszym planie, lecz pośrednio, koncentrując się na omawianiu wiążących się z nim rozgrywek. Przedstawiając je, swoją uwagę skupiają nie na całym senacie, lecz na działaniach zasiadających w nim polityków, zarówno broniących go, jak i zwalczających⁴².

Informacje źródłowe dotyczące tej problematyki w większości zasługują na wiarygodność. Jednak zdarzają się wśród nich także wiadomości błędne, wynikające z braku rozeznania autorów relacji, w których się znajdują⁴³. Zwłaszcza w przekazach napisanych w omawianym okresie lub nieco później występują również dane tendencyjne, ilustrujące punkt widzenia ich autorów, zazwyczaj znanych i wpływowych polityków, którzy w swych tekstach zamieszczali je celowo i wykorzystywali w celach propagandowych⁴⁴.

³⁹ Cezar, Hircjusz i Sallustiusz byli przeciwnikami senatu i kierujących nim optymatów. Ciceron obrońcą i sojusznikiem (gdą był politycznie niezależny). Podobnie jak Sallustiusz, uświadamiał sobie jednak liczne słabości i wady tej instytucji. Obydwaj więc, niezależnie od siebie, domagali się zreformowania senatu. Omówienie ich stanowisk zob.: L.T. Błażczyk: *Krytyka i projekty reformy senatu w pismach Cicerona i Sallustiusza*. W: *idem: Ze studiów nad senatem rzymskim...*, s. 8–45.

⁴⁰ W ich relacjach są uchwytne zwłaszcza sympatie prosenackie i prooptymackie. Znani z nich byli np. Liwiusz czy Wellejusz Paterkulus. Słabiej eksponowali je Florus i Kasjusz Dion.

⁴¹ Jest tak w przekazach Cicerona, Plutarcha, a także Appiana i Kasjusza Diona.

⁴² Przykładem tej tendencji było np. skupianie uwagi na poczynaniach Cezara (zestawienie i omówienie dotyczących go materiałów źródłowych patrz: H. Strasburger: *Caesars Eintritt in die Geschichte*. München 1938), Pompejusza, Krassusa, Cicerona, Katona czy Lukullusa.

⁴³ Z tego powodu np. niezbyt pochlebną opinię ma Appian z Aleksandrii (zob. w związku z tym np.: K. Brodersen: *Appian und sein Werk*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 34, 1, s. 339–363) czy Korneliusz Nepos. Podobne usterki zdarzają się jednak również w tekstach innych autorów.

⁴⁴ Jest to charakterystyczne szczególnie dla Cezara i Sallustiusza. Tendencja, ale o innym podłożu, występuje też u Cicerona. Por.: M.S. Popławski: *Polityczna publicystyka w dobie*

Mimo wspomnianych zastrzeżeń, do najważniejszych źródeł wykorzystanych przy badaniu problemu ujętego w temacie rozprawy należą właśnie te, które powstały jeszcze w czasach Republiki. Decydują o tym zasób i generalnie jednak duża wartość zamieszczonych w nich informacji, pochodzących od autorów aktywnie uczestniczących w rozgrywkach omawianych w niniejszej pracy, oraz liczebność owych źródeł. Zaliczają się do nich przekazy M. Tulliusza Cicerona i G. Sallustiusza Krispusa⁴⁵.

Pośród tych dwóch autorów, teksty najistotniejsze i w największej ilości pozostawił po sobie Ciceron. Ogrom zawartych w nich informacji odnosi się do różnych aspektów życia publicznego Republiki⁴⁶. Wiadomości te pozwalają je poznać w całej jego złożoności, gdyż odkrywają rządzące nim mechanizmy. Żadne z pism Cicerona zagadnienia omawianego w niniejszej rozprawie nie naświetla zadowalająco, ponieważ nie były mu one poświęcone. Dobrze są w nich natomiast udokumentowane różne kwestie szczegółowe. Odnosi się to zarówno do jego obfitej korespondencji, mów wygłaszanych w senacie, na forum zgromadzenia ludowego, w sądach, a także do innych tekstów⁴⁷. Przekazy pozostałe po Ciceronie mają również mankamenty. Z reguły są w nich wyeksponowane wydarzenia, w których wielki mówca uczestniczył, lub te, którymi był zainteresowany. Informacje o nich nie zawsze są jednak kompletne. Inne fakty są w jego tekstach naświetlone gorzej lub wcale. Wiadomości pochodzące z materiałów Cicerona nie zapewniają więc

Cezara i Augusta. Lublin 1935; M. Brożek: *Problemy chwili a funkcja publicystyki rzymskiej na przełomie republiki i pryncypatu*. „Meander” 1953, T. 8, s. 407–423. Zob. też: Ch. Döbler: *Politische Agitation und Öffentlichkeit in der späten Republik*. Frankfurt am Main 1999.

⁴⁵ Na taką ocenę ich relacji wpływa głównie fakt, że Ciceron miał w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych bezpośredni wpływ na kształtowanie sytuacji w Republice. Rozwój aktywności publicznej Sallustiusza przypadł na koniec tej dekady. Ponadto istnieje możliwość zniwelowania, lub wyeliminowania, zawartej w nich tendencji przez konfrontację tych tekstów z innymi źródłami.

⁴⁶ Jest to poważnym atutem przekazów Cicerona. Wiąże się zaś z jego różnorodnymi formami aktywności na forum publicznym. O nim patrz: K. Kumaniecki: *Ciceron, człowiek-polityk-pisarz*. Przegl. Hum. 1957, T. 1, s. 9–22; por.: K. Morawski: *Marek Tullius Cicero. Życie i dzieła*. Kraków 1911; W. Drumann, P. Groebe: *M. Tullius Cicero*. In: *Geschichte Roms in seinem Übergange von dem republikanischen zur monarchischen Verfassung*. Bd. 5. Leipzig 1912–1919, s. 230–617; Bd. 6. Leipzig 1929, s. 1–604; M. Gelzer: *Cicero. Ein biographischer Versuch*. Wiesbaden 1969.

⁴⁷ Wyczerpującą charakterystykę pism Cicerona patrz: K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977, s. 189–384, ocenę korespondencji: s. 384–399. Zob. też: J. Carcopino: *Cicero. The Secrets of his Correspondence*. Vol. 1–2. New York 1969; J. Justyński: *Listy polityczne Cicerona*. Warszawa 1970; G.O. Hutchinson: *Ciceros Briefe als Literatur (Ad Att. I, 16)*. „Hermes” 1993, Bd. 121, s. 441–451; W.Ch. Schneider: *Vom Handeln der Römer. Kommunikation und Interaktion der politischen Führungsschicht vor Ausbruch der Bürgerkriege im Briefwechsel mit Cicero*. Hildesheim–Zürich–New York 1998.

ciągłego ani kompleksowego oglądu rozważanego przez nas problemu⁴⁸. Braki te można jednak uzupełnić danymi z przekazów typowo historiograficznych lub z biografii współczesnych mu Rzymian⁴⁹. Po 63 r. Cyceon był już uznanym, identyfikującym się z optymatami politykiem. W latach późniejszych w wielu jednak sprawach – czy to z własnej woli, czy pod przymusem – zmieniał stanowisko, a nawet orientację⁵⁰. Utrudnia to interpretację pochodzących od niego informacji, które często są jedyną podstawą naszej wiedzy o ówczesnych wydarzeniach w Rzymie.

W badaniach nad problematyką omawianą w niniejszej rozprawie istotne znaczenie mają również tzw. *Scholia*, czyli komentarze do mów Cyceona, napisane przez antycznych erudyków. Są one bowiem cennym uzupełnieniem tekstów wielkiego mówcy. Te zaś, które odnoszą się do jego nie zachowanych mów, są jedynym i zarazem podstawowym źródłem wiadomości o faktach, o których Cyceon się w tych mowach wypowiadał⁵¹.

Niektórym kwestiom związanym z tematem niniejszej rozprawy nieco uwagi poświęcił również Sallustiusz⁵². Tendencyjną ocenę aktywności politycznej Cyceona ogłosił w 54 r. w skierowanej przeciwko niemu inwektywie⁵³. Natomiast ocenę funkcjonowania senatu, również podczas rozgrywek wewnętrznych w latach 59–55, zamieścił w memoriale postulującym zreformowanie tej instytucji, napisanym do Cezara w 50 r.⁵⁴ Mimo niewątpliwych zastrzeżeń do

⁴⁸ Decyduje o tym fakt, iż Cyceon nie był historykiem, lecz politykiem, publicystą, filozofem, oratorem, oskarżycielem, obrońcą sądowym itp. Jego teksty dotyczą więc różnych spraw i aspektów życia publicznego i nie są ze sobą powiązane.

⁴⁹ Szczególnie z biografii Cezara autorstwa Swetoniusza i żywotów: Cezara, Pompejusza, Krassusa, Katona Młodszego, Lukullusa i samego Cyceona napisanych przez Plutarcha. Ponadto z dzieł Wellejusza Paterkulusa, a zwłaszcza Appiana z Aleksandrii i Kasjusza Diona.

⁵⁰ Karierę polityczną Cyceona omawiają: R. Heinze: *Cicero politische Anfänge*. Leipzig 1909; M. Gelzer: *M. Tullius Cicero der Redner*, 29. In: RE. 2 Reihe, Hlb. 13. Stuttgart 1939, szp. 827–1091; D. Stockton: *Cicero. A Political Biography*. Oxford 1971. Zob. też: I. Biezuńska-Małowist: *Poglądy Cyceona na zadania i obowiązki męża stanu*. KH 1958, T. 65, s. 353–367.

⁵¹ Najbardziej znane są komentarze: Askoniusza, Pseudo-Askoniusza, *Scholia Bobiensia* i *Gronoviana*. O nich i ich autorach: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 292–294. Z punktu widzenia omawianego problemu najważniejsze są *Scholia Bobiensia* zawierające komentarze do mów z końca lat sześćdziesiątych i z lat pięćdziesiątych.

⁵² Charakterystykę historiograficznej działalności Sallustiusza patrz: W. Schurr: *Sallust als Historiker*. Stuttgart 1934; R. Syme: *Sallust*. Berkeley 1964; A. La Penna: *Sallustio e la rivoluzione romana*. Milano 1969; C. Becker: *Sallust*. In: ANRW. T. 1, Bd. 3, s. 720–754.

⁵³ Szerzej o owej inwektywie: O. Seel: *Die Invektive gegen Cicero*. In: „Klio”. Beiheft 47. Leipzig 1943; Fr. Oertel: *Sallust Invektive gegen Cicero*. RhM 1951, Bd. 94, s. 46–68; K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 440–442.

⁵⁴ Do Cezara Sallustiusz napisał dwa memoriały. Zob.: W. Steidle: *Sallust Briefe an Caesar*. Marburg 1943. O napisanym w 50 r.: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 442–445; C. Virlouvet: *Le Sénat dans la seconde lettre de Salluste à César*. In: *Des ordres à Rome*. Red. C. Nicolet. Paris 1984, s. 101–141.

informacji zawartych w tych pismach oraz ich częściowego tylko związku z tematem rozprawy, ze względu na sposób postrzegania przez Sallustiusza prezentowanych w nich zagadnień, są one pożądanym uzupełnieniem tekstów już wymienionych.

Źródłami równie ważnymi, jak pisma Cyncerona, uzupełniającymi je pod wieloma względami, są obszerne fragmenty później napisanych, typowo historyograficznych relacji Kasjusza Diona, Appiana z Aleksandrii i Wellejusza Paterkulusa⁵⁵. Cechują je zadowalająca ciągłość i dokładność opisu najważniejszych wydarzeń z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych oraz, do pewnego stopnia, podobne ujęcie rzymskich dziejów w tym okresie⁵⁶. Żaden jednak z owych autorów nie uczynił zagadnień związanych z tematem rozprawy centralnym punktem swych zainteresowań. Mimo to wiele informacji zawartych w ich dziełach mniej lub bardziej do nich nawiązuje. Mankamentem ich przekazów są zepsute miejscami czy nie zachowane fragmenty tekstów, błędne, ale możliwe do skorygowania informacje wynikające ze słabszej znajomości republikańskich realiów i niekiedy nieprawidłowe interpretowanie czy uzasadnianie podawanych faktów⁵⁷. W sumie przekazy te, mimo wspomnianych ujemnych cech, są jednak bardzo cenne, zwłaszcza ze względu na bogactwo zawartych w nich wiadomości. Znacznie gorzej pod tym względem, prezentują się natomiast niektóre ustępy relacji L. Anneusza Florusa i kilka perioch

⁵⁵ Vell. Pat. II, 44–46; App., B.C. II, 10–18; Cass. Dio XXXVIII, 1–17; XXXIX, 6–39; 55–65. Na temat tych dziejopisarzy i ich dzieł: A. Diehle: *Velleius Paterculus*. In: RE. 2 Reihe, Hlb. 15. Stuttgart 1955, szp. 637–659; G.V. Sumner: *The Truth about Velleius Paterculus: Prolegomena*. HSCPh 1970, vol. 74, s. 257–297; O.I. Sevastjanova: *Appian i ego „Rimską Istorii”*. VDI 1950, T. 20, s. 253–262; I. Hahn: *Appian und Rom*. In: ANRW. T. 2, Bd. 34, 1, s. 364–402; a także E. Gabba: *Appiano e la storia delle guerre civili*. Firenze 1956. Badacz ten lansuje przyjęty przez wielu historyków, a zwiększający wartość przekazu Appiana, pogląd, że B.C. II są oparte na zachowanym jedynie w drobnych fragmentach dziele Azy-niusza Polliona, uczestnika wojen domowych, stronnika Cezara piszącego w czasach Augusta (s. 79–88). O nim: B. Haller: *Caius Asinius Pollio als Politiker und zeitkritischer Historiker*. Münster 1967; G. Zecchini: *Asinio Pollione. Dall'attività politica alla riflessione storiografica*. In: ANRW. T. 2, Bd. 30, 2, s. 1265–1296; L. Havas: *Asinius Pollio and the Fall of the Roman Republic*. ACUSD 1980, vol. 16, s. 25–36. O Kasjuszu Dionie: T. Sinko: *Literatura grecka*. T. 3: *Literatura za cesarstwa rzymskiego*. Cz. 1. Kraków 1954, s. 567–573; F. Millar: *A Study of Cassius Dio*. Oxford 1964; F. Kolb: *Literarische Beziehungen zwischen Cassius Dio, Herodian und der Historia Augusta*. Bonn 1972; A.W. Lintott: *Cassius Dio and the History of the Late Roman Republic*. In: ANRW. T. 2, Bd. 34, 3, s. 2497–2523.

⁵⁶ Spośród tych relacji obszernymi ekskursjami dotyczącymi biografii i dokonań najwybitniejszych ówczesnych rzymskich polityków wyróżnia się przekaz Wellejusza Paterkulusa. Na mniejszą skalę tendencję tę można zaobserwować u Kasjusza Diona.

⁵⁷ Usterki takie są charakterystyczne zwłaszcza dla późniejszych dzieł Appiana i Kasjusza Diona. Zob. np.: App. B.C. II, 10, 35–36; 14, 52; 23, 85; 24, 90; 92; Cass. Dio XXXIX, 3; 7; 15; 20; 38; 39; 61; XL, 17; 18; 19; 47. Por. s. 18, przyp. 43.

Liwiuszowego dzieła, z których można wykorzystać zaledwie odosobnione dane⁵⁸.

Podobne znaczenie, co pisma Cyserona czy relacje Kasjusza Diona i Apiana z Aleksandrii, mają również obszerne części biografii G. Juliusza Cezara autorstwa Swetoniusza⁵⁹ oraz żywotów Cezara, Pompejusza, Krassusa, Cyserona, Lukullusa i Katona Młodszego napisanych przez Plutarcha⁶⁰. Zdecydowanie mniejszą wartość i przydatność mają natomiast fragmenty żywotu T. Pomponiusza Attyka pióra Korneliusza Neposa⁶¹. Z punktu widzenia autora rozprawy relacje te – z wyjątkiem ostatniej – mają istotne walory. Poza odnoszącym się do Attyka przekazem Neposa, są to bowiem biografie najwybitniejszych rzymskich polityków, którzy wywierali ogromny wpływ na rozwój życia politycznego i rolę senatu w Republice w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych⁶². Wadę owych tekstów bez wątpienia stanowi ich nietypowy charakter, gdyż ich autorzy, starając się wyeksponować pozytywne lub negatywne cechy czy dokonania opisywanych postaci, nieraz w znacznym stopniu zniekształcali omawianą rzeczywistość. Z tego powodu np. ówczesnych wydarzeń często nie relacjonowali w porządku chronologicznym, co utrudnia ich datację, a także zakłóca ciągłość przekazu⁶³. Ze względu jednak na bogactwo

⁵⁸ Liv. per CIII–CV; Flor. II, 13, 11–13. O Liwiuszu, Florusie i ich przekazach: Klotz: *Livius*. In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 816–853; L. Havas: *Zur Geschichtskonzeption des Florus*. „Klio” 1984, Bd. 66, s. 590–598; M. Cytowska, H. Szelest: *Literatura rzymska. Okres augustowski*. Warszawa 1990, s. 589–634; eadem: *Literatura rzymska. Okres cesarstwa*. Warszawa 1992, s. 421–425.

⁵⁹ Suet., Iul. 20–24. Omówienie biografii Cezara: C. Brutscher: *Analysen zu Suetons Divus Julius und der Parallelüberlieferung*. Bern–Stuttgart 1958. Na temat jej autora: J. Gascou: *Suétone historien*. Rome 1984; M. Cytowska, H. Szelest: *Literatura rzymska. Okres cesarstwa*, s. 425–432.

⁶⁰ Plut., Caes. 14; 20–21; Pomp. 47–53; Crass. 14–16; Cic. 30–34; Cat. Min. 31–35; 39–43; Luc. 42–43. Informacje o Plutarchu: K. Ziegler: *Plutarchos*. In: RE. Hlb. 41. Stuttgart 1951, szp. 636–962; R.H. Barrow: *Plutarch and his Times*. Bloomington 1967; C.D. Jones: *Plutarch and Rome*. Oxford 1971. Zob. przyp. 63.

⁶¹ Corn. Nep., Att. 5–6. Zob.: D’Agostino: *La vita Cornelia di Tito Pomponio Attico*. RSC 1962, vol. 10, s. 109–120; O. Schönberger: *Cornelius Nepos. Ein mittelmässiger Schriftsteller*. „Das Altertum” 1970, Bd. 16, H. 3, s. 153–163.

⁶² Attyk współpracował wtedy jednak z wieloma rzymskimi politykami, zwłaszcza z optymatami (Corn. Nep., Att. 6). Spośród nich zaś z szczególnie M. Tulliuszem Cyseronem: H. Ziegler: *Titus Pomponius Atticus als Politiker*. New York 1936; A. Trojnar: *Działalność kulturalna Tytusa Pomponiusza Attyka*. Katowice 1998, s. 36–53.

⁶³ Charakterystykę owych biografii patrz: W. Steidle: *Sueton und die antike Biographie*. München 1951; E. Cisek: *Structure et idéologie dans les vies des Douze Césars de Suétone*. Bucarest–Paris 1977; H. Gugel: *Studien zur biographischen Technik Suetons*. Wien 1977; A. Diehle: *Studien zur griechischen Biographie*. In: AAWG. Phil.-hist. Klasse 3, 37. Göttingen 1956; S.S. Averincev: *Plutarch i antična biografiâ. K voprosu o meste klassika žanra v istorii žanra*. Moskva 1973; C.B.R. Pelling: *Notes on Plutarch Caesar*. RhM 1984, Bd. 127,

informacji wiążących się z tematem rozprawy biografie te należy zaliczyć do materiałów badawczych o podstawowym znaczeniu.

Inne cytowane teksty źródłowe, w tym także autorów już wymienionych, ze względu na ubogi zasób wiadomości oraz ich ograniczoną przydatność w niniejszych badaniach mają znaczenie marginesowe.

Uzupełnieniem przekazów literackich są – między innymi – źródła numizmatyczne. Legendy, a zwłaszcza ikonografia kilku typów monet wyemitowanych w Rzymie w latach 59–55, nawiązują bowiem do niektórych kwestii łączących się z ówczesnymi walkami o władzę⁶⁴. Świadczy to o dążeniu ich emitentów lub politycznych protektorów tych ostatnich do propagandowego oddziaływania na odbiorców i użytkowników tych monet, czyli ówczesnych Rzymian⁶⁵. Z kilku przyczyn możliwości wykorzystania zawartych na nich informacji są jednak ograniczone. Emitenci bowiem tych monet byli urzędnikami o bardzo małym znaczeniu, a także politykami młodymi, mało znaczącymi i mało wpływowymi. Ich udział w rozgrywkach o władzę we wspomnianym okresie jest więc trudno zauważalny albo zupełnie nieuchwytny. Podobnie jest z ich orientacjami. W niektórych zatem wypadkach, bez danych z innych rodzajów źródeł, niewiele daje nawet znajomość ich nazwisk rodowych, ponieważ koligacje rodzinne czy rodowe ówczesnych rzymskich polityków nie zawsze pokrywały się z ich powiązaniami politycznymi. Ponadto emisje charakteryzowanych tu monet zwykle datuje się z dokładnością do roku. Także z tego powodu skorelowanie eksponowanych na nich treści z bardzo szybko zmieniającą się sytuacją oraz działaniami poszczególnych potentatów jest trudne i ryzykowne, a niekiedy niemożliwe.

Do uzupełnienia informacji mieszczących się w tekstach literackich można także wyzyskać dane z inskrypcji odnoszących się do senatorów, których działalność omówiono w niniejszej rozprawie. Ponieważ jednak zawarte w nich wiadomości nie odnoszą się do udziału senatu czy poszczególnych jego członków w rozgrywkach o władzę w Republice, a jedynie potwierdzają osiągnięte przez nich godności, prestiżowe stanowiska oraz odniesione sukcesy polityczne

s. 33–45; S. Swain: *Plutarch Lives of Cicero, Cato and Brutus*. „Hermes” 1990, Bd. 118, s. 192–203; S.C.R. Swain: *Plutarch's Characterization of Lucullus*. RhM 1992, Bd. 135, s. 307–316; a także: T.W. Hillard: *Plutarch's Late-Republican Lives: between the Lines*. „Antichthon” 1987, vol. 21, s. 19–48.

⁶⁴ RRC, No. 421–432.

⁶⁵ Szerzej o propagandowej roli monet w tych czasach patrz: A. Alföldi: *The Main Aspects of Political Propaganda on Coinage of the Roman Republic*. In: *Essays in Roman Coinage Presented to Harold Mattingly*. Ed. R.A.G. Carson, C.H.V. Sutherland. Oxford 1956, s. 63–95; L. Morawiecki: *Political Propaganda in the Coinage of the Late Roman Republic*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1983; A. Kunisz: *Rola źródeł numizmatycznych w badaniach nad ideologią i propagandą w państwie rzymskim*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. idem. Katowice 1993, s. 54–67.

czy militarne, również można je spożytkować podobnie jak źródła numizmatyczne, w bardzo ograniczonym stopniu.

Stan badań

Ponieważ senat był jedną z najważniejszych instytucji politycznych w Republice Rzymskiej, historycy poświęcili mu bardzo dużo uwagi. Swe badania realizowali w odniesieniu do całej epoki republikańskich dziejów lub tylko do niektórych ich okresów. Szczególnie dobrze rozpracowali jego „konstytucyjne” uprawnienia, różne aspekty funkcjonowania⁶⁶, skład i strukturę, panujące na jego forum stosunki, wpływ poszczególnych grup senatorów, zwłaszcza senackiej elity, na jego prace⁶⁷, relacje między senatem a magistraturą⁶⁸ itp. Było to możliwe m.in. dzięki poznaniu różnorodnych zagadnień wiążących się z arystokracją senatorską czy *nobilitas*⁶⁹. Ponieważ zarówno w zakresie chronologicznym, jak i w merytorycznym problematyka omawiana w opracowaniach wymienionych w przypisach 66–69 nie pokrywa się z tematem niniejszego tekstu, zawarte w nich ustalenia mogą być wykorzystane przez jego autora tylko częściowo, w takim stopniu, w jakim łączą się z kwestiami rozważanymi w tej rozprawie.

⁶⁶ O „konstytucyjnych” uprawnieniach senatu oraz różnych aspektach jego funkcjonowania patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 2. Louvain 1883; Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 3, 2; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*; J. Macdonald Cobban: *Senate and Provinces 78–49 B.C.* Cambridge 1935; F. de Martino: *Storia...*, Vol. 1. Napoli 1973, s. 265–275, 473–487; vol. 2, s. 190–215; vol. 3, s. 97–100; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*; F. Cássola, L. Labruna: *Linee di una storia delle istituzioni repubblicane*. Napoli 1991, s. 171–178; L. de Libero: *Obstruktion...*; A. Lintolt: *The Constitution...*, s. 65–93.

⁶⁷ Kwestie te omawiają: F. Hofmann: *Der römische Senat...*; P. Willems: *Le Sénat...*; L.T. Błaszczuk: *Ze studiów nad senatem...*; L. Ross Taylor, R.T. Scott: *Seating Space...*, s. 529–582; J. Suolahti: *Princeps Senatus*. „Arctos” 1972, vol. 7, s. 207–218; F. de Martino: *Storia...*, vol. 2, s. 185–189; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 162–210; F.X. Ryan: *Rank...*; P. Tansey: *The Princeps Senatus in the Last Decades of the Republic*. „Chiron” 2000, Bd. 30, s. 15–30.

⁶⁸ Zob. np.: F. Hofmann: *Der römische Senat...*; s. 78–106, a także 106–165; W. Kunkel: *Magistratische Gewalt...*, s. 3–22; U. Hackl: *Senat...*; por. też w tym kontekście literaturę cytowaną w przyp. 8, 10, 11, 21.

⁶⁹ Por.: M. Gelzer: *Die Nobilität der römischen Republik*. Leipzig–Berlin 1912; F. Münzer: *Römische Adelsparteien und Adelsfamilien*. Stuttgart 1920; M. Jaczynowska: *Własność ziemiska nobilitów w okresie schyłku republiki rzymskiej*. RDSG 1959, T. 21, s. 9–49; eadem: *Dochody arystokracji senatorskiej z prowincji rzymskich a jej zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne na schyłku republiki*. KH 1960, T. 67, s. 297–328; H. Schneider: *Wirtschaft und Politik*. Erlangen 1974, s. 3–249; I. Shatzman: *Senatorial Wealth and Roman Politics*. In: „Coll. Latomus 142”. Bruxelles 1975.

Znaczeniem, pozycją czy rolą senatu w starożytnym Rzymie, a więc zagadnieniami podobnymi do ujętego w temacie niniejszej rozprawy, historycy zajmowali się również, ale z mniejszym zaangażowaniem. Zwykle kwestie te badali w odniesieniu do czasów, w których senat w Republice dominował⁷⁰. Rolę senatu, ale w latach 202–49, badała także K.E. Welch⁷¹. Tak szeroki okres, w którym – jak pisze – „the rules and structures of Senatorial procedure remained in essence the same”, przyczynił się do tego, że zajęła się takimi zagadnieniami, jak skład i struktura senatu, jego funkcje, autorytet, stosunki z magistraturą i czynniki zagrażające jego władzy. Z tego samego powodu do sytuacji tej instytucji w latach 59–55 nawiązała zaledwie kilkoma uwagami bardzo ogólnej natury, przy rozpatrywaniu niektórych z wymienionych kwestii⁷². Do rozważań autora nie mogą więc one wnieść nic nowego, gdyż są znane i szeroko eksponowane w literaturze przedmiotu.

Problematyką tą interesowali się również inni badacze. Wypowiadają się jednak na ten temat niejako przy okazji. Prace bowiem, w których to czynią, poświęcili innym zagadnieniom. Zwykle rolę senatu w życiu politycznym Republiki w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych postrzegają w kontekście przemian wywołanych powstaniem I triumwiratu, gdyż powszechnie przyjmuje się, iż porozumienie to przede wszystkim było skierowane właśnie przeciwko tej instytucji⁷³. Dlatego np. J.-B. Mispoulet, L. Piotrowicz, R.E. Smith, Ch. Meier, G.L. Haskins, J. Dickinson, H. Bengtson, S.L. Utczenko, T. Łoposzko, L. Perelli, K. Kumaniecki, F. Càssola, L. Labruna czy M. Bernett, mając na uwadze skutki jego ukształtowania się, bezpośrednio lub w różnym kontekście pośrednio podkreślają, że czynnikiem definitywnie kończącym okres dużego znaczenia i rządów senatu był właśnie związek Cezara, Pompejusza i Krassusa⁷⁴. Z tego też powodu początek upadku znaczenia tej

⁷⁰ Zob. s. 9–10 oraz literaturę cytowaną w przyp. 8, 10.

⁷¹ Zob.: K.E. Welch: *The Role of the Roman Senate*. „Classicum” 1992, vol. 18,1, s. 13–18.

⁷² Badaczka ta poczyniła je, omawiając relacje między senatem a magistraturą, czynniki zagrażające władzy senatu i sytuację na jego forum po reformach Sulli, por.: ibidem, s. 13, 16–17.

⁷³ Bardziej lub mniej wyraźnie akcentują to: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 319; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3. Leipzig 1906, s. 180; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 59; G.M. Bersanetti: *Quando fu conclusa l'alleanza fra Cesare Pompeo e Crasso?* Palermo 1924, s. III (introduzione); N.A. Maškin: *Principat Avgusta*. Moskwa–Leningrad 1949, s. 23; R.E. Smith: *The Failure...*, s. 113; A. Piganiol: *La conquête romaine*. Paris 1974, s. 531–532; K. Kumaniecki: *Cycon i jego współcześni*. Warszawa 1989, s. 247; F. Càssola, L. Labruna: *Linee...*, s. 350; M. Cary, H.H. Scullard: *Dzieje Rzymu*. T. 1. Warszawa 1992, s. 485; T. Łoposzko: *Problemy społeczne schyłkowej Republiki*. W: *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*. Red.: J. Wolski, T. Kotula, A. Kunisz. Kraków 1994, s. 260; J.S. Ruebel: *Caesar and the Crisis of the Roman Aristocracy*. Norman–London 1994, s. 21–22. Por.: W. Dahlheim: *Julius Cäsar*. München–Zürich 1987, s. 51.

⁷⁴ Zob.: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 319–320; L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 416; R.E. Smith: *The Failure...*, s. 313; Ch. Meier:

instytucji wielu badaczy ściśle wiąże z wywalczeniem przez tych polityków dominacji na forum publicznym. Bardzo zdecydowanie eksponuje to L. Piotrowicz⁷⁵, podobnie F. de Martino⁷⁶ czy E. Meyer, L. Ross Taylor, J. van Ooteghem, Ch. Meier, M. Gelzer i W. Will⁷⁷. Pogląd ten akceptuje również E.S. Gruen, zwraca jednak uwagę, iż „the chief consequence of this pact [porozumienia Cezara, Pompejusza i Krassusa – N.R.] was not the supremacy of the triumvirate, but the coalescence of aristocratic groups in opposition [...]”⁷⁸.

Z przytoczonych tu powodów wykształcenie się sojuszu Cezara, Pompejusza i Krassusa, a więc także będący tego skutkiem upadek znaczenia senatu, niektórzy historycy traktują jako przełomowy moment w dziejach pogrążonej w głębokim kryzysie Republiki. W ten sposób wydarzenie to postrzegają oni jednak z różnych przyczyn. Na przykład J. Lindsay, S.L. Utczenko, E.S. Gruen i T.P. Wiseman przede wszystkim dlatego, iż triumwirowie doprowadzili do konsolidacji wszystkich sił antysenackich⁷⁹. G.L. Haskins zaś, ponieważ uważa, że po fakcie tym nastąpiły decydujące lata drugiego etapu rewolucyjnych przemian w Republice zakończonych w 44 r. Podobne stano-

Zur Chronologie und Politik in Caesars erstem Konsulat. „Historia” 1961, Bd. 10, s. 68; G.L. Haskins: *Prelude to Destruction.* In: J. Dickinson: *Death...*, s. 4; H. Bengtson: *Römische Geschichte. Republik und Kaiserzeit bis 284 n. Chr.* München 1973, s. 180; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 105; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 5; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 195; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 246; F. Càssola, L. Labruna: *Linee...*, s. 352; M. Bernett: *Causarum cognitio. Ciceros Analysen zur politischen Krise der späten römischen Republik.* In: „Palinnesia”. Bd. 51. Stuttgart 1995, s. 147.

⁷⁵ Jego zdaniem, „we wszystkich najważniejszych sprawach państwowych decydowali Pompejusz, Cezar i Krassus”. L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 416.

⁷⁶ Uważa on (*Storia...*, vol. 3, s. 165), iż „di vincoli politici [triumwirowie – N.R.] diretti a spartirsi il potere nello Stato, al di fuori ed al di sopra della volontà degli organi costituzionali”. Por.: G. Zecchini: *L’opposizione a Cesare nel 59^a nell’interpretazione storiografica ottimate.* In: *Aspetti dell’opinione pubblica nel mondo antico.* Ed. M. Sordi. Milano 1978, s. 98–110, zwłaszcza s. 104–105.

⁷⁷ Badacze ci czynią to na podstawie informacji Swetoniusza sugerującego, że Cezar, Pompejusz i Krassus dążyli do tego, by w państwie nie działo się nic, co nie spodobałoby się jednemu z nich (Suet., Iul. 19, 2); E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 60; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 132; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, bâtisseur d’Empire.* Louvain–Namur–Paris 1954, s. 304; Ch. Meier: *Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 63 und 56 v. Chr.* Diss. Heidelberg 1956, s. 164 [maszynopis]; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 142; idem: *Caesar. Der Politiker und Staatsmann.* Wiesbaden 1960, s. 62; idem: *Cicero...*, s. 119; W. Will: *Julius Caesar. Eine Bilanz.* Stuttgart–Berlin–Köln 1992, s. 50. F.E. Adcock (*Roman Political Ideas...*, s. 66) w związku z tym uważa, iż „there was one other possibility [...], that a coalition of powerful men with their followers might bring stability to the State”.

⁷⁸ E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 91.

⁷⁹ J. Lindsay: *Marc Antony.* London 1936, s. 72; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 94; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 91; CAH, vol. 9, s. 366 (T.P. Wiseman).

wisko zajmuje także Ch. Meier⁸⁰. Badacz ten, podobnie jak A.W. Lintott, dostrzega również w I triumwiracie czynnik, który wywołał konflikty zakończone ostatecznie wybuchem drugiej wojny domowej. Eksponują to też K. Christ i R.E. Smith⁸¹. Ten ostatni sugeruje przy tym, iż porozumienie Cezara, Pompejusza i Krassusa pogłębiło w Rzymie konflikty społeczne⁸². Nikita A. Maszkin z kolei podkreśla, że odegrało ono w dziejach Republiki ważną rolę, gdyż przekształciło się w trwały sojusz polityczny⁸³. Nie podając konkretnych powodów, powstanie I triumwiratu uważają za przełomowe wydarzenie także A. von Mess, A.E.R. Boak, W.G. Sinnigen i H. Bengtson⁸⁴.

Wielu badaczy, oceniając skutki powstania i funkcjonowania I triumwiratu, jego wpływ na upadek znaczenia senatu ukazuje pośrednio, akcentując te tendencje, rozwijane i umacniane w życiu politycznym Republiki przez Cezara, Pompejusza i Krassusa, które do tego doprowadziły. Dlatego np. R. Syme i T. Łoposzko podkreślają rolę dowódców wojskowych w Rzymie w latach pięćdziesiątych⁸⁵. W związku z tym W.E. Heitland, E. Kornemann, T. Łoposzko, K. Christ, K. Kumaniecki, M. Cary i H.H. Scullard dostrzegają w tym okresie, wzmożoną w porównaniu z poprzednimi dziesięcioleciami, rywalizację wybitnych jednostek dążących do zdobycia jedynowładztwa⁸⁶.

Między innymi dlatego, że Cezar, Pompejusz i Krassus spowodowali upadek znaczenia senatu, który – zwłaszcza przez rzymską elitę polityczną – był przecież uważany za symbol a zarazem ostoję republikańskiej państwowości, L. Piotrowicz, E. Kornemann, R. Syme, A.E.R. Boak, W.G. Sinnigen,

⁸⁰ G.L. Haskins: *Prelude...*, s. 3. Ch. Meier (*Caesar*. München 1986, s. 239) wskazuje w związku z tym, iż „eine Generation später begann Asinius Pollio seine Geschichte der Umwälzung der Republik mit dem Jahre 60”.

⁸¹ Ch. Meier: *Zur Chronologie...*, s. 68; A.W. Lintott: *Violence in Republican Rome*. Oxford 1968, s. 189. R.E. Smith (*The Significance of Caesar's Consulship in 59 B.C.*, „Phoenix” 1964, vol. 18, s. 303) i K. Christ (*Krise und Untergang der römischen Republik*. Darmstadt 1979, s. 290, por. też 291) swe stanowisko opierają na opinii Azyniusza Polliana. W. Will (*Julius Caesar...*, s. 50) sugeruje, iż w tym kontekście następstwa powstania I triumwiratu są przeceniane.

⁸² R.E. Smith: *The Failure...*, s. 123–124.

⁸³ N.A. Maškin: *Principat...*, s. 21–22.

⁸⁴ A. von Mess: *Caesar, sein Leben, seine Zeit und seine Politik bis Begründung seiner Monarchie*. Leipzig 1913, s. 84; A.E.R. Boak, W.G. Sinnigen: *A History of Rome to A.D. 565*. New York–London 1965, s. 222; H. Bengtson: *Römische Geschichte...*, s. 180.

⁸⁵ R. Syme: *The Roman Revolution*. Oxford 1960, s. 35; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 5; idem: *Ruchy plebejskie...*, s. 119; idem: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*. Warszawa 1987, s. 296; idem: *Problemy społeczne...*, s. 260.

⁸⁶ W.E. Heitland: *The Roman Republic*. Vol. 3. Cambridge 1923, s. 124; E. Kornemann: *Römische Geschichte. Die Zeit der Republik*. Stuttgart 1941, s. 575; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 5; idem: *Ruchy plebejskie...*, s. 119; idem: *Historia społeczna...*, s. 296; K. Christ: *Krise...*, s. 290; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 245; M. Cary, H.H. Scullard: *Dzieje Rzymu*, s. 517.

G.L. Haskins, L. Homo, T. Łoposzko, T.N. Mitchell i K. Christ postrzegają również I triumwirat jako czynnik mający ścisły związek z późniejszymi przemianami ustrojowymi⁸⁷. Nikita A. Maszkin sugeruje w związku z tym, iż jego ukształtowanie się stanowiło koniec Republiki i początek monarchii⁸⁸, a Th. Mommsen wylansował nawet tezę, iż od powstania I triumwiratu zaczęły narastać dążenia Cezara do zdobycia władzy królewskiej⁸⁹. Eduard Meyer, J. van Ooteghem, R. Syme, J. Dickinson, R.E. Smith, Ch. Meier, A.W. Lintott, St. Perowne, L. Homo, T.N. Mitchell, S.L. Utczenko, E.S. Gruen i H. Bengtson są zaś skłonni dopatrywać się podobnego związku między rezultatami działań jego uczestników a ostatecznym upadkiem Republiki⁹⁰.

Ludwik Piotrowicz, M. Cary, H.H. Scullard czy H. Boren, F. Burr Marsh, A. Piganiol oraz J. Sabben-Clare wskazują na drastyczny spadek znaczenia senatu na rzymskiej arenie politycznej po powstaniu I triumwiratu także w innym kontekście, eksponując przewagę polityków zwalczających tę instytucję⁹¹.

⁸⁷ T. Łoposzko (*Trybunat...*, s. 5) wskazuje, że triumwirowie świadomie lub nieświadomie stwarzali zagrożenie dla ustroju państwowego. G.L. Haskins (*Prelude...*, s. 4) stwierdza, iż „Caesar, more than any one individual, accelerated the course of destruction and about, the annihilation of republican institutions”. L. Piotrowicz (*Dzieje...*, s. 416) podkreśla, że Cezar jako triumwir skierował Rzeczpospolitą na nowe drogi rozwoju. Por.: E. Kornemann: *Römische Geschichte...*, s. 575; R. Syme: *The Roman Revolution*, s. 35–36; A.E.R. Boak, W.G. Sinnigen: *A. History...*, s. 222; L. Homo: *Les institutions politiques romaines. De la Cité à l'État*. Paris 1970, s. 205; T.N. Mitchell: *Cicero, Pompey and the Rise of the First Triumvirate*. Traditio 1973, vol. 29, s. 21; K. Christ: *Krise...*, s. 290.

⁸⁸ N.A. Maškin: *Principat...*, s. 21. Podobną, ale mniej stanowczą opinię wyraża W.E. Heitland (*The Roman Republic*, Vol. 3, s. 124).

⁸⁹ Th. Mommsen: *Römische Geschichte*. Bd. 3. Berlin 1889, s. 211. Szerzej o dążeniach Cezara do zdobycia władzy królewskiej: J. Carcopino: *Les étapes de l'imperialisme romain*. Paris 1961, s. 118–173; H. Bengtson: *Caesar. Sein Leben und seine Herrschaft*. In: idem: *Kleine Schriften zur Alten Geschichte*. München 1974, s. 421–469. Por. też: R. Syme: *Caesar, the Senate and Italy*. PBSR 1938, vol. 14, s. 1–4.

⁹⁰ Badacze ci związek ten postrzegają w różnych kontekstach. Zob.: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 59–60; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 304; R. Syme: *The Roman Revolution*, s. 35–36; J. Dickinson: *Death...*, s. 29; R.E. Smith: *The Significance...*, s. 303; idem: *Cicero the Statesman*. Cambridge 1966, s. 141; Ch. Meier: *Res publica...*, s. 280; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 189; S. Perowne: *Death of the Roman Republic*. London 1969, s. 177; L. Homo: *Les institutions...*, s. 205; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 21; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 94; H. Bengtson: *Römische Geschichte...*, s. 180; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 90; Ch. Meier: *Caesar*, s. 239.

⁹¹ L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 416; M. Cary, H.H. Scullard: *Dzieje Rzymu*, s. 517; por.: H.C. Boren: *The Roman Republic*. Princeton 1965, s. 74–77; F. Burr Marsh: *A History of the Roman World from 146 to 30 B.C.* London–New York 1971, s. 177–193, 212–228; A. Piganiol: *Histoire de Rome*. Paris 1977, s. 172–173. J. Sabben-Clare (*Caesar and the Roman Politics 60–50 B.C.* Oxford 1971) dobrze oddaje rolę triumwirów w życiu politycznym Republiki w latach pięćdziesiątych w świetle wyselekcjonowanych źródeł. T. Łoposzko (*Ruchy plebejskie...*, s. 119; *Historia społeczna...*, s. 296) wskazuje natomiast, że do wybuchu wojny domowej w 49 r. między

Ludwik Piotrowicz, N.A. Maszkin, M. Cary i H.H. Scullard określają nawet lata pięćdziesiąte jako okres rządów triumwirów⁹².

W związku z tym wypada podkreślić, iż przytoczone tu poglądy historyków, odnoszące się do roli senatu w Republice Rzymskiej w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, szczególnie w niektórych aspektach, korespondują z historyzoficznymi teoriami R. Syme'a i jego zwolenników, uważających przemiany polityczne z 60 r. za początek tzw. rewolucji rzymskiej, która doprowadziła do przekształcenia się Republiki w Cesarstwo, czy Ch. Meiera i badaczy podzielających jego pogląd, że wydarzenia tego roku zapoczątkowały długi kilkudziesięcioletni kryzys kończący epokę republikańskich dziejów Rzymu⁹³.

Badacze, jak wskazuje ów przegląd, rolę senatu w życiu politycznym Republiki w latach pięćdziesiątych, a więc także w ich pierwszej połowie, postrzegają podobnie, chociaż akcentują to różnie. Mimo to ich stanowiska można sprowadzić do jednego stwierdzenia: po powstaniu, w trakcie funkcjonowania I triumwiratu rządy senatu w Rzymie się zakończyły, a znaczenie tej instytucji upadło.

Ten konkretny wniosek ujmuje kwestię badaną w niniejszej rozprawie całościowo a zarazem bardzo lakonicznie i powierzchownie, bez określania składających się na nią szczegółów i detali. Żaden bowiem z cytowanych historyków nie starał się ocenić roli senatu na tle zmian, do których na rzymskiej arenie politycznej dochodziło w latach pięćdziesiątych, w tym w ich pierwszej połowie, badanej przez autora niniejszej dysertacji. Wszyscy, jak wynika z ich stanowisk, lata te potraktowali powierzchownie, jako okres, w którym dominacja triumwirów nigdy nie została zachwiana ani podważona, a znaczenie senatu upadło nieodwracalnie, w rezultacie czego w Republice przestał się liczyć. Pogląd taki jest błędny, gdyż jego przyjęciu musiałoby towarzyszyć założenie, że spośród polityków wchodzących w skład tej instytucji nikt nie zabiegał o to, by ten stan rzeczy zmienić, oraz że w Rzymie w tym czasie nie dochodziło do rozgrywek mających taki cel i podłoże⁹⁴.

triumwirami a senatem trwała walka o władzę. W kontekście tego poglądu o ich dominacji trudno więc mówić.

⁹² L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 416; N.A. Maškin: *Principat...*, s. 22; M. Cary, H.H. Scullard: *Dzieje Rzymu*, s. 517. W świetle uwag T. Łoposzki, odnoszących się do relacji między triumwirami a senatem w latach pięćdziesiątych (zob. przyp. 91), stanowiska takiego nie da się jednak zaakceptować.

⁹³ Szerzej o tym patrz: L. Morawiecki: „*Rewolucja rzymska*”. *Współczesne mity historiografii*. W: *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Wrocław 15–18 września 1999. Pamiętnik*. T. 2, cz. 1. Red. K. Ruchniewicz, J. Tyszkiewicz, W. Wrzesiński. Toruń 2000, s. 25, a także 26–37; idem: *Władza charyzmatyczna w Rzymie u schyłku Republiki 44–27 p.n.e.* Rzeszów 1989, s. 5, 20.

⁹⁴ Przeczą temu informacje starożytnych autorów odnoszące się do sytuacji politycznej w Republice w latach pięćdziesiątych. Zob. np. teksty źródłowe cytowane w przyp. 2. Por. też uwagi autora na s. 7–8.

Przytoczone powyżej poglądy historyków nie są także rezultatem badania wszystkich informacji źródłowych o stosunkach wewnętrznych w Rzymie w latach 59–55. Zostały one bowiem sformułowane jedynie na podstawie wiadomości, które oprócz wzmianek o utworzeniu I triumwiratu zawierają także bardzo ogólne oceny skutków jego powstania i funkcjonowania. Występują zaś one w dziełach tylko tych starożytnych autorów, którzy pisali o tym z pewnej, zwykle odległej, perspektywy historycznej⁹⁵. W tym kontekście należy uznać, że problem sformułowany w temacie niniejszej rozprawy nie jest opracowany i wymaga dogłębnniejszego zbadania.

Ponieważ pozycja senatu w Republice Rzymskiej w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych bezpośrednio zależała od przebiegu rozgrywek o władzę, zainicjowanych w początkowym okresie 59 r. przez czołowych senackich polityków, omówienie kwestii ujętej w temacie pracy wymaga uchwycenia najważniejszych tendencji występujących w tych zmaganiach. Przede wszystkim polityki i działań realizowanych przez najbardziej wpływowych senatorów, przemian zachodzących we wspomnianych rozgrywkach, punktów zwrotnych i przełomowych momentów wpływających na ich rezultaty, a w dalszej konsekwencji na układ sił między zwalczającymi się stronami.

Oprócz omówionego już materiału źródłowego podstawą przedstawienia problemu ujętego w temacie tej dysertacji będą też niektóre ustalenia zawarte w opracowaniach traktujących o różnych aspektach funkcjonowania senatu w latach 59–55⁹⁶, działaniach senatorów pełniących wówczas, istotne z punktu widzenia autora niniejszej rozprawy, funkcje urzędnicze⁹⁷, wyborach urzędników⁹⁸, poczynaniach optymatów i popularów oraz o wystąpieniach ich przywódców⁹⁹, a także o polityce realizowanej w tym czasie przez tzw. wybitne jednostki, czyli G. Juliusza Cezara, Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa¹⁰⁰, a więc w pracach dotyczących polityków należących wówczas do senackiej elity i mających decydujący wpływ na pozycję senatu w Republice. W dalszej kolejności przydatne będą również rezultaty badań zawarte w pozostałej, cytowanej przez autora, literaturze.

⁹⁵ Zob. teksty źródłowe traktujące o następstwach powstania i funkcjonowania I triumwiratu cytowane w przyp. 1.

⁹⁶ Przede wszystkim w obejmujących także ten okres pracach: P. Willemsa, J.-B. Mispoulleta, P. Steina, M. Bonnefond-Coudry czy L. de Libero. Zob. przyp. 66.

⁹⁷ W tym kontekście szczególnie przydatne są zwłaszcza dzieła: G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934; T.R.S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.–31 B.C. New York 1952; L. Thommen: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989.

⁹⁸ Szczególnie: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*; A. Jakobson: *Elections...*

⁹⁹ Np.: J. Martin: *Die Popularen...*; L. Perelli: *Il movimento...*; R. Fehrle: *Cato Uticensis*. Darmstadt 1983; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*

¹⁰⁰ Por. np. biografie tych polityków zamieszczone w bibliografii.

Rozdział

Sytuacja senatu w Republice pod koniec lat sześćdziesiątych

Senatorska elita i zmiany układu sił w jej gronie

Pod koniec lat sześćdziesiątych elitarnie grono najbardziej wpływowych senatorów tworzyła niewielka grupa doświadczonych, często już wiekowych, polityków. Niektórzy z nich bowiem rozpoczęli swoje kariery jeszcze w latach dziewięćdziesiątych. W dziesięcioleciu następnym, w czasie pierwszej wojny domowej, byli już liczącymi się w Rzymie postaciami. Inni kariery dopiero wtedy zaczynali. Dzięki zwycięstwu L. Korneliusza Sulli nad popularami, w omawianym tu okresie we wspomnianej grupie przeważali jego byli stronnicy lub bliscy współpracownicy, zwolennicy tradycyjnej *libera res publica*, zdominowanej i kierowanej przez nobiles o konserwatywnym nastawieniu¹. Szczyty karier politycznych mieli już wtedy za sobą. Mimo że realizowali je w typowy w Rzymie sposób, pod wieloma względami przewyższyli osiągnięcia wielu swoich stanowych kolegów. Niektórzy byli znanymi dowódcami wojskowymi, a ich silna pozycja w Republice wynikała między innymi z zakończonych sukcesami kampanii wojennych, zarówno przeciwko nieprzyjaciółom zewnętrznym, jak i wewnętrznym. W służbie publicznej wyróżnili się także sprawowaniem innych, nierzadko nadzwyczajnych funkcji. I na tym polu

¹ Senatorowie o wrogię wobec Sulli postawie wyginęli w walkach wewnętrznych w latach osiemdziesiątych lub podczas zorganizowanych przez niego proskrypcji (F. Hinard: *Les proscriptions de la Rome républicaine*. Rome 1985, s. 17–223), a do zrekonstruowanego senatu Sulla wprowadził tylko swych zwolenników (H. Hill: *Sulla's New Senators in 81 B.C.* CQ 1932, vol. 26, s. 170–177; R. Develin: *Sulla and the Senate*. AHB 1987, vol. 1, 6, s. 130–133).

aktywnością i zaangażowaniem wybili się ponad przeciętność. Dzięki temu osiągnęli najwyższe godności. Wspomniana grupa z reguły składała się z byłych konsulów i byłych cenzorów. Podstawę ich znaczenia stanowiły również posiadane przez nich bogactwa, różnego rodzaju polityczne i ekonomiczne powiązania oraz wpływowe a zarazem potężne rody. Niektórzy byli uznanymi przywódcami, znajdującymi posłuch zarówno u wielu senatorów, jak i rzesz pospolitych obywateli, mającymi także poparcie liczących się ugrupowań politycznych czy grup społecznych².

W senacie, a także poza nim, pod koniec lat sześćdziesiątych największy wpływ na sprawy państwa wywierali tacy politycy, jak: Kw. Lutacjusz Katulus – konsul z 78 r., znany ze stłumienia wymierzonego przeciwko sullañczykom powstania Lepidusa³, P. Serwiliusz Watia Izaurikus – konsul z 79 r., sławny z działań przeciwko piratom u wybrzeży Azji Mniejszej⁴, L. Licyniusz Lukullus – konsul z 74 r., który do 66 r. prowadził wojnę z Mitrydatesem VI Eupatorem, królem Pontu⁵, Kw. Cecyliusz Metellus Kretikus – konsul z 69 r., znany z walk z piratami kreteńskimi⁶, Kw. Hortenzjusz Hortalus – również

² Charakterystykę ówczesnej elity politycznej Rzymu patrz: F. Münzer: *Römische Adelsparteien und Adelsfamilien*. Stuttgart 1920, s. 302–376; R. Syme: *The Roman Revolution*. Oxford 1960, s. 10–27; E.S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley–Los Angeles–London 1974, s. 47–82.

³ Ogólne informacje o Katulusie: CIL 1², 2, 588, 734–737; Cic., *Ad Att.* I, 13, 2; *Balb.* 15, 34; 17, 39; *Liv.*, per. XC; *Fast. Cap. Degrassi*, 56 n., 130, 484 n.; *Vell. Pat.* II, 32, 1–2; *Plut.*, *Caes.* 6, 4; P. Willems: *Le Sénat de la République romaine*. Vol. 1. Berlin–Louvain–Paris 1885, s. 116–117, 119–120; F. Münzer: *Q. Lutatius Catulus*, 8. In: *RE. Hlb.* 26. Stuttgart 1927, szp. 2082–2094; F.X. Ryan: *Rank and Participation in the Republican Senate*. Stuttgart 1998, s. 197–198. O walkach z Lepidusem: N. Rogosz: *Kwestia restytucji znaczenia trybunatu ludowego w programie politycznym Marka Emiliusza Lepidusa (78–77 r. p.n.e.)*. W: *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*. Red. A. Kunisz. Katowice 1988, s. 10–15.

⁴ Podstawowe dane o nim: *IG* 7, 244; *Vell. Pat.* II, 28, 1; *Val. Max.* VIII, 5, 6; *App.*, *B.C.* I, 103, 480; *Schol. Gron.* 347 *Stangl*; P. Willems: *Le Sénat...*, s. 120–121, 427; F. Münzer: *P. Servilius Vatia Isauricus*, 93. In: *RE.* 2 Reihe. *Hlb.* 4. Stuttgart 1923, szp. 1812–1817; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 198–200. Na temat jego walk z piratami: H. Pohl: *Die römische Politik und die Piraterie im östlichen Mittelmeer von 3. bis zum 1. Jh. v. Chr.* Berlin–New York 1993, s. 259–263; T. Łoposzko: *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*. Lublin 1994, s. 176–177, por.: 132–140, 144–150, 153–157.

⁵ O Lukullusie: CIL 1², 2, 740; *Fast. Cap. Degrassi* 56 n., 130, 486 n.; *Vell. Pat.* II, 33, 1–4; *Plut.*, *Luc.* 1–35; *Inc. Auct.*, *De vir. ill.* 74; *Ps.-Ascon.* 222 *Stangl*; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 432, przyp. 2; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms in seinem Übergange von dem republikanischen zur monarchischen Verfassung*. Bd. 4. Leipzig 1908, s. 134–188; M. Gelzer: *L. Licinius Lucullus*, 104. In: *RE. Hlb.* 25. Stuttgart 1926, szp. 376–414. Omówienie wojny z Mitrydatesem: J. van Ooteghem: *Lucius Licinius Lucullus*. Ed. Acad. Roy. de Belg. [B.m.w.] 1959, s. 84–161; A. Keaveney: *Lukullus*. Warszawa 1998, s. 85–140.

⁶ Dane o tym polityku patrz: CIL 1², 904, 955; *Ascon.* 15, 63 *Clark*; *Fast. Cap. Degrassi* 131, 486 n.; *Vell. Pat.* II, 34, 1–2; *Schol. Bob.* 96 *Stangl*; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 435; F. Münzer: *Q. Caecilius Metellus Creticus*, 87. In: *RE. Hlb.* 5. Stuttgart 1897, szp. 1210–1212;

konsul z 69 r., jeden z najsłynniejszych mówców tych czasów⁷, a także G. Kalpurniusz Pizon – konsul z 67 r.⁸ Nie mniej wpływowym, chociaż ze względu na wiek może nie tak już aktywnym, był ówczesny *pontifex maximus*, konsul z 80 r. – Kw. Cecyliusz Metellus Pius⁹. Do tego grona zaliczali się również, zajmując w nim jedne z pierwszych miejsc, pogromca Spartakusa, konsul z 70 r. – M. Licyniusz Krassus Dives¹⁰, a także, mimo kilkuletniej nieobecności w Rzymie, znany z niekonwencjonalnej i błyskotliwej kariery, zwłaszcza ze zwycięskich kampanii wojennych, najsłynniejszy wówczas rzymski wódz a zarazem jeden z najbardziej wpływowych polityków, także konsul z 70 r. – Gn. Pompejusz Magnus¹¹.

W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2. Leipzig 1902, s. 41–45; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli de la République*. Bruxelles 1967, s. 220–239. Na temat walk Kretikusa z piratami: H. Pohl: *Die römische Politik...*, s. 274–278; T. Łoposzk: *Starożytni piraci...*, s. 177–179.

⁷ Informacje na temat Hortenzjusza: CIL 1², 2, 904, 955; Cic., *Ad Att.* I, 13, 2; *Ascon.* 15, 63 Clark; *Fast. Cap. Degrassi* 131, 486 n.; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 435–436; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3. Leipzig 1906, s. 78–102; von der Mühl: *Q. Hortensius Hortalus*, 13. In: RE. Hlb. 16. Stuttgart 1913, szp. 2470–2481; R.J. Evans: *A Note on the Consuls from 69–60 B.C.* *Act. Class.* 1988, vol. 31, s. 99–100; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 200. Oratorskie osiągnięcia Hortenzjusza omawiają: K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyzeroński*. Warszawa 1977, s. 160–164; T. Aleksandrowicz: *Elita władzy a oratorstwo w schyłkowym okresie Rzeczypospolitej Rzymskiej*. Katowice 1996, s. 65–68.

⁸ O nim: CIL 1², 2, 748, 2511; Cic., *Ad Att.* I, 13, 2; *Phil.* II, 5, 12; *Ascon.* 57 Clark; *Cass. Dio XXXVI*, 12, 1; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 436–437; F. Münzer: *C. Calpurnius Piso*, 63. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1376–1377; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 75–78; R.J. Evans: *A Note...*, s. 98; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*. Frankfurt am Main 1996, s. 120–129.

⁹ CIL 1², 2, 893; *Fast. Cap. Degrassi* 54 n., 130, 484 n.; *Vell. Pat.* II, 28, 1; *Plut.*, *Caes.* 7, 1; *App.*, *B.C.* I, 103, 478; *Inc. Auct.*, *De vir. ill.* 63; F. Münzer: *Q. Caecilii Metellus Pius*, 98. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1221–1224; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 33–36; J. van Ooteghem: *Les Caecilii...*, s. 178–216. Od 79 r. jako prokonsul Hiszpanii wspólnie z Pompejuszem walczył z Sertoriuszem. Zob.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.–31 B.C. New York 1952, s. 79–123 (Promagistrates), Ph. Spann: *Quintus Sertorius and the Legacy of Sulla*. Fayetteville 1987, s. 56–72, 108–129.

¹⁰ CIL 1², 901–903, *Sall.*, *Cat.* 38, 1; *Vell. Pat.* II, 30, 6; *Plut.*, *Crass.* 1–12; *Pomp.* 22, 1; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 428–429; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 4, s. 84–127; M. Gelzer: *M. Licinius Crassus Dives*, 68. In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 295–331. A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*. „Athenaeum” 1941, vol. 19, s. 1–37; 1942, vol. 20, s. 12–40; 1944, vol. 22, s. 1–61; B.A. Marshall: *Crassus. A Political Biography*. Amsterdam 1976, s. 5–61; A.M. Ward: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia–London 1977, s. 46–127.

¹¹ CIL 1², 2, 901–903; *Sall.*, *Cat.* 38, 1; *Val. Max.* VIII, 15, 8; *Fast. Cap. Degrassi* 131, 486 n.; *Vell. Pat.* II, 21–30, 4; 31, 1–3; 32, 4–33; 34, 2; 37; 40; *Plut.*, *Pomp.* 1–42; *Inc. Auct.*, *De vir. ill.* 77; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 434–435; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 4, s. 332–561; F. Miltner: *Pompeius*, 31. In: RE. Hlb. 42. Stuttgart 1952, szp. 2062–2211; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 204–205; por.: M. Gelzer: *Pompeius*. München 1949, s. 27–139; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, bâtisseur d'Empire*. Louvain–Namur–Paris 1954, s. 27–277.

Do wymienionych już znakomitości należy jeszcze dołączyć senatorów młodszych rangą, którzy tyle ani takich osiągnąć jeszcze nie mieli. Najwyższe bowiem godności zaczęli piastować dopiero w omawianym okresie albo w następnych latach. Zaliczali się jednak do wielkich indywidualności, a dzięki dużym zdolnościom, odpowiednim predyspozycjom i nieprzeciętnej aktywności na forum publicznym już wtedy wywierali znaczący wpływ na bieg spraw państwowych.

Jednym z tych członków senatu był M. Tulliusz Cynceron – człowiek w tym gronie nowy, wywodzący się z Arpinum, w porównaniu z poprzednikami polityk zupełnie odmiennego pokroju. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych nie miał jeszcze tak szerokich powiązań ani wpływów, jak wspomniani najpotężniejsi nobiles. Do tego czasu nie odniósł też tak wspaniałych sukcesów. Zdołał się natomiast wyróżnić sztuką wymowy. Już wtedy słynął bowiem jako najlepszy rzymski mówca. Konsulat osiągnął w 63 r., a swymi dokonaniem i postawą w czasie jego sprawowania zyskał dużą popularność i uznanie¹².

Politykiem o jeszcze innym charakterze, mimo równie wysoko ocenianych zdolności krasomówczych, był – wywodzący się z podupadłego w poprzednich dziesięcioleciach rodu – G. Juliusz Cezar, już od czasów młodości wrogo nastawiony do sullanicznych¹³. W latach sześćdziesiątych, występując przeciwko dominującej w Rzymie elicie, rozwinął rzadko spotykaną aktywność polityczną. Równocześnie kontynuował karierę urzędniczą, dochodząc w 62 r. do godności pretora. Ze znakomitościami już wymienionymi nie mógł się więc jeszcze równać. Zasłynął jednak wtedy odważnymi, a zwłaszcza radykalnymi

¹² O Cynceronie: CIL 1², 2, 750, 907–909; Cic., *Ad Att.* I, 13, 2; Sall., *Cat.* 24, 1; Fast. Amit. Degrassi 170; por. też 131, 490 n.; Vell. Pat. II, 34, 3–4; 35, 4; Plut., Cic. 1–9; Inc. Auct., *De vir. ill.* 81; Schol. Bob. 80 Stangl; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 121–122, 438–439; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 5. Leipzig 1912–1919, s. 230–697; Bd. 6. Leipzig 1929, s. 1–604; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 200–204; zob. też: M. Gelzer: *M. Tullius Cicero der Redner*, 29. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 13. Stuttgart 1939, szp. 827–1091; idem: *Cicero. Ein biographischer Versuch*. Wiesbaden 1969, s. 1–123; S.L. Utčenko: *Ciceron i ego vremā*. Moskwa 1973, s. 118–175. O oratorskich osiągnięciach Cyncerona: Plut., Cic. 3–5; App., B.C. II, 2, 5; K. Kumaniecki: *Literatura...*, 189–292; T. Aleksandrowicz: *Kultura intelektualna rzymskich konsulów w schyłkowym okresie Republiki*. Katowice 2002, s. 27–28.

¹³ O nim: Vell. Pat. II, 39, 1; 41–43; Inc. Auct., *De vir. ill.* 78. P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 441–442; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 125–684; Klotz: *C. Julius C. Caesar*, 131. In: RE. Hlb. 19. Stuttgart 1917, szp. 186–275. O młodości Cezara: Suet., *Iul.* 1–5; Plut., *Caes.* 1–4; L. Ross Taylor: *Caesar's Early Career*. CPh 1941, vol. 36, s. 113–132; eadem: *Caesar and the Roman Nobility*. TAPhA 1942, vol. 73, s. 1–24. Na temat oratorskiej sztuki Cezara: T. Aleksandrowicz: *Polityczna rola oratorstwa w działalności Gajusza Juliusza Cezara*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 2. Red. A. Kunisz. Katowice 1997, s. 38–49.

– niejednokrotnie na granicy prawa – wystąpieniami, często wymierzonymi przeciwko funkcjonującym w Rzymie porządkom¹⁴.

Wśród senatorów wyróżniał się wtedy również młodszy od Cezara, mający w swym dorobku jeszcze skromniejsze osiągnięcia, M. Porcjusz Katon Młodszy. W połowie lat sześćdziesiątych sprawował kwesturę. Na 62 r. został wybrany trybunem ludowym. Do tego czasu na forum publicznym pokazał się jednak w jak najlepszym świetle. Cechowały go zdecydowanie konserwatywne poglądy, niezłomny i prostoliniowy charakter, przysłowiowa uczciwość oraz solidność. Był także znakomitym mówcą¹⁵. Znaczącą rolę na arenie politycznej odgrywał jednak wówczas nie ze względu na wymienione przymioty czy znaczenie, lecz przede wszystkim dzięki powiązaniom z czołowymi nobilemi, szczególnie z L. Licyniuszem Lukullusem, z którym był także spowinowacony¹⁶.

Pod koniec lat sześćdziesiątych w senacie oraz poza nim istotną rolę odgrywali także politycy znacznie mniejszego formatu, drugoplanowi i niesamodzielnymi, którzy w tym okresie osiągnęli jednak najwyższe godności. Umożliwiły im to więzi z niektórymi z przedstawionych już potentatów. Dzięki ich wsparciu niejednokrotnie byli wysuwani i popierani jako kandydaci na najważniejsze stanowiska celem zrealizowania ustalonych z góry zamierzeń. Byli to senatorowie o stabilnej zwykle orientacji, wierni i lojalni wobec swoich protektorów, jednak co najwyżej przeciętnych lotów, nie zawsze potrafiący się wywiązać ze zleconych im zadań. Zaliczali się do nich przede wszystkim konsulowie z lat 62–60, czyli: L. Licyniusz Murena¹⁷, D. Juniusz Syl-

¹⁴ Sall., Cat. 53–54; Suet., Iul. 7–17; Plut., Caes. 5–10; M. Gelzer: *Caesar. Der Politiker und Staatsmann*. Wiesbaden 1960, s. 24–63; J. Carcopino: *Jules César*. Paris 1968, s. 117–205; Ch. Meier: *Entstehung des Begriffs „Demokratie“*. Frankfurt am Main 1970, s. 95–106.

¹⁵ Charakterystykę Katona patrz: Cic., Mur. 29, 60–61; 30, 62; Sall., Cat. 53–54; Vell. Pat. II, 35, 1–2; Plut., Cat. Min. 1–21, 2; Cass. Dio XXXVII, 22, 2–4; Inc. Auct., De vir. ill. 80. O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 483–484; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 5, s. 164–209; F. Miltner, W.H. Gross: *M. Porcius Cato Uticensis*, 16. In: RE. Hlb. 43. Stuttgart 1953, szp. 168–213; por. też: J.M. Conant: *The Younger Cato: A Critical Life with Special References to Plutarch's Biography*. Ann Arbor 1953, s. 48–100; M. Gelzer: *Cato Uticensis*. In: idem: *Kleine Schriften*. Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 257–285; R. Fehrle: *Cato Uticensis*. Darmstadt 1983, s. 1–120; J. Bellemore: *The Quaestorship of Cato and the Tribune of Memmius*. „Historia” 1996, Bd. 45, s. 504–508. Na temat oratorstwa Katona: H. Nelson: *Cato the Younger as a Stoic Orator*. CIW 1950, vol. 44, s. 65–69.

¹⁶ Vell. Pat. II, 35, 1–3; Plut., Crass. 7, 7. Osobiste zalety zyskiwały mu szacunek nawet czołowych polityków (Plut., Cat. Min. 14–21). O więziach Katona z Lukullusem: Plut., Cat. Min. 24, 3; Luc. 38, 1; 40, 3; 42, 5–6; Pomp. 46, 3. Szerzej o roli Katona na arenie politycznej: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung des jüngeren Cato*. CM 1941, vol. 4, s. 100–203.

¹⁷ CIL 1², 2, 910, 911, 2663b; Cic., Mur. 9, 20; Fast. Amit. Degrassi 170 n.; por. też: 131, 490 n.; Eutrop. VI, 16; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 439–440; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 4, s. 199–205; F. Münzer: *L. Licinius Murena*, 123. In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 446–449; R.J. Evans: *A Note...*, s. 102.

nus¹⁸, M. Pupius Pizo Frugi Kalpurnianus¹⁹, M. Waleriusz Mesala Niger²⁰, Kw. Cecyliusz Metellus Celer²¹ i L. Afraniusz²², ponadto trybun ludowy z 62 a zarazem pretor z 60 r. Kw. Cecyliusz Metellus Nepos²³, trybun ludowy z 60 r. L. Flawiusz²⁴ oraz pretor z 62 r. M. Kalpurniusz Bibulus²⁵.

W omawianym tu okresie spośród wymienionych członków senatu największe możliwości oddziaływania na jego prace oraz na kształtowanie jego stanowiska wobec rozpatrywanych spraw mieli senatorowie najpotężniejsi i najbardziej wpływowi, a więc przede wszystkim wymienieni na początku, zwłaszcza jednak Kw. Lutacjusz Katullus, P. Serwiliusz Watia Izaurikus,

¹⁸ CIL 1², 2, 910, 911, 2663b; Cic., Flac. 13, 30; Fast. Amit. Degrassi 170 n.; oraz 131, 490 n.; Eutrop. VI, 16; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 440, przyp. 5; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 4, s. 52; F. Münzer: *D. Iunius Silanus*, 163. In: RE. Hlb. 19. Stuttgart 1917, szp. 1090–1091; R.J. Evans: *A Note...*, s. 101.

¹⁹ CIL 1², 2, 912, 913; Cic., Ad Att. I, 12, 4; 13, 6; Caes., Bell. Gall. I, 2, 1; 35, 4; Fast. Amit. Degrassi 170 n.; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 440; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 69–71; H. Gundel: *M. Pupius Piso Frugi (Calpurnianus)*, 10. In: RE. Hlb. 46. Stuttgart 1959, szp. 1987–1993; R.J. Evans: *A Note...*, s. 98. I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 130–143. Por.: F.X. Ryan: *M. Pupius Piso and Consulares in 61 B.C.* „Historia” 1995, Bd. 44, s. 255–256.

²⁰ CIL 1², 2, 912, 913, 914; Cic., Ad Att. I, 12, 4; Val. Max. IX, 14, 5; Fast. Amit. Degrassi 170 n.; por. też: 131, 490 n.; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 430–431; F. Münzer: *M. Valerius Messalla Niger*, 266. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 50. Stuttgart 1955, szp. 162–165; R.J. Evans: *A Note...*, s. 101.

²¹ CIL 1², 2, 915, 916, 917; Cic., Ad Att. I, 18, 8; Dom. 5, 13; Fast. Cap. Degrassi 56 n., 131, 490 n.; Ascon. 7 Clark; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 441, przyp. 5; F. Münzer: *Q. Caecilius Metellus Celer*, 86. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1208–1210; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 20–24; J. van Ooteghem: *Les Caecilii...*, s. 245–279; G. Pianko: *Korespondenci Cyserona. Kwintus Cecyliusz Metellus Celer i Kwintus Cecyliusz Metellus Nepos*. „Meander” 1969, T. 24, s. 498–506; T.P. Wiseman: *Celer and Nepos*. CQ 1971, vol. 21, s. 180–182; J. Spielvogel: *Das Proconsulat des Q. Caecilius Metellus Celer (prātor 63 v. Chr.)*. „Hermes” 1993, Bd. 121, s. 242–246.

²² CIL 1², 2, 752, 915, 916, 917; Cic., Ad Att. I, 18, 8; Dom. 5, 13; Fast. Cap. Degrassi 56 n., 131, 490 n., Flor. II, 13, 8; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 440–441; Klebs: *L. Afranius*, 6. In: RE. Bd. 1. Stuttgart 1894, szp. 710–712; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 1. Berlin 1899, s. 26–28; M. Malavolta: *La carriera di L. Afranio (cos. 60 a. C.)*. MGR 1977, vol. 5, s. 251–303.

²³ P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 443–444; F. Münzer: *Q. Caecilius Metellus Nepos*, 96. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1216–1218; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 24–29; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli...*, s. 280–294. Zob. też przyp. 21.

²⁴ P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 473; F. Münzer: *L. Flavius*, 17. In: RE. Hlb. 12. Stuttgart 1909, szp. 2528; G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934, s. 277–279.

²⁵ P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 442; F. Münzer: *M. Calpurnius Bibulus*, 28. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1368–1370; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 80–86; R. Syme: *M. Bibulus and Four Sons*. HSCPh 1987, vol. 91, s. 185–198; M.J.G. Grey-Fow: *The Mental Breakdown of a Roman Senator: M. Calpurnius Bibulus*. GR 1990, vol. 37, s. 179–190; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 187–195.

L. Licyniusz Lukullus²⁶ oraz M. Licyniusz Krassus²⁷, a po powrocie do Italii także Gn. Pompejusz Magnus²⁸. Umożliwiał im to głównie sposób funkcjonowania senatu, szczególnie ukształtowany w ciągu stuleci tradycyjny model jego obradowania i panujące w nim stosunki²⁹. Zawdzięczali to również bardzo dużym możliwościom oddziaływania na pozostałych senatorów, a ułatwiała im to różne, posiadane przez nich atuty. Jednym z nich był autorytet, jakim niektórzy z owych potentatów cieszyli się nie tylko w senacie, lecz nawet wśród pospolitych obywateli należących do wszystkich klas majątkowych i grup społecznych³⁰. Był on efektem długotrwałego zaangażowania wspomnianych polityków w sprawy publiczne, szczególnie w przełomowych dla Republiki i całego społeczeństwa momentach, ponieważ podejmowanymi wówczas inicjatywami i swoją postawą zyskali powszechne uznanie i szacunek³¹. W rezultacie nabyli także ogromne doświadczenie polityczne i znakomitą orientację w sprawach państwowych. Dzięki temu, że bardzo długo zasiadali w senacie, doskonale poznali panujące w nim stosunki oraz mechanizmy jego funkcjonowania³². Z czasem więc wypracowali sobie na jego forum bardzo mocną pozycję. Korzystali bowiem również ze współpracy oraz wsparcia młodszych, związanych z nimi polityków, rokrocznie zasilających grono senatorów, którym w przeszłości niejednokrotnie słu-

²⁶ Wpływy tych polityków akcentują: Ciceron (Ad Att. I, 13, 2), Wellejusz Paterkulus (II, 32, 1–2; 33, 1; 4; 40, 5; 43, 3), Plutarch (Caes. 6, 4; 7, 1; Cat. Min. 16, 4; 24, 3; Luc. 38, 2; 42, 5–6). Por.: E.J. Parrish: *The Senate on January 1, 62 B.C.* CW 1972, vol. 65, s. 163; J. Suolahti: *Princeps Senatus*. „Arctos” 1972, vol. 7, s. 211–218; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 14–19.

²⁷ Zob.: Sall., Cat. 48; Vell. Pat. II, 30, 6; Plut., Caes. 11, 1; 13, 2; Pomp. 22, 1; Crass. 3; 7, 7; Flor. II, 13, 10; Cass. Dio XXXVII, 35, 2; T.J. Cadoux: *Marcus Crassus: A Revaluation*. GR 1956, vol. 3, 2, s. 153–161.

²⁸ O pozycji Pompejusza: Cic., Ad. fam. V, 7, 1; Vell. Pat. II, 37, 4; 40, 2–5; Plut., Caes. 13, 2; Pomp. 43, 2–44; 46, 2; Crass. 7, 7; Cat. Min. 29, 1; Flor. II, 13, 8; App., B.C. II, 1, 2; 9, 31; Cass. Dio XXXVII, 20, 3–5; F. de Martino: *Storia della costituzione romana*. Vol. 3. Napoli 1973, s. 146–161; J. Leach: *Pompey the Great*. London 1978, s. 55–77.

²⁹ Szerzej na ten temat zob. s. 10–14.

³⁰ Mieli go zwłaszcza: Kw. Lutacjusz Katulus (Vell. Pat. II, 32, 1–2; Plut., Caes. 6, 4), M. Licyniusz Krassus (Vell. Pat. II, 30, 5; Plut., Crass. 3; 7, 3–4), czy Gn. Pompejusz (Vell. Pat. II, 31, 1; 32, 1–2; 37, 4; 40, 1–2; Plut., Pomp. 43, 3).

³¹ Zasługi Kw. Katulusa, P. Serwiliusza Watii Izaurikusa, Lukullusa, Krassusa i Pompejusza eksponuje np. Wellejusz Paterkulus (II, 28, 1; 29–33, 2; 34, 2; 37; 38, 6; 39, 9; 40, 1–3). Informacje o ich służbie dla Republiki: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 62–187.

³² Wyjątkiem był Pompejusz mający, z racji ciągłego zaangażowania w misje wojenne (A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands from 80 to 48 B.C.: A Study in the Origins of the Principate*. AHR 1918, vol. 24, s. 3–6, 11–13; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, zob.: *Promagistrates*, s. 64–181), mniejsze doświadczenie polityczne: Gell., Noc. Att. XIV, 7, 2; A. Trojnar: *Konsulat Pompejusza i Krassusa w 70 r. p.n.e.* W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 39.

żyli protekcją i pomocą, umożliwiając im wybiecie się oraz rozwinięcie ich karier³³.

Pozycję tych bardzo wpływowych członków senatu wzmacniały także takie czynniki, jak: pokrewieństwo, koligacje, przyjaźnie, klientela oraz różnego rodzaju interesy, szczególnie finansowej natury, w które angażowali się wspólnie z innym senatorami. Pozwalało im to tworzyć w senacie nieformalne ugrupowania, koterie i faksje – ich uczestnikami byli politycy z nimi związani, a zwłaszcza od nich uzależnieni. W trakcie głosowań, posługując się ich głosami, wspomniani potentaci często decydowali o rezultacie obrad³⁴.

W omawianym tu okresie bardzo wymownym przykładem funkcjonowania tego typu więzi była grupa senatorów skupiona wokół L. Licyniusza Lukullusa i współpracującego z nim M. Porcjusza Katona³⁵. Wielu innych związało się z Gn. Pompejuszem. Po jego powrocie do Italii ich aktywność wyraźnie wzrosła, ponieważ ugrupowanie to wzmocnili ci, którzy wrócili razem ze swym protektorem³⁶. Podobną grupą oddanych sobie polityków dysponowali również M. Licyniusz Krassus³⁷, a także Kw. Lutacjusz Katulus czy inni wpływowi nobile. Ponieważ ich działalność nie była wtedy tak widoczna, w źródłach została odzwierciedlona gorzej³⁸.

³³ Wielu polityków było związanych z wymienionymi potentatami już od czasów służby wojskowej. Zob. wykaz legatów i podkomendnych Katulusa, P. Serwiliusza Watii Izaurikusa, Lukullusa, Pompejusza i Krassusa z lat 82–62: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 65–177.

³⁴ Owe czynniki wzmacniające pozycję wpływowych polityków omawia: P.A. Brunt: *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*. Oxford 1988, s. 362–381, 431–442, 470–488; por.: M. Gelzer: *Die Nobilität der römischen Republik*. Leipzig–Berlin 1912, s. 43–101. Ugruntowywała ją również ich sytuacja ekonomiczna. O niej: H. Schneider: *Wirtschaft und Politik*. Erlangen 1974, s. 3–249; I. Shatzman: *Senatorial Wealth and Roman Politics*. In: „Col. Latomus 142”. Bruxelles 1975, zwłaszcza s. 9–235. Zob. też: M. Jaczynowska: *Cycero wobec wyzysku prowincji*. „Meander” 1953, T. 8, s. 10–25; eadem: *Własność ziemiska nobile w okresie schyłku republiki rzymskiej*. RDSG 1959, T. 21, s. 22–49; eadem: *Dochody arystokracji senatorskiej z prowincji rzymskich a jej zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne na schyłku republiki*. KH 1960, T. 67, s. 312–314.

³⁵ Plut., Crass. 7, 7; Cat. Min. 24, 3–25; 29, 3–4; 31, 1–2; Luc. 38, 1; 40, 3; 42, 5–6. Jej aktywność na forum senatu patrz: P. Stein: *Die Senatssitzungen der Ciceronischen Zeit (68–43)*. Münster 1930, s. 9–25; M. Bonnefond-Coudry: *La Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, *passim*.

³⁶ Powiązania polityczne Pompejusza omawiają: W.S. Anderson: *Pompey his Friends and the Literature of the First Century B.C.* Berkeley–Los Angeles 1963, s. 3–27, por. też 28–57; E.S. Gruen: *Pompey and the Pisones*. CSCA 1968, vol. 1, s. 155–170; T.W. Hillard: *P. Clodius Pulcher 62–58 B.C.: Pompeii Adfinis et Sodalis*. PBSR 1982, vol. 50, s. 34–44.

³⁷ Suet., Iul. 9; Plut., Crass. 3; 7, 2–4; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 66–74; P.A. Brunt: *The Fall...*, s. 482–484; por. też: E.J. Parrish: *Crassus' New Friends and Pompey Return*. „Phoenix” 1973, vol. 27, s. 357–380.

³⁸ Autorzy antyczni skupiali uwagę przede wszystkim na tzw. wybitnych jednostkach realizujących agresywną politykę. Poczynają Katulusa i innych optymatów broniących senatu i Re-

Politycy mniej znaczący, drugoplanowi i niesamodzielni, zwłaszcza już w niniejszym rozdziale wymienieni, mieli zdecydowanie mniejsze możliwości oddziaływania na senat. Musieli zatem liczyć na sprzyjające okoliczności, zawierać sojusze i porozumienia z innymi senatorami, ściśle i często z nimi współdziałać, korzystać ze skłócenia, niezgody czy rozbicia wśród przeciwników, z ich nieobecności, a nawet uciekać się do różnego rodzaju intryg.

Znaczące zmiany w scharakteryzowanej tu elitarnej grupie senatorów, poważnie rzutujące na układ sił na rzymskiej arenie politycznej, wywołała śmierć niektórych spośród nich. W 64 lub 63 r. zmarł, cieszący się wielkim autorytetem, *pontifex maximus* Kw. Cecyliusz Metellus Pius³⁹, a kilka lat później, w 60 r. – cieszący się jeszcze większym poważaniem ówczesny przywódca *nobilitas* Kw. Lutacjusz Katulus⁴⁰. W rezultacie współpracujący z nimi politycy, a także senat ponieśli niepowetowane straty. Osłabieni zostali bowiem zwłaszcza ci jego członkowie, którzy w tej instytucji widzieli ostoję tradycyjnej *libera res publica*. Na rolę nobilów oraz senatu w Republice negatywnie wpływała również wtedy postawa L. Licyniusza Lukullusa, ponieważ po powrocie ze Wschodu wyraźnie zmniejszył zainteresowanie sprawami państwa oraz aktywność na forum publicznym. Zajął się natomiast korzystaniem z posiadanych bogactw oraz regulowaniem osobistych porachunków ze swymi wrogami; dążenie do zemsty i wyrządzenia przeciwnikom jak największych szkód stały się najważniejszym motorem jego działań⁴¹.

Miejsce owych senatorów musieli zająć inni, młodszy, jeszcze nie tak doświadczeni ani nie mający tak wielkiego autorytetu. W rezultacie pod koniec lat sześćdziesiątych w łonie senackiej elity nastąpiły zmiany, uaktywnili się bowiem politycy mniej dotąd wpływowi. Po 63 r. wzrosło np. znaczenie M. Tulliusza Cyncerona⁴². Na forum publicznym wyróżniał się także wówczas G. Juliusz Cezar⁴³. Podobnie dał się wtedy poznać M. Porcjusz Katon⁴⁴.

publiki tak nie eksponowali. O nich: E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 47–82; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 14–34; P.A. Brunt: *The Fall...*, s. 470–488. Por. też literaturę z przyp. 2.

³⁹ Plut., *Caes.* 7, 1; Cass. Dio XXXVII, 37, 1; L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 408; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 14.

⁴⁰ Cic., *Ad Att.* I, 20, 3; Cass. Dio XXXVII, 46, 3.

⁴¹ Vell. Pat. II, 33, 2; Plut., *Pomp.* 46, 3; Luc. 38, 2–42, 6; J. van Ooteghem: *Lucius Licinius Lucullus*, s. 166–199; A. Keaveney: *Lukullus*, s. 156, por.: 141–155. Zob. również: T.P. Hillman: *When did Lucullus Retire?* „Historia” 1993, Bd. 42, s. 211–228.

⁴² Vell. Pat. II, 34, 3–4; Plut., Cic. 10, 1; 22, 3–5; 23, 3–24, 1; App., *B.C.* II, 2, 5; 7, 24–25; D. Stockton: *Cicero. A Political Biography*. Oxford 1971, s. 84–169; M. Fuhrmann: *Cicero und die römische Republik*. München–Zürich 1990, s. 82–90. Konsekwencje konsulatu Cyncerona omawia J. Spielvogel: *Amicitia und res publica*. Stuttgart 1993, s. 38–51.

⁴³ Vell. Pat. II, 43; Suet., *Iul.* 9–17; Plut., *Caes.* 5–8; Flor. II, 13, 10; App., *B.C.* II, 1, 3; Ch. Meier: *Entstehung...*, s. 95–106; idem: *Caesar*. München 1986, s. 173–240; W. Dahlheim: *Julius Cäsar*. München–Zürich 1987, s. 39–52.

⁴⁴ Plut., *Cat. Min.* 16–23; por.: Sall., *Ep. ad Caes.* II, 9, 3; Vell. Pat. II, 35, 3–4; Plut., *Crass.* 7, 7; Cic. 23, 3. Umożliwili mu to np. Lukullus (Plut., *Luc.* 42, 5) czy Cynceron (Sall., *Cat.* 50–55). Zob. też: J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 86–100; R. Fehrle: *Cato...*, s. 83–120.

Nieco później zaś, na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych, jedno z kluczowych miejsc w gronie senackiej elity zajął M. Kalpurniusz Bibulus⁴⁵.

Wszyscy owi senatorowie, zwłaszcza najpotężniejsi, znacząco oddziaływali na pozycję senatu w Republice. W związku z tym na jego rolę w Rzymie poważny wpływ miały również panujące między nimi stosunki. W tym kontekście należy stwierdzić, iż w omawianym tu okresie senacką elitę, a także — ze względu na wpływy i powiązania zaliczonych do niej senatorów — cały senat, dzieliły różnorodne konflikty. U ich podłoża leżały między innymi antagonizmy polityczne oraz osobiste animozje zarówno z lat ówczesnych, jak i wcześniejszych. Szczególnie głośne i znane były wówczas np. spory między Gn. Pompejuszem a L. Licyniuszem Lukullusem⁴⁶, Gn. Pompejuszem a M. Licyniuszem Krassusem⁴⁷, a także antagonizmy między wpływowymi na forum senatu konserwatywnymi nobilami a G. Juliuszem Cezarem, Pompejuszem czy Krassusem⁴⁸. Ich efektem były trwałe podziały wśród senatorów, brak współpracy, a przy każdej nadarzającej się okazji nasilająca się rywalizacja i wzajemne zwalczanie się występujących przeciwko sobie polityków, dążących do wzmocnienia swoich pozycji, zwiększenia wpływów i znaczenia w państwie.

W związanych z tym intrygach i rozgrywkach szczególnie aktywnie uczestniczyli M. Licyniusz Krassus i G. Juliusz Cezar⁴⁹, a po powrocie ze Wschodu także Gn. Pompejusz⁵⁰, zmierzający do wybicia i wywyższenia się ponad

⁴⁵ Dzięki powiązaniom z przywódcami optymatów (Plut., Cat. Min. 24, 3–25) i sytuacji politycznej, a nie ze względu na osobiste walory (Sall., Ep. ad Caes. II, 9, 1; Vell. Pat. II, 44, 5). Por.: R. Syme: *M. Bibulus...*, s. 185–198; M.J.G. Grey-Fow: *The Mental Breakdown...*, s. 179–190; F.X. Ryan: *Bibulus as President of the Senate*. „Latomus” 1996, T. 55, s. 384–386.

⁴⁶ Vell. Pat. II, 33, 2–4; 40, 5; Plut., Pomp. 30–31; Luc. 36; 38, 2; 41, 3; App., B.C. II, 9, 32; J. Macdonald Cobban: *Senate and Provinces 78–49 B.C.* Cambridge 1935, s. 99–137; M. Jaczynowska: *Dochody...*, s. 315–316.

⁴⁷ Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 11, 1; 13, 2; Pomp. 22–23; 43, 1; 46, 3; Crass. 6–7; 11–12; Luc. 42, 5; App., B.C. II, 9, 32; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 49–90; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 99–127, por. 128–192; a także: E.J. Parrish: *Crassus' New Friends...*, s. 357–380.

⁴⁸ Sall., Cat. 49; Vell. Pat. II, 32, 1–2; 34, 2; 40, 5; 43, 3–4; Suet., Iul. 9; 19, 2; Plut., Caes. 6, 4–8, 3; 13; Pomp. 27, 1; 29–30; Crass. 13, 1–4; Cat. Min. 26–31, 2; Luc. 42, 5; Flor. II, 13, 9; App., B.C. II, 9, 32; Ch. Meier: *Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 63 und 56 v. Chr.* Diss. Heidelberg 1956, s. 7–36; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 41–108; R. Seager: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley–Los Angeles 1979, s. 56–84.

⁴⁹ Cic., Ad Att. I, 14, 3–4; 16, 5; 17, 9; Sall., Cat. 48–49; Vell. Pat. II, 43; Suet., Iul. 9; 11–17; Plut., Caes. 6, 4–8, 4; Crass. 7, 5–8; 13, 1; Cat. Min. 26, 1; 27, 1; 4–5; Luc. 42, 5; Cic. 20, 3; Flor. II, 13, 1; Cass. Dio XXXVII, 22, 1; E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart–Berlin 1922, s. 11–37; J. Carcopino: *Jules César...*, s. 134–180; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 63–90.

⁵⁰ Cic., Ad Att. I, 14, 1–2; 6; 16, 12–13; 18, 3; 6; 19, 4; 20, 5; II, 1, 6; Vell. Pat. II, 40, 5; Plut., Pomp. 44; 46, 3–5; Crass. 7, 7; Flor. II, 13, 11; App., B.C. II, 9, 33; Cass. Dio XXXVII, 20, 6–21, 4; 23, 1–4; Ch. Meier: *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*. Wiesbaden 1966, s. 270–280; F. Burr Marsh: *A History of the Roman World from 146 to 30 B.C.* London–New York 1971, s. 170–175.

swych stanowych rywali nawet za cenę przekroczenia granic tolerowanych w Rzymie w tym zakresie. Dlatego politycy ci nieraz podejmowali działania na pograniczu prawa, kolidujące z tradycją, a niekiedy nawet z racją stanu Republiki. W rezultacie swe kariery robili wbrew senatowi, wchodząc w konflikt z dominującymi na jego forum nobilami.

Niezgodę tę zaostrzały odmienne orientacje wspomnianych członków senatu. Gajusz Juliusz Cezar np. od końca lat siedemdziesiątych sympatyzował, a nawet współpracował z popularami⁵¹. Z ugrupowaniem tym od tego samego mniej więcej czasu związani byli także Gn. Pompejusz i M. Licyniusz Krasus, będący dotąd ostoją sullañskiej restauracji⁵². W 70 r. w porozumieniu z popularami doprowadzili jednak do jej upadku i byli odtąd – szczególnie Pompejusz – uważani za czołowych sojuszników, a nawet przywódców tego ruchu politycznego⁵³.

Pozostali czołowi senatorowie kierowali natomiast poczynaniami wrogich popularom optymatów, szczególnie Kw. Lutacjusz Katulus i P. Serwiliusz Watia Izaurikus, uznani powszechnie przywódcy tego ugrupowania⁵⁴. Istotne role – choć nie na pierwszym planie – odgrywali w nim także L. Licyniusz Lukullus czy Kw. Cecyliusz Metellus Pius⁵⁵, a także aktywniejsi od nich, Kw. Hortenzjusz Hortalus, Kw. Cecyliusz Metellus Kretikus czy G. Kalpurniusz Pizon⁵⁶. W 63 r. dołączył do nich również M. Tulliusz Ciceron oraz sukcesywnie zyskujący coraz większe poważanie M. Porcjusz Katon⁵⁷.

⁵¹ Suet., Iul. 5–6; Plut., Caes. 5, 1; J. Martin: *Die Popularen in der Geschichte der Späten Republik*. Diss. Freiburg i. Br. 1965, s. 30–31; Ch. Meier: *Caesar*, s. 170–172; W. Will: *Julius Caesar. Eine Bilanz*. Stuttgart–Berlin–Köln 1992, s. 21.

⁵² Plut., Pomp. 6–20; Crass. 6; H.C. Boren: *The Roman Republic*. Princeton 1965, s. 67–68; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 11–48; J. Leach: *Pompey the Great*, s. 18–54; A. Keaveney: *Who were the Sullani?* „Klio” 1984, Bd. 66, s. 130, 143.

⁵³ Plut., Pomp. 21–23; Crass. 12; Ch. Meier: *Res publica...*, s. 267–270; F. Burr Marsh: *A History...*, s. 158–162; D. Stockton: *The First Consulship of Pompey*. „Historia” 1973, Bd. 22, s. 205–218.

⁵⁴ Zob.: Vell. Pat. II, 32, 1–2; 43, 3; Plut., Caes. 6, 4; 7, 1; Crass. 13, 1. Ekspozują to również: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 42; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 15–16. Por.: E.J. Parrish: *The Senate...*, s. 163.

⁵⁵ Vell. Pat. II, 28, 1; 30, 2; 33, 1–4; Plut., Caes. 7, 1; Cat. Min. 24, 3; Luc. 38, 2; Cic. 16, 1; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 14–15; por.: L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 408; H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów w Rzymie w okresie schyłku Republiki*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 34; A. Keaveney: *Lukullus*, s. 156–157.

⁵⁶ Świadczy o tym ich polityczna aktywność. Jej przykłady patrz: Cic., Ad Att. I, 13, 2; 14, 5; 16, 2–3; Sall., Cat. 49; Vell. Pat. II, 34, 2; 40, 5; Plut., Caes. 7, 3.

⁵⁷ Cic., Ad Att. I, 19, 6; Vell. Pat. II, 34, 3–4; 35, 1–4; Plut., Cat. Min. 22–30; Luc. 42, 5; Cic. 23, 3–24, 1; App., B.C. II, 7, 24–25; L. Ross Taylor: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles 1949, s. 124–132; J. Spielvogel: *Amicitia...*, s. 38–51.

Odmienne orientacje polityczne dzieliły również wspomnianych już mniej znaczących senatorów. M. Pupiusz Pizo Frugi Kalpurnianus, L. Afraniusz, Kw. Cecyliusz Metellus Nepos czy L. Flawiusz, tak samo jak ich mocodawcy, współpracowali wówczas z popularami⁵⁸. Z podobnych względów z optymatami związali się L. Licyniusz Murena, D. Juniusz Syllanus, M. Waleriusz Mesala, M. Kalpurniusz Bibulus⁵⁹, a z osobistych powodów także Kw. Cecyliusz Metellus Celer⁶⁰.

Przedstawione tu podziały, ze względu na swą płynność, nie zawsze były dobrze widoczne. Nie wykluczały chwilowego, z taktycznych względów, współdziałania z przeciwnikami, a nawet zmiany opcji czy orientacji⁶¹. W pełni ujawniały się i nabierały znaczenia oraz bardziej schematycznego, ramowego, charakteru zwłaszcza wtedy, gdy na forum senatu omawiano sprawy szczególnie drażliwe czy ważne dla Republiki, angażujące zarówno zwolenników, jak i przeciwników dyskutowanych akurat kwestii czy rozwiązań. W takich sytuacjach stosunki w łonie senackiej elity i dzielące ją konflikty nabierały dużego znaczenia, gdyż ze względu na wpływy czołowych senatorów obejmowały znaczącą część, a niejednokrotnie większość, członków senatu⁶².

Pod koniec lat sześćdziesiątych kluczowe bez wątpienia znaczenie miał wśród senatorów podział na zwolenników optymatów i popularów, zwłaszcza że z tymi ostatnimi związani byli politycy określani w historiografii jako tzw. wybitne jednostki. W okresie tym ponadto często uaktywniali się ci członkowie senatu, którzy kierowali działalnością obydwu ugrupowań⁶³. Ponieważ

⁵⁸ O tym patrz: Cic., *Ad Att.* I, 14, 5–6; 18, 6; 19, 4; Plut., *Pomp.* 46, 4; Cat. *Min.* 20, 2–3; 29, 2; 30, 1–2; 5; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 59–63, 68–72; L. Perelli: *Il movimento popolare nell'ultimo secolo della repubblica*. Torino 1982, s. 193–195.

⁵⁹ Potwierdzają to liczne informacje antycznych autorów: Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 2; 5–6; Mur. 9, 20; Sall., *Cat.* 50; 51; Suet., *Iul.* 14; Plut., *Cat. Min.* 24, 3–25; M.J.G. Grey-Fow: *The Mental Breakdown...*, s. 179–180.

⁶⁰ O współpracy Celera z optymatami świadczą opinie Cyserona: *Ad Att.* I, 17, 9; 19, 4; 20, 5. Powodem jej rozpoczęcia był rozwód Pompejusza z Mucją, siostrą Celera: Cic., *Ad Att.* I, 12, 3; Plut., *Pomp.* 42, 7.

⁶¹ Ówczesnym rzymskim politykom zdarzało się to dość często. Zob.: Cic., *Ad fam.* V, 7, 1; Plut., *Crass.* 7, 8; Luc. 42, 5; Cass. Dio XXXVII, 49, 1; 49, 3.

⁶² O tym: Cic., *Ad Att.* I, 14, 5; 16, 2–6; Sall., *Cat.* 50–55; Vell. *Pat.* II, 35; Suet., *Iul.* 19, 1–2; Plut., *Caes.* 7, 3–8, 4; *Pomp.* 46, 3; Luc. 42, 5–6; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 14–18, 20–21; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 427–428, 502–503, 508–509, 550–552, 639; L. de Libero: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik (70–49 v. Chr.)*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1992, s. 16–17, 31–32.

⁶³ Sall., *Cat.* 38; Vell. *Pat.* II, 34, 3–35; 43, 3–4; Suet., *Iul.* 9–17; Plut., *Caes.* 5, 5–13; Cat. *Min.* 26–30, 1; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 44–49; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 174–196; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 57. Stuttgart 1988, s. 86–267, *passim*; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca 80–50 B.C.)*. Amsterdam 1987, s. 23–66, 198–217.

z reguły byli to senatorowie bardzo wpływowi, powodowało to zaostrzenie i pogłębienie się konfliktów zarówno na forum senatu, jak i poza nim. Wspomniane uaktywnienie się przewodzących optymatom i popularom polityków zwykle wiązało się też z nasileniem sporów między nimi na innych, już zasygnalizowanych, płaszczyznach, a angażowali się oni w nie do tego stopnia, że często zakłócali funkcjonowanie tej instytucji⁶⁴. Taki stan rzeczy negatywnie oddziaływał na pozycję senatu w państwie⁶⁵. Ponieważ popularzy byli wśród senatorów w mniejszości, chcąc przeciwnikom dorównać, podstawą swych wystąpień czynili wiece i zgromadzenia ludowe, na których mogli liczyć na znaczące wsparcie swych zamysłów⁶⁶. Obydwie strony, szczególnie jednak popularzy, starały się również wyzyskać w intrygach i walkach politycznych uprawnienia trybunów ludowych oraz innych urzędników⁶⁷. W rezultacie konflikty między tymi ugrupowaniami ogarnęły pod koniec lat sześćdziesiątych zarówno senat, zgromadzenie ludowe, jak i magistraturę⁶⁸. W momentach szczególnego nasilenia uniemożliwiały senatowi, podobnie jak pozostałym instytucjom, należyte wywiązywanie się z ich „konstytucyjnych” obowiązków, zwłaszcza podejmowanie konstruktywnych, zgodnych z racją

⁶⁴ Por. np.: Cic., *Ad Att.* I, 14, 5; 18, 7; Sall., *Cat.* 49; Ep. ad Caes. II, 10, 9; 11, 1–7; Vell. Pat. II, 40, 5; Suet., *Iul.* 19, 1–2; Plut., *Caes.* 13, 1; *Cat. Min.* 26, 4; 30, 1; 31, 1; P. Groebe: *Die Obstruktion im römischen Senat*. „Klio” 1905, Bd. 5, s. 230, 233; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 8–25; L. de Libero: *Obstruktion...*, *passim*.

⁶⁵ Objawy te dostrzegał np. G. Sallustiusz Krispus (Ep. ad Caes. II, 11, 1; *Cat.* 38). Dlatego w swoich pismach postulował mające zapobiec temu zreformowanie senatu (Ep. ad Caes. II, 11, 2–5). Podobnie Ciceron: L.T. Błaszczuk: *Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie schyłku republiki*. Łódź 1965, s. 8–45; por.: M. Bernet: *Causarum cognitio. Ciceronis Analysen zur politischen Krise der späten römischen Republik*. In: „Palingenesia”. Bd. 51. Stuttgart 1995, s. 133–150.

⁶⁶ Zob. np.: Sall., *Cat.* 38; 39; Suet., *Iul.* 11; Plut., *Caes.* 6, 1–4; *Cat. Min.* 26, 2–29, 2; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 67–160, *passim*; A. Jakobson: *Petitio et Largitio: Popular Participation in the Centuriate Assembly of the Late Republic*. JRS 1992, vol. 82, s. 32–38, 40; F. Pina Polo: *Contra arma verbis*. Stuttgart 1996, s. 36, 38–40, 44–50, por. też: 52–64.

⁶⁷ Bardzo wymowne przykłady takich praktyk, odnoszących się do czasów omawianych w niniejszej pracy, podają: Sallustiusz (*Cat.* 38), Swetoniusz (*Iul.* 11), Plutarch (*Cat. Min.* 26, 2–29, 2); G. Niccolini: *I fasti...*, s. 266–279; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 157–187; L. Thommen: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989, *passim*. Por. też: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 145–146, 155, 167–169, 208, 253–254; F. Pina Polo: *Contra arma...*, s. 55–56.

⁶⁸ Sall., *Cat.* 38–39; Plut., *Caes.* 5, 5–8; *Cat. Min.* 26, 2–29, 2; J.W. Heaton: *Mob Violence in the Late Roman Republic 133–49 B.C.* Urbana 1939, s. 54–68; Ch. Meier: *Die loca intercessionis bei Rogationen*. MH 1968, Bd. 25, s. 88–89; R.E. Smith: *The Use of Force in Passing Legislation in the Late Republic*. „Athenaeum”. N. S. 1977, vol. 55, s. 162–164; F. Metaxaki-Mitrou: *Violence in the contio during the Ciceronian Age*. AC 1985, T. 54, s. 180–187. Zob. też literaturę z przyp. 67 i 69.

stanu Republiki decyzji⁶⁹. W ostatecznym rozrachunku musiało to doprowadzić do destabilizacji sytuacji politycznej i zmiany układu sił.

Położenie senatu w kontekście ówczesnych rozgrywek między optymatami a ich przeciwnikami

Po wyjeździe na Wschód Pompejusza, dominującego w Rzymie w latach poprzednich⁷⁰, sytuacja polityczna w mieście uległa radykalnej zmianie. Przeważający wpływ na sprawy państwa osiągnęli kierowani przez czołowych nobilów optymaci, którzy uchwycili wówczas ster rządów⁷¹. Ponieważ wywierali go za pośrednictwem zdominowanego przez siebie senatu, znaczenie tej instytucji w Republice wzrosło.

Pozbawieni wsparcia Pompejusza popularzy, osłabieni i niezdolni do efektywnej rywalizacji z przeważającymi przeciwnikami, znaleźli się w opozycji⁷². Z braku uznanych przywódców do głosu w tym ruchu zaczęli dochodzić „młodszy” politycy. Najaktywniejszym wśród nich był G. Juliusz Cezar, który dążył do scalenia i wzmocnienia popularów oraz ponownego poderwania ich do walki z optymatami, zyskania pewnego i trwałego zaplecza, a dzięki temu silnej pozycji na arenie politycznej.

Aktywną działalność, o radykalnym, także antyсенackim, a momentami nawet antypaństwowym charakterze, Cezar rozpoczął jeszcze w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych⁷³. Rozwinął ją zaś w czasie edylatu w 65 r. Między innymi publicznie przypomniał wówczas osiągnięcia Mariusza, czołowego przywódcy popularów sprzed kilkudziesięciu lat, odnawiając pomniki jego zwycięstw. Podjął również szereg innych posunięć, którymi zdobył wielką

⁶⁹ O tym: Cic., *Ad Att.* I, 14, 5; 17, 9; 18, 7; Sall., *Ep. ad Caes.* II, 10, 9; 11, 1; Cat. 38; Plut., *Caes.* 13, 1; Cat. Min. 26, 3–4; 30, 1–2; 31, 1–4; Luc. 42, 5–6; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 8–25; Y. Thomas: *Cicéron, le Sénat et les tribuns de la plèbe*. RHDfE 1977, T. 55, s. 191–193; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, *passim*; L. de Libero: *Obstruktion...*, *passim*. Zob. również prace cytowane w przyp. 67 i 68.

⁷⁰ Sall., Cat. 38–39; Liv., *per. C.*; Vell. Pat. II, 31; 32, 1–2; Plut., *Pomp.* 25–27; 30; S. Jameson: *Pompey's Imperium in 67: Some Constitutional Fictions*. „*Historia*” 1970, Bd. 19, s. 539–560; K.M. Girardet: *Imperium und provinciae des Pompeius seit 67 v. Chr.* CCGG 1992, vol. 3, s. 181–184.

⁷¹ Sall., Cat. 39; Plut., *Caes.* 6, 1; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 119–124; CAH, vol. 9: *The Last Age of the Roman Republic 146–43 B.C.* Ed. J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson. Cambridge 1994, s. 327–338 (T.P. Wiseman).

⁷² Sall., Cat. 39; Plut., *Caes.* 6, 1; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 119–124; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 26–30, por. też: 41–43; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 174–191; CAH, vol. 9, s. 338–346, zob. też: 346–358.

⁷³ Vell. Pat. II, 43, 3–4; Suet., *Iul.* 6; 8–9; Plut., *Caes.* 5, 1–5; T. Rice Holmes: *The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 1. Oxford 1923, s. 220–225; L. Ross Taylor: *Caesar's Early Career*, s. 123–132; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 28–33; R. Étienne: *Jules César*. Paris 1997, s. 40–41.

popularność wśród mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych i trwale zapisał się w ich pamięci⁷⁴. W 64 r. był inspiratorem procesów wymierzonych przeciwko niektórym byłym sullanczykom, wzbogaconym dzięki proskrypcjom. Aktywnie wspierał także projekt reformy agrarnej trybuna ludowego Rullusa⁷⁵. W 63 r. zmontował przeciwko senatowi i dominującym w nim optymatom głośną kampanię polityczną, inicjując proces G. Rabiriusza⁷⁶. Pokonując zaś w szrankach wyborczych, podczas starań o stanowisko najwyższego kapłana, Kw. Lutacjusza Katulusa i P. Serwiliusza Watię Izaurikusa, ich czołowych przywódców, Cezar odniósł następny wielki sukces⁷⁷. Pośrednio, ale bardzo wymownie, świadczy o tym także eksponowanie piastowanego przez niego od tego czasu urzędu pontifeksa maksimusa w poświęconych mu, późniejszych o wiele lat, napisach⁷⁸, a także zamieszczenie na jego, również późniejszych, monetach różnych symboli religijnych związanych z funkcjami kapłańskimi. Na przykład denary datowane na lata 54–51 lub 49–48 zawierają takie symbole, jak *apex*, *securis*, *aspergillum* i *simpulum*⁷⁹, aureusy zaś z 47 r. – *securis*, *simpulum*, *lituus*⁸⁰, natomiast denary z 46 r. – *simpulum*, *aspergillum*, *capis* i *lituus*, którym towarzyszy zamieszczona na rewersie legenda AVGVR·PONT·MAX⁸¹.

Kumulację owych symboli religijnych niektórzy badacze (L. Morawiecki) interpretują jako nawiązanie do najwyższej oraz pełnej władzy religijnej, posiadanej przez Cezara właśnie z tytułu piastowania przez niego urzędu ponti-

⁷⁴ Caes., *Bell. civ.* III, 16, 3; Sall., *Cat.* 49, 3; Plin., *Nat. Hist.* XXXIII, 53; Suet., *Iul.* 10–11; Plut., *Caes.* 5, 5–6, 4; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 225–227; D. Słapek: *Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*. Wrocław 1995, s. 102–105; idem: *Senatus consultum z 65 r. p.n.e. wobec pogrzebowych igrzysk Cezara*. W: *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*. Red. A. Dębiński, M. Kuryłowicz. Lublin 1998, s. 151–173; L. Canfora: *Giulio Cesare*. Roma–Bari 1999, s. 21–24.

⁷⁵ Suet., *Iul.* 11; Cass. Dio XXXVII, 10, 1–3; 25, 4; Ascon. 90–91 Clark; J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 54–55; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 38–40; R. Étienne: *Jules César*, s. 45–46.

⁷⁶ O jej podłożu patrz: Cic., *Rab.* 1, 2; 2, 4; zob. też: 12, 33–34; Quint., *Inst. Or.* V, 13, 20; Suet., *Iul.* 12; Cass. Dio XXXVII, 26–27; 28, 4; 37, 2; por.: Cic., *Pis.* 2, 4; *Ad Att.* II, 1, 3; H. Jezierski: *Proces Rabiriusza*. „Meander” 1971, T. 26, s. 485–497; M.C. Alexander: *Trials in the Late Roman Republic 149 B.C. to 50 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990, s. 110.

⁷⁷ Sall., *Cat.* 49, 2; Vell. Pat. II, 43, 3; Suet., *Iul.* 13; Plut., *Caes.* 7, 1–3; Crass. 13, 1; Cass. Dio XXXVII, 37, 1–3; por.: CIL 1², 2, 789; Plin., *Nat. Hist.* XIX, 23; Gell., *Noc. Att.* V, 13, 6. Zob.: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 123; J. Carcopino: *Jules César*, s. 151–153; M. Jaczynowska: *Religia świata rzymskiego*. Warszawa 1987, s. 107; L. Canfora: *Giulio Cesare*, s. 24–28.

⁷⁸ H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów...*, s. 35. Napisy te patrz: A.E. Raubitschek: *Epigraphical Notes on Julius Caesar*. JRS 1954, vol. 44, s. 65–75.

⁷⁹ RRC 443/1; E.A. Sydenham: *The Coinage of the Roman Republic*. London 1952, No. 1006.

⁸⁰ RRC 456/1 a–b.

⁸¹ RRC 467/1 a–b.

feksa maximusa⁸². W tym samym czasie, gdy odniósł wspomniany sukces, Cezar był również podejrzewany, a nawet oskarżany, o związki z Katyliną i wspieranie kierowanego przez niego spisku⁸³.

Wzmoczoną aktywnością, spektakularnymi posunięciami oraz sukcesami Cezar pozyskał wielu ubogich mieszkańców Rzymu, chętnie popierających polityków o prodemokratycznej i proludowej orientacji, i poważnie wzmocnił swoją pozycję. Dzięki temu stał się w stolicy kimś, z kim na forum publicznym trzeba się było liczyć⁸⁴. W senacie i wśród przeważających w nim optymatów Cezar przysporzył sobie jednak wielu wrogów⁸⁵. W efekcie w środowisku tym miał opinię człowieka nieobliczalnego, radykalnego i niebezpiecznego, zawsze gotowego sięgnąć po wszelkie dostępne mu środki, by dopiąć zamierzonego celu. Traktowano go więc nieufnie i podejrzliwie, zwłaszcza że postrzegano go również jako bardzo aktywnego przywódcę popularów, dysponującego ich coraz większym poparciem⁸⁶.

Na taki wizerunek i ocenę Cezara wpływ miały również jego związki z M. Licyniuszem Krassusem⁸⁷, politykiem – od czasu jego zbliżenia się do popularów – dla senatu i optymatów bardzo niebezpiecznym. Po 70 r. na arenie politycznej przypadło mu miejsce na drugim planie, za Pompejuszem. Jednak po jego wyjeździe z Rzymu Krassus, dążąc do wzmocnienia swojej pozycji oraz zajęcia na forum publicznym miejsca zajmowanego dotąd przez Pompejusza, rozpoczął inspirowanie działań mających między innymi podważyć stanowisko rządzących Republiką optymatów i zdominowanego przez nich senatu⁸⁸. Dlatego usilnie popierał dogodny dla siebie projekt reform

⁸² L. Morawiecki: *Symbole urzędów religijnych na monetach republiki rzymskiej*. W: *Religia w świecie starożytnym*. Red. D. Musiał, M. Ziółkowski. Toruń 1993, s. 76.

⁸³ Suet., Iul. 17; Plut., Caes. 7, 4; Crass. 13, 2–3; Cat. Min. 22, 4–23, 2; 26, 1; Cic. 20, 3–4; 21, 3; App., B.C. II, 6, 20–21. O oficjalne oskarżenie Cezara o powiązania z Katyliną zabiegali Kw. Katulus i G. Pizon: Sall., Cat. 49. Szerzej o jego związkach z Katyliną: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 16–36; J. Carcopino: *Jules César*, s. 134–141, 164–166.

⁸⁴ Potwierdzają to liczne informacje źródłowe: Sall., Cat. 50–53; Suet., Iul. 14–16; Plut., Caes. 6, 1–4; 7, 3–8, 4; Cat. Min. 22, 3–23; 26, 1; 27, 1; 4–5; Cic. 20, 4–21; App., B.C. II, 1, 3; 6, 20–23; Flor. II, 13, 10; Cass. Dio XXXVII, 36, 1–3; 37, 3; 38, 1; Schol. Bob. 134 Stangl.

⁸⁵ Głównymi, w rezultacie prestiżowych porażek poniesionych w rywalizacji z Cezarem, byli Kw. Katulus, P. Serwiliusz Watia Izaurikus i G. Pizon: Sall., Cat. 43; Vell. Pat. II, 43, 3; Suet., Iul. 13; 15; Plut., Caes. 6, 4; 7, 3–8, 3; Cat. Min. 23, 1–2; 24, 1–2.

⁸⁶ Były to efekty jego działalności z lat poprzednich: Suet., Iul. 9–17; Plut., Caes. 5, 1–8; Cat. Min. 26–27; App., B.C. II, 1, 3; 6, 20; Cass. Dio XXXVII, 37, 3; 38, 1; por.: E. Ferenczy: *Caesar und die Popularen*. „Klio” 1991, Bd. 73, s. 413–419. M. Gelzer (*Caesar...*, s. 34) w związku z tym stwierdza: „[...] Caesar in der Nobilität isoliert dagestanden hätte”.

⁸⁷ Suet., Iul. 9; 11; 18; Plut., Caes. 11, 1; Crass. 7, 5–6; 13, 2–3; App., B.C. II, 8, 26–27; J. Carcopino: *Jules César*, s. 134–141; B.A. Marshall: *Faustus Sulla and Political Labels in the 60's and 50's B.C.* „Historia” 1984, Bd. 33, s. 208.

⁸⁸ Suet., Iul. 9; Plut., Crass. 13, 1; por.: Cic., leg. agr. I, 5, 14; 6, 17; 7, 22; II, 9, 33; 10, 25; 36, 98–99; III, 3, 13. O wpływach Krassusa: Sall., Cat. 48; Vell. Pat. II, 30, 5; Plut., Crass. 12–13. Zob. też: F.E. Adcock: *Marcus Crassus Millionaire*. Cambridge 1966, s. 35–38.

agrarnych, który oficjalnie wysunął trybun ludowy P. Serwiliusz Rullus⁸⁹. Z podobnych względów miał się również związać z L. Sergiuszem Katyliną i wspierać organizowane przez niego spiski mające na celu obalenie panujących w Rzymie porządków i przejęcie w nim władzy⁹⁰.

Krassus nie eksponował jednak publicznie swego stanowiska i zamysłów. Ich realizację łączył natomiast z wystąpieniami polityków o podobnej orientacji, ale młodszych i mniej wpływowych. Sam pozostawał w cieniu, starając się działać dyskretnie, ale efektywnie. Ułatwiały mu to powiązania z rzymskimi ekwitami, zwłaszcza z największymi w ich gronie finansistami, oraz ogromny majątek⁹¹.

Krassus nie zdołał zrealizować swych planów. Jednak na skutek zainicjowanych czy popieranych przez niego intryg, w których, jak to już wskazano, uczestniczył także Cezar i kierowani przez niego popularzy, wzrosło napięcie i zaostrzyły się walki polityczne. Mimo to sytuację wewnętrzną w Republice nadal kontrolowali optymaci i kierowany przez nich senat. Popularzy natomiast, pomimo osobistych sukcesów Cezara, dalej znajdowali się w opozycji. Można nawet twierdzić, że mimo wspomnianego uaktywnienia się, jeszcze przed 63 r. wpływy tego ugrupowania uległy dalszemu ograniczeniu⁹². Do rozwoju tych tendencji przyczyniły się głównie poczynania optymatów i, w ostatecznym rozrachunku, korzystny dla nich przebieg ówczesnych rozgrywek politycznych. Po wyjeździe bowiem Pompejusza na Wschód, kierowani przez swych przywódców, zwłaszcza Kw. Lutacjusza Katulusa, z powodzeniem oparli się wszystkim zagrożeniom oraz zamachom na funkcjonujące wówczas w Republice porządku.

W pierwszej kolejności bez większych problemów zażegnali niebezpieczeństwa jakie im, zwłaszcza zaś najbardziej wpływowym w ich gronie nobilom i zdominowanemu przez nich senatowi, stwarzał wspomniany już projekt reform agrarnych forsowany przez trybuna ludowego Rullusa⁹³. Uchwalenie go

⁸⁹ Por.: Cic., leg. agr. I, 5, 14; 7, 22; II, 9, 23; 10, 25; 36, 98–99; III, 3, 13; F.E. Adcock: *Marcus Crassus...*, s. 37–38; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 75–76; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 152–161; T. Łoposzko: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*. Warszawa 1987, s. 286.

⁹⁰ Obszernie wypowiada się na ten temat Sallustiusz: Cat. 48. Zob. też: Plut., Crass. 13, 2–3; Cic. 15, 1–2; por.: Cic., Cat. I, 4, 9; 12, 30; Vell. Pat. II, 34, 3. Szerzej o owych powiązaniach Krassusa: B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 67–80; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 169–192.

⁹¹ Kwestie te w różnym kontekście akcentują: Cic., Ad Att. I, 16, 5; 17, 9; Sall., Cat. 48; Plut., Crass. 1–2; 7, 6; Caes. 11, 1; Flor. II, 13, 10. Zob. też: F.E. Adcock: *Marcus Crassus...*, s. 15–20; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 14–17.

⁹² Poczynania ich przywódców przynosiły im rozgłos, popularność, ale nie zapewniały osiągnięcia zasadniczych celów interesujących szerokie rzesze obywateli: Suet., Iul. 9–17; Plut., Caes. 5, 1–8, 4. Inne przyczyny porażek popularów patrz: Sall., Cat. 39.

⁹³ Zob. o tym: Cic., leg. agr. II, 16, 24–25; 36, 98–99; III, 3, 13; 4, 16; Plut., Cic. 12, 2; 5; por.: Cic., leg. agr. I, 7, 22; 9, 27. O inicjatywie Rullusa: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 267–268;

doprowadziłoby bowiem do ukształtowania się w Rzymie komisji decemwirów, instytucji o niezwykle rozbudowanych uprawnieniach, a co za tym idzie – bardzo silnej pozycji, ponieważ wchodzącym w jej skład politykom, mającym się zajmować realizacją lansowanej przez Rullusa reformy, umożliwiałyby one dysponowanie finansami publicznymi oraz dawałyby wgląd w całość polityki wewnętrznej państwa⁹⁴. Stworzyłyby również znakomitą okazję do zaatakowania wielu czołowych optymatów, tworzących rządzącą wówczas elitę⁹⁵. Okolicznością szczególnie jednak dla nich niebezpieczną wydawała się możliwość zdobycia przez decemwirów dużej popularności, a co za tym idzie silnego, bo stabilnego i trwałego, oparcia politycznego wśród obywateli z niższych warstw społecznych. Pomyślny dla decemwirów rozwój sytuacji mógł im nawet stworzyć podstawy do ewentualnego przechwycenia władzy⁹⁶. Zażegnanie owych zagrożeń stało się więc niewątpliwym sukcesem optymatów i senatu, pozwoliło też umocnić pozycję tej instytucji w Republice.

Z podobnym skutkiem optymaci stawili również czoła ciągle ponawianym knowaniom Katyliny i jego zwolenników. W 63 r. nie tylko doprowadzili do likwidacji najgroźniejszego z zorganizowanych przez Katylinę spisków, ale wykorzystując stwarzane przez katylinarczyków zagrożenie, zmobilizowali do walki z nimi najważniejsze siły polityczne i najbardziej liczące się grupy społeczne, uzyskując ostatecznie wsparcie zdecydowanej większości obywateli⁹⁷.

Pierwsze korzystne dla rządzącego wówczas obozu zmiany w tym względzie nastąpiły już podczas zabiegów Katyliny o konsulat na 63 r.⁹⁸ Wobec nie-

G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*. Hildesheim 1962, s. 381–382; H. Schneider: *Wirtschafts...*, s. 328–444; L. Havas: *La rogatio Servilia*. „Oikumene” 1976, vol. 1, s. 131–156; a także: P. Gurwicz: *Ciceron i lex Servilia agraria*. VDI 1949, T. 2, s. 241–250; M. Valencia Hernandez: *Ciceron y las leyes agrarias: un exemplum de divina elequentia*. REA 1995, vol. 97, s. 575–587.

⁹⁴ Cic., leg. agr. I, 4, 13; 5, 14; 6, 17; II, 10, 26; 12, 31; 13, 32–34; 14, 35–37; 19, 51–52; 21, 57; 22, 58–60; 23, 61–62; Plut., Cic. 12, 2–3. Por.: A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands...*, s. 14–16; T. Łoposzko: *Historia społeczna...*, s. 285–286.

⁹⁵ Możliwość taką dostrzegał Ciceron: leg. agr. II, 10, 24–25; por.: I, 5, 14; 6, 17; Plut., Cic. 12, 2–3.

⁹⁶ Cic., leg. agr. I, 5, 14; 6, 17; II, 10, 24–25; III, 3, 13; Plut., Cic. 12, 2–3.

⁹⁷ Cic., Sull. 10, 29; Ad fam. V, 2, 7; Ad Att. II, 1, 8. O likwidacji spisku: Cic., Mur. 3, 6; 25, 50–26, 52; Sull. 2, 4; 5, 14; 10, 29; 11, 33; 15, 42; 30, 85; Sall., Cat., *passim*; Liv., per. CII; Vell. Pat. II, 34, 3–4; Suet., Iul. 14; Plut., Caes. 7, 4–8, 2; Cat. Min. 22–23; Cic. 12, 1; 3–4; 14–22; Flor. II, 12; App., B.C. II, 3, 9; 4, 13–7, 23; Cass. Dio XXXVII, 29–36. Por.: Cic., Cat. III, IV, *passim* (zob. uwagę w przyp. 99); A.W. Lintott: *Violence in Republican Rome*. Oxford 1968, s. 187–188; P.A. Brunt: *Social Conflicts in the Roman Republic*. London 1971, s. 130–132; E.J. Phillips: *Catiline's Conspiracy*. „Historia” 1976, Bd. 25, s. 441–448; H. Drexler: *Die catilinarische Verschwörung*. Darmstadt 1976.

⁹⁸ Sall., Cat. 21; por.: Liv., per. CII; Plut., Cic. 11, 1; App., B.C. II, 2, 4–5; A. Neuen-dorff: *Die römischen Consulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913, s. 27–34; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 121–123; H. Kowalski: *Przekupstwa wyborcze w Rzymie w okresie schyłku republiki*. RL, 1987–1988, T. 29–30, s. 10.

bezpieczeństwa, jakie w niedalekiej już perspektywie mógł stworzyć jego sukces wyborczy, optymaci, zwłaszcza ich konserwatywne skrzydło, wykazali daleko idącą dojrzałość polityczną. W nadchodzących wyborach zrezygnowali z wysunięcia kandydata ze swego grona, a poparli wywodzącego się spośród ekwitów „nowego człowieka”, sławnego już wtedy mówcę M. Tulliusza Cyncerona⁹⁹. Zwycięstwo wyborcze Cyncerona, a zwłaszcza realizowana przez niego w czasie jego konsulatu polityka, wytyczona hasłami *concordia ordinum* i *consensus bonorum omnium*, doprowadziły w efekcie do wykształcenia się koalicji senatu i ekwitów, którą wspierały wyższe warstwy plebsu¹⁰⁰.

Zagrożenie, jakie stwarzali zwolennicy Katyliny, Cynceron potraktował bardzo poważnie. Ich zwalczanie uznał za podstawowe zadanie. W związku z tym przejawiał także szczególną aktywność. Między innymi doprowadził do przewyciężenia nieufności optymatów i ostatecznie uzyskał ich poparcie dla swych stanowczych inicjatyw wymierzonych przeciwko spiskowcom¹⁰¹. W efekcie skonsolidował senat wokół swego programu i polityki mającej na celu walkę ze sprzysiężonymi. Dlatego w trakcie podejmowanych przez niego działań, zwłaszcza podczas przełomowych a zarazem najbardziej dramatycznych momentów popierała go miążdżąca większość senatorów¹⁰². Zdecydo-

⁹⁹ Sall., Cat. 23. Według Plutarcha Cynceron poparli także popularzy: Cic. 10, 1; 11, 2; por.: H. Hill: *The Roman Middle Class in the Republican Period*. Oxford 1952, s. 167; J. Wikarjak: *Kampania przedwyborcza Cyncerona w 65/64 roku p.n.e.* „Meander” 1964, T. 19, s. 241–254; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 61–70. O Cynceronie jako *homo novus*: T.P. Wiseman: *New Men in the Roman Senate 139 B.C.–A.D. 14*. Oxford 1971, *passim*.

¹⁰⁰ Cic., Ad fam. V, 2, 8; Ad. Att. I, 14, 4; 17, 10; II, 1, 7–8; Sull. 7, 21; Sall., Cat. 48; Plut., Cic. 13, 2–4; 14, 5; 16, 1; 19, 3–4; H. Strasburger: *Concordia Ordinum. Eine Untersuchung zur Politik Ciceronis*. Leipzig 1931; L. Havas: *The Plebs Romana in the Late 60's B.C.* ACUSD 1979, vol. 15, s. 23–33. O sukcesie wyborczym Cyncerona: A.M. Stone: *Three Men in a Hurry. The Consular Elections of 64 B.C.* „Classicum” 1993, vol. 19, s. 2–4. Zob. też literaturę z przyp. 98.

¹⁰¹ Cic., Cat. I, 12, 30; II, 2, 3; 4, 6; III, 2, 4; 3, 7; 4, 8–9; 5, 10; 6, 13; Sull. 14, 41–42; Ad fam. V, 2, 8; Sall., Cat. 29–31; 47–49; Vell. Pat. II, 34, 3; 35, 3–4; Plut., Cat. Min. 22, 1; Cic. 14, 4–5; 15, 3–4; 16, 1–3; 19, 1–2; Flor. II, 12, 5–11; App., B.C. II, 4, 15; Cass. Dio XXXVII, 29, 3; 31, 2–3; 33, 5; 34, 1–2; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 11–14; T.N. Mitchell: *Cicero and the Senatus Consultum Ultimum*. „Historia” 1971, Bd. 20, s. 47, 50; por.: L. Havas: *Die catilinische Bewegung unter dem Gesichtspunkt der sogenannten Popularen – und Optimatenpolitik*. ACUSD 1977, vol. 13, s. 11–21; idem: *Die Catilina-Bewegung und den Senatorenstand*. ACUSD 1978, vol. 14, s. 25–36; A. Jakobson: *Elections and Electioneering in Rome. A Study in the Political System of the Late Republic*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 128. Stuttgart 1999, s. 164–167; A. Everitt: *Cicero. A Turbulent Life*. London 2001, s. 94–107.

¹⁰² Cic., Cat. II, 6, 12; III, 6, 13–15; IV, 2, 3–4; 3, 6; 4, 7; 11, 24; Sull. 7, 21; Ad fam. V, 2, 8; Sall., Cat. 50–55; Vell. Pat. II, 35, 4; Suet., Iul. 14; Plut., Caes. 7, 4–8, 2; Cat. Min. 22, 3–23; Cic. 15, 4–16, 1; 19, 1–2; 20, 3–21, 1; Flor. II, 12, 9–11; App., B.C. II, 5, 16–6, 23; Cass. Dio XXXVII, 35, 4–36, 4; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 11–17; A. Everitt: *Cicero...*, s. 102–105; szerzej: A. Drummond: *Law, Politics and Power*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 93. Stuttgart 1995.

wanego wsparcia zarówno Cyceronowi, jak i decyzjom senatu udzielili wtedy również ekwici¹⁰³.

Eliminowanie wspólnego wroga i niebezpieczeństw grożących Republice ze strony zwolenników Katyliny dodatkowo scementowało wspomniany sojusz senatu z ekwitami i wyższymi warstwami plebsu. Ponadto ze względu na rolę, jaką Cyceron i kierowany przez niego senat odegrali podczas zwalczania spisku, autorytet i znaczenie tej instytucji znacznie wzrosły. Doprowadziło to do przełomu w układzie sił politycznych w Rzymie oraz do dominacji senatu i sterujących nim polityków w życiu publicznym¹⁰⁴.

Sytuacji tej nie zmieniły ani kampania, którą zainicjował przeciwko optymatom na przełomie lat 63–62 ówczesny trybun ludowy, pompejańczyk Kw. Cecyliusz Metellus Nepos¹⁰⁵, ani poczynania współdziałającego z nim przywódcy popularów, pretora G. Juliusza Cezara¹⁰⁶. Ich ataki bowiem przeciwko ustępującemu z urzędu konsula M. Tulliuszowi Cyceronowi, jak i Kw. Lutacjuszowi Katulusowi oraz mające zdestabilizować sytuację w Republice inicjatywy polityczne zakończyły się niepowodzeniem. Ponadto zdecydowanie popierający swoich przywódców optymaci doprowadzili do wyjazdu Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa z Rzymu do Pompejusza oraz do osłabienia pozycji Cezara¹⁰⁷. Układ sił powstały w końcowym okresie konsulatu Cyce-rona nie tylko nie uległ więc zmianie, lecz się ustabilizował. Umożliwiło to

¹⁰³ Cic., Ad fam. V, 2, 8; Ad Att. II, 1, 7; 1, 8; por.: I, 18, 3; Ad. Q. fr. I, 1, 1; 1, 11–12; Plut., Cic. 14, 5; 16, 1; 21, 1, a także Cic., Rab. 10, 27; J. Macdonald Cobban: *Senate...*, s. 21–22; H. Hill: *The Roman Middle Class...*, s. 168–169; szerzej: I. Shatzman: *Senatorial Wealth...*, s. 178–185; J. Bleicken: *Cicero und die Ritter*. In: AAWG. Phil.-hist. Kl., dr. Folge, nr. 213. Göttingen 1995, s. 58–86, zwłaszcza 60–71.

¹⁰⁴ Trwało to aż do połowy 61 r.: Ad Att. I, 13, 2; 14, 5; por.: Cic., Sull. 7, 21, a także: Ad Att. I, 16, 6; 18, 3. O roli senatu i Cycerona w zwalczaniu spisku: Cic., Cat. I, II, III, *passim*; Mur. 3, 6; 25, 50–26, 52; Sull. *passim*; Ad fam. V, 2, 1; 2, 7–8. Informacje o tym pochodzące od Cycerona, bez wątplenia są w pewnym stopniu „podkoloryzowane”. Zob. też teksty źródłowe cytowane w przyp. 97. Por.: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire à Rome sous la République: Essai de reconstitution des séances historiques du sénat romain*. Paris 1899, s. 143–231; C.C. Lightfoot: *Cicero and Catilina*. London 1959.

¹⁰⁵ Cic., Ad. fam. V, 2, 6–9; Suet., Iul. 16, 1; Plut., Cat. Min. 26, 2–29, 2; Cic. 23, 1–2; Cass. Dio XXXVII, 38, 1–2; 42, 1–2; 43, 1. Zob. też: Cic., Ad. fam. V, 1, 1; Ad Att. I, 13, 5; Sest. 5, 11; 29, 62; Pis. 3, 6–7; Quint., Inst. Or. IX, 3, 50; Gell., Noc. Att. XVIII, 7, 7; Schol. Bob. 82, 127, 134; Stangl; Schol. Gron. 289 Stangl; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 272–275; G. Rotondi: *Leges...*, s. 383; Ch. Meier: *Die loca intercessionis...*, s. 88–89; por.: idem: *Pompeius' Rückkehr aus dem Mithridatischen Kriege und die Catilinarische Verschwörung*. „Athenaeum” 1962, vol. 40, s. 103–125.

¹⁰⁶ Cic., Ad Att. II, 24, 3; Sest. 29, 62; Sall., Ep. ad Caes. II, 2, 4; Suet., Iul. 15–16; Plut., Cat. Min. 26, 1; 27, 1; 4–5; Cic. 23, 1–2; Cass. Dio XXXVII, 38, 1; 44, 1–2; Schol. Bob. 134 Stangl; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 49–51; G. Rotondi: *Leges...*, s. 384; T.C. Brennan: *The Praetorship in the Roman Republic*. Vol. 2. Oxford 2000, s. 452, 473–475.

¹⁰⁷ Cic., Ad fam. V, 2, 9; Suet., Iul. 15–16; Plut., Caes. 8, 4; Cat. Min. 26, 1; 29, 1–2; Cass. Dio XXXVII, 42, 3; 43, 2–4, P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 17–18; E.J. Parrish: *The Senate...*, s. 160; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 244.

optymatom kontynuowanie w następnych miesiącach 62 r. dotychczasowej polityki, zwłaszcza procesów przeciwko katylinarczykom¹⁰⁸, czyli eliminowanie ze sceny politycznej jednych wrogów i zastraszanie innych. W ostatecznym rozrachunku doprowadziło to do dalszego wzmocnienia pozycji senatu.

Pierwsze komplikacje w położeniu senatu nastąpiły pod koniec 62 r., ponieważ sytuację wewnętrzną w Republice znacznie wtedy zmienił powrót Pompejusza z zakończonej nieco wcześniej wojny z Mitrydatesem¹⁰⁹. Mimo że po wylądowaniu w Brundyzjum, rozpuszczając swoją armię, pozbawił się dogodnego narzędzia do obrony swych interesów, jego obecność w Rzymie oznaczała, że najbardziej wpływowym i wrogiem mu senatorom przybył nowy przeciwnik¹¹⁰. Zwłaszcza że w wyniku nacisków nieprzyjaciół Pompejusza zdominowany przez nich senat uwikłał się z nim w przewlekły konflikt. Z powodu nieprzejednanego stanowiska swych najgroźniejszych antagonistów Pompejusz nie był wtedy w stanie przeprowadzić swoich najistotniejszych posunięć, tj. zatwierdzenia zarządzeń, którymi na Wschodzie ustanowił nowy ład polityczny, ani nadań ziemi dla weteranów¹¹¹. Nieustannie jednak odbudowywał swoją pozycję i powiązania. Wymownie świadczy o tym przeforsowanie

¹⁰⁸ Zob.: Cic., Sull. 2, 6–7; 19, 54; 20, 56; Suet., Iul. 17; S.L. Utczenko: *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*. Warszawa 1973, s. 68–69. Zob. też: E.J. Parrish: *The Senate...*, s. 160–162, por. 163–168.

¹⁰⁹ Cic., Ad fam. V, 7, 1–2; Ad Att. I, 12, 1; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 40, 2–3; Plut., Pomp. 43, 1–2; Cat. Min. 30, 1; App., B.C. II, 1, 2; Cass. Dio XXXVII, 20, 6; Zon. 10, 5; por. też: Cic., Sull. 24, 67–68; Prov. cons. 11, 27; Strabo XI, 1, 6; Plin., Nat. Hist. VII, 112; XXXVII, 14–16; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 37; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 127; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 238–244, 268–277. Senat jednak zachował mocną pozycję: Cic., Ad Att. I, 14, 1–2; 14, 5.

¹¹⁰ Vell. Pat. II, 40, 5; Plut., Pomp. 43, 2–44; Crass. 7, 7; Cat. Min. 30, 1–6; App., B.C. II, 1, 2; 9, 31; Cass. Dio XXXVII, 20, 6. O stosunkach między Pompejuszem a senatem: Ch. Meier: *Res publica...*, s. 270–280; szerzej: idem: *Untersuchungen...*, s. 37–86; idem: *Entstehung...*, s. 77–84.

¹¹¹ Cic., Ad Att. I, 13, 4; 14, 1; 19, 4; Vell. Pat. II, 40, 5; 44, 2; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Pomp. 46, 3; Cat. Min. 31, 1–2; Luc. 42, 5–6; App., B.C. II, 9, 31–32; Cass. Dio XXXVII, 49, 2; 49, 4–50, 1; H. Chr. Schneider: *Das Problem der Veteranenversorgung in der späteren römischen Republik*. Diss. München 1974, s. 152–160; J. Murphy: *Pompey's Eastern Acta*. AHB 1993, vol. 7, s. 136–142. O działalności Pompejusza na Wschodzie i jej efektach patrz: G. Wirth: *Pompeius im Osten*. „Klio” 1984, Bd. 66, s. 574–580; M. Dreher: *Pompeius und die kaukasischen Völker: Kolcher, Iberer, Albaner*. „Historia” 1996, Bd. 45, s. 188–207; J. Bellemore: *Josephus, Pompey and the Jews*. „Historia” 1999, Bd. 48, s. 94–118; por. też: J.-P. Rey-Coquias: *Syrie Romaine de Pompée à Dioclétien*. JRS 1978, vol. 68, s. 44–45; J. Wagner: *Östlicher Mittelmeerraum und Mesopotamien. Die Neuordnung des Orients von Pompeius bis Augustus (67 v. Chr. bis 14 n. Chr.)*. Wiesbaden 1983; E. Dąbrowa: *Roman Policy in Transcaucasia from Pompey to Domitian*. In: *The Eastern Frontier of the Roman Empire I*. Eds. D.H. French, C.S. Lightfoot. Oxford 1989, s. 67 n.; H. Fischer: *Fragen die Beziehungen zwischen Rom und Parthien und ihre Widerspiegelung in der damaligen Literatur (Mitte des 1 Jh. v. u. Z. bis Mitte des 1 Jh. u. Z.)*. „Klio” 1989, Bd. 71, s. 367 n.

w latach 61–60 protegowanych przez niego polityków, czyli M. Pupiusza Pizona Kalpurnianusa Pizona i L. Afraniusza, na stanowiska konsulów, a L. Flawiusza do kolegium trybunów ludowych, i wykorzystanie ich przeciwko senatowi¹¹². Z punktu widzenia kierujących wówczas tą instytucją optymatów było to bardzo groźne, gdyż oznaczało z jednej strony wciągnięcie przez Pompejusza do konfrontacji z senatem także konsulów i trybunów ludowych, a więc urzędników mających w nim kluczowe znaczenie, z drugiej zaś jej rozszerzenie na forum zgromadzenia ludowego¹¹³. Z tych powodów Pompejusz stopniowo, w miarę upływu czasu, znowu stawał się wtedy w Rzymie bardzo wpływowym politykiem, który coraz bardziej zagrażał przeważającym w senacie optymatom¹¹⁴.

Dominację senatu w Republice podważył również konflikt rozwinięty w trakcie przygotowań oraz w czasie procesu P. Klodiusza Pulchra, do którego doszło w maju 61 r.¹¹⁵ Wielu bowiem nobilew, zamierzając unieszkodliwić tego młodego polityka, już popularnego wśród popularów i ludu, oraz wyrównać z nim osobiste porachunki, jako pretekst wykorzystało do tego sprofanowanie przez niego uroczystości ku czci Dobrej Bogini, które odbyły się w grudniu 62 r. w domu ówczesnego pontifeksa maksimusa G. Juliusza Cezara¹¹⁶. Z ich punktu widzenia sprawa ta miała także tę zaletę, że przy jej odpowiednim rozegraniu umożliwia również uderzenie w przewodzącego wówczas popularom Cezara – z którym kierujący senatem optymaci też mieli

¹¹² O ich wyborze: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 38–41; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 128–132; o wykorzystaniu przeciwko senatowi: Ad Att. I, 14, 6; 18, 5–6; 19, 4; II, 1, 6; Cass. Dio XXXVII, 49, 1–3; 50, 1–4. M. Malavolta: *Le carriera...*, s. 263–275; R.J. Evans: *A Note...*, s. 98. Na temat odbudowy wpływów Pompejusza: Ad Att. I, 16, 11. W tym czasie miał on się także związać z Klodiuszem: Plut., Pomp. 46, 4–5; T.W. Hillard: *P. Clodius Pulcher...*, s. 34–44.

¹¹³ M. Waleriusz Mesala i Kw. Cecyliusz Metellus Celer, konsulowie z lat 61–60, oraz M. Porcjusz Katon, trybun ludowy w 62 r., bronili senatu: Cic., Ad Att. I, 13, 3; 14, 2; 6; 19, 4; 20, 5; II, 1, 4; Plut., Pomp. 46, 4; Cat. Min. 26, 2–29, 2; Cass. Dio XXXVII, 50, 5.

¹¹⁴ Świadczą o tym różne wzmianki źródłowe odnoszące się do lat 61–60: Cic., Ad Att. I, 13, 4; 14, 1–2; 16, 11–13; 19, 4; II, 1, 6; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Pomp. 46, 1–2; Crass. 7, 7; Cat. Min. 30, 1; Flor. II, 13, 8.

¹¹⁵ Cic., Ad Att. I, 16, 6–7; por. 18, 2–3. O narastaniu owego konfliktu: Cic., Ad Att. I, 14, 1–2; 16, 1–2; zob. też: W.K. Lacey: *Clodius and Cicero. A Question of Dignitas*. „Antichthon” 1974, vol. 8, s. 85–92; Ph. Moreau: *Clodiana religio. Un procès politique en 61 a. v. J.-C.* Paris 1982; M.C. Alexander: *Trials...*, s. 116.

¹¹⁶ Zob. o tym: Cic., Ad Att. I, 12, 3; 13, 3; 14, 5; Har. resp. 17, 37; Mil. 15, 39; 27, 73; Liv., per. CIII; Suet., Iul. 6, 2; Plut., Caes. 9, 1–10, 5; Cic. 28, 1–3; 29, 3–4; Cass. Dio XXXVII, 45, 1; Schol. Bob. 85 Stangl; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. Stuttgart 1987, s. 37–40; D. Mulroy: *The Early Career of P. Clodius Pulcher: A Re-examination of the Charges of Mutiny and Sacrilege*. TAPhA 1988, vol. 118, s. 155–178; W. Will: *Der römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991, s. 48–58; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune. Publius Clodius Pulcher*. Chapel Hill–London 1999, s. 62–86.

porachunki do wyrównania – i skompromitowanie go¹¹⁷. Przeciwno Kłodiuszowi wystąpili pod pozorem obrony religii, wykorzystując do tego autorytet senatu. Następnie doprowadzili do oskarżenia go przed sądem¹¹⁸. Cezar, oddalając zawczasu żonę, współsprawczynię skandalu, i odmawiając zeznań w tej sprawie, uniknął głębszego zamieszania go w rozrastającą się aferę¹¹⁹. Kłodiusz natomiast nie pozostał bezczynny wobec wymierzonych przeciwko niemu i przybierających na sile ataków, lecz zainicjował kampanię mającą mu zjednać jak najwięcej, i to w miarę możliwości wpływowych, obrońców. Senatorów poparło go zaledwie szesnastu, gdyż przysięgająca większość z nich, w rezultacie działań jego przeciwników, opowiedziała się przeciwko niemu¹²⁰. Licznych obrońców i zwolenników pozyskał natomiast wśród ludu i w kręgach związanych z popularami¹²¹. Doprowadziło to do upolitycznienia przygotowywanego przeciwko niemu procesu, który stopniowo przekształcił się w kolejną próbę sił między optymatami a żywiołami antysenackimi¹²².

Uwolnienie Kłodiusza od winy było porażką kompromitującą jego oskarżycieli i senat oraz przyczyniło się do nowej kampanii politycznej zainicjowanej przez czołowych optymatów domagających się ukarania tych członków trybunału sądzącego Kłodiusza, którzy dali się przekupić¹²³. Ponieważ żądania te adresowano do sędziów ze stanu ekwického, najpierw spowodowały one rozdzwinki, a następnie, w miarę nasilania się tych postulatów, rozpad koalicji

¹¹⁷ O charakterze owej afery: Cic., *Ad Att.* I, 12, 3. Na temat stosunków Cezara z optymatami: zob. s. 46, przyp. 85–86.

¹¹⁸ Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 1–2; 5; 16, 1–2; Liv., per. CIII; Suet., *Iul.* 6; Plut., *Caes.* 10, 5; Cic. 28,3–29, 1; Cass. Dio XXXVII, 46, 1–2. Ważną rolę odegrał w tym Ciceron: D.F. Epstein: *Cicero's Testimony at the Bona Dea Trial*. CPh 1986, vol. 81, s. 229–235. Por.: H. Kowalski: *Publiusz Kłodiusz a religia rzymska w I w. p.n.e.* AUNC. Historia. T. 27. Toruń 1992, s. 69–70.

¹¹⁹ Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; Suet., *Iul.* 6; Plut., *Caes.* 10, 6; Cic. 28, 3; 29, 7; Cass. Dio XXXVII, 45, 1–2; 46, 2; Schol. Bob. 85 Stangl.

¹²⁰ Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 5; 16, 1; Schol. Bob. 85 Stangl; W.K. Lacey: *Clodius...*, s. 89; T. Łoposzko: *Katylinarzcyzy w obozie Publiusza Kłodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 14. Red. E. Konik. Wrocław 1988, s. 162–163.

¹²¹ Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 5; 16, 1; 5; Plut., *Caes.* 10, 5; 7; Cic. 29, 5; Schol. Bob. 85 Stangl; W.F.M. Rundle: *Cicero and Clodius: the Question of Credibility*. „Historia” 1979, Bd. 28, s. 303–304.

¹²² O tym patrz: Cic., *Ad Att.* I, 13, 2–3; 14, 1–2; 5; 16, 1; Plut., *Caes.* 10, 5–7; Cic. 29, 3–5; M.C. Alexander: *Trials...*, s. 116–117; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 80–85.

¹²³ Cic., *Ad Att.* I, 16, 8–11; 18, 3; II, 1, 8. Okoliczności uwolnienia Kłodiusza od winy: Cic., *Ad Att.* I, 16, 3–6; 19, 6; Liv., per. CIII; Plut., *Caes.* 10, 7; Cic. 29, 5–6; 30, 1; Cass. Dio XXXVII, 46, 2–3; T.P. Wiseman: *Two Friends of Clodius in Cicero's Letters*. CQ 1968, vol. 18, s. 297–299; T. Łoposzko: *Tajne intrygi polityczne Marka Krassusa w latach 61–56 przed n.e.(?)*. AUMCS 1973, vol. 28, Sect. F, s. 127–138; por.: idem: *Kto się kryje pod określeniem Cyclerona „Calvus ex Nanneianis”?* „Eos” 1972, T. 60, s. 71–85.

ekwitów z arystokracją senatorską związaną z tym ugrupowaniem¹²⁴. W następnych miesiącach do utrwalenia tego stanu rzeczy, a nawet pogłębienia się wrogości między dotychczasowymi koalicjantami przyczyniło się także ignorowanie i ciągle odkładanie przez czołowych senackich polityków postulatu publikanów, którzy domagali się zmiany kontraktu na dzierżawę dochodów publicznych w prowincji Azji i obniżenia uzgodnionych za nią opłat¹²⁵. W rezultacie zbudowana przez Cyncerona konstelacja polityczna, oparta na współdziałaniu z senatem najważniejszych sił politycznych i grup społecznych, przestała w połowie 61 r. istnieć¹²⁶. Skończyła się również niepodważalna dotąd dominacja optymatów w Republice. Politycy tej orientacji, przeważający w senacie, mimo zachowania dużego wpływu na kierowanie państwem, stracili bowiem, i to znacznie, swobodę manewru w tym zakresie, gdyż grono ich przeciwników w 61 r. wydatnie się powiększyło¹²⁷.

W połowie 61 r. w Rzymie wytworzyła się więc zupełnie nowa sytuacja, którą cechował rozpad dotychczasowych sojuszy, a także zanik, widocznej jeszcze do niedawna, współpracy między czołowymi obozami politycznymi. W wyniku rozwoju takich tendencji funkcjonowało kilka odrębnych ugrupowań – realizowały one niezależną politykę oraz dążyły do osiągnięcia założonych celów, opierając się na własnych siłach.

Po procesie Klodiusza najbardziej wpływowe ugrupowanie nadal bez wątpienia tworzyli optymaci, dalej sprawujący kontrolę nad sprawami państwa, a do realizacji swych zamierzeń wykorzystujący, zdominowany przez ich czołowych przedstawicieli, senat¹²⁸. Stopniowo jednak następowały w tym gronie znaczące zmiany, gdyż politycy w rodzaju Cyncerona, umiarkowani i nastawieni ugodowo, nieustannie tracili na znaczeniu. Rosły natomiast wpływy konserwatystów, za wszelką cenę dążących do zachowania monopolu senatu na sprawowanie rządów, a nawet umocnienia jego pozycji w Republice, niechętnych do jakichkolwiek ustępstw, zwłaszcza w tym zakresie¹²⁹.

¹²⁴ Cic., Ad. Att. I, 16, 8; 11; 17, 8; II, 1, 8. Zob.: C. Nicolet: *L'ordre equestre à l'époque républicaine*. Paris 1966, s. 616 n.; T. Łoposzko: *Die Bestehung der Ritter im Prozess von Klodius im Jahre 61 v. u. Z.* „Athenaeum” 1978, vol. 56, s. 288–303; E. Badian: *Publicans and Sinners*. Ithaca–London 1983, s. 100, 107, 111–112.

¹²⁵ Cic., Ad Att. I, 17, 9–10; II, 1, 8; Q. fr. I, 1, 11–12; J. Macdonald Cobban: *Senate...*, s. 23–24; J.P.V.D. Balsdon: *Roman History, 65–50 B.C.: Five Problems*. JRS 1962, vol. 52, s. 135–137; M. Jaczynowska: *Dochody...*, s. 314–317; C. Nicolet: *L'ordre...*, s. 616–618.

¹²⁶ O tym: Cic., Ad Att. I, 16, 6–7; 17, 8; 10; 18, 2–3; II, 1, 8; H. Hill: *The Roman Middle Class...*, s. 170–171; F. Burr Marsh: *A History...*, s. 175–176.

¹²⁷ Cic., Ad Att. I, 16, 1; 18, 2–3.

¹²⁸ O silnej nadal pozycji optymatów i senatu na arenie politycznej świadczy utrzymywanie przez nich kontroli nad sytuacją i kontynuowanie dotychczasowej polityki: Cic., Ad Att. I, 16, 8–11; Plut., Cat. Min. 30, 1–5.

¹²⁹ Informacje o spadku znaczenia w senacie Cyncerona i innych umiarkowanych polityków: Cic., Ad fam. V, 6, 2; Ad Att. I, 13, 2; 19, 6; Plut., Cic. 24, 1–2; 28, 1. O wzroście aktywności polityków konserwatywnych: Cic., Ad Att. I, 14, 5; 16, 2–3; 12–13; 17, 9.

Pozostałe siły polityczne i grupy społeczne znajdowały się w opozycji. Wśród nich istotną rolę odgrywali ekwici zajmujący – w miarę upływu czasu oraz zacieśniania związków z wrogami arystokracji senatorskiej o optymackiej orientacji – coraz bardziej antysenackie stanowisko¹³⁰. Dla dominujących w senacie optymatów wrogi elementem były także niższe warstwy plebsu, zwłaszcza ubodzy mieszkańcy Rzymu, pod nieobecność G. Juliusza Cezara sprawującego wtedy namiestnictwo Hiszpanii Dalszej, ulegający coraz większemu uzależnieniu od P. Kłodiusza, który gromadził ich wokół siebie w celu wykorzystania w trakcie planowanej rozprawy z przeciwnikami¹³¹. W tym czasie postaciami zdecydowanie liczącymi się w życiu publicznym byli także wspomniany już Gn. Pompejusz i zawzięcie z nim rywalizujący M. Licyniusz Krassus oraz związani z nimi politycy i środowiska¹³².

Stosunki pomiędzy owymi siłami politycznymi nie były nawet poprawne, ponieważ nieustannie trwała między nimi rywalizacja. Co pewien czas wybuchały ostre konflikty, w trakcie których dochodziło do brutalnych ataków, nieraz wymierzonych w byłych partnerów. Niestabilna i bardzo napięta sytuacja w Republice była więc w dużej mierze rezultatem polityki optymatów oraz wynikiem postawy opanowanego przez nich senatu wobec opozycji.

W drugiej połowie 61 i w pierwszej połowie 60 r. Rzeczpospolitą destabilizował też utrzymujący się, a nawet narastający antagonizm między arystokracją senatorską a ekwitami¹³³, a także konflikt między przewodzącymi jej czołowymi nobilem a opierającym się na miejskim plebsie Kłodiuszem¹³⁴. Jeszcze groźniejszego przeciwnika politycy kierujący senatem mieli wtedy w Pompejuszu¹³⁵. Korzystając z możliwości wyrządzenia mu nowych szkód,

¹³⁰ Przyczyną tego była wroga im kampania senackich polityków: Cic., *Ad Att.* I, 16, 8–11; por. I, 16, 12.

¹³¹ Cic., *Ad Att.* I, 16, 1; 8–11; 18, 2–3; I. Hahn: *Der Klassenkampf der plebs urbana in der letzten Jahrzehnten der römischen Republik*. In: *Die Rolle der Volksmassen in der Geschichte der vorkapitalistischen Gesellschaftsformationen. Zum 14 Internationalen Historiker Kongress in San Francisco 1975*. Berlin 1975, s. 129–130; T. Łoposzko: *Tajne intrygi...*, s. 139; H. Benner: *Die Politik...*, s. 40–42. O pobycie Cezara w Hiszpanii: Plut., *Caes.* 10, 5–12; Crass. 7, 6; App., *B.C.* II, 8, 26–27; Cass. Dio XXXVII, 52–53.

¹³² Cic., *Ad Att.* I, 16, 5; 12–13; 17, 9; Plut., *Pomp.* 46, 1–2; 47, 1; Crass. 7, 6–8; 14, 1; Cass. Dio XXXVII, 54, 3–4; T.J. Cadoux: *Marcus Crassus...*, 156–157; E.J. Parrish: *Crassus' New Friends...*, s. 367–380; T.W. Hillard: *Crassus in 61*. LCM 1981, vol. 6, s. 127–130.

¹³³ Doskonale ilustrują to informacje Cyncerona: *Ad Att.* I, 17, 8–10; 18, 2–3; 7; 19, 6; II, 1, 7–8.

¹³⁴ Zob.: Cic., *Ad Att.* I, 16, 1; 8–11; 18, 2; 19, 5; II, 1, 4; 5; 8; Cass. Dio XXXVII, 51, 1–2. Kłodiusz już wtedy zamierzał przejść do plebsu (Cic., *Ad Att.* I, 18, 3–5; V. Groh: *La transitio ad plebem di P. Clodio. Estr. dagli „Studi in onore di P. Bonfante”*. Vol. 3. Pavia 1929, s. 389–392; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 279; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 58–59), by zostać trybunem ludowym (G.W. Pinard: *Clodius' Bid for the Tribune in 60 B.C.* „Florilegium” 1979, vol. 1, s. 58–64).

¹³⁵ W różny sposób świadczy o tym wiele wzmianek źródłowych: Cic., *Ad Att.* I, 16, 12–13; 18, 3; 19, 4; 6–7; 20, 2; II, 1, 6; 1, 8; Suet., *Iul.* 19, 2; Plut., *Caes.* 13, 2; *Pomp.* 46, 1–2; Crass. 7, 7;

M. Licyniusz Krassus, jego stary rywal, w sprzyjających momentach koniunkturalnie współdziałał z optymatami¹³⁶.

Starcia miały więc wówczas miejsce nie tylko pomiędzy reprezentującymi racje senatu optymatami a ugrupowaniami opozycyjnymi. Pomiedzy tymi ostatnimi oraz przewodzącymi im politykami również dochodziło wtedy do poważnych napięć i ostrych rozgrywek. Osłabiało to nie tylko ich bezpośrednich uczestników, lecz poważnie ograniczało możliwości działania całej opozycji. Wykorzystując niezgodę i konflikty opozycyjnych polityków, skupieni w senacie arystokraci o optymackiej orientacji, mimo że utracili dominację na arenie politycznej, nadal, chociaż z coraz większymi trudnościami, utrzymywali ster rządów w swoich rękach.

Następny, tym razem, jak się wkrótce okazało, przełomowy zwrot w rozwoju sytuacji politycznej w Rzymie, który bardzo mocno wpłynął na położenie senatu, rozpoczął się w połowie 60 r. w związku z konfliktami powstałymi w trakcie wyborów konsularnych na 59 r.¹³⁷ Doszło do nich, gdy G. Juliusz Cezar po powrocie z Hiszpanii wysunął swoją kandydaturę do konsulatu i zainicjował zabiegi o triumf, a w obydwu wypadkach spotkał się ze zdecydowanym przeciwdziałaniem dominujących w senacie optymatów. Ci bowiem, świadomi zagrożenia z jego strony, nie zamierzali dopuścić do objęcia przez niego stanowiska konsula¹³⁸. Dlatego w trakcie kampanii wyborczej i samych wyborów doszło do bezpardonowej walki między rywalizującymi stronami. Optymaci, nie mogąc zapobiec zarejestrowaniu kandydatury Cezara u przewodniczącego zgromadzenia wyborczego ani jego sukcesowi w czasie zbliżających się wyborów, wysunęli ze swego grona jako kandydata do konsulatu skonfliktowanego z nim M. Kalpurniusza Bibulusa. Udzielili mu maksymalnego poparcia, a nawet posunęli się do zbierania na jego rzecz funduszy mających służyć do przekupywania wyborców¹³⁹.

14, 1–2; Cat. Min. 30, 5; 31, 1–2; Flor. II, 13, 8; 10; App. B.C. II, 9, 31; Cass. Dio XXXVII, 54, 3; 55, 1.

¹³⁶ Zob. o tym: Plut., Crass. 7, 8; 14, 1; App., B.C. II 9, 32–33; Cass. Dio XXXVII, 54, 3–4; 55, 1. Por. też: Cic., Ad Att. I, 14, 3; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Pomp. 47, 1; T.W. Hillard: *Crassus in 61*, s. 127–130; oraz: E.J. Parrish: *Crassus' New Friends...*, s. 369–380.

¹³⁷ Eksponują to: Suet., Iul. 18–19, 1; Plut., Caes. 13, 1. Opinie historyków nowożytnych patrz: *Wstęp*, s. 25 n. Cynceron już w grudniu 61 r. przewidywał, że wybory w 60 r. mogą negatywnie wpłynąć na sytuację w Republice: Cic., Ad Att. I, 17, 11; II, 1, 6; 1, 9.

¹³⁸ Liv., per. C III; Suet., Iul. 18–19, 1; Plut., Caes. 13, 1; Crass. 14, 1–2; Cat. Min. 31, 1–3; App., B.C. II, 8, 28–30; Cass. Dio XXXVII, 54, 1–3; Zon. 10, 6. Mogli się do tego przygotować, gdyż zamiary Cezara znali od dłuższego czasu: Cic., Ad Att. I, 17, 11; II, 1, 9. Zob. też: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 57–58.

¹³⁹ Suet., Iul. 19, 1; App., B.C. II, 9, 34; H. Kowalski: *Organizacja przekupstw wyborczych w Rzymie w okresie schyłku republiki*. W: „Antiquitas”. T. 9. Red. E. Konik. Wrocław 1983, s. 108; A. Jakobson: *Elections...*, s. 168–169. Według Cyncerona (Ad Att. I, 17, 11) wcześniej Bibulus zamierzał kandydować z własnej woli. Z tego powodu chciał wtedy dojść do porozumienia z Cezarem.

W wyniku takich zabiegów Bibulus został wybrany. Cezar jednak, stosując podobne środki i metody pozyskiwania głosów, również¹⁴⁰.

Rezultatem owych wyborów, zwłaszcza ostrej agitacji i rzadko spotykanych bezpardonowych metod zwalczania przeciwników, stosowanych w trakcie kampanii wyborczej przez rywalizujących ze sobą kandydatów i wspierające ich zaplecze, było kolejne, bardzo silne zantagonizowanie sceny politycznej, gdyż obydwaj desygnowani na 59 r. konsulowie zostali trwale ze sobą skłócen¹⁴¹. Od czasu wyborów dzielący ich antagonizm nie był już jednak ich prywatną sprawą. Bibulusa nadal bowiem popierała cała elita arystokracji senatorskiej, zwłaszcza czołowi i najbardziej wpływowi optymaci. Cezara natomiast – politycy i środowiska zdecydowanie optymatom wrogie¹⁴². Senatowi w połowie 60 r. przybył więc kolejny groźny przeciwnik, ponieważ po objęciu konsulatu w dniu 1 stycznia 59 r. na jego prace, decyzje i pozycję w państwie miał on „konstytucyjnie” zapewniony bardzo duży wpływ.

Nie były to jedyne zmiany, do których w Rzymie doszło w tym czasie. Wiadomo bowiem, że oprócz nich w układzie sił w Republice nastąpiły jeszcze inne, ściśle związane z zasygnalizowanymi już przemianami, ale o wiele od nich donioślejsze, a dla senatu i kierujących nim polityków jeszcze bardziej niekorzystne. Są one znane bardzo powierzchownie, ponieważ rozgrywały się za kulisami oficjalnych wydarzeń, gdyż miały antypaństwowy, a w związku z tym także konspiracyjny, charakter. Wiązały się zaś z powstaniem tzw. pierwszego triumwiratu¹⁴³.

Do zmian tych doszło, gdyż w latach 61–60 sterujący senatem arystokraci pokazali, że nie tylko panują nad sytuacją w Republice, ale do pewnego stopnia potrafią nawet stymulować jej rozwój. Ponadto, że potrafią uniemożliwić realizację każdej niedogodnej dla nich inicjatywy. Wykazali również, że opozycyjni politycy nie są w stanie tych realiów zmienić, szczególnie zaś osłabić pozycji rządzącego państwem senatu. Prawdopodobność tej oceny potwierdzają

¹⁴⁰ Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 14, 1; Cat. Min. 31, 4; App., B.C. II, 9, 34; por.: CIL 1², 2, 753, 754², 918; Fast. Cap. Degraasi 56 n., 131, 490 n.; Schol. Bob. 135 Stangl; A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 41–45; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 132–133.

¹⁴¹ O podłożu konfliktu Cezara i Bibulusa: Suet., Iul. 9; 10; 19, 1; Cass. Dio XXXVII, 8, 1–2; zob.: Cic., Ad Att. I, 17, 11. W 60 r. w wyniku starć w trakcie kampanii wyborczej konflikt między nimi narósł: Suet., Iul. 19, 1–2; Plut., Cat. Min. 31, 4–5; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 33–34; I. Höffman-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 189.

¹⁴² Suet., Iul. 19; Plut., Crass. 14, 1–3; Cat. Min. 31, 4–5; App., B.C. II, 9, 33–34.

¹⁴³ Na temat wspomnianych przemian politycznych: Cic., Ad Att. II, 2, 2; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 1–3; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2–3; Pomp. 47, 1–2; Crass. 14, 1–3; Cat. Min. 31, 4–5; Luc. 42, 6; Flor. II, 13, 11; App., B.C. II, 9, 33; Cass. Dio XXXVII, 54, 3–56, 5; Zon. 10, 6. Por.: Th.N. Mitchell: *Cicero, Pompey and the Rise of the First Triumvirate*. „Traditio” 1973, vol. 29, s. 11–15; G.R. Stanton, B.A. Marshall: *The Coalition between Pompeius and Crassus 60–59 B.C.* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 205–219; A. Ferrill: *The Wealth of Crassus and the Origins of the First Triumvirate*. *AncW* 1978, vol. 1, s. 169–177.

takie posunięcia optymatów, jak: konsekwentne zwalczanie w senacie postulatów publikanów, popieranych przez M. Licyniusza Krassusa¹⁴⁴, odmawianie zatwierdzenia zarządzeń, które wprowadził na Wschodzie Gn. Pompejusz, odkładanie uchwalenia nadań ziemi dla jego weteranów¹⁴⁵, a także utracenie inspirowanego przez niego projektu reformy agrarnej, forsowanej na początku 60 r. za pośrednictwem oddanego mu trybuna ludowego L. Flawiusza¹⁴⁶.

Wymienionych tu zamierzeń politycy opozycyjni wobec dominujących w senacie optymatów nie potrafili wtedy zrealizować mimo pełnego wykorzystania swych wpływów, stronników i posłużenia się grupami społecznymi zainteresowanymi przeforsowaniem tych inicjatyw, a nawet mimo wyzyskania wsparcia niektórych urzędników najwyższego szczebla¹⁴⁷. Politykom przewodzącym poszczególnym opozycyjnym ugrupowaniom nic również nie dały próby załatwienia wspomnianych spraw na forum zgromadzenia ludowego, na którym mogli liczyć na duże i zdecydowane poparcie oraz na większą swobodę działania niż w senacie¹⁴⁸.

Dlatego w połowie 60 r., w trakcie wyborów konsularnych, Cezar, którego zawzięcie atakowali czołowi przedstawiciele arystokracji senatorskiej o optymackiej orientacji, dostrzegł, iż skłócona, podzielona, a nawet zwalczająca się opozycja – ze względu na konsekwentną i zdecydowaną postawę przeciwników – nie ma żadnych szans na zrealizowanie swych koncepcji, a zwłaszcza zmianę funkcjonujących wtedy w Rzymie stosunków¹⁴⁹. Wniosek nasuwał się więc sam – istniejący w łonie opozycji stan rzeczy wymagał bardzo szybkich i daleko

¹⁴⁴ Cic., *Ad Att.* I, 17, 9; 10; 18, 7; C. Nicolet: *L'ordre...*, s. 616–618; T. Łoposzko: *Tajne intrygi...*, s. 125, 138–139; P.A. Brunt: *Die Equites in der späten Republik*. In: *Zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der späten römischen Republik*. Hrsg. H. Schneider. Darmstadt 1976, s. 183; Chr. Delplace: *Publicains, trafiquants et financiers dans les provinces d'Asie Mineure sous la République*. „Ktema” 1977, T. 2, s. 249. Szerzej o ich sytuacji: s. 233–252.

¹⁴⁵ Vell. Pat. II, 40, 5; 44, 2; Plut., *Pomp.* 46, 3–4; Cat. Min. 31, 1; Luc. 42, 5–6; App., *B.C.* II, 9, 31; Cass. Dio XXXVII, 49, 1–2; 4–5; 50, 5; P. Groebe: *Die Obstruktion...*, s. 230, 233; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 20–25, zwłaszcza 20, 23; Th.N. Mitchell: *Cicero, Pompey...*, s. 11–20. W odniesieniu do ówczesnej pozycji senatu por. wypowiedź L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 71–72.

¹⁴⁶ Cic., *Ad Att.* I, 18, 4; 19, 4; II, 1, 6; Plut., *Pomp.* 46, 4; Cass. Dio XXXVII, 50, 1–4; O owym projekcie: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 277–278; G. Rotondi: *Leges...*, s. 386; por.: A. Krawczuk: *Cyceron trzecia mowa „De lege agraria” i projekt ustawy L. Flawiusza z r. 60*. „Eos” 1959/1960, T. 50, s. 125–132; idem: *Agrarii jako rzymskie stronnictwo polityczne*. W: ZNUJ. Nr 40, Pr. hist. z. 6. Kraków 1961, s. 33–41.

¹⁴⁷ Ich poczynania były skutecznie neutralizowane przez polityków oddanych senatowi: Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 6; 16, 3; 18, 3; 5; 19, 4–5; Plut., *Pomp.* 46, 3; Cat. Min. 30, 1–2; 31, 1–2.

¹⁴⁸ Na wiecach poprzedzających zgromadzenie ludowe skutecznie przeciwstawiali się im Cyceron i Katon: Cic., *Ad Att.* I, 19, 4; II, 1, 6; Plut., Cat. Min. 31, 1–2; Luc. 42, 6.

¹⁴⁹ Zob.: Suet., *Iul.* 19, 2; Plut., *Caes.* 13, 2; *Pomp.* 47, 1; *Crass.* 14, 1–2; Luc. 42, 6; App., *B.C.* II, 9, 33. Nie można wykluczyć, iż do podobnych wniosków doszli także inni opozycyjni politycy.

idących zmian. W związku z tym należało zaprzestać wzajemnych ataków oraz walk osłabiających poszczególne ugrupowania i kierujących nimi polityków, konieczne zmienić metody działania, zwłaszcza zaś przewyciężyć wrogość i rozpocząć współpracę¹⁵⁰. W tym czasie było to możliwe i wskazane, tym bardziej że optymaci swymi działaniami zrazili do siebie wszystkie liczące się siły polityczne i już nie mogli ich wygrywać przeciwko sobie tak swobodnie, jak dawniej. W rezultacie główni opozycyjni politycy i popierający ich Rzymianie musieli postrzegać senat jako instytucję im wszystkim przeciwną. Mogli więc kierujących nim arystokratów i popierających ich senatorów potraktować jako wspólnego przeciwnika i na tej płaszczyźnie dojść do porozumienia¹⁵¹.

Inicjatywy, będące rezultatem takiego rozumowania oraz towarzyszącej mu analizy sytuacji, polegające na godzeniu zwaśnionych opozycyjnych przywódców, na ogół, w ślad za autorami antycznych przekazów, przypisuje się Cezarowi, który ich realizację miał rozpocząć jeszcze w trakcie wyborów konsulów na 59 r. albo po nich¹⁵². W pierwszej kolejności doprowadziły one do powstania wzmiankowanego już porozumienia Pompejusza, Cezara i Krasusa, potocznie zwanego I triumwiratem, którego ostateczne ukształtowanie się musiało nastąpić najpóźniej na początku 59 r.¹⁵³ Posunięciom tym towarzyszyła budowa szerokiej koalicji wszystkich sił politycznych i grup społecznych, skonfliktowanych z dominującymi w senacie arystokratami. Do koalicji tej starano się wciągnąć zwłaszcza ekwitów i ubogich mieszkańców Rzymu, którzy w trakcie głosowań na zgromadzeniu ludowym mogli zapewnić triumwirom odpowiednią liczbę głosów¹⁵⁴. Jej utworzenie zadecydowało

¹⁵⁰ Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Pomp. 47, 1–2; Crass. 14, 1–2; Cat. Min. 31, 2; Luc. 42, 6; App., B.C. II, 9, 33; Cass. Dio XXXVII, 54, 3–56, 1.

¹⁵¹ Taki motyw ówczesnych działań opozycyjnych polityków jest widoczny w wielu tekstach źródłowych: Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Pomp. 46, 3; 47, 1–2; Crass. 14, 2; Cat. Min. 31, 2; Luc. 42, 5–6; App., B.C. II, 9, 32–33.

¹⁵² Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Pomp. 47, 1–2; Crass. 14, 1–2; Cass. Dio XXXVII, 54, 3–56, 1; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 132–139; J.S. Saji: *Rola Cezara w dziele tworzenia „pierwszego triumwiratu”*. W: „Antiquitas”. T. 12. Red. E. Konik. Wrocław 1984, s. 35–45. Pompejuszowi działania takie są przypisywane w zdecydowanie mniejszym stopniu: Plut., Cat. Min. 31, 2; Luc. 42, 6; App., B.C. II, 9, 33. Por. też: Cass. Dio XXXVII, 56, 2–5.

¹⁵³ Antyczni autorzy powstanie I triumwiratu lokują między latem 60 r. a pierwszymi miesiącami roku następnego: Cic., Ad Att. II, 2, 2; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 1; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2–14, 1; Pomp. 47, 1–3; Crass. 14, 1–3; Cat. Min. 31, 2–4; App., B.C. II, 9, 33–34. Zob. też: G.M. Bersanetti: *Quando fu conclusa l'alleanza fra Cesare Pompeo e Crasso?* Palermo 1924; G.R. Stanton, B.A. Marshall: *The Coalition...*, s. 209–212; G. Zecchini: *La data del cosiddetto „primo triumvirato”*. RIL 1975, vol. 109, s. 399–410.

¹⁵⁴ W tekstach antycznych te kwestie nie są dobrze naświetlone. Ich autorzy bowiem koncentrowali swą uwagę na poczynaniach triumwirów. Zob. np.: Cass. Dio XXXVII, 57, 1–2. Szerzej o tym: N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne a przemiany polityczne w Republice na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych I wieku przed Chrystusem*. W: „Electrum”. Vol. 4. Red. E. Dąbrowa. Kraków 2000, s. 59–72.

o gruntownej zmianie układu sił między rywalizującymi ze sobą i zwalczającymi się wówczas w Rzymie ugrupowaniami. Powstał bowiem wówczas sojusz zdolny skutecznie przeciwstawić się kierującemu senatowi optymatom, którzy, opierając się na tej instytucji, dotąd z powodzeniem kontrolowali sytuację polityczną i rządzili Republiką. Bardzo zdecydowanie, chociaż w różnym kontekście, eksponują to w swoich przekazach tacy starożytni autorzy, jak: Wellejusz Paterkulus, Swetoniusz, Plutarch czy Kasjusz Dion. Zdolność triumwirów do skutecznego przeciwstawienia się senatowi i optymatom jeszcze mocniej podkreślają badacze współcześni. Czynią tak zwłaszcza J.-B. Mispoulet, L. Piotrowicz, Ch. Meier, H. Bengtson, S.L. Utczenko, T. Łoposzko, L. Perelli, F. Càssola, L. Labruna oraz M. Bennett. Podobnie, chociaż pośrednio i nie tak wyraźnie, sugerują to również R.E. Smith, G.L. Haskins, J. Dickinson czy K. Kumaniecki¹⁵⁵.

Przemiany te w 60 r. nie były w Rzymie znane. Prawdopodobnie do czasu ujawnienia się triumwiratu pozostały tajemnicą nawet dla najbardziej wpływowych prosenackich polityków. Jednoznacznie wynika to z informacji Kasjusza Diona, który wyraźnie stwierdza, iż Cezar, Pompejusz i Krassus dążyli do zachowania łączącego ich przymierza w tajemnicy tak długo, jak długo było to konieczne. By to osiągnąć – jak podaje ów dziejopis – kamuflowali swe poczynania aż do chwili, gdy byli dobrze przygotowani do podjęcia decydujących działań¹⁵⁶. Podobne wiadomości, potwierdzające tezy Kasjusza Diona, znajdują się w napisanej przez Plutarcha biografii Cezara i w relacji Appiana z Aleksandrii. Plutarch bowiem, nawiązując do działań Cezara, którymi doprowadził on do ukształtowania się I triumwiratu, podkreśla, iż „wprowadził [nimi – N.R.] w błąd wszystkich ludzi, oprócz jednego Katona”. Ze słów biografy z Cheronei wynika więc jednoznacznie, że Cezar ukrył niekorzystną dla Republiki istotę tych posunięć. Jak – nie wiemy. Z przytoczonego tu fragmentu jego biografii wiadomo jednak, że większość rzymskich polityków, przynajmniej przez jakiś czas, traktowała doprowadzenie przez Cezara do zgody między Pompejuszem i Krassusem oraz będącą tego efektem współpracę wszystkich trzech jako tzw. koleżeńską przysługę. Jedynie M. Porcjusz Katon – jak to sugeruje Plutarch – nie dał się wprowadzić w błąd¹⁵⁷. Appian w podobnym kontekście nadmienia o realizowanych na początku 59 r. działaniach Cezara wobec poróżnionego z nim partnera na urzędzie konsula, czyli M. Kalpurniusza Bibulusa. Ich celem – jak sugeruje – było przekonanie go o pokojowych zamiarach Cezara, dążeniu przez niego do zgody i do zawarcia porozumienia, czyli ukrycie jego rzeczywistych zamysłów, ściśle związa-

¹⁵⁵ Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 1–2; Crass. 14, 2; Pomp. 47, 2–3; Cass. Dio XXXVII, 57, 1–2. Por. s. 25–26 oraz literaturę cytowaną w przyp. 74.

¹⁵⁶ Cass. Dio XXXVII, 58, 1.

¹⁵⁷ Plut., Caes. 13, 2 (przekład M. Brożek).

nych z realizacją najważniejszych wtedy dążeń triumwirów, oraz zachowanie w tajemnicy łączącego ich sojuszu. I w tym wypadku kamuflaż, który Cezar zaaranżował, się powiódł. Skutkiem jego działań było także uspienie czujności Bibulusa i doprowadzenie do zaniechania przez niego przygotowań do rozygrywki z wrogiem mu partnerem na urzędzie¹⁵⁸.

Spośród historyków współczesnych dążenie triumwirów do jak najdłuższego zachowania ich współpracy i sojuszu w tajemnicy eksponuje np. E. Meyer¹⁵⁹. Zdecydowanie odmienne stanowisko w tej sprawie zajął natomiast J.S. Saj. Badacz ten sugeruje bowiem, iż zachowanie istnienia triumwiratu w tajemnicy nie było możliwe między innymi ze względu na „rozwinęte wśród arystokracji rzymskiej stosunki towarzyskie i pokrewieństwa”¹⁶⁰. Oczywiście, pogląd ten, poparty błyskotliwą, ale mimo wszystko powierzchowną interpretacją źródeł, należy uznać za błędny.

Ówczesni rzymscy politycy, zwłaszcza wrogowie triumwirów, zapewne nie wiedzieli o łączącym ich sojuszu i jego celach, aż do czasu gdy współpraca Cezara, Pompejusza i Krassusa wyszła na jaw. Spośród liczących się członków senatu o takiej orientacji jedynie Ciceron miał prawdopodobnie bardzo ogólne informacje o zachodzących wtedy w Rzymie przetarasowaniach i towarzyszących im przemianach politycznych. Być może wiedzieli o nich także Katon czy inni bliscy mu optymaci¹⁶¹. Dlatego ich przywódcy, analizując sytuację po wyborach konsularnych w 60 r. oraz wytyczając plany działania na najbliższe miesiące oraz na 59 r., w ogóle nie brali pod uwagę powstania porozumienia Cezara, Pompejusza i Krassusa oraz jego wpływu na sytuację w państwie¹⁶². Opierali się bowiem tylko na posiadanych informacjach. Dlatego uważali zapewne, że położenie zarówno ich, jak i senatu nie było złe. Do końca bowiem 60 r. korzystny dla nich stan rzeczy, czyli ich rządy w Republice, musiał się utrzymać¹⁶³. Teoretycznie mógł on ulec zmianie dopiero w 59 r., po objęciu konsulatu przez wroga do nich nastawionego Cezara. Kierujący senatem optymaci nie mieli jednak podstaw, by przypuszczać, że do tego dojdzie. Z sytuacją taką, gdy konsulat piastowali nieprzyjaźnie do nich nastawieni politycy, mieli już bowiem do czynienia zarówno w 61, jak i w 60 r., gdy urząd ten sprawowali najpierw M. Pupiusz Pizo Frugi Kalpurnianus,

¹⁵⁸ App., B.C. II, 10, 34–35.

¹⁵⁹ E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 59–60.

¹⁶⁰ J.S. Saj: *Rola Cezara...*, s. 40–43.

¹⁶¹ Cic., Ad Att. II, 2, 2; Plut., Caes. 13, 3.

¹⁶² Pewne poszlaki (Cic., Ad Att. II, 2, 2; 3, 3) wskazują, że pod tym względem wśród optymatów Ciceron rzeczywiście mógł być do pewnego stopnia wyjątkiem. Na to, że Katon orientował się w ówczesnych realiach i brał pod uwagę wpływ triumwirów na sytuację w państwie, wskazuje natomiast Plutarch (Caes. 13, 3).

¹⁶³ Do tego wniosku mogła ich skłonić dotychczasowa bezradność opozycji. Zob.: s. 54–58. Ostrą walkę z Cezarem przewidywał jedynie Ciceron: Cic., Ad Att., II, 3, 3–4.

a później L. Afraniusz, protegowani Pompejusza, który przy ich pomocy nie zdołał jednak zneutralizować polityki swych nieprzyjaciół ani podważyć pozycji senatu¹⁶⁴. Prawdopodobnie, według mniemania przewodzących mu optymatów, wszystko wskazywało na to, że w 59 r. będzie podobnie, gdyż nieprzyjaźnie do nich nastawionemu Cezarowi mogli przeciwstawić Bibulusa, jego partnera na urzędzie, któremu umieli zapewnić poparcie przyniatającej większości senatorów. To zaś zapewniało im dominację w senacie, dalszą kontrolę nad sprawami państwa i utrzymanie w nim steru rządów. Kierujący senatem arystokraci przewidywali więc zapewne, iż w 59 r. – w porównaniu z 60 r. – sytuacja w Republice nie ulegnie zmianie¹⁶⁵.

Faktycznie jednak zasygnalizowane tu wydarzenia, zwłaszcza utworzenie I triumwiratu, na sytuację w państwie wpłynęły w sposób decydujący. Z chwilą bowiem ostatecznego ukształtowania się tego porozumienia układ sił politycznych w Rzymie gruntownie się zmienił. W rezultacie radykalnie pogorszyło się położenie senatu oraz kierujących nim polityków. Dalsze bowiem zachowanie przez nich władzy zależało od skutecznego przeciwstawienia się Cezarowi i jego partnerom w nadchodzącym 59 r. W tym kontekście należy stwierdzić, że korzystny dla senatu okres rozwoju stosunków politycznych w Rzymie, zapoczątkowany w czasie konsulatu M. Tulliusza Cicerona, w drugiej połowie 60 r. dobiegł końca.

¹⁶⁴ Słabym punktem tych kalkulacji była jednak odmienna sytuacja opozycji, rozbitej do połowy 60 r., a zjednoczonej po utworzeniu I triumwiratu i wspólnie, od tego czasu, występującej przeciwko optymatom i senatowi.

¹⁶⁵ Świadczyły o tym ich posunięcia z połowy 60 r.: Suet., Iul. 19, 1–2; Plut., Caes. 13, 1–3; 14, 1; Crass. 14, 1–3. Z jednego z listów Cicerona (Ad Att., II, 3, 3–4) wynika, że zapewne jako jedyny prosenacki polityk liczył się on z możliwością przegranej w zbliżającej się konfrontacji z Cezarem.

Rozdział

Podważenie pozycji senatu w trakcie przemian politycznych na początku lat pięćdziesiątych (styczeń 59 r.–kwiecień 58 r.)

Sytuacja senatu przed starciem optymatów z Cezarem

Na początku 59 r. nieliczna elita, odgrywająca na forum senatu najważniejszą rolę, w wyniku oddziaływania konfliktów politycznych, przedstawionych w poprzednim rozdziale, była rozbita. Jednak w porównaniu z latami wcześniejszymi dzielące ją wtedy rozbieżności jeszcze bardziej się pogłębiły. Przyczyniły się do tego zwłaszcza antagonizmy, które w połowie poprzedniego roku rozwinęły się w związku z ówczesnymi wyborami konsulów. Spowodowały one bowiem utrwalenie dotychczasowych przeciwieństw między najbardziej wpływowymi senatorami, a także ich znaczne zaostrzenie¹. W rezultacie istniejące wśród członków senatu podziały polityczne stały się bardziej wyraźne oraz lepiej dostrzegalne.

W senacie bezspornie wówczas dominowali utożsamiający się z nim i tradycyjną *libera res publica* optymaci, zwłaszcza przewodzący temu ugrupo-

¹ Było ono rezultatem wytworzenia się koalicji wyborczych popierających kluczowych kandydatów, ich bezpardonowej rywalizacji oraz przekupstw: Cic., *Ad Att.* I, 17, 11; Liv., *per.* CIII; Suet., *Iul.* 18–19; Plut., *Caes.* 13, 2–14, 1; Crass. 14, 1–3; Cat. Min. 31, 2–4; App., *B.C.* II, 9, 33–34; Cass. Dio XXXVII, 54, 1–2; 55, 1–57, 1. Zob. też: A. Neuenhoff: *Die römischen Konsulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913, s. 41–45; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara.* Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 132–133.

waniu czołowi nobilowie, których wspierała liczna rzesza zależnych od nich senatorów². Dawało im to przeważający wpływ zarówno na prace senatu, jak i na podejmowane przezeń decyzje. Było to widoczne szczególnie przy omawianiu spraw o zasadniczym, z ich punktu widzenia, znaczeniu dla Republiki, gdyż w takich wypadkach kierujący całym ugrupowaniem politycy potrafili wytworzyć z niego sprawnie funkcjonujący monolit, zdecydowanie popierający inicjatywy czy stanowisko swych przywódców³.

Kilka czynników osłabiło jednak możliwości oddziaływania tego ugrupowania i kierujących nim polityków na senat. W odniesieniu bowiem do pewnych bardzo istotnych kwestii przywódców optymatów dzieliły znaczne różnice. W rezultacie na forum publicznym zajmowali wobec nich odmienne stanowiska. Między niektórymi spośród nich miały wtedy również miejsce różne animozje. W pewnych okolicznościach zachowanie przez nich jedności i podjęcie zgodnej współpracy, zwłaszcza wobec różnie postrzeganych spraw, nie było więc możliwe⁴.

W 59 r. najważniejsze role w owej grupie, zwłaszcza wśród jej przywódców, dalej odgrywali konserwatywni optymaci nastawieni na bezwzględną obronę senatu oraz na zdecydowaną konfrontację ze wszystkimi, którzy w jakikolwiek sposób zamierzali zaszkodzić jego autorytetowi i pozycji w Republice. Byli to zarazem najwybitniejsi senatorowie⁵. Ich typowymi – mając na uwadze polityczną orientację – oraz najbardziej widocznymi przedstawicielami byli wtedy M. Porcjusz Katon, od większości z nich zdecydowanie młodszy wiekiem, ale najaktywniejszy w obronie senatu i Rzeczypospolitej⁶, a ponadto,

² Jednoznacznie wskazują na to informacje o rozwoju wydarzeń na forum senatu na początku 59 r.: Plut., Caes. 14, 2; Pomp. 47, 4; Cat. Min. 31, 5; App. B.C. II, 10, 34–36; Cass. Dio XXXVIII, 1–3. Zob. też: L. Ross Taylor: *Caesar and the Roman Nobility*. TAPhA 1942, vol. 73, s. 22; eadem: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles 1949, s. 140.

³ Optymaci postawę taką zademonstrowali na początku 59 r., gdy stanowczo współdziałali z konsulem Bibulusem: Liv., per. CIII; Plut., Caes. 14, 2; Luc. 42, 6–7; Pomp. 47, 4; Cat. Min. 31, 5; App., B.C. II, 10, 35–36; Cass. Dio XXXVIII, 2–3; P. Stein: *Die Senatsitzungen der Ciceronischen Zeit (68–43)*. Münster 1930, s. 25–26; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 57. Stuttgart 1988, s. 197; L. de Libero: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik (70–49 v. Chr.)*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1992, s. 72–73.

⁴ Było to widoczne zwłaszcza przed konsulem Cezara (zob. s. 65–66, przyp. 11 oraz: Cic., Ad Att. I, 19, 4; 6). W 59 r., po pojawieniu się zagrożenia ze strony triumwirów, podziały między optymatami znacznie się zmniejszyły ale uprzedzenia i urazy, podobnie jak dawne konflikty, nadal były dostrzegalne: Cic., Ad Att., II, 9, 1; 15, 2; 16, 1; 3; 19, 2.

⁵ O nich patrz rozdz. I, s. 31–44.

⁶ Aktywność Katona eksponują: Cic., Ad Att. II, 9, 1; 21, 1; Ad Q. fr. I, 2, 5; Suet., Iul. 20, 4; Plut., Caes. 14, 5–7; Pomp. 47, 4; 48, 1; 4; Cat. Min. 31, 5–33, 3; App., B.C. II, 11, 40–42, 42; 14, 51; Cass. Dio XXXVIII, 3, 1–3; 7, 1–2; A. Fzelius: *Die politische Bedeutung des jüngeren Cato*. CM 1941, vol. 4, s. 158–161; J.M. Conant: *The Younger Cato: A Critical Life with Special*

z racji piastowanego w tym roku konsultatu, M. Kalpurniusz Bibulus, związany koligacjami rodzinnymi, orientacją oraz interesami politycznymi z Katonem i ściśle z nim wtedy współpracujący⁷.

Zdecydowanie słabszą pozycję wśród optymatów zajmowali wtedy politycy umiarkowani, nastawieni do przeciwników bardziej ugodowo. W związku z tym mieli mniejsze możliwości oddziaływania na senat. Najwybitniejszym ich przedstawicielem i niejako naturalnym przywódcą był wówczas M. Tulliusz Cyceon. O ich słabszych wpływach na forum senatu na początku 59 r. decydowały zwłaszcza sukcesy, które konserwatywni optymaci odnieśli w torpedowaniu inicjatyw politycznych opozycji w latach 61–60⁸, gdyż rezultaty tych działań wskazywały, że politykę taką należy dalej kontynuować. Na osłabienie natomiast pozycji Cyceona wpłynęły przede wszystkim lansowane przez niego, a nie akceptowane przez przywódców senatu, wywodzących się z kręgu konserwatywnych optymatów, idee i realizowane niegdyś posunięcia, za których przyczyną wpłatał się w poważne konflikty. Wywołał je np., doprowadzając do stracenia czołowych uczestników spisku Katyliny, popierając postulaty ekwitów czy odgrywając swoistą rolę w procesie Klodiusza⁹. Stracenie bowiem katylinarczyków natychmiast skłóciło Cyceona z ich stronnikami i ze znaczną częścią arystokracji senatorskiej, ponieważ wywodzili się oni z bardzo wpływowych rodów¹⁰. Optymaci zaś pokroju Katona nie akceptowali zamysłów Cyceona wobec ekwitów, szczególnie publikanów. Dlatego między wielkim mówcą a jego oponentami od dłuższego już czasu dochodziło na tym tle do

References to Plutarch's Biography. Ann Arbor 1953, s. 106–114; R. Fehrle: *Cato Uticensis.* Darmstadt 1983, s. 120–135.

⁷ O powinowactwie Bibulusa z Katonem informuje Plutarch: *Cat. Min.* 25, 2. Konsulatowi Bibulus zawdzięczał większe możliwości działania i – formalnie – mocniejszą pozycję na arenie politycznej: *Plut., Caes.* 14, 6; *Pomp.* 47, 4; 48, 1; 4; *Cat. Min.* 31, 5–32, 2; *App., B.C. II*, 11, 37–12, 42; *Cass. Dio XXXVIII*, 4, 2–4; 6, 1–6; por.: *Cic., Ad Att.* II, 15, 2; 19, 2; 20, 4; 6; 21, 4–5; *Liv., per. CIII*; *Vell. Pat.* II, 44, 5; *Suet., Iul.* 20, 1; E.S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic.* Berkeley–Los Angeles–London 1974, s. 141–142; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii.* Frankfurt am Main 1996, s. 189–190; F.X. Ryan: *Bibulus as President of the Senate.* „*Latomus*” 1996, T. 55, s. 384–388.

⁸ *Cic., Ad Att.* I, 17, 8–10; 18, 7; 19, 4; II, 1, 6; *Suet., Iul.* 18; *Plut., Caes.* 13, 1; *Pomp.* 47, 2–3; *Cat. Min.* 31, 2–3; *App., B.C. II*, 8, 29–30; *Cass. Dio XXXVII*, 50, 1–4; 54, 1–2. O pozycji politycznej Cyceona: *Cic., Ad Att.* I, 16, 11; 19, 6–8; 20, 3; *Plut., Cic.* 24, 1; *Cass. Dio XXXVIII*, 12, 4; M. Gelzer: *Cicero. Ein biographischer Versuch.* Wiesbaden 1969, s. 116–122; D. Stockton: *Cicero. A Political Biography.* Oxford 1971, s. 162–168.

⁹ W różnym kontekście o konfliktach z innymi politykami na takim tle Cyceon wspomina w swoich listach: *Cic., Ad fam.* V, 6, 2; *Ad Att.* I, 16, 1; 4–5; 17, 8–10; 19, 6; *Ad Q. fr.* I, 1, 1; 11–12. Zob. też: K. Kumaniecki: *Cyceon i jego współcześni.* Warszawa 1989, s. 221–246.

¹⁰ *Cic., Ad fam.* V, 6, 2; *Ad Att.* I, 19, 6; *Plut., Cic.* 22, 1–2; 5; 23, 1–2; 24, 1; *Cass. Dio XXXVII*, 38, 2; 42, 1–3; por.: *Sall., Cat.* 55; *Vell. Pat.* II, 34–35; *App., B.C. II*, 4, 13; L. Havas: *Die Catilina-Bewegung und der Senatorenstand.* ACUSD 1978, vol. 14, s. 25–36.

poważnych rozbieżności¹¹. Podważając natomiast zeznania Kłodiusza w czasie jego procesu, Ciceron naraził się jemu oraz jego licznym zwolennikom, których ten miał wśród rzymskiego ludu, szczególnie jednak rodowi Klaudiuszy i związanym z nim senatorom¹². Do osłabienia stanowiska Cicerona w senacie przyczyniły się także jego skłonności do ośmieszania, poniżania oraz obrażania innych polityków, gdyż w ten sposób wielu z nich nastawił do siebie niechętnie, a nawet powiększył szeregi swych wrogów¹³. Wszystko to wpływy wielkiego mówcy na forum senatu mocno ograniczyło. Mimo to był on jednak politykiem, z którym w Rzymie nadal się wtedy liczone¹⁴.

Zarysowane tu rozbieżności nie były jednak wówczas wśród optymatów tak duże, by uniemożliwiały im współdziałanie zawsze, w każdych okolicznościach. Szczególnie bowiem w momentach wielkiego zagrożenia zarówno politycy konserwatywni, jak i nastawieni ugodowo, wspólnie zwalczały gódcę w nich projekty przeciwników oraz występowali w obronie senatu¹⁵.

Pewną przeszkodą w tym, ponieważ oczekiwano konkretnych efektów owych działań, był brak w gronie optymatów charyzmatycznego, posiadającego odpowiedni autorytet, posłuch i wpływy, przywódcy. Ciceron, mimo wielu niepodważalnych walorów, którymi przewyższał innych polityków¹⁶, nie mógł

¹¹ Było tak od 61 r.: Cic., *Ad Att.* I, 17, 8–10; 18, 7; II, 1, 7–8. Zob.: J. Bleicken: *Cicero und die Ritter*. AAWG. Phil.-hist. Kl., dr. Fol., nr. 213. Göttingen 1995, s. 71–87, a także 103–110.

¹² Plut., Cic. 28, 1; 29, 1–30, 1. W senacie popierało Kłodiusza, w trakcie przygotowań do jego procesu, kilkunastu senatorów: Cic., *Ad Att.* I, 14, 5; D.F. Epstein: *Cicero's Testimony at the Bona Dea Trial*. CPh 1986, vol. 81, s. 229–235. Przyczyną wspomnianych animozji były także częste ataki Cicerona wymierzone w Kłodiusza po jego procesie: Cic., *Ad Att.* I, 16, 8–10; 18, 2; II, 1, 5.

¹³ Kwestie te bardzo obszernie omawia Plutarch: Cic., 24–28, 1. Wyraźnie eksponuje je także Kasjusz Dion (XXXVIII, 5–7). Por. też np.: Cic., *Ad Att.* I, 14, 4; Sall., *In M. Tull. Cic. inv.* 1–4.

¹⁴ Świadczy o tym dobitnie szereg informacji źródłowych: Cic., *Ad Att.* I, 16, 11; 19, 6–8; 20, 2–3; Vell. Pat. II, 45, 2; Plut., Cic. 23, 3–24, 1; 30, 1; 31, 1; App., B.C. II, 15, 57; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4. Szerzej o politycznej pozycji Cicerona w Rzymie patrz: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 105–124; D. Stockton: *Cicero...*, s. 143–168; M. Fuhrmann: *Cicero und die römische Republik*. München–Zürich 1990, s. 116–127, por.: 104–115; Ch. Habicht: *Cicero der Politiker*. München 1990, s. 49–59; T.N. Mitchell: *Cicero the Senior Statesman*. New Haven–London 1991, s. 74–97.

¹⁵ Potwierdzają to np. postawy Katona, Bibulusa, Lukullusa, Cicerona i większości senatorów w trakcie przeciwstawiania się Cezarowi: Cic., *Ad Att.* II, 15, 2; 20, 6; 21, 1; 4–5; *Ad Q. fr.* I, 2, 5; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., *Iul.* 20, 1; 4; Plut., *Caes.* 14, 2–3; 5–8; *Luc.* 42, 6–7; *Pomp.* 47, 4; 48, 1; 4; *Cat. Min.* 31, 5–32, 2; App., B.C. II, 11, 37–41; 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 2, 1–4; 4, 6, 1–7, 2; 10, 1; 4; zob. też: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 195–200; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 72–76.

¹⁶ Nad innymi optymatami bezsprzecznie górował m.in. wykształceniem, sztuką wymowy, szerszym spojrzeniem na sprawy państwa czy przegłędem sytuacji politycznej. O tych walorach Cicerona: Vell. Pat. II, 34, 3; 36, 2; 45, 2; Plut., Cic. 3–5; 13; 22, 3–5; 23, 3–24, 1; 25, 1; App.,

nim być, gdyż – jak już wspomniano – z kilku powodów był w tej roli nie do zaakceptowania. Z kolei M. Porcjusz Katon, mimo rozgłosu towarzyszącego jego dotychczasowej działalności oraz szacunku, jakim go w Rzymie darzono z racji jego sumienności i nieposzlakowanej uczciwości, był za młody¹⁷. Ponadto na forum senatu nie wypracował sobie jeszcze pozycji umożliwiającej prowadzenie działalności politycznej na wielką skalę i przeprowadzenie innym, zwłaszcza starszym, bardziej zasłużonym i wpływowym senatorom. Dlatego w trakcie ostrych konfliktów wciąż korzystał ze wsparcia wybitniejszych polityków, szczególnie L. Licyniusza Lukullusa, który zwykle pozostawał na dalszym planie, a w atakowaniu swoich antagonistów posługiwał się Katonem¹⁸. W tym kontekście optymatów poważnie osłabiał nie tylko brak takich indywidualności i autorytetów, jak Kw. Cecyliusz Metellus Pius czy Kw. Lutacjusz Katulus, ale także mała – jak już zasygnalizowano – aktywność innych czołowych nobilów, o czym najlepiej świadczyła postawa Lukullusa¹⁹. W tej sytuacji kierowanie poczynaniami tego ugrupowania, zarówno w senacie, jak i poza nim, od pierwszych dni 59 r. spoczęło na niezbyt doświadczonym, pozbawionym przedsiębiorczości i polotu konsulu M. Kalpurniuszu Bibulusie i – mimo wspomnianych braków – na wspomagającym go M. Katonie, znanym głównie z działalności o destrukcyjnym charakterze²⁰.

Do senackiej elity, czyli do grona polityków najbardziej wpływowych na forum senatu, na początku 59 r. należeli również przeciwnicy optymatów, których nowożytna historiografia określa jako tzw. wybitne jednostki. Byli to: Gn. Pompejusz Magnus, M. Licyniusz Krassus oraz G. Juliusz Cezar,

B.C. II, 2, 5; 7, 24; Cass. Dio XXXVII, 42, 1; XXXVIII, 12, 4–6; Inc. Auct., Vir. ill. 81; F.A. Sullivan: *Cicero's Oratorical Education*. New York 1940; A. Michel: *Rhetorique et philosophie chez Cicéron*. Paris 1960; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 7–22, 33–35, 48–67, 82–95; a także: idem: *Cicero, Mensch-Politiker-Schriftsteller*. In: *Acta sessionis ciceroniana diebus 3–5 mensis Decembris a. 1957 Varsoviae habitae*. Warszawa 1960, s. 9–27.

¹⁷ Zob.: Vell. Pat. II, 35, 3; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 52–56. O charakterze dotychczasowej działalności Katona i towarzyszącym jej rozgłosie: Vell. Pat. II, 35, 1–4; Plut., Cat. Min. 8–9; 16–23; 26–31, 4; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 133–158; R. Fehrle: *Cato Uticensis*. s. 95–120.

¹⁸ O powinowactwie i innych więziach łączących Lukullusa i Katona patrz: Plut., Luc. 38, 1–2; 4; 40, 3; 42, 4–6; Cat. Min. 24, 3; 29, 3–4; 31, 1–2; 5; por.: Caes. 8, 1; 4; 13, 2–3; 14, 6–7; Crass. 14, 2; Pomp. 46, 3; 48, 1; 4; Cass. Dio XXXVII, 37, 2–3; 49, 5–50, 1; 54, 1–2; T.P. Hillman: *When did Lucullus Retire?* „Historia” 1993, Bd. 42, s. 211–228.

¹⁹ Suet., Iul. 20, 4; Plut., Luc. 42, 6–43, 1; Pomp. 48, 1; Cat. Min. 31, 5; Cass. Dio XXXVIII, 7, 5; 9, 2. Por.: Cic., Ad Att. I, 18, 6; II, 1, 7; Cass. Dio XXXVII, 57, 2–3; J. van Ooteghem: *Lucius Licinius Lucullus*. Ed. Acad. Roy. de Belg. [B.m.w.] 1959, s. 166–199; A. Keaveney: *Lukullus*. Warszawa 1998, s. 141–179.

²⁰ Akcentuje to wielu starożytnych autorów: Cic., Ad Att. I, 17, 9; 18, 7; II, 1, 8; Sall., Ep. Ad Caes. 2, 9, 1–3; Suet., Iul. 19, 1; Plut., Caes. 13, 2–3; Luc. 42, 5–6; Pomp. 44, 2; 46, 3; 47, 2; Cat. Min. 29, 4–31, 4; App., B.C. II, 8, 29–30; Cass. Dio XXXVII, 43, 2; 49, 5–50, 1; 54, 1–2. Zob. literaturę z przyp. 17. Brak przedsiębiorczości u Bibulusa eksponuje Swetoniusz, Iul. 10.

drugi z ówczesnie urzędujących konsulów²¹. W stosunku do dominujących w senacie optymatów znajdowali się oni w opozycji. Każdy z nich dla przeciwników był jednak groźny. Zwłaszcza Pompejusz i Krasus, którzy – jak to już wspomniano w poprzednim rozdziale – dysponowali wsparciem oddanych im senatorów, w tym byłych konsulów²². Z oczywistych względów liczba współpracujących z nimi polityków jest niemożliwa do sprecyzowania. Wiadomo jednak, że przy ich pomocy, mając także na uwadze doświadczenia z wcześniejszych niepowodzeń, obydwaj skuteczność swych działań mogli znacznie zwiększyć. Zdecydowanie mniejsze możliwości w tym zakresie miał natomiast wtedy Cezar. Od pewnego bowiem czasu wśród czołowych senatorów o optymackiej orientacji miał licznych wrogów²³. Ponieważ był politykiem dopiero rozpoczynającym decydujący etap swej wielkiej kariery, do tego czasu nie zdołał jeszcze w senacie zorganizować grupy, na której opierając się, mógłby w nim prowadzić szerzej zakrojoną działalność²⁴. W 59 r. jego możliwości w tym zakresie znacznie jednak zwiększył piastowany przez niego konsulat, ponieważ dawał mu w stosunku do senatu znaczne uprawnienia. Należy to podkreślić, tym bardziej że Cezar już wcześniej pokazał, iż jest politykiem niezwykle przedsiębiorczym, potrafiącym takie udogodnienia doskonale wykorzystać. Z podobnych względów, chociaż na mniejszą skalę, owe możliwości zwiększało również stanowisko najwyższego kapłana²⁵.

²¹ O ich wpływach: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 1–2; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Crass. 14, 1–2; Pomp. 46, 1–2; 47, 1–2; Cat. Min. 31, 4; App., B.C. II, 9, 31–34; Cass. Dio XXXVII, 55, 1–57, 1. Zob. też: J. Korpany: *Rozwój politycznej roli jednostki w republice rzymskiej i jego odbicie w literaturze*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 63–66 oraz 66–88; T. Łoposzko: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*. Warszawa 1987, s. 296.

²² Zob. o tym rozdz. I, s. 34–38, 42. Szerzej o ich powiązaniach politycznych: E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 62–81; P.A. Brunt: *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*. Oxford 1988, s. 472–484.

²³ W znacznej mierze przyczyną tego była zapewne także radykalna, wymierzona przeciwko optymatom, działalność Cezara w latach sześćdziesiątych: Vell. Pat. II, 43, 3–4; Suet., Iul. 9–17; Plut. Caes. 5–8; 13; App., B.C. II, 6, 20–21; 8, 26–30; 9, 34; Cass. Dio XXXVII, 36, 1–3; 37, 1; 38, 1; 44, 1–2; L. Ross Taylor: *Caesar...*, s. 1–24; J. Martin: *Die Popularen in der Geschichte der Späten Republik*. Diss. Freiburg i. Br. 1965, s. 25–26, 30–36, 52–63; E. Ferenczy: *Caesar und die Popularen*. „Klio” 1991, Bd. 73, s. 413–419.

²⁴ Nie mógł tego uczynić, ponieważ w dotychczasowej działalności, poza wspomnianą współpracą z Krassusem, a od 60 r. także z Pompejuszem, głównie opierał się na Rzymianach z niższych warstw społecznych. Zob. w tym kontekście źródła i literaturę cyt. w przyp. 23.

²⁵ *Pontifex maximus* i kolegium pontyfików odgrywały w Rzymie, zwłaszcza w sprawach religii, bardzo ważną rolę: G. Wissowa: *Religion und Kultus der Römer*. In: *Handbuch der klassischen Altertumswissenschaft*. Hrsg. von I. Müller. Bd. 5, Abt. 4. München 1902, s. 430–450; J. Bleicken: *Oberpontifex und Pontificalkollegium. Eine Studie zur römischen Sakralverfassung*. „Hermes” 1957, Bd. 85, s. 345–366; G.J. Szemler: *Religio, Priesthoods and Magistracies in the Roman Republic*. „Numen” 1971, vol. 18, s. 118–131; H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów w Rzymie w okresie schyłku Republiki*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 33–38.

Owi trzej senatorowie dzięki pokonaniu dzielących ich dotąd konfliktów i nawiązaniu współpracy mogli skuteczniej zwalczać optymatów i oddziaływać na sytuację polityczną. Mogli również wzajemnie się wspierać i wspólnie wykorzystywać przeciwko przeciwnikom posiadane atuty. Podobne następstwa miało również powierzenie realizacji zamysłów całej trójki Cezarowi, który jako urzędujący konsul miał na to największe szanse. Wzrastały one tym bardziej, że wspomniane zmiany i towarzyszące im posunięcia były okryte tajemnicą. Jednak mimo iż Pompejusz i Krassus indywidualnie dysponowali o wiele większym poparciem niż jacykolwiek inni politycy w tym czasie, to – nawet łącznie z Cezarem – w senacie nie mogli się równać z optymatami, występującymi wspólnym frontem²⁶.

Politykom przewodzącym temu ugrupowaniu coraz więcej kłopotów przysparzał także Klodiusz, od czasu swego procesu bardzo ostro z nimi skonfliktowany. W senacie miał jednak bardzo ograniczone możliwości ich zwalczania, ponieważ ani rangą, ani pozycją czy powiązaniami nie mógł się z nimi jeszcze porównywać. Szukał więc przeciwko nim sprzymierzeńców. Zabiegał o nich także wśród senatorów, przede wszystkim jednak poza ich gronem²⁷.

Na początku 59 r. wydawało się więc, że jedynym czynnikiem mogącym podważyć silną pozycję optymatów w senacie był trudny do przewidzenia rozwój, oczekiwanego przez wszystkich, konfliktu między konsułami, od czasu bowiem ich wyboru stosunki między nimi się nie zmieniły²⁸. W tym kontekście polityków tego ugrupowania musiała jednak niepokoić znana im z wcześniejszych lat mała, w porównaniu z Cezarem, operatywność i skuteczność Bibulusa²⁹. W starciu z nim Cezar dzięki osobistym walorom mógł kolejny raz

²⁶ Starożytni autorzy zdecydowanie i zgodnie eksponują wpływy triumwirów (Suet., Iul. 19,2; Plut., Caes. 13, 1–2; Crass. 14, 1–2; Pomp. 47, 2; Cat. Min. 31, 4; Cic. 30, 2; App., B.C. II, 9, 33; Cass. Dio XXXVII, 57, 1–2; por.: Vell. Pat. II, 44, 1–2). Na forum senatu na początku 59 r. sytuacja Cezara, Pompejusza i Krassusa wyglądała jednak inaczej: Liv., per. CIII; Plut., Caes. 14, 2; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 5–32, 1; App., B.C. II, 10, 34–36; Cass. Dio XXXVIII, 2–3; J. Bayet: *L'agonie de la République romaine*. JS 1936, s. 218. Zob. literaturę z przyp. 3.

²⁷ O zagrożeniu optymatów, zwłaszcza Cyclerona, ze strony Klodiusza: Cic., Ad Att. II, 9, 1; 22, 1–5; por.: Ad Att. II, 12, 1–2; 18, 3; 19, 1; 4–5; 20,2; 21, 6; Plut., Cic. 30, 1; Caes. 14, 9; Pomp. 46, 4–5; Cat. Min. 33, 3–4; Cass. Dio XXXVIII, 12, 1–2. Dotychczasowe dokonania i pozycję Klodiusza w Rzymie w tym czasie omawiają: D. Mulroy: *The Early Career of P. Clodius Pulcher: A Re-examination of the Charges of Mutiny and Sacrilege*. TAPhA 1988, vol. 118, s. 155–178; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher – Eine politische Ausnahmerscheinung der späten Republik?* „Hermes” 1997, Bd. 125, s. 56–63.

²⁸ Na początku 59, podobnie jak w poprzednim roku, nadal były zdecydowanie złe: App., B.C. II, 10, 34. Por.: Suet., Iul. 19, 1–20, 1; Plut., Caes. 14, 2; 6; Pomp. 47, 3–4; L. Ross Taylor: *Caesar...*, s. 22.

²⁹ Świadczą o tym zwłaszcza informacje Swetoniusza dotyczące ich edylatu, który równocześnie piastowali w 65 r.: Suet., Iul. 10. Szerzej o przedsiębiorczości Cezara zob. teksty źródłowe z przyp. 23, a także: J. Carcopino: *Jules César*. Paris 1968, s. 140–141; Ch. Meier: *Caesar*. München 1986, s. 190–191; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 187–188.

odnieć sukces i wzmocnić swoją pozycję w senacie. Zapewne uważano wtedy, że w poważnym stopniu czynnikiem zabezpieczającym optymatów przed takim rozwojem wydarzeń było oparcie, jakie Bibulus miał w większości senatorów³⁰. Dzięki niemu przyszłe, nawet najbardziej podstępne i błyskotliwe poczynania Cezara nie wydawały się tak groźne, gdyż każda jego inicjatywa musiała być na sali obrad senatu najpierw przedyskutowana, a później zgłoszona. Wobec funkcjonującego wówczas w senacie układu sił każde głosowanie musiało jednakże dla Cezara wypaść niekorzystnie³¹. Fakt ten i wynikające z niego perspektywy decydowały zapewne o tym, że przeważający na forum tej instytucji przeciwnicy Cezara czuli się pewnie i na konfrontację z nim oczekiwali spokojnie³².

Poza senatem układ sił ukształtował się zupełnie inaczej. Wpływy bowiem, a zwłaszcza możliwości działania dominujących w nim polityków były tam, wskutek oddziaływania konfliktów politycznych rozwijających się w Rzymie w ostatnich latach, znacznie ograniczone. Senat zaś kojarzono przede wszystkim z najpotężniejszymi konserwatywnymi nobilami i lansowaną przez nich polityką, którą postrzegano i oceniano zdecydowanie negatywnie³³. Z tego powodu na początku 59 r. nadal trwał zatarg między dominującymi w nim arystokratami o optymackiej orientacji a ekwitami i ludem³⁴. Dlatego optymaci nie mogli liczyć na znaczące wsparcie poza forum senatu; musieli natomiast być przygotowani na zdecydowane przeciwdziałanie skonfliktowanych z nimi grup społecznych. Było to niebezpieczne, gdyż ekwici w tym czasie bardzo ulegali wpływom Krassusa³⁵, a mieszkańcy Rzymu z niższych warstw

³⁰ Było tak od wyborów konsularnych na 59 r.: Suet., Iul. 19–20, 1; Plut., Caes. 14, 1–2; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 3–5; App., B.C. II, 9, 34–10, 34; Cass. Dio XXXVIII, 2–3. Zob. literaturę z przyp. 3.

³¹ Oczywiście uwaga ta odnosi się do spraw konfliktowych między Cezarem a Bibulusem i optymatami, por. w tym kontekście źródła i literaturę z przyp. 2. Inne Cezar miał możliwość przełamać: Suet., Iul. 20, 1.

³² Wniosek ten jednoznacznie potwierdzają informacje Appiana: B.C. II, 10, 34–35.

³³ Wskazuje na to wiele różnych informacji źródłowych: Cic., Ad fam. V, 6, 2; Ad Att. I, 3, 2–3; 14, 5; 16, 1; 8; 11–12; 17, 8–10; 18, 3; 6–7; 19, 4; II, 1, 5–8; 9, 1. Por.: Vell. Pat. II, 40, 5; Suet., Iul. 16; 19–20, 1; Plut., Caes. 7, 4–8, 4; 10, 5–7; Luc. 42, 5–6; Pomp. 46, 3–4; Cat. Min. 26, 1–29, 2; 30, 1–2; 31, 1–2; App., B.C. II, 8, 28–9, 32; Cass. Dio XXXVII, 42, 1–44, 2; 46, 1–3; 49, 1–50, 6; 54, 1–2.

³⁴ Poświadczają to informacje o sprzeciwie optymatów wobec inicjatyw ustawodawczych korzystnych dla tych grup społecznych i ich pozyskaniu przez Cezara: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 4–5; Suet., Iul. 20, 1; 3; Plut., Caes. 14, 1–3; 6–8; Luc. 42, 6–7; Pomp. 47, 3–5; 48, 1–2; Cat. Min. 31, 4; 32, 3; 33, 1; App., B.C. II, 10, 35; 12, 42; 13, 46–48; Cass. Dio XXXVIII, 2–4; 6, 1–7, 5. O tym: N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne a przemiany polityczne w Republice na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych I wieku przed Chrystusem*. In: „Electrum”. Vol. 4. Red. E. Dąbrowa. Kraków 2000, s. 64–66, 68–71.

³⁵ Między innymi dlatego, że od 61 r. popierał żądania publikanów odnoszące się do obniżenia opłat za dochody publiczne dzierżawione w Azji: Cic., Ad Att. I, 17, 8; J. Iłuk: *Kilka uwag*

społecznych oddziaływaniu Klodiusza³⁶. Przynajmniej w pierwszej połowie 59 r. tych ostatnich mógł przeciwko senatowi w jeszcze większym stopniu wykorzystać również Cezar³⁷. Powiązania z ludem z poprzednich lat miał także Pompeusz³⁸.

Przedstawiciele wymienionych tu grup społecznych nie mieli możliwości bezpośredniego wpływania na przebieg prac senatu ani na wiążące się z nimi rozgrywki. Jednakże w razie przeniesienia się wynikających z nich konfliktów na *contio* i zgromadzenie ludowe optymaci mogli być narażeni na poważne kłopoty. Musieli więc dążyć do ich rozegrania na sali obrad senatu, ponieważ tam mieli możliwości ich rozstrzygnięcia zgodnie z własnymi kalkulacjami i potrzebami.

Informacje, które były do tego niezbędne zapewne posiadli jeszcze w 60 r. Wiadomo bowiem, że w ostatnich miesiącach tego roku krążyły po Rzymie pogłoski o zamysłach Cezara. Wynikało z nich, iż jako konsul zamierzał wystąpić z projektem reformy agrarnej³⁹. Na podstawie zachowanych o tym wiadomości, chociaż w tym kontekście nasze wnioski są mniej precyzyjne, można również sądzić, że optymaci na wspomniane pogłoski nie zareagowali. Prawdopodobnie je zlekceważyli. Gdy owe nowiny rozeszły się po mieście, nie podjęli żadnych działań⁴⁰. Może to świadczyć o tym, że kierujący optymatami politycy czuli się pewnie i w planach Cezara nie dostrzegali zagrożenia ani dla siebie, ani dla senatu. Wyjątkiem, być może nie jedynym, był Cynceron, który zdawał sobie sprawę, jak ciężka rozprawa z Cezarem oczekuje jego przeciwników. W związku z tym przeprowadził nawet kalkulacje dotyczące różnych, możliwych do przyjęcia reakcji na jego propozycje. Liczył się nawet z możliwością przegranej⁴¹.

o roli M. Licyniusza Krassusa w I triumwiracie. W: ZNWHUG. Historia 1. Gdańsk 1972, s. 8–9; B.A. Marshall: *Crassus. A Political Biography*. Amsterdam 1976, s. 96–98.

³⁶ Było tak od czasu jego procesu: Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 5; 16, 1; II, 1, 5; Plut., Cic. 29, 5; 30, 1; Caes. 10, 5–7; Pomp. 46, 4–5; App., B.C. II, 14, 52; Cass. Dio XXXVII, 51, 1; XXXVIII, 12, 4; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1987, s. 38–46; W. Will: *Die römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991, s. 52–66.

³⁷ Ich pozyskaniu służyły wysuwane przez Cezara projekty agrarne: Suet., Iul. 20, 3; Plut., Caes. 14, 1–3; Pomp. 47, 3; 48, 2; Cat. Min. 31, 4; 33, 1; App., B.C. II, 10, 35–36; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1; 3, 3–4, 6. Później nastroje ludu zmieniły się zob.: s. 102.

³⁸ Cic., *Ad Att.* I, 16, 11; II, 1, 6; Plut. Pomp. 46, 4.

³⁹ Cic., *Ad Att.* II, 3, 3; por.: App., B.C. II, 10, 35.

⁴⁰ Cynceron, nadmieniając o zamierzonej przez Cezara reformie agrarnej (*Ad Att.* II, 3, 3), o jakiegokolwiek reakcji jego przeciwników nie wspomina. Taka postawa optymatów mogła być m.in. efektem jego kamuflażowych posunięć, mających przed nimi ukryć jego rzeczywiste zamiary: App., B.C. II, 10, 34–35.

⁴¹ Cic., *Ad Att.* II, 3, 3. Zasygnalizowaną tu postawę przeciwników Cezara, zwłaszcza konsula Bibulusa, eksponuje Appian: B.C. II, 10, 35.

Odebranie senatowi steru rządów przez triumwirów

Na początku 59 r. atmosfera w Rzymie była więc bardzo napięta. W takiej sytuacji przewodzący senatowi arystokraci zostali przez Cezara całkowicie zaskoczeni, ponieważ podczas pierwszych wystąpień na jego forum przyjął postawę zdecydowanie pojednawczą. Zadeklarował nawet, że pragnie zgody i współdziałania, stwierdzając równocześnie, że ich brak byłby dla państwa szkodliwy. Owe poczynania Cezara bardzo dobrze prezentuje w swej relacji Appian z Aleksandrii. Stwierdza bowiem, że Cezar „w mowach skierowanych przeciw Bibulusowi rozwodził się w senacie nad znaczeniem zgody, podkreślając, jaką szkodę przyniosłoby Rzeczypospolitej, gdyby się ze sobą poróżnili”. Ugodową postawę Cezara eksponuje też Kasjusz Dion. Jego zdaniem, konsul ten dążył wtedy nie tylko do pozyskania ludu, „ale też chciał zarazem uchodzić za zwolennika optymatów, aby uniknąć ich nieprzyjaźni”⁴². Prawdopodobnie utwierdziło to jego antagonistów w mniemaniu, iż przyjęli wobec niego właściwą linię polityczną. Jego deklaracje zinterpretowali zapewne jako dowód słabości i zapowiedź rezygnacji z nagłaśnianych przedtem wojowniczych zamiarów. Wnioski chyba nasunęły się im same: dalej należy demonstrować zdecydowaną postawę, utrzymać jedność we własnych „szeregach” i nie czynić na rzecz Cezara żadnych ustępstw⁴³.

W rezultacie w pierwszych dniach, a być może nawet tygodniach, po wspomnianych deklaracjach Cezara na forum senatu panował spokój⁴⁴. Później wystąpił on ze swymi – między innymi już sygnalizowanymi – inicjatywami. Nie wiadomo jednak, kiedy do tego doszło. Nie można wykluczyć, że jeszcze w styczniu, ale najprawdopodobniej w miesiącach późniejszych. Przyczyną tych wątpliwości są niepewne, bo ogólnikowe pod tym względem informacje starożytnych autorów, którzy w dodatku nie naświetlają tej kwestii jednoznacznie. W swoich opracowaniach różnie przedstawiają ów problem również historycy współcześni. Rzutuje to jednak na datację kolejnych ini-

⁴² App., B.C. II, 10, 34 (przekład L. Piotrowicz); Cass. Dio XXXVIII, 1, 1 (przekład W. Małyda). Appian podkreśla również, że celem owych posunięć Cezara było wprowadzenie Bibulusa i pozostałych optymatów w błąd. Podobny wniosek można też wysnuć ze słów Kasjusza Diona, gdyż stwierdził on, że Cezar za zwolennika optymatów chciał tylko uchodzić.

⁴³ Teza ta jest wnioskiem autora z przytoczonych wcześniej informacji źródłowych. Potwierdza ją późniejszy rozwój wydarzeń: Suet., Iul. 20, 1–2; 4–5; Plut., Caes. 14, 2–3; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 5; App., B.C. II, 10, 36; Cass. Dio XXXVIII, 2–3. Appian (B.C. II, 10, 35) sugeruje także, że Cezarowi udało się wzbudzić wiarę optymatów w swe zapewnienia, co jest jednak wątpliwe. Uśpienie bowiem ich czujności niekoniecznie musiało być równoznaczne z przekonaniem ich przez Cezara o szczerości jego intencji.

⁴⁴ Wynika to z przekazu Appiana (B.C. II, 10, 34–35) i Kasjusza Diona (XXXVIII, 1, 1). Podobne wnioski można wysnuć z informacji Swetoniusza (Iul. 20, 1), natomiast zupełnie odmienne z wiadomości Plutarcha (Caes. 14, 1–2; Pomp. 47, 3–4).

cjatyw ustawodawczych Cezara. W rezultacie wielu badaczy, np. W. Drumann i P. Groebe, A. Klotz, T. Rice Holmes, L. Ross Taylor, M. Gelzer, Ch. Meier czy G. Gotlieb, rozbieżnie ujmują chronologię działalności ustawodawczej Cezara od początku jego konsulatu⁴⁵. W związku z tym wiadomo jedynie, iż G. Juliusz Cezar mógł wystąpić z omawianym tu projektem na forum senatu wtedy, gdy przewodniczył jego obradom. Czy jednak kierowanie nimi rozpoczął od 1 stycznia i kontynuował w kolejnych miesiącach nieparzystych, czy też zainicjował je dopiero od 1 lutego, a następnie realizował dalej w miesiącach parzystych, stanowi wśród badaczy przedmiot dyskusji. Polemika ta wynika z niedostatecznie precyzyjnych informacji o rezultatach wyborów konsularnych w 60 r. Wielu historyków przyjmuje, że najwięcej głosów otrzymał wtedy Cezar i ukończył je na pierwszym miejscu. Na poparcie swego stanowiska wskazują fakt, że w związku z odniesionym wtedy sukcesem we wszystkich spisach konsulów Cezar umieszczany jest przed Bibulusem⁴⁶. Skoro tak, to zgodnie z obowiązującymi dzisiaj w nauce poglądami Cezarowi przysługiwałoby prawo przewodniczenia obradom senatu w pierwszej kolejności, przed jego „kolegą” na urzędzie, a więc od 1 stycznia 59 r.⁴⁷

⁴⁵ Por. w tym kontekście: Suet., Iul. 20, 1; Plut., Caes. 14, 1; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 4–5; App., B.C. II, 10, 34–36; Cass. Dio XXXVIII, 1–3; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms in seinem Übergange von dem republikanischen zur monarchischen Verfassung*. Bd. 3. Leipzig 1906, s. 180–202; Klotz: *C. Iulius C.f.C.n. Caesar, 131*. In: RE. Hlb. 19. Stuttgart 1917, szp. 196–201; T. Rice Holmes: *The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 1. Oxford 1923, s. 312–327; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 132–137; eadem: *On the Chronology of Caesar's First Consulship*. *AJPh* 1951, vol. 72, s. 254–268; eadem: *The Dating of Maior Legislation and Elections in Caesar's First Consulship*. „*Historia*” 1968, Bd. 17, s. 173–193; M. Gelzer: *Caesar. Der Politiker und Staatsmann*. Wiesbaden 1960, s. 65–91; Ch. Meier: *Zur Chronologie und Politik in Caesars erstem Konsulat*. „*Historia*” 1961, Bd. 10, s. 68–98; G. Gotlieb: *Zur Chronologie in Caesars erstem Konsulat*. „*Chiron*” 1974, Bd. 4, s. 243–250.

⁴⁶ Zob. np.: CIL 1² 2.753, 918; Fast. Cap. Degrassi 56–57, 131, 492–493; por.: A. Neuen-dorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 41–45; T.R.S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.–31 B.C. New York 1952, s. 187; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 31. Źródła literackie informują jedynie o wyborze obydwu, bez precyzowania, który z konsulów 59 r. został wybrany większą liczbą głosów: Suet., Iul. 19, 2; App., B.C. II, 9, 34; Gell., Noct. Att. II, 10, 5; Eutrop. VI, 17, 1; Oros. VI, 7, 1; Schol. Bob. 135 Stangl. Jedynie z relacji Plutarcha (Caes. 14, 1) można ewentualnie wnioskować, że więcej głosów otrzymał Cezar.

⁴⁷ Od 1949 r., gdy wyniki swych badań opublikowali L. Ross Taylor i T.R.S. Broughton, uważa się, że konsulowie, którzy w czasie wyborów otrzymali więcej głosów i w związku z tym zostali wybrani na pierwszym miejscu, posiadali *fascēs*, czyli mieli inicjatywę ustawodawczą i przewodzili obradom senatu w styczniu i kolejnych miesiącach nieparzystych, a ich koledzy na urzędzie w lutym i kolejnych miesiącach parzystych. O tym: L. Ross Taylor, T.R.S. Broughton: *The Order of the Two Consuls' Names in the Yearly Lists*. *MAAR* 1949, vol. 19, s. 1–14; a także: *idem*: *The Order of the Consuls' Names in Official Republican Lists*. „*Historia*” 1968, Bd. 17, s. 166–172; A. Drummond: *Some Observations on the Order of Consuls' Names*. „*Athenaeum*” 1978, vol. 56, s. 80–108. L. Lange (*Römische Alterthümer*. Bd. 1. Berlin 1876, s. 731)

Jerzy Linderski sugeruje jednak, iż taki rezultat wyborów konsularnych w 60 r. nie jest pewny. Nie przekonuje go również porządek, w którym konsulowie są zapisani w *fasti consulares*. W związku z tym dopuszcza możliwość, iż wybory te ukończył na pierwszym miejscu, czyli z największą liczbą zdobytych głosów, nie Cezar, lecz Bibulus. Dlatego sugeruje także, że od 1 stycznia 59 r., a później w kolejnych miesiącach nieparzystych, właśnie on miał prawo przewodniczyć senatowi⁴⁸.

W odniesieniu do problemu omawianego w niniejszym rozdziale, precyzyjne określenie daty wystąpienia Cezara na forum senatu z jego inicjatywami, czyli rozstrzygnięcie zarysowanej tu kwestii, nie jest konieczne. Autora interesują bowiem przede wszystkim następstwa jego posunięć.

Ponieważ w wyniku zasygnalizowanych już pojednawczych gestów Cezara napięcie między wrogimi sobie ugrupowaniami w senacie zostało, być może przynajmniej chwilowo, złagodzone, a optymatom sukces w rozgrywce z nim wydawał się pewny⁴⁹, pozwolono Cezarowi na w miarę spokojne działanie. Prawdopodobnie dlatego wkrótce po objęciu konsulatu udało mu się, bez większego oporu ze strony przeciwników, przełamać zarządzenie o publikowaniu protokołów z posiedzeń senatu oraz z zebrań ludu⁵⁰, a także decyzję o wyraźnym zróżnicowaniu pozycji konsulów w czasie, gdy posiadali władzę i gdy jej nie sprawowali⁵¹. Można również przypuszczać, iż dominujący w senacie optymaci zgodzili się na to, ponieważ wydawało im się, że dzięki temu Cezara będzie można jeszcze lepiej kontrolować, a jego posunięcia ograniczać. Nie spodziewali się zapewne, iż wspomniane zarządzenia już w najbliższej przyszłości zaszkodzą przede wszystkim im.

Dalszy rozwój sytuacji, zwłaszcza starcie optymatów z Cezarem, najlepiej omawia Kasjusz Dion⁵². Podkreśla on, że ów konsul swej postawy nie zmienił.

twierdził, że jako pierwszy miał *fascēs* konsul starszy wiekiem, Th. Mommsen zaś (*Römisches Staatsrecht*. Bd. 1. Leipzig 1887, s. 41–42), że decydowało o tym porozumienie między konsulami lub losowanie. Teorię L. Ross Taylor i T.R.S. Broughtona częściowo podważa J. Linderski (*Rzymskie zgromadzenie...*, s. 25, przyp. 20), sugerując, iż jest wątpliwe, czy posiadanie *fascēs* było równoznaczne z posiadaniem inicjatywy ustawodawczej w danym miesiącu.

⁴⁸ Ibidem, s. 31, por. też: 29–30, 132.

⁴⁹ Jednoznacznie wynika to z postawy przyjętej przez Bibulusa wobec Cezara na początku 59 r.: App., B.C. II, 10, 35.

⁵⁰ Suet., Iul. 20, 1. O tym patrz: B. Baldwin: *The Acta Diurna*. „Chiron” 1979, Bd. 9, s. 189–203; P. White: *Julius Caesar and the Publication of Acta in Late Republican Rome*. „Chiron” 1997, Bd. 27, s. 73–84; dalsza literatura, s. 63, przyp. 1.

⁵¹ Suet., Iul. 20, 1. Por.: E.S. Staveley: *The Fasces and Imperium Maius*. „Historia” 1963, Bd. 12, s. 466; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 25; L. Canfora: *Giulio Cesare*. Roma–Bari 1999, s. 87.

⁵² W porównaniu z innymi przekazami jego relacja o tym jest najdokładniejsza i najobszerniejsza. Istotne jest jednak zwłaszcza to, że zapewnia ona ciągłość obrazu wydarzeń, które na początku 59 r. rozegrały się na forum senatu. Dobrze oddaje również ich polityczną atmosferę

Nim przystąpił do realizacji swych planów, dalej eksponował dążenie do zgody i współpracy. Zasugerował nawet przeciwnikom, iż nie będzie forsował szkodliwych dla nich, zwłaszcza dla przewodzących im czołowych nobilów, inicjatyw. Jak bowiem podaje ów dziejopis, „nieraz im [tj. optymatom – N.R.] mówił, że nie zgłosi wniosku, który nie byłby dla nich korzystny”⁵³. Dopiero później przedstawił senatorom projekt ustawy agrarnej, o którym w Rzymie mówiło się od pewnego czasu⁵⁴. W trakcie jego prezentacji antagoniści Cezara zostali zaskoczeni kolejny raz. Opracował go bowiem niezwykle starannie, a lansował bardzo taktownie⁵⁵. Szczególnie wnikliwie wyeksponował korzyści, które – jak przewidywał – w wyniku jego realizacji mogli odnieść przyszli koloniści, gospodarka i państwo⁵⁶. Podkreślił też, iż posiadaczom ziemskim, a więc także arystokratom biorącym udział w owych obradach, zrealizowanie owego projektu również nie przyniesie uszczerbku, ponieważ ziemia przeznaczona na potrzeby wspomnianej reformy agrarnej może być od nich nabywana tylko za ich zgodą i za cenę figurującą w spisach podatkowych. Przechodząc następnie do sposobu jej przeprowadzenia, zarysował przed zebranymi związane z tym działania. Jednocześnie sam, z własnej inicjatywy, zrezygnował z udziału w tym przedsięwzięciu⁵⁷.

Nie poprzestając na dotychczasowych deklaracjach, Cezar wezwał uczestników posiedzenia do dyskusji, zwłaszcza do ujawnienia ewentualnych wad przedstawionego im projektu. Równocześnie, jeżeli takie zostałyby zgłoszone, przyrzekł zastosować się do uwag dyskutantów i zmienić jego słabe punkty zgodnie z ich życzeniami⁵⁸.

(zob.: Cass. Dio XXXVIII, 1–8). Zadowolająco, chociaż nie tak wnikliwie jak Kasjusz Dion, przedstawia je także Appian (B.C. II, 10, 34–12, 42). Swetoniusz (Iul. 20) i Plutarch (Caes. 14, 1–8; Luc. 42, 6–7; Crass. 14, 3; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 4–5), poza niektórymi kwestiami, omawiają je bardzo powierzchownie i skrótowo. Prawie zupełnie brak natomiast na ten temat informacji w korespondencji Cyclerona.

⁵³ Cass. Dio XXXVIII, 1, 1 (przekład W. Madyda).

⁵⁴ Cass. Dio XXXVIII, 1, 1–7; por.: Cic., Ad Att. II, 3, 3. Inaczej te działania Cezara ukazuje Plutarch (Caes. 14, 1; zob. też: Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 4). Relacjonuje je bowiem bardziej ogólnie, bez szczegółów eksponowanych przez Kasjusza Diona. Wiadomości o podstawowym znaczeniu obydwa ujmują jednak podobnie. Sprzeczność między ich przekazami jest więc pozorna. Por. też: P. Stein: *Die Senatsitzungen...*, s. 25; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, s. 40; A. Ziolkowski: *Storia di Roma*. Milano 2000, s. 266–267.

⁵⁵ Cass. Dio XXXVIII, 1, 2; por.: 3–7. Zob. też: App., B.C. II, 10, 34. Inaczej postępowanie Cezara ocenia Plutarch: Caes. 14, 1; Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 4.

⁵⁶ Cass. Dio XXXVIII, 1, 3–7.

⁵⁷ Ibidem. Szerzej o owym projekcie agrarnym: H. Chr. Schneider: *Das Problem der Veteranenversorgung in der späteren römischen Republik*. Bonn 1977, s. 161–164; H. Schneider: *Wirtschaft und Politik*. Erlangen 1974, s. 348–353.

⁵⁸ Cass. Dio XXXVIII, 2, 1; por.: 1, 2.

Dalsze prace senatu nad tą kwestią przebiegały w sposób bardzo nietypowy, ponieważ optymaci, stanowiący na sali zdecydowaną większość, nie zmienili negatywnego nastawienia do wniosku Cezara. W związku z tym nie zamierzali przyjąć jego inicjatywy, lecz zdecydowanie ją odrzucić⁵⁹. Jednocześnie jednak – jak wskazuje Kasjusz Dion – projektowi zgłoszonemu przez tego konsula nie potrafili nic zarzucić. Oceniali go negatywnie, ale nie mogli sformułować wiarygodnej podstawy takiego osądu ani uzasadniających go argumentów, gdyż projekt Cezara wymykał się ich krytyce. Z tego powodu – zdaniem tego dziejopisa – „wszyscy optymaci [...] wrzeli z oburzenia”⁶⁰. Jednocześnie – co szczególnie Kasjusz Dion podkreśla – ów wniosek był dla nich, zwłaszcza dla najbogatszych i najbardziej wpływowych, bardzo uciążliwy, mimo iż Cezar do sprzedaży ziemi nie zamierzał nikogo przymuszać⁶¹.

Co decydowało o tym, że owi senatorowie zajęli takie stanowisko? Z jakiej perspektywy postrzegali projekt ustawy agrarnej Cezara?

Z punktu widzenia dominujących w senacie nobilów i wspierających ich polityków wspomniana inicjatywa miała wiele szkodliwych dla nich rozwiązań. W razie jej przeprowadzenia pozwoliłaby zażegnać nabrzmiałe konflikty, zarówno społeczne, jak i polityczne. Rozdzielając ziemię między oczekujących na nią obywateli i doprowadzając do powstania wielu nowych gospodarstw, Cezar osiągnąłby ogromny sukces, czyli wzmocniłby własną pozycję⁶². Powinni się być także spodziewać, choć oficjalnie zrezygnował z uczestnictwa w realizacji swej inicjatywy, iż będzie ją nadzorował i zachowa wpływ na jej przebieg oraz nie dopuści, by kontrolę nad planowaną przez niego reformą agrarną przejęli jego wrogowie⁶³. W związku z tym musieli oni nawet oczekiwać, iż zostaną całkowicie odsunięci od tego olbrzymiego przedsięwzięcia, czyli że ich

⁵⁹ Ibidem 2, 2; por.: Liv., per. CIII; Plut., Caes. 14, 2; Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 5; App., B.C. II, 10, 36; J. Bayet: *L'agonie...*, s. 218; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 73.

⁶⁰ Cass. Dio XXXVIII, 2, 2 (przekład W. Małyda); zob. też: 1, 2. Zwraca na to uwagę także Ciceron w listach do Attyka: Cic., Ad Att. II, 15, 1; 16, 1; E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart–Berlin 1922, s. 68–69; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 65.

⁶¹ Cass. Dio XXXVIII, 2, 2; por. 1, 2. Dla najbogatszych posiadaczy ziemskich podobnie, a być może jeszcze bardziej, uciążliwy był także projekt drugiej ustawy agrarnej Cezara: Cic., Ad Att. II, 16, 1. Zob. s. 91.

⁶² Kasjusz Dion sugeruje, że Cezar zamierzał to osiągnąć, zjednując sobie lud, o co zresztą optymaci go podejrzewali, gdy zapoznali się z jego wnioskiem (XXXVIII, 2, 3; por. 1, 1), a także przez związanie ze sobą Gn. Pompejusza, M. Licyniusza Krassusa i innych polityków (XXXVIII, 1, 7). Zob.: Plut., Caes. 14, 1–3; Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 4; App. B.C. II, 10, 35–36; a także: Cic., Ad Att. II, 16, 1; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 4; Suet., Iul. 20, 1–3; T. Łoposzkó: *Historia społeczna...*, s. 296–297.

⁶³ W tym wypadku zapewnienia Cezara o jego bezinteresowności podawano w wątpliwość. Potwierdzają to antyczne przekazy. Od owych zapewnień Cezara wyraźnie dystansuje się np. Kasjusz Dion (XXXVIII, 1, 7).

pozycja w Republice osłabnie. W dalszej zaś kolejności musieli się liczyć z podważeniem funkcjonującego w niej dotychczas układu sił⁶⁴. Na pewno doszli więc do wniosku, że w rzeczywistości, mimo pojednawczych gestów i deklaracji Cezara, jego projekt przede wszystkim był wymierzony przeciwko nim⁶⁵.

Optymacy nie mogli zaakceptować lansowanej przez tego konsula reformy także z innych względów. Przede wszystkim jej uchwalenie byłoby ich spektakularną porażką. Ponadto doszłoby do niej prawie bez walki, już po pierwszej – w dodatku krótkiej – konfrontacji z politykiem, przeciwko któremu szumnie gromadzili siły i przygotowywali się od kilku miesięcy⁶⁶. Taki rozwój wydarzeń w senacie stanowiłby dla wszystkich zasiadających w nim przeciwników Cezara, szczególnie jednak dla ich przywódców, wielką kompromitację. Jednocześnie zdawali sobie sprawę, iż bez powiększenia kręgu wrogów senatu i kierujących nim nobilów projektu Cezara nie sposób publicznie zaatakować, ponieważ liczącym się w Rzymie środowiskom i grupom społecznym przynosił on wielkie korzyści⁶⁷. Konsekwentne zwalczanie proponowanej przez Cezara reformy mogło więc przyspieszyć jednoczenie się nieprzychylnych senatowi środowisk, a w dalszej perspektywie, być może, nawet izolację sterujących tą instytucją polityków na arenie politycznej.

W rezultacie, gdy Cezar zakończył prezentację swego wniosku i zaczęła się nad nim dyskusja, przeciwni mu senatorowie przyjęli postawę na sali obrad senatu spotykaną chyba niezbyt często. Ponieważ zgłoszonej propozycji otwarcie atakować nie mogli, a akceptować jej nie zamierzali, wybrali wyjście pośrednie, jedyne możliwe do zaakceptowania w sytuacji, w jakiej się znaleźli. Jak pisze wspomniany Kasjusz Dion, początkowo nikt nie chciał się w tej sprawie wypowiadać, a później zająć wobec niej zdecydowanego, pozytywnego lub negatywnego, stanowiska. Dlatego „nikt mu [wnioskowi Cezara – N.R.] się nie sprzeciwiał, ale i nikt nie wyraził swego uznania”⁶⁸. Prawdopodobnie z tego

⁶⁴ Sugeruje to Kasjusz Dion (XXXVIII, 2, 3; por. też: 1, 1–2). Zob.: Cic., *Ad Att.* II, 17, 1; 18, 1.

⁶⁵ Cass. Dio XXXVIII, 2, 2–3; por.: Cic., *Ad Att.* II, 16, 1. Pośrednio świadczą o tym także przekazy innych autorów: Liv., *per.* CIII; Suet., *Iul.* 20, 1; Plut., *Caes.* 14, 2; Pomp. 47, 4; Cat. Min. 31, 5; App., *B.C.* II, 10, 36. Zob. również: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 184–185; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 312–313.

⁶⁶ Wysiłki te wyraźnie akcentuje Appian. Odnosi je jednak tylko do Bibulusa (*B.C.* II, 10, 34). Teza autora jest jednak uzasadniona ponieważ w tym wypadku Bibulus mógł liczyć na bezwarunkowe poparcie optymatów (Suet., *Iul.* 19). Por.: Cass. Dio XXXVII, 54, 2; 57, 2–3; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 72–73.

⁶⁷ Wspomniane korzyści najlepiej prezentuje Kasjusz Dion: XXXVIII, 1, 3; 1, 4–7; 2, 1–3; por.: Cic., *Ad Att.* II, 15, 1; 16, 1; Vell. Pat. II, 44, 4; Suet., *Iul.* 20, 3; Plut., *Caes.* 14, 1; 3; Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 4–5; App., *B.C.* II, 10, 35–36.

⁶⁸ Cass. Dio XXXVIII, 2, 3 (przekład W. Madyda); M. Gelzer: *Caesar...*, s. 65; Ch. Meier: *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*. Wiesbaden 1966, s. 281; CAH. Vol. 9: *The Last Age of the Roman Republic 146–43 B.C.*

względem, że każdy obecny na sali obrad wiedział, iż jego wypowiedź bardzo szybko dotrze zarówno do obywateli zainteresowanych reformą, jak i do tych Rzymian, którzy związani byli z optymatami⁶⁹. Głównie jednak dlatego, że Cezarowi zamierzali przeszkodzić w realizacji jego planów⁷⁰. Gdy – jak się możemy domyślać – ów konsul zaczął kierować swe zapytania o opinię do poszczególnych senatorów, ci zgodnie próbowali następnego wybiegu. Przyrzekli mu poparcie jego wniosku, jednak pod różnymi pretekstami odkładali to i odwlekali⁷¹. Jak długo taka sytuacja trwała, trudno powiedzieć, w źródłach brak bowiem na ten temat danych⁷².

Taktyka, którą na forum senatu przyjęli przeciwnicy Cezara, pozwala jednak sugerować, że zapewne dążyli oni do przeciągnięcia tej debaty do dnia, gdy przewodniczenie obradom i związaną z nim inicjatywę ustawodawczą przejmie drugi konsul – M. Kalpurniusz Bibulus⁷³. Wtedy Cezar utraciłby, przynajmniej na jakiś czas, możliwość forsowania swojego projektu, a optymaci odzyskaliby inicjatywę polityczną. Z niebezpieczeństwa tego Cezar, zaprawiony w różnego rodzaju intrygach i rozgrywkach, doskonale zdawał sobie sprawę. Wiedział, że w stosunku do Bibulusa, swego partnera na urzędzie, w uprzywilejowanej pozycji, ze względu na posiadanie realnej władzy, może się znajdować miesiąc. Później, w kolejnym miesiącu, zamienią się rolami⁷⁴. Cezar więc powinien był uczynić wszystko, by do tego czasu zakończyć, przynajmniej na forum nieprzychylnego mu senatu, procedurę związaną z przeprowadzeniem lansowanej przez niego ustawy agrarnej. W przeciwnym razie Bibulus mógł Cezarowi uniemożliwić zrealizowanie jego zamysłu. Poczynania optymatów były więc dla niego niebezpieczne.

Ed. J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson. Cambridge 1994, s. 369 (T.P. Wiseman). Plutarch (Caes. 14, 2; Pomp. 47, 3–4) i Appian (B.C. II, 10, 36) ich postawę przedstawili inaczej. Jest to jednak spowodowane bardziej ogólnym charakterem ich przekazów, a nie ich niezgodnością z relacją Kasjusza Diona. Zob. przyp. 52 i 54.

⁶⁹ Między innymi z powodu zarządzanego przez Cezara publikowania protokołów z posiedzeń senatu: Suet., Iul. 20, 1.

⁷⁰ Cass. Dio XXXVIII, 2, 3; por.: Liv., per. CIII; Plut., Caes. 14, 1–2; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 4–5; App., B.C. II, 10, 35–36; P. Groebe: *Die Obstruktion im römischen Senat*. „Klio” 1905, Bd. 5, s. 233; J. Bayet: *L'agonie...*, s. 218; G. Zecchini: *L'opposizione a Cesare nel 59^a nell'interpretazione storiografica ottimata*. In: *Aspetti dell'opinione pubblica nel mondo antico*. Ed. M. Sordi. Milano 1978, s. 98–101; L.A. Bruckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 73.

⁷¹ Cass. Dio XXXVIII, 2, 1–3; por. przyp. 68.

⁷² Kasjusz Dion, najdokładniej omawiający przebieg debaty senatu nad agrarnym projektem Cezara, jedynie akcentuje taką postawę jego przeciwników, nie opisując jej szerzej (XXXVIII, 2, 1–3). Inni natomiast starożytni autorzy zaledwie ogólnie i powierzchownie nadmieniają o opozycji z ich strony: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 4–5; Plut., Caes. 14, 1–2; 6; 8; Pomp. 47, 3–4; Cat. Min. 31, 4–5; App., B.C. II, 10, 35–36.

⁷³ Wskazuje na to konsekwentne odwlekanie i odkładanie przez nich dyskusji nad wnioskiem Cezara: Cass. Dio XXXVIII, 2, 3.

⁷⁴ Szerzej o tym patrz przyp. 47. Tam także literatura.

Z pewnych względów zastosowana przez optymatów taktyka była również bardzo niedogodna dla nich samych. Zajmując bowiem taką postawę, przez dłuższy czas paraliżowali pracę senatu, gdyż stanowili w nim większość⁷⁵. Postępowaniem takim kompromitowali jednak zarówno siebie, jak i instytucję, w której zasiadali, ponieważ całemu społeczeństwu ukazywali nie tylko swą bezradność, ale przede wszystkim złą wolę, gdyż po opublikowaniu materiałów z posiedzeń senatu każdy Rzymianin mógł się przekonać, że w tej bardzo ważnej dla wielu obywateli oraz dla całej Republiki sprawie nie są zdolni ani nie chcą zająć jakiegokolwiek stanowiska. Ponadto Cezar ową dziwną, w tym wypadku, „niemoc” senatu mógł łatwo wykorzystać jako dogodny dla siebie oręż propagandowy⁷⁶. Przy jego obrotności i przedsiębiorczości przeciwstawiający mu się politycy musieli się z tym liczyć⁷⁷, nie mogli więc zastosowanej przez siebie taktyki stosować długo, a konfliktu z Cezarem przeciągać.

Z relacji Kasjusza Diona wiadomo na pewno, że z dotychczasową postawą optymatów zerwał M. Porcjusz Katon. Był jedynym senatorem, który na temat dyskutowanej kwestii wypowiedział się w miarę konkretnie i zajął wobec niej zdecydowane stanowisko⁷⁸. Zgodnie jednak z dotychczasową taktyką większości obradujących, zamysłów Cezara nie poparł, ale też ich otwarcie nie skrytykował. Wyraził jednak opinię, iż w materii, której jego propozycja dotyczy, nie należy nic zmieniać. „Zasadniczo uznawał [bowiem – N.R.], że należy się trzymać przyjętego porządku rzeczy i w niczym go nie przekraczać”⁷⁹. Dla Cezara była to wypowiedź zdecydowanie niekorzystna, gdyż w istocie Katon

⁷⁵ Cass. Dio XXXVIII, 2, 1–3; por.: Liv., per. CIII; Plut., Caes. 14, 2; Cat. Min. 31, 5; App., B.C. II, 10, 36. W tym kontekście L. de Libero (*Obstruktion...*, s. 72–76) owe poczynania optymatów określa jako bojkot. Sugeruje również, iż trwał on do końca grudnia 59 r. Por. też literaturę z przyp. 2 i 70.

⁷⁶ Jego przeciwnicy stworzyli mu w tym zakresie kilka możliwości. Przede wszystkim mógł wyeksponować różnicę między swoimi działaniami a poczynaniami optymatów, ponieważ dążył do przeforsowania projektu mającego, z punktu widzenia obywateli i państwa, wiele zalet (Cass. Dio XXXVIII, 1, 3; por. 4, 7). Oni zaś bezzasadnie to uniemożliwiali (Cass. Dio XXXVIII, 2, 1–3). Mógł ich więc oskarżyć o działanie na szkodę Rzeczypospolitej i wielu Rzymian. Ponadto postawę optymatów mógł wykorzystać jako pretekst do odsunięcia nieprzyjawnego mu senatu od wpływu na sprawy publiczne. Zob.: Cass. Dio XXXVIII, 3, 3.

⁷⁷ Zaletami tymi wykazał się zwłaszcza w starciach z nimi w latach poprzednich, jako przywódca wrogi im popularów: Vell. Pat. II, 43, 3–4; Suet., Iul. 9–16; Plut., Caes. 5–8; L. Perelli: *Il movimento popolare nell'ultimo secolo della repubblica*. Torino 1982, s. 174–177, 181, 193–195; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca. 80–50 B.C.)*. Amsterdam 1987, s. 28–29.

⁷⁸ Cass. Dio XXXVIII, 3, 1; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 25–26; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 40. Zob. też: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 158–159; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 120–121.

⁷⁹ Cass. Dio XXXVIII, 3, 1 (przekład W. Madyda); A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 158–159; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 121–122; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 19.

negował jego projekt. Nie do przyjęcia była także z innych względów. Katon bowiem, mimo że jeszcze nie należał do grona najbardziej wpływowych w senacie polityków, mógł się stać przykładem dla innych senatorów i zachęcić ich do oporu⁸⁰. Ponadto owa wypowiedź umożliwiała przeciwnikom Cezara porzucenie dotychczasowej, nieperspektywicznej linii politycznej i wymknienie się z pułapki, w której się znaleźli, gdyż pogląd Katona nadawał się zarówno do zaakceptowania przez wszystkich optymatów jako oficjalna wykładnia polityki całego ugrupowania, jak i do wykorzystania go w dalszych rozgrywkach⁸¹. Dla Cezara było to niebezpieczne, ponieważ obrona *status quo*, zwłaszcza zaś tradycji, w rękach jego antagonistów mogła się stać poważnym argumentem. Z ich punktu widzenia miała natomiast kilka zalet. Inicjatywę Cezara pozwalała bowiem utracić bez jej jawnego atakowania. Umożliwiała im też na forum senatu zarzucenie biernej postawy i rozpoczęcie aktywnej obrony, a nawet przejście do przeciwdziałania.

Do takiego rozwoju wydarzeń Cezar nie mógł dopuścić. Na wystąpienie Katona odpowiedział więc natychmiastową, bardzo energiczną, ripostą. Jak sugeruje Kasjusz Dion, ów konsul dał obradującym do zrozumienia, że zamierza swego zdeklarowanego oponenta usunąć z senatu i aresztować⁸². Cel tego zamysłu był wyraźnie widoczny – Cezarowi chodziło o pokazanie pozostałym, nie tak bezkompromisowym optymatom, że na dalsze kontynuowanie ich gry im nie pozwoli, że będzie działać energicznie i potraktuje ich z całą surowością, na jaką pozwalają posiadane przez niego uprawnienia.

Czy swój zamiar Cezar chciał zrealizować, można powątpiewać. Prawdopodobnie wątpili w to również jego przeciwnicy⁸³. Można to sugerować, gdyż zastosowanie siły wobec jakiegokolwiek członka senatu było ryzykowne. Posunięcie takie bowiem łatwo mogło być wykorzystane przeciwko jego inicjatorowi, ponieważ Rzymianie byli bardzo uczuleni na użycie przemocy w życiu publicznym, choć omijając różne zakazy, nagminnie ją stosowali⁸⁴.

⁸⁰ Taki też wpływ wywarł Katon na innych optymatów, przede wszystkim na Bibulusa: Cass. Dio XXXVIII, 3, 2; 4, 2–3; por.: Suet., Iul. 20, 1; Plut., Caes. 14, 6; Pomp. 47, 4; Cat. Min. 31, 5.

⁸¹ Z tych powodów, jak się należy domyślać, tezy Katona bez jakichkolwiek modyfikacji przejął kierujący wtedy działaniami optymatów Bibulus. Por.: Cass. Dio XXXVIII, 3, 1; 4, 2–3; zob. też: Plut., Cat. Min. 31, 5.

⁸² Cass. Dio XXXVIII, 3, 2; por. Suet., Iul. 20, 4. Ten zamiar Cezara potwierdza Plutarch, ale posunięcie to kojarzy z zupełnie innymi okolicznościami. Ukazuje je także w dwóch wersjach: Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 1. Zob.: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 159; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 121–122.

⁸³ Wyraźnie wskazują na to informacje Plutarcha. Wynika z nich, że wątpliwości takie musiał mieć zwłaszcza Katon (Plut., Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 1–2).

⁸⁴ Świadczą o tym liczne procesy mające takie właśnie podłoże: M.C. Alexander: *Trials in the Late Roman Republic, 149 B.C. to 50 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990. O rozwoju przemocy w życiu politycznym Rzymu: A.N. Sherwin-White: *Violence in Roman Poli-*

W tym zaś wypadku jedyne „przewinienie” Katona polegało na zajęciu odmiennego, niż Cezar oczekiwał, stanowiska⁸⁵. Na forum senatu ścieranie się różnych poglądów było jednak oczywiste. Zastosowanie wobec Katona represji łączyło się więc z ryzykiem. Wysuniętą tu sugestią należy podtrzymać z innego jeszcze powodu. Katon – jak już wzmiankowano – w porównaniu z innymi politykami był w Rzymie znany z kryształowej wręcz uczciwości i rzadko spotykanej solidności⁸⁶. Dlatego trudno mu było cokolwiek zarzucić, zwłaszcza w tym wypadku. Skutek wspomnianego posunięcia Cezara mógł więc być odwrotny od zamierzonego. Brutalne potraktowanie Katona przypuszczalnie wzbudziłoby protesty nie tylko jego stronników, ale również senatorów nie zaangażowanych bezpośrednio w konflikt między Cezarem a optymatami, a nawet ich przeciwników, jeżeli byli wśród nich tacy, którzy cenili sobie poszanowanie prawa i kulturę polityczną⁸⁷. Zaatakowanie Katona w ten sposób mogło także wywołać współczucie dla niego czy spowodować pospieszenie mu z pomocą. Z wymienionych tu względów w tym zamiarze Cezara należy się raczej dopatrywać jedynie manifestacji, a nie zamysłu, który miał być zrealizowany. Prawdopodobnie sygnalizując chęć usunięcia Katona z senatu i aresztowania go, Cezar chciał obecnych na sali obrad optymatów jedynie zastraszyć i tym sposobem wymusić na nich zmianę postawy⁸⁸.

Zastraszenie zebranych jednak się nie powiodło. Katon swoją postawą zaraził zapewne wielu innych uczestników obrad, ponieważ zamiast zrezygnować ze stosowania wobec Cezara uników i rozpocząć z nim współpracę, natychmiast skupili się wokół swego kolegi i go poparli⁸⁹. Katon zaś, korzystając z takiego rozwoju sytuacji, w imię słuszności sprawy, a także zgodnie ze swymi przekonaniem i charakterem postanowił nie stawiać Cezarowi oporu

tics. JRS 1956, vol. 46, s. 1–9; A.W. Lintott: *Violence in Republican Rome*. Oxford 1968, zwłaszcza s. 175–203; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 405–448; N. Rouland: *La violence politique au temps de Cicéron*. „L'Histoire” 1979, vol. 10, s. 32–41; H. Kowalski: *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki (78–50 p.n.e.)*. AUMCS 1983/1984, vol. 38/39, Sect. F, s. 75–92.

⁸⁵ Cass. Dio XXXVIII, 3, 1.

⁸⁶ Zob. rozdz. I, s. 35. Nie jest chyba dziełem przypadku, że Kasjusz Dion te zalety Katona eksponuje właśnie w związku ze stanowiskiem, jakie zajął on wobec wniosku Cezara: Cass. Dio XXXVIII, 3, 1. Por. XXXVII, 57, 2–3, a także: Plut., Caes. 14, 7.

⁸⁷ Na brutalne traktowanie senatu przez Cezara w 59 r. publicznie uskarżał się np. M. Tulliusz Ciceron: Flac. 2, 4; por.: Ad Att. II, 9, 1–2; 17, 1; 19, 1; zob. też: Suet., Iul. 20, 4; Plut., Caes. 14, 7–8; Cat. Min. 33, 2; App., B.C. II, 14, 53; R.E. Smith: *Cicero the Statesman*. Cambridge 1966, s. 148; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 124; K. Kumaniecki: *Ciceron...*, s. 251.

⁸⁸ Plutarch wyraźnie sugeruje, że zamiarem Cezara było jedynie zastraszanie Katona: Caes. 14, 7. O reakcjach członków senatu i innych Rzymian na aresztowanie Katona: Plut., Caes. 14, 7–8; Cat. Min. 33, 1–2; Cass. Dio XXXVIII, 3, 2.

⁸⁹ Cass. Dio XXXVIII, 3, 2; zob. też: Plut., Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 1–2; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 186; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 159; M. Gelzer: *Cato Uticensis*. In: idem: *Kleine Schriften*. Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 274.

i demonstracyjnie pozwolić się uwięzić⁹⁰. Wtedy wspierający go optymaci dali krewkiemu konsulowi do zrozumienia, że są gotowi towarzyszyć swemu kole-dze⁹¹. Nie poprzestając na tym, podniesieni na duchu swą postawą oraz jedno-myślnością, zdecydowali się na posunięcie jeszcze bardziej stanowcze. Zaczęli bowiem opuszczać salę obrad, mimo że Cezar jeszcze nie zamknął posiedze-nia. Na zapytanie zaś, dlaczego to czynią, jeden z nich, niejaki M. Petrejuś, miał mu – jak twierdzi Kasjusz Dion – odpowiedzieć: „Wolę być w więzie-niu z Katonem, niż z tobą tutaj”⁹². W rezultacie optymaci wygrali to starcie, gdyż Cezar natychmiast zrezygnował ze swego zamiaru i pozostawił Katona w spokoju⁹³.

Taki rozwój wydarzeń na sali obrad nie był dziełem przypadku. Chęć, z jaką Katon zamierzał dać się uwięzić, oraz gotowość popierających go sena-torów do towarzyszenia mu w więzieniu były bardzo znaczące. Nie podykto-wały ich ani emocje, ani potrzeba chwili. Były to decyzje podjęte świadomie, a w dodatku bardzo mądre politycznie. Cel ich postępowania był oczywisty. Optymaci liczyli, że zdołają wykorzystać surowe traktowanie senatu przez Ce-zara⁹⁴. Mogli to osiągnąć różnymi sposobami. Najbardziej racjonalny wyda-wał się zamiar pokazania Rzymianom, jakie stosunki w trakcie obrad panują na forum tej instytucji po objęciu przez Cezara konsulatu. Ponadto chęć wzbudzenia powszechnego oburzenia, by mieszkańcy miasta stanęli w obronie pomiatanych senatorów. Gotowość dobrowolnego udania się wielu z nich, być może nawet większości, do więzienia miała z ich punktu widzenia także tę zaletę, że uniemożliwiała kontynuowanie prac nad forsowaną przez Cezara reformą agrarną. W związku z tym liczyli zapewne, że czas będzie biegł, dni będą mijały i zbliży się moment, w którym ich „prześladowca” będzie musiał przekazać uprawnienia umożliwiające mu kierowanie obradami senatu Bibulu-sowi⁹⁵. Oczekiwali więc chyba, iż sytuacja rozwinie się po ich myśli. Utrzy-

⁹⁰ Cass. Dio XXXVIII, 3, 2; por.: Plut., Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 1–2. Szerzej o działaniach Katona wobec zamierzeń Cezara związanych z forsowaniem jego projektu agrarnego: J.M. Co-nant: *The Younger Cato...*, s. 106–111; zob. też: L. Ross Taylor: *Party...*, s. 133; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 121–122.

⁹¹ Cass. Dio XXXVIII, 3, 2. Por.: Plut., Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 2.

⁹² Cass. Dio XXXVIII, 3, 2 (przekład W. Małyda). Plutarch ów incydent ujmuje nieco inaczej, jego głównym bohaterem czyni Konsydusza, najstarszego senatora: Caes. 14, 7. Podobnie przedstawia to Ciceron: *Ad Att.* II, 24, 4; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 159; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 122.

⁹³ Plut., Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 2; Cass. Dio XXXVIII, 3, 3.

⁹⁴ Nie był to ich pierwszy taki manewr. W poprzednim roku znakomicie wyzyskali aresz-towanie konsula Kw. Cecyliusza Metellusa Celera przez trybuna ludowego L. Flawiusza: Cass. Dio XXXVII, 50, 1–6.

⁹⁵ O tym, że takie kalkulacje nie były przesadzone, świadczy np. postawa mieszkańców Rzymu w trakcie powtórnej próby uwięzienia Katona, gdyż według Plutarcha Cezar jednak później to nakazał: Plut., Caes. 14, 7; Cat. Min. 33, 1–2; por.: Cass. Dio XXXVIII, 3, 2.

manie tych tendencji, chociażby przez następne dni, było dla wrogów Cezara bardzo istotne, gdyż dawało im nadzieję na wygranie z nim tego starcia.

Cesarzowi z kolei taki rozwój wydarzeń groził nieobliczalnymi, nawet katastrofalnymi konsekwencjami⁹⁶. Jeżeli prace nad jego projektem agrarnym miały być kontynuowane, a właściwie jeżeli miały wreszcie ruszyć z miejsca, to senatorowie nie mogli siedzieć zamknięci pod kluczem. Było to oczywiste, podobnie jak to, że optymaci tym sposobem złamać się nie dadzą. Ów konsul musiał więc poszukać innego wyjścia z patowej sytuacji, do której na forum senatu doprowadził konflikt między nim a jego antagonistami.

Bierna postawa optymatów oraz podjęty przez nich bojkot posiedzeń senatu, uniemożliwiający prowadzenie obrad nie skłoniły Cezara do rezygnacji ze swych zamierzeń. Spowodowały natomiast zmianę jego dotychczasowej taktyki. Natychmiast bowiem przeszedł do kontrakcji mającej na celu wykorzystanie słabej strony poczynąń optymatów⁹⁷. Jak już wskazano, rezultatem ich działań był paraliż senatu, ponieważ w efekcie podjętych przez nich działań utracił on możliwość realizowania swej „konstytucyjnej” roli oraz wypełniania nałożonych nań z tego tytułu zadań. Bez wątpienia zwłaszcza ten efekt ich polityki można było ocenić zdecydowanie negatywnie i obarczyć ich odpowiedzialnością za wytworzenie tej anormalnej, z punktu widzenia interesów Rzeczypospolitej, sytuacji⁹⁸ oraz za jej niekorzystne następstwa. Okazja do tego właśnie się nadarzała, a optymaci stworzyli ją swą – w tym kontekście nieprzemyślaną – postawą dzięki posiadanej na forum senatu przygniatającej przewadze nad przeciwnikami. Cezar więc, gdy tylko taką możliwość dostrzegł, natychmiast z niej skorzystał. Odmowę bowiem uczestniczenia przez optymatów w dalszych obradach przedstawił jako powód zamknięcia posiedzenia senatu i przeniesienia dalszych prac nad projektem ustawy agrarnej na forum zgromadzenia ludowego. Biorącym udział w owych obradach senatorom uzasadnił to tak: „Uczyniłem was sędziami tego prawa, nie chcąc przedkładać go ludowi, jeżeli coś nie jest po waszej myśli. Skoro jednak nie jesteście skłonni podjąć wstępnej uchwały, rozstrzygnie sam lud.”⁹⁹

⁹⁶ W świetle postawy, jaką zajmowali dotąd optymaci wobec agrarnego projektu Cezara, objęcie przez Bibulusa kierownictwa nad obradami senatu bez wątpienia doprowadziłoby co najmniej do zakłócenia procedury mającej się zakończyć jego uchwaleniem.

⁹⁷ Jeszcze w trakcie tego samego posiedzenia senatu, w czasie którego miała miejsce próba aresztowania, a właściwie zastraszenia Katona: Cass. Dio XXXVIII, 3, 2–3; por.: Plut., Caes. 14, 2.

⁹⁸ Nie było to trudne, ponieważ w wielu aspektach agrarny projekt Cezara był zgodny z interesami Rzeczypospolitej oraz zaspokajał potrzeby wielu obywateli: Cass. Dio XXXVIII, 1, 3. Por. 1, 4–7.

⁹⁹ Cass. Dio XXXVIII, 3, 3 (przekład W. Madyda). Zob. też: Plut., Caes. 14, 2; App., B.C. II, 10, 36; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 69; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 65; J. Carcopino: *Jules César*, s. 209; Ch. Meier: *Caesar*, s. 260–262; L. Canfora: *Giulio Cesare*, s. 88.

W tym miejscu nasuwa się pytanie o cel dotychczasowych działań Cezara. Oficjalnie dążył on do uzyskania uchwały senatu popierającej jego projekt. Ponieważ jednak – jak już wskazano – optymaci, którzy razem ze swymi zwolennikami stanowili na forum senatu większość, byli mu przeciwni, nie mógł mieć nadziei na odniesienie sukcesu¹⁰⁰. Jako doświadczony polityk musiał z tego zdawać sobie sprawę. Mimo to usilnie próbował przeforsować poparcie dla swego wniosku. Dlaczego?

Pierwszym powodem takiego postępowania Cezara była niewątpliwie chęć pozytywnego nastawienia do siebie jak największej części opinii publicznej. Zamierzał to osiągnąć, okazując dobrą wolę i demonstrując poszanowanie dla prawa i tradycji politycznej, czyli w tym wypadku dla procedury obowiązującej w trakcie przeprowadzania projektów ustawodawczych¹⁰¹.

Drugim, znacznie istotniejszym powodem wspomnianych działań Cezara był fakt, iż jego cel nie ograniczał się tylko do przeforsowania ustawy agrarnej i rozdzielenia na jej podstawie ziemi między oczekujących na nią obywateli. Był on znacznie szerszy¹⁰². Dlatego ów konsul swą inicjatywę traktował także jako narzędzie mające mu dopomóc w odebraniu optymatom władzy, gdyż plany wszystkich triumwirów mógł w pełni zrealizować dopiero po uchwyceniu steru rządów w Republice¹⁰³. Do tego jednak Cezarowi potrzebny był konflikt, który doprowadziłby do skompromitowania jego przeciwników oraz dostarczyłby mu pretekstu do ich odsunięcia od wywierania wpływu na sprawy państwa. Temu właśnie miały służyć – jak się wydaje – uparcie ponawiane przez niego, próby rozpoczęcia rzetelnej i konkretnej dyskusji nad jego projektem, będące w rzeczywistości sprytnie zakonspirowanymi prowokacjami,

¹⁰⁰ Główną tego przyczyną była wtedy wyjątkowa zwartość i jednomyślność przeciwników, które nie potrafił przełamać. Por.: Liv., per. CIII; Plut., Caes. 14, 2; Pomp. 47, 4; Cat. Min. 31, 5–32, 1; App., B.C. II, 10, 36; Cass. Dio XXXVIII, 2–3. O ich postawie patrz też: L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 72–73; a także: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197.

¹⁰¹ Chęć pozyskania przez Cezara „opinii publicznej” eksponują Plutarch i Kasjusz Dion (Plut., Caes. 14, 1; Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 4; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1; 1, 7; 4, 6). Wiązało się to także z koniecznością „uspokojenia” optymatów (App., B.C. II, 10, 34–35), podejrzewających go wcześniej o zamiar realizowania posunięć wymierzonych przeciwko nim i senatowi (Suet., Iul. 19, 1; App., B.C. II, 9, 34).

¹⁰² Appian i Kasjusz Dion wyraźnie wskazują, że obdarowanych ziemią Rzymian Cezar zamierzał sobie zjednać, czyli że oczekiwał ich politycznego poparcia przy realizacji następnych posunięć: App., B.C. II, 10, 35; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1; 1, 7; 4, 6; por.: Plut., Caes. 14, 1; Pomp. 47, 3; Cat. Min. 31, 4–5; N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne...*, s. 69. Zob. też: T. Łoposzko: *Ruchy plebejskie w Rzymie (od Grakchów do Cezara)*. Lublin 1982, s. 119; idem: *Historia społeczna...*, s. 296–297; idem: *Problemy społeczne schyłkowej Republiki*. W: *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*. Red. J. Wolski, T. Kotuła, A. Kunisz. Kraków 1994, s. 260.

¹⁰³ O ich zamiarach w szerszym kontekście patrz: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 2–3; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 3; Crass. 14, 1–2; Pomp. 47, 1–3; Cat. Min. 31, 4; App., B.C. II, 9, 33–34; Flor. II, 13, 10–11; Cass. Dio XXXVII, 55, 1–57, 2.

mającymi Rzymianom pokazać, że większość senatorów prowadzi działania niezgodne z interesami Rzeczypospolitej i wielu obywateli¹⁰⁴.

W związku z tym nasuwa się spostrzeżenie, że przeciwnicy Cezara nie znali wszystkich jego celów ani ich hierarchii. Na skutek braku dobrego rozeznania w ówczesnych realiach politycznych¹⁰⁵ nie rozszyfrowali też metod, którymi zamierzał je osiągnąć. Z tego powodu nie byli w stanie dostrzec, że ich opór i zwycięstwo odniesione nad nim na sali obrad senatu posłużą mu za pretekst do przeniesienia prac nad forsowaną przez niego ustawą bezpośrednio na forum zgromadzenia ludowego, gdzie mieli znacznie słabszą od niego pozycję i mniejsze możliwości działania¹⁰⁶. W pracach tych optymaci mogli oczywiście uczestniczyć, ale na prawach zwykłych obywateli oraz bez wsparcia, które mieli zapewnione w senacie. W tym kontekście odniesiony przez nich na jego forum sukces, czyli utracenie projektu Cezara, był w rzeczywistości klęską. Nie tylko bowiem nie zapobiegli kontynuowaniu prac nad nim, ale w wyniku nieprzewidzianego przez nich rozwoju wydarzeń prawdopodobieństwo jego uchwalenia bardzo mocno wzrosło. Ponadto doprowadzili do poważnego zmniejszenia udziału senatu w życiu publicznym, co miało dla nich katastrofalne następstwa. To właśnie, czyli ograniczenie roli senatu na arenie politycznej, prawdopodobnie było najważniejszym celem polityki Cezara od 1 stycznia 59 r., czyli od objęcia przez niego konsulatu¹⁰⁷.

Przebieg dalszych starć między optymatami a Cezarem był dla nich – jak można było przewidzieć – również zdecydowanie niekorzystny. Do pierwszych zatargów doszło na *contio*, podczas omawiania projektowanej reformy agrarnej, w obecności tysięcy zainteresowanych nią Rzymian. W trakcie tego zebrania reprezentujący optymatów M. Kalpurniusz Bibulus jeszcze bardziej usztywnił swą postawę, zdecydowanie odmawiając zgody na jej uchwalenie.

¹⁰⁴ Sugestię tę potwierdzają informacje Appiana, wskazujące, że Cezar wobec senatu, a zwłaszcza wobec dominujących w nim optymatów i kierującego nimi Bibulusa, prowadził podwójną grę: App., B.C. II, 10, 34–35. Por. też: Cass. Dio XXXVIII, 1, 1–2.

¹⁰⁵ Szczególnie nieświadomości co do istnienia I triumwiratu i zamierzeń jego uczestników: Cass. Dio XXXVII, 55, 1–57, 1; 58, 1; por.: Plut., Caes. 13, 2–3; App., B.C. II, 9, 33; a także: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 1–3; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Crass. 14, 1–2; Cat. Min. 31, 4; Flor. II, 13, 10–11; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 59–60.

¹⁰⁶ Dominowali tam Rzymianie, których – jak to już wspomniano – Cezar starał się pozyskać, zainteresowani lansowaną przez niego reformą agrarną (App., B.C. II, 10, 35; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1–3), skonfliktowani z senatem już w poprzednich latach, zob. rozdz. I, s. 55.

¹⁰⁷ Plut., Crass. 14, 2. Wskazują na to także inne informacje źródłowe: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 1; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Crass. 14, 2; Pomp. 47, 2–3; Cat. Min. 31, 4; App., B.C. II, 10, 34–36; Flor. II, 13, 11; Cass. Dio XXXVII, 55, 1–57, 2; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire à Rome sous la République: Essai de reconstitution des seances historiques du senat romain*. Paris 1899, s. 319; G.M. Bersanetti: *Quando fu conclusa l'alleanza fra Césare Pompeo e Crasso*. Palermo 1924, s. III; F. Càssola, L. Labruna: *Linee di una storia delle istituzioni repubblicane*. Napoli 1991, s. 350. Por.: W. Dahlheim: *Julius Cäsar*. München–Zürich 1987, s. 51.

nie¹⁰⁸. Jednocześnie jednak, podobnie jak poprzednio jego polityczni partnerzy na forum senatu, nie uzasadnił rzeczowo swego stanowiska. W rezultacie został przez Cezara jeszcze bardziej skompromitowany, i to na oczach uczestniczących w tym wiecu obywateli¹⁰⁹. Dopuszczając do tego, Bibulus doprowadził do dalszego osłabienia pozycji swojej, wspierających go optymatów, a w konsekwencji także senatu, w którym wówczas dominowali. Wykorzystując to, Cezar zwrócił się do uczestniczących w tych obradach Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa i od obydwu uzyskał zdecydowane poparcie dla swych planów¹¹⁰. Pompejusz w trakcie swej wypowiedzi zasugerował nawet zebranym, że wniosek Cezara popiera także senat, dając im do zrozumienia, iż na jego forum nie został przyjęty, ponieważ uniemożliwili to przeciwnicy Cezara, zwłaszcza Bibulus i Katon oraz inni senatorowie ich pokroju, czyli czołowi optymaci, szczególnie zaś najpotężniejsi w ich gronie nobilowie¹¹¹.

Mimo takiego rozwoju wydarzeń Bibulus nie zamierzał ustąpić i kontynuował opór. W celu uniemożliwienia przeforsowania wniosku Cezara, wykorzystał uprawnienia trybunów ludowych¹¹². Gdy to nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, sięgnął po przysługujące konsulom prawo przeprowadzania auspicjów i na podstawie zaobserwowanych na niebie znaków „zapowiedział święty okres na wszystkie pozostałe dni w roku bez wyjątku”, zakazując tym samym zwołania zgromadzenia i uchwalenia spornego projektu¹¹³. Ponieważ Cezar zakaz ten zlekceważył, Bibulus wraz z Katonem podjęli jeszcze jedną, ostatnią już próbę przeszkodzenia mu w doprowadzeniu do głosowania. Doszło do niej w dniu obrad zgromadzenia ludowego. Obydwaj konsulowie przybyli wtedy na forum w otoczeniu zbrojnych¹¹⁴. W rezultacie ich ingerencji, na odbywającym się zebraniu między zwolennikami i przeciw-

¹⁰⁸ Cass. Dio XXXVIII, 4, 2–3; por.: Liv., per. CIII; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 70; Ch. Meier: *Caesar*, s. 262; a także: L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 73; I. Höfmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 189, przyp. 15; L. Canfora: *Giulio Cesare*, s. 88.

¹⁰⁹ Cass. Dio XXXVIII, 4, 2–3; por. Liv., per. CIII.

¹¹⁰ Plut., *Caes.* 14, 2–3; *Pomp.* 47, 4–5; App., B.C. II, 10, 36; Cass. Dio XXXVIII, 4, 2–5, 5; M. Gelzer: *Pompeius*. München 1949, s. 143; J. van Ooteghem: *Pompeé le Grand, bâtisseur d'Empire*. Namur-Louvain-Paris 1954, s. 307–308; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 104–105; A.M. Ward: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia-London 1977, s. 218.

¹¹¹ Cass. Dio XXXVIII, 5, 1.

¹¹² Cass. Dio XXXVIII, 6, 1; por.: App., B.C. II, 11, 38; G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934, s. 283; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197; L. Thommen: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989, s. 230–231. Zob. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 189–190.

¹¹³ Cass. Dio XXXVIII, 6, 1 (przekład W. Madyda).

¹¹⁴ Cass. Dio XXXVIII, 6, 2; por.: App., B.C. II, 38–40; J. van Ooteghem: *Pompeé...*, s. 308–309; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 66; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 84.

nikami lansowanej przez Cezara reformy agrarnej doszło do walki i użycia siły. Bibulus, Katon oraz popierający ich trybunowie i optymaci starcie to przegrali. Ponadto w jego trakcie odnieśli liczne kontuzje i rany, ledwo uchodząc cało¹¹⁵.

Po pokonaniu optymatów i zdominowaniu zgromadzenia ludowego przez Rzymian, którzy popierali Cezara, jego projekt agrarny został uchwalony bez jakichkolwiek przeszkód. Dzięki temu długo oczekiwane nadziei ziemi otrzymali weterani Pompejusza¹¹⁶. Według Kasjusza Diona Bibulus, nie zamierzając się z tym pogodzić, nazajutrz podjął w senacie próbę obalenia tego prawa, ale bezskutecznie, gdyż senatorowie, będąc pod wrażeniem poparcia ludu dla Cezara poprzedniego dnia, nie pomogli swemu przywódcy¹¹⁷. Klęskę optymatów jeszcze zwiększyła i utrwaliła przysięga, którą w związku z tym musieli złożyć na żądanie Cezara, gdyż zobowiązywała ich ona do przestrzegania przeforsowanej przez niego ustawy i jej niepodważania¹¹⁸. Początkowo wielu spośród nich się temu sprzeciwiło. Ponieważ jednak wobec tego Cezar wystąpił z projektem ustanowienia kary śmierci dla odmawiających, po krótkim oporze przysięgę tę złożyli nawet Kw. Cecyliusz Metellus Celer, M. Fawoniusz i M. Porcjusz Katon, dotąd najbardziej temu przeciwni¹¹⁹.

Przedstawione tu rozgrywki pozwoliły też rozstrzygnąć walkę o władzę w Republice. Na tej płaszczyźnie optymaci ponieśli jednak jeszcze większą klęskę, ponieważ w tym aspekcie zarówno dla nich, jak i dla senatu skutki tego starcia były wręcz katastrofalne. W dużej mierze był to rezultat poczynań Bibulusa i popierających go senatorów, gdyż kontynuując zgubną dla nich strategię walki z Cezarem, sami wycofali się z czynnego udziału w życiu politycznym. Jak bowiem zgodnie stwierdzają starożytni autorzy, ów przewo-

¹¹⁵ O tym patrz: Liv., per. CIII; Suet., Iul. 20, 1; Plut., Pomp. 48, 1; Cat. Min. 32, 1–2; App., B.C. II, 11, 38–40; Cass. Dio XXXVIII, 6, 2–4; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 159; Ch. Meier: *Caesar*, s. 263; W. Dahlheim: *Julius Cäsar*, s. 52; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 84; W. Will: *Julius Caesar. Eine Bilanz*. Stuttgart–Berlin–Köln 1992, s. 52–53.

¹¹⁶ Cass. Dio XXXVIII, 5, 1; 6, 4; por.: App., B.C. II, 12, 42; a także: Cic., Ad Att. II, 16, 2; Ad fam. XIII, 41, 2; Liv., per. CIII; Suet., Iul. 20, 1; Plut., Pomp. 48, 1–2; Caes. 14, 2–3; Cat. Min. 32, 3; R. Seager: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley–Los Angeles 1979, s. 86. Szerzej o tej ustawie: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 476–479; M.H. Crawford: *The lex Iulia agraria*. „Athenaeum” 1989, vol. 67, s. 179–190. Zob. też literaturę z przyp. 57; o sprawach związanych z jej datacją patrz prace cytowane w przyp. 45.

¹¹⁷ Cass. Dio XXXVIII, 6, 4; zob. też: Suet., Iul. 20, 1; T. Łoposzko: *Attempts at Rescinding Caesar's Bills of 59 B.C.* AUMCS 1977, vol. 32, Sect. F, s. 2; Ch. Meier: *Caesar*, s. 263–264; CAH. Vol. 9, s. 371 (T.P. Wiseman); F.X. Ryan: *Bibulus...*, s. 384–388; A. Ziolkowski: *Storia...*, s. 267.

¹¹⁸ Cic., Ad Att. II, 18, 2; Plut., Cat. Min. 32, 3; App., B.C. II, 12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 7, 1; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 189; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 67; J. Carcopino: *Jules César*, s. 209–210; R. Fehrlie: *Cato Uticensis*, s. 125–126.

¹¹⁹ Cic., Ad Att. II, 18, 2; Plut., Cat. Min. 32, 3–6; App., B.C. II, 12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 7, 1–2; Schol. Bob. 133 Stangl. Zob. literaturę z przyp. 118.

dzący optymatom konsul po przeprowadzeniu *lex Iulia agraria* zamknął się w domu i do końca roku nie przychodził do kurii ani nie zwoływał posiedzeń senatu¹²⁰. Przez cały ten czas senatorowie należący do tego ugrupowania solidarnie go wspierali¹²¹. Mimo tego aktywność Bibulusa ograniczała się w tym okresie do protestów, wydawania potępiających Cezara edyktów i odbywania auspicjów, na podstawie których ogłaszał święty okres, pragnąc w ten sposób swemu partnerowi na urzędzie uniemożliwić realizację kolejnych posunięć¹²².

Z kilku powodów ta bierna forma oporu okazała się dla optymatów zgubna. Działania Bibulusa, zwłaszcza auspicja, bardzo łatwo można było podważyć, gdyż odbywał je w domu, czyli w miejscu do tego nieprzeznaczonym¹²³. Ponadto nieuczestniczenie przez Bibulusa i jego zwolenników w życiu politycznym ułatwiało Cezarowi zadanie, ponieważ odtąd swoje inicjatywy mógł realizować bez jakiegokolwiek przeciwdziałania przeciwników¹²⁴. Taki stan rzeczy oznaczał też, że optymaci doprowadzili do wykluczenia senatu, instytucji, na której forum zdecydowanie przeważali nad swymi wrogami, z areny politycznej. W tym kontekście postawa Bibulusa i popierających go polityków dowodziła, iż z własnej woli zrezygnowali z używania „oręża”, z którym Cezar miał dotąd poważne problemy, oraz że rządy w Republice

¹²⁰ Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 20, 1; Plut., Caes. 14, 6; Pomp. 48, 4; App., B.C. II, 11, 37; Cass. Dio XXXVIII, 6, 4. Według Appiana (B.C. II, 12, 45) Bibulus miał nie wychodzić z domu dopiero po aferze Wettiusza. Zob.: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 72–96; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 189–190. A. Ziolkowski: *Storia...*, s. 267–268.

¹²¹ Eksponuje to Appian (B.C. II, 11, 37). Por. też: Plut., Caes. 14, 8; Pomp. 48, 4; Ch. Meier: *Res publica...*, s. 281–284; idem: *Das Kompromiss-Angebot an Caesar i. J. 59 v. Chr.* MH 1975, Bd. 32, s. 201.

¹²² Cic., Ad Att. II, 21, 3–5; Suet., Iul. 20, 1; Plut., Pomp. 48, 4; Cass. Dio XXXVIII, 6, 5; R.E. Smith: *The Use of Force in Passing Legislation in the Late Republic*. „Athenaeum” N.S. 1977, vol. 55, s. 164; G. Zecchini: *L'opposizione...*, s. 102; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 250–252; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 195–198, por. 184–185; M.J.G. Grey-Fow: *The Mental Breakdown of a Roman Senator: M. Calpurnius Bibulus*. GR 1990, vol. 37, s. 180–181. L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 61–62, 65.

¹²³ Cass. Dio XXXVIII, 6, 5. Por. też Suet., Iul. 20, 1. Wiadomo, że auspicja (szerzej: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 74–78; E.J. Weinrib: *Obnuntiatio: Two Problems*. ZSSR (Romanistische Abteilung) 1970, Bd. 87, s. 395–425) musiały być zgodne z określającymi je przepisami. Jeżeli więc miały mieć obowiązującą moc, to między innymi powinny być przeprowadzone w przewidzianych do tego miejscach, podobnie inne sposoby wstrzymywania lub podważania działań poszczególnych urzędników czy instytucji, np. intercesja. O tym patrz np.: R. Rilinger: „*Loca intercessionis*” und *Legalismus in der späten römischen Republik*. „Chiron” 1989, Bd. 19, s. 481–498, a także: Ch. Meier: *Die loca intercessionis bei Rogationen*. MH 1968, Bd. 25, s. 86–100.

¹²⁴ Taki rezultat poczynił Bibulus i popierających go optymatów bardzo mocno eksponują: Wellejusz Paterkulus (II, 44, 5), Swetoniusz (Iul. 20, 2) i Appian (B.C. II, 12, 45).

oddali swemu przeciwnikowi, dla którego uprawiany przez nich bojkot jego kolejnych posunięć wcale nie był przeszkodą w ich sprawowaniu¹²⁵.

Utrwalając tę sytuację, Cezar jeszcze bardziej osłabił pozycję senatu i dominujących w nim arystokratów. Już wcześniej bowiem podjął w stosunku do senatu podobne działania co Bibulus. Nie mogąc dojść ze swymi antagonistami do porozumienia ani skłonić ich do aktywnego udziału w organizowanych przez siebie debatach, wszystkie wnioski, do końca swego konsulatu, przedstawiał od razu na zgromadzeniu ludowym¹²⁶. W ten sposób Cezar całkowicie wykluczył senat z prac nad swoimi następnymi inicjatywami ustawodawczymi. Oznaczało to, iż do zakończenia jego kadencji, czyli aż do końca 59 r., również on poważnie ograniczył aktywność tej instytucji. Można przypuszczać, że senat zwoływał tylko wtedy, gdy trzeba było podjąć decyzje w sprawach między nim a optymatami niekonfliktowych czy mało – z jego punktu widzenia – istotnych¹²⁷.

Z wymienionych tu powodów senat a wraz z nim najbardziej wpływowi na jego forum senatorowie, czyli najpotężniejsi nobiles przewodzący optymatom, znaleźli się wtedy poza głównym nurtem życia politycznego, tracąc wpływ na bieg spraw państwowych¹²⁸. Można więc stwierdzić, iż w pierwszych miesiącach 59 r., w trakcie rozgrywek związanych z przeprowadzeniem przez Cezara pierwszej ustawy agrarnej w Rzymie doszło do decydującej zmiany układu sił. Rządzący dotąd Republiką, a skupieni w senacie optymaci utracili władzę i znaleźli się w opozycji¹²⁹. Ster rządów przejął natomiast Cezar, a wraz

¹²⁵ Potwierdzają to liczne informacje z różnych tekstów źródłowych: Cic., *Ad Att.* II, 9, 2; *Vell. Pat.* II, 44, 5; *Suet.*, *Iul.* 20, 2; *App.*, *B.C.* II, 12, 42; 12, 45–13, 46; *Cass. Dio* XXXVIII, 8, 2; por. też: *Plut.*, *Crass.* 14, 3; *Pomp.* 48, 2; *Cat. Min.* 33, 3; 34, 1.

¹²⁶ *Cass. Dio* XXXVIII, 4, 1. Zob. też: *App.*, *B.C.* II, 10, 36; 12, 45; 13, 48. Z informacji *Plutarcha* (*Caes.* 14, 8) wynika, że taki stan rzeczy był także wynikiem absencji senatorów na posiedzeniach. Por.: Cic., *Ad Att.* II, 24, 4; *Cass. Dio* XXXVIII, 3, 2–3; *M. Bonnefond: Quorum et prise de décision dans le Sénat romain aux deux derniers siècles de la République*. CCGG 1990, vol. 1, s. 147–148; *M. Bonnefond-Coudry: Le Sénat...*, s. 391; *R. Kamienik: O senatus frequens i o absencjach Cicerona w senacie*. W: „*Antiquitas*”. T. 15. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 91–92.

¹²⁷ Można to sugerować na podstawie danych *Plutarcha* (*Caes.* 14, 8) i *Kasjusza Diona* (XXXVIII, 4, 1). Wyjątkiem, a więc sprawą ważną dla triumwirów i dla optymatów, nad którą senat debatował, była tzw. afera *Wettiusza*: Cic., *Ad Att.* II, 24, 2–4; *Suet.*, *Iul.* 20, 5; *Plut.*, *Luc.* 42, 7; *Cass. Dio* XXXVIII, 9, 2–3; por.: *Plut.*, *Pomp.* 48, 4. *Appian* (*B.C.* II, 10, 36; 13, 48) twierdzi natomiast, że Cezar senatu nie zwoływał w ogóle. O pracach senatu w 59 r.: *P. Stein: Die Senatssitzungen...*, s. 25–28; *M. Bonnefond-Coudry: Le Sénat...*, s. 391.

¹²⁸ W różnych aspektach potwierdzają to źródła: Cic., *Ad Att.* II, 6, 2; 9, 1–2; 13, 2; 15, 2; 18, 1–2; *Flac.* 2, 4; *Vell. Pat.* II, 44, 5; *Suet.*, *Iul.* 20; *Plut.*, *Caes.* 14, 8; *Luc.* 43, 1; por.: *Plut.*, *Cat. Min.* 34, 1; *App.*, *B.C.* II, 12, 42; 12, 45–13, 46; 48; *Cass. Dio* XXXVIII, 6, 4–6.

¹²⁹ Poświadczają to oceny *Cycerona* (*Ad Att.* II, 9, 2) i *Swetoniusza* (*Iul.* 20, 1–2). Por.: *Plut.*, *Caes.* 14, 8; *Pomp.* 48, 2; 4; *Cat. Min.* 34, 1; *App.*, *B.C.* II, 12, 42; 12, 45–13, 46; *Cass. Dio* XXXVIII, 8, 2. W szerszym kontekście o sytuacji senatu i optymatów patrz: *G. Zecchini:*

z nim – chociaż nieformalnie – również pozostali triumwirowie, czyli Pompejusz i Krassus, wspierani przez współdziałających z nimi weteranów oraz oczekujących na korzystne cesje ekwitów i rzymskich proletariuszy¹³⁰. Dodatkowym efektem owych przemian politycznych oraz współpracy triumwirów z wymienionymi tu grupami społecznymi była także izolacja ich przeciwników i instytucji, w której ci dominowali – czyli senatu¹³¹.

Podobnie rezultaty walk politycznych, które miały miejsce, gdy Cezar przeprowadzał *lex Iulia agraria*, postrzegają np.: J.-B. Mispoulet, J. Dickinson, A.W. Lintott, G. Zecchini, F. Càssola i L. Labruna oraz M. Bennett¹³². Inni badacze, tacy jak: F.E. Adcock, Ch. Meier, S.L. Utczenko czy K. Christ, sugerują jednak, iż owe przemiany polityczne, czyli przejęcie władzy w Rzymie przez G. Juliusza Cezara, Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa, miały miejsce wcześniej, w 60 r., gdyż uważają, iż były one bezpośrednią konsekwencją powstania I triumwiratu¹³³. Najbardziej stanowczo wypowiada się w tej sprawie L. Piotrowicz: „Z chwilą stworzenia koalicji zw. pierwszym triumwiratem skończyły się faktycznie rządy senatu. We wszystkich najważniejszych sprawach państwowych decydowali Pompejusz, Krassus i Cezar.”¹³⁴

Sugestii badaczy opowiadających się za datowaniem omawianych tu przemian politycznych na 60 r., zwłaszcza stanowiska L. Piotrowicza, nie można akceptować z dwóch powodów. Nie wiadomo bowiem, po pierwsze, kiedy dokładnie powstał I triumwirat¹³⁵. Po drugie – ponieważ przez G. Juliusza

L'opposizione..., s. 98–110. W świetle poczynionych tu ustaleń nie można zaakceptować np. tezy L. Piotrowicza (*Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 416), że senat utracił władzę od razu po powstaniu I triumwiratu.

¹³⁰ Powiązania owych grup społecznych z triumwirami akcentują: Cyceron (*Ad Att.* II, 9, 1–2; 16, 1–2; 17, 1; 18, 1), Plutarch (*Caes.* 14, 1; 3; *Pomp.* 47, 3; 48, 2; *Cat. Min.* 31, 5; 32, 1; 33, 1; 3), Appian (*B.C.* II, 10, 35; 12, 42; 13, 48–49) i Kasjusz Dion (*XXXVIII*, 1, 1; 1, 3; 4, 6; 7, 4). Zob. też: Vell. Pat. II, 4, 5; Suet., *Iul.* 20, 2; R. Étienne: *Jules César*. Paris 1997, s. 56; N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne...*, s. 70–71, por. 66–69.

¹³¹ Plut., *Caes.* 14, 8; *Pomp.* 48, 2; 4; App., *B.C.* II, 11, 37; 13, 48; Cass. Dio *XXXVIII*, 4, 1; 8, 2. Cel optymatów był zupełnie odmienny. Pośrednio, bo oceniając działania Bibulusa, ale bardzo wymownie o motywach ich poczyniń i ich efektach wypowiada się Wellejusz Paterkulus (II, 44, 5).

¹³² J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 319–320; J. Dickinson: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B.C.* New York–London 1963, s. 29; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 189; G. Zecchini: *L'opposizione...*, s. 104–105; F. Càssola, L. Labruna: *Linee...*, s. 352; M. Bennett: *Causarum cognitio. Ciceros Analysen zur politischen Krise der späten römischen Republik*. In: „Palingenesia”. Bd. 51. Stuttgart 1995, s. 147.

¹³³ F.E. Adcock: *Roman Political Ideas and Practice*. Ann Arbor 1959, s. 66; Ch. Meier: *Res publica amissa...*, s. 280; S.L. Utczenko: *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*. Warszawa 1973, s. 94; K. Christ: *Krise und Untergang der römischen Republik*. Darmstadt 1979, s. 290.

¹³⁴ L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 416.

¹³⁵ Zob. wstęp, s. 14, oraz rozdz. 1, s. 59–61.

Cezara triumwiriowie uzyskali realny, bezpośredni dostęp do władzy, czyli także możliwość zrealizowania swoich planów i wpływania na politykę państwa dopiero z chwilą objęcia przez niego konsulatu, a więc 1 stycznia 59 r. Przedtem bowiem wszyscy byli prywatnymi obywatelami i z tego powodu, mimo że zaliczano ich – zwłaszcza Pompejusza i Krassusa – do grona najbardziej wpływowych polityków w Rzymie, możliwości w tym zakresie mieli bardzo ograniczone. Spowodowane to było także tym, że rządy sprawowali wtedy ich przeciwnicy, oraz tym, iż L. Afraniusz, będący wówczas na usługach Pompejusza, zupełnie zawiódł pokładane w nim nadzieje¹³⁶. Z tych względów poglądy historyków datujących wspomniane przemiany polityczne w Rzymie na 60 r. należy uznać za błędne.

Utrwalenie przez triumwirów niekorzystnej sytuacji dla senatu

Złe położenie senatu wkrótce zostało utrwalone jeszcze bardziej. Można nawet sugerować, iż z punktu widzenia reprezentujących jego racje optymatów uległo dalszemu pogorszeniu, ponieważ Cezar, korzystając ze sprzyjających mu okoliczności, niezwłocznie przeforsował na zgromadzeniu ludowym następne ustawy wzmacniające pozycję wszystkich triumwirów. W pierwszej kolejności, wkrótce po pierwszej ustawie agrarnej, uchwalona została druga, czyli *lex Iulia agraria Campana*, przewidująca podział *ager Campanus* i *ager Stellatis* między proletariuszy będących ojcami co najmniej trojga dzieci¹³⁷. Dzięki niej została ustabilizowana sytuacja około 20 tys. najuboższych Rzymian, na których wsparcie Cezar mógł odtąd niezawodnie liczyć¹³⁸. Następnie doprowadził on do realizacji *lex Iulia de publicanis*, obniżającej publikanom o jedną trzecią opłaty za dochody publiczne dzierżawione w prowincji Azji¹³⁹.

¹³⁶ Poświadczają to np. nieudane zabiegi Pompejusza o zatwierdzenie jego zarządzeń na Wschodzie oraz o ziemię dla jego weteranów.

¹³⁷ Cic., *Ad Att.* II, 16, 1; 17, 1; 19, 3; *Ad fam.* I, 9, 7; *Ad Q. fr.* II, 1, 1; 6, 1; 7, 2; *Vell. Pat.* II, 44, 4; *Suet.*, *Iul.* 20, 3; *Plut.*, *Caes.* 14, 1; *Pomp.* 47, 3; *Cat. Min.* 31, 4; 33, 1–2; *App.*, *B.C.* II, 10, 35; *Cass. Dio XXXVIII*, 7, 3. Podstawowe wiadomości o tej ustawie: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 188; G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*. Hildesheim 1962, s. 387–388; szerzej: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 476–479; H. Schneider: *Wirtschaft...*, s. 353–354; H.Ch. Schneider: *Das Problem...*, s. 165–170; R. Étienne: *Jules César*, s. 57. Zob. też: L. Ross Taylor: *Caesar's Agrarian Legislation and his Municipal Policy*. In: *Studies in Roman Economic and Social History in Honor of Allan Chester Johnson*. Princeton–New Jersey 1951, s. 68–78.

¹³⁸ *App.*, *B.C.* II, 10, 35; *por.*: 13, 48; *Plut.*, *Caes.* 14, 1; *Pomp.* 48, 2; *Cat. Min.* 31, 4; 32, 1; 33, 1; 3; zob. też: *Vell. Pat.* II, 44, 4; *Suet.*, *Iul.* 20, 3.

¹³⁹ Cic., *Ad Att.* II, 16, 2; *Planc.* 14, 35; *Val. Max.* II, 10, 7; *Suet.*, *Iul.* 20, 3; *App.*, *B.C.* II, 13, 47–48; V, 4, 19; *Cass. Dio XXXVIII*, 7, 4; *Schol. Bob.* 157, 159 *Stangl.* Zob. też:

Ponieważ dzięki temu ich postulaty zostały spełnione w stopniu większym, niż oczekiwali¹⁴⁰, zobowiązał sobie również ich wraz z zabiegającym o załatwienie tej sprawy Krassusem. Cezar zyskał też poparcie mających wielkie wpływy ekwitów, wśród których publikanie stanowili finansową elitę¹⁴¹. Kolejną ustawą uchwaloną z inicjatywy Cezara była *lex Iulia de actis Cn. Pompei confirmandis*, ostatecznie zatwierdzająca zarządzenia Pompejusza, ustanawiające na Wschodzie nowy ład polityczny, utrwalająca jego wpływy w tym rejonie świata i wzmacniająca jego pozycję w Rzymie¹⁴². Tym posunięciem ambicje i oczekiwania Pompejusza zostały zaspokojone. W interesie Cezara oddany mu trybun ludowy P. Watyniusz przeprowadził natomiast *lex Vatinia de provincia Caesaris*, powierzającą mu na pięć lat zarząd Galii Przedalpejskiej i Ilirii wraz z dowództwem nad trzema legionami mającymi stacjonować na ich terenie¹⁴³. Postanowienia tej ustawy zezwalały także Cezarowi na mianowanie legatów w randze pretora z pominięciem senatu¹⁴⁴. Dodatkowo, po interwencji Pompejusza i Krassusa, senat do owych prowincji dodał Cezarowi jeszcze Galie Zaalpejską wraz z dowództwem nad kolejnym legionem¹⁴⁵.

T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 188; G. Rotondi: *Leges...*, s. 391; F.E. Adcock: *Marcus Crassus Millionaire*. Cambridge 1966, s. 44; T. Łoposzko: *Problemy społeczne...*, s. 260.

¹⁴⁰ Eksponuje to w swojej relacji Appian (B.C. II, 13, 47–48).

¹⁴¹ Ibidem; Cass. Dio XXXVIII, 7, 4–5. H. Hill: *The Roman Middle Class in the Republican Period*. Oxford 1952, s. 172–175; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 97, 105; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 211–212, 219. Szerzej o publikanach: E. Badian: *Publicans and Sinners*. Ithaca–London 1983, zwłaszcza s. 48–118. Por. również: T. Łoposzko: *Działalność plebejuszy rzymskich w prowincjach w czasach Cyncerona*. AUMCS 1956, vol. 11, Sect. F, s. 52–54; idem: *Średnio-zamożne warstwy społeczeństwa rzymskiego w dobie upadku republiki*. AUMCS 1959, vol. 14, Sect. F, s. 65–77.

¹⁴² Plut., Pomp. 48, 3; App. B.C. II, 13, 46; Cass. Dio XXXVIII, 7, 5; por.: Cic., Ad Att. II, 16, 2; Inc. Auct., Bell. Alex. 68; Vell. Pat. II, 44, 2; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Cat. Min. 31, 1; App., B.C. II, 9, 31–32; G. Rotondi: *Leges...*, s. 391; J. Leach: *Pompey the Great*. London 1978, s. 124; P. Greenhalgh: *Pompey, the Roman Alexander*. London 1980, s. 211, 215; J. Murphy: *Pompey's Eastern Acta*. AHB 1993, vol. 7, s. 136–142.

¹⁴³ Cic., Vat. 15, 35–36; Sest. 64, 135; Prov. cons. 15, 36–37; 17, 41; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 22, 1; Plut., Caes. 14, 6; Crass. 14, 3; Cat. Min. 33, 3; App., B.C. II, 13, 49; Cass. Dio XXXVIII, 8, 5; Oros. VI, 7, 1; Zon. X, 6; Schol. Bob. 146 Stangl; G. Rotondi: *Leges...*, s. 392; M. Gelzer: *Die lex Vatinia de imperio Caesaris*. In: idem: *Kleine Schriften*. Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 206–228; por. też: A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands from 80 to 48 B.C.: A Study in the Origins of the Principate*. AHR 1918, vol. 24, s. 16–18; Ch. Meier: *Zur Chronologie...*, s. 69–88; L. Ross Taylor: *The Dating...*, s. 182–188.

¹⁴⁴ Wiadomo o tym, ponieważ Cezar odnotował fakt wykorzystania tych uprawnień w stosunku do T. Labienusa: Caes., Bell. Gall. I, 10, 21; por.: S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 102–103.

¹⁴⁵ Cic., Ad Att. VIII, 3, 3; Plut., Crass. 14, 3. Swetoniusz (Iul. 22, 1) i Kasjusz Dion (XXXVIII, 8, 5) podkreślają, że senat przyznał Cezarowi tę prowincję z obawy, że w razie odmowy ją otrzyma od ludu. Zob.: L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 417–418; J. Macdonald Cobban: *Senate and Provinces (78–49 B.C.)*. Cambridge 1935, s. 92–93.

Na pozycję senatu w Republice wspomniane ustawy oddziaływały zdecydowanie niekorzystnie. Pośrednio oznaczały bowiem, że jego wrogowie zakończyli budowę antysenackiej koalicji, ponieważ dzięki przeforsowaniu zawartych w nich postanowień związali ze sobą obdarowanych nadziałami ziemi weteranów Pompejusza, około 20 tys. rzymskich proletariuszy, ich bliskich oraz ekwitów. Odtąd więc mogli liczyć na ich poparcie¹⁴⁶. Koalicja ta miała zatem solidne podstawy i utrwalona była na dłuższy czas. Ustawy te oddziaływały na niekorzyść senatu także dlatego, że wzmacniały pozycje Pompejusza, Krassusa, a zwłaszcza Cezara. Temu ostatniemu zapewniły także wielką i długotrwałą karierę. *Leges agrariae* i *lex Vatinia* oznaczały bowiem, iż stał się on w Rzymie osobistością, u boku której mogli się wybić inni, w tym także arystokraci wchodzący w skład senatu, ponieważ dla tych, którzy np. zechcieliby uczestniczyć w nadzorowaniu realizacji ustaw agrarnych czy pełnić służbę u jego boku w charakterze legatów lub oficerów w zaciąganych przez niego legionach, miał wiele intratnych stanowisk¹⁴⁷. Cezar zyskał więc także możliwość budowy własnej grupy oddanych mu i uzależnionych od niego polityków. Dlatego optymaci musieli się poważnie liczyć z tym, że ich ugrupowanie może przysporzyć sobie nowych przeciwników oraz zostać pomniejszone o tych członków senatu, którzy możliwość zrobienia błyskotliwych, a zwłaszcza szybkich karier oceniają wyżej niż lojalność wobec swych dotychczasowych partnerów¹⁴⁸.

Dla wszystkich przeciwników triumwirów, szczególnie jednak dla skupionych w senacie arystokratów o optymackiej orientacji niebezpieczne były zwłaszcza postanowienia zezwalające Cezarowi na zaciąg aż czterech legionów. Ponieważ powierzone mu prowincje bezpośrednio sąsiadowały z Italią, decyzje te oznaczały, iż jeżeli na powierzonych Cezarowi terytoriach będzie w miarę spokojnie, a on lub jego partnerzy uznają to za stosowne, to żołnierzy z tych oddziałów mogą np. wykorzystać jako oddanych sobie wyborców podczas wyborów urzędników, do wywierania nacisków na senat, a w skrajnym wypadku, w razie zaostrzenia się sytuacji w państwie, nawet do interwencji zbrojnej w Italii. O tym, że sugestie te nie są bezpodstawne, świadczą informacje Cyncerona. Podaje on bowiem, iż triumwiriowie, zwłaszcza Gn. Pompejusz, stra-

¹⁴⁶ Plut., Pomp. 48, 2; Cat. Min. 31, 5; 32, 1; 33, 3; App., B.C. II, 10, 35–36; 13, 46; 48; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1; 2, 3; 4, 1–2; 6, 4; 7, 4–5; por.: Vell. Pat. II, 44, 4; Suet., Iul. 20, 3; Plut., Caes. 14, 1; N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne...*, s. 70–71, por. 60–69.

¹⁴⁷ Świadczą o tym różne wzmianki w tekstach źródłowych. Zob. np.: Cic., Ad Att. II, 5, 1; 6, 2; 7, 2–4; 9, 1–2; App., B.C. II, 13, 49; Cass. Dio XXXVIII, 1, 3; 6–7; 8, 5; por.: Suet., Iul. 22, 1; a także Vell. Pat. II, 44, 5.

¹⁴⁸ Tak mogli postąpić zwłaszcza politycy młodzi, żądni stanowisk i sławy. Zob. w tym kontekście różne wzmianki w korespondencji Cyncerona: Cic., Ad Att. II, 5, 1; 2; 6, 2; 7, 2–4; 9, 2. Por. też: Cass. Dio XXXVIII, 1, 3.

szyli swoich przeciwników armią Cezara już w 59 r., a także później, aż do czasu, gdy Cezar zabrał ją do swoich prowincji. W związku z tym M. Gelzer powierzenie Cezarowi owych legionów komentuje następująco: „Er [Cezar – N.R.] besaß jetzt nämlich schon während seines Consulats eine starke militärische Macht in Italien, war auch für die nächsten vier Jahre unangreifbar und seinerseits zum Eingreifen bereit, falls die Politik in Rom eine unerwünschte Wendung nehmen sollte.”¹⁴⁹

W mniejszym stopniu, trudnym jednak do określenia, negatywnie na pozycję senatu mogły też oddziaływać *lex Iulia de rege Alexandrino* i *lex Iulia de pecuniis repetundis*, nie związane bezpośrednio z toczącymi się wówczas w Rzymie rozgrywkami. Pierwsza z nich dlatego, że ingerowano nią w sprawy polityki zagranicznej, a więc w dziedzinę, w której senat miał bardzo wiele do powiedzenia. Doszło do tego, ponieważ o udzieleniu królowi Ptolemeuszowi (Auletesowi) poparcia i nadaniu mu tytułu *socius et amicus populi Romani* triumwirów rozstrzygnęli sami, w dodatku powodowani przede wszystkim własnym interesem¹⁵⁰. Ponadto za usługę tę Cezar i Pompejusz otrzymali 6 tysięcy talentów, które w najbliższych latach powiększyły ich zasoby finansowe i między innymi umożliwiły im realizację koncepcji politycznych uderzających w Rzeczpospolitą i senat¹⁵¹. Druga z tych ustaw dla wielu zasiadających w senacie polityków była niekorzystna dlatego, że regulowała sprawy zarządu prowincjami i ograniczała wyzysk ich mieszkańców. Szkodziła więc interesom byłych konsulów i byłych pretorów, czyli tych znaczących członków senatu, którzy zwykle w prowincjach pełnili funkcje namiestników¹⁵².

Zdecydowanie bardziej niekorzystne dla senatu były natomiast inne posunięcia triumwirów, szczególnie tzw. małżeństwa „dynastyczne”, które w 59 r. zawarli dwaj z nich. Pompejusz bowiem, żeniąc się z Julią, córką Cezara, zwią-

¹⁴⁹ M. Gelzer: *Caesar...*, s. 78. Informacje Cicerona, świadczące o wykorzystywaniu przez triumwirów armii do zastraszania przeciwników, patrz: Cic., *Ad Att.* II, 16, 2; 22, 1; 24, 4. *Or. sen.* gr. eg. 13, 32; *Dom.* 51, 131; *Sest.* 18, 40–41; *Plut.*, Cic. 30, 2.

¹⁵⁰ Cic., *Ad Att.* II, 16, 2; *Rab. Post.* 3, 6; *Caes.*, *Bell. civ.* III, 107, 2; *Plin.*, *Nat. Hist.* XXXIII, 10, 136; *Suet.*, *Iul.* 54, 3; *Cass. Dio* XXXIX, 12, 1; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 188; G. Rotondi: *Leges...*, s. 391; E. Olshausen: *Rom und Ägypten von 116 bis 51 v. Chr.* Diss. Erlangen-Nürnberg 1963, s. 36–37; *CAH.* Vol. 9. s. 372–373 (T.P. Wiseman).

¹⁵¹ *Suet.*, *Iul.* 54, 3; por.: *Cass. Dio* XXXIX, 12, 1; L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 417; E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 36–37.

¹⁵² Cic., *Sest.* 64, 135; *Vat.* 12, 29; *Rab. Post.* 4, 8; 5, 12; *Pis.* 16, 37; 21, 50; 37, 90; *Dom.* 9, 23; *Prov. cons.* 4, 7; *Ad fam.*, V, 20, 2; VIII, 8, 3; *Ad Att.* V, 10, 2; 16, 21; *Val. Max.* VIII, 1, 10; *Tac.*, *Ann.* XIV, 28; *Hist.* I, 77; *Plin.*, *Ep.* II, 11, 3; 19, 8; IV, 9, 9; VI, 29, 9; *Schol. Bob.* 140, 149; *Stangl*; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 188; G. Rotondi: *Leges...*, s. 389–390; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 103–105; T. Łoposzko: *Problemy społeczne...*, s. 260. Por. też: J. Macdonald Cobban: *Senat...*, s. 138–207.

zał się z nim trwale na dłuższy czas¹⁵³. Cezar zaś, biorąc za żonę Kalpurnię, córkę L. Kalpurniusza Pizona, w osobie tego arystokraty pozyskał cennego sojusznika, który mógł go wspierać, a w czasie jego pobytu w Galiі także czuwać nad jego sprawami¹⁵⁴. W sumie z punktu widzenia dominujących w senacie optymatów małżeństwa te oznaczały, iż triumwirowie zamierzają swój związek, a wraz z nim dominację w Republice utrzymać przez dłuższy czas¹⁵⁵. Ich przeciwnicy musieli się więc liczyć z tym, że sytuacja polityczna ukształtowana w pierwszych miesiącach 59 r., po dramatycznej walce senatu z Cezarem, przetrwa w Rzymie znacznie dłużej niż do końca tego roku. Dla przewodzących tej instytucji optymatów był to zatem sygnał, że ster rządów utracili być może na okres dłuższy, niż się spodziewali.

Skutki oddziaływania wspomnianych czynników na sytuację w Republice okazały się różne. Jedne były widoczne szybciej, inne zaś ujawniały się z czasem. Niektóre wpływały na nią bardzo silnie, inne słabiej. W sumie jednak spowodowały one w Rzymie gruntowną zmianę realiów politycznych.

Informacje źródłowe odnoszące się do 59 r. pozwalają sugerować, że po omówionych wydarzeniach pozycja rządzących państwem triumwirów, zwłaszcza Cezara, była bardzo silna¹⁵⁶. W rezultacie stanowiące ich zaplecze i wchodzące w skład antysenackiej koalicji siły polityczne i grupy społeczne nie były w ówczesnych rozgrywkach, a zwłaszcza w sprawowaniu rządów ich partnerami, lecz instrumentami, które triumwirowie wykorzystywali zgodnie z aktualnymi potrzebami¹⁵⁷. Utrzymywanie takiego stanu rzeczy oraz kontrolowanie sytuacji w Rzymie umożliwiały im ich polityka, która od początku 59 r. polegała między innymi na skłócaniu przeciwników, a w sprzyjających okolicznościach na podsycaniu, a następnie wygrywaniu rozwijających się między

¹⁵³ Cic., *Ad Att.* II, 17, 1; *Vell. Pat.* II, 44, 3; *Suet.*, *Iul.* 21; *Plut.*, *Caes.* 14, 4; *Pomp.* 47, 5–6; *Cat. Min.* 31, 4; *App.*, *B.C.* II, 14, 50–51; *Cass. Dio XXXVIII*, 9, 1–2; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 78–79; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 72; R. Seager: *Pompey...*, s. 95–96.

¹⁵⁴ Swetoniusz sygnalizuje, że L. Kalpurniusz Pizon miał być następcą Cezara na urzędzie konsula: *Iul.* 21; por.: 22, 1; *Plut.*, *Caes.* 14, 5; *Pomp.* 47, 6; *App.*, *B.C.* II, 14, 50–51; *Cass. Dio XXXVIII*, 9, 1–2; a także: J. Carcopino: *Jules César*, s. 213–214; Ch. Meier: *Caesar*, s. 270, 275; szerzej o Pizonie patrz: B. Englisch: *L. Calpurnius Piso Caesoninus ein Zeitgenosse Ciceros*. Diss. München 1979, zwłaszcza s. 15–23; I. Hoffmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 157–186, zwłaszcza 157–164.

¹⁵⁵ Dostrzegali to już współcześni tym wydarzeniom Rzymianie. Zob. np.: Cic., *Ad Att.* II, 17, 1. Podobnie starożytni historycy, chociaż nie zawsze to akcentowali lub czynili to w różnym stopniu. Por. w tym kontekście źródła cytowane w przyp. 153 i 154.

¹⁵⁶ Cic., *Ad Att.* II, 13, 2; 14, 1; 15, 1; 17, 1; 18, 1–2; 19, 1; 3; 20, 3; 21, 1; *Vell. Pat.* II, 44, 5; *Suet.*, *Iul.* 20, 2; *Plut.*, *Caes.* 14, 6–8; *Pomp.* 48, 2–4; *Cat. Min.* 32, 2–3; 33, 3; *App.*, *B.C.* II, 12, 42; 13, 46; 48; *Cass. Dio XXXVIII*, 8, 2–5. Świadczy o tym zwłaszcza powierzenie przez Cezara oceny swej działalności senatowi: *Suet.*, *Iul.* 23, 1. Z wielu wzmianek Cyncerona wynika, że silną pozycję mieli oni także już wcześniej: Cic., *Ad Att.* II, 5, 2; 6, 2; 7, 2–4; 9, 1–2.

¹⁵⁷ O tym patrz: Cic., *Ad Att.* II, 9, 2.

nimi konfliktów, czyli na niwelowaniu ich wpływów. W skrajnych zaś wypadkach nawet na ich eliminowaniu z dalszego uczestnictwa w życiu politycznym. Ponadto na pozyskiwaniu polityków skłonnych do współpracy i wysługiwaniu się nimi¹⁵⁸. Triumwirowie starali się również panować nad sytuacją, oddziaływając na mieszkańców miasta z niższych warstw społecznych, podejmując na ich rzecz rozdawnictwa, urządzając różnego rodzaju widowiska, igrzyska gladiatorские czy przedstawienia teatralne¹⁵⁹.

Sytuacja opozycji, w której kluczową rolę odgrywali czołowi nobileowie oraz pozostali arystokraci o optymackiej orientacji, była więc trudna. Wyjątek stanowił senat, w którym oni nadal dominowali. Dzięki temu pod kierownictwem Bibulusa mogli kontynuować bojkot kolejnych posunięć Cezara i jego dwóch partnerów¹⁶⁰. Poza tą instytucją, po omówionych już starciach, a być może nawet jeszcze w ich trakcie, pozycja optymatów została jednak osłabiona. Między innymi stało się tak dlatego, że triumwirom, zwłaszcza Cezarowi udało się z tego ugrupowania pozyskać pewną, trudną do sprecyzowania liczbę senatorów¹⁶¹. Ustalenie ich personaliów jest najczęściej niemożliwe, ponieważ zmianą orientacji się nie afiszowali. Ponadto nie byli to na ogół politycy wybitni, dlatego antyczni historycy się nimi nie interesowali. Można jednak sugerować, że w gronie senatorów o optymackiej orientacji, którzy wtedy związali się z triumwirami, znajdowali się również politycy znaczniejsi, nie wyłączając niektórych senatorów zaliczanych do senackiej elity, zwłaszcza tacy, którzy Cezarowi, Pompejuszowi i Krassusowi mogli być bardzo przydatni, a dotąd nie występowali przeciwko nim szczególnie ostro

¹⁵⁸ Liczne informacje, bezpośrednio lub pośrednio potwierdzające takie poczynania triumwirów, zwłaszcza Cezara, zawiera korespondencja Cyncerona. Zob.: Cic., *Ad Att.* II, 5, 1–2; 6, 2; 7, 2–4; 9, 1–2; 12, 1; 18, 1; 3; 19, 1–2; 4–5; 20, 1–2. Niemniej wymowne, chociaż nie tak konkretne, są dane późniejszych historyków. Por. np.: Suet., *Iul.* 20, 3–5; 21; App., *B.C.* II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 6, 6–7, 2; 10, 1; 10, 4–12, 2.

¹⁵⁹ App., *B.C.* II, 13, 49. Por.: Cic., *Ad Att.* II, 19, 3.

¹⁶⁰ Zob. o tym: Cic., *Ad Att.* II, 19, 2; 20, 4; 21, 4–5; Liv., *per.* CIII; Plut., *Caes.* 14, 6; 8; Pomp. 48, 4; Cat. Min. 31, 5; App., *B.C.* II, 11, 37; 12, 45; Vell. Pat. II, 44, 5; Cass. Dio XXXVIII, 6, 4; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 197–198; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 72–76; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 189–190; F.X. Ryan: *Bibulus...*, s. 387–388.

¹⁶¹ Z oczywistych względów dokładnych i konkretnych danych o tym brak. Pośrednio poświadczają to jednak informacje antycznych autorów o możliwości zrobienia karier u boku Cezara, czyli o powołanych przez niego kolegach mających nadzorować realizację reform agrarnych (Cic., *Ad Att.* II, 6, 2; 7, 3–4; 19, 4; Cass. Dio XXXVIII, 1, 6–7), o korzyściach, jakie w związku z tym mogli odnieść optymaci (Cass. Dio XXXVIII, 1, 3), o przyznaniu mu dowództwa nad czterema legionami, w których mogli oni służyć jako jego podkomendni (Cic., *Ad Att.* II, 22, 1; App. *B.C.* II, 13, 49; Cass. Dio XXXVIII, 8, 5), o kaptowaniu niektórych senatorów, np. Cyncerona (zob. tekst poniżej), o dominacji triumwirów i ich współpracowników oraz stronników w Rzymie (Cic., *Ad Att.* II, 5, 2; 6, 2; 9, 1–2; 13, 2; 14, 1; 17, 1; 18, 1–2; 20, 3; 21, 1; 22, 6; 23, 2; 25, 2; Q. fr. I, 2, 5; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., *Iul.* 20, 2; 4) czy o ich najbliższych pomocnikach (Cic., *Ad Att.* II, 18, 1; 19, 2; Suet., *Iul.* 21).

ani zdecydowanie. Z tych powodów np. obiektem zainteresowania i zabiegów triumwirów stał się M. Tulliusz Cyceon, będący z ich punktu widzenia bardzo pożądanym nabytkiem¹⁶². W tym jednak wypadku ich starania zakończyły się niepowodzeniem, ponieważ Cyceon ostatecznie odrzucił, mimo dużych wahań, kierowane do niego oferty¹⁶³. Nie wszyscy jednak znaczniejsi optymaci tak postępowali. Gdy bowiem Cezar doprowadził do powołania kolegium dwudziestu mężów, mającego nadzorować podział ziemi dla weteranów i proletariuszy, oraz kolegium pięciu mężów, wyposażonego także we władzę sądową, M. Waleriusz Mesala Niger, były konsul z 61 r., wszedł w skład tego ostatniego. Informuje o tym potwierdzająca to i odnosząca się do niego inskrypcja: „V vir a(gris) d(andis) a(dsignandis) i(udicandis)”¹⁶⁴. Ponieważ nie wiemy, w jakich okolicznościach do tego doszło, nie wiadomo także, czy był to efekt pozyskania go przez triumwirów oraz czy odtąd był ich stronnikiem. Przypuszczenie takie – zwłaszcza w kontekście zasygnalizowanych już powyżej zabiegów owej trójki mających na celu pozyskanie Cyceona – jest bardzo prawdopodobne, choć nie całkiem pewne. Nie można bowiem wykluczyć, że Mesalę dokooptowano do składu wspomnianego kolegium, mimo że nie zmienił orientacji, a uczyniono to po to, by posunięcie to świadczyło o dobrej woli Cezara, Pompejusza i Krassusa oraz potwierdzało wcześniejsze deklaracje Cezara o dopuszczeniu do prac przy podziale ziemi także optymatów¹⁶⁵. Rozwiązanie takie było realne, ponieważ realizację reform agrarnych Cezara nadzorowali w jego imieniu Gn. Pompejusz, wchodzący w skład kolegium dwudziestu¹⁶⁶, i M. Licyniusz Krassus, prawdopodobnie uczestniczący w pracach kolegium pięciu¹⁶⁷. Obydwaj gwarantowali więc, że realizacja owych reform będzie przebiegała zgodnie z zapisami zawartymi w *lex Iulia agraria* i w *lex Iulia agraria Campana*. W tej sytuacji triumwirowie, by uzyskać pożądaný efekt propagandowy, mogli sobie pozwolić na dopuszczenie do wspomnianych kolegiów kilku przeciwników. Mimo tych niejasności udział M. Waleriusza Mesali w pracach kolegium pięciu wskazuje, że nie wszyscy optymaci tworzący senacką elitę musieli być na zabiegi i oferty triumwirów tak odporni jak Cyceon¹⁶⁸. Niektórzy bowiem spośród nich mogli oferowane im stanowiska przyjąć,

¹⁶² Cic., Ad Att. II, 3, 3–4; 5, 1; 7, 4; 18, 3; 19, 4; Vell. Pat. II, 45, 2; Plut., Cic. 30, 2. Por. też: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 125–127; D. Stockton: *Cicero...*, s. 176, 180–181; K. Kumaniecki: *Cicero...*, s. 254–255; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 121–122.

¹⁶³ Cic., Ad Att. II, 5, 1; 6, 2; 7, 4; 18, 3; 19, 4–5; Vell. Pat. II, 45, 2; Plut., Cic. 30, 2–3.

¹⁶⁴ CIL 1², 1, 201.

¹⁶⁵ Cass. Dio XXXVIII, 1, 3; 6–7.

¹⁶⁶ Potwierdza to Cyceon (Ad Att. II, 12, 1). Por. w tym kontekście także sugestie Kasjusza Diona (XXXVIII, 1, 7) oraz stanowisko T.R.S. Broughtona (*The Magistrates...*, vol. 2, s. 192).

¹⁶⁷ Cass. Dio XXXVIII, 1, 7.

¹⁶⁸ Niepełne wiadomości na temat składu kolegiów nadzorujących realizację reform agrarnych Cezara patrz: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 191–192.

a w związku z tym zmienić także orientację i dla doraźnych, materialnych czy politycznych, korzyści rozpocząć współpracę z Cezarem, Pompejuszem i Krasusem oraz z ich zwolennikami.

Na współpracę z triumwirami godzili się zwłaszcza niektórzy młodzi politycy, stojący dopiero u progu swych karier. Ilu takich było, nie wiadomo. Nie mogła to jednak być kilkusobowa, czyli mało znacząca grupka, skoro między innymi przy ich pomocy triumwirowie rządili Rzymem bez przeszkód¹⁶⁹. Musiało ich więc być więcej. Przypuszczenie to potwierdzają współczesne omawianym tu wydarzeniom listy Cyclerona, a także relacje autorów późniejszych. Wynika zaś z nich, że po mieście panoszyli się wtedy współpracownicy oraz stronnicy tych potentatów i wspólnie z nimi robili, co chcieli¹⁷⁰. Oznaczałoby to, że ugrupowanie optymatów musiało zostać dość poważnie nadwerężone i osłabione. Przyczyniło się do tego również wyeliminowanie, mniej lub bardziej trwale, niektórych zdeklarowanych prosenackich polityków, np. Lukullusa czy Cyclerona, z czynnego udziału w ówczesnych rozgrywkach¹⁷¹. Mimo to w senacie stronnicy triumwirów nadal nie mogli się mierzyć z optymatami, ponieważ zwłaszcza w stosunku do nich ciągle tworzyli zbyt małą liczebną grupę senatorów¹⁷². Wtedy jednak dla jednych i drugich nie miało to znaczenia ze względu na wspomnianą już małą aktywność i izolację tej instytucji¹⁷³. W tym kontekście dopuszczanie do trwałego wyeliminowania senatu, w którym Cezar z powodu miażdżącej przewagi przeciwników nie był w stanie

¹⁶⁹ Do najbliższych współpracowników triumwirów – szczególnie Cezara – należeli wtedy: trybun ludowy P. Watyniusz i jego kolega na urzędzie G. Alfiusz Flawus (Cic., Ad Att. II, 6, 2; 7, 3; Vat., *passim*; Sest. 53, 114; Suet., Iul. 22, 1; Cass. Dio XXXVIII, 6, 6; Schol. Bob. 135, 145–147, 151 Stangl), Serwiliusz Cepion (Suet., Iul. 21), peretor Kw. Fufiusz Kalenus (Cic., Ad Att. II, 18, 1; Schol. Bob. 97 Stangl; Ascon. 89 Clark), Druzus Pizaurus (Cic., Ad Att. II, 7, 3), G. Koskoniusz (Cic., Ad Att. II, 19, 4), L. Wettiusz (Cic., Ad Att. II, 24, 2; por. 3–4), a do czasu także P. Klodiusz (Cic., Ad Att. II, 7, 2–3; 9, 1) i być może G. Skryboniusz Kurion – syn (Cic., Ad Att. II, 8, 1). Zob. też: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 279; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 188–192.

¹⁷⁰ Cic., Ad Att. II, 5, 2; 6, 2; 7, 2–3; 9, 1–2; 13, 2; 17, 1; 18, 1–2; 19, 1; 20, 3; 22, 6; 23, 2; 25, 2; Ad Q. fr. I, 2, 5. Por.: Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 20, 2; Plut., Caes. 14, 6–9; Luc. 42, 6–8; Pomp. 48, 1–4; Cat. Min. 31, 5–33, 3; App., B.C. II, 12, 42–45; Cass. Dio XXXVIII, 7, 4–8, 5.

¹⁷¹ Cic., Ad Att. II, 4, 4; 7, 2; 9, 1; 15, 1; 17, 2; 18, 1; 19, 1–2; 20, 3; 22, 1–5; 23, 3; Suet., Iul. 20, 3–5; Plut., Caes. 14, 9; Luc. 43, 1; Pomp. 48, 4; Cat. Min. 31, 5–32, 2; 33, 3; App., B.C. II, 12, 42–45; 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 6, 6–7, 2; 7, 5–6. Zob. też: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 124–125; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 250–251; T.P. Hillman: *When did Lucullus...*, s. 219–224; A. Keaveney: *Lukullus...*, s. 175–177.

¹⁷² Liczby senatorów popierających w 59 r. triumwirów nie sposób określić z powodu braku odpowiednich danych. Na podstawie informacji odnoszących się do panującej wtedy w Rzymie sytuacji politycznej można jednak, bez ryzyka popełnienia błędu, sugerować, że w senacie nie byli oni w stanie zapewnić Cezarowi osiągnięcia jego celów właśnie z powodu zbyt małej liczebności.

¹⁷³ Zob. s. 87–90.

nic przeprowadzić, z życia politycznego było podstawowym błędem optymatów. Równało się to bowiem rezygnacji z użycia najgroźniejszego dla niego „oręża”, skazaniu na trwałą bierność, a przede wszystkim – oddaniu inicjatywy triumwirom. Położenie optymatów pogarszało także opanowanie przez Cezara zgromadzenia ludowego. Było to możliwe dzięki posiadanym przez niego uprawnieniom w stosunku do tej instytucji, wspomnianej już bierności drugiego konsula M. Kalpurniusza Bibulusa oraz poparciu weteranów Pompejusza, ekwitów i rzymskich proletariuszy. Opanowanie zgromadzenia wyrażało się bowiem w pobudzeniu i kontrolowaniu jego aktywności, a także w wykorzystaniu go do uchwalania ustaw – także tych już wspomnianych – służących triumwirom do wzmacniania ich pozycji w Republice. Wszystkie te okoliczności zadecydowały o zupełnej bezsilności senackiej opozycji w kolejnych miesiącach 59 r.¹⁷⁴

Mimo iż po poniesionej klęsce skupiona w senacie opozycja nie brała już czynnego i zorganizowanego udziału w życiu politycznym oraz nie podejmowała przeciwko triumwirom aktywnych działań, nie wszyscy optymaci z taką sytuacją się pogodzili. Zdeklarowani przeciwnicy Cezara, Pompejusza i Krassusa próbowali bowiem walczyć z nimi także indywidualnie. Czynili to w pierwszych miesiącach 59 r. i później, po przedstawionych już starciach z Cezarem w senacie¹⁷⁵. Owi optymaci niewiele im jednak mogli zaszkodzić, ponieważ musieli się ograniczyć jedynie do werbalnych ataków w czasie okazyjnych wystąpień. W ich trakcie starali się zwracać uwagę obywateli na sposób sprawowania rządów przez owych potentatów, zwłaszcza na częste stosowanie przemocy, brak poszanowania prawa i tradycji politycznej, manipulowanie instytucjami publicznymi, kupczenie urzędami oraz interesami Rzeczypospolitej, a przede wszystkim na niespotykane dotąd położenie senatu¹⁷⁶.

¹⁷⁴ Bardzo wymownie potwierdza ten pogląd Wellejusz Paterkulus (II, 44, 5): „Drugi konsul, »Marek« Bibulus, bardziej pragnąc niż mogąc hamować zarządzenia Cezara [...]” (przekład: E. Zwołski). Podobnie inni autorzy starożytni. Por.: Cic., Ad Att. II, 6, 2; 7, 3; 9, 2; 13, 2; 15, 2; 16, 1; 18, 1; 19, 2–3; 20, 3–4; 21, 1–2; 22, 6; 23, 2; 25, 2; Ad Q. fr. I, 2, 5; Suet., Iul. 20, 3–5; Plut., Caes. 14, 3; 6; 8; Luc. 43, 1; Pomp. 48, 2; 4; App., B.C. II, 12, 42–45; Cass. Dio XXXVIII, 6, 6–7, 3; 8, 2–5; zob. też: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 78–81; G. Zecchini: *L'opposizione...*, s. 102–110; T. Łoposzk: *Attempts...*, s. 1–27. W nieco innym kontekście o sytuacji optymatów i ich polityce wobec triumwirów, zwłaszcza Cezara, patrz: Ch. Meier: *Das Kompromiss-Angebot...*, s. 197–208.

¹⁷⁵ Świadczą o tym bardzo liczne, chociaż często fragmentaryczne, wzmianki w tekstach źródłowych: Cic., Ad Att. II, 8, 1; 12, 2; 18, 1; 19, 2; 20, 4; 21, 1; 3–4; 24, 2–3; Ad Q. fr. I, 2, 5; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 20, 3–5; Plut., Caes. 14, 7; Luc. 42, 7; Pomp. 48, 4; Cat. Min. 31, 5; 33, 3; App., B.C. II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 7, 1; 10, 1; 4.

¹⁷⁶ O charakterze wystąpień prosenackich polityków przeciwko triumwirom patrz: Cic., Flac. 2, 4; Ad Att. 9, 1–2; Ad Q. fr. I, 2, 5; Suet., Iul. 20, 3–5; Plut., Caes. 14, 3; 5; Luc. 42, 6–7; App., B.C. II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 10, 4; por.: Cic., Ad Att. II, 4, 2; 5, 1–2; 7, 2–4; 18, 2; 19, 5; 20, 4; 21, 4; zob. też: G. Zecchini: *L'opposizione...*, s. 98–110; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 196–201.

W miarę swoich możliwości działaniami tymi wspierali posunięcia Bibulusa, który – jak to już wspomniano – również starał się demaskować politykę triumwirów w publikowanych w Rzymie edyktach¹⁷⁷. Optymacy zamierzali przeciągnąć na stronę senatu jak najwięcej Rzymian oraz trwale pozyskać ich dla swych celów. Oczywiście, Cezarowi, Pompejuszowi i Krassusowi takimi akcjami bezpośrednio zaszkodzić nie mogli. Jednak w pewnej perspektywie efektem tych poczynań mogła być kompromitacja triumwirów i ich współpracowników, a następnie zmiana sympatii i nastrojów opinii publicznej. Mogły też pojawić się różne, trudne do przewidzenia komplikacje w koalicji politycznej, którą skonstruowali owi potentaci na przełomie lat 60/59¹⁷⁸.

Ilu członków senatu podjęło taką działalność i z jakim natężeniem ją prowadziło, trudno ustalić. Teksty źródłowe bowiem wymieniają imiennie zaledwie kilku, zapewne najbardziej niepokornych wobec rządzącej Rzymem trójki. Są oni również znani jako zadeklarowani obrońcy tradycyjnej *libera res publica* i senatu. Oprócz Bibulusa byli to: M. Porcjusz Katon, G. Skryboniusz Kurion, ówczesny przywódca tzw. złotej młodzieży, syn konsula z 76 r., Kw. Cecyliusz Metellus Nepos, a także G. Memmiusz, L. Domiccjusz Ahenobarbus, P. Nigidiusz Figulus, L. Korneliusz Lentulus Krus oraz M. Fawoniusz¹⁷⁹. Wówczas przez pewien okres występował przeciwko triumwirom także M. Tulliusz Cynceron. Próbę przeciwstawienia się Cezarowi podjął wtedy nawet, zwykle mało aktywny, L. Licyniusz Lukullus¹⁸⁰.

Jak już zasugerowano, wymienieni tu senatorowie wystąpienia te podejmowali okazyjnie, gdyż z wiadomych względów forum senatu czy zgromadzenia ludowego było dla nich niedostępne, a ponadto bezużyteczne¹⁸¹. Dlatego swych przeciwników atakowali między innymi w sądach, korzystając z odby-

¹⁷⁷ Cic., Ad Att. II, 19, 5; 20, 4; 6; 21, 3; 5; Suet., Iul. 20, 1; Plut., Caes. 14, 5; 7; Luc. 42, 6; Pomp. 48, 1; 4; Cat. Min. 31, 5; Cass. Dio XXXVIII, 6, 4–5; por.: Vell. Pat. II, 44, 5; App., B.C. II, 12, 45.

¹⁷⁸ Tego rodzaju oczekiwania, kalkulacje i rachuby w różnej postaci można dostrzec w wielu informacjach znajdujących się w korespondencji Cyncerona z 59 r.: Cic., Ad Att. II, 8, 1; 14, 1; 19, 2–3; 20, 3–4; 21, 1–5; 22, 6; 23, 2; 25, 2; Ad Q. fr. I, 2, 5.

¹⁷⁹ Cic., Ad Att. II, 8, 1; 12, 2; 18, 1; Ad Q. fr. I, 2, 5; Suet., Iul. 20, 4; 23, 1; Plut., Caes. 14, 5; 7; Luc. 42, 6; Pomp. 48, 4; Cat. Min. 32, 6; 33, 3; App., B.C. II, 11, 40–41; 12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 7, 1; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 19; R.J. Rowland: *Crassus, Clodius and Curio in the Year 59 B.C.* „Historia” 1966, Bd. 15, s. 217–218, 222; J. van Ooteghem: *Lucius Licinius Lucullus*, s. 174; idem: *Les Caecilii Metelli de la République*. Bruxelles 1967, s. 287; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 123–127.

¹⁸⁰ Cic., Flac. 2, 4; Suet., Iul. 20, 4; Plut., Luc. 42, 6; Pomp. 48, 1; Cat. Min. 31, 5; App., B.C. II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 10, 1; 4; J. van Ooteghem: *Lucius Licinius Lucullus*, s. 175; Ch. Habicht: *Cicero...*, s. 60–62; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 113–127, a także 106–107; A. Keaveney: *Lukullus*, s. 176–177.

¹⁸¹ Suet., Iul. 20, 1–2; Plut., Caes. 14, 2–3; Luc. 42, 6; Pomp. 48, 1–2; Cat. Min. 32, 2–33, 3; App., B.C. II, 11, 37–12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 4, 1; 6, 1–4.

wających się akurat procesów, w których uczestniczyli jako obrońcy, oskarżyciele lub w innym jeszcze charakterze¹⁸². Swój sprzeciw wobec triumwirów i ich metod rządzenia państwem demonstrowali również na widowniach teatrów i amfiteatrów, w trakcie odbywających się przedstawień czy widowisk, a także przy innych nadarzających się okazjach¹⁸³.

Mimo okolicznościowego charakteru działania te były bardzo ważne, zwłaszcza w perspektywie zbliżających się wyborów, w trakcie których miano wybierać nowych urzędników na 58 r. Od ich rezultatów bowiem, zwłaszcza od wyników wyborów konsulów, zależał dalszy rozwój sytuacji, a także układ sił w Rzymie w tym czasie. Zbliżające się wybory stały się więc następnym, naturalnym momentem konfrontacji między zwalczającymi się obozami politycznymi. Zdawali sobie z tego sprawę zarówno kierowani przez Bibulusa optymaci, jak i triumwirowie, ich stronnicy i wspierające ich grupy społeczne¹⁸⁴. Dla obrońców senatu wybory były szansą na wyjście z izolacji, a w wypadku ich pomyślnego dla nich przebiegu mogły im nawet umożliwić przejęcie, od 1 stycznia 58 r., inicjatywy w dalszych rozgrywkach z przeciwnikami. Cezarowi, Pompejuszowi i Krassusowi dawały one natomiast okazję do utrzymania i umocnienia dotychczasowego, korzystnego dla nich, stanu rzeczy. Mając to wszystko na uwadze, obydwie strony przygotowywały się do tej próby sił z wielką starannością¹⁸⁵.

Jak przebiegały dalsze, związane z tym, działania obrońców senatu, nie jesteśmy w stanie dokładnie powiedzieć. Ich rezultaty nie mogły być jednak

¹⁸² Do wystąpień przeciwko triumwirom wykorzystywał sądy szczególnie Ciceron (Ad Att. II, 23, 3). Zaatakował ich np. w trakcie procesów L. Flakkusa i G. Antoniusza, swego partnera na urzędzie konsula w 63 r.: Cic., Flac. 2, 4; Suet., Iul. 20, 4; Cass. Dio XXXVIII, 10, 1; 4; por.: App., B.C. II, 14, 53; M.C. Alexander: *Trials...*, s. 118–123. Zob. też: K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977, s. 246–247, a także literaturę z przyp. 180.

¹⁸³ O tym patrz: Cic., Ad Att. II, 19, 3. Por. też: II, 13, 2; 14, 1; 15, 2; 16, 1; 18, 1; 19, 2; 20, 3–4; 21, 1–2; 5; 22, 6; 23, 2; Ad Q. fr. I, 2, 5; R.J. Rowland: *Crassus, Clodius, and Curio...*, s. 217–218; M.H. Dettenhofer: *Perdita Iuventus*. In: „Vestigia”. Bd. 44. München 1992, s. 39–40; D. Słapek: *Gładiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*. Wrocław 1995, s. 93. Zob. też literaturę z przyp. 187.

¹⁸⁴ Bezpośrednio lub pośrednio poświadczają to zwłaszcza wzmianki z listów Cicerona (Cic., Ad Att. II, 5, 2; 7, 3; 12, 2; 15, 2; 18, 2; 20, 6; 21, 3–5; Ad Q. fr. I, 2, 5), a także, chociaż w innym naświetleniu, z późniejszych tekstów: Suet., Iul. 21; Plut., Caes. 14, 4–5; Pomp. 48, 3; Cat. Min. 33, 4; App., B.C. II, 14, 50–51; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1; zob.: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 134; R.J. Evans: *Candidates and Competition in Consular Elections at Rome between 218 and 49 B.C.* Act. Class. 1991, vol. 34, s. 122.

¹⁸⁵ Szerzej o tym J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 133–136. Starożytni autorzy bardziej eksponują związki między wyborami urzędników na 58 r. a polityką triumwirów (Cic., Ad Att. II, 5, 2; 7, 3; 9, 2; 18, 2; 21, 3; 5; App., B.C. II, 14, 50–51; por.: Suet., Iul. 21; Plut., Caes. 14, 4–5; Pomp. 48, 3; Cat. Min. 33, 4; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1–2). W odniesieniu do ich przeciwników, poza Ciceronem, czynią to słabiej (Cic., Ad Att. II, 12, 2; 15, 2; 19, 2; 20, 6; 21, 5; Ad Q. fr. I, 2, 5; Plut., Caes. 14, 5).

zadowolające, skoro wiadomo, że w miesiącach letnich dominacja ich przeciwników na arenie politycznej się utrzymała¹⁸⁶. Nadzieje na jej podważenie, chociażby częściowe, nie spełniły się. Jedynym pozytywnym efektem poczynąń optymatów była korzystna dla nich zmiana nastrojów opinii publicznej. Z ówczesnych bowiem listów Cicerona wiadomo, że w lipcu wśród Rzymian zaczęła gwałtownie narastać niechęć do triumwirów. Akcentują to także historycy współcześni, np. T. Łoposzko czy D. Słapek, tłumaczący to zjawisko rozczarowaniem i niezadowoleniem z dotychczasowej polityki G. Juliusza Cezara, która dla mieszkańców miasta z niższych warstw społecznych, wspierających triumwirów w poprzednich miesiącach, okazała się mniej korzystna niż się spodziewali¹⁸⁷. Do wymiernych zmian w politycznym układzie sił w stolicy nie mogło to jednak doprowadzić.

Nasuwa się zatem spostrzeżenie, że ci optymaci, którzy w kwietniu, prawdopodobnie tuż przed przeforsowaniem przez Cezara pierwszej ustawy agrarnej lub wkrótce potem, realnie oceniali sytuację w Rzymie, liczyli się z takim rozwojem wydarzeń¹⁸⁸. Bez wątpienia jednym z nich był konsul Bibulus. W wyniku podobnych kalkulacji musiał dojść do wniosku, że broniącym senatu politykom nie uda się jej zmienić w takim stopniu, by w trakcie tradycyjnie odbywających się w lipcu wyborów na stanowiska konsulów oraz inne istotne z ich punktu widzenia urzędy, mogli przeforsować kandydatów o takiej samej orientacji. Dlatego, wykorzystując posiadane kompetencje, prawdopodobnie już wtedy wydał edykt przesuujący je na czas późniejszy¹⁸⁹.

¹⁸⁶ Jednoznacznie wynika to z korespondencji Cicerona: Cic., Ad Att. II, 18, 1–2; 19, 3–4; 20, 1–3; 6; 21, 5; 22, 1–6; 23, 2; 24, 4. Na temat sytuacji politycznej w Rzymie w tym czasie, zwłaszcza układu sił między triumwirami a senacką opozycją: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 320–324; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 323–333; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 79–84; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 135.

¹⁸⁷ Zob.: Cic., Ad Att. II, 18, 1; 19, 2–3; 20, 4; 21, 1–3; 22, 6; 23, 2; 25, 2; Ad Q. fr. I, 2, 5; T. Łoposzko: *Ruchy plebejskie...*, s. 119–120; idem: *Historia społeczna...*, s. 297–298; idem: *Problemy społeczne...*, s. 260; D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 93.

¹⁸⁸ Już wtedy, bezpośrednio po załamaniu się oporu optymatów, zaczęły się ujawniać pierwsze oznaki niezadowolenia z polityki triumwirów: Cic., Ad Att. II, 7, 3; 8, 1; 12, 2; 14, 1; 15, 2; 16, 1. Nie mogły one jednak sygnalizować jakichkolwiek zmian w układzie sił, ponieważ ich dominacja w Rzymie była całkowita: Cic., Ad Att. II, 9, 1–2; 13, 2; por. też: Suet., Iul. 20, 2; Plut., Caes. 14, 6–8; Luc. 42, 6; Pomp. 48, 2–4; Cat. Min. 32, 2–6; 33, 3; App., B.C. II, 12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 8, 2–4.

¹⁸⁹ Można tak sądzić na podstawie informacji Cicerona (Ad Att. II, 15, 2). Wielki mówca nie określa jednak precyzyjnie owego posunięcia Bibulusa. Stwierdza bowiem: „Bibuli autem ista magnitudo animi in comitiorum dilatione quid habet nisi ipsius iudicium sine ulla correctione rei publicae?” J. Linderski (*Rzymskie zgromadzenie...*, s. 133–134) ową wzmiankę o *dilatio comitiorum* odnosi do zgromadzenia wyborczego. Uważa też, iż pozwala ona twierdzić, że Bibulus już w kwietniu zapowiedział swoim edyktem, że wybory urzędników kurulnych odbędą się nie w lipcu, lecz w terminie późniejszym. Sugeruje również, iż wtedy ów konsul go nie sprecyzował. Zdaniem Linderskiego, ich datę, czyli 18 października, Bibulus wyznaczył dopiero w lipcu,

Liczył zapewne na to, iż w ciągu kilku dodatkowych miesięcy sytuacja w Republice zmieni się na korzyść dominujących w senacie i utożsamiających się z nim optymatów. Posunięciem tym zmuszał także Cezara i jego partnerów do dalszego, dłuższego niż zamierzali, utrzymania mobilizacji i aktywności w łonie wspierającej ich koalicji. Było to trudne do zrealizowania, wymagało też dodatkowych zabiegów i środków. Prawdopodobnie więc liczył, że będą się musieli uporać z dodatkowymi, przez nich nieoczekiwanymi problemami, których tym manewrem im przysporzył¹⁹⁰.

Protesty oraz przeciwdziałanie Cezara i Pompejusza, mające na celu zmuszenie Bibulusa do odwołania wspomnianego zarządzenia, nie przyniosły rezultatów¹⁹¹. Zwalczające się obozy zmuszone więc były do kontynuowania ostrej walki politycznej także w miesiącach letnich. Trwała ona aż do wyborów konsulów i innych urzędników kurulnych, do których ostatecznie doszło dopiero w październiku¹⁹².

Jednym z elementów wspomnianej rywalizacji była tzw. afera Wettiusza¹⁹³. Gdy bowiem wspomniane wysiłki triumwirów, mające doprowadzić do odwołania przez Bibulusa edyktu przesuwającego wybory, zakończyły się niepowodzeniem, a innych inicjatyw też nie byli w stanie w pełni zrealizować po swej myśli, Cezar zainicjował kampanię polityczną zmierzającą do skompromitowania czołowych optymatów oraz tych spośród nich, którzy wykazywali wówczas

o czym wiadomo z kolejnych listów Cicerona (Ad Att. II, 20, 6; 21, 5). Inni badacze (zob. np.: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 45; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 83–84; Ch. Meier: *Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 63 und 56 v. Chr.* Diss. Heidelberg 1956, s. 227–228; L. Ross Taylor: *The Dating...*, s. 188; R. Seager: *Pompey...*, s. 98) za podstawę też o przesunięciu przez Bibulusa wyborów biorą właśnie informacje z owych listów, które Ciceron napisał w lipcu. Sugerują też, że konsul ten przesunął wybory w tym miesiącu i od razu wyznaczył ich termin.

¹⁹⁰ Swe kalkulacje Bibulus opierał zapewne na narastającej wśród Rzymian niechęci do triumwirów: Cic., Ad Att. II, 8, 1; 12, 2; 14, 1; 15, 2; 16, 1.

¹⁹¹ Cic., Ad Att. II, 21, 3; por.: 21, 5; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 149; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 331–333; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 80; J. Carcopino: *Jules César*, s. 215–218; J. Leach: *Pompey...*, s. 128–129.

¹⁹² W lipcu Bibulus ustalił datę wyborów na 18 października, zob. przyp. 189. Czy termin ten został dotrzymany na pewno, nie wiadomo. Prawdopodobnie tak, ponieważ Ciceron w liście do brata Kwintusa, napisanym po 25 tego miesiąca (Cic., Ad Q. fr. I, 2, 5), zamieszcza informacje, z których wynika, że wtedy było już po wyborach. Por.: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 45; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 136; L. Ross Taylor: *The Dating...*, s. 188–189; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122.

¹⁹³ Cic., Ad Att. II, 24, 2–4; Sest. 63, 132; Val. 10, 24–11, 26; Suet., Iul. 20, 5; Plut., Luc. 42, 7–8; App., B.C. II, 12, 43–45; Cass Dio XXXVIII, 9, 2–4; Schol. Bob. 139 Stangl. O związanych z nią wydarzeniach patrz też: L. Ross Taylor: *The Date and the Meaning of the Vettius Affair*. „Historia” 1950, Bd. 1, s. 45–51; R.F. Rossi: *La congiura di Vettio*. Ann. Triest. 1951, vol. 21, s. 247–260. Por.: P.A. Brunt: *Cicero Ad Att. 2, 24*. CQ 1953, vol. 3, s. 62–64; A.D. Fitton Brown: *On the Date of Ad Att. 2, 24*. CQ 1954, vol. 4, s. 179–180.

szczególnie dużą aktywność¹⁹⁴. Wykorzystał do tego L. Wettiusza¹⁹⁵, który prawdopodobnie otrzymał zadanie zamieszania głównych przeciwników triumwirów w spisek rzekomo organizowany przeciwko Pompejuszowi. Zamyśl ten, między innymi w wyniku jego nieudolnej i nie do końca przemyślanej realizacji, się nie powiódł. Wettiusz niespójnymi zeznaniami wzbudził podejrzenia i w rezultacie został, prawdopodobnie na zlecenie swych mocodawców, uduszony w więzieniu¹⁹⁶. Przedtem jednak, zarówno przed senatem, jak i przed zgromadzeniem ludowym, o zamiar zamordowania Pompejusza zdołał w różnym stopniu oskarżyć niektórych czołowych senatorów o optymackiej orientacji: konsula M. Kalpurniusza Bibulusa, L. Licyniusza Lukullusa, L. Emiliusza Paulusa, G. Skryboniusza Kuriona, a także kilku innych optymatów, czyli Lentulusa, M. Juniusza Brutusa, L. Domicjusza Ahenobarbusa, G. Fanniusza, Cyclerona, G. Pizona – jego zięcia – i M. Laterensisa¹⁹⁷. Na podstawie tych informacji trudno jednak jednoznacznie powiedzieć, jak zeznania Wettiusza wpłynęły na sytuację polityczną w Rzymie, zwłaszcza na położenie senatu.

Wybory urzędników kurulnych, jak to już zasygnalizowano, ostatecznie odbyły się w październiku. Konsulów wybrano między 18 a 25 tego miesiąca, ale nie pod przewodnictwem Bibulusa, lecz Cezara¹⁹⁸. W rezultacie zacieklej, jak można przypuszczać, rywalizacji wyborczej na ten urząd na 58 r. zostali wybrani kandydaci triumwirów: L. Kalpurniusz Pizon – teść Cezara, oraz

¹⁹⁴ Cic., *Ad Att.* II, 24, 2; Suet., *Iul.* 20, 5. Z informacji Plutarcha (*Luc.* 42, 7) można wywnioskować, że inicjatorami w tym wypadku byli politycy powiązani z Pompejuszem. Zob. też: Pomp. 48, 4. Kasjusz Dion (XXXVIII, 9, 2) wskazuje, że organizatorami tzw. spisku Wettiusza byli Ciceron i Lukullus. Ów dziejopis nie łączy go także z wyborami, lecz akcentuje, że był ich odpowiedzią na tzw. małżeństwa dynastyczne zawarte przez Cezara i Pompejusza. Appian (*B.C.* II, 12, 43) wystąpienia Wettiusza nie kojarzy z żadnym z rzymskich polityków.

¹⁹⁵ Cic., *Ad Att.* II, 24, 2; Suet., *Iul.* 20, 5. W 62 r. L. Wettiusz był jednym z donosicieli, którzy oskarżyli Cezara o udział w spisku Katyliny: Suet., *Iul.* 17. O L. Wettiuszu: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 479–482; W.C. McDermott: *Vettius ille, ille noster index*. *TAPhA* 1949, vol. 80, s. 351–367.

¹⁹⁶ Cic., *Ad Att.* II, 24, 2–4; Suet., *Iul.* 20, 5; Plut., *Luc.* 42, 7–8; App., *B.C.* II, 12, 43–44. Przebieg tych wydarzeń, zwłaszcza zeznania Wettiusza dobrze relacjonuje Kasjusz Dion (XXXVIII, 9, 2–4). Zob. literaturę cytowaną w przyp. 193 i 195.

¹⁹⁷ Cic., *Ad Att.* II, 24, 2–3; Plut., *Luc.* 42, 7; App., *B.C.* II, 12, 43; Cass. Dio XXXVIII, 9, 2–3; R.F. Rossi: *La congiura...*, s. 248–250. Zob. też: J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 327–329.

¹⁹⁸ J. Linderski (*Rzymskie zgromadzenie...*, s. 29–32, 133) na podstawie informacji Cyclerona (*Ad Att.* II, 20, 6) sugeruje, że przywilej przewodniczenia wyborom urzędników kurulnych na 58 r. zgodnie z prawem i tradycją miał nie Cezar, jak wielu uważa, lecz Bibulus. Cezar miał mu go odebrać dopiero w wyniku korzystnego dlań rozwoju sytuacji politycznej. Szerzej o tym: *idem*: *Constitutional Aspects of the Consular Elections in 59 B.C.* „*Historia*” 1965, Bd. 14, s. 423–442; a także: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 45–46; R. Rilinger: *Der Einfluß des Wahlleiters bei den römischen Konsulwahlen von 366 bis 50 v. Chr.* In: „*Vestigia*”. Bd. 24. München 1976, s. 49, 54–57. Zob. też literaturę cytowaną w przyp. 47.

A. Gabiniusz – zaufany Pompejusza¹⁹⁹. Skład nowo wybranego kolegium pretorskiego był natomiast zróżnicowany. Optymatom udało się wprowadzić do niego dwóch polityków ze swego grona: spowinowaconego z Katonem L. Domicjusza Ahenobarbusa oraz G. Memmiusza²⁰⁰.

Wybory urzędników plebejskich²⁰¹ dały rezultat podobny. W kolegium trybunów ludowych znaleźli się bowiem stronnicy senatu, a także sprzymierzeńcy triumwirów²⁰². Pod jednym jednak względem wynik tych wyborów dla optymatów i senatu był zdecydowanie niekorzystny: wśród nowo wybranych trybunów ludowych znalazł się bowiem P. Klodiusz, od 61 r. zdeklarowany wróg zarówno tej instytucji, jak i kierujących nią polityków²⁰³.

Doszło do tego w wyniku wydarzeń, które rozegrały się w Rzymie jeszcze wiosną. Wtedy bowiem w trakcie procesu G. Antoniusza broniący go Cynceron, w swym wystąpieniu nawiązał do bieżących rozgrywek politycznych, uważając się nad położeniem senatu oraz krytykując poczynania triumwirów²⁰⁴.

¹⁹⁹ O rezultatach wyborów konsulów patrz: Cic., *Ad Q. fr.* I, 2, 5; Suet., *Iul.* 21; App., *B.C.* II, 14, 51; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1; a także: CIL 1², 2, 756, 919, 920, 963, 2500, 2512; Ascon. 8, 46 Clark; Fast. Cap. Degrassi 56 n., 131, 492 n.; A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 45–47; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 136; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122. Zob. też: R.S. Williams: *The Role of amicitia in the Career of A. Gabinius (cos. 58)*. „Phoenix” 1978, vol. 32, s. 195–210, oraz literaturę z przyp. 154.

²⁰⁰ Szerzej o ich powiązaniach politycznych patrz: Cic., *Ad Att.* II, 12, 2; 24, 3; *Ad Q. fr.* I, 2, 5; Suet., *Iul.* 23, 1; Ner. 2, 2; Schol. Bob. 130, 146, 151 Stangl. Por. też: Cic., *Sest.* 18, 40; Vat. 6, 15; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 194–195; T.C. Brennan: *The Praetorship in the Roman Republic*. Vol. 2. Oxford 2000, s. 754. J. Linderski (*Rzymskie zgromadzenie...*, s. 136) sugeruje, że stronnikiem optymatów był również L. Flawiusz.

²⁰¹ Przypuszczalnie odbyły się w ustawowo przewidzianym czasie, czyli w lipcu 59 r. O tym patrz: L. Ross Taylor: *The Date...*, s. 47; Ch. Meier: *Zur Chronologie...*, s. 93, także przyp. 10; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 136; L. Ross Taylor: *The Dating...*, s. 189.

²⁰² Z optymatami i senatem związani byli L. Antystiusz i L. Ninniusz Kwadratus. Ten ostatni, według Kasjusza Diona (XXXVIII, 30, 3), był powiązany z Pompejuszem. Współpracował z nim także Kw. Terencjusz Kulleon. Dokładniejsze dane na temat ich powiązań i orientacji politycznych patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 285–286; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 195–197; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 136; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 260.

²⁰³ Był to efekt zdecydowanych starań Klodiusza o ten urząd: Cic., *Ad Att.* II, 12, 2; 15, 2; 22, 1–5; 23, 3; VIII, 3, 3; Dom. 14, 37; Plut., *Caes.* 14, 9; Cat. Min. 33, 4; App., *B.C.* II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 12, 2; XXXIX, 11, 2; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune. Publius Clodius Pulcher*. Chapel Hill–London 1999, s. 108–111. Klodiusz ponadto wśród nowo wybranych trybunów miał sojusznika w osobie Eliusza Ligusa. Zob. o tym literaturę cytowaną w przyp. 202. O podłożu wrogości Klodiusza do optymatów i senatu: D. Mulroy: *The Early Career of P. Clodius Pulcher: A Re-examination of the Charges of Mutiny and Sacrilege*. TAPhA 1988, vol. 118, s. 155–178.

²⁰⁴ Suet., *Iul.* 20, 4; App., *B.C.* II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 10, 4. O procesie Antoniusza patrz: M.C. Alexander: *Trials...*, s. 119–120. Por.: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 123–125; D. Stockton: *Cicero...*, s. 168–169; S.L. Utčenko: *Cicero i ego vremâ*. Moskwa 1972, s. 208–209; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 125–126; A. Everitt: *Cicero. A Turbulent Life*. London 2001, s. 132.

Ci zareagowali natychmiast. Jeszcze w tym samym dniu Cezar, wykorzystując przysługujące mu – jako pontifeksowi maksimuszowi – uprawnienia, przy współdziałaniu Pompejusza, członka kolegium augurów, dokonał *transitio ad plebem* P. Kłodiusza, o co ten zabiegał już od dłuższego czasu²⁰⁵. Dzięki temu przed P. Kłodiuszem, politykiem niezwykle przedsiębiorczym i ciągle bardzo popularnym wśród ludu, otworzyli drogę do trybunatu ludowego, który stwarzał mu niezwykle szerokie perspektywy²⁰⁶.

Dla skupionych w senacie optymatów, zwłaszcza Cyclerona, było to bardzo niebezpieczne. Z ich punktu widzenia bowiem oznaczało, iż dzięki triumwiram przybył im jeszcze jeden przeciwnik, któremu w dodatku stworzono idealne warunki do rozpoczęcia aktywnej działalności, szczególnie do atakowania skonfliktowanych z nim polityków. Ci ostatni musieli się więc liczyć z tym, że ich położenie w ciągu kilku miesięcy pogorszy się jeszcze bardziej. Po wyborze P. Kłodiusza obawy te stały się w pełni realne, a ostatecznie zmateriałyzyowały się 10 grudnia 59 r., gdy nowo wybrani trybunowie ludowi objęli urząd²⁰⁷.

W sumie rezultaty wyborów były dla senatu zdecydowanie niekorzystne. Można to sugerować, ponieważ kluczowe dlań, ze względu na możliwość powrotu do aktywnej działalności politycznej, stanowiska konsulów objęli wrogowie optymatów, w dodatku ściśle związani z triumwirami. Oznaczało to przedłużenie izolacji oraz bierności tej instytucji na kolejny rok. Wybór zaś P. Kłodiusza do kolegium trybunów ludowych był zagrożeniem równie poważnym jak sukces Cezara w trakcie wyborów w poprzednim roku²⁰⁸.

²⁰⁵ Suet., Iul. 20, 4; por.: Cic., Ad Att. II, 7, 2; 9, 1; 12, 1; 21, 4; 22, 2; Vell. Pat. II, 45, 1; Plut., Cat. Min. 33, 4; App., B.C. II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 12, 2; G. Huber: *Untersuchungen zu Caesars Oberpontifikat*. Diss. Tübingen 1971, s. 58; H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów...*, s. 35. Szerzej o tym patrz: V. Groh: *La transitio ad plebem di P. Clodio. Estr. dagli „Studi in onore di P. Bonfante”*. Vol. 3. Pavia 1929, s. 389–396. Wcześniejsze zabiegi Kłodiusza o trybunał ludowy omawia G.W. Pinard: *Clodius Bid for the Tribune in 60 B.C.* „Florilegium” 1979, vol. 1, s. 58–64. Na temat jego powiązań z triumwirami zob. np.: L.G. Pocock: *Publius Clodius and the Acts of Caesar*. CQ 1924, vol. 18, s. 59–65; R.J. Rowland: *Crassus, Clodius and Curio...*, s. 217–223; T.W. Hillard: *P. Clodius Pulcher 62–58 B.C. Pompei Adfinis et Sodalis*. PBSR 1982, vol. 50, s. 34–44.

²⁰⁶ Między innymi dlatego Kłodiuszowi umożliwiono przejście do plebsu, a w konsekwencji zabiegi o urząd trybuna ludowego. O podłożu tego posunięcia: Suet., Iul. 20, 4; Plut., Cat. Min. 33, 4; App., B.C. II, 14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 10, 4–12, 2; por. Vell. Pat. II, 45, 1.

²⁰⁷ O obawach optymatów, zwłaszcza Cyclerona, w związku z objęciem przez P. Kłodiusza urzędu trybuna ludowego patrz: Cic., Ad Att. II, 7, 3; 9, 1; 18, 3; 19, 4; 20, 2; 21, 6; 22, 1–5; 23, 3. Ich podłoże wyczerpująco przedstawia Plutarch: Cic. 28–30, 1. Konflikt między Cycleronem a Kłodiuszem omawiają: W.K. Lacey: *Clodius and Cicero: A Question of Dignitas*. „Antichthon” 1979, vol. 8, s. 85–92; W.F.M. Rundell: *Cicero and Clodius: the Question of Credibility*. „Historia” 1979, Bd. 28, s. 302–309.

²⁰⁸ Jak wynika ze źródeł (Suet., Iul. 20, 4; 21; Plut., Caes. 14, 4–5; 9; Pomp. 48, 2–3; App., B.C. II, 14; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1–2; 10, 4–12, 3) postawienie senatu i optymatów wobec

Dalsze pogorszenie położenia senatu w pierwszych miesiącach trybunatu P. Klodiusza

W 58 r. senatowi zdecydowanie bardziej niż konsulowie Pizon i Gabiniusz zagrażał trybun ludowy Klodiusz. Obydwaj konsulowie mieli bowiem przede wszystkim dbać o interesy triumwirów, nie dopuścić do podważenia przeformowanych przez nich ustaw oraz do niekorzystnej dla nich zmiany układu sił. Zadania Pizona i Gabiniusza były więc czysto defensywne. Dlatego również ich aktywność na forum publicznym nie była tak wielka, jak można by oczekiwać²⁰⁹. Położenie P. Klodiusza przedstawiało się zupełnie inaczej. Stanowisko trybuna ludowego stanowiło dla niego cel zaledwie pośredni. Miało być narzędziem realizacji planów sięgających znacznie dalej. Wiadomo zaś, że zamierzał on wyrównać porachunki z senatem i niektórymi optymatami, szczególnie z Ciceronem. Publiusz Klodiusz przede wszystkim jednak – jak uważa wielu badaczy, między innymi E. Meyer, N.A. Maškin, E.S. Gruen czy S.L. Utczenko – miał ambicję odegrania w Rzymie samodzielnej roli politycznej²¹⁰. Musiał zatem dysponować silnym zapleczem politycznym, a więc trwałym i stabilnym poparciem Rzymian. Ponieważ zamierzał kontynuować walkę z optymatami i senatem, mógł zabiegać o pomoc zwłaszcza wśród mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych, na których opierał się w latach poprzednich²¹¹. Ich poparcie musiał jedynie odpowiednio rozbudować i utrwalić. Z tych jednak powodów zmuszony był podejmować działania z dużym rozmachem i o ofensywnym charakterze, dla senatu szczególnie niebezpieczne.

poważnych trudności i zagrożeń oraz wpłatanie ich w nowe konflikty było jednym z podstawowych celów triumwirów. Efekty ich działalności patrz: R.E. Smith: *The Significance of Caesar's Consulship in 59 B.C.* „Phoenix” 1964, vol. 18, s. 309–313.

²⁰⁹ Skrótową prezentację ich najważniejszych działań w 58 r. zamieszcza T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 193–194.

²¹⁰ Zob.: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 87–88; N.A. Maškin: *Principat Avgusta*. Moskwa–Leningrad 1949, s. 28–29; E.S. Gruen: *P. Clodius: Instrument or Independent Agent?* „Phoenix” 1966, vol. 20, s. 120–130. S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 115, 119, 123. Obszerne zestawienie badaczy eksponujących taki pogląd oraz ich prac prezentuje T. Łoposzko: *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*. Warszawa 1974, s. 186–188. Stanowiska innych historyków opowiadających się za zależnością Klodiusza od triumwirów patrz: ibidem, s. 185–186. Szerzej o tych kwestiach s. 185–305. Dążenia Klodiusza do zrewanżowania się przeciwnikom bardzo wyraźnie eksponują antyczni autorzy: Cic., *Ad Att.* II, 20, 2; 22, 1; 23, 3; *Vell. Pat.* II, 45, 1; *Suet.*, *Iul.* 20, 4; *Plut.*, *Cic.* 28–30, 1; *Caes.* 14, 9; *Pomp.* 46, 5; *Cat. Min.* 33, 4; *App.*, *B.C.* II, 14, 53; *Cass. Dio XXXVIII*, 12, 1–4. Por. też: Cic., *Ad Att.* II, 9, 1; 15, 2; 18, 3; 19, 4; 22, 2–5; *Ad Q. fr.* I, 2, 5.

²¹¹ Było to możliwe, ponieważ od lata 59 r. Rzymianie ci nie popierali już triumwirów tak jak w miesiącach poprzednich: Cic., *Ad Att.* II, 21, 1; por.: 19, 3; 22, 1. Poparcie plebsu miejskiego dla Klodiusza potwierdza wielu antycznych autorów: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 8, 20; 13, 33; *Or. pop. gr. eg.* 5, 13; *Dom.* 3, 5–7; 6, 14; 8, 20; *Sest.* 30, 66; *Mil.* 35, 95; *Val. Max.* III, 5, 3; *Plut.*, *Cic.* 30, 1; 33, 1; *Pomp.* 46, 4; 48, 6; *App.*, *B.C.* II, 14, 52; *Cass. Dio XXXVIII*, 12, 4. Zob. też: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 21–23, 93–95, szerzej o społecznym oparciu Klodiusza s. 21–95.

Działalność P. Klodiusza zagrażała senatowi także z innego jeszcze powodu. Polityk ten bowiem od razu po objęciu urzędu trybuna ludowego szeroko nawiązał do tradycji i zamierzeń popularów. W związku z tym w swych wystąpieniach bardzo mocno akcentował kwestie społeczne. W rezultacie doprowadził w 58 r. do ponownego odrodzenia i uaktywnienia się ich ruchu politycznego na bardzo wielką skalę. Sam zaś stał się ich niekwestionowanym przywódcą²¹².

Realizację swych planów Klodiusz rozpoczął bardzo energicznie natychmiast po objęciu stanowiska trybuna ludowego²¹³. W pierwszej kolejności skupił się na wzmocnieniu swojej pozycji przez budowę silnego zaplecza politycznego. Zamierzał to osiągnąć, pozyskując obywateli – wzorem Cezara – korzystnymi dla nich ustawami. Senatowi, jak wskazywały niedawne doświadczenia, zamysły takie już w najbliższej przyszłości groziły jeszcze większym pogorszeniem jego położenia.

Pierwszym rezultatem wspomnianych zabiegów Klodiusza, już w początkowych dniach stycznia 58 r., była *lex Clodia frumentaria*, mocą której rzymscy proletariusze co miesiąc mieli otrzymywać darmowy przydział zboża²¹⁴. Polityczny podtekst tej ustawy był oczywisty, dzięki jej przeforsowaniu Klodiusz zapewnił sobie trwałe wsparcie ze strony najuboższych mieszkańców Rzymu²¹⁵, tradycyjnie stanowiących zaplecze polityczne popularów. Dla optymatów i senatu jej postanowienia były groźne co najmniej z kilku względów. Liczba Rzymian uprawnionych wówczas do korzystania z państwowych rozdawnictw zbożowych sięgała prawdopodobnie 150 tysięcy²¹⁶.

²¹² Zwracają na to uwagę zwłaszcza: Ch. Meier: *Populares*. In: RE. Supplementband 10. Stuttgart 1965, szp. 574; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 30–31. Por. też: J. Martin: *Die Popularen...*, s. 81–90; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 203–214.

²¹³ Bardzo wyraźnie, chociaż w kontekście jego wystąpienia przeciwko Ciceronowi, eksponują to Plutarch (Cic., 30, 1) i Kasjusz Dion (XXXVIII, 13, 1). Podobnie wielu współczesnych badaczy. Por. np.: J. Martin: *Die Popularen...*, s. 82; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 115; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 206; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 114.

²¹⁴ Cic., Dom. 10, 25; Sest. 25, 55; Ascon. 8 Clark; Cass. Dio XXXVIII, 13, 1; Schol. Bob. 132 Stangl. Zob. też: Plut., Cic. 30, 1. Podstawowe dane o tej ustawie: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 286–287; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 398; T. Łoposzko: *Historia społeczna...*, s. 298; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 119–125.

²¹⁵ Plut., Cic., 30, 1; Pomp. 48, 6; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 13, 1; H. Mouritsen: *Plebs and Politics in the Late Roman Republic*. Cambridge 2001, s. 133, 140–145. Było to możliwe dlatego, ponieważ Klodiusz tą ustawą rzymskim proletariuszom zapewnił korzyści materialne. Zob.: T. Łoposzko: *Trybunał...*, s. 141.

²¹⁶ Sugeruje się to na podstawie informacji Swetoniusza (Iul. 41), że Cezar w 46 r. liczebność obywateli uprawnionych do pobierania zboża zmniejszył do tej liczby, ponieważ przypuszcza się, że do momentu przeforsowania ustawy zbożowej Klodiusza tyle Rzymian posiadało ten przywilej. O tych kwestiach: P.A. Brunt: *Social Conflicts in the Roman Republic*. London 1971, s. 135–136; B. Kühnert: *Die plebs urbana der späten römischen Republik*. In: ASAWL. Phil.-hist. Kl. Bd. 73, H. 3. Berlin 1991, s. 27–29; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 28–29.

W wyniku przeforsowania wspomnianej ustawy ich liczebność zapewne jeszcze wzrosła²¹⁷. Przeciwnicy Klodiusza musieli się więc liczyć z tym, że ów trybun „na każde zawołanie” będzie miał do dyspozycji sporą rzeszę mieszkańców miasta gotowych popierać realizację jego projektów, a ponadto, że z ich wsparcia będzie mógł korzystać tak długo, jak długo będą otrzymywać darmowe zboże. W związku z tym optymaci musieli również brać pod uwagę jeszcze większy wzrost znaczenia zgromadzenia ludowego, ponieważ głosy swych zwolenników Klodiusz mógł najlepiej wykorzystać właśnie na jego forum. Oznaczało to, że wkrótce trybun ten, podobnie jak niektórzy wcześniejsi przywódcy popularów, może przekształcić zgromadzenie w zależną instytucję, służącą mu do forsowania jego projektów ustawodawczych²¹⁸. Taki rozwój wydarzeń jeszcze bardziej osłabiłby pozycję senatu, ponieważ jego rola w życiu publicznym Republiki uległaby dalszemu zmniejszeniu.

Z punktu widzenia utożsamiających się z senatem optymatów równie negatywne skutki miała *lex Clodia de collegiis*, umożliwiająca odtworzenie kolegów zawieszonych w 64 r. oraz zakładanie nowych²¹⁹. Można nawet twierdzić, że ustawa ta ubogim mieszkańcom Rzymu zapewniła wolność zrzeszania się. Pozwalała więc Klodiuszowi również na wykorzystanie kolegów do działalności politycznej²²⁰. Dzięki niej zyskiwał on także nowych stronników – tych Rzymian, którzy należeli do kolegów zawieszonych kilka lat wcześniej. Dzięki zaś możliwości tworzenia nowych organizacji tego typu mógł wszystkich swych zwolenników dobrze zorganizować i – w trakcie prowadzonej działalności politycznej, zwłaszcza podczas zwalczania przeciwników – lepiej ich wykorzystać²²¹.

²¹⁷ Do 46 r. liczba obywateli pobierających, na podstawie ustawy Klodiusza, zboże na koszt państwa doszła do 320 000 (Suet., Iul. 41). Zob.: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 141–142, oraz literaturę z przyp. 211. Uważa się, że w efekcie wspomnianego wzrostu liczebności obywateli uprawnionych do korzystania z *lex Clodia frumentaria* Pompeusz, zaopatrujący Rzym w zboże w czasie głodu w latach 57–56, miał trudności z wypełnieniem swego zadania (Cass. Dio XXXIX, 24, 2).

²¹⁸ Stało się to faktem już w następnych miesiącach, najprawdopodobniej już w lutym. Szerzej na ten temat patrz s. 112, także przyp. 233 i 234.

²¹⁹ Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 33; Dom. 50, 129; Sest. 15, 34; Pis. 4, 9; Ad Att. III, 15, 4; Ascon. 16 Stangl; Cass. Dio XXXVIII, 13, 2; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 287; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 393; F. de Martino: *Storia della costituzione romana*. Vol. 3. Napoli 1973, s. 174; zob. też: J. Linderski: *Państwo a kolegia. Ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*. Kraków 1961, s. 50–54; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 117–119.

²²⁰ Zob. o tym: J. Linderski: *Państwo a kolegia...*, s. 50, 52; T. Łoposzko: *Kolegia rzymskie w latach 58–56 przed n.e.* AUMCS 1965, vol. 20, Sect. F, s. 22–23; F. de Martino: *Storia...*, vol. 3, s. 173–174; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 96–97, 142–143.

²²¹ Szerzej kwestie te omawiają: T. Łoposzko: *Kolegia rzymskie...*, s. 21–43; idem: *Trybunat...*, s. 169–174; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „Historia Einzelschri-

Ponieważ wspomniane ustawy pozwoliły P. Klodiuszowi trwale pozyskać spore rzesze oddanych mu zwolenników oraz odpowiednio do swoich potrzeb ich zorganizować, można sugerować, że doprowadził do powstania w Rzymie nowej, prężnie funkcjonującej, uzależnionej tylko od niego i – jak już wskazywano – wrogiej senatowi siły politycznej²²². W bardzo krótkim czasie z przedsiębiorczego trybuna ludowego Klodiusz przekształcił się więc w groźnego, posiadającego silne zaplecze i szerokie możliwości działania przywódcę odrodzonego ponownie ruchu popularów²²³.

P. Klodiusz, co dla senatu było szczególnie niekorzystne i bardzo niebezpieczne, zadbał również o to, by w efektywnym wykorzystaniu jego zwolenników przeciwnicy nie byli mu w stanie przeszkodzić. Oczywiście, szczególnie cenił sobie ich głosy, którymi na zgromadzeniu ludowym potrafił doprowadzić do przeforsowania swych projektów i nadania im mocy prawa. Ponieważ jednak wrogowie tego trybuna mogli pod różnymi pretekstami zrywać obrady tej instytucji lub próbować do nich nie dopuszczać²²⁴, zwłaszcza, nim rozpoczął szeroko zakrojoną działalność, im to uniemożliwił, doprowadzając do uchwalenia *lex Clodia de iure et tempore legum rogandarum*²²⁵. Ustawa ta zabraniała obserwowania boskich znaków w dniach urządzania zgromadzenia ludowego, a nawet umożliwiała zwoływanie go w *dies fasti non comitiales*. Dzięki tym postanowieniom zgromadzenie ludowe, na którego forum P. Klodiusz zapewnił sobie dominację, mogło odtąd sprawnie funkcjonować, a optymaci zostali pozbawieni możliwości przerywania i sabotowania jego obrad oraz podważania podjętych w ich trakcie decyzji, ponieważ były uchwalane zgodnie z obowiązującą procedurą i w majestacie

ten". H. 50. Stuttgart 1987, s. 58–61, 65–71; por. też: Ch. Meier: *Populares*, szp. 588–589, 615. Z wymienionych względów optymaci, np. Ciceron, byli tej ustawie przeciwni: W.J. Tatum: *Cicero's Opposition to the lex Clodia de collegiis*. CQ 1990, vol. 40, s. 187–194.

²²² Por.: Vell. Pat. II, 45, 1; 4; Plut., Cic. 30, 1; Pomp. 48, 5–6; App., B.C. II, 15; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 13, 1–2; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 81–90; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 203–214; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 67–84.

²²³ Ocenę tę uzasadniają informacje źródłowe dotyczące jego działalności. Zob. w tym kontekście np. źródła cytowane w przyp. 217. Przez współczesnych badaczy Klodiusz jest zaliczany do najważniejszych przywódców popularów w ostatnim stuleciu Republiki: Ch. Meier: *Populares*, szp. 573–583; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 26–34. Wszechstronną charakterystykę działalności Klodiusza w 58 r. patrz: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 21–306; H. Benner: *Die Politik...*, s. 46–130.

²²⁴ Autor ma na myśli tylko działania o charakterze prawnym. Optymaci bowiem w 58 r., podobnie jak Bibulus w czasie swego konsulatu, mieli możliwości podważania prawomocności obrad i uchwał zgromadzeń ludowych.

²²⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 5, 11; Sest. 15, 33; 26, 56; Vat. 7, 18; Har. resp. 27, 58; Prov. cons. 19, 46; Pis. 4, 9–10; Ascon. 8 Clark; Cass. Dio XXXVIII, 13, 3–6; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 287; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 397; F. de Martino: *Storia...*, vol. 3, s. 175; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 125–133.

prawa²²⁶. W rezultacie rola optymatów, a także zdominowanego przez nich senatu w życiu publicznym Republiki musiała w najbliższym czasie zmniejszyć się również z tego względu.

W przeciwników Klodiusza, przede wszystkim jednak w senat, dominujących w nim nobileów i ich zwolenników, uderzała także *lex Clodia de censoria notione*, uchwalona również w styczniu 58 r.²²⁷ Jej postanowienia bowiem znacznie uszczuplały uprawnienia cenzorów przy układaniu listy senatorów. W tym zakresie nakładały one na nich istotne ograniczenia, utrudniające im usuwanie z senatu wchodzących w jego skład polityków. Odtąd owi urzędnicy mogli usuwać zeń tylko tych senatorów, którzy byli formalnie oskarżeni o popełnienie przestępstwa. Fakt ten jednak musieli zgodnie stwierdzić obydwaj cenzorowie²²⁸. Należy się bowiem domyślać, że P. Kłodiuszowi chodziło o zachowanie w senacie swych nielicznych stronników, gdyż w gronie jego członków znajdowali się również politycy powiązani w różny sposób także z nim i kierowanym przez niego ruchem popularów²²⁹. Popierając go i współpracując z nim, narażali się jednak na przeciwdziałanie optymatów, a w ostateczności nawet na skreślenie ze wspomnianej listy. Temu głównie – jak się wydaje – miała właśnie zapobiec wspomniana ustawa²³⁰. Dzięki niej Kłodiusz zachował bardzo cenny atut, ponieważ mógł na forum senatu wykorzystać skłonnych z nim współpracować senatorów do wzmocnienia swojej pozycji oraz do realizacji swoich celów, co miało znaczący wydźwięk propagandowy, gdyż oznaczało, że w tym wrogim gronie nie jest

²²⁶ W szerszym kontekście o przyczynach przeforsowania tej ustawy między innymi patrz: S. Weinstock: *Clodius and the lex Aelia Fufia*. JRS 1937, vol. 27, s. 215–222; T.N. Mitchell: *The Leges Clodiae and Obnunciatio*. CQ 1986, vol. 36, s. 172–176. Następstwa i znaczenie tej ustawy Kłodiusza omawia T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 143–144. Szerszy zestaw literatury o tych kwestiach: T.N. Mitchell: *The Leges...*, s. 72, przyp. 3; T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 143, przyp. 12.

²²⁷ Cic., Sest. 25, 55; Prov. cons. 19, 46; Pis. 4, 9–10; Ascon. 8 Clark; Cass. Dio XXXVIII, 13, 2; XL 57, 1–3; Schol. Bob. 132 Stangl; F. de Martino: *Storia...*, vol. 3, s. 175–176; T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 144–145; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 133–135.

²²⁸ Bardzo wyraźnie eksponuje to Kasjusz Dion (XXXVIII, 13, 2). Na temat negatywnych następstw tego postanowienia patrz XL, 57, 1–3.

²²⁹ Ze współpracy z Kłodiuszem byli np. znani: jego brat Ap. Klaudiusz Pulcher, konsulowie 58 r.: L. Kalpurniusz Pizon i A. Gabinius, P. Watyniusz, a także Seks. Atyliusz Seranus Gawianus, Eliusz Ligus, Kw. Numeriusz Rufus (Grakchus) czy G. Katon. Szerzej o tym: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 190, 193–196, 202, 209; T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 81–83, por. też: 83–91. Był to efekt zabiegów Kłodiusza, o których nadmieniają Plutarch (Cic. 30, 1) i Kasjusz Dion (XXXVIII, 12, 4; 13, 1).

²³⁰ T. Łoposzek (*Trybunat...*, s. 144–145) sugeruje, że Kłodiusz mógł liczyć na poparcie senatorów opozycyjnie nastawionych wobec senackiej większości. Zgodnie z tymi sugestiami owa ustawa zabezpieczała wszystkich przeciwników optymatów. Por. też: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 1, s. 330.

osamotniony²³¹. Z tych powodów i ta ustawa w znacznym stopniu utrudniała optymatom walkę z Kłodiuszem.

Wszystkie ustawy P. Kłodiusza, przeforsowane w styczniu 58 r., senat, za przyczyną przewodzących mu czołowych optymatów, musiał więc ocenić zdecydowanie negatywnie. Oznaczały bowiem, że ów trybun ludowy stał się niezależnym politykiem i przygotował sobie grunt pod szeroko zakrojoną i niekontrolowaną działalność²³². W tym kontekście niepokojące było zwłaszcza to, iż podstawą swoich przyszłych działań uczynił zgromadzenie ludowe, na którego forum dominowali wspierający go wrogowie arystokracji senatorskiej, zwłaszcza o optymackiej orientacji. Ponadto obawę wzbudzał fakt, że instytucję tę całkowicie poddał swojej kontroli i zadbał o to, by jego przeciwnicy nie mogli, ze szkodą dla niego, ingerować w jej pracę²³³. W rezultacie wspomnianych tu działań, a także całokształtu polityki realizowanej przez P. Kłodiusza w czasie jego trybunatu znaczenie zgromadzenia ludowego w Rzymie, zwłaszcza w porównaniu ze znajdującym się w bardzo złym położeniu senatem, znacznie wtedy wzrosło. Niektórzy badacze (np. H. Kowalski, T. Łoposzko) uważają w związku z tym, że apogeum „znaczenia i roli zgromadzeń ludowych” w epoce schyłku Republiki przypada na lata 58–57, czyli na okres wzmożonej aktywności politycznej P. Kłodiusza²³⁴.

²³¹ Wrogość Kłodiusza wobec senatu, a nawet triumwirów w różnym kontekście bardzo mocno eksponował np. Cyceon (Ad Att. II, 9, 1; 12, 2; 15, 2; 22, 1; Ad Q. fr. I, 2, 5; Or. sen. gr. eg., *passim*; Or. pop. gr. eg., *passim*; Dom., *passim*; Sest., *passim*; Har. resp., *passim*).

²³² Jednoznacznie wynika to z informacji Plutarcha (Cic., 30, 1) i Kasjusza Diona (XXXVIII, 13). Por. też np.: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; 2, 4; 5, 11; 13, 22; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13, 6, 14; Dom. 1, 2; 3, 5; 8, 20; 9, 21–22; 23; 24; 10, 24; 25; Sest. 7, 15–16; 10, 24; 15, 33–35; 17, 38–40; 26, 56–27, 59.

²³³ Oprócz wspomnianych już ustaw Kłodiusz zawdzięczał to odpowiedniej propagandzie (T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 153–163), wykorzystaniu oddziałów zbrojnych (ibidem, s. 173–174; a także idem: *Zaburzenia plebsu miejskiego w Rzymie w latach pięćdziesiątych p.n.e.* AUMCS 1954, vol. 9, Sect. F, s. 87–108; idem: *Oddziały zbrojne Kłodiusza 61–53 p.n.e.* AUMCS 1966, vol. 21, Sect. F, s. 129–158) i użyciu przemocy (J.W. Heaton: *Mob Violence in the Late Roman Republic 133–49 B.C.* Urbana 1939, s. 69–72; szerzej A.W. Lintott: *Violence...*, s. 190–197). O dominacji zwolenników Kłodiusza na zgromadzeniach ludowych: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 7; 8, 20; Or. pop. gr. eg. 1, 3; Dom. 2, 4; 20, 53; 21, 55; 33, 88–89; Sest. 25, 55; 30, 66; 49, 104; 50, 106; 51, 110; 52, 112; 53, 113; 58, 125–59, 127; Pis. 5, 10; Mil. 8, 58.

²³⁴ T. Łoposzko: *Rzymskie zgromadzenie ustawodawcze w czasie trybunatu Publiusza Kłodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 16. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 65–75; H. Kowalski: *Kryzys zgromadzeń ludowych w Rzymie w okresie schyłku republiki?* W: „Antiquitas”. T. 21. Red. T. Kotula, A. Ładomirski. Wrocław 1995, s. 16–17. Wzrost znaczenia zgromadzenia ludowego w tym czasie potwierdza zwłaszcza duża częstotliwość obrad tej instytucji (Cic., Or. sen. gr. eg. 6, 13; Sest. 12, 29; 14, 33; 17, 39; 19, 42–43; 28, 60; 35–36, 77; 43, 93; 50, 107; 55, 118; Dom. 9, 22; 15, 39–40; 21, 55; 25, 66; Vat. 10, 24; Har. resp. 4, 8–5, 9; 18, 39; 23, 48–49; 24, 50; 26, 55; Prov. cons. 18, 43; Pis. 3, 6–7; 6–7, 14; 32, 80; Planc. 35, 87). Zob.: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 162–165, 169–174; por. W. Will: *Der römische Mob...*, s. 70–71; H. Mouritsen: *Plebs...*, s. 38–62, *passim*; 69, 83–88, 140–143.

Ponieważ od dłuższego czasu P. Kłodiusz był do senatu ustosunkowany zdecydowanie wrogo²³⁵, wspomniane ustawy sygnalizowały również, że jego następne posunięcia mogą zostać skierowane bezpośrednio przeciwko tej instytucji lub przeciwko niektórym jej członkom²³⁶. Nie można wykluczyć, iż podstawę do takich działań miała zapewnić ostatnia z nich, zezwalająca na usuwanie z grona senatorów polityków oskarżonych o popełnienie przestępstwa²³⁷.

W rezultacie od początku 58 r. senat miał przeciwko sobie triumwirów, będących na ich usługach konsulów i niektórych innych urzędników. Oprócz nich na równie groźnego i niebezpiecznego przeciwnika senatu wyrósł wtedy także przewodzący popularom P. Kłodiusz.

Działania mające bezpośredni wpływ na pozycję senatu w Republice trybun ludowy P. Kłodiusz kontynuował również w następnych miesiącach. Na pewno w lutym i marcu, a być może także w kwietniu czy nawet w maju. Były one skierowane przeciwko M. Porcjuszowi Katonowi i M. Tulliuszowi Ciceronowi.

Czas wystąpienia Kłodiusza przeciwko Ciceronowi jest znany. Ów trybun najprawdopodobniej uczynił to pod koniec lutego, a do skutku swe ataki doprowadził w marcu, gdy wielki mówca opuścił Rzym i udał się na wygnanie. Trudno natomiast określić moment, kiedy P. Kłodiusz zaatakował M. Porcjusza Katona. Powodem tego są przede wszystkim nieprecyzyjne, a także rozbieżne informacje źródłowe. Na przykład z biografii Katona, którą napisał Plutarch, wynika, że Kłodiusz wystąpił przeciwko Katonowi wkrótce po objęciu urzędu trybuna ludowego, a z wypowiedzi Cicerona, iż doszło do tego po atakach Kłodiusza wymierzonych przeciwko wielkiemu mówcy lub po usunięciu go ze stolicy. Ostatecznie więc dokładne określenie czasu wystąpienia Kłodiusza przeciwko Katonowi oraz momentu sfinalizowania tych działań nie jest możliwe. W rezultacie kwestię tę różnie też ujmują historycy współcześni. Na przykład według S.L. Utchenki i W.J. Tatum P. Kłodiusz z projektami ustaw, którymi zamierzał zwalczać Katona, wystąpił w lutym. Wolfgang Will uważa, iż miało to miejsce w połowie marca, natomiast Ch. Meier sugeruje, że po 20 marca, czyli po opuszczeniu Rzymu przez Cicerona. Tadeusz Łoposzko utrzymuje, iż doszło do tego w kwietniu, a J. Spielvogel – że na przełomie

²³⁵ Od czasu gdy senat, w związku ze sprofanowaniem przez niego obchodów ku czci Dobrej Bogini, zadecydował o oskarżeniu go i wytoczeniu mu procesu: Cic., *Ad Att.* I, 13, 3; 14, 5.

²³⁶ Szczególnie wyraźnie sugerują to Plutarch (Cic., 30, 1) i Kasjusz Dion (XXXVIII, 12–13; 14, 1). Por. też: App., *B.C.* II, 14, 53.

²³⁷ Ustawa ta była niebezpieczna zwłaszcza w powiązaniu z następnym projektem Kłodiusza, wymierzonym przeciwko tym Rzymianom, którzy spowodowali skazanie innych obywateli na śmierć bez wyroku sądowego. Wyraźnie wskazuje na to Kasjusz Dion (XXXVIII, 14, 1–6). W tym kontekście z działalnością ustawodawczą ściśle korelowała propaganda Kłodiusza: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 153–163.

kwietnia i maja. Abstrahując od przytoczonych tu stanowisk owych historyków, można jednak stwierdzić, iż inicjatywy te uzyskały postać i moc obowiązujących ustaw wkrótce po ich wysunięciu²³⁸.

Przeciwko Katonowi P. Klodiusz przeforsował uchwałę zgromadzenia ludowego zlecającą mu przejście Cypru na rzecz Republiki²³⁹. Oficjalnie ów trybun podkreślał, że realizację tej misji powierzył Katonowi ze względu na jego powszechnie znane i cenione w Rzymie zalety, zwłaszcza solidność i uczciwość. Dawał również do zrozumienia, że zadanie to traktuje jako wyróżnienie Katona²⁴⁰. Gdy ten jednak nie chciał się go podjąć dobrowolnie, Klodiusz miał mu zasugerować, że przyjąć je będzie musiał²⁴¹.

Rzeczywiste zamiary Klodiusza i powody wysłania Katona na Cypr były więc inne od oficjalnie deklarowanych. Starożytni autorzy oraz historycy współcześni nie ujmują tej kwestii jednoznacznie. Do dzisiaj budzi ona liczne dyskusje i spory²⁴². W odniesieniu do problemu omawianego w niniejszej rozprawie istotne jest przede wszystkim to, że Klodiusz, wysyłając Katona na Cypr, odsunął go na dłuższy czas od udziału w pracach senatu oraz pozbawił go wpływu na politykę i postawę optymatów²⁴³. Trzeba zaś pamiętać, iż w ciągu ostatnich lat Katon, mimo stosunkowo młodego jeszcze wieku, „wyrósł” w tym ugrupowaniu na wyróżniającego się polityka. Był wtedy

²³⁸ Zob. w związku z tym: Cic., Dom. 25, 65–66; Plut., Cat. Min. 34, 2–35, 1; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 243; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 116; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 252–253, 255; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 79; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher...*, s. 65; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 150.

²³⁹ Cic., Dom. 8, 20–21; 20, 52–53; 25, 65; Sest. 26, 56–57; 27, 59–28, 61; Har. resp. 27, 59; Liv., per. CIV; Strabo XIV, 6, 6; Val. Max. IV, 1, 14; VIII, 15, 10; IX, 4, ext. 1; Vell. Pat. II, 45, 4–5; Plin., Nat. Hist. VII, 113; XXIX, 96; XXXIV, 92; Plut., Cat. Min. 34–40; Caes. 21, 4; Pomp. 48, 6; App., B.C. II, 23, 85–86; Flor. I, 44; Cass. Dio XXXVIII, 30, 5; XXXIX, 22–23; Incert. Auct., Vir. ill. 80, 2; Schol. Bob. 132–133 Stangl; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 291–292; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 397. Szerzej o cypryjskiej misji Katona: S. Oost: *Cato Uticensis and the Annexation of Cyprus*. CPh 1955, vol. 50, s. 98–112; E. Badian: *M. Porcius Cato and the Annexation and Early Administration of Cyprus*. JRS 1965, vol. 55, s. 110–121; G. Zecchini: *Catone a Cipro (58–56 a. C.). Dal dibattito politico alle polemiche storiografiche*. „Aevum” 1979, vol. 53, s. 78–87; T. Ładoń: *Misja cypryjska Katona Młodszego (lata 58–56 p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 3. Red. W. Kaczanowicz. Katowice 1999, s. 21–40.

²⁴⁰ Plut., Cat. Min. 34, 2.

²⁴¹ Ibidem 34, 3.

²⁴² Różnicę między rzeczywistymi a deklarowanymi przez Klodiusza powodami wysłania Katona na Cypr dobrze ukazuje Kasjusz Dion (XXXVIII, 30, 5). Por.: App., B.C. II, 23, 85; a także: Vell. Pat. II, 45, 4; Plut., Caes. 21, 4; Pomp. 48, 6; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 155; S. Oost: *Cato...*, s. 98; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 252–253; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 141; szerzej o tym: T. Ładoń: *Misja cypryjska...*, s. 25–29.

²⁴³ Według Wellejusza Paterkulusa (II, 45, 4) i Kasjusza Diona (XXXVIII, 30, 5) był to główny cel tego manewru Klodiusza. Zob. też: App., B.C. II, 23, 85.

również jednym z najbardziej aktywnych senatorów²⁴⁴. Jeszcze ważniejsze było jednak to, że jego cel przede wszystkim stanowiło dobro Rzeczypospolitej, czego o innych, bardziej od Katona wpływowych optymatach nie można powiedzieć²⁴⁵. Katon miał ponadto zadatki na „rasowego” przywódcę. Kilkakrotnie dowiódł też, że nie oglądając się na stanowisko innych polityków, potrafi poprowadzić senat i optymatów przeciwko przeciwnikom, a w wymagających tego sytuacjach umie pozyskać wsparcie senatorów znacznie bardziej liczących się na arenie politycznej. Ci zaś wówczas zaakceptowali jego przywództwo²⁴⁶. Kilkakrotnie zdarzyło się też, że Katon uzyskał dla swych inicjatyw znaczące poparcie części ludu²⁴⁷.

M. Porcjusz Katon w 58 r. był więc już politykiem niebezpiecznym. Jego zaś nieposzlakowana uczciwość, solidność oraz przywiązanie do tradycyjnych wartości gwarantowały, że wszelkie inicjatywy godzące w wyznawane przez niego idee będzie zwalczał zdecydowanie²⁴⁸. Pod jego więc wpływem senat i optymaci mogli przewodzącemu popularom Klodiuszowi stawić twardy opór. Dla tego ostatniego było to bardzo niedogodne i niepożądane. Dlatego zapewne zdecydował się wysłać tego naturalnego przywódcę konserwatywnych optymatów na Cypr z pozornie honorową misją. Wiedział bowiem, że bez Katona senat będzie zdecydowanie mniej aktywny i nie tak skłonny do konfrontacji, ponieważ wśród jego członków brakowało wtedy polityków o podobnym charakterze i woli walki²⁴⁹.

²⁴⁴ O aktywności Katona na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych patrz: Cic., *Ad Att. I*, 13, 3; 14, 5; 16, 12; 17, 9; 18, 7; *II*, 1, 8; 9, 1; 21, 1; *Ad Q. fr. I*, 2, 5; *Vell. Pat. II*, 45, 4; *Suet., Iul.* 19, 1; 20, 4; *Plut., Caes.* 13, 1–3; 14, 5; 7; *Luc.* 42, 5; *Pomp.* 46, 3; 47, 2; 4; 48, 1; 4; 6; *Cat. Min.* 30–34; *App., B.C. II*, 11, 40–41; 12, 42–43; 14, 51; 23, 85; *Cass. Dio XXXVII*, 50, 1; 54, 2; 57, 1–3; *XXXVIII*, 3, 1–3; 7, 1–2; 6; 30, 5; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 151–161; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 98–111; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 108–126.

²⁴⁵ Opinie niektórych antycznych autorów na ten temat patrz: Cic., *Ad Att. I*, 18, 6–7; *Plut., Cat. Min.* 34, 2; *Cass. Dio XXXVII*, 57, 1–3; *XXXVIII*, 3, 1; por. też *Vell. Pat. II*, 35, 1–2.

²⁴⁶ Postawą taką Katon wyróżnił się zwłaszcza w 60 r., przed wyborami i w trakcie wyborów konsularnych (*Suet., Iul.* 19, 1; *Plut., Caes.* 13; *Pomp.* 47, 2–3; *Cat. Min.* 31, 3; *App., B.C. II*, 8, 29–30; *Cass. Dio XXXVII*, 54, 1–2), a w 59 r., występując przeciwko Cezarowi (*Suet., Iul.* 20, 4; *Plut., Caes.* 14, 5–7; *Pomp.* 47, 4; 48, 1; 4; *Cat. Min.* 31, 5–32, 2; 4–6; 33, 1–34, 1; *App., B.C. II*, 11, 40–12, 42; *Cass. Dio XXXVII*, 57, 1–3; *XXXVIII*, 2, 3–3, 3; 7, 1–2); J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 101–111; J. Carcopino: *Jules César*, s. 202–211; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 115–126.

²⁴⁷ O tym patrz: *Plut., Cat. Min.* 32, 1–2; 33, 1–3; por.: 34, 1–3; *App., B.C. II*, 11, 40–41.

²⁴⁸ Wspomniane zalety Katona eksponują: Sallustiusz (*Cat.* 54), Wellejusz Paterkulus (*II*, 35, 1–2; 45, 5), Plutarch (*Cat. Min.* 18–19; por.: 16–17) i Kasjusz Dion (*XXXVII*, 57, 2–3; *XXXVIII*, 3, 1).

²⁴⁹ W ten sposób powody, które skłoniły Klodiusza do wysłania Katona na Cypr, postrzegali także autorze starożytni: *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 5; por.: *Vell. Pat. II*, 45, 4; *Plut., Cat. Min.* 34, 2; *App., B.C. II*, 23, 85; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 252–254; T. Ładoń: *Misja cypryjska...*, s. 25–29.

Jak już wspomniano, instytucja ta prawdopodobnie jeszcze w lutym 58 r. otrzymała od P. Klodiusza następny cios. Ów trybun rozpoczął bowiem propagowanie projektu ustawy wymierzonej w tych Rzymian, którzy innych obywateli ukarali śmiercią bez wyroku sądowego²⁵⁰. Wiadomo zaś, że w grudniu 63 r. tylko na podstawie uchwały senatu, podjętej z inicjatywy ówczesnego konsula M. Tulliusza Cicerona, wykonano egzekucje na czołowych przywódcach spisku Katyliny. To posunięcie Klodiusza było więc wymierzone przeciwko całemu senatowi, zwłaszcza jednak przeciwko tym senatorom, którzy – głosując za wnioskiem Cicerona – do zgładzenia wspomnianych spiskowców przyczynili się najbardziej. Szczególnie zagrożony był sam wnioskodawca²⁵¹.

Cycon dostrzegł zbliżające się niebezpieczeństwo i zaczął zabiegać o wsparcie oraz szukać obrońców i sojuszników. Nie cofał się nawet przed upokarzającymi go prośbami do osób mu nieznanym. Przede wszystkim jednak pomocy szukał u wpływowych polityków, zarówno optymatów, jak i ich przeciwników, nie wyłączając Cezara, Pompejusza i Krassusa oraz aktualnie urzędujących konsulów²⁵². Tych ostatnich jednak pozyskał P. Klodiusz ustawą przyznającą obydwom bardziej dochodowe prowincje, Gabinuszowi Syrię, a Pizonowi Macedonię²⁵³. Senat, solidaryzując się z wielkim mówcą, przywdział żałobne szaty²⁵⁴. W sytuacji bowiem, w jakiej się wtedy znajdował, nie mógł udzielić Cyconowi realnej pomocy. Podobnie zareagowali ekwici, prawdopodobnie zwłaszcza ci spośród nich, którzy byli z nim mocno związani²⁵⁵. Ponieważ triumwrowie zbywali Cicerona niekonkretnymi obietnicami, a czołowi optymaci także nie mogli czy też nie chcieli mu udzielić

²⁵⁰ Vell. Pat. II, 45, 1; Plut., Cic. 30, 4; Cass. Dio XXXVIII, 14, 3–4; 17, 6; por.: Liv., per. CIII; App., B.C. II, 15, 54. Zob. też: Cic., Ad Att. III, 15, 5; Sest. 10, 25; 24, 53–54; Pis. 7, 16; 13, 30; Dom. 19, 50; 21, 54; 24, 62; 42, 110; Ascon. 46 Clark; Plut., Caes. 14, 9; Pomp. 48, 6; Cat. Min. 34, 2; 35, 1; Schol. Bob. 130, 147, 168 Stangl. Po uchwaleniu została wprowadzona w życie jako *lex Clodia de capite civis Romani*. Literaturę o niej patrz: przyp. 256.

²⁵¹ Cass. Dio XXXVIII, 14, 3–6; por.: Vell. Pat. II, 45, 1; a także: Cic., Ad Att. III, 15, 5; Liv., per. CIII; Plut., Cic. 30, 4; App., B.C. II, 15, 54; A. Everitt: *Cicero...*, s. 136–139.

²⁵² Plut., Cic. 30, 4–5; 31, 2–4; App., B.C. II, 15, 55–57; Cass. Dio XXXVIII, 14, 7; por.: Cic., Ad Att. X, 4, 3; Pis. 6, 12; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 340–341; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 88–89; idem: *Cicero...*, s. 135–136; J. Carcopino: *Jules César*, s. 256–257; K. Kumaniecki: *Cycon...*, s. 267–268.

²⁵³ Cic., Or. sen. gr. eg. 4, 10; 7, 18; 10, 32; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; 9, 21; Dom., *passim*; Sest., *passim*; Pis., *passim*; Har. resp. 27, 58; Prov. cons. 1, 2–4, 9; 7, 17; Rab. Post. 8, 20; Plut., Cic. 30, 1; App., Syr. 51; por.: Cic., Ad Att. III, 1; 22, 1; Inc. Auct., Vir. ill. 81, 4; Schol. Bob. 168 Stangl; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 290–291; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 193–194, 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 393–394; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 150–151; A. Everitt: *Cicero...*, s. 136–137.

²⁵⁴ Cic., Or. sen. grat. eg. 7, 16; Plut., Cic. 31, 1; Cass. Dio XXXVIII, 16, 2–3. Poparcie i życzliwość senatu dla Cicerona, ale w innym kontekście, ukazuje też Appian (B.C. II, 15, 57).

²⁵⁵ Plut., Cic. 31, 1; Cass. Dio XXXVIII, 16, 2.

pomocy, słynny mówca nie zwlekając opuścił Rzym, udając się na wygnanie tuż przed uchwaleniem stosownej ustawy. Tę bowiem, czyli *lex Clodia de capite civis Romani*, P. Kłodiusz przeprowadził w następnym dniu po wyjeździe Cyclerona z miasta²⁵⁶. Wkrótce też, jeszcze w marcu, ów trybun promulgował *lex Clodia de exilio Ciceronis*. Postanawiała ona wydalenie Cyclerona z Rzymu na odległość 3750 stadiów, zniszczenie jego domu na Palatynie oraz konfiskatę majątku²⁵⁷.

Z punktu widzenia senatu wygnanie Cyclerona oznaczało, że z grona jego członków ubył drugi wybitny polityk, w tym czasie naturalny przywódca senatorów, o bardziej ugodowej postawie wobec innych sił politycznych i grup społecznych niż senaccy konserwatyści²⁵⁸. Cycleron bowiem mimo wszystkich wad miał również wiele atutów. Bez wątpienia były nimi np. powiązania z ekwitami, za których pośrednictwem mógł oddziaływać na mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych, stanowiących oparcie polityczne Kłodiusza, kierowanego przez niego ugrupowania popularów, a także triumwirów²⁵⁹. Z tymi ostatnimi zaś utrzymywał osobiste kontakty, które również mogły się okazać przydatne²⁶⁰. Był także popularny wśród znacznej części senatorów i na wielu z nich mógł nawet wyrzucić bliżej nieokreślony wpływ²⁶¹. W wielu sprawach mógł też oddziaływać na senat dzięki „potędze” swej wymowy, wielkiej inteligencji, bystrości oraz gruntownej znajomości ówczesnych

²⁵⁶ Vell. Pat. II, 45, 1–2; Plut., Cic. 31, 2–5; App., B.C. II, 15, 57; Cass. Dio XXXVIII, 15, 1–17, 5. Por.: Plut., Luc. 43, 1; Crass. 13, 4; Pomp. 48, 6; Cat. Min. 35, 1; D. Stockton: *Cicero...*, s. 187–189; S.L. Utčenko: *Cicero...*, s. 211–212; Ch. Habicht: *Cicero...*, s. 62; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 133–139. O *lex Clodia de capite civis Romani* patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 288; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 394–395.

²⁵⁷ Cic., Ad Att. III, 4; 12; 15; 20; 23; Ad fam. XIV, 4; Or. sen. gr. eg. 2, 4; 4, 8; 10, 26; Sest. 30, 65; 32, 69; Dom. 18, 47; 19, 50; 33, 88; Pis. 12, 28–13, 30; 29, 72; Planc. 40, 96–41, 97; Liv., per. CIII; Ascon. 10 Clark; Plut., Cic. 32, 1; 33, 1; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 17, 6–7; Schol. Bob. 125, 139, 153 Stangl; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 288–290; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 395–396; szerzej o tej ustawie: Ph. Moreau: *La lex Clodia sur le bannissement de Cicéron*. „*Athenaeum*” 1987, vol. 65, s. 465–492.

²⁵⁸ Rolę Cyclerona wśród rzymskiej elity politycznej w tym czasie mocno eksponują Wellejusz Paterkulus (II, 45, 2) i Kasjusz Dion (XXXVIII, 12, 4). Por. też: Cic., Ad Att. I, 13, 2; 16, 11; 19, 6; 20, 3; Plut., Cic. 24, 1; 32, 1–2; App., B.C. II, 7, 24–25; 14, 53; 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 10, 1; 4.

²⁵⁹ Najlepiej powiązania Cyclerona z ekwitami poświadczają jego listy: Cic., Ad Q. fr. I, 1, 11–12; Ad Att. II, 16, 4; 19, 3; por. też: Ad Att. I, 17, 8–9; 18, 3; II, 1, 7; 8; Plut., Cic. 31, 1; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 16, 2–3. Zob. też: J. Bleicken: *Cicero...*, zwłaszcza s. 14–26, 103–111. O oddziaływaniu Cyclerona na lud za pośrednictwem ekwitów: Ad Att. II, 1, 8.

²⁶⁰ Są one poświadczone w licznych tekstach źródłowych: Cic., Ad Att. II, 7, 4; 16, 2; 18, 3; 19, 4; 19, 5; 20, 1–2; 22, 1–5; por.: 19, 2; 23, 3; Vell. Pat. II, 45, 2; Plut., Cic. 30, 2–4; zob. też: Caes. 14, 9; Crass. 13, 2–4.

²⁶¹ Cic., Ad Att. II, 22, 3; Ad Q. fr. I, 2, 5; Plut., Cic. 31, 1; App., B.C. II, 15, 57; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 16, 2–6.

realiów politycznych²⁶². Z tych względów Ciceron był dla Kłodiusza politykiem również bardzo niebezpiecznym. Dla senatu więc, wobec trudnej sytuacji, w jakiej się on znajdował, nieobecność Cicerona stanowiła niepowetowaną stratę.

W wiosennych miesiącach 58 r. senat wspomnianymi ustawami został więc pozbawiony dwóch kluczowych wtedy członków, którzy mogli mu w miarę skutecznie przewodzić w dalszej walce z jego przeciwnikami. Wobec bierności innych czołowych optymatów, zwłaszcza po lekcji, jakiej w poprzednim roku Cezar udzielił Lukullusowi, instytucja ta zdana została na polityków średnich zaledwie lotów²⁶³. W sytuacji gdy jej zwoływanie i przewodniczenie obradom, czyli kierowanie jej pracami, spoczywało w rękach konsulów związanych z triumwirami, a przewodzący popularom P. Kłodiusz stał się w pierwszych miesiącach 58 r. przeciwnikiem groźniejszym niż oni²⁶⁴, po wygnaniu Cycerona i wysłaniu Katona na Cypr położenie senatu jeszcze bardziej się pogorszyło. Było wtedy zdecydowanie gorsze niż w jakimkolwiek okresie w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy²⁶⁵.

Przeprowadzone tu rozważania, a zwłaszcza poczynione w ich trakcie ustalenia pozwalają twierdzić, że od wiosny 59 r., czyli od czasu przegrania rozgrywek z Cezarem, senat był wyłączony z efektywnego udziału w życiu politycznym²⁶⁶. W ciągu następnych miesięcy jego sytuacja nie uległa zmianie, a nic nie zapowiadało poprawy. Wprost przeciwnie, na przełomie lat 59/58 złe położenie senatu się utrzymało, a nawet jeszcze pogorszyło. Tezę tę potwierdzają informacje starożytnych autorów²⁶⁷. Triumwirowie bowiem, a od grudnia 59 r. również Kłodiusz, zminimalizowali rolę senatu w życiu publicznym Republiki. Stało się tak, ponieważ dysponowali oni wtedy środkami i uprawnieniami umożliwiającymi im legalne wpływanie na jego działalność i podejmowane przezeń uchwały. Zwoływano go więc tylko do omawiania spraw dla

²⁶² Vell. Pat. II, 45, 2; Plut., Cic. 23, 3; 24, 1–2; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4–6.

²⁶³ Po wspomnianym spięciu z Cezarem (Suet., Iul. 20, 4; Plut., Luc. 42, 7–43, 1; Pomp. 48, 4) Lukullus ostatecznie wyłączył się z życia publicznego. Zob. J. van Ooteghem: *Lucius Licinius Lucullus*, s. 174; A. Keaveney: *Lukullus*, s. 170–179. O roli odgrywanej wtedy przez Cycerona i Katona na forum senatu patrz: T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 6, 81, 223, 252.

²⁶⁴ O więziach łączących konsulów 58 r. z triumwirami: Plut., Pomp. 48, 5–7; 49, 1–2; Cic. 33, 1–2; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–3. A. Gabinius i L. Kalpurniusz Pizon związali się też z Kłodiuszem: Plut., Cic. 30, 1; 31, 1; 4; Cass. Dio XXXVIII, 16, 4–6. Zob. też przyp. 253.

²⁶⁵ Spowodowane to było osiągnięciem przez Kłodiusza bardzo silnej pozycji politycznej i ciągłym rozszerzaniem prowadzonej przez niego działalności: Cic., Or. sen. grat. eg., *passim*; Or. pop. grat. eg., *passim*; Dom., *passim*; Sest., *passim*; Plut., Pomp. 48, 5–7; Cic. 31, 1; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–2; T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 162–173, por. 140–152.

²⁶⁶ Potwierdzają to informacje zamieszczone w tekstach źródłowych. Por.: Cic., Ad Att. II, 9, 1–2; 13, 2; 18, 1–2; App., B.C. II, 10, 36; 11, 37; Cass. Dio XXXVIII, 3, 3–4, 1.

²⁶⁷ Zob. np.: Plut., Cic., 30, 1; 31, 1–2; App., B.C. II, 15, 57–58; Cass. Dio XXXVIII, 16, 2–6.

nich nieszkodliwych, nieistotnych z ich punktu widzenia lub takich, które można było wykorzystać przeciwko przeciwnikom owych polityków²⁶⁸. Inne kwestie, zwłaszcza bardzo ważne, załatwiali bezpośrednio na forum zgromadzenia ludowego. W związku z tym w omawianym w tym rozdziale okresie częstotliwość posiedzeń senatu zmniejszyła się bardzo wyraźnie²⁶⁹. Osłabła też, jak należy przypuszczać, intensywność jego obrad i zaangażowanie biorących w nich udział senatorów. Bardzo szybko bowiem mogli się oni przekonać, że zwołujące posiedzenia senatu urzędnicy traktowali owe debaty jako rutynową formalność, a decyzje o rozwoju sytuacji w Republice czy o prowadzonej przez nią polityce podejmowano w innym gronie, poza forum senatu. Mimo tych ograniczeń zdarzały się też wypadki karcenia, a nawet brutalnego traktowania poszczególnych senatorów lub całego senatu za postawę czy działania, które nie podobały się triumwirów albo Kłodiuszowi²⁷⁰. W rezultacie instytucja ta została przez rządzących Rzymem polityków sprowadzona do roli dekoracyjnego elementu, który swą mocno ograniczoną działalnością miał świadczyć, że sytuacja w Republice nie odbiega od tradycyjnie przyjętych norm.

Wytworzenie i utrwalenie się takiego stanu rzeczy potwierdziło odejście Cezara wraz z legionami do powierzonych mu prowincji. Zdecydował się bowiem na to dopiero wtedy, gdy się przekonał, że interesom triumwirów nic nie zagraża, a Kłodiusz realizuje działania nieszkodliwe dla nich lub będące im na rękę²⁷¹. Po odejściu Cezara spod Rzymu ów trybun znacznie jednak rozszerzył swoją aktywność. Zainicjował wtedy realizację koncepcji związanych nie tylko ze sprawami wewnętrznymi, lecz dotyczącymi także szeroko rozumianej polityki zagranicznej²⁷². Doprowadziło to do jego dominacji w stolicy oraz dalszego ograniczenia roli senatu w Republice.

²⁶⁸ W tym celu senat zaangażowano np. w rozpatrywanie tzw. afery Wettiusza: Cic., *Ad Att.* II, 24, 2–4; por.: App., *B.C.* II, 12, 43–13, 46; Cass. Dio XXXVIII, 9, 2–4. Sprawą dla triumwirów nieistotną były np. konflikty między publikanami a kupcami w Azji, którymi Ciceron zamierzał zainteresować senat: *Ad Att.* II, 16, 4. O położeniu i sytuacji senatu po opuszczeniu przez niego Rzymu wypowiadał się on, chociaż z pewną przesadą, w swoich mowach: Or. sen. gr. eg. 2, 3; 3, 7; 4, 8; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Dom. 4, 8; 9–10, 24; 36, 96; 50, 129; Sest. 7, 17; 8, 18; 15, 34; 19, 42; 23, 52; Har. resp. 3, 5; 13, 27; Pis. 5, 10; 6, 12; 7, 14; 13, 30.

²⁶⁹ Zob. w tym kontekście: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 25–31.

²⁷⁰ Przypadki takiego traktowania całego senatu lub poszczególnych senatorów odnotowano w szeregu tekstów źródłowych: Suet., *Iul.* 20, 3–5; Plut., *Caes.* 14, 2; 7–8; Pomp. 47, 4–5; 48, 1–2; 4–6; Cat. Min. 32, 1–33, 2; 34, 1–2; Cic. 30, 1; 31, 1; App., *B.C.* II, 10, 36–15, 58, *passim*; Cass. Dio XXXVIII, 3, 3–16, 6, *passim*. Por. też: Cic., *Ad Att.* II, 6, 2; 9, 1–2; 18, 2; *Ad Q. fr.* I, 2, 5. Zob. też mowy Cicerona cytowane w przyp. 268.

²⁷¹ Suet., *Iul.* 23, 1; Plut., *Caes.* 14, 9; Pomp. 48, 5–6; Cic., 30, 1–4; App., *B.C.* II, 14, 53–15, 54; Cass. Dio XXXVIII, 17, 1–2.

²⁷² Szerzej kwestie te zostaną omówione w rozdziale następnym.

Rozdział

Powrót senatu do aktywnej działalności politycznej (kwiecień 58 r.–kwiecień 56 r.)

Położenie senatu w świetle układu sił politycznych z wiosennych miesięcy 58 r.

Po wygnaniu Cyncerona i wysłaniu Katona na Cypr walki polityczne w Rzymie bynajmniej nie osłabły. Za sprawą wrogów przeważającej w senacie arystokracji o optymackiej orientacji, ich natężenie nadal było duże¹. Miały one również bardzo wielki wpływ na stosunki wewnętrzne w państwie. Głównie przyczynił się do tego kierujący wtedy ruchem popularów trybun ludowy P. Kłodiusz, który swoją działalność na forum publicznym nadal rozwijał i rozszerzał. Podobnie, ale w znacznie mniejszym stopniu, triumwirowie starający się utrzymać kontrolę nad rozwojem życia politycznego². W efekcie, kwiecień

¹ Cic., *Ad Att.* III, 4; 7, 3; 8, 2–3; 9, 1; *Ad Q. fr.* I, 3, 8; *Or. sen. gr. eg.* 2, 3; *Or. pop. gr. eg.* 4, 10; *Dom.* 6, 15; 7, 17; 47, 122; E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart–Berlin 1922, s. 102–104; Ch. Meier: *Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 63 und 56 v. Chr.* Diss. Heidelberg 1956, s. 248–255; J. Dickinson: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B.C.* New York–London 1963, s. 102–105; S.L. Utczenko: *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*. Warszawa 1973, s. 118–120.

² Cic., *Ad Att.* III, 7, 3; 8, 2–3; 9, 1–2; *Ad Q. fr.* I, 3, 5; *Or. sen. gr. eg.* 2, 3–4; 13, 32–33; *Or. pop. gr. eg.* 6, 14; *Dom.* 1, 2; 3, 5; 7, 17; 8, 20; 9, 21–10, 26; 25, 65–66; 36, 96; 43, 113; 47, 122; 50, 129–51, 131; *Sest.* 15, 33–35; 17, 39–18, 41; 25, 55; 30, 66; *Har. resp.* 1, 2; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, bâtisseur d'Empire*. Louvain–Namur–Paris 1954, s. 344–348; A.M. Ward: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia–London 1977, s. 243–244; T. Łoposzko: *Trybunat Publiusza Kłodiusza w świetle źródeł i historiografii*. Warszawa 1974,

i maj 58 r. badacze postrzegają jako okres wzmacniania się w Republice dominacji przeciwników utożsamiających się z senatem optymatów³.

Należy jednak pamiętać, że to tylko jeden z rezultatów ówczesnych rozgrywek wewnętrznych w Rzymie. Przyniosły one bowiem także inne skutki, o czym świadczą wcale nie odosobnione informacje źródłowe⁴. Wynika zaś z nich, że wspomniane rozgrywki z wiosennych miesięcy 58 r. przyczyniły się również do pierwszych istotnych przemian na arenie politycznej. Nie wywołały jednak one od razu zasadniczej zmiany układu sił między najważniejszymi wtedy politykami i wspierającymi ich ugrupowaniami. Spowodowały natomiast stopniową ewolucję tego układu, ponieważ ich rezultatem były bardzo ważne, chociaż także stopniowe, przetasowania. Wskazują na to lakoniczne, pozornie nieistotne, informacje z niektórych ówczesnych listów Cycerona. W jednym z nich, napisanym w maju, wielki mówca, odnosząc się do wiadomości ze stolicy, otrzymanych od swych przyjaciół, między innymi od Attyka, stwierdza: „Omnino adhuc nihil mihi significatis nisi discordiam istorum (quae tamen inter eos de omnibus potius rebus est quam de me, itaque quid ea mihi prosit nescio).”⁵ W pierwszej kolejności jego wypowiedź potwierdza wspomniane przetasowania na arenie politycznej, ponieważ wskazuje, że niedługo po opuszczeniu przez niego Rzymu, między występującymi przeciwko senatowi politykami, czyli między triumwirami, głównie Gn. Pompejuszem, a P. Klodiuszem – do nich bowiem odnosi się wspomniana przez Cycerona niezgoda – doszło do bliżej nieokreślonych konfliktów. Wiadomo z niej także, że nie miały one jakiegokolwiek związku z Ciceronem, gdyż powstały z zupełnie innych, nie wymienionych w liście powodów. Można się jednak domyślać, że nie były to przypadkowe, odosobnione, nie mające dalszych następstw spory czy zadrażnienia, skoro przyjaciele mówcy i inni starający się go bronić prosenaccy politycy z niezgody między triumwirami a P. Klodiuszem usiłowali wyciągnąć jakieś korzyści. Mimo że autor listu nie sprecyzował ich wystarczająco, należy się domyślać, iż politykom tym chodziło o nawiązanie współpracy z jedną ze skłóconych stron. Konflikt między triumwirami

s. 254–259; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune. Publius Clodius Pulcher*. Chapel Hill–London 1999, s. 167–170.

³ Cic., *Ad Att.* III, 1; 4; 7, 3; 8, 2–3; 9, 1–2; *Ad Q. fr.* I, 3, 5; *Or. sen. gr. eg.* 2, 3–4; 13, 33; *Dom.* 1, 2; 3, 5; 8, 20; 24, 62; 36, 96; L. Ross Taylor: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles 1949, s. 140–141; Ch. Meier: *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*. Wiesbaden 1966, s. 285–286. Por. też np.: J. Martin: *Die Popularen in der Geschichte der Späten Republik*. Diss. Freiburg i. Br. 1965, s. 84–90; L. Perelli: *Il movimento popolare nell'ultimo secolo della repubblica*. Torino 1982, s. 209–210, por. 205–206.

⁴ Charakterystykę źródeł zawierających wiadomości o sytuacji politycznej w Rzymie w tym czasie patrz s. 138–139.

⁵ Cic., *Ad Att.* III, 10, 1. Zob. także: Cic., *Ad Att.* III, 8, 3; 11, 1.

a P. Klodiuszem musiał więc mieć trwałe podłoże. By zaprzysiężeni z Cyce-ronem politycy mogli go wykorzystać, ów spór musiał również być dostatecznie silny i mieć perspektywę dalszego rozwoju. W tym kontekście przytoczona tu wzmianka M. Tulliusza Cycerona potwierdza, oprócz wspomnianych już przetasowań, jeszcze jeden kierunek zmian widoczny wtedy w stolicy. Na jej podstawie można bowiem sugerować, że prawdopodobnie pod koniec wspomnianego okresu rozpoczęło się również kształtowanie nowych sojuszy, które – po ostatecznym uformowaniu się – zmieniły położenie wszystkich liczących się wtedy w Rzymie sił politycznych.

Zmiany te miały szczególne znaczenie dla optymatów i przewodzących im polityków. Bezpośrednio wpłynęły również na sytuację senatu w kolejnych miesiącach 58 r. W dalszej zaś perspektywie, także w 57 r., a nawet w latach następnych. Można to sugerować, ponieważ doprowadziły do stopniowej poprawy jego położenia, a później umożliwiły rozpoczęcie oraz rozwinięcie walki o odzyskanie należnego mu miejsca w Republice⁶.

Początkowo ów proces był zauważalny bardzo słabo. Wolno postępował także jego rozwój, ponieważ wywołali go, wbrew własnej woli, rządzący wtedy Republiką przeciwnicy senatu⁷, a nie występujący w jego obronie optymaci. Ci nie mieli takich możliwości, gdyż znajdowali się w opozycji i w wyniku przemian, które w Rzymie nastąpiły do wiosny 58 r., nie mogli realnie wpływać na sprawy państwa⁸.

Ten niekorzystny dla obrońców senatu stan rzeczy podtrzymywała i utrzymywała panująca w nim sytuacja, która w porównaniu z poprzednim okresem prawie się nie zmieniła. Politykom o prosenackich sympatiach sprzyjała zaś tylko pozornie.

W pierwszej kolejności charakteryzowały ją orientacje i będące ich konsekwencją podziały polityczne wśród senatorów.

W kwietniu i maju 58 r. wśród członków senatu licznie nadal zdecydowanie przeważali optymaci zmierzający do realnego zwiększenia jego znaczenia

⁶ Było to możliwe, ponieważ następstwem wspomnianych zmian było stopniowe kształtowanie się wokół senatu koalicji optymatów i triumwirów oraz popierających ich sił politycznych.

⁷ Przede wszystkim doprowadził do tego współpracujący jeszcze do niedawna z triumwirami, a kontrolujący wtedy sytuację w Rzymie, P. Klodiusz: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; Dom. 25, 66–67; Plut., Pomp. 48, 5–6; Cic. 33, 1; App., B.C. II, 15, 58; por.: Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–2; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 254; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „*Historia Einzelschriften*”. H. 50. Stuttgart 1987, s. 57, 135–136; W. Will: *Der römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991, s. 80, 82–83; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 167–170.

⁸ W różny sposób potwierdzają to liczne informacje źródłowe: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 4, 10; 5, 12; 7, 16; 12, 31; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 3, 8; 4, 10; 6, 14; Dom. 1, 2; 3, 5; 9–10, 24; 24, 62; 26, 70; 36, 96; 43, 113; 50, 129–51, 130; Sest. 19, 42; Har. resp. 1, 2. Por. też: W.E. Heitland: *The Roman Republic*. Vol. 3. Cambridge 1923, s. 145–153; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 137–141; Ch. Meier: *Res publica...*, s. 285–286.

na arenie politycznej, tak by odzyskać w państwie pozycję utraconą przezeń w poprzednim roku⁹. Ich przeciwnicy byli natomiast wśród senatorów w zdecydowanej mniejszości. Uwagę tę przede wszystkim należy odnieść do zwolenników triumwirów, ponieważ z ich grona ubyla pewna, trudna do sprecyzowania, liczba polityków wcześniej pozyskanych przez Cezara, gdyż w marcu 58 r. udali się z nim do jego prowincji¹⁰. Byli to, co prawda, przeważnie senatorowie młodzi, dopiero rozpoczynający kariery, nie mający jeszcze wyrobionego autorytetu ani – w związku z tym – dużego znaczenia wśród zasiadających w senacie arystokratów¹¹. Mimo to nieobecność owych stronników Cezara była dla optymatów korzystna, ponieważ ich przeciwnicy, szczególnie triumwirowie, w trakcie jakichkolwiek konfliktów, do których mogło dojść w czasie debat, na głosy tych senatorów, przebywających przy Cezarze, nie mogli liczyć. Przewagi liczebnej optymatów w senacie nie mogli także zniwelować jeszcze mniej liczni stronnicy przewodzącego popularom P. Klodiusza czy politycy współpracujący z nim koniunkturalnie¹².

Słabą stroną optymatów, zdecydowanie negatywnie oddziaływającą na ich położenie, była natomiast bardzo mała – w porównaniu z ich przeciwnikami – aktywność. Wpływ na to miało kilka czynników.

Jak już zasygnalizowano, politycy wchodzący w skład tego ugrupowania zamierzali doprowadzić do odzyskania przez senat utraconej przezeń pozycji w Republice. Nie wypracowali jednak sposobów, metod ani długofalowego planu działań, które pozwoliłyby im osiągnąć wspomniany cel. W związku

⁹ O zdecydowanej przewadze optymatów wśród senatorów świadczyła wówczas wroga postawa większości członków senatu wobec triumwirów i P. Klodiusza: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 4, 10; 5, 12; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 5, 11; 13; Dom. 3, 5; 10, 26; 24, 62; 26, 70; 36, 96; 37, 99; 47, 122; 51, 130; Sest. 11, 25–26; 12, 28; 15, 34; por. też: Ad Att. III, 12, 1.

¹⁰ Udali się tam, by w nich oraz w jego legionach objąć stanowiska, które – już w poprzednim roku – Cezar oferował różnym politykom w zamian za udzielenie mu poparcia. Zob. w tym kontekście: Cic., Ad Att. II, 9, 1–2; 18, 3; 19, 4–5; a także: Ad Att. II, 4, 2; 5, 1–2; 7, 3–4; B. Bartsch: *Die Legaten der römischen Republik vom Tode Sullas bis zum Ausbruche des zweiten Bürgerkrieges*. Breslau 1908, s. 39–59; T.R.S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.–31 B.C. New York 1952, s. 198–199, por. też: 204–205, 212–213; B. Schleussner: *Die Legaten der römischen Republik*. München 1978, s. 232–240.

¹¹ Spośród polityków zaliczanych w 59 r. do senackiej elity prawdopodobnie żaden nie związał się z Cezarem. W związku z tym znany jest np. fakt odrzucenia wszystkich ofert Cezara przez Cicerona: Cic., Ad Att. II, 5, 1; 7, 4; 18, 3; 19, 4; M. Gelzer: *Cicero. Ein biographischer Versuch*. Wiesbaden 1969, s. 125–127; E. Rawson: *Cicero. A Portrait*. Bristol 1983, s. 108, 110–111; K. Kumaniecki: *Cyceron i jego współcześni*. Warszawa 1989, s. 254–255, 262.

¹² P. Klodiusza w 58 r. na forum senatu wspierało zaledwie kilku senatorów: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 17, 1; 19, 1; 23, 1; 24, 2; Or. sen. gr. eg. 4, 8; 4, 10–11; 5, 12; 7, 16; 13, 32–33; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; 9, 21; Dom. 3, 5; 24, 62; 25, 66; 26, 70; 36, 96; 47, 122; 51, 130–131; Sest. 10, 24; Har. resp. 1, 2; Pis. 4, 8; 6, 13–10, 23; 20–21, 48; 29, 72; 31, 77; Planc. 35, 86–86, 87; Ascon. 7 Clark; Plut., Cic. 31, 1; 4; Cass. Dio XXXVIII, 16, 3–6; Schol. Bob. 127 n. Stangl; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 193–197.

z tym brakowało im również jasno określonej linii politycznej, którą w położeniu, w jakim się znajdowali wiosną 58 r., powinni byli konsekwentnie realizować¹³.

Częściowo był to rezultat braku przywódców o odpowiednim autorytecie, silnej pozycji i niezłomnym charakterze. Przede wszystkim jednak przebojowych i przedsiębiorczych, np. pokroju M. Porcjusza Katona, którzy mimo dominacji przeciwników na arenie politycznej potrafiliby pociągnąć optymatów za sobą, poderwać ich do zdecydowanej walki i, w możliwym wtedy zakresie, pokierować ich wystąpieniami¹⁴. W sytuacji, która wytworzyła się w Rzymie wiosną 58 r., próbowali to robić niektórzy czołowi nobilowie, przejawiający od czasu do czasu nieco większą aktywność. Ponieważ jednak czynili to od przypadku do przypadku i niekonsekwentnie, ich poczynania nie spełniły oczekiwań popierających ich polityków¹⁵.

Wspomniana mała aktywność optymatów w zdecydowanie większym stopniu była jednak spowodowana opanowaniem przez ich wrogów kluczowych urzędów. W związku z tym należy przypomnieć, iż stanowiska konsulów, którzy mogli w majestacie prawa wywierać wielki, a momentami nawet decydujący wpływ zarówno na prace, jak i na uchwały senatu, piastowali w 58 r. A. Gabiniusz i L. Kalpurniusz Pizon, zausznicy triumwirów, mający ponadto duże, chociaż trudne do określenia, zobowiązania wobec P. Klodiusza – kolejnego przeciwnika optymatów¹⁶. Aulus Gabiniusz i L. Kalpurniusz Pizon byli więc władni zwoływać senat na posiedzenia i kierować nim tak, jak sobie życzył powiązany z nimi Klodiusz, a zwłaszcza jak chcieli ich mocodawcy – G. Juliusz Cezar i Gn. Pompejusz, czyli w ten sposób, by broniącym tej insty-

¹³ W dużym stopniu wpłynął na to fakt, że optymaci w owej, bardzo trudnej, sytuacji znajdowali się wtedy od niedawna, od czasu wygnania Cyclerona. Zdecydowało też o tym ich zastraszanie, zwłaszcza czołowych przedstawicieli tego ugrupowania: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; 4, 10; 7, 16; Or. pop. gr. eg. 5, 13–6, 14; Dom. 3, 5; 7, 17; 9–10, 24; 24, 62; 36, 96; 51, 130.

¹⁴ Cechami tymi Katon wykazał się w poprzednich latach: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung des jüngeren Cato*. CM 1941, vol. 4, s. 135–161; J.M. Conant: *The Younger Cato: A Critical Life with Special References to Plutarch's Biography*. Ann Arbor 1953, s. 92–112; R. Fehrlie: *Cato Uticensis*. Darmstadt 1983, s. 42–135. Brak takich przywódców wśród optymatów w 58 r. akcentuje Cycleron: Or. sen. gr. eg. 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 25, 65; Sest. 15, 35.

¹⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 4, 10; 5, 12; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 5, 11; 13; Dom. 26, 70; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 140–141. Świadczy o tym także bardzo niska, niezauważalna wtedy, aktywność senatu: P. Stein: *Die Sentassitzungen der Ciceronischen Zeit (68–43)*. Münster 1930, s. 29.

¹⁶ Były one rezultatem przyznania im przez Klodiusza bogatych prowincji: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 4, 10; 7, 16; 13, 32; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; Dom. 9, 23–24; 21, 55; 23, 60; Sest. 10, 24–25; 14, 33; 15, 34; 24, 53; 25, 55; Har. resp. 27, 58; Prov. cons. 1, 2–4, 9; Pis. 12, 28; 16, 37; 21, 49; 24, 56–57; Plut., Cic. 30, 1; Inc. Auct., Vir. ill. 81, 4; Schol. Bob. 168 Stangl; H. Benner: *Die Politik...*, s. 53, 65; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 74; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 152–153.

tucji optymatom pokrzyżować szyki¹⁷. Teoretycznie w kierowaniu senatem mogli konsulów zastąpić inni urzędnicy mający odpowiednie uprawnienia, np. pretorowie czy trybunowie ludowi¹⁸. Ponieważ jednak w omawianym czasie Gabinusz i Pizon ciągle przebywali w Rzymie, politycy piastujący wymienione stanowiska nie mieli możliwości ich zastąpić, gdyż nie było takiej potrzeby¹⁹. W rezultacie Gabinusz i Pizon zwoływali senat na posiedzenia w dogodnym dla nich i ich protektorów czasie. Kierowali nim zaś w taki sposób, by swoim antagonistom maksymalnie szkodzić²⁰. W tej sytuacji zarówno przywódcy optymatów, jak i inni politycy tworzący to ugrupowanie nie potrafili w senacie wiele osiągnąć. Spowodowane to było przede wszystkim tym, że ich przeciwnicy legalnie nie dopuszczali ich do głosu w trakcie debat, a w skrajnych wypadkach stosowali wobec nich jeszcze ostrzejsze szykany²¹.

Nieco lepiej dla optymatów ukształtowała się pod tym względem sytuacja w kolegium trybunów ludowych, którego nieprzyjaciele senatu nie opanowali całkowicie. Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, w 58 r. wśród tych urzędników plebejskich znajdowali się tacy, którzy byli gotowi współpracować z politykami występującymi w obronie senatu²². Nie przynosiło to jednak

¹⁷ Umożliwiały im to ich uprawnienia: Polib., *Hist.* VI, 12; Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 2, 1. Leipzig 1877, s. 121–123; P. Willems: *Le Sénat de la République romaine*. Vol. 2. Louvain 1883, s. 122 n., 144 n.; por. też: F. Hofmann: *Der römische Senat zur Zeit der Republik*. Berlin 1847, s. 78–106; F. de Martino: *Storia della costituzione romana*. Vol. 2. Napoli 1973, s. 229–236 oraz 185–215; A. Lintott: *The Constitution of the Roman Republic*. Oxford 1999, s. 104–109, a także 72–85.

¹⁸ Uważa się, że urzędnicy niżsi rangą od konsulów mogli zwoływać senat na posiedzenia i przewodniczyć jego obradom w czasie ich nieobecności. Zob.: Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 2, 1, s. 222–223, 225–226, 295 n.; por. też: F. Hofmann: *Der römische Senat...*, s. 78–106, 144–163; F. de Martino: *Storia...*, vol. 2, s. 229–236, 247–257; A. Lintott: *The Constitution...*, s. 104–109, 121–128.

¹⁹ Konsulowie opuścili Rzym dopiero pod koniec roku, gdy udali się do swych prowincji: Cic., *Sest.* 33, 71–72; E. Matthews-Sanford: *The Career of Aulus Gabinius*. TAPhA 1939, vol. 70, s. 79–80; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso Caesoninus ein Zeitgenosse Ciceros*. Diss. München 1979, s. 40.

²⁰ Przykłady takich działań patrz: Cic., *Or. sen. gr.* eg. 2, 3–4; 4, 10; 5, 11–12; 7, 16; 12, 31; 13, 32; *Or. pop. gr.* eg. 5, 13; 6, 14; Dom. 3, 5; 10, 27; 24, 62; 26, 70; 36, 96; *Sest.* 11, 25–12, 28; 14, 32–33; 15, 35; 19, 42; *Har. resp.* 1, 2; Plut., Cic. 31, 1; Cass. Dio XXXVIII, 16, 3–6; P. Stein: *Die Senatsitzungen...*, s. 28–31, zwłaszcza 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, s. 207, 587.

²¹ Akcentuje to zwłaszcza Ciceron. Zob. np.: Cic., *Or. sen. gr.* eg. 2, 3–4; 4, 10; 5, 12; 7, 16; Dom. 10, 24–25; *Sest.* 11, 25–26; 12, 28; 14, 32; *Har. resp.* 1, 2. Por.: P. Stein: *Die Senatsitzungen...*, s. 29, przyp. 154–156; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 587.

²² Byli to L. Antystiusz i L. Ninniusz Kwadratus. O orientacji politycznej trybunów ludowych z 58 r. patrz: G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934, s. 285–286, 293–298; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 195–197; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca 80–50 B.C.)*. Amsterdam 1987, s. 214; L. Thommen: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989, s. 158, 237, 260.

spodziewanych korzyści, ponieważ do tego grona należeli również ich wrogowie, np. zwolennicy triumwirów²³. Dla optymatów szczególnie szkodliwy i niebezpieczny był jednak przewodzący wtedy popularom P. Klodiusz. Wśród trybunów ludowych z 58 r. był to bowiem polityk zdecydowanie najbardziej w Rzymie znany i popularny, a zwłaszcza aktywny i przedsiębiorczy, dysponujący masowym poparciem jego mieszkańców z niższych warstw społecznych²⁴. W dodatku wśród kolegów na urządzie miał co najmniej jednego sojusznika. Był nim Eliusz Ligus²⁵. Z tych względów P. Klodiusz dominował w kolegium trybunów ludowych²⁶. Posunięcia swych partnerów o prosenackiej i prooptymackiej orientacji mógł więc bez trudu podważyć, a nawet zablokować, ponieważ wystarczał do tego sprzeciw jednego z trybunów. Taki sam efekt mógł też osiągnąć nieformalnymi środkami, dzięki silnej pozycji i dużym możliwościom działania na arenie politycznej. Ponieważ trybunowie ludowi byli jednocześnie członkami senatu dysponującymi w stosunku do tej instytucji szerokimi, szczególnie w zakresie destrukcji, uprawnieniami²⁷, w ostatecznym rozrachunku układ sił w ich kolegium na jej położenie oraz sytuację broniących jej optymatów także oddziaływał niekorzystnie.

Stosunkowo największe wpływy optymaci mieli w kolegium pretorów. Sprzyjał temu zwłaszcza fakt, że politycy z tego ugrupowania, którzy się do owego kolegium dostali, byli zadeklarowanymi wrogami triumwirów²⁸. Od tej

²³ Był nim np. Kw. Terencjusz Kuleon, związany z Gn. Pompejuszem (Plut., Pomp. 49, 3). O jego orientacji patrz też literaturę cytowaną w poprzednim przypisie.

²⁴ Pośrednio, ale bardzo dobrze poświadczają to liczne wypowiedzi Cycerona: Ad Att. III, 12, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3–4; Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 4, 8; 5, 11; 7, 16; 13, 32–33; Or. pop. gr. rg. 5, 13; 6, 14; Dom. 3, 5; 7, 17; 8, 20; 9, 21–22; 10, 24–25; 16, 42; 36, 96. Zob. też: Plut., Pomp. 46, 4; Cic. 28, 1; 30, 1; 32, 1; 33, 1; App., B.C. II, 15, 58; T. Łoposzk: *Trybunat...*, s. 21–55, 63–75, 81, 93–95; H. Benner: *Die Politik...*, s. 58–71; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–72; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 141–150.

²⁵ Z Klodiuszem trybun ten aktywnie współpracował już w wiosennych miesiącach 58 r.: Cic., Dom. 19, 49; Sest. 31, 68–32, 69; Har. resp. 3, 5. Por.: P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 199; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 203, 214, 260.

²⁶ Świadczy o tym np. bardzo mała, w porównaniu z P. Klodiuszem, aktywność i rola pozostałych trybunów ludowych. Zob. w tym kontekście podstawowe dane o kolegium trybunów ludowych z 58 r.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 285–298; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 195–197, a także źródła i literaturę z przyp. 24.

²⁷ Najważniejszym z nich było prawo weta wobec uchwał senatu. O uprawnieniach trybunów ludowych w stosunku do senatu patrz: F. Hofmann: *Der römische Senat...*, s. 106–144, zwłaszcza 144–165; Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 2, 1, s. 283–285, 297–299; P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 2, s. 200–202; F. de Martino: *Storia...*, vol. 2, s. 247–257; A. Lintott: *The Constitution...*, s. 121–128, a także 75–85.

²⁸ Byli nimi zwłaszcza G. Memmiusz i L. Domicjusz Ahenobarbus: Suet., Iul. 23, 1; T.C. Brennan: *The Praetorship in the Roman Republic*. Vol. 2, Oxford 2000, s. 754. O orientacjach politycznych pretorów z 58 r. patrz: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 194–195.

strony dali się zresztą poznać od razu po objęciu urzędów²⁹. Wiosną 58 r., podobnie jak w miesiącach późniejszych, nie kontynuowali już jednak z takim natężeniem i zaangażowaniem działań wymierzonych przeciwko wrogom senatu³⁰. Dlatego w ówczesnych rozgrywkach politycznych uczestniczyli w stopniu zdecydowanie mniejszym niż członkowie wymienionych poprzednio kolegiów urzędniczych. Chociaż więc relacje między pretorami były wtedy dla optymatów korzystniejsze niż wśród innych urzędników, miało to znaczenie zdecydowanie mniejsze, niż można się było spodziewać³¹.

Głównie ze względu na taki właśnie układ sił w najważniejszych kolegiach urzędniczych, wiosną 58 r. broniący senatu optymaci nie byli w stanie zwiększyć na jego forum swej aktywności ani realizować swoich projektów i koncepcji politycznych³². W takiej sytuacji nie miała żadnego znaczenia nawet ich przygniatająca przewaga wśród senatorów, ponieważ przeciwnicy optymatów – jak to już wskazano – mieli możliwość kontrolowania, a nawet kształtowania przebiegu debat senatu. Jeżeli z jakichś przyczyn nie mogli tego zrobić, jego obrad nie zwoływali, a ze swymi inicjatywami występowali od razu na zgromadzeniu ludowym³³. Ponieważ praktykę tę stosowali bardzo często, zadecydowało to o ograniczeniu udziału senatu w życiu publicznym, oraz o politycznej degradacji tej instytucji i wzroście – jej kosztem – znaczenia zgromadzenia ludowego³⁴. Było to zjawisko groźne zwłaszcza dlatego, że

²⁹ Wystąpili wówczas przeciwko G. Juliuszowi Cezarowi, dążąc do zbadania jego działalności z czasu jego konsulatu: Suet., Iul. 23, 1; Ner. 2, 2; Schol. Bob. 130, 146, 151 Stangl. Zob. też: Cic., Sest. 18, 40; Vat. 6, 15; M. Gelzer: *Caesar. Der Politiker und Staatsmann*. Wiesbaden 1960, s. 87; Ch. Meier: *Caesar*. München 1986, s. 275, 278–279.

³⁰ O ich dalszej działalności w tym roku patrz: Cic., Ad Att. III, 15, 6; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 194; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 435.

³¹ Było tak zwłaszcza w kontekście niespełnionych nadziei na skuteczne przeciwstawienie się triumwirów i innym wrogom senatu, które rozbudzili G. Memmiusz i L. Domicjusz Ahenobarbus po objęciu pretry. Por. literaturę z przyp. 28–29.

³² Jednoznacznie, chociaż pośrednio, świadczą o tym informacje o ciężkiej sytuacji i małej aktywności senatu w tym czasie: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; 4; 7, 16; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 3, 8; 5, 11; 6, 14; Dom. 3, 5; 10, 24; 24, 62; 36, 96; 43, 113; 50, 129; Sest. 11, 25; 19, 42; Har. resp. 1, 2; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire à Rome sous la République: Essai de reconstitution des séances historiques du sénat romain*. Paris 1899, s. 255–257; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 587.

³³ Najlepszym przykładem takich praktyk była działalność ustawodawcza P. Klodiusza: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 168; por.: 140–146, 150–152, 162–164; H. Benner: *Die Politik...*, s. 46–56; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 70–71; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 114–135, a także 135–142. Negatywną wobec senatu politykę przeciwników optymatów akcentuje Ciceron: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 7, 16; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Dom. 3, 5; 10, 24; 24, 62; 43, 113; Sest. 19, 42.

³⁴ Por. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 5, 11; 7, 16; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; 6, 14; Dom. 3, 5; 8, 20–10, 24; 24, 62; 36, 96; Sest. 12, 28; 15, 33; 17, 39; 19, 42; 25, 55–27, 59; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 164–165, 168–173; H. Benner: *Die Politik...*, s. 83–91; H. Kowalski: *Kryzys zgromadzeń ludowych w Rzymie w okresie schyłku republiki?* W: „Antiquitas”. T. 21. Red. T. Kotuła, A. Ładomirski. Wrocław 1995, s. 16–17.

poza senatem optymaci tym bardziej nie byli w stanie rozwinąć swej działalności, gdyż na zgromadzeniu ludowym czy na forum innych instytucji zdecydowanie przeważali wtedy ich przeciwnicy³⁵.

W pierwszej kolejności uwaga ta odnosi się do triumwirów i ich zwolenników. W porównaniu z okresem poprzednim w położeniu Cezara, Pompejusza i Krassusa oraz w ich polityce zaszły jednak istotne zmiany. W związku z tym ich posunięcia nabrały innego charakteru. Ponieważ w wyniku działań zrealizowanych przez Cezara w poprzednim roku wszyscy trzej osiągnęli swoje cele³⁶, posunięć ofensywnych już nie podejmowali. Skoncentrowali się natomiast na utrzymaniu dotychczasowych zdobyczy³⁷. Do tego jednak była im potrzebna kontrola nad rozwojem sytuacji politycznej, by w razie zagrożenia ze strony nieprzyjaciół mogli interweniować, tak jak tego wymagała obrona ich interesów i pozycji w Republice.

Wiosną 58 r. sytuacja tych potentatów nieco się jednak pogorszyła, a właściwie skomplikowała. Przede wszystkim z tego powodu, że Cezar, twórca ich osiągnięć w poprzednim roku, udał się w marcu do swoich prowincji i w związku z tym przez około cztery lata miał być w Rzymie nieobecny³⁸. Triumwirowie mogli więc np. odczuć brak jego zaradności, przedsiębiorczości i przebojowości, gdyż te jego cechy w ewentualnych dalszych rozgrywkach z przeciwnikami, tak jak w czasie jego konsulatu, stanowiłyby nieoceniony atut³⁹. W razie konieczności, czyli poważnego zagrożenia swoich pozycji

³⁵ Świadczą o tym liczne wypowiedzi Cycerona: Or. sen. gr. eg. 4, 8; 5, 11; 7, 16; 13, 32; Or. pop. gr. eg. 5, 13; 6, 14; Dom. 8, 20–9, 22; 20, 42; 25, 65–67; 36, 96; 50, 129–51, 130; Sest. 12, 28–29; 14, 33; 15, 33; 17, 39; 25, 55–27, 59; 28, 60; 30, 66.

³⁶ Gwarantowały im to przeprowadzone przez Cezara i P. Watyniusza ustawy, zwłaszcza *lex Iulia agraria*, *lex Iulia agraria Campana*, *lex Iulia de actis Gn. Pompeii confirmandis*, *lex Iulia de publicanis*, *lex Vatinia de provincia Caesaris*. Zob.: G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*. Hildesheim 1962, s. 387–392; J. Carcopino: *Jules César*. Paris 1968, s. 205–221; Ch. Meier: *Caesar*, s. 256–276; L. Canfora: *Giulio Cesare*. Roma–Bari 1999, s. 87–92.

³⁷ Potwierdza to np. postawa triumwirów, zwłaszcza Cezara, w czasie pierwszych miesięcy 58 r.: Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 32; Dom. 9, 22; 10, 25; 25, 66; Sest. 7, 15; 17, 39–18, 41; 31, 67; Vell. Pat. II, 45, 2; Suet., Iul. 23, 1; Plut., Caes. 14, 9; Pomp. 48, 5–6; Cat. Min. 33, 3; 34, 1; Cic. 30, 2–4; Cass. Dio XXXVIII, 15, 1–4; 17, 1–3.

³⁸ Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 32; Sest. 18, 41; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 23, 1; Plut., Caes. 14, 6; 9; Cic., 30, 2; App., B.C. II, 15, 54; Cass. Dio XXXVIII, 17, 1–2. *Lex Vatinia* (M. Gelzer: *Die Lex Vatinia de imperio Caesaris*. In: idem: *Kleine Schriften*. Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 206–228) powierzała Cezarowi zarząd prowincji galijskich na okres pięciu lat. Jednakże jego precyzyjna datacja jest wśród historyków przedmiotem sporów. Przegląd ich stanowisk w tej sprawie patrz: H. Gesche: *Die quinquennale Dauer und der Endtermin der gallischen Imperien Caesars*. „Chiron” 1973, Bd. 3, s. 179–220, zwłaszcza 215–220.

³⁹ W marcu 58 r., gdy Cezar udawał się do Galii, optymaci byli bezsilni, a Kłodiusz współpracował z triumwirami: Vell. Pat. II, 45, 1–2; Plut., Caes. 14, 9; Pomp. 48, 5–6; Cat. Min. 34, 1–3; Cic. 30, 1–4; App., B.C. II, 14, 53–15, 54; Cass. Dio XXXVIII, 13, 17. Niekorzystny dla nich rozwój sytuacji w Rzymie wydawał się więc mało prawdopodobny.

w państwie, do interwencji w Italii mogli wprowadzić wykorzystać jego armię, ale rozwiązanie takie było ostatecznością. Ponadto zastosowanie go było możliwe tylko w przeciągu pierwszych kilku miesięcy po wyjeździe Cezara z Rzymu. Później bowiem, zwłaszcza w następnych latach, w wyniku zaostrzenia się sytuacji i rozwoju w Galii intensywnych walk, mimo ciągłego rozrostu armii Cezara stało się to mało prawdopodobne⁴⁰. W tej sytuacji obrona interesów wszystkich trzech spoczęła na Pompejuszu i Krassusie, którzy pozostali w Rzymie. Jednakże ani jeden, ani drugi nie pełnił wtedy funkcji publicznej⁴¹. Zwalczanie przeciwników utrudniała im więc również i ta okoliczność. W rezultacie byli skazani na przeciwstawianie się im nieoficjalnymi środkami i metodami, czyli na wykorzystywanie swych potężnych wpływów. Jednak nie zawsze dawało to oczekiwane efekty⁴².

W zwalczaniu wrogów triumwiorów mogli także posłużyć się protegowanymi przez siebie politykami, piastującymi w 58 r. różne urzędy, w tym kluczowe w Republice stanowiska konsulów, z którymi od niedawna byli w dodatku bardzo silnie związani⁴³. Teoretycznie zapewniało im to kontrolę życia politycznego. Należy jednak pamiętać, że A. Gabiniusz i L. Kalpurniusz Pizon weszli także w pewne związki z P. Klodiuszem, gdyż zawdzięczali mu bogate prowincje⁴⁴. Ponieważ byli jego dłużnikami, ich lojalność wobec

⁴⁰ O rozwoju walk w Galii w 58 r. i w latach następnych patrz: U. Maier: *Caesars Feldzüge in Gallien (58–51 v. Chr.) in ihrem Zusammenhang mit der stadtrömischen Politik*. Bonn 1978, s. 33–81; M. Jehne: *Caesar*. München 1997, s. 49–71; G. Walser: *Bellum Helveticum. Studien zum Beginn der Caesarischen Eroberung von Gallien*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 118. Stuttgart 1998; G. Lieberg: *Caesars Politik in Gallien*. Bochum 2000. Rozwój armii Cezara w trakcie podboju Galii omawiają: H.-M. Ottmer: *Die Rubikon Legende*. Boppard 1979, s. 15–27; L. Keppie: *The Making of the Roman Army. From Republic to Empire*. Univ. of Oklahoma. Norman 1998, s. 80–94, 97–100; por. też: R.E. Smith: *Service in the Post-Marian Roman Army*. Manchester 1958, s. 19–21; P.A. Brunt: *Italian Manpower 225 B.C.–A.D. 14*. Oxford 1971, s. 466–468.

⁴¹ Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; Sest. 17, 40–18, 41; Plut., Pomp. 48, 5–49, 2; Cic. 30, 2; 4; 31, 2–3; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 14, 7; 15, 2–5; 16, 1; 17, 3; M. Gelzer: *Pompeius*. München 1949, s. 152–153; B.A. Marshall: *Crassus. A Political Biography*. Amsterdam 1976, s. 113, 116–117.

⁴² Wkrótce po opuszczeniu Rzymu przez Cynceroną przekonał się o tym zwłaszcza Pompejusz: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 11, 29; Or. pop. gr. eg. 6, 14; 7, 16; Dom. 10, 25; 12, 30; 25, 66–67; 50, 129; Sest. 18, 41; Plut., Pomp. 48, 5–49, 3; Cic. 33, 1–2; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–3; J. Leach: *Pompey the Great*. London 1978, s. 131–132; P. Greenhalgh: *Pompey the Republican Prince*. London 1981, s. 11–14.

⁴³ Suet., Iul. 21; Plut., Caes. 14, 4–5; Pomp. 47, 5–6; Cat. Min. 33, 4; App., B.C. II, 14, 50–51; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1–2; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 75; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 26–27; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*. Frankfurt am Main 1996, s. 161–162; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 148–149; M. Jehne: *Caesar*, s. 45–46.

⁴⁴ Bardzo mocno eksponuje to zwłaszcza Cynceron. Zob. w tym kontekście jego mowy cytowane w przyp. 16. Por. też: E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 78; T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 151; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 30; H. Benner: *Die Politik...*, s. 53.

mocodawców mogła więc przy łada okazji zostać wystawiona na poważną próbę. Z tych powodów relacje łączące konsulów z P. Klodiuszem groziły poważnymi, trudnymi do przewidzenia komplikacjami w polityce triumwirów, gdyż nie było wiadomo, jak ci urzędnicy zachowają się w kryzysowej sytuacji ani czy zdołają sobie poradzić z nagłymi, nieprzewidywanymi trudnościami⁴⁵. Dopóki jednak ów trybun ludowy atakował tylko senat i optymatów oraz realizował posunięcia nie kolidujące z interesami triumwirów, obawy te były bezpodstawne⁴⁶.

Obrona interesów i pozycji triumwirów w Rzymie przez Pompejusza i Krassusa mogła być również nieskuteczna w wyniku oddziaływania innego jeszcze czynnika. Na ich współpracę bowiem w tym zakresie negatywnie mógł rzutować dzielący ich dawniej konflikt⁴⁷. Odnowieniu się ich rywalizacji, a nawet wspomnianego antagonizmu bardzo zaś sprzyjała nieobecność Cezara, który swego czasu doprowadził między nimi do zgody. Obawy te były zasadne tym bardziej, że pewne, trudno powiedzieć, jak głębokie i do jakiego stopnia zaawansowane, animozje między nimi miały miejsce np. latem 59 r., w czasie konsulatu Cezara⁴⁸. Wiosną 58 r., w sprzyjających temu okolicznościach, mogły się więc one ponownie rozwinąć.

Uważa się, że po odjeździe Cezara do jego prowincji głównym reprezentantem triumwirów w Rzymie został Pompejusz. Postrzega się go również jako polityka, na którym przede wszystkim spoczywała obrona ich interesów i pozycji w państwie⁴⁹. W związku z tym należy jednak zwrócić uwagę na jego małą skuteczność, czyli jeszcze jeden czynnik, który mógł podważyć jego działania w tym zakresie. Pompejusz bowiem w podobnej sytuacji znajdował

⁴⁵ Postawa konsulów była bardzo ważna także dlatego, że stosunki między triumwirami, zwłaszcza Pompejuszem a P. Klodiuszem, zaczęły się komplikować najprawdopodobniej już w maju: Cic., *Ad Att.* III, 8, 3; 9, 2; 10, 1; 11, 1; por.: Or. sen. gr. eg. 2, 4; Dom. 25, 66–67; R. Seager: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley–Los Angeles 1979, s. 105–108; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 152–153.

⁴⁶ Politykę taką Klodiusz realizował na pewno w marcu 58 r. Być może także w kwietniu: Cic., *Ad Att.* III, 4; 7, 3; 8, 2; Or. sen. gr. eg. 2, 3; 13, 32; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Dom. 9, 21–22; 10, 24; 25, 65; 36, 96; Sest. 14, 32; 17, 39–40; Vell. Pat. II, 45, 1–4; Plut., *Caes.* 14, 9; Pomp. 48, 5–6; Cat. Min. 33, 3–34, 3; Cic. 30, 1–4; App., *B.C.* II, 15, 54–57; Cass. Dio XXXVIII, 12–17; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 74–82; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 132–156, *passim*.

⁴⁷ Suet., *Iul.* 19, 2; Plut., *Caes.* 13, 2; Crass. 14, 1–2; Pomp. 47, 1; App., *B.C.* II, 9, 32–33; Cass. Dio XXXVII, 54, 3; 55, 1. Zob. w tym kontekście: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*. „Athenaeum” 1944, vol. 22, s. 1–12; P. Greenhalgh: *Pompey the Roman Alexander*. London 1980, s. 167, 190–194, 198.

⁴⁸ Sygnalizuje je Ciceron: *Ad Att.* II, 21, 3–4; por. też: Suet., *Iul.* 21.

⁴⁹ Zob. np. opinię L. Piotrowicza (*Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 419) w tej sprawie. Por. także: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 102; W.E. Heitland: *The Roman Republic*. Vol. 3, s. 172. Decydowała o tym zapewne pozycja Pompejusza (App., *B.C.* II, 15, 58) i jego ściślejsze, niż w wypadku Krassusa, powiązania z konsulami. O tym patrz źródła i literaturę cytowaną w przyp. 43.

się już pod koniec lat sześćdziesiątych, po powrocie ze zwycięskiej wojny z królem Pontu Mitrydatesem VI Eupatorem. Wówczas o realizację swych zamiarów zabiegał bezskutecznie przez dwa lata⁵⁰. W związku z tym nasuwało się pytanie, czy Pompejusz po odjeździe Cezara, mając wówczas do wypełnienia o wiele rozleglejsze, a więc i trudniejsze zadania, poradzi sobie z przeciwdziałaniem nieprzyjaciół, opanuje arenę polityczną i nie dopuści do podważenia pozycji triumwirów.

Jak wynika z tych uwag, triumwirowie mimo wszystko nadal byli dla optymatów bardzo niebezpieczni. Jednakże w tym czasie z ich strony nie groziło senatowi dalsze ograniczenie roli i znaczenia w Republice. Przewodzący mu politycy musieli się jednak liczyć z tym, że Pompejusz i Krassus w imieniu całej trójki będą dążyć do jak najdłuższego utrzymania senatu w takim położeniu, w jakim znajdował się wiosną 58 r.⁵¹ Pocieszało jedynie to, że ich sytuacja również nie była prosta ani całkowicie jasna, a problemy czekające na rozwiązanie w najbliższej przyszłości – łatwe. Wielką niewiadomą dla triumwirów stanowił wtedy zwłaszcza P. Klodiusz⁵². Dotąd do otwartej walki z nim nie doszło. Między Cezarem, Pompejuszem, Krasusem a owym trybunem miały już natomiast miejsce drobne konflikty i spięcia, a ich rozwiązanie sprawiło obydwu stronom kłopot, zwłaszcza że pozostawiły one po sobie różne urazy i uprzedzenia⁵³. Na najbliższą przyszłość nie wróżyło to więc najlepiej.

Optymaci natomiast postrzegali zagrożenia ze strony P. Klodiusza zupełnie odmiennie. Wiosną 58 r. ów przewodzący popularom trybun był dla polityków z tego ugrupowania, jak i zdominowanego przez nich senatu głównym przeciwnikiem, w dodatku bardzo niebezpiecznym⁵⁴. Jego dotychczasowa bowiem

⁵⁰ Vell. Pat. II, 40, 5; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Pomp. 46, 3–4; Cat. Min. 31, 1–2; App., B.C. II, 9, 31–32; Flor. II, 13, 8–9; Cass. Dio XXXVII, 49, 1–50, 6; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 273–298; J. Leach: *Pompey...*, s. 112–122; P. Greenhalgh: *Pompey (Alexander)...*, s. 168–202.

⁵¹ Wskazywały na to tzw. małżeństwa dynastyczne, obsadzenie konsulatu w 58 r. oddanymi im politykami (por. przyp. 43) oraz ówczesna postawa triumwirów wobec Klodiusza: Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 32; Dom. 9, 22; Sest. 17, 39–18, 41; Vell. Pat. II, 45, 2; Plut., Caes. 14, 9; Pomp. 46, 5; Cat. Min. 33, 3–4; Cic. 30, 1–4; App., B.C. II, 14, 55; Cass. Dio XXXVIII, 12, 1–2; 14, 7–16, 1; 17, 1–4.

⁵² Jego postawa wobec triumwirów nie była wtedy jednoznaczna: Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 32–33; Dom. 9, 22; Sest. 17, 39–18, 41; Plut., Pomp. 46, 4–5; 48, 5–6; Cic. 30, 1–4; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1. Omówienie stosunków między Klodiuszem a triumwirami: T. Łoposzk: *Trybunat...*, s. 185–305.

⁵³ Wspomniane scysje między P. Klodiuszem a triumwirami miały np. miejsce w 59 r.: Cic., Ad Att. II, 4, 2; 7, 2–3; 8, 1; 9, 1; 12, 2; 15, 1; 22, 1.

⁵⁴ Jednoznacznie potwierdzają to liczne, chociaż mocno przejawione, wypowiedzi Cyce-rona, np.: Cic., Ad Att. III, 12, 1; Or. sen. gr. eg. 2, 3; 13, 32–33; Dom. 1, 2; 3, 5; 8, 20–10, 24; 21, 55; 23, 60; 25, 65–66; 26, 69; 36, 96; 47, 122; Sest. 7, 16–17; 10, 24; 12, 27; 15, 33–35; 25, 55–27, 59; 30, 65–66. Por. też w tym kontekście: Plut., Pomp. 48, 5–7; Cat. Min. 34, 2–3; Cic. 30, 1; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–2.

działalność wymierzona przeciwko optymatom, szczególnie ich przywódcom, stanowiła doskonałą podstawę do podjęcia przeciwko nim kolejnych, ale znacznie szerzej zakrojonych akcji⁵⁵. W związku z tym należy pamiętać, że P. Klodiusz dążył do rozwinięcia swych wystąpień, ponieważ jego celem było między innymi dalsze wzmocnienie swoich wpływów i pozycji⁵⁶. Zamierzenia zaś te mógł zrealizować przede wszystkim kosztem senatu. Optymaci, a zwłaszcza ich przywódcy musieli się więc liczyć z tym, że w niedalekiej przyszłości Klodiusz jeszcze bardziej ograniczy znaczenie tej instytucji w Republice.

Umożliwiały mu to sukcesy, jakie osiągnął w pierwszych miesiącach swego trybunatu⁵⁷. Jego ówczesne poczynania przysporzyły mu bowiem bardzo wiele istotnych atutów, które wkrótce znacznie zwiększyły jego możliwości prowadzenia szeroko zakrojonej działalności politycznej. W rezultacie w rozgrywkach prowadzonych w czasie wiosennych miesięcy 58 r. Publiusz Klodiusz stał się równorzędnym przeciwnikiem nie tylko dla dominujących w senacie optymatów, ponieważ tych z powodzeniem zwalczał już poprzednio, ale również dla sprawujących rządy w Republice triumwirów⁵⁸. Pod niektórymi zaś względami nawet ich przewyższał.

Bez wątpienia potencjał polityczny P. Klodiusza tak znacznie wzrósł przede wszystkim dzięki jego zapleczu, czyli jego zwolennikom. Ich liczebność trudno jednak precyzyjnie określić. Bez ryzyka popełnienia błędu można jedynie stwierdzić, że tworzyli oni siłę porównywalną, a być może nawet większą niż Rzymianie popierający w poprzednim roku triumwirów⁵⁹. Prawdopodobnie bowiem tego trybuna ludowego w 58 r. aktywnie wspierało kilkadziesiąt tysięcy obywateli⁶⁰. Niewykluczone, iż w kulminacyjnych momentach realizowanych przez niego rozgrywek ich liczebność jeszcze wzrastała. Postawą tych sugestii są informacje Swetoniusza odnoszące się do ostatnich lat życia

⁵⁵ Ich przykładem były dalsze ataki Klodiusza przeciwko Ciceronowi i jego rodzinie: Cic., *Ad Att.* III, 8, 2; 9, 1; *Ad Q. fr.* I, 3, 8–9; *Ad Att.* III, 12, 1; Dom. 24, 62; Plut., Cic. 33, 1; App., *B.C.* II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 17, 6–7; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 270–271, 274–275; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 156–158, 161–166.

⁵⁶ Por. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* III, 7, 3; 12, 1; 13, 1; Or. sen. gr. eg. 2, 3; 5, 11; 13, 33; Dom. 9, 22; 10, 24; 20, 42; 25, 65–66; 36, 96; 47, 122; Plut., Pomp. 48, 5–6; Cic. 30, 1; 33, 1.

⁵⁷ O efektach działalności P. Klodiusza do marca–kwietnia 58 r. patrz: T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 139–151; H. Benner: *Die Politik...*, s. 46–56; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–82; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 115–166.

⁵⁸ Poświadczają to różne informacje starożytnych autorów: Cic., *Ad Att.* III, 7, 3; 12, 1; Or. sen. gr. eg. 2, 3; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13–6, 14; Dom. 1, 2; 9, 21–10, 24; 25, 65–66; 47, 122; Sest. 10, 24; 15, 33–35; 25, 55–27, 59; 30, 66; Plut., Pomp. 48, 5–6; Cat. Min. 34, 2–3; Cic. 30, 1; 33, 1–2; App., *B.C.* II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–2.

⁵⁹ Przeciwko swym przeciwnikom, skupionym w senacie, triumwrowie zmobilizowali wtedy, rzadko spotykaną, koalicję wszystkich wrogich im sił politycznych, wspieranych przez liczne rzesze Rzymian. Szerzej o tym patrz tekst poniżej oraz literaturę cytowaną w przyp. 66.

⁶⁰ Liczba ta jest wielkością czysto szacunkową, opartą na pośrednich informacjach. Jej sprecyzowanie nie jest więc możliwe. Wiążące się z tym kwestie omówiono na dalszych stronach.

G. Juliusza Cezara. Biograf ten bowiem pisze, że Cezar zmniejszył wtedy liczbę Rzymian uprawnionych do korzystania z rozdawnictw zboża państwowego z 320 do 150 tys.⁶¹ Uczynił tak, ponieważ wydatki na ich rzecz stanowiły dla skarbu państwa duże obciążenie spowodowane – jak się uważa – przeprowadzeniem *lex Clodia frumentaria*. Ustawa ta bowiem, uprawniająca najuboższych obywateli do otrzymywania zboża w ramach owych rozdawnictw, całkowicie na koszt państwa, spowodowała, że liczba Rzymian korzystających z tej formy pomocy zaczęła rosnąć i z czasem doszła do wspomnianych 320 tys. W związku z tym badacze (np.: P.A. Brunt, T. Łoposzko, G. Rickman, H. Kowalski, por. też stanowiska H. Bennera, B. Kühnert, W. Willa czy W.J. Tatum) na podstawie przytoczonych tu informacji Swetoniusza oceniają, że liczba Rzymian korzystających z rozdawnictw zbożowych czy z możliwości zakupu zboża po obniżonych cenach do czasu uchwalenia *lex Clodia frumentaria* sięgała około 150 tys. obywateli⁶². Gdyby więc za podstawę rozważań mających na celu ustalenie liczebności stronników P. Klodiusza przyjąć tę ostatnią liczbę i założyć, że nie wszyscy obywatele, którzy z postanowień tej ustawy odnieśli korzyści, stale i aktywnie popierali P. Klodiusza, lecz tylko ich mniejsza część, to i tak wymieniona liczba kilkudziesięciu tysięcy jego stronników nie wydaje się przesadzona.

Wartość i przydatność zwolenników P. Klodiusza w podejmowanych przez niego rozgrywkach politycznych można także ocenić inaczej. W przygniatającej większości byli to rzymscy proletariusze, najbiedniejsi mieszkańcy stolicy⁶³. Z politycznego punktu widzenia ich niski status społeczny był jednak bez znaczenia, ponieważ mieli takie same prawa polityczne, zwłaszcza możliwości głosowania na zgromadzeniu ludowym, jak inni, nawet znacznie bardziej zamożni i wpływowi obywatele⁶⁴. Pod pewnymi jednak, niezwykle istotnymi względami, szczególnie takimi, jak organizacja i liczebność, stronnicy Klodiusza zdecydowanie przewyższali owych innych Rzymian, zwykle popie-

⁶¹ Suet., Iul. 41.

⁶² Por.: P.A. Brunt: *Italian Manpower...*, s. 102, 379–384; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 141–142; G. Rickman: *The Corn Supply of Ancient Rome*. Oxford 1980, s. 58–60, a także 48–58; H. Kowalski: *Kryzys zgromadzeń ludowych...*, s. 8; H. Benner: *Die Politik...*, s. 48–51; B. Kühnert: *Die plebs urbana der späten römischen Republik*. In: ASAWL. Phil.-hist. Kl. Bd. 73, H. 3. Berlin 1991, s. 27–29, 33–35; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 39–41, 71; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 121–122, 124.

⁶³ Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 20; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 9, 22; 15, 40; 25, 66; 36, 96; 51, 131; Sest. 12, 27; 15, 33; 35; 17, 39; 26, 56; 28, 66; Plut., Pomp. 46, 4; 48, 6–7; Cic. 30, 1; 5; 32, 1; 33, 1; App., B.C. II, 14, 52; 16, 57; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 13, 1; 6; 16, 5–17, 1; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 94; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 30; H. Benner: *Die Politik...*, s. 58–61; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–72.

⁶⁴ O tych kwestiach patrz: A. Yakobson: *Elections and Electioneering in Rome. A Study in the Political System of the Late Republic*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 128. Stuttgart 1999, s. 65–147, a także 184–227.

rających jego przeciwników⁶⁵. Ponieważ mieszkali w Rzymie, stale byli do dyspozycji swego przywódcy i nie mieli żadnych problemów w uczestniczeniu w zwoływanych przez niego wiecach czy w zgromadzeniu ludowym. Ów trybun ludowy mógł więc z ich poparcia oraz głosów korzystać zawsze, gdy sytuacja tego wymagała. W rezultacie zgromadzenie ludowe i wiece mógł zwoływać w najdogodniejszych dla siebie momentach. Pod tym względem Kłodiusz był w zdecydowanie lepszej sytuacji nie tylko od optymatów, ale nawet od triumwirów.

W 59 r. Cezara, Pompejusza i Krassusa, w czasie maksymalnej mobilizacji ich zwolenników, prawdopodobnie wspierało ponad 20 tysięcy proletariuszy, kilkadziesiąt tysięcy weteranów i ekwici⁶⁶. W 58 r. mogli oni mieć do natychmiastowej dyspozycji zdecydowanie mniej stronników. Przede wszystkim dlatego, że – jak można przypuszczać – w mieście nie było większości wspierających ich w poprzednim roku Rzymian. Dotyczyło to zwłaszcza wspomnianych weteranów Pompejusza, którzy po uchwaleniu *lex Iulia agraria* oraz pozostałych ustaw przeforsowanych przez Cezara niedługo później, zapewne rozjechali się po całej Italii⁶⁷. Nie wiemy wprawdzie, jak przebiegała realizacja drugiej ustawy agrarnej Cezara, nadającej ziemię około 20 tysiącom już wspomnianych proletariuszy⁶⁸, ale i w tym wypadku trzeba wziąć pod uwagę podobną możliwość. Przynajmniej część spośród nich również mogła opuścić Rzym, by przejąć otrzymane działki. Podobnie mogło być z wieloma publikanami i ekwitami, również zajętymi interesami poza stolicą⁶⁹.

⁶⁵ Organizacją – po przeprowadzeniu przez P. Kłodiusza *lex Clodia de collegiis* (J. Linderski: *Państwo a kolegia. Ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*. Kraków 1961, s. 50–65; T. Łoposzko: *Kolegia rzymskie w latach 58–56 przed n.e.* AUMCS 1965, vol. 20, Sect. F, s. 21–43), liczebnością (zob. literaturę cytowaną w przyp. 62) prawdopodobnie od czasu uchwalenia *lex Clodia frumentaria*.

⁶⁶ Vell. Pat. II, 44, 4; Suet., Iul. 20, 3; Plut., Caes. 14, 1; 3; 6; Pomp. 47, 3; 48, 1–3; Cat. Min. 31, 4; 32, 1–3; 33, 1; 3; App., B.C. II, 10, 35; 12, 42; 13, 46–49; Cass. Dio XXXVIII, 1, 1; 5; 4, 1–5; 5; 6, 2–3; 7, 3–5; N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne a przemiany polityczne w Republice na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych I wieku przed Chrystusem*. W: „Electrum”. Vol. 4. Red. E. Dąbrowa. Kraków 2000, s. 66–71, zwłaszcza 70–71.

⁶⁷ Można to sugerować, gdyż na ziemię, którą na podstawie tej ustawy otrzymali, oczekiwali od końca 62 r. Ponadto dla poparcia lansowanej przez Cezara reformy agrarnej przybyli do Rzymu prawdopodobnie z różnych krain Italii. Zob. w tym kontekście: Vell. Pat. II, 40, 3; Plut., Pomp. 43, 2; Cass. Dio XXXVII, 20, 6.

⁶⁸ Vell. Pat. II, 44, 4; Suet., Iul. 20, 3; App., B.C. II, 10, 35; Cass. Dio XXXVIII, 7, 3; por. też: Plut., Caes. 14, 1; Pomp. 48, 2; Cat. Min. 33, 1; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 188; G. Rotondi: *Leges...*, s. 387–388; V.A. Sirago: *Storia Agraria Romana*. Vol. 1. Napoli 1995, s. 112–113.

⁶⁹ Szczególnie ci, którym Cezar obniżył opłaty za dzierżawienie dochodów publicznych w Azji: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 67–68, 72–74; E. Badian: *Publicans and Sinners*. Ithaca–London 1983, s. 102, 105, 111. Zob. też w tym kontekście: T. Łoposzko: *Działalność plebejuszy*

Ze wspomnianych względów wiosną 58 r. aktywni uczestnicy kierowanego przez P. Klodiusza ruchu popularów oraz pozostali sympatycy tego trybuna zapewne zdecydowanie górowali liczebnością nad stronnikami jego dotychczasowych przeciwników oraz zwolennikami triumwirów, zapewniając mu tym samym przewagę na arenie politycznej⁷⁰.

Bezspornym atutem P. Klodiusza, dzięki któremu również górował nad swymi nieprzyjaciółmi, była także trwałość powiązań między nim a jego zwolennikami. Przede wszystkim gwarantowała to już wspomniana *lex Clodia frumentaria*. Dzięki niej popierający go proletariusze mogli otrzymywać darmowe zboże co miesiąc, dopóki owa ustawa pozostawała w mocy. Realne i namacalne korzyści, które im Klodiusz przysporzył, odczuwali więc na bieżąco i na miejscu. Żaden z nich nie musiał opuszczać Rzymu, gdyż tę ilość miar zboża, jaka na każdego przypadała, mógł pobierać w stolicy⁷¹.

Ponieważ przyniatająca większość stronników P. Klodiusza należała do tej właśnie kategorii najuboższych mieszkańców Rzymu, ich oczekiwania i pragnienia mógł łatwiej zaspokoić⁷². Dzięki temu mógł również swobodniej kształtować swą politykę. Sprzyjało temu także wykorzystanie w jego działalności kolegów. Pozwalały mu one bowiem doskonale zorga-

rymskich w prowincjach w czasach Cyncerona. AUMCS 1956, vol. 11, Sect. F, s. 43–60. Wyjazd Rzymian obdarowanych ziemią był także bardzo prawdopodobny dlatego, że otrzymali ją w atrakcyjnej i urodzajnej Kampanii. Por. źródła cytowane w przyp. 68.

⁷⁰ Świadczy o tym wiele różnorodnych informacji źródłowych: Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 3, 5; 8, 20; 36, 96; Sest. 14, 33–15, 34; 17, 39; Har. resp. 1, 2; Plut., Pomp. 48, 5–7; Cic. 30, 1; 31, 1; 32, 1; 33, 1; App., B.C. II, 15, 57–58; Cass. Dio XXXVIII, 13–17; 30, 1–2. Pośrednio także niezwykła aktywność ustawodawcza Klodiusza, na którą zwracają uwagę badacze. Zob. np.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 286–293; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 195–196; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 140–152; H. Benner: *Die Politik...*, s. 48–52, por. 58–71; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 70.

⁷¹ O wpływie tej ustawy na zaplecze polityczne P. Klodiusza patrz: T. Łoposzko: *Głód w Rzymie w 57 r. przed n.e.* RL 1967, T. 10, s. 13–15; idem: *Trybunat...*, s. 140–142; H. Benner: *Die Politik...*, s. 48–51; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–72; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 119–125, 142–144. Do rozbudowy zaplecza politycznego Klodiusza przyczynił się czuwający nad rozdawnictwem zboża Seks. Klodiusz: Cic., Dom. 10, 25. O nim: D.R. Shackleton-Bailey: *Sextus Clodius-Sextus Cloelius*. CQ 1960, vol. 10, s. 41–42; T. Łoposzko: *Zapomniany przywódca plebejski z I wieku p.n.e.* „Meander” 1969, T. 24, s. 166–175; idem: *Sextus Clodius Damio?* „Historia” 1989, Bd. 38, s. 498–503; idem: *Damio – wróg Pompejusza Wielkiego.* „Eos” 1990, T. 78, s. 195–202; C. Damon: *Sex. Cloelius, Scriba*. HSCPh 1992, vol. 94, s. 227–244.

⁷² Zwyczajnie ograniczały się one do podstawowych potrzeb życiowych i rozrywek. Klodiusz swych stronników mógł więc usatysfakcjonować organizacją rozdawnictw, igrzysk czy widowisk. Por.: D. Słapek: *Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*. Wrocław 1995, s. 88–89; C. Virlouvet: *Tessera frumentaria*. Rome 1995, s. 180–181, 264–265; G. Lasser: *Populo et scaenae serviendum est. Die Bedeutung der städtischen Masse in der Späten Römischen Republik*. Trier 1997, s. 89–102.

nizować swych zwolenników, a w związku z tym efektywnie wyzyskać ich poparcie⁷³.

Wielu Rzymian wspierających Kłodiusza czyniło to także z pobudek czysto politycznych lub dlatego, że związani z nim byli już w latach poprzednich⁷⁴. Podobnie długo trwała więc ich wrogość do optymatów i senatu⁷⁵. Z tych, a także z poprzednio wymienionych względów zwolennicy tego trybuna ludowego byli stosunkowo mało podatni na oddziaływanie czy próby ich pozyskania przez jego antagonistów. On zaś mógł być pewien ich poparcia w najtrudniejszych momentach i najbardziej ryzykownych przedsięwzięciach⁷⁶.

Ponieważ do końca wiosny 58 r. rozgrywki w Rzymie miały prawie zawsze wyłącznie polityczny charakter, zwolennicy P. Kłodiusza dzięki wymienionym tu cechom mogli swemu przywódcy zapewnić zdecydowaną przewagę nad jego przeciwnikami. Byli ich bowiem w stanie przytłoczyć większą liczebnością oraz wykazać się lepszą organizacją i sprawnością działania⁷⁷. Możliwości te Kłodiusz zwiększył jeszcze bardziej, pozyskując, jak wspomniano, urzędujących wtedy konsulów⁷⁸. Należy także pamiętać, że w prowadzonej na forum

⁷³ Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 33; Sest. 15, 34; 25, 55; Cass. Dio XXXVIII, 13, 2. Rolę kolegów w działalności publicznej P. Kłodiusza eksponują np. J. Linderski (*Państwo a kolegia...*, s. 50–54) i T. Łoposzko (*Kolegia rzymskie...*, s. 21–43; idem: *Trybunat...*, s. 96–115). Por. też: G. Laser: *Populo et scaenae...*, s. 102–110; F. Millar: *The Crowd in Rome in the Late Republic*. Ann Arbor 1998, s. 135–146.

⁷⁴ O tym: Cic., Ad Att. I, 13, 3; 14, 5; 16, 1; Or. sen. gr. eg. 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 25, 66; Plut., Pomp. 46, 4; 48, 5–7; Cic., 29, 5; 30, 1; App., B.C. II, 14, 52; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 13, 1–2; 16, 5; 17, 1. Zob. też: T. Łoposzko: *Katylinarzcy w obozie Publiusza Kłodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 14. Red. E. Konik. Wrocław 1988, s. 159–173; idem: *Sprzysiężenie Katyliny a ruch P. Kłodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 15. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 127–142, a także: T. Łoposzko, H. Kowalski: *Catilina und Clodius – Analogien und Differenzen*. „Klio” 1990, Bd. 72, s. 199–210.

⁷⁵ Rzymianie z niższych warstw społecznych, stanowiący główne oparcie P. Kłodiusza (zob. źródła cytowane w poprzednim przypisie), byli skonfliktowani z senatem i optymatami już od połowy lat sześćdziesiątych ze względu na zaangażowanie w ówczesne antagonizmy wewnętrzne: Suet., Iul. 9–19; Plut., Caes. 5–13; Pomp. 43–46; Cic. 10–23, 28–29; Cat. Min. 22–31; App., B.C. II, 1–9; Flor. II, 12; Cass. Dio XXXVII, 20, 6–58. Por. też: P.A. Brunt: *Social Conflicts in the Roman Republic*. London 1971, s. 122–133; E.S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley–Los Angeles–London 1974, s. 47–90, 405–448; E. Betti: *La crisi della repubblica e la genesi del principato in Roma*. Romae 1982, s. 286–341; T. Łoposzko: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*. Warszawa 1987, s. 284–296.

⁷⁶ Zob. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 11, 29; 13, 33; Dom. 8, 20; 25, 67; 50, 129; Sest. 12, 27; 15, 35; Har. resp. 8, 15; Plut., Pomp. 48, 5–7; Cic. 30, 1; 31, 1; 32, 1; 33, 1; App., B.C. II, 15, 57–58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–2.

⁷⁷ O tych walorach zwolenników Kłodiusza w różnych kontekstach, ale w negatywnym świetle, bo ze swego punktu widzenia, wspomina Ciceron: Or. sen. gr. eg. 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 36, 96. Por. też: Plut., Pomp. 48, 5–49, 2; Cat. Min. 34, 2–3; Cic. 30, 1; 31, 1; 33, 1.

⁷⁸ Cic., Or. sen. gr. eg. 5, 11; 7, 16; 13, 32; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; Dom. 25, 66; 26, 70; 36, 96; 43, 113; Sest. 10, 24; 15, 34; Har. resp. 1, 2; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 78; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 37.

publicznym działalności mógł on również wykorzystać szerokie kompetencje i uprawnienia posiadane z tytułu piastowania urzędu trybuna ludowego. Szczególne znaczenie miała w tym kontekście inicjatywa ustawodawcza oraz prawo weta. Dzięki takim atutom P. Klodiusz zyskał możliwość swobodnego, zgodnie z aktualnymi potrzebami, wpływania na obrady senatu, a także zgromadzenia ludowego, które w wyniku jego działań zaczęło wówczas odgrywać rolę kluczowej instytucji politycznej w Republice⁷⁹. To zaś oznaczało, iż osiągnął decydujący wpływ na sprawy państwa.

Jeżeli polityczne sposoby działania okazałyby się niewystarczające i zachodziłaby konieczność zastosowania radykalniejszych i ostrzejszych metod, P. Klodiusz mógł posłużyć się do zwalczania swych wrogów czy eskalacji swoich wystąpień – podobnie jak inni rzymscy politycy w tych czasach – środkami niezgodnymi z prawem i zdecydować się na użycie przemocy⁸⁰. Możliwości ku temu miał bardzo duże. Był zresztą klasycznym przykładem polityka, który w swej działalności publicznej często dopuszczał się przemocy, i to na wielką skalę. Było to widoczne już w następnych miesiącach 58 r., a zwłaszcza w latach późniejszych⁸¹. Umożliwiały mu to zorganizowane oraz rozbudowane przez niego bojówki i oddziały zbrojne, składające się z różnego rodzaju najemników, nie wyłączając gladiatorów czy niewolników, które miał wtedy do dyspozycji⁸².

⁷⁹ Pośrednio, wielokrotnie, poświadcza to np. Ciceron: Or. sen. gr. eg. 5, 11; 13, 32; Dom. 8, 20; 9, 22; 25, 66; Sest. 12, 28; 14–15, 33; 25, 55–27, 59; 28, 60; 30, 66; Vat. 7, 18; 15, 36. Zob. też: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 162–173; idem: *Rzymskie zgromadzenia ustawodawcze w czasie trybunatu Publiusza Klodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 16. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 65–75; H. Kowalski: *Kryzys zgromadzeń ludowych...*, s. 16. Ponadto dowodzi tego niezwykle aktywność ustawodawcza Klodiusza. O niej patrz literaturę cytowaną w przyp. 70. Szerzej o tym rozdz. II, s. 108–112, a także przyp. 233–234.

⁸⁰ Na temat wykorzystania przemocy na rzymskiej arenie politycznej w tych czasach patrz np.: A.N. Sherwin-White: *Violence in Roman Politics*. JRS 1956, vol. 46, s. 1–9; A.W. Lintott: *Violence in Republican Rome*. Oxford 1968, s. 175–204; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 405–448; N. Rouland: *La violence politique au temps de Cicéron*. „L'Histoire” 1979, vol. 10, s. 32–41; H. Kowalski: *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki (78–50 p.n.e.)*. AUMCS 1983–1984, vol. 38–39, Sect. F, s. 75–92.

⁸¹ Jednoznacznie potwierdzają to liczne informacje źródłowe: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 3, 6–7; 11, 29; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13–6, 14; Dom. 3, 5–6; 5, 12–13; 7, 17; 25, 66–67; 36, 96; 51, 131; Sest. 12, 27; 15, 34; 24, 53; 32, 69; 35, 75–36, 77; 37, 79; 39, 85; 41, 88; 44, 95; Har. resp. 4, 6; 8, 15; 11, 22; 18, 39; 19, 40; Plut., Pomp. 49, 2; Cat. Min. 34, 3; Cic. 30, 1; 31, 1; 33, 1; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 2; J.W. Heaton: *Mob Violence in the Late Roman Republic 133–49 B.C.* Urbana 1939, s. 69–74; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 191–198.

⁸² Szerzej o tej kwestii: T. Łoposzko: *Oddziały zbrojne Klodiusza 61–53 p.n.e.* AUMCS 1966, vol. 21, Sect. F, s. 129–158, a także: idem: *Udział niewolników w ruchach społecznych w Rzymie w latach pięćdziesiątych przed n.e.* RL 1971, T. 14, s. 39–63; D. Słapek: *Gladiatorzy i polityka...*, s. 155–162. Zob. też: K.-J. Nowak: *Die privaten Garden im letzten Jahrhundert der römischen Republik*. München 1973.

Dzięki przedstawionym powyżej atutom wiosną 58 r. P. Klodiusz miał realne możliwości dalszego, szerokiego rozwinięcia swej działalności. Pod tym względem przewyższał nie tylko przeważających w senacie optymatów, ale nawet Pompejusza i Krassusa⁸³. Bez ryzyka przesady można stwierdzić, że w rezultacie przedsięwzięć zrealizowanych w pierwszych miesiącach swego trybunatu stał się w Rzymie politykiem mogącym podejmować najbardziej ofensywne i dynamiczne działania. Z punktu widzenia skupionych w senacie arystokratów o optymackiej orientacji o wiele istotniejszy był jednak fakt, że wszystkie owe czynniki powodowały, iż był wtedy w Rzymie politykiem zdecydowanie najgroźniejszym. W sposób pośredni, w różnych kontekstach, potwierdzają to zarówno autorzy antyczni, jak i badacze współcześni (np. T. Łoposzko, H. Benner, W. Will czy W.J. Tatum)⁸⁴.

O sile P. Klodiusza, jego wpływach i możliwościach zwalczania przeciwników politycznych optymaci mieli się okazję przekonać również w czasie wiosennych miesięcy 58 r., zwłaszcza że położenie senatu było wtedy bardzo trudne.

Szczegółowych informacji o konfrontacji senatu i optymatów z P. Klodiuszem i jego zwolennikami w tym czasie brakuje. Większość danych, którymi na ten temat dysponujemy, pochodzi niemal wyłącznie od M. Tulliusza Cicerona. Między innymi znajdują się one w jego ówczesnej korespondencji. W pierwszej kolejności w listach pisanych wtedy – gdy udawał się na wygnanie i w jego pierwszym okresie – do Attyka i do brata Kwintusa, w których ustosunkowywał się do nowin otrzymywanych z Rzymu. Są to więc wiadomości przekazywane na bieżąco, równocześnie z rozgrywającymi się wydarzeniami. Informacji pochodzących z tej korespondencji jest jednak zdecydowanie mniej. Większość bowiem zawierają mowy, które Ciceron wygłosił po powrocie do Rzymu z wygnania (głównie *Oratio cum senatui gratias egit*, *Oratio cum populo gratias egit*, *De domo sua ad pontifices*, *Pro P. Sestio*, *De haruspicum responso*)⁸⁵. Zarówno dane zawarte w listach, jak i w mowach są niepełne. Teksty te z oczywistych względów o interesujących nas tu kwestiach nie zawierają bowiem wiadomości

⁸³ Ich wyraźnie skromniejsze możliwości oddziaływania na rozwój sytuacji politycznej w Rzymie, mimo szeroko rozgałęzionych wpływów, wynikały przede wszystkim z tego, że byli wówczas prywatnymi obywatelami, a na konsulów Pizona i Gabiniusza, ze względu na ich powiązania z Klodiuszem, mogli liczyć w ograniczonym stopniu.

⁸⁴ Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; *Or. sen.* gr. eg. 2, 3–4; 11, 29; 13, 33; *Or. pop.* gr. eg. 5, 13–6, 14; *Dom.* 1, 2; 3, 5; 8, 20; 9, 21–10, 26; 25, 65–67; 36, 96; 43, 113; 47, 122; 50, 129; 51, 130–131; *Sest.* 15, 33–35; 25, 55; 26, 56–27, 59; 30, 66; *Liv.*, per. CIII; *Vell. Pat.* II, 45, 1; *Plut.*, *Pomp.* 48, 5–49, 2; *Cat. Min.* 34, 3; *Cic.* 30, 1; 31, 1; 32, 1; 33, 1; *App.*, *B.C.* II, 15, 58; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–2; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 172, por. 164–173; H. Benner: *Die Politik...*, s. 119–133; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–82; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 141–150.

⁸⁵ O korespondencji i owych mowach Cicerona patrz: K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977, s. 247–258, 384–399, szczególnie 391–395. Zob. też literaturę cytowaną w przyp. 47 we *Wstępie*.

kompletnych ani kompleksowych. Zwłaszcza we wspomnianych listach, co zrozumiałe, najwięcej jest wzmianek o położeniu Cyncerona czy o szansach jego poprawy. Problemy dominujące w życiu politycznym stolicy, po jej opuszczeniu przez niego, np. sytuacja w senacie czy podejmowane przezeń działania, również są w nich ujęte z punktu widzenia Cyncerona. Inne informacje, jeżeli Cyncerona czy jego wrogów nie dotyczą, są bardzo ogólnikowe. Najczęściej jednak brakuje w nich nawet takich wiadomości⁸⁶. W wymienionych mowach wielki mówca starał się natomiast eksponować nie przebieg wydarzeń w opuszczonym przez niego Rzymie, lecz takie zagadnienia, jak stanowisko senatu, ludu czy poszczególnych polityków wobec jego sprawy. Ponadto podkreślał niezgodny z prawem, a nawet wręcz przestępczy charakter wymierzonych przeciwko niemu działań trybuna ludowego Kłodiusza i jego zwolenników, a zatem nie tyle poszczególne posunięcia tego polityka, ile raczej stosowane przez niego metody działania i ich rezultaty. Informacje te nie są więc obiektywne. Często są tendencyjne, gdyż Cynceron omawiane w nich fakty interpretował tak, jak mu to było potrzebne. Na przykład poczynania triumwirów, ze względu na łączące go wtedy z nimi powiązania i dług wdzięczności, który miał wobec nich od czasu, gdy poparli inicjatywę odwołania go z wygnania, przedstawił w owych mowach w sposób dla nich korzystny lub co najmniej stonowany, fałszując tym samym rolę, jaką odegrali w wielu wydarzeniach z 58 r.⁸⁷ W efekcie na podstawie zachowanych tekstów źródłowych niewiele można powiedzieć o położeniu senatu we wspomnianym tu okresie czy o jego pracach oraz podjętych w ich trakcie postanowieniach. Nie są to również spostrzeżenia szczegółowe ani dokładne, lecz raczej ustalenia dość ogólnej natury. Mimo to są one jednak bardzo cenne, gdyż pozwalają poznać ówczesną sytuację tej instytucji przynajmniej w podstawowych, a więc najważniejszych zarysach⁸⁸.

Z informacji zachowanych w scharakteryzowanych tu tekstach Cyncerona wynika, że po jego wyjeździe z Rzymu na wygnanie senat został wyłączony z szerzej zakrojonej działalności na forum publicznym⁸⁹. Doszło nawet do

⁸⁶ Zob.: Cic., *Ad Att.* III, 1–12; *Ad Q. fr.* I, 3.

⁸⁷ Decydował o tym fakt, że Cynceron, po powrocie do Rzymu, był z triumwirami związany. Był też od nich uzależniony. Z P. Kłodiuszem nadal dzielił go konflikt. Dążył więc do podważenia jego działalności oraz wykazania, że była bezprawna. O sytuacji Cyncerona po powrocie z wygnania i jego relacjach z wymienionymi tu politykami: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 149–166; E. Rawson: *Cicero...*, s. 122–130; K. Kumaniecki: *Cynceron...*, s. 283–300.

⁸⁸ O ich wartości decyduje przede wszystkim to, że Cynceron mówił w nich o faktach, które na pewno miały miejsce. Jednak wielki mówca dość swobodnie i korzystnie dla siebie oraz popierających go wtedy polityków je naświetlał i interpretował. Pochodzące od niego informacje należy więc wykorzystywać bardzo ostrożnie, a zarazem krytycznie.

⁸⁹ Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; *Or. sen. gr. eg.* 2, 4; 7, 16; 13, 33; *Or. pop. gr. eg.* 3, 8; 4, 10; 5, 11; 6, 14; *Dom.* 9–10, 24; 24, 62; 26, 69; 43, 113; 51, 130; *Sest.* 12, 28; 19, 42.

tego, że różnorodnymi szykanami uniemożliwiano senatorom podejmowanie uchwał⁹⁰. Wiadomo również, iż cały senat, podobnie jak poszczególni senatorowie o prooptymackiej orientacji, często był też narażony na różne poniżenia⁹¹. W rezultacie wspomnianych posunięć nieprzyjaciół tej instytucji została ona odsunięta od wywierania jakichkolwiek wpływów na sprawy państwa⁹². Ster rządów natomiast dalej pozostawał w rękach jej wrogów.

Częściowo był to także efekt stosunków panujących wtedy w gronie senatorów, zwłaszcza wśród optymatów. Wyeliminowanie bowiem z życia politycznego M. Porcjusza Katona i Cyserona poważnie osłabiło to ugrupowanie⁹³. Na położenie tworzących je polityków szczególnie negatywnie wpłynął los tego ostatniego, ponieważ znacznie nadwężył ich konsolidację oraz osłabił odporność na oddziaływanie przeciwników. Wielu czołowych nobilów było także sterroryzowanych i zastraszonych⁹⁴. Żaden z tych, którzy przebywali wtedy w Rzymie, nie zdecydował się więc pokierować pozostałymi senatorami o tej orientacji⁹⁵. Informacje źródłowe zdają się nawet świadczyć, iż owi arystokraci nie byli wtedy zdolni do nawiązania między sobą takiej współpracy, jakiej wymagało ich trudne położenie. W rezultacie wchodzący w skład tego ugrupowania członkowie senatu nie podejmowali wtedy przeciw swym antagonistom zdecydowanych ani zorganizowanych działań⁹⁶. Te natomiast, których ślady można zaobserwować w relacjach źródłowych, nie były odpowiednio skoordynowane ani prowadzone z takim natężeniem, by mogły zakończyć się sukcesem⁹⁷. Taka sytuacja negatywnie wpływała na położe-

⁹⁰ Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; *Or. sen. gr. eg.* 2, 4; 7, 16; *Dom.* 10, 24; 24, 62; 26, 69; 43, 113; *Sest.* 12, 28.

⁹¹ Cic., *Or. sen. gr. eg.* 5, 12; 7, 16; *Dom.* 3, 5; 24, 62; *Sest.* 11, 25–26; 12, 28.

⁹² Cic., *Or. sen. gr. eg.* 7, 16; 13, 33; *Or. pop. gr. eg.* 4, 10; 5, 11; 13, 6, 14; *Dom.* 3, 5; 9–10, 24; 10, 26; 26, 69; 43, 113; 51, 130; *Sest.* 11, 26; 12, 28; 14, 32; 19, 42. Świadczy o tym także mała częstotliwość posiedzeń oraz niezbyt istotne sprawy, którymi się wtedy senat zajmował: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207. O ówczesnej pozycji senatu w Republice por. też opinie: T. Łoposzki (*Trybunat...*, s. 165–168) i H. Kowalskiego (*Kryzys zgromadzeń ludowych...*, s. 16).

⁹³ Zob. w tym kontekście: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 13, 33; *Dom.* 25, 65–66; *Sest.* 19, 42; 28, 60; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 6; a także: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 161–162; K. Kumaniecki: *Cyseron...*, s. 218–220, 267–269, 273, 276–277.

⁹⁴ Cyseron nadmienia o tym w różnych aspektach: *Or. sen. gr. eg.* 2, 3; 13, 33; *Or. pop. gr. eg.* 5, 13; *Sest.* 11, 25; 12, 28; *Har. resp.* 1, 2.

⁹⁵ W związku z tym Cyseron w swoich mowach akcentował, że w czasie wiosennych miesięcy 58 r. optymaci byli pozbawieni przywódców: *Or. sen. gr. eg.* 13, 33; *Sest.* 15, 35.

⁹⁶ O mało aktywnej, a nawet bierniej postawie owych senatorów i senatu patrz: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; *Or. sen. gr. eg.* 7, 16; 13, 33; *Or. pop. gr. eg.* 3, 8; 24, 62; 26, 69. Zob. też: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 587.

⁹⁷ Por.: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 2, 3–4; 5, 12; 12, 30; *Or. pop. gr. eg.* 3, 8; 4, 10; 5, 11; *Dom.* 3, 5; 10, 26; 27, 70; *Sest.* 11, 25–26; 16, 36; 38; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207 oraz 587.

nie senatu zwłaszcza wtedy, gdy trzeba było się bronić przed atakującymi tę instytucję przeciwnikami. Pozbawieni przywódców i sprawnego kierownictwa optymaci zwykle okazywali się wówczas bezsilni⁹⁸, a ich pozycja w Republice jeszcze bardziej słabła.

Bezsilność optymatów i – w konsekwencji – zła sytuacja senatu na arenie politycznej były jednak przede wszystkim efektem różnorodnych poczynań ich przeciwników⁹⁹. Informacje źródłowe świadczą także, iż w dużej mierze przyczynili się do tego sprzyjający P. Klodiuszowi urzędnicy, gdyż swe szerokie niejednokrotnie uprawnienia i kompetencje często wykorzystywali do utrudniania, a nawet do ograniczania działań jego antagonistów. Taką polityką i zachowaniami charakteryzowali się wtedy zwłaszcza obydwa konsulowie¹⁰⁰. Zarówno A. Gabiniusz, jak i L. Kalpurniusz Pizon ułatwiali bowiem P. Klodiuszowi i jego stronnikom zwalczanie senatu, do którego, podobnie jak do przewodzących mu optymatów, byli nastawieni zdecydowanie wrogo. Dlatego czynili wszystko, by maksymalnie im utrudnić obronę tej instytucji przed skierowanymi przeciwko niej atakami. Z tych powodów wśród najpotężniejszych arystokratów z tego ugrupowania szczególnie znienawidzony był np. A. Gabiniusz, który oddziaływał zdecydowanie negatywnie na postawę oraz posunięcia optymatów, a w konsekwencji także na położenie senatu¹⁰¹. L. Kalpurniusza Pizona postrzegano i oceniano jednak niewiele lepiej. Mimo że nie stosował tak bezkompromisowych i brutalnych metod postępowania, jak jego kolega na urzędzie, również bardzo szkodził skupionej w senacie opozycji, zwłaszcza publikowanymi wówczas w Rzymie edyktami¹⁰².

⁹⁸ Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 5, 12; 7, 16; 12, 30; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 3, 8; 5, 11; 6, 14; Dom. 3, 5; 9–10, 24; 10, 26; 24, 62; 26, 69.

⁹⁹ Różnorodnymi posunięciami przyczynił się do tego zwłaszcza P. Klodiusz: Cic., Ad Att. III, 12, 1; Or. sen. gr. eg. 2, 3; 4, 8; 5, 11; 13, 32–33; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Dom. 3, 5; 6, 15; 8, 20; 9, 21–22; 10, 24; 16, 42; 25, 65–66; 36, 96; 47, 122; 51, 130–131; Sest. 7, 17; 17, 39–18, 41; 25, 55–27, 59; Har. resp. 1, 2.

¹⁰⁰ Ich poczynania, które miały doprowadzić do skomplikowania położenia senatu, wielokrotnie wspomina Ciceron: Or. sen. gr. eg. 4, 10; 7, 16; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; Dom. 24, 62; 25, 66; 36, 96; 43, 113; Sest. 7, 17; 10, 24; 11, 25; 12, 28; 15, 33–34; Har. resp. 1, 2. Zob. też: E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 76–78; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 28–36.

¹⁰¹ Cic., Or. sen. gr. eg. 5, 11–12; Sest. 12, 28; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 76–78. Por. też: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms in seinem Übergange von der republikanischen zur monarchischen Verfassung*. Bd. 3. Leipzig 1906, s. 44; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 99–101; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 147–149; T. Rice Holmes: *The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 1. Oxford 1923, s. 330–333.

¹⁰² Cic., Or. sen. gr. eg. 7, 16; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 43, 113; Sest. 14, 32; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 28–36; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 165–171; zob. też: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2. Leipzig 1902, s. 53–55; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 103–104, przyp. 3; J. Dickinson: *Death...*, s. 99–100.

Senatowi najwięcej zła wyrządził wtedy jednak trybun ludowy P. Klodiusz, który spośród jego wrogów miał ku temu zdecydowanie największe możliwości. Wiadomo zaś, iż posłużył się w tym zarówno środkami typowo politycznymi, jak i innymi sposobami. Informacje Cicerona wskazują bowiem, że przeciwko optymatom bardzo często, w różnej formie, używał także przemo-
cy¹⁰³. W czasie wiosennych miesięcy 58 r. ów trybun ludowy i jego zwolennicy terroryzowali również senat. Metody takie stosowali zwłaszcza wobec niektórych czołowych senatorów o optymackiej orientacji. Groźby, zastraszanie, a nawet używanie przeciwko nim oręża wskazują wyraźnie, iż P. Klodiusz korzystał także z będących na jego usługach bojówek i oddziałów zbroj-
nych¹⁰⁴. W rezultacie wielki mówca po powrocie z wygnania, nawiązując do takich działań owego trybuna ludowego, sugerował, iż senat z inicjatywy P. Klodiusza był przez jego stronników nawet oblegany¹⁰⁵.

Mimo tak trudnej sytuacji senatorowie o prooptymackiej orientacji nie pozostali bezczynni. Wiadomo bowiem, iż przed atakami swych politycznych antagonistów nie tylko się bronili, ale też próbowali inicjować przeciwko nim bardziej zdecydowane działania. Brakuje jednak konkretnych, a zwłaszcza obszerniejszych informacji źródłowych na ten temat. W rezultacie nie można stwierdzić, którzy optymaci inicjowali wspomniane posunięcia, ilu senatorów ich poparło, czy aktywnie się w nie włączyli, kiedy miały one miejsce, ani jakich kwestii dotyczyły¹⁰⁶. W materiałach źródłowych dokładniej i dogłębniej naświetlono jedynie wystąpienia optymatów w obronie Cicerona, którego P. Klodiusz wygnał z Rzymu¹⁰⁷.

¹⁰³ Bardzo często i wymownie informuje o tym Ciceron. Jednakże jego dane mogą być celowo przejawione i wyolbrzymione: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; 11, 29; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; 6, 14; Dom. 3, 5; 7, 17; 25, 67; 36, 96; Sest. 15, 34–35; 24, 53; J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 69–74; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 191–198; H. Benner: *Die Politik...*, s. 116–119; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 82–84.

¹⁰⁴ Na jaką skalę, trudno powiedzieć, gdyż także w tym aspekcie informacje Cicerona mogą być znacznie przesadzone: Or. sen. gr. eg. 2, 3; 11, 29; Or. pop. gr. eg. 5, 13; 6, 14; Dom. 3, 5; 7, 17; 25, 66; 36, 96; Sest. 15, 34–35; 24, 53. Zob. też: T. Łoposzko: *Oddziały zbrojne...*, s. 129–154; idem: *Udział niewolników...*, s. 40–42, szerzej 39–63; H. Benner: *Die Politik...*, s. 68–71, 80–81, 83–89; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 82–84; D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 155–162; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 140–149.

¹⁰⁵ Z sugestią tą wystąpił na forum senatu bezpośrednio po powrocie do Rzymu (Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3), gdy bardzo silnie oddziaływały na niego różnorodne emocje. Nie można więc wykluczyć, że określenie, jakiego wtedy użył Ciceron („qui illo ipso tempore, cum vi, ferro, metu, minis obsessi teneremini, non multo post discessum meum [...]”) było figurą retoryczną, oddającą poczynania Klodiusza nieprecyzyjnie, ale za to bardzo „wymownie”.

¹⁰⁶ Zob.: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 7, 16; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Sest. 11, 25; por. też: Cic., Or. sen. gr. eg. 4, 8; 11, 29; Or. pop. gr. eg. 7, 16; Sest. 6, 15.

¹⁰⁷ Informacji o nich jest również więcej. Por. np.: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 4, 10; 5, 12; 12, 31; 13, 33; 14, 34; Or. pop. gr. eg. 3, 8; 4, 10; 5, 11; 13; Dom. 24, 62; 26, 69; 43, 113; Sest. 11, 25; 26; 12, 27.

To nie przypadek, lecz pewnego rodzaju prawidłowość, ponieważ najczęściej wiadomości o tym pochodzą właśnie od wielkiego mówcy. Był on zainteresowany tym, by wystąpienia senatu w swojej obronie jak najbardziej wyeksponować i nagłośnić¹⁰⁸. Świadczyły one przecież, w jego mniemaniu, o pozycji oraz poważaniu, jakim się wtedy w Rzymie cieszył, i to nie tylko wśród senatorów, lecz nawet poza ich gronem. Mimo to jednak i te informacje Cyce-rona mają braki, ponieważ przede wszystkim akcentował on ostateczny efekt poczynąń optymatów oraz senatu, czyli udzielone mu przez nich i przez senat poparcie. Nie pisze natomiast nic o motywach ich działań ani innych związanych z tym faktach¹⁰⁹.

Wiadomo jednak, iż między innymi niektórzy optymaci wystąpili w obro- nie wielkiego mówcy dlatego, że przyczyną wygnania go przez P. Klodiusza było to, iż Cyce-ron w czasie zwalczania spisku Katyliny spowodował ukara- nie śmiercią bez sądu, przy efektywnym udziale i wsparciu całego senatu, czołowych przywódców tego sprzysiężenia¹¹⁰. Optymaci musieli się więc liczyć z tym, że ów trybun te same zarzuty wysunie, jeżeli nie przeciwko wszystkim senatorom o takiej orientacji, to przynajmniej przeciw tym spośród nich, których uzna za najbardziej odpowiedzialnych za skazanie owych katylinar- czyków¹¹¹. Taki zaś rozwój wydarzeń mógł jeszcze bardziej osłabić pozycję senatu w Republice.

¹⁰⁸ Po powrocie do Rzymu doskonale preteksty do tego trafiały się Cyce-ronowi dość czę- sto, np. przy okazji wystąpień dziękczynnych za odwołanie go z wygnania, podczas zabiegów o odbudowanie jego domu czy w sądach w trakcie procesów. Dlatego prawie w każdej mowie wy- głoszonej po 4 września 57 r. zwykle o tym wspominał: K. K u m a n i e c k i: *Cyce-ron...*, s. 283–297; por.: idem: *Literatura...*, s. 247–260.

¹⁰⁹ Wyjaśnić to można tym, że o udzieleniu mu poparcia, o wystąpieniach w jego obronie oraz innych zabiegach w jego sprawie Cyce-ron nadmieniał w mowach kierowanych do słuchaczy doskonale znających kwestie związane z odwołaniem go z wygnania.

¹¹⁰ Sall., *Cat.* 50–55; Liv., *per.* CII; Vell. Pat. II, 35, 1–4; Suet., *Iul.* 14; Plut., *Caes.* 7, 4–8, 1; *Cat. Min.* 22–23; Cic. 19–22; 30, 4; App., *B.C.* II, 5–6; Flor. II, 12, 10–11; W. Schmid: *Sallust, die Reden Caesars und Catos*. „Gymnasium” 1962, Bd. 69, s. 336–350; A. Drummond: *Law, Politics and Power*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 93. Stuttgart 1995; a także: D.R. Shackle- ton-Bailey: *Cicero*. Duckworth 1971, s. 32–34. Por.: Liv., *per.* CIII; Vell. Pat. II, 45, 1; Plut., *Cic.* 30, 4; 32, 1; App., *B.C.* II, 15, 54; Cass. Dio XXXVIII, 14, 3–4.

¹¹¹ Zob. w tym kontekście: Cass. Dio XXXVIII, 14, 5–6, a także: Vell. Pat. II, 45, 1. Zagrożeni, przynajmniej teoretycznie, musieli się więc czuć zwłaszcza ci senatorowie, którzy w czasie posiedzenia senatu, na którym zadecydowano o śmierci katylinarczyków, najbardziej na to naciskali. Por. źródła i literaturę cytowaną w poprzednim przypisie oraz: L. Havaš: *Die Catilina-Bewegung und der Senatorenstand*. ACUSD 1978, vol. 14, s. 25–36.

Kształtowanie się sojuszu optymatów i triumwirów oraz powrót senatu do aktywnego udziału w życiu politycznym na przełomie wiosny i lata 58 r.

Z danych zachowanych w korespondencji czy w mowach Cicerona wynika, że senat zaangażował się w jego obronę wkrótce po opuszczeniu przez niego Rzymu¹¹². Było to także konsekwencją podobnych działań realizowanych przez wielu senatorów, gdy P. Kłodiusz przeprowadzał ustawę o wygnaniu mówcy¹¹³. Ponieważ jednak wtedy konsulowie oraz Kłodiusz potraktowali ich bardzo surowo, bezpośrednio po opuszczeniu przez Cicerona Rzymu owe działania podejmowali nieśmiało, a przede wszystkim ostrożnie¹¹⁴. Na początku włączało się w nie niewielu senatorów, zwłaszcza spośród najbardziej wpływowych. Czynili to głównie ci, którzy z Ciceronem byli bezpośrednio związani. Można przypuszczać, iż w dużej mierze był to także efekt zabiegów jego krewnych, powinowatych i przyjaciół¹¹⁵.

Wiadomo, że gdy Ciceron opuścił Rzym, najwcześniej energiczne zabiegi mające na celu jego obronę rozpoczął L. Ninniusz Kwadratus, jeden z ówczesnych trybunów ludowych¹¹⁶. Teksty źródłowe pozostałe po Ciceronie ukazują działania tego trybuna na rzecz wielkiego mówcy jako inicjatywę indywidualną. Ciceron, który o tym nadmienia najczęściej i najobszerniej, wspomina tylko ostateczny efekt starań Kwadratusa, czyli jego wystąpienie w senacie w swojej obronie. To oczywiście L. Ninniusz Kwadratus musiał uczynić sam. Nie można jednak wykluczyć, że przedtem, a także wtedy, gdy się na to zdecydował, współpracowali z nim i wspierali go inni senatorowie o optymackiej orientacji, mimo że nic konkretnego o tym nie wiadomo. Kasjusz Dion natomiast poczynania owego trybuna ludowego, związane z obroną wielkiego mówcy, łączy z Gn. Pompejuszem. O ich współpracy w tym zakresie pisze jednak w kontekście konfliktu między Pompejuszem a P. Kłodiuszem, do którego prawdopodobnie doszło dopiero w kwietniu lub nawet w maju.

¹¹² Cic., *Ad Att.* III, 8, 3; 10, 1; 11, 1; 14, 1; *Or. sen. gr.* eg. 2, 3–4; *Or. pop. gr.* eg. 4, 10; 5, 11.

¹¹³ Cic., *Or. sen. gr.* eg. 4, 10; 12, 31; *Plut.*, Cic. 31, 1; *Cass. Dio XXXVIII*, 14, 1; 16, 2–5.

¹¹⁴ Cic., *Or. sen. gr.* eg. 5, 12; 7, 16; 12, 31; 13, 33; *Or. pop. gr.* eg. 5, 18; *Dom.* 43, 113; *Sest.* 14, 32; *Cass. Dio XXXVIII*, 16, 2–5.

¹¹⁵ Cic., *Or. sen. gr.* eg. 2, 3; 13, 33; 14, 38; *Or. pop. gr.* eg. 3, 7; *Sest.* 11, 26; 31, 68; *Cass. Dio XXXVIII*, 14, 1; 16, 2–4; 17, 4.

¹¹⁶ Cic., *Or. sen. gr.* eg. 2, 3; *Sest.* 31, 68; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 3–4. Wskazują na to także informacje o zaangażowaniu L. Ninniusza Kwadratusa w obronę Cicerona jeszcze wcześniej, przed opuszczeniem przez niego Rzymu: Cic., *Sest.* 11, 26; *Cass. Dio XXXVIII*, 14, 1; 16, 3–4; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 286, 294–297; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 214; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „*Historia Einzelschriften*”. H. 57. Stuttgart 1998, s. 169, przyp. 56; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 125–126, 260.

Dlatego można przypuszczać, że także nie nadmienia – podobnie jak Ciceron – o początkowym stadium owych starań. Nie wiemy zatem, kiedy L. Ninniusz Kwadratus rozpoczął swoje zabiegi, jak one przebiegały i na czym polegały – poza wspomnianym wystąpieniem w senacie oraz współpracą z Pompejuszem. Jest natomiast pewne, że w ówczesnej sytuacji politycznej, gdy w Rzymie dominowali przeciwnicy optymatów, jedynym forum, na którym ten trybun ludowy mógł z powodzeniem rozwijać swe działania był senat¹¹⁷. Było tak, ponieważ wśród senatorów o prooptymackiej orientacji, a więc wśród większości członków tej instytucji, mógł liczyć na odpowiedni odzew i wsparcie swoich starań. Poza senatem natomiast musiałyby się one zakończyć niepowodzeniem.

Zabiegi L. Ninniusza Kwadratusa prawdopodobnie doprowadziły do takiego zmobilizowania optymatów, że 1 czerwca 58 r. ów trybun mógł, jak to już zasygnalizowano, wystąpić w senacie z wnioskiem o odwołanie Cicerona z wygnania. Z informacji Kasjusza Diona wiadomo również, że wówczas tego zaprzyjaźnionego z wielkim mówcą trybuna ludowego intensywnie wspierał już także Gn. Pompejusz. Dzięki odpowiedniemu przygotowaniu zebranych propozycja Kwadratusa w zasadzie uzyskała poparcie wszystkich obecnych na sali obrad¹¹⁸. Mimo nieobecności P. Klodiusza nie została jednak formalnie uchwalona, ponieważ L. Eliusz Ligus – jeden z trybunów współpracujących z Klodiuszem – przeciwko owej decyzji senatorów założył weto¹¹⁹. Ostatecznie inicjatywa L. Ninniusza Kwadratusa zakończyła się więc niepowodzeniem.

Dla optymatów, mimo że nie zdołali osiągnąć zamierzonego celu, posiedzenie senatu z 1 czerwca 58 r., a zwłaszcza propozycja, z którą w jego trakcie wystąpił trybun ludowy L. Ninniusz Kwadratus, miało jednak duże znaczenie. Od kilku bowiem miesięcy był to pierwszy przejaw szerzej zakrojonej aktywności politycznej opozycji. Była to również pierwsza – co najmniej od kilku

¹¹⁷ Sprzyjała temu przynajmniej liczebnie przewaga optymatów nad senatorami o innych orientacjach oraz fakt, że P. Klodiusz był wspólnym wrogiem Cicerona i tych optymatów, z którymi ten ostatni miał nie najlepsze, a nawet złe stosunki. Prawdopodobnie zabiegi na rzecz obrony wielkiego mówcy L. Ninniusz Kwadratus podjął niedługo po jego wygnaniu, kontynuując wcześniejsze działania, realizowane gdy Ciceron przebywał jeszcze w Rzymie (Cic., Sest. 11, 26; Cass. Dio XXXVIII, 14, 1; 16, 3–4).

¹¹⁸ Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; Sest. 31, 68; Cass. Dio XXXVIII, 30, 4; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 433, 434–435. Zob. też literaturę z przyp. 116.

¹¹⁹ Cic., Ad Att. III, 19, 1; Or. sen. gr. eg. 2, 3; Sest. 31, 68; Cass. Dio XXXVIII, 30, 4; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 286, 297; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 195; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 214; L. de Libero: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik (70–49 v. Chr.)*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1992, s. 34, 82. Podstawowe dane o tym trybunie ludowym patrz też: P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 199.

miesiący – debata senatu, podczas której optymaci manifestacyjnie zademonstrowali przeciwnikom swoją zwartość i zgodność. Przede wszystkim zaś determinację i zdecydowanie, a zwłaszcza wolę kontynuowania walki o należną senatowi pozycję w państwie, utraconą w poprzednim roku¹²⁰.

Wydarzenia na sali obrad senatu w dniu 1 czerwca 58 r. stanowiły więc sygnał, że opozycja zaczyna przewyższać dotychczasową niemoc i przechodzi na forum publicznym do bardziej zdecydowanych i aktywnych działań¹²¹. Jeżeli na owe obrady spojrzeć w ten sposób, to można się w nich dopatrzeć pewnego sukcesu optymatów. Należy to podkreślić, tym bardziej że doprowadzenie do wspomnianego wystąpienia L. Ninniusza Kwadratusa i zapewnienie mu tak dużego i zgodnego poparcia senatorów wymagało dobrej organizacji i koordynacji działań wielu członków senatu o prooptymackiej, i nie tylko, orientacji oraz znajomości zamierzeń przeciwników. Świadczy o tym zwłaszcza wykorzystanie nieobecności P. Klodiusza w Rzymie w tym dniu¹²².

Starcie, do którego 1 czerwca 58 r. doszło w senacie, wykazało jednak również, że optymaci są jeszcze za słabi, by z przeciwnikami rozpocząć otwartą walkę. Mimo bowiem nieobecności P. Klodiusza – ich głównego wtedy antagonisty – cały senat, przed powzięciem niekorzystnej dla tego przywódcy popularów uchwały, z powodzeniem powstrzymał jeden związany z nim trybun ludowy, który inicjatywę opozycji bez większego wysiłku utracił¹²³. Było to dowodem, iż dominacja wrogów tej instytucji oraz przeważających w niej optymatów była wtedy w Rzymie dalej niepodważalna¹²⁴. Taki rozwój wyda-

¹²⁰ Poprzednie działania niektórych optymatów oraz senatu o takim charakterze także wiązały się z próbami obrony Cyncerona, a miały miejsce w marcu, tuż przed i tuż po opuszczeniu przez niego Rzymu: Cic., Or. sen. gr. eg. 12, 31; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 43, 113; Sest. 11, 25; 12, 27–28; Plut., Cic. 31, 1; App., B.C. II, 15, 57; Cass. Dio XXXVIII, 16, 2–5; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29. Nieco wcześniejsze w lutym: M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 50, 63, 99, 106, 433.

¹²¹ Z różnych wzmianek znajdujących się w ówczesnej korespondencji Cyncerona (Cic., Ad Att. III, 7, 3; 8, 3; 9, 2; 10, 1; 12, 1) i w mowach wygłoszonych przez niego po powrocie z wygnania (Cic., Or. sen. gr. eg. 4, 10; 5, 12; 7, 16; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 3, 8; 4, 10; 5, 11; Dom. 3, 5; 10, 26; 43, 113; Sest. 11, 25–26; 14, 32; 16, 36; 38) można wnioskować, że wystąpienie L. Ninniusza Kwadratusa na forum senatu było poprzedzone różnymi nieoficjalnymi działaniami prosenackich polityków oraz przyjaciół i rodziny mówcy (Cic., Or. sen. gr. eg. 14, 35; 15, 38; Or. pop. gr. eg. 3, 7).

¹²² Cass. Dio XXXVIII, 30, 4; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 434–435; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 170–172.

¹²³ Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; Sest. 31, 68. Próbie pokrzyżowania jego wystąpienia podjął wtedy tylko L. Ninniusz Kwadratus, ale bezskutecznie. Doprowadzić miał jedynie do zaostrzenia się konfliktu z Klodiuszem: Cass. Dio XXXVIII, 30, 4–5; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 286, 297; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 125–126.

¹²⁴ Świadczą o tym również dalsze defensywne działania L. Ninniusza Kwadratusa (Cass. Dio XXXVIII, 30, 4) oraz postawa senatu (Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3; Sest. 31, 68). Zob.: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29–30; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 297–298; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 434–435; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126.

rzeń wskazywał też, że odzyskanie przez senat należnej mu pozycji w Republice nie będzie ani łatwe, ani proste, a walka z jego przeciwnikami potrwa długo. Opozycyjni politycy musieli sobie zdać sprawę także z tego, że będzie ona wymagała od nich niezwykłego wysiłku, dużej mobilizacji, a ponadto innych, nowych metod działania na arenie politycznej, a być może nawet pozyskania silnych sojuszników. Chcąc odnieść w niej sukces, optymaci musieli też znaleźć sposób na zmianę układu sił w Rzymie na swoją korzyść. Na początku czerwca 58 r. wydawało się, że szybko to nie nastąpi¹²⁵.

Jednak, jak już wcześniej zasygnalizowano, wiosną tego roku sytuacja na rzymskiej arenie politycznej zaczęła się stopniowo przekształcać, ale bez znaczącego oddziaływania opanowanego przez optymatów senatu. Doszło zaś do tego głównie za sprawą ówczesnych politycznych potentatów, czyli triumwirów oraz przewodzącego popularom P. Klodiusza¹²⁶.

Publiusz Klodiusz bowiem, po przeprowadzeniu swoich najważniejszych projektów ustawodawczych, gwarantujących mu stałe i stabilne poparcie rzymskich proletariuszy, a w związku z tym silną pozycję na forum publicznym, odczekał, aż G. Juliusz Cezar odejdzie ze swoją armią do przyznanych mu prowincji, a następnie w niedługim czasie zainicjował kolejne, szeroko zakrojone działania¹²⁷. Rozwinął je zaś do tego stopnia, że wkrótce stał się w Rzymie pierwszoplanowym politykiem. W kwietniu (jak np. uważa W. Will) lub w maju (tak np. sądzi P. Grimal) rozpoczął wystąpienia uderzające w Pompejusza, a nawet podważające jego pozycję w Republice. Klodiusz bowiem zaczął ingerować w sprawy małoazjatyckie, a mówiąc konkretnie – w porządki polityczne, które ustanowił tam Pompejusz w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, w trakcie lub po zakończeniu wojny z Mitrydatesem VI Eupatorem, królem Pontu¹²⁸.

¹²⁵ Podobnego zdania, mimo pocieszeń Attyka, był sam Cynceron: Cic., *Ad Att.* III, 8, 2–3; 9, 1; *Ad. Q. fr.* I, 3, 8; *Ad Att.* III, 10, 1; 12, 1; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 142–143; D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, s. 69–70; K. Kumaniecki: *Cynceron...*, s. 273–274.

¹²⁶ Cic., *Ad Att.* III, 10, 1. Zob. też tekst na s. 121–122.

¹²⁷ Cic., *Or. sen. gr. eg.* 13, 32; *Sest.* 17, 40; 18, 41; *Liv.*, *per.* CIII; *Suet.*, *Iul.* 23, 1; *Plut.*, *Caes.* 14, 9; *Pomp.* 48, 5–6; Cic. 33, 1; *App.*, *B.C.* II, 15, 54; 58; *Cass. Dio XXXVIII*, 17, 1–2; 30, 1–2.

¹²⁸ *Plut.*, *Pomp.* 48, 6; Cic. 33, 1; *App.*, *B.C.* II, 15, 58; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–2; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 80; P. Grimal: *Études de chronologie cicéronienne (années 53 et 57 av. J.-C.)*. Paris 1967, s. 150. Przyczyną tych działań P. Klodiusza były również interesy, które zarówno on, jak i członkowie rodu Klaudiuszy mieli na Wschodzie: E. Rawson: *The Eastern Clientelae of Clodius and the Claudii*. „*Historia*” 1973, Bd. 22, s. 219–239. Zob. też: eadem: *More on the Clientelae of the Porcii Claudii*. „*Historia*” 1977, Bd. 26, 340–357. O realiach politycznych ustanowionych na Wschodzie przez Gn. Pompejusza patrz: *Liv.*, *per.* C–CII; *Vell. Pat.* II, 37; 40, 1; 5; *Plut.*, *Pomp.* 33–39; 42; *App.*, *Mith.* 114; *Syr.* 49–51; *B.C.* II, 9, 31; *Cass. Dio XXXVII*, 20; A.N. Sherwin-White: *Roman Foreign Policy in the East, 168 B.C. to A.D. 1*. Duckworth 1984, s. 186–234; R.D. Sullivan: *Near Eastern Royalty and Rome, 100–30 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990, s. 154–204, *passim*, 285–303, *passim*. Por. też literaturę cyt. w przyp. 111, w rozdz. I.

W pewnym sensie politykę tę P. Kłodiusz zainicjował już wcześniej, wysyłając M. Porcjusza Katona Młodszego na Cypr, zwłaszcza że swą ustawą zlecił mu również, by sprowadził do Bizancjum tych jego mieszkańców, którzy wyrokiem sądowym zostali skazani na wygnanie¹²⁹. Następnie wmieszał się w spór między małoazjatyckimi władcami – Brogitarem a Dejotarem. Temu ostatniemu, oficjalnie popieranemu przez rzymską Republikę, odebrał wówczas szereg przywilejów i specjalną ustawą przyznał je Brogitarowi, z którym był ściśle związany różnego rodzaju interesami¹³⁰. Doprowadził również do sprzedania mu stanowiska kapłana Cybele w Pessinuncie¹³¹. Z punktu widzenia utożsamiających się z senatem optymatów najbardziej doniosłe następstwa miało jednak kolejne posunięcie Kłodiusza. Zdecydował się on bowiem na bezpośrednie zaatakowanie Pompejusza w samym Rzymie. Mia nowicie, częściowo podstępem a częściowo siłą odbił pretorowi L. Flawiuszowi powierzonego jego pieczy Tigranesa Młodszego, przebywającego w mieście w charakterze zakładnika¹³². Wywołało to natychmiast konflikt z Pompejuszem, gdyż L. Flawiusz był z nim bezpośrednio związany. Zadanie zaś nadzorowania Tigranesa w czasie jego pobytu w Rzymie otrzymał właśnie od Pompejusza¹³³. Ten postępek Kłodiusza także wskazywał, że prawdopodobnie przy pomocy Tigranesa zamierzał on na terenie Azji Mniejszej rozwinąć aktywną działalność polityczną.

Po tych wydarzeniach sytuacja w Rzymie zaczęła się gwałtownie przeobrażać. Dla senatu owe zachodzące zmiany były bardzo korzystne, ponieważ

¹²⁹ Cic., Dom. 8, 20; 9, 21; 20, 52–53; 25, 65–66; Sest. 26, 56–27, 59; Har. resp. 27, 59; Liv., per. CIV; Strabo XIV, 6, 6; Val. Max. IV, 1, 14; VIII, 15, 10; IX, 4, ext. 1; Vell. Pat. II, 45, 4–5; Plin., Nat. Hist. VII, 1, 13; XXIX, 96; XXXIV, 92; Plut., Cat. Min. 34, 2–4; App., B.C. II, 23, 85; Cass. Dio XXXVIII, 30, 5; Schol. Bob. 132–133 Stangl. Por. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 198; G. Rotondi: *Leges...*, s. 397; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 151, 255; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 150–151, 155–156; T. Ładoń: *Misja cypryjska Katona Młodszego (lata 58–56 p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 3. Red. W. Kaczanowicz. Katowice 1999, s. 21–40.

¹³⁰ Cic., Dom. 50, 129; Har. resp. 13, 28–29; 27, 58; por.: Sest. 26, 56; Mil. 27, 73; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 196; G. Rotondi: *Leges...*, s. 397; E. Rawson: *The Eastern Clientelae...*, s. 236–237; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 151, 255; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 80.

¹³¹ Cic., Sest. 26, 56; Har. resp. 13, 28–29.

¹³² Cic., Dom. 25, 66; Plut., Pomp. 48, 6; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–2; E. Rawson: *The Eastern Clientelae...*, s. 236; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 170. Szerzej: T. Łoposzko: *Burzliwe losy armeńskiego królewicza (Tygranes Młodszy)*. AUMCS 1982, vol. 37, Sect. F, s. 23–48.

¹³³ Cass. Dio XXXVIII, 30, 1; por.: Cic., Dom. 25, 66; Plut., Pomp. 48, 6; Ascon. 46–47 Clark; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 346; R. Seager: *Pompey...*, s. 105–106; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 754, 790. O L. Flawiuszu: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1. Louvain–Paris–Berlin 1885, s. 473; F. Münzer: *L. Flavius*; 17. In: RE. Hlb. 12. Stuttgart 1909, szp. 2528. O jego powiązaniach z Pompejuszem: W.S. Anderson: *Pompey, his Friends and the Literature of the First Century B.C.* Berkeley–Los Angeles 1963, s. 20.

jego wrogowie, dominujący na forum publicznym, rozpoczęli między sobą zacieklą walkę. Przeważający wśród senatorów optymaci, odpowiednio postępując, mogli ją więc wykorzystać, by powrócić do aktywnej działalności politycznej oraz wzmocnić pozycję senatu.

Przewodzący popularom P. Klodiusz, wyzyskując zdecydowane poparcie ubogich mieszkańców miasta i zorganizowane wcześniej oddziały zbrojne, zainicjował przeciwko Pompejuszowi ataki, które rozwinął do tego stopnia, iż przybrały charakter zaburzeń wewnętrznych¹³⁴. Ponieważ potentat ten nie piastował wtedy żadnej funkcji publicznej i nie miał do dyspozycji siły zbrojnej, znalazł się w bardzo trudnym, kompromitującym go położeniu. Został zepchnięty do defensywy, a nawet obłożony przez zwolenników Klodiusza we własnym domu¹³⁵. W rezultacie utracił kontrolę nad rozwojem wydarzeń i sprawami państwa¹³⁶. Przechwycił ją natomiast i niepodważalnie sprawował stojący na czele ruchu popularów P. Klodiusz¹³⁷. Ponieważ wysiłki Pompejusza, mające zmienić ten stan rzeczy, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, musiał on zmodyfikować dotychczasową politykę. Przede wszystkim jednak został zmuszony do poszukiwania przeciwko Klodiuszowi sojuszników, ponieważ ów trybun ludowy nie poprzestał na dotychczasowych działaniach. W następnych miesiącach rozpoczął również ataki przeciwko Cezarowi, usiłując podważyć, a następnie zlikwidować ustawy, które ten ostatni przeforsował w poprzednim roku¹³⁸.

¹³⁴ Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 29; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 3, 5; 7, 17; 25, 66–67; 36, 96; Sest. 15, 34–35; Plut., Cic. 33, 1; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 2. Plutarch (Pomp. 48, 6–49, 2) nadmienia także o nękanii przyjaciół Pompejusza procesami. Szerzej o tych przedsięwzięciach Klodiusza: J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 71; T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu miejskiego w Rzymie w latach pięćdziesiątych p.n.e.* AUMCS 1954, vol. 9, Sect. F, s. 97–98; idem: *Oddziały zbrojne...*, s. 131–154; idem: *Udział niewolników...*, s. 40–47; idem: *Clodio e gli schiavi.* ACUSD 1985, vol. 21, s. 43–72; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 192, 194, 197; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 99; D. Ślapek: *Gladiatorzy...*, s. 157–158, 161; S.M. Cerutti: *P. Clodius and the Stairs of the Temple of Castor.* „Latomus” 1998, T. 57, s. 292–305.

¹³⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 11, 29; Dom. 25, 66–67; Sest. 32, 69; Plut. Pomp. 49, 2; J. Leach: *Pompey...*, s. 132; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 13–15; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57–58; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 83.

¹³⁶ Wynika to z informacji różnych starożytnych autorów: Cic., Dom. 25, 67; 50, 129; Plut., Pomp. 48, 6–49, 2; Cic., 33, 2; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 2. Zob. też: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 255, 269.

¹³⁷ Poświadczają to informacje źródłowe, których autorzy eksponują bardzo silną pozycję P. Klodiusza w Rzymie zarówno wtedy, jak i w całym 58 roku: Cic., Dom. 8, 20–10, 24; 16, 42; 36, 96; 51, 130–131; Sest. 7, 17; 15, 34; 30, 65–66; Plut., Cic. 33, 1–2; Cass. Dio XXXVIII, 30, 2. Zob. też: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 172; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57–58, 119; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 83; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 170–171.

¹³⁸ Pretekstem do tego był fakt, iż Cezar w 59 r. doprowadził do ich uchwalenia w czasie auspiciów przeprowadzanych przez M. Kalpurniusza Bibulusa: Cic., Dom 15, 40. Por.: Cic., Vat. 7, 18; 9, 21–23; Cass. Dio XXXVIII, 6, 4–6; a także: Suet., Iul. 20, 1; Plut., Caes. 14, 6; App., B.C. II, 12, 45; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 261–268; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 173–174.

Niekontrolowany rozwój wystąpień kierującego ruchem popularów P. Kłodiusza groził triumwirom nieobliczalnymi konsekwencjami. Dlatego już wcześniej, w czasie wiosennych miesięcy 58 r., prawdopodobnie w maju, stanowisko Pompejusza wobec senatu i optymatów zaczęło powoli ewoluować¹³⁹. Później, zapewne w letnich miesiącach, swoją postawę wobec nich stopniowo zmienił także Cezar¹⁴⁰. Tworzący ówczesną opozycję optymaci byli bowiem potrzebni triumwirom jako pożądaní sojusznicy w zwalczaniu tego nieprzewidywalnego i niezwykle groźnego trybuna ludowego. Ich pozyskanie otwierało wtedy przed triumwirami, zwłaszcza przed Pompejuszem, nowe, szerokie możliwości. Przede wszystkim oznaczało poniesienie dotychczasowej wrogości do optymatów. Konsekwencją tego było więc wyeliminowanie jednego z dotychczasowych przeciwników. Nawiązanie z optymatami współpracy zwiększało też szansę na zwyciężenie drugiego antagonisty triumwirów, czyli Kłodiusza. Zawarcie z nimi sojuszu pozwalało bowiem na jego izolację. Ponieważ w gronie senatorów optymaci stanowili przygniatającą większość, ich poparcie umożliwiało triumwirom wykorzystanie przeciwko niemu również senatu¹⁴¹. Stwarzało to także szansę zainicjowania współdziałania senatu z konsulami powiązanymi z Pompejuszem i Cezarem¹⁴² oraz nadania tym działaniom szerokiego rozmachu.

Sprawą bardzo dobrze nadającą się do nawiązania z optymatami współpracy, a następnie do zawarcia z nimi porozumienia było wystąpienie w obronę wygnanego M. Tulliusza Cyclerona. Doskonale zdawali sobie z tego sprawę zarówno triumwirów, jak i optymaci, ich dotychczasowi przeciwnicy.

Miedzy innymi świadczą o tym liczne wypowiedzi wielkiego mówcy, który po powrocie do Rzymu wielokrotnie powoływał się publicznie na wcześniejsze, bardzo chlubne dla niego, a związane z zabiegami o odwołanie go z wygnania, opinie różnych wpływowych rzymskich polityków, uchwały senatu czy zgromadzenia ludowego. Na przykład ze słów Pompejusza, które przytoczył

¹³⁹ Por. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* III, 7, 1; 8, 3; 9, 2; 10, 1; 14, 1; *Or. sen. gr. eg.* 11, 29; *Dom.* 10, 24–25; *Sest.* 31, 67–68; *Plut., Pomp.* 49, 2–3; Cic., 33, 1–2; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 3–4; *J. Leach: Pompey...*, s. 131–132; *R. Seager: Pompey...*, s. 106–108; *P. Greenhalgh: Pompey (Prince)...*, s. 13–15.

¹⁴⁰ Podstawą tych sugestii są informacje Cyclerona: Cic., *Ad Att.* III, 15, 3; *Sest.* 33, 71. Zob. też: *E. Meyer: Caesars Monarchie...*, s. 106; *M. Gelzer: Caesar...*, s. 102; *Ch. Meier: Caesar*, s. 287. Szerzej: *T. Łoposzko: Misja Publiusza Sestiusza w Galii w 58 r. p.n.e.* *AUMCS* 1974, vol. 29, Sect. F, s. 11–19.

¹⁴¹ Było to bardzo istotne, ponieważ senat był wtedy jedyną instytucją, na której forum optymaci i triumwirów mogli się przeciwstawić Kłodiuszowi. Zgromadzenie ludowe bowiem zdominowali jego zwolennicy: *T. Łoposzko: Trybunat...*, s. 162–165, 169–173; *H. Benner: Die Politik...*, s. 83–89, por. też: 89–91; *W. Will: Der römische Mob...*, s. 72; *H. Kowalski: Kryzys zgromadzeń ludowych...*, s. 16–17.

¹⁴² Po uprzednim nakłonieniu ich do zerwania współpracy z Kłodiuszem, co wobec silnych więzów łączących ich z triumwirami (*Suet., Iul.* 21; 23, 2; *Plut., Caes.* 14, 4–5; *Pomp.* 48, 3; *Cat. Min.* 33, 4; *App., B.C.* II, 14, 50–51; *Cass. Dio XXXVIII*, 9, 1–2) było jak najbardziej realne.

w mowie ogłoszonej do członków senatu, wynika, iż – zdaniem tego potentata – los Rzeczypospolitej był wtedy ściśle związany z losem Cyclerona („Possum ego satis in Cn. Pompeium umquam gratus videri? qui non solum apud vos, qui omnes idem sentiebatis, sed etiam apud universum populum salutem populi Romani et conservatam per me et coniunctam esse cum mea dixerit”)¹⁴³. Podobnego zdania – co Cycleron dał senatorom również do zrozumienia – miał także być P. Korneliusz Lentulus Spinter, konsul 57 r. („ut vero iniit magistratum [Lentulus – N.R.], non dicam: quid egit prius, sed quid omnino egit aliud, nisi ut me conservato vestram in posterum dignitatem auctoritatemque sanciret?”)¹⁴⁴. Senat zaś – jak uważał Cycleron – powziął nawet uchwałę stwierdzającą, że bez wielkiego mówcy Rzeczpospolita nie może się ostać („[senatus – N.R.] decrevit, ut omnes, qui rem publicam salvam esse vellent, ad me unum defendendum venirent, ostenditque nec stare potuisse rem publicam, si ego non fuisset, nec futuram esse ullam, si non redisset”)¹⁴⁵. Podobne stanowisko miał zająć rzymski lud, a także wielu zwykłych Rzymian, domagających się jego powrotu z wygnania jako osoby prywatnej i w imieniu państwa. Cycleron sugerował bowiem, że również oni uważali, iż bez niego Rzeczpospolita nie może być ocalona („quod et senatus et populus Romanus et omnes mortales et privatim et publice iudicarunt sine meo reditu rem publicam salvam esse non posse”)¹⁴⁶.

Z przytoczonych tu wypowiedzi wynika, że – zdaniem niektórych rzymskich polityków, senatu, ludu oraz według opinii wielu obywateli, wyrażanych także prywatnie – M. Tulliusz Cycleron był wtedy centralną, a nawet najważniejszą postacią na rzymskiej arenie politycznej, a los Republiki zależał wówczas od odwołania go z wygnania i sprowadzenia do Rzymu. Owe stwierdzenia wskazują też, że i triumwirowie, i optymaci usilnie o to zabiegali, gdyż był to dla nich jedyny sposób podważenia pozycji P. Kłodiusza i odebrania mu steru rządów. Powyższe wypowiedzi wielkiego mówcy sugerują również, iż w tej sytuacji skonfliktowani z Kłodiuszem politycy nie mieli innego wyjścia, jak nawiązać współpracę, zjednoczyć swe siły i wspólnie rozpocząć zabiegi o sprowadzenie Cyclerona do stolicy, ponieważ był to podstawowy warunek uratowania Rzeczypospolitej¹⁴⁷.

Czy tak rzeczywiście wtedy było? Czy tak właśnie należy interpretować i pojmować wspomniane wypowiedzi Cyclerona i inicjatywy polityczne, o których w nich mowa?

¹⁴³ Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 29. Por. też w tym kontekście: Cic., Or. pop. gr. eg. 7, 16; Sest. 61, 129.

¹⁴⁴ Cic., Or. sen. gr. eg. 4, 8.

¹⁴⁵ Cic., Dom. 28, 73. Zob. też: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 3, 5; 10, 25–26; 11, 27; Dom. 2, 4; 3, 5; Sest. 60, 128–61, 129.

¹⁴⁶ Cic., Dom. 37, 99. Por. również: Cic., Sest. 61, 129.

¹⁴⁷ Por. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 4; 3, 5; 4, 8; 10, 25–26; 11, 27; 29; Or. pop. gr. eg. 7, 16; Dom. 2, 4; 3, 5; 28, 73; 37, 99; Sest. 60, 128–129.

To oczywiście, że tak, jak to ukazano, przytoczone tu opinie Pompejusza, Lentulusa, uchwały senatu i ludu rzymskiego rozumiał przede wszystkim sam wielki mówca¹⁴⁸. Pragnął też, by tak pojmowali je współcześni mu Rzymianie. Jednak ich rzeczywisty sens i istota przedstawiały się inaczej, nie tak chlubnie dla Cyncerona.

Pompeusz i Lentulus byli naturalnie autorami przytaczanych przez Cyncerona słów, a wystąpienia, w czasie których je wygłosili, rzeczywiście miały miejsce. Niewątpliwie także przytaczane przez wielkiego mówcę uchwały przyjął senat i lud rzymski. Gdyby tak nie było, Cynceron, bezpośrednio po powrocie z wygnania lub nieco później, nie mógłby się na nie powoływać ani się nimi chlubić w publicznie wygłaszanych mowach¹⁴⁹. Trzeba jednak pamiętać, że Pompeusz i Lentulus ze swymi deklaracjami odnoszącymi się do Cyncerona wystąpili w okresie intensywnej i ostrej walki politycznej z P. Kłodiuszem, ze wspierającymi go popularami i mieszkańcami Rzymu, a celem obydwu tych polityków było pozyskanie przeciwko niemu poparcia jak największej liczby obywateli¹⁵⁰. Podobnie było ze wspomnianymi uchwałami senatu i zgromadzenia ludowego¹⁵¹. Dlatego w tej sytuacji Pompeusz i Lentulus zdecydowali się przypuszczalnie na pewne udratyzowanie i „ubawienie” swoich wystąpień i użycie w ich trakcie słów oraz stwierdzeń, których w innych, normalniejszych i zwyczajniejszych, okolicznościach prawdopodobnie by nie wypowiedzieli. Mając na uwadze konieczność pozyskania przeciwko P. Kłodiuszowi, niezwykle wtedy niebezpiecznemu, jak największej liczby sojuszników, postąpili wedle zasady, że cel uświęca środki. Ponieważ los skrzywdzonego, według wielu Rzymian, Cyncerona budził ich zainteresowanie i współczucie, wystąpienie w jego obronie mogło pomóc i triumwirów, i przeważającym w senacie optymatom¹⁵². Dlatego ani Pompeusz, ani Lentulus

¹⁴⁸ Wniosek ten potwierdza fakt publicznego powoływania się na nie przez Cyncerona i ich eksponowanie. Zob. źródła cytowane w poprzednim przypisie.

¹⁴⁹ Czynił to np. podczas wystąpień w senacie, na *contio*, przed kapłanami, gdy zabiegał o odbudowę swego domu na Palatynie, zniszczonego przez P. Kłodiusza, czy podczas procesu P. Sestiusza. Pierwsze z tych wystąpień miały miejsce na początku września 57 r., bezpośrednio po jego powrocie z wygnania do Rzymu. Pozostałe – później. Szerzej o owych wystąpieniach Cyncerona i wygłoszonych w ich trakcie mowach patrz: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 247–252. Zob. też: idem: *Cynceron...*, s. 283–291; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 149–158, 161; A. Everitt: *Cicero. A Turbulent Life*. London 2001, s. 145–152.

¹⁵⁰ Doszło do nich w 57 r., gdy walka optymatów i triumwirów z P. Kłodiuszem oraz kierowanymi przez niego popularami weszła w decydującą fazę. Szerzej związane z tym kwestie omówiono na s. 175–204.

¹⁵¹ Por. przyp. 150.

¹⁵² Zob.: Cic., *Ad fam.* XIV, 4, 2; *Ad Att.* III, 11; 12, 1; *Ad Q. fr.* I, 4, 2–3; 5; *Ad Att.* III, 15, 1–7; 17, 2; 18, 1; 19, 2; 20, 3; *Ad fam.* XIV, 2, 2–3; *Ad Att.* III, 22, 1; *Ad fam.* XIV, 1, 1; *Ad Att.* III, 23, 1–4; 24, 1–2; *Or. sen. gr. eg. passim*; *Or. pop. gr. eg. passim*; *Dom. passim*; *Sest. passim*; *Liv.*, per. CIV; *Vell. Pat.* II, 45, 3; *Plut.*, *Pomp.* 49, 3; *Cic.* 31, 1–2; 32, 1–4; 33, 2–5; *App.*, B.C. II, 15, 57; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–4.

nie zawahali się uczynić ze sprawy odwołania go z wygnania narzędzia, które miało im pomóc w osiągnięciu ich zasadniczych politycznych celów. Podobnie zapewne wyglądały okoliczności powzięcia przez senat i zgromadzenie ludowe wspomnianych już, chlubnych dla Cyclerona uchwał. Z takich – między innymi – przyczyn Pompejusz i Lentulus propagowali również odwołanie Cyclerona z wygnania, publicznie eksponowali jego rolę i znaczenie oraz uzależniali ocalenie Republiki przed zakusami P. Klodiusza od sprowadzenia mówcy do Rzymu, co odpowiednimi uchwałami potwierdził i senat, i lud. W tym świetle przytoczone wcześniej wypowiedzi Cyclerona bez wątpienia są tendencyjne, gdyż opinie Pompejusza i Lentulusa oraz uchwały senatu i ludu, o których w nich wspomniał, ujął tak, by siebie przedstawić w jak najlepszym świetle¹⁵³. Oczywiście, nie przeczy to temu, że – jak to już zasygnalizowano – sprawa odwołania Cyclerona z wygnania rzeczywiście stanowiła wtedy bardzo dobrą podstawę do zawarcia przez triumwirów i optymatów porozumienia wymierzonego przeciwko P. Klodiuszowi. Należy ją jednak postrzegać nie tak, jak to przedstawił Cycleron, lecz inaczej.

W 58 r. M. Tulliusz Cycleron niewątpliwie był już politykiem szeroko znanym, cieszącym się wśród senatorów dużym autorytetem. Z wieloma spośród nich łączyły go także różnego rodzaju powiązania. Wyjawszy P. Klodiusza i niektórych innych członków senatu, z nikim nie dzieliły go ostre, niemożliwe do przezwyciężenia konflikty¹⁵⁴. Jego obroną i odwołaniem go z wygnania zainteresowana więc była przygniatająca większość senatorów, szczególnie tych o optymackiej orientacji, gdyż oznaczało to zaatakowanie P. Klodiusza i podważenie jego pozycji w Rzymie¹⁵⁵. Z tych samych lub podobnych względów sprawę Cyclerona zamierzali także poprzeć triumwiriowie. Z ich punktu widzenia istotne było zwłaszcza to, iż Cycleron, zarówno w senacie, jak i poza nim, dał się poznać jako polityk elastyczny i umiarkowany, skłonny do zawierania kompromisów, czyli zdecydowanie odmienny od konserwatystów pokroju M. Porcjusza Katona. Mogli go więc zaakceptować, tym

¹⁵³ Sprzyjała temu atmosfera panująca w Rzymie po jego powrocie z wygnania. Ponadto Cycleron w czasie swych wystąpień, podczas których powoływał się na wspomniane opinie Pompejusza, Lentulusa oraz uchwały senatu i ludu, nieustannie wszystkich komplementował. Dlatego zapewne występujące w nich „nieścisłości” mu wybaczano.

¹⁵⁴ Te, które miały miejsce między Cycleronem a innymi politykami (Cic., *Ad Att.* III, 9, 2; *Ad Q. fr.* I, 3, 1; 5; 7–9; *Ad Att.* III, 10, 2; *Or. sen. gr.* eg. 13, 32–33; *Or. pop. gr.* eg. 5, 13; 9, 21; *Dom.* 11, 28; *Sest.* 18, 41; *Plut.*, Cic. 30, 2–4; 31, 2–4), zwykle nie miały trwałego podłoża, a do ich powstawania najczęściej przyczyniał się sam mówca nieprzemyślanymi wypowiedziami czy posunięciami (*Plut.*, Cic. 23, 3–28, 1; *Cass. Dio* XXXVIII, 10, 4; 12, 4–7).

¹⁵⁵ Zainicjowanie wystąpień w obronie Cyclerona wiązało się z uderzeniem w *lex Clodia de exilio Ciceronis* oraz *lex Clodia de capite civis Romani* (G. Rotondi: *Leges...*, s. 394–395), podważeniem strategii politycznej Klodiusza i niektórych punktów z jego programu (T. Łoposzek: *Trybunał...*, s. 139–184), a zwłaszcza zjednoczeniem jego licznych i wpływowych wrogów. Umożliwiało więc budowę antyklodiańskiej koalicji.

bardziej że szanse na dojście z nim do porozumienia były wtedy bardzo duże. Pomagając mu w potrzebie, triumwirowie tworzyli też podstawy do późniejszej z nim współpracy. Było to możliwe mimo nieporozumień i konfliktów, które między nimi zdarzały się dotychczas¹⁵⁶. I optymaci, i triumwirowie poparli więc inicjatywę odwołania Cycerona z wygnania z czysto koniunkturalnych i taktycznych względów, a nie dlatego, że – jak to sugerował wielki mówca – sprowadzenie go do Rzymu uważali za warunek ocalenia Rzeczypospolitej.

W ślad za Pompejuszem stanowisko wobec P. Klodiusza zmienił także konsul A. Gabiniusz¹⁵⁷. Zmodyfikował on również swą politykę w stosunku do senatu i optymatów. Prawdopodobnie głównie dzięki temu 1 czerwca 58 r. mogło dojść do wspomnianej już debaty senatu i wystąpienia na jego forum trybuna ludowego L. Ninniusza Kwadratusa z wnioskiem o odwołanie Cycerona z wygnania¹⁵⁸. Mimo że inicjatywa ta nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, bez wątpienia przyczyniła się do rozwinięcia późniejszej współpracy między triumwirami a dominującymi w senacie optymatami. W dalszej zaś kolejności wpłynęła na wykształcenie się ich sojuszu przeciwko P. Klodiuszowi i jego zwolennikom, czyli na zbudowanie nowego układu sił na rzymskiej arenie politycznej¹⁵⁹. Stanowiło to zaś podstawę powrotu senatu i skupionej wokół niego opozycji do aktywnej działalności na forum publicznym. Stwarzało też realną szansę na stopniowe odzyskanie przez senat pozycji w Republice, utraconej przezeń w poprzednim roku.

Niepowodzenie wystąpienia L. Ninniusza Kwadratusa dowodziło jednak, że walka z P. Klodiuszem będzie długa i trudna. W najbliższym czasie nie należało więc oczekiwać jej rozstrzygnięcia. Przeciwnie, trzeba się było do niej dobrze przygotować. Najlepszą okazję do tego stwarzały zbliżające się wybory urzędników na 57 r. W związku z tym konfrontacja z P. Klodiuszem, w dotychczasowej postaci, została na czas kampanii wyborczej i wybo-

¹⁵⁶ Zob. o nich: Cic., *Ad Att.* I, 19, 4; *Vell. Pat.* II, 45, 2; *Suet.*, *Iul.* 20, 4; *Plut.*, *Caes.* 14, 9; *Pomp.* 46, 5; *Cic.* 30, 2–4; 31, 2–4; *App.*, *B.C.* II, 14, 53; *Cass. Dio XXXVIII*, 10, 1–12, 1.

¹⁵⁷ Doszło do tego po podstępny porwaniu przez Klodiusza Tigranesa (*Cic.*, *Dom.* 25, 66; por.: *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–2). L. Kalpurniusz Pizon współpracował jeszcze z Klodiuszem: E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 78; B. English: *L. Calpurnius Piso...*, s. 34–36; I. Höfmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 167–171.

¹⁵⁸ Wystąpienie L. Ninniusza Kwadratusa na forum senatu mogło dojść do skutku tylko za zgodą konsula przewodniczącego wtedy jego obradom. Ponieważ Pizon nadal współpracował z Klodiuszem (*Cic.*, *Dom.* 25, 66), nie byłby do tego dopuścił. Posiedzeniu musiał więc przewodniczyć Gabiniusz, umieszczany w spisie konsulów na drugim miejscu (*Fast. Cap. Degrassi* 57, 492–493; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 193). Wskazują na to także informacje o współdziałaniu Gabiniusza z Pompejuszem i Pompejusza z L. Ninniuszem Kwadratusem (*Cic.*, *Dom.* 25, 66; *Sest.* 31, 68; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–4).

¹⁵⁹ Por. w tym kontekście: *Cic.*, *Ad Att.* III, 10, 1; 14, 1; *Or. sen. gr. eg.* 2, 3–4; 11, 29; *Or. pop. gr. eg.* 5, 11; 6, 14; 7, 16; *Dom.* 10, 25; 12, 30; 25, 66–67; 27, 70–71; *Sest.* 31, 67–68; *Plut.*, *Pomp.* 48, 6–49, 3; *Cic.* 33, 1–2; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–4.

rów przerwana¹⁶⁰. Optymacy i triumwirowie skupili natomiast wysiłki na mobilizowaniu swych zwolenników, lansowaniu swoich kandydatów do najważniejszych kolegiów urzędniczych, a zwłaszcza na osiągnięciu zwycięstwa w wyborach¹⁶¹.

Optymatom i senatowi wybory stwarzały szczególną szansę. Obsadzenie w 57 r. kluczowych stanowisk w Republice politykami wyłoniłymi z tego ugrupowania od razu wzmocniłoby ich pozycję w stosunku do triumwirów. W dużym stopniu pozwoliłoby również na odzyskanie kontroli nad sprawami państwa i przejęcie steru rządów. Nad Kłodiuszem natomiast zapewniłoby optymatom zdecydowaną przewagę, gdyż pod koniec 58 r. musiał on ustąpić z urzędu trybuna ludowego. W następnym roku jego zwalczanie byłoby więc łatwiejsze. W tym kontekście nie powinno dziwić bardzo duże zaangażowanie się optymatów w kampanię wyborczą¹⁶².

W tekstach źródłowych odnoszących się do rzymskich wydarzeń z 58 r. wiadomości dotyczących wyborów urzędników na następny rok zachowało się niewiele. Znajdują się one przeważnie w różnych pismach pochodzących od M. Tulliusza Cicerona. Są to drobne wzmianki, zwłaszcza w listach wchodzących w skład korespondencji, którą prowadził w tym czasie, najczęściej w tych listach, które pisał do Attyka¹⁶³. Ponadto mieszczą się one w niektórych mowach, jakie wielki mówca wygłosił po powrocie z wygnania¹⁶⁴. W swoich listach, nadmieniając o problematyce wyborczej, Ciceron ustosunkowywał się zwykle do informacji na ten temat otrzymanych od Attyka czy

¹⁶⁰ Pośrednio poświadczają to zwłaszcza informacje z listów Cicerona: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 14, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3; 5. Wskazują na to także wiadomości z jego mów (Or. sen. gr. eg. 4, 8; Dom. 27, 70; Sest. 6, 14–15) czy niektóre dane Appiana (B.C. II, 16, 59).

¹⁶¹ Informacji potwierdzających to bezpośrednio brak. Można to jednak sugerować na podstawie danych o większym niż zwykle zainteresowaniu Cicerona wyborami i orientacjami nowo wybranych oraz dużym zaangażowaniem tych o prosenackiej orientacji na rzecz mówcy bezpośrednio po wyborach: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 13, 1; 14, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3; Or. sen. gr. eg. 4, 8; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 6, 15; Dom. 12, 30; 27, 70; Sest. 6, 14–15; 33, 71; por. też: Plut., Pomp. 49, 2–3; Cic. 33, 1–2; App., B.C. II, 16, 59.

¹⁶² Podstawą tych sugestii są zwłaszcza bardzo wymowne kalkulacje Cicerona odnoszące się do orientacji politycznej oraz nastawienia do niego kandydatów do różnych urzędów, szczególnie tych, których wybrano (Cic., Ad Att. III, 12, 1; 14, 3), czy polityka Pompejusza wobec Milona (App., B.C. II, 16, 59).

¹⁶³ Wzmianki te znajdują się w kilku listach napisanych latem 58 r. Zawierają one nie bezpośrednie informacje o wyborach, lecz opinie mówcy o różnych nowinach otrzymywanych przez niego z Rzymu, między innymi odnoszących się do wyborów. Zob.: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 14, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3.

¹⁶⁴ Najczęściej w *Oratio cum senatui gratias egit*, *Oratio cum populo gratias egit*, *De domo sua ad pontifices* i w *Pro P. Sestio*. Ponieważ Ciceron mowy te wygłosił dopiero po powrocie do Rzymu, a więc najwcześniej ponad rok po omawianych tu wyborach, nawiązywał do nich jedynie pośrednio, wzmiankując o postawach, orientacji czy działaniach niektórych desygnowanych urzędników na 57 r.

innych rzymskich polityków¹⁶⁵. Obsadzenie kluczowych urzędów w 57 r. przez sprzyjających mu polityków budziło w nim bowiem nadzieję na pomyślne rozprawienie się z P. Kłodiuszem, odwołanie z wygnania i powrót do Rzymu. Ponieważ zarówno on, jak i adresaci wspomnianych listów sprawy te doskonale znali, zwykle wspomina o nich skrótowo oraz ogólnikowo. Nawiązuje też tylko do niektórych aspektów rozgrywek wiążących się z ówczesną kampanią wyborczą, przebiegiem wyborów czy z ich rezultatami¹⁶⁶. W mowach czyni podobnie, np. przy okazji składania podziękowań senatowi, poszczególnym senatorom czy ludowi za podjęcie się obrony jego osoby lub za zainicjowanie działań, które doprowadziły do odwołania go z wygnania czy zapoczątkowały starania o to¹⁶⁷. W rezultacie jednak informacje wielkiego mówcy na temat wyborów urzędników na 57 r. są bardzo fragmentaryczne. Na ich podstawie nie sposób więc przedstawić kompleksowego i pełnego obrazu owych wyborów.

Jest tak między innymi dlatego, że do naszych czasów nie dochowały się żadne informacje na temat kandydatów zabiegających wówczas o wybór na poszczególne urzędy. Brakuje w związku z tym chociażby przybliżonych danych o konkretnych politykach starających się o poszczególne stanowiska, ich orientacjach oraz liczebności¹⁶⁸. Częściowo możemy o tym wnioskować pośrednio. Zachowały się bowiem różne wzmianki źródłowe o tych spośród nich, którzy zostali wtedy wybrani na różne urzędy, a później czynnie zaangażowali się, czy to po stronie senatu i jego sojuszników, czy też po stronie jego przeciwników, w toczony w Rzymie, zwłaszcza w 57 r., rozgrywki polityczne¹⁶⁹.

Wobec takiego stanu źródeł nie dysponujemy jakimikolwiek wiadomościami o przebiegu kampanii wyborczej. Z niektórych, ale ogólnych stwierdzeń Cicerona wiadomo jedynie, że szczególnie mocno włączyli się w nią optymaci i wspierani przez nich politycy, zabiegający wtedy o poszczególne urzędy¹⁷⁰.

¹⁶⁵ Por.: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 14, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3.

¹⁶⁶ Zob. w tym kontekście wzmianki mówcy np. w Ad Att. III, 12, 1 czy Ad Q. fr. I, 4, 3.

¹⁶⁷ Zob.: Cic., Or. sen. gr. eg. 4, 8; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Dom. 12, 30; 27, 70; Sest. 6, 14–15; 33, 71.

¹⁶⁸ Rezultatem takiego stanu bazy źródłowej jest bardzo słaba, ograniczona tylko do niektórych kwestii, znajomość realiów wyborczych w tym roku. Por.: A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913, s. 48; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 32, 136. W związku z tym niektórzy badacze tej problematyki (R. J. Evans: *Candidates and Competition in Consular Elections at Rome between 218 and 49 B.C.* Act. Class. 1991, vol. 34, s. 111–136; A. Yakobson: *Elections...*) o wyborach w 58 r. nie nadmieniają w ogóle.

¹⁶⁹ Odnoszą się one zwłaszcza do konsulów 57 r., czyli P. Korneliusza Lentulusa Spintera, Kw. Cecyliusza Mettelusa Neposa czy trybunów ludowych T. Anniusza Milona i P. Sestiusza.

¹⁷⁰ Bardzo wymownie, chociaż nie kompleksowo, potwierdził to Ciceron w mowie ogłoszonej do członków senatu: Or. sen. gr. eg. 2, 4 („itaque vestro studio atque auctoritate

Jakie jednak w związku z tym działania podejmowali, którzy spośród nich byli najbardziej aktywni w rozgrywkach towarzyszących wyborom – również nie wiemy.

Źródła nie zawierają także konkretnych ani obszerniejszych informacji o stanowisku i polityce triumwirów, realizowanej w związku z wyborami. Możemy się jedynie domyślać, że – ze względu na ich specyficzną sytuację oraz interesy – poczynania optymatów, w możliwym wówczas zakresie, wspierali zapewne zwłaszcza Gn. Pompejusz i G. Juliusz Cezar, ponieważ w skutecznym zwalczaniu P. Klodiusza i jego zwolenników obydwaj byli zainteresowani szczególnie¹⁷¹. Nie wiemy jednak, czy w czasie owych wyborów próbowali także forsować swoich kandydatów, czy działali tylko na rzecz tych, których wysunęli optymaci. Jeszcze bardziej tajemnicza jest w tym kontekście postawa trzeciego z triumwirów – M. Licyniusza Krassusa¹⁷². W zachowanych tekstach

perfectum est, ut ipse ille annus [57 – N.R.] ... octo tribunos haberet [...]”; 8, 18 („Horum consulum [58 r. – N.R.] ruinas vos consules [57 r. – N.R.] vestra virtute fulsistis, summa tribunorum plebis praetorumque fide et diligentia sublevati [...]”). Por. też w tym kontekście: Or. sen. gr. eg. 4, 8; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Dom. 12, 30; 27, 70; Sest. 6, 14–15; 33, 71.

¹⁷¹ Dalszy rozwój wystąpień P. Klodiusza, zwłaszcza ataków przeciwko Gn. Pompejuszowi, i związane z tym umacnianie się pozycji tego trybuna w Rzymie mogło doprowadzić do jeszcze większego osłabienia triumwirów. Pompejusz przede wszystkim musiał więc temu przeciwdziałać (Plut., Pomp. 49, 2–3; Cass. Dio XXXVIII, 30, 3–4; por. Vell. Pat. II, 45, 3; J. Leach: *Pompey...*, s. 131–132; R. Seager: *Pompey...*, s. 106–108), wspomagając optymatów także w czasie wyborów (App., B.C. II, 16, 59). Polityczne i rodzinne powiązania z Pompejuszem mogły do tego zmusić także Cezara (Suet., Iul. 21; Plut., Caes. 14, 4–5; Pomp. 47, 5–6; App., B.C. II, 14, 50; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1), ponieważ jego pozycja, o którą starał się dbać (Suet., Iul. 23, 2; Plut., Caes. 14, 4–5; App., B.C. II, 14, 50–52; Cass. Dio XXXVIII, 9, 1–2), również była zagrożona, mimo że w okresie wyborów Klodiusz – jak się wydaje – bezpośrednich ataków przeciwko Cezarowi nie podjął (Cic., Dom. 15, 40). Ze względu na intensywny rozwój walk w Galii w 58 r. (Caes., Bell. Gall. I, 11–54; U. Maier: *Caesars Feldzüge...*, s. 36–40; G. Walser: *Bellum Helveticum...*, s. 11–87; G. Lieberg: *Caesars Politik...*, s. 35–58), Cezar nie mógł wtedy osobiście wspierać Pompejusza i optymatów. Miał jednak możliwość podjęcia takich działań pośrednio, za pomocą swoich stronników i klientów obecnych wówczas w Rzymie. Zob.: Caes., Bell. civ. I, 22, 4.

¹⁷² Przyczyną tego są znikome, a odnoszące się do 58 r., informacje o nim. Cyceon nadmienia o Krassusie nieco szerzej, wspominając o jego postawie wobec siebie w czasie, gdy opuszczał Rzym i udawał się na wygnanie (Cic., Sest. 17, 39–18, 41). Podobne informacje przytaczają też Plutarch (Cic., 30, 2; 33, 5) i Kasjusz Dion (XXXVIII, 17, 3). Wielki mówca lakonicznie pisze jeszcze o Krassusie w liście do brata Kwintusa, polecając mu go jako człowieka, do którego w razie kłopotów powinien się udać po wsparcie. Inni autorzy, w interesującym nas tu kontekście, o Krassusie nie podają nic. Niewiele wiadomo także o poczynaniach Krassusa w latach następnych, aż do zjazdu w Luce. Zob.: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 12–19; J. Iluk: *Kilka uwag o roli M. Licyniusza Krassusa w I triumwiracie*. W: ZNWHUG. Historia I. Gdańsk 1972, s. 5, 18–22; T. Łoposzko: *Tajne intrygi polityczne Marka Krassusa w latach 61–56 przed n.e.(?)*. AUMCS 1973, vol. 28, Sect. F, s. 125–127, 141–150; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 116–127; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 243–261.

źródłowych brak również informacji o związanych z kampanią wyborczą poczynaniach P. Kłodiusza i jego zwolenników¹⁷³.

Nie dysponujemy również bezpośrednimi wiadomościami o przebiegu wyborów, zwłaszcza o wynikach głosowania. Pośrednio można jednak stwierdzić, że ówczesne rozgrywki polityczne w Rzymie między zwalczającymi się politykami i wspierającymi ich ugrupowaniami nie wpłynęły na opóźnienie wyborów; mogły się one więc odbyć w tradycyjnym terminie, czyli w lipcu¹⁷⁴. Prawdopodobnie bez większych problemów wybrano wtedy zarówno urzędników kurulnych, jak i plebejskich. Wiadomo też, iż wyborom konsulów przewodniczył L. Kalpurniusz Pizon, teść Cezara¹⁷⁵. Konsulami na 57 r. zostali wtedy wybrani P. Korneliusz Lentulus Spinter i Kw. Cecyliusz Metellus Nepos. Pierwszy z nich, ponieważ otrzymał więcej głosów, wybrany został na pierwszym miejscu jako *consul primus*. Metellus Nepos zaś na miejscu drugim¹⁷⁶.

Wybór Lentulusa Spintera był bez wątpienia bardzo korzystny dla tworzącej się prosenackiej koalicji optymatów i triumwirów. Decydowała o tym najważniejsza wtedy, z ich punktu widzenia, sprawa – stosunek tego nowo wybranego konsula do trybuna ludowego P. Kłodiusza i jego stronników. P. Korneliusz Lentulus Spinter od razu bowiem dał się poznać jako polityk zdecydowany zwalczać wszystkich wrogów utożsamiających się z senatem optymatów, zwłaszcza zaś P. Kłodiusza, najważniejszego i najgroźniejszego wtedy wśród nich¹⁷⁷. Dla kształtującej się koalicji wybór P. Korneliusza Lentulusa Spintera był także dogodny z jednego jeszcze względu. Ów desyg-

¹⁷³ Przyczyn takiego stanu rzeczy może być kilka. Przede wszystkim jest tak prawdopodobnie dlatego, że P. Kłodiusz, piastujący w 58 r. stanowisko trybuna ludowego, o żaden urząd na następny rok nie mógł zabiegać. Jego działalność w trakcie omawianych tu wyborów chyba polegała więc tylko na torpedowaniu zabiegów przeciwników lub na wspieraniu tych kandydatów, którzy mu sprzyjali. Ponieważ jednak prawdopodobnie nie doprowadziło to do jakichkolwiek sensacji, dlatego zapewne starożytni autorzy nie odnotowali poczynañ Kłodiusza w czasie tych wyborów, podobnie jak działań innych, wspierających go, polityków.

¹⁷⁴ Ich datację patrz: Cic., Ad Att. III, 13, 1; 14, 1; A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 48; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 136.

¹⁷⁵ Zob.: Cic., Ad Att. III, 22, 2; Dom. 43, 112; Ad Att. III, 13, 1; 14, 1; A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 48–49; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 32, 136.

¹⁷⁶ Wiadomo o tym nie ze źródeł dotyczących wyborów, lecz z tekstów odnoszących się do konsulatu tych polityków (por. np.: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; Sest. 33, 72; Val. Max. IX, 14, 4; Ascon. 48 Clark; Plin., Nat. Hist. VII, 54; Cass. Dio XXXIX, 1, 1; Schol. Bob. 125 Stangl) lub z inskrypcji (zob. np.: CIL 1², 2, 757, 758, 921, 922; Fast. Cap. Degrassi 56 n., 131 n., 429 n.); T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–200.

¹⁷⁷ Cass. Dio XXXIX, 6, 2; por. Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; 8, 18; Dom. 27, 70; Mil. 15, 39. O Lentulusie patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 444–447; F. Münzer: *P. Cornelius Lentulus Spinter*, 238. In: RE. Hlb. 7. Stuttgart 1900, szp. 1392–1398; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 455–466; a także: P.T. Eden: *P. Cornelius Lentulus Spinter and Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus: Cicero, Ad fam. I, 1, 2*. RhM 1962, Bd. 105, s. 352–358; G. Pianko: *Korespondenci Cyserona. Publiusz Korneliusz Lentulus Spinter ojciec i Publiusz Korneliusz Lentulus Spinter syn.* „Meander” 1968, T. 23, s. 513–521.

nowany konsul skłaniał się bowiem do aktywnych działań mających doprowadzić do odwołania z wygnania Cyclerona¹⁷⁸.

Ocena wyboru Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa jest bardziej skomplikowana. Nie może też być tak jednoznaczna przede wszystkim z tego względu, że od końca lat sześćdziesiątych był on z M. Tulliuszem Ciceronem skonfliktowany¹⁷⁹. W związku z tym należy pamiętać, że właśnie odwołanie mówcy z wygnania stanowiło kwestię, która przyczyniła się do zbliżenia optymatów i triumwirów i nawiązania między nimi współpracy¹⁸⁰. Jako jeden z ich priorytetów miało ono także – jak już zasugerowano – służyć zwalczaniu P. Klodiusza, z którym Metellus Nepos był spokrewniony. Dlatego już w najbliższej przyszłości, zwłaszcza jednak po objęciu konsulatu, Metellus Nepos mógł swoimi poczynaniami doprowadzić do wielu komplikacji¹⁸¹.

Współpracujących ze sobą optymatów i triumwirów wybór Metellusa Neposa musiał niepokoić z jeszcze jednego powodu. Wówczas bowiem nie w pełni był także jasny jego stosunek do tych ostatnich, ponieważ od pewnego czasu był on również skłócony z Gn. Pompejuszem oraz G. Juliuszem Cezarem¹⁸². Czy jednak dzielące ich antagonizmy były poważne i czy w 58 r. jeszcze trwały, na pewno nie wiadomo. Wyprowadzając nieco tok dalszych rozważań, można jedynie stwierdzić, że Metellus Nepos ostatecznie w nie-

¹⁷⁸ Cic., Ad Q. fr. I, 4, 5; Ad Att. III, 22, 2; 24, 2; Or. sen. gr. eg. 4, 8; Dom. 12, 30; 27, 70; Sest. 32, 70; por.: Or. sen. gr. eg. 11, 28; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 5, 11; 6, 15; 8, 18; Sest. 33, 72; 40, 87; 50, 107; Cass. Dio XXXIX, 6, 2; D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, s. 70; E. Rawson: *Cicero...*, s. 120; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 277.

¹⁷⁹ Cic., Ad Att. III, 12, 1; Or. pop. gr. eg. 4, 10; Sest. 33, 72; por.: Cic., Ad fam. V, 1, 1; 2, 6–9; Plut., Cic. 23, 1–2; Cass. Dio XXXVII, 38, 1–2. O nim: P. Willem: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 443–444; F. Münzer: *Q. Caecilius Metellus Nepos*, 96. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1216–1218; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 24–29; W.S. Anderson: *Pompey, his Friends...*, s. 5–7; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli de la République*. Bruxelles 1967, s. 280–294; G. Pianko: *Korespondenci Cyclerona: Kwintus Cecyliusz Metellus Celer i Kwintus Cecyliusz Metellus Nepos*. „Meander” 1969, T. 24, s. 498–506; T.P. Wiseman: *Celer and Nepos*. CQ 1971, vol. 21, s. 180–182.

¹⁸⁰ Zob. w tym kontekście: Cic., Ad Att. III, 9, 2; 10, 1; 13, 1; 14, 1; Ad Q. fr. I, 4, 5; Ad Att. III, 15, 1–3; 6, 18, 1–2; Ad fam. XIV, 2, 2; Ad Att. III, 22, 2; Or. sen. gr. eg. 11, 29; Or. pop. gr. eg. 7, 16–17; Dom. 11–12, 30; Sest. 18, 41; 31, 67–68; 33, 71; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 2–3; Cic., 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–4.

¹⁸¹ Przed objęciem przez niego konsulatu udało się go dla sprawy Cyclerona pozyskać. Jednak Metellus Nepos stanowisko wobec odwołania Cyclerona z wygnania jeszcze zmieniał. Zob.: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 22, 2; 24, 2; Or. sen. gr. eg. 3, 5; Sest. 40, 87; 41, 89.

¹⁸² Z Pompejuszem z powodu jego rozwodu z przyrodną siostrą Metellusa Neposa Mucją (Cic., Ad Att. I, 12, 3; Plut., Pomp. 42, 6–7; por.: Cass. Dio XXXVII, 49, 3). Z Cezarem (Cic., Ad Att. II, 12, 2) prawdopodobnie dlatego, że ten przyczynił się porzucenia Mucji przez Pompejusza, oraz dlatego, że w dość niejasnych okolicznościach uzyskał namiestnictwo Galii Narbońskiej po nagłej śmierci Kw. Cecyliusza Metellusa Celera, brata Metellusa Neposa (Cic., Ad Att. I, 19, 2; 20, 5; Suet., Iul. 22, 1; Plut., Caes. 14, 6; Pomp. 48, 3; Cat. Min. 33, 3; App., B.C. II, 13, 49; Cass. Dio XXXVIII, 8, 5).

których kwestiach podjął współpracę z przeciwnikami P. Kłodiusza, ale nie od razu¹⁸³. Nakłonienie go do tego wymagało jednak dość intensywnych zabiegów. Mimo to nie zmienił całkowicie swej orientacji i polityki. W czasie swego konsulatu dał się bowiem także poznać z okazynego współdziałania ze swym krewniakiem i z innych akcji, które optymatom i triumwirom też nie były na rękę¹⁸⁴.

Z informacji Cyclerona wynika również, że w trakcie omawianych tu wyborów toczyła się także ostra rywalizacja o obsadę stanowisk w kolegium trybunów ludowych¹⁸⁵. W pierwszym bowiem półroczu P. Kłodiusz pokazał, że odpowiednio wykorzystane uprawnienia tych plebejskich urzędników mogą być bardzo dogodną i skuteczną bronią polityczną. Ponadto, że stanowisko trybuna ludowego może stanowić podstawę do prowadzenia na forum publicznym aktywnej działalności, ponieważ umożliwia budowę silnego i stabilnego zaplecza. Zademonstrował też, że stanowisko to pozwala na kontrolowanie sytuacji w mieście¹⁸⁶. Zneutralizowanie jego wpływów w Rzymie wymagało więc przede wszystkim zdobycia w tym kolegium silnej pozycji, a nawet przewagi. Dlatego też Cycleron miał nadzieję, że sprawne i w miarę szybkie przeforsowanie decyzji o odwołaniu go z wygnania nastąpi między innymi właśnie dzięki wyborowi do kolegium trybunów ludowych sprzyjających mu polityków¹⁸⁷. Z tych samych względów także obawiał się, że Kłodiusz w następnym roku będzie miał w nim swoich sojuszników¹⁸⁸.

Wspomniane tu obawy, jak wynika z informacji źródłowych odnoszących się do późniejszych wydarzeń, okazały się uzasadnione w zaledwie małym stopniu. Większość trybunów ludowych wybranych na 57 r. była bowiem do M. Tulliusza Cyclerona nastawiona co najmniej pozytywnie, a znaczna ich

¹⁸³ Cic., Ad Att. III, 22, 2; por.: Or. sen. gr. eg. 3, 5; Sest. 40, 87.

¹⁸⁴ Zob. np.: Cic., Sest. 41, 89. Szerzej o tym patrz tekst poniżej.

¹⁸⁵ Można to sugerować, ponieważ przeciwnicy P. Kłodiusza, zmierzający do odwołania Cyclerona z wygnania, w 57 r. dążyli do zneutralizowania wpływów swego wroga między innymi przez opanowanie kolegium trybunów ludowych. Musieli się jednak liczyć z tym, że Kłodiusz będzie usiłował pokrzyżować ich zamiary. Zob. w tym kontekście: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 13, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3–5; Or. sen. gr. eg. 12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Sest. 2, 5; 6, 14–15; 33, 71–72.

¹⁸⁶ Por. pod tym kątem: Cic., Ad Att. III, 12, 1; Ad Q. fr. I, 4, 4; Ad Att. III 15, 6; 19, 1; Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 5, 11; 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 3, 5; 9, 20–10, 24; 25, 65–67; 36, 96; Sest. 7, 16; 15, 33–34; 25, 55–27, 59; Plut., Pomp. 48, 5–49, 2; Cic., 30, 1; 31, 1; 32, 1; 33, 1; App., B.C. II, 15, 58; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–4; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 172, a także 21–95; H. Benner: *Die Politik...*, s. 46–56, 58–71; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–79; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 141–150, 168–171.

¹⁸⁷ Cic., Ad Att. III, 13, 1; por.: Ad Q. fr. I, 4, 3; Ad Att. III, 15, 6; 19, 2; 20, 3; Ad fam. XIV, 2, 2.

¹⁸⁸ Z takich samych powodów mówca obawiał się również silnych więzów łączących P. Kłodiusza z najuboższymi mieszkańcami Rzymu: Cic., Ad Q. fr. I, 4, 3.

część nawet przyjaźnie¹⁸⁹. W związku z tym skłaniali się oni do działania na rzecz odwołania go z wygnania. Ponieważ była to wówczas jedna z najważniejszych kwestii, którą popierali i forsowali w senacie dominujący w nim optymaci, można na tej podstawie stwierdzić, że owi trybunowie charakteryzowali się prosenacką i prooptymacką orientacją. Ponadto, że przeciwników senatu, przede wszystkim P. Klodiusza, gotowi byli zwalczać także z innych względów i na innych płaszczyznach. Oznaczało to również, iż na forum publicznym, zwłaszcza w senacie, są oni gotowi szeroko współpracować zarówno z optymatami, jak i ich sojusznikami¹⁹⁰.

Wymienione tu wnioski bez wątpienia są słuszne zwłaszcza w odniesieniu do niektórych członków kolegium trybunów ludowych z 57 r. Zdeklarowanym stronnikiem senatu i optymatów oraz obrońcą Cyserona, a wrogiem P. Klodiusza, był w ich gronie zwłaszcza T. Anniusz Milon (Papianus)¹⁹¹. Podobnie należy ocenić P. Sestiusza¹⁹². Obydwaj, prawdopodobnie już wkrótce po wyborach, zaangażowali się w zwalczanie wrogów senatu i utożsamiających się z nim optymatów¹⁹³. Działania te bezpośrednio wiązały się również z obroną wielkiego mówcy. Podobną orientację polityczną reprezentował G. Cestylusz, także sprzyjający Cyseronowi¹⁹⁴. Do grona przychylnych senatowi trybunów ludowych zaliczyć również należy Kw. Fabrycjusza, G. Mes-

¹⁸⁹ O postawie trybunów ludowych desygnowanych na 57 r. wobec Cyserona: Cic., *Ad Q. fr.* I, 4, 3; *Ad fam.* XIV, 1, 2; por. też: *Ad Q. fr.* I, 4, 4–5; *Ad Att.* III, 20, 3; *Ad fam.* XIV, 2, 2. Szerzej: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 201–202; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210–217; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 260–261, a także: D.R. Shackleton-Bailey: *Two Tribunes, 57 B.C.* CR 1962, vol. 12, s. 195–197.

¹⁹⁰ Cic., *Ad Q. fr.* I, 4, 3; 5; *Ad Att.* III, 19, 2; 20, 3; *Ad fam.* XIV, 1, 2; *Or. sen. gr. eg.* 12, 30; *Sest.* 6, 14–15; 13, 31; 33, 71–72; *App.*, B.C. II, 16, 59.

¹⁹¹ O nim patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 479; Klebs: *T. Annius Milo*, 67. In: RE. Bd. 1. Stuttgart 1894, szp. 2271–2276; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 1. Berlin 1899, s. 31–37; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 201; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 124 n., 166, 260, por. też 273.

¹⁹² O nim patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 481; F. Münzer: *P. Sestius*, 6. In: RE. 2 Reihe, Hlb. 4. Stuttgart 1923, szp. 1886–1890; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 202; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 215; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 186, 247, 261 oraz 279.

¹⁹³ Ich działania polegały wtedy zwłaszcza na przygotowywaniu przeciwko P. Klodiuszowi wystąpień planowanych na 57 r.: Cic., *Ad Att.* III, 18, 1; 19, 2; *Ad fam.* XIV, 1, 2; 2, 2; *Ad Att.* III, 23, 4; *Or. sen. gr. eg.* 12, 30; *Sest.* 33, 71; *App.*, B.C. II, 16, 59.

¹⁹⁴ Zob.: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 8, 21; *Mil.* 15, 39; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 299; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 202; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 23, 135, 260.

sjusza, T. Fadiusza (Gallusa) i M. Kurcjusza Pedukeanusa¹⁹⁵. O orientacji M. Cypiusza nie wiadomo nic konkretnego¹⁹⁶. Jedynie dwaj członkowie kolegium trybunów ludowych z 57 r., mianowicie Seks. Atyliusz Serranus Gawianus i Kw. Numeriusz Rufus, przeszli do historii jako politycy, którzy nie sprzyjali senatowi, a bezpośrednio po objęciu urzędów współpracowali z przewodzącym ruchowi popularów P. Klodiuszem¹⁹⁷.

Układ sił wśród nowo wybranych trybunów ludowych był więc korzystny dla broniących senatu optymatów oraz dla skłonnych z nimi od niedawna współpracować triumwirów. Jakże konkretnie przyczyny to sprawiły, nie wiemy, ponieważ – jak już wspomniano – nie zachowały się informacje ani o kampanii wyborczej, ani o towarzyszących jej rozgrywkach. Można więc jedynie przypuszczać, że był to efekt współdziałania optymatów i triumwirów, wykorzystania ich wpływów i powiązań oraz aktywnych działań w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory. Być może także rezultat zastosowania przepokstw w ich trakcie¹⁹⁸.

Udział i rola senatu w zabiegach optymatów i triumwirów na rzecz odwołania Cyncerona z wygnania w ostatnich miesiącach trybunatu P. Klodiusza

Po lipcowych wyborach walka optymatów i triumwirów z P. Klodiuszem i jego zwolennikami ponownie skoncentrowała się wokół kwestii wiążących się z odwołaniem Cyncerona z wygnania. Główną areną realizowanych w jej ramach rozgrywek stał się w tym czasie senat, co w kontekście panującej wtedy w Rzymie sytuacji, zwłaszcza zaś dominacji P. Klodiusza poza forum tej instytucji, było oczywiste¹⁹⁹. Jego antagoniści mogli wówczas liczyć na uzy-

¹⁹⁵ Cic., *Ad Q. fr.* I, 4, 3; *Or. sen. gr. eg.* 8, 21; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 202; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 204, 212–213; D.R. Shackleton-Bailey: *Two Tribunes...*, s. 195–197; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 183; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 23–24, 135, 186, 203, 257, 260–261.

¹⁹⁶ Cic., *Or. sen. gr. eg.* 8, 21; *Sest.* 35, 76; por.: *Planc.* 31, 75; *Schol. Bob.* 165 Stangl; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 299, 302; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 202.

¹⁹⁷ Cic., *Sest.* 33, 72; *Ascon.* 11 Clark; *Schol. Bob.* 122, 134 Stangl; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 201–202; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 171, 211, 214, 240, 260–261. Więzy owych trybunów z popularami eksponuje P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 200, 205.

¹⁹⁸ Podstawą tych przypuszczeń jest zadziwiająca rozbieżność między bardzo silną pozycją P. Klodiusza i jego zwolenników w Rzymie w tym czasie a niekorzystnym dla nich wynikiem wyborów do kolegium trybunów ludowych.

¹⁹⁹ Cic., *Ad Att.* III, 13, 1; 14, 1; 15, 3; 5; 6; por.: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29–30; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 433–434.

skanie liczącego się poparcia, a nawet na przeforsowanie swych zamierzeń, wyłącznie w senacie. Wspomniane rozgrywki, a szczególnie podejmowane wtedy przez optymatów i triumwirów inicjatywy wiązały się więc przede wszystkim z próbami doprowadzenia do oficjalnego poparcia idei odwołania Cyserona z wygnania przez tę instytucję. Dlatego w senacie dążyli oni do przeprowadzenia uchwał, które by umożliwiły ruszenie tej sprawy z miejsca.

Bezpośrednio po wspomnianych wyborach najważniejszą inicjatywą przeciwników P. Klodiusza w tym zakresie było starannie przygotowywane wystąpienie z wnioskiem postulującym zapewne sprowadzenie Cyserona do Rzymu. Przedstawienie tego projektu senatowi nie nastąpiło jednak tak szybko, jak wielki mówca się spodziewał²⁰⁰. Z niektórych, dość ogólnych informacji źródłowych można się domyślać, że główną przyczyną opóźniania się tego posunięcia było przeciwdziałanie antagonistów optymatów i triumwirów²⁰¹. Na czym ono polegało, nie wiadomo. W związku z tym Cyseron zaczął wątpić, czy w ogóle dojdzie do wystąpienia w senacie w tej sprawie. Dlatego nadzieję na zmianę swego położenia zaczął odtąd pokładać przede wszystkim w nowo wybranych trybunach ludowych, mimo iż wiedział, że przeprowadzenie postanowienia o jego odwołaniu z wygnania nie przyjdzie im łatwo ze względu na silne poparcie ludu dla P. Klodiusza²⁰².

Zgodnie z nadziejami M. Tulliusza Cyserona, w jego sprawie pierwsi zabrali głos w senacie trybunowie ludowi²⁰³. W czasie tego samego posiedzenia projekt przewidujący odwołanie go z wygnania zdecydowanie poparł P. Korneliusz Lentulus Spinter²⁰⁴, jeden z nowo wybranych konsulów. Podobne

²⁰⁰ Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 13, 1; 14, 1; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 142–143; D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, s. 70–72; E. Rawson: *Cicero...*, s. 118–120; K. Kumaniecki: *Cicero...*, s. 277.

²⁰¹ Pewnych, potwierdzających to informacji brak. Na słuszność tego domysłu wskazują jednak niektóre wzmianki znajdujące się w ówczesnej korespondencji Cyserona (por.: *Ad Att.* III, 12, 1–2; 13, 1), a także w niektórych jego mowach (*Or. sen. gr. eg.* 4, 8). Zob. też: H. Benner: *Die Politik...*, s. 57–58, 135–136; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 83–84; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 174; oraz G. Niccolini: *I fasti...*, s. 296–297; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 203.

²⁰² O wspomnianych tu wątpliwościach i nadziejach Cyserona patrz: Cic., *Ad Att.* III, 13, 1; 14, 1–2; a także: R.E. Smith: *Cicero the Statesman*. Cambridge 1966, s. 161; D. Stockton: *Cicero. A Political Biography*. Oxford 1971, s. 191–192; T.N. Mitchell: *Cicero the Senior Statesman*. New Haven–London 1991, s. 146–147, 149–150. O poparciu ubogich Rzymian z niższych warstw społecznych dla P. Klodiusza: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 13, 1; *Ad Q. fr.* I, 4, 3–4; *Or. pop. gr. eg.* 5, 13; *Dom.* 9, 22; 16, 42; 25, 66; 36, 96; *Sest.* 15, 33; 17, 39; 28, 60.

²⁰³ Cic., *Dom.* 27, 70 („nam tribunis plebis referentibus sententiam de me [...]”). Ekspozycją to także: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 296–297; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 203. Por.: M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 433.

²⁰⁴ Cic., *Or. sen. gr. eg.* 4, 8 („qui [Lentulus – N.R.] ut est designatus, numquam dubitavit sententiam de salute mea se et re publica dignam dicere”); *Dom.* 27, 70. Por. też: W. Drumann,

stanowisko miał także zająć M. Kalidiusz²⁰⁵, pretor desygnowany na następny rok. W trakcie tych obrad z obszerną mową w tej samej sprawie wystąpił również G. Skryboniusz Kurion²⁰⁶. Jakże jednak zajął stanowisko, nie wiadomo. Ciceron otrzymywał na ten temat różne informacje i w rezultacie był bardzo zaniepokojony poczynaniami Kuriona, zwłaszcza niektórymi jego tezami i sugestiami²⁰⁷.

Dokładnej daty wspomnianego tu posiedzenia senatu nie znamy gdyż, jej precyzyjne ustalenie nie jest możliwe. Pewne wzmianki na ten temat znajdują się w liście Cicerona do Attyka z 17 sierpnia 58 r.²⁰⁸ Wielki mówca znajdował się wtedy w Grecji, w Salonikach i, jak wynika z treści tego pisma, dysponował już relacjami o wydarzeniach, które miały miejsce podczas omawianego tu posiedzenia senatu. Zakładając, że informacje o nim przesłano mu z Rzymu niezwłocznie, można przypuszczać, że debata ta odbyła się wkrótce po wyborach²⁰⁹.

Projekt odwołania Cicerona z wygnania został wtedy dobrze przyjęty w senacie²¹⁰. Prawdopodobnie zgodnie poparli go wszyscy dyskutanci oraz większość senatorów obecnych na sali obrad, ponieważ przeważnie byli powiązani z optymatami. Wiadomo, że do tej inicjatywy pozytywnie nastawiony był także Pompeusz. Ciceronowi już poprzednio sugerowano również, że sprzyjających mu gestów i posunięć może się też spodziewać ze strony nieobecnego wtedy w Rzymie Cezara²¹¹. Wszystko to świadczy, że w tym czasie optymaci

P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 456–457; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2. Oxford 1923, s. 56; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29–30; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 272–273; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 433, 624.

²⁰⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 9, 22 („M. autem Calidius statim designatus sententia sua, quam esset cara sibi mea salus, declaravit [...]”); P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 30; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 624. Przychylił Ciceronowi mieli być także pozostali desygnowani pretorowie z wyjątkiem Ap. Klaudiusza, brata Klodiusza: Cic., Or. sen. gr. eg. 9, 22–23; Mil. 15, 39; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 200; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 754–755.

²⁰⁶ Cic., Ad Att. III, 15, 3; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 30.

²⁰⁷ Cic., Ad Att. III, 15, 3; por.: Ad Att. III, 12, 2; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 142–143; E. Rawson: *Cicero...*, s. 118–119; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 146.

²⁰⁸ Cic., Ad Att. III, 15.

²⁰⁹ Por.: Cic., Ad Att. 14, 1; a także: Cic., Ad Att. III, 12, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3. P. Stein (*Die Senatssitzungen...*, s. 29) datuje owo posiedzenie senatu następująco: „Bald nach den Wahlen, die um Mitte Juli [...]”. Zob. też: M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207.

²¹⁰ Cic., Ad Att. 15, 3. Dostzegają to również: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 258 n; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29–30; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207, 433, 434; por.: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 142–143; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 146.

²¹¹ Cic., Ad Att. III, 15, 3; por. też: Ad Att. III, 18, 1; Sest. 33, 71; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 102; Ch. Meier: *Caesar*, s. 287. Pozytywne nastawienie Pompejusza do zamiarów odwołania Cicerona z wygnania jest eksponowane w wielu tekstach źródłowych: Cic., Ad Att. III, 13, 1; 14, 1; 15, 1; Or. sen. gr. eg. 7, 16; Dom. 10, 25; 11, 30; 26, 69; Sest. 31, 67; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 3; Cic. 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII,

i triumfirowie, wykorzystując sprawę Cyserona, mobilizowali się i bardzo starannie przygotowali do podjęcia zdecydowanej walki z P. Kłodiuszem i kierowanym przez niego ruchem popularów. Była to także płaszczyzna, na której, na razie tylko w senacie, dochodziło między nimi do coraz ściślejszej współpracy. Senatowi i M. Tulliuszowi Cyseronowi stwarzało to jednak dobre perspektywy na najbliższą przyszłość.

Mimo to omawiane tu posiedzenie senatu nie przyniosło tego rezultatu, na który optymaci oraz Cyseron liczyli najbardziej, czyli uchwały umożliwiającej mu powrót do Rzymu²¹². Był to wynik przeciwdziałania P. Kłodiusza. Widząc bowiem, do czego zmierzają przygotowania jego przeciwników, już wcześniej na drzwiach kurii przybił tekst ustawy skazującej Cyserona na wygnanie, zabraniającej senatowi debatowania nad odwołaniem go i uniemożliwiającej wnoszenie wniosków w tej sprawie na zgromadzenie ludowe. Zwolnienie omawianego tu posiedzenia senatu świadczy jednak, iż to posunięcie Kłodiusza optymaci zlekceważyli. Prawdopodobnie posłużyli się wtedy tezą, lansowaną od dłuższego już czasu, że ustawa ta nie ma mocy prawnej. Gdy jednak w trakcie obrad P. Korneliusz Lentulus Spinter, konsul desygnowany na następny rok, wystąpił z wnioskiem postulującym odwołanie Cyserona z wygnania, nieznany nam z imienia trybun ludowy uniemożliwił jego uchwalenie, zgłaszając weto²¹³. Posunięcie to spowodowało ostrą wymianę zdań między Kłodiuszem a jego czołowymi antagonistami. Lucjusz Domicjusz Ahenobarbus w jej trakcie stwierdził, że – wbrew zakazowi – w sprawie odwołania Cyserona z wygnania wystąpi z nowym wnioskiem²¹⁴. Podobne stanowisko mieli wtedy zająć inni jeszcze, ale nieznani imiennie senatorowie²¹⁵. Ostatecznie jednak optymaci swego projektu nie zdołali wtedy przeforsować. Oznaczało to, że pokonanie przewodzącego popularom P. Kłodiusza będzie trudne i bardziej

30, 3; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 350–351; J. Leach: *Pompey...*, s. 132; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 13–15.

²¹² Wynika to z jednego z listów napisanego przez Cyserona nieco później do Attyka. O uchwale senatu w tej sprawie, niestety dla niego ważnej, nic bowiem w nim nie wspomina. Dalej natomiast snuje rozważania nad różnymi sposobami doprowadzenia do swego powrotu do Rzymu: Cic., *Ad Att.* III, 15, 5–6.

²¹³ Zob. kolejno: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 15, 5–6; *Or. sen. gr. eg.* 11, 29; *Dom.* 10, 26; 26, 68–27, 71; *Or. sen. gr. eg.* 4, 8; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 258 n.; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 203; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 34, 42.

²¹⁴ Cic., *Ad Att.* III, 15, 6; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 19; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 831, przyp. 213. L. Domicjusz Ahenobarbus już wtedy należał do grona skrajnie konserwatywnych optymatów i zdeklarowanych obrońców senatu. Zob. o nim: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 448–449; F. Münzer: *L. Domitius Ahenobarbus*, 27. In: *RE. Hlb.* 9. Stuttgart 1903, szp. 1334–1343, a także: F.X. Ryan: *Senate Interventions in 61 B.C., and the Aedilship of L. Domitius Ahenobarbus*. „Hermes” 1995, Bd. 123, s. 82–90; idem: *The Date of the Quaestorship of L. Domitius Ahenobarbus*. „Athenaeum” 1995, vol. 83, s. 270–274; idem: *The Birth Dates of Domitius and Scipio*. *AHB* 1997, vol. 11, s. 89–93.

²¹⁵ Cic., *Ad Att.* III, 15, 6.

skomplikowane, niż przypuszczali. Ponadto, że będzie wymagało większego wysiłku, zaangażowania i zdecydowanie większych środków oraz nowych sposobów i metod działania.

Wnioski te optymaci, sprzymierzeni z nimi triumwirowie oraz Ciceron wyciągnęli bardzo szybko i mimo rozczarowania efektami dotychczasowych działań z wielką energią zabrali się do przygotowania przeciwko Kłodiuszowi następnych wystąpień.

Z listów Cicerona wynika, że wysiłki mające doprowadzić do odwołania go z wygnania optymaci konsekwentnie kontynuowali. Szczególnie ci politycy z tego ugrupowania, którzy byli z nim powiązani lub zaprzyjaźnieni. Zmierzające ku temu działania znacznie jednak rozszerzyli. W miarę posiadanych możliwości uczestniczył w nich także, oczywiście korespondencyjnie, sam mówca²¹⁶. Znając doskonale prawo, sugerował np., by jego sprzymierzeńcy starali się doprowadzić do skasowania ustawy imiennie skazującej go na wygnanie. Twierdził bowiem, że nie była zgodna z prawem, ponieważ zabraniało ono uchwalania ustaw wymierzonych przeciwko poszczególnym obywatelom²¹⁷. Zarówno Ciceron, jak i współpracujący z nim politycy liczyli się jednak z tym, że taka inicjatywa może zostać zablokowana za pomocą weta²¹⁸. Wielki mówca i na to znalazł jednak radę. W takim wypadku, jego zdaniem, broniący go senatorowie powinni doprowadzić do uchwały senatu stwierdzającej niezgodność ustawy Kłodiusza, skazującej mówcę na wygnanie, z obowiązującym wtedy prawem²¹⁹. Do zwalczania tego trybuna jego przeciwnicy zamierzali więc dalej wykorzystywać przede wszystkim senat. Prawdopodobnie jednak planowali również wystąpić przeciwko niemu także na *contio* i na zgromadzeniu ludowym. W związku z tym Ciceron radził, by atakując Kłodiusza, nie występować przeciwko tym ustawom, które dla popierających go Rzymian były szczególnie korzystne²²⁰. Cel takiej taktyki był oczywisty – chodziło o nadwężenie więzi pomiędzy tym przywódcą popularów a jego zwolennikami.

Z dość ogólnych wzmianek zawartych w ówczesnej korespondencji wielkiego mówcy wynika, że optymaci spodziewali się, iż przygotowania do odwołania go z wygnania zakończą bardzo szybko. Dlatego nowe wystąpienia na rzecz sprowadzenia go do Rzymu planowali już na 1 sierpnia²²¹. W tym dniu w senacie zamierzali zapewne doprowadzić do nowej, szerszej zakrojonej,

²¹⁶ Ibidem, 15, 5–6. O tym patrz także: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 142; D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, s. 69–72; E. Rawson: *Cicero...*, s. 118–120; K. Kumaniecki: *Ciceron...*, s. 278.

²¹⁷ Cic., *Ad Att.* III, 15, 5.

²¹⁸ Ibidem.

²¹⁹ Ibidem.

²²⁰ Ibidem.

²²¹ Ibidem, III, 15, 6.

debaty w tej sprawie. W wyniku przeciągających się przygotowań nie doszło do tego jednak ani w tym dniu, ani w dniach następnych. Optymacy zdolali tę sprawę włączyć do porządku obrad senatu dopiero 11 sierpnia²²². Ponieważ jednak nie przyniosło to spodziewanych efektów, dalsze – zakulisowe – przygotowania do odwołania Cyncerona z wygnania kontynuowali także we wrześniu. Wtedy jednak nabrały one nowego wymiaru.

Był to skutek ciągłego zaostrzania się sytuacji w Rzymie. Wpływ na to miało kilka czynników. Ponieważ optymacy i współpracujący z nimi politycy coraz energiczniej zabiegali o odwołanie Cyncerona z wygnania, w odpowiedzi Klodiusz nasilił na nich swe ataki. Były one skierowane przeciwko jego najgroźniejszym i najaktywniejszym antagonistom²²³. W rezultacie uderzały też w senat. Ich obiektem – co jest oczywiste – przede wszystkim nadal był jednak sam wielki mówca. Ponieważ w mieście był nieobecny, P. Klodiusz zaatakował go pośrednio. Na przykład wkrótce po jego wyjeździe z Rzymu pozbawił go majątku. Ciosem szczególnie dla Cyncerona dotkliwym było zniszczenie jego domu²²⁴. Klodiusz wystąpił wtedy również przeciwko rodzinie mówcy. W związku z tym szczególny niepokój Cyncerona budziły posunięcia mające doprowadzić do oskarżenia jego brata Kwintusa. Wspólnie z Klodiuszem uczestniczyli w nich jego syn oraz brat Appiusz Klaudiusz Pulcher²²⁵. W miesiącach letnich P. Klodiusz rozszerzył również swoje wystąpienia przeciwko triumwirom. Przede wszystkim nasilił ataki skierowane przeciwko Gnejuszowi Pompejuszowi²²⁶. Jednocześnie jednak rozpoczął, trwające zapewne

²²² Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* III, 15, 6–7; 16; 17, 1–2; 18, 1–2; Ascon. 46 Clark. Przebieg owych obrad: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 259–261; P. Stein: *Die Senatsitzungen...*, s. 30; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 207.

²²³ Por. o tym: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1–2; 13, 1; *Ad Q. fr.* I, 4, 3–4; 15, 3; 6–7; 17, 1–3; 18, 2; 19, 1; 20, 1; *Or. sen. gr.* eg. 2, 4; 11, 29; 13, 33; *Or. pop. gr.* eg. 5, 13; *Dom.* 25, 67; 36, 96; 50, 129; *Sest.* 15, 34; 32, 69; *Plut.*, Cic. 33, 2; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 4; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 105–107; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 172–173; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 55–56; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 263–271, 274–276; J. Dickinson: *Death...*, s. 105–106; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 99, 108.

²²⁴ *Plut.*, Cic. 33, 1; *App. B.C.* II, 15, 58; *Cass. Dio XXXVIII*, 17, 6. Zob. też: Cic., *Ad Att.* III, 15, 6; 20, 2–3; *Ad fam.* XIV, 2, 3; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 147–148, 156; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 78–79; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 161–166.

²²⁵ Cic., *Ad Att.* III, 17, 1; 3; por. też: *Ad Att.* III, 8, 2; 9, 1–2; *Ad Q. fr.* I, 3, 1; 7–8. Ap. Klaudiusz Pulcher był wtedy pretorem desygnowanym na następny rok. Mimo że był zdeklarowanym optymatą, starał się współpracować z bratem i bronić go przed atakami jego wrogów. Zob. o nim: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 449; F. Münzer: *Ap. Claudius Pulcher*, 297. In: *RE. Hlb.* 6. Stuttgart 1899, szp. 2849–2853; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 160–171; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 200; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 754–755.

²²⁶ Cic., *Or. sen. gr.* eg. 2, 4; 11, 29; *Dom.* 25, 67; 50, 129; *Sest.* 32, 69; *Plut.*, *Pomp.* 49, 1–2; Cic. 33, 2; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 4. Szersze omówienie tej kwestii patrz np.: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 153–155; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 350–351; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57–58, 135–136; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 171–172.

aż do końca jego kadencji na urzędzie trybuna ludowego, energiczne działania przeciwko G. Juliuszowi Cezarowi. Ich celem stały się ustawy przeforsowane przez niego w poprzednim roku, zwłaszcza *lex Iulia agraria* i *lex Iulia agraria Campana*²²⁷.

Z punktu widzenia senatu, zwłaszcza zaś M. Tulliusza Cyncerona, taki rozwój wydarzeń był bardzo korzystny. Wspomniane tu bowiem poczynania P. Kłodiusza doprowadziły zwłaszcza do zacieśnienia i skonkretyzowania się współpracy triumwirów z optymatami. W porównaniu z poprzednimi miesiącami Pompeusz np. porzucił dotychczasowe, mało efektywne, formy wspierania działań swych sojuszników, a zaangażował się w to osobiście i z większą energią. Zaczął też w swoje posunięcia wciągać atakowanego przez P. Kłodiusza Cezara²²⁸. Zmiany te nie były widoczne od razu. Nie od razu przyniosły też znaczące efekty, gdyż Pompeusz najpierw musiał się w tej sprawie porozumieć ze swoim teściem, by później, zapewne w imieniu wszystkich triumwirów, prowadzić w stosunku do Kłodiusza jednolitą, a więc bardziej efektywną politykę. To zaś ze względu na odległość, w jakiej Cezar przebywał od Rzymu, wymagało czasu²²⁹. Z listów Cyncerona wiadomo też, że z odpowiednimi propozycjami w jego sprawie Pompeusz zamierzał wtedy wystąpić na forum senatu. Pewne sugestie wielkiego mówcy pozwalają także przypuszczać, że Pompeusz i współpracujący z nim politycy, również zabiegający o sprowadzenie Cyncerona do Rzymu, liczyli się nawet z tym, że niektóre posunięcia będą zmuszeni realizować na opanowanych przez zwolenników P. Kłodiusza wiecach i zdominowanym przez nich zgromadzeniu ludowym²³⁰.

Dla senatu, a zwłaszcza M. Tulliusza Cyncerona, sytuacja, mimo że powoli, rozwijała się więc pomyślnie. Na najbliższą przyszłość, chociaż nie tak bliską, jak pragnąłby np. Cynceron²³¹, stwarzało to przeciwnikom P. Kłodiusza obiecujące perspektywy. Zacieśnienie się bowiem współpracy optymatów i triumwirów w celu sprowadzenia wielkiego mówcy do Rzymu przede wszystkim

²²⁷ Cic., Dom. 15, 40. Podkreślają to: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 261–268; H. Benner: *Die Politik...*, s. 57–58, 135–136, a także: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 102; Ch. Meier: *Caesar*, s. 287.

²²⁸ Nadmieniam o tym w swoich listach Cynceron: Ad Att. III 15, 1; 3; 18, 1–2; Ad fam. XIV, 1, 2; 2, 2. Por. też: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 154–155; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 351–352; R. Seager: *Pompey...*, s. 108–109.

²²⁹ Cic., Ad Att. III, 18, 1. W celu pozyskania poparcia Cezara dla sprawy odwołania Cyncerona z wygnania, do Galii udał się wtedy nawet P. Sestiusz, jeden z trybunów ludowych desygnowanych na 57 r.: Cic., Sest. 33, 71; T. Łoposzko: *Misja Publiusza Sestiusza...*, s. 11–19. Zob. również: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 106; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 351–352; J. Dickinson: *Death...*, s. 105–106; P. Grimal: *Études...*, s. 119–120, 154.

²³⁰ Cic., Ad Att. III, 15, 1; 6; 18, 1–2; por. też: Ad fam. XIV, 1, 2; 2, 2; Ad Att. III, 22, 2.

²³¹ O reakcjach Cyncerona, wiążących się ze zbyt wolnymi – według niego – postępami w organizowaniu odwołania go z wygnania, patrz: Cic., Ad Att. III, 12, 1; 13, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3; Ad Att. III, 15, 7; 16; 17, 2; 19, 1; K. Kumaniecki: *Cynceron...*, s. 277–278.

dawało nadzieję na dalsze umocnienie się ich sojuszu. W bardziej zaś odległej przyszłości na ostateczne zwycięstwo w konfrontacji z kierującym ruchem popularów Kłodiuszem i na powrót senatu do czynniejszego a zarazem efektywniejszego udziału w życiu politycznym.

Owe pomyslnie tendencje osłabili i opóźnili jednak, w trudnym do określenia stopniu, niektórzy czołowi optymaci, gdyż dali się Kłodiuszowi wciągnąć w prowadzone przez niego rozgrywki²³². Trybun ten dostrzegł bowiem możliwość skłócenia swych przeciwników przez odpowiednie ukierunkowanie i sprofilowanie swych działań. W tym celu do ataków przeciwko triumwirów zdecydował się wykorzystać tych optymatów, którzy byli z nimi szczególnie ostro skonfliktowani. Idealnym kandydatem na uczestnika uknutej przez niego intrygi był zwłaszcza konsul z poprzedniego roku M. Kalpurniusz Bibulus, ponieważ w starciu z Cezarem poniósł wówczas bardzo dotkliwą, w dodatku kompromitującą go porażkę²³³. W związku z tym P. Kłodiusz dostrzegł możliwość wyzyskania dążeń Bibulusa do odegrania i zrewanżowania się jego byłemu partnerowi na urzędzie konsula i doprowadził do udziału tego optymaty w organizowanych przez siebie wystąpieniach przeciwko ustawom agrarnym Cezara²³⁴.

Jak wspomniany udział Bibulusa w poczynaniach Kłodiusza wpłynął na współpracę triumwirów i optymatów, trudno konkretnie powiedzieć. Cynceron jednak, a prawdopodobnie i inni politycy z tego ugrupowania, nie mówiąc już o triumwirach, był z takich postaw i działań prosenackich polityków niezadowolony. Dlatego też brak jedności, zwartości i zgody wśród przeciwników P. Kłodiusza bardzo mówcę niepokoiły²³⁵. Być może, iż właśnie w związku z takim rozwojem sytuacji ponownie stracił nadzieję na rychły powrót do

²³² Podstawą tego sukcesu P. Kłodiusza była stosunkowo świeża, a więc jeszcze nie ugruntowana, spistość występującej przeciwko niemu koalicji. Ponadto konflikty, które jeszcze kilka miesięcy wcześniej dzieliły optymatów i triumwirów, jednak przede wszystkim głębokie antagonizmy i urazy między jego czołowymi przeciwnikami, rozwinięte między nimi jeszcze w poprzednich latach.

²³³ Cic., Vat. 9, 21; 10, 24–26; Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 20, 1–2; Plut., Caes. 14, 6; Pomp. 47, 4; 48, 1; 4; Cat. Min. 31, 5; 32, 1; App., B.C. II, 10, 34–35; 11, 37; 12, 45; Cass. Dio XXXVIII, 4, 1–4; 6, 1–6; I. Hofmann-Löbl: *Die Calpurnii*, s. 189–190; F.X. Ryan: *Bibulus as President of the Senate*. „Latomus” 1996, T. 55, s. 384–388; por. też: R. Syme: *M. Bibulus and Four Sons*. HSCPh 1987, vol. 91, s. 185–198; M.J.G. Grey-Fow: *The Mental Breakdown of a Roman Senator: M. Calpurnius Bibulus*. GR 1990, vol. 37, s. 179–190.

²³⁴ Cic., Dom. 15, 39–40. Szerzej o tym patrz: L.G. Pocock: *Publius Clodius and the Acts of Caesar*. CQ 1924, vol. 18, s. 59–65. Zob. też: F. Burr Marsh: *The Policy of Clodius from 58 to 56 B.C.* CQ 1927, vol. 21, s. 32–33; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher – Eine politische Auseinandersetzung der späten Republik?* „Hermes” 1997, Bd. 125, s. 66.

²³⁵ Szczególnie w kontekście przygotowywanego przez nich odwołania go z wygnania: Cic., Ad Att. III, 12, 2; 15, 3; 6–7; Ad fam. XIV, 1, 3; 2, 2; Ad Att. III, 22, 2; 23, 2; 4; 24, 1–2, a także: Cic., Or. sen. gr. eg. 13, 33; Or. pop. gr. eg. 5, 13; 9, 21; Dom. 11, 28.

Rzymu²³⁶. Bezskutecznie oczekiwał też na wiadomość o zezwoleniu mu na to przez większą część pałdyziernika. Zamiast wieści o jego odwołaniu napłynęły natomiast stamtąd informacje mniej korzystne, ale ostatecznie także pomyślne, o dalszych przygotowaniach do decydującej rozgrywki z P. Kłodiuszem²³⁷. Wynikało z nich, że prosenacka koalicja optymatów i triumwirów ciągle się zacieśnia i wzmacnia. Świadczyło o tym kilka tendencji. Pierwszą był stały wzrost aktywności trybunów ludowych, zarówno z 58 r., jak i desygnowanych na 57 r. Jak wynika z listów wielkiego mówcy, byli oni skłonni zdecydowanie popierać jego sprawę. Zaprzyjaźniony z nim P. Sestiusz przygotowywał nawet bliżej nieokreślony projekt odwołania go z wygnania, z którym prawdopodobnie zamierzał oficjalnie wystąpić po objęciu urzędu²³⁸. Między innymi dlatego Ciceron z działaniami tych plebejskich urzędników wiązał coraz większe nadzieje, mimo że ze wspomnianego tu projektu Sestiusza nie do końca był zadowolony²³⁹. Coraz większą aktywność, przede wszystkim w sprawie Cicerona, przejawiał też w tym czasie P. Korneliusz Lentulus Spinter, konsul desygnowany na 57 r.²⁴⁰ Pomyślną zmianą było też przewycięzenie silnej dotąd niechęci, którą do Cicerona żywił Kw. Cecyliusz Metellus Nepos, przyszły partner Lentulusa na tym urzędzie²⁴¹. Wszystko to wskazywało, że na początku 57 r. kluczowe stanowiska w Republice obejmą politycy skłonni prowadzić spójną politykę wobec kwestii odwołania Cicerona z wygnania. Można się więc było również spodziewać, że jej konsekwencją będzie także ich jednolite stanowisko wobec przewodzącego popularom P. Kłodiusza, najgroźniejszego wtedy przeciwnika dominujących w senacie optymatów i ich sojuszników. Wśród antagonistów tego trybuna ludowego dawał się wtedy również zauważyć ciągły wzrost znaczenia Gn. Pompejusza. Był on widoczny

²³⁶ Dobrze oddają to jego listy: Cic., Ad Att. III, 15, 7; 17, 2; 19, 1; 20, 1; 3. Zob. również: K. Kumaniecki: *Ciceron...*, s. 278; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 150.

²³⁷ Cic., Ad Att. III, 20, 1–2; Ad fam. XIV, 1, 2; 2, 2; Ad Att. III, 21; 22, 2; 23, 1; R.E. Smith: *Cicero...*, s. 161; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 143–144; D. Stockton: *Cicero...*, s. 192.

²³⁸ Stanowisko trybunów ludowych wobec Cicerona patrz: Cic., Ad Att. III, 20, 3; Ad fam. XIV, 1, 2; Ad Att. III, 23, 1–4; Or. sen. gr. eg. 12, 30; Sest. 32, 69; 33, 71; Plut., Pomp. 49, 2–3; App., B.C. II, 16, 59; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 297–300; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 202; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 89–90; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126.

²³⁹ Świadczą o tym jego, stosunkowo liczne, wypowiedzi: Cic., Ad Att. III, 20, 3; Ad fam. XIV, 1, 2; 2, 2; Ad Att. III, 23, 4; Ad fam. XIV, 3, 3; Ad Att. III, 24, 1.

²⁴⁰ O niej patrz: Cic., Ad Att. III, 22, 2; Ad fam. XIV, 1, 2; Ad Att. III, 23, 1; 24, 2; Or. sen. gr. eg. 4, 8; Dom. 12, 30; 27, 70; Sest. 32, 70; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 456–457; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 56; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–200; J. Dickinson: *Death...*, s. 105–106.

²⁴¹ Dla Cicerona było to bardzo istotne: Cic., Ad Att. III, 22, 2; 23, 1; 24, 2; Dom. 27, 70; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 27; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–200; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli...*, s. 287–289; G. Pianko: *Korespondenci Cicerona (Celer i Nepos)...*, s. 504–506.

do tego stopnia, że Ciceron w jednym ze swoich listów odnotował, że dalsze starania o jego powrót do Rzymu zależą przede wszystkim od stanowiska tego potentata²⁴². Oprócz atutów, którymi Pompejusz wówczas dysponował, wpływ na to miała także jego ścisła współpraca z P. Korneliuszem Lentulusem Spinterem, czyli z optymatami. Pozycję Pompejusza w Republice wzmacniało również współdziałanie z Cezarem, który sprawie Cicerona ostatecznie udzielił zdecydowanego poparcia²⁴³. Wkrótce, mimo pewnych obaw mówcy, dążenia do odwołania go z wygnania poparł także trzeci z triumwirów, M. Licyniusz Krassus²⁴⁴.

Zasygnalizowane tu zmiany świadczyły, że w jesiennych miesiącach 58 r. konsolidacja prosenackich sił politycznych weszła w Rzymie w decydującą fazę. Stwierdzenie to należy odnieść zwłaszcza do polityków i ugrupowań decydujących o charakterze i możliwościach działania tej koalicji, czyli do triumwirów i optymatów. Zarysowujące się między nimi od maja–czerwca tego roku zbliżenie, po stopniowym zacieśnieniu się ich współpracy, we wrześniu–październiku nabrało ostatecznie cech sojuszu wyraźnie wymierzonego przeciwko P. Klodiuszowi i jego zwolennikom²⁴⁵. Kierowanie nim spoczęło w tym czasie w rękach Pompejusza, który dzięki swoim powiązaniom i wpływom zapewnił mu szerokie poparcie i podobne możliwości działania²⁴⁶. Wkrótce musiały one ulec dalszemu, nawet radykalnemu, zwiększeniu, ponieważ od 1 stycznia 57 r. mógł on liczyć na ścisłą współpracę nowych konsulów, czyli urzędników,

²⁴² Cic., Ad fam. XIV, 2, 2. Por. też w związku z tym: Ad Att. III, 18, 1; Ad fam. XIV, 1, 2; Ad Att. III, 23, 1; Or. sen. gr. eg. 7, 16; Dom. 10, 25; 11–12, 30; Sest. 31, 67; Plut., Pomp. 49, 2–3; Cic., 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 3–4; a także: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3. Szerzej o roli Pompejusza: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 153–155; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 349–353; R. Seager: *Pompey...*, s. 108–109.

²⁴³ O tym: Cic., Ad Att. III, 18, 1; 22, 2; Ad fam. XIV, 1, 2; Ad Att. 23, 1; 24, 2; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Dom. 12, 30; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 102; W.S. Anderson: *Pompey...*, s. 7, 20–21; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli...*, s. 287–289; J. Leach: *Pompey...*, s. 132–133.

²⁴⁴ Cic., Ad Att. III, 23, 5; Sest. 18, 41; por. też: Cic., Ad fam. XIV, 2, 2; A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 14–15; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 118–119; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 244–245, a także 246–247. Por. też: F.E. Adcock: *Marcus Crassus Millionaire*. Cambridge 1966, s. 45–46.

²⁴⁵ Poświadczają to liczne informacje źródłowe, szczególnie pochodzące od Cicerona: Cic., Ad Att. III, 10, 1; 12, 1; 13, 1; 14, 1; Ad Q. fr. I, 4, 3; 5; Ad Att. III, 15, 1; 3; 5–6; 18, 1–2; 19, 2; 20, 3; Ad fam. XIV, 1, 2; 2, 2; Ad Att. III, 22, 2; 23, 1–5; 24, 1–2; Or. sen. gr. eg. 7, 16; Dom. 10, 25; 12, 30; 25, 66; 27, 70; Sest. 31, 67; Plut., Pomp. 49, 2–3; Cic. 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 3–4.

²⁴⁶ Było tak zwłaszcza do końca 58 r., dopóki urzędów nie objęli politycy o prosenackiej orientacji: Cic., Ad Att. III, 18, 1; Ad fam. XIV, 2, 2; por. też: Cic., Ad Att. III, 13, 1; 14, 1; 15, 1; 18, 2; Ad fam. XIV, 1, 2; Ad Att. III, 23, 1; 5; Or. pop. gr. eg. 7, 16; Dom. 10, 25; 11–12, 30; Plut., Pomp. 49, 2–3; Cic., 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 3–4; a także: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 349–353; R. Seager: *Pompey...*, s. 108–109; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 14–18.

którzy mieli objąć kluczowe stanowiska w Republice. Jeszcze wcześniej wsparcie mogli mu zapewnić trybunowie ludowi, którzy swoje urzędy tradycyjnie obejmowali 10 grudnia każdego roku. Potwierdza to zwłaszcza ich pozytywny stosunek do kwestii odwołania Cyncerona z wygnania, stanowiącej w tym czasie podstawę funkcjonowania kierowanego przez Pompejusza sojuszu oraz działań polityków będących jego uczestnikami²⁴⁷. Dla wspomnianej koalicji było to korzystne również dlatego, że oznaczało dalsze, bardzo poważne osłabienie jej przeciwników. Wejście do kolegium trybunów ludowych nowych, sprzyjających senatowi, optymatom i triumwirom, polityków należy tak jednak ocenić przede wszystkim z tego względu, że dzień wcześniej, czyli 9 grudnia, w owym kolegium kończyła się kadencja P. Kłodiusza i współpracującego z nim Eliusza Ligusa. Oczywiście, po 10 grudnia 58 r. Kłodiusz mógł swoich nieprzyjaciół zwalczać nadal, ale już nie jako osoba piastująca publiczne stanowisko, lecz prywatnie, jako zwykły obywatel, bez tych możliwości, które dotąd dawał mu w tym zakresie piastowany przez niego urząd²⁴⁸.

Słuszność wymienionych tu wniosków w pełni potwierdzają wydarzenia, które rozegrały się w Rzymie 29 października 58 r. Gdy bowiem ośmiu związanych z senatem i optymatami trybunów ludowych wystąpiło w tym dniu z projektem ustawy przewidującym odwołanie Cyncerona z wygnania, utracił go, zgodnie z prawem, za pomocą weta już wspomniany trybun ludowy Eliusz Ligus²⁴⁹.

Mimo tego niepowodzenia aktywność skupionych wokół senatu przeciwników P. Kłodiusza się nie zmniejszyła. Na przykład prace nad różnymi wersjami ustawy mającej umożliwić odwołanie Cyncerona z wygnania dalej były kontynuowane, a nawet nabierały coraz większego rozmachu²⁵⁰. Jednak wspomniana porażka trybunów ludowych skłoniła polityków przewodzących prosenackiej koalicji do ostrożności, zwłaszcza zaś do staranniejszego i gruntowniej-

²⁴⁷ O nastawieniu konsulów i trybunów ludowych desygnowanych na 57 r. do sprawy odwołania Cyncerona z wygnania patrz: Cic., *Ad Q. fr.* I, 4, 3; 5; *Ad Att.* III, 15, 6; 19, 2; 20, 3; *Ad fam.* XIV, 1, 2; 2, 2; *Ad Att.* III, 22, 2; 23, 1; 5; 24, 2; *Or. sen. gr. eg.* 2, 3; 4, 8; *Dom.* 11–12, 30; 27, 70; *Sest.* 31, 67–68; 32, 70; *Plut., Pomp.* 49, 2–3; *App., B.C.* II, 16, 59; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 3–4. O orientacji politycznej owych konsulów i trybunów ludowych po objęciu urzędów: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–202; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 260–261.

²⁴⁸ P. Kłodiusz nadal jednak, nawet jako prywatny obywatel, mógł być bardzo groźny, a walka z nim trudna. Cynceron, tak samo jak politycy zabiegający o jego powrót do Rzymu, doskonale zdawał sobie z tego sprawę: Cic., *Ad Q. fr.* I, 4, 3. Por. też w tym kontekście: Cic., *Or. pop. gr. eg.* 5, 13; *Dom.* 36, 96; 50, 131; *Sest.* 15, 34.

²⁴⁹ Cic., *Ad Att.* III, 23, 1; *Sest.* 32, 69. Wspomnianych ośmiu trybunów ludowych wspierał wtedy P. Korneliusz Lentulus Spinter, konsul desygnowany na 57 r.: Cic., *Dom.* 27, 70; *Sest.* 32, 70; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 261–262; P. Stein: *Die Senatsitzungen...*, s. 30; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 293; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 203.

²⁵⁰ Por.: Cic., *Ad Att.* III, 20, 1; 23, 4, a także: *Ad fam.* XIV, 3, 3.

szego przygotowywania następnych posunięć. Dlatego między innymi Pompejusz, Krassus oraz czołowi optymaci zdecydowali się swoje działania na rzecz sprowadzenia wielkiego mówcy do Rzymu nieco opóźnić²⁵¹. Możemy się domyślać, iż przede wszystkim chodziło im o uniknięcie niepowodzeń podobnych do tego, które 29 października stało się udziałem wzmiankowanych już trybunów ludowych. Z tego także powodu owi przywódcy zintensyfikowali zabiegi o jeszcze większe poparcie realizowanych przez nich działań oraz ściślejszą współpracę między politykami oraz ugrupowaniami wchodzącymi w skład kierowanej przez nich koalicji²⁵². Zdawali sobie bowiem sprawę, iż powodzenie w walce z Klodiuszem i jego sprzymierzeńcami może zależeć od spójności i zwartości tego sojuszu, gdyż pod koniec 58 r. sytuacja w Rzymie nadal była bardzo skomplikowana. Wpływ na taki stan rzeczy miały między innymi dość zawiłe i niezbyt jasne stosunki między desygnowanymi na 57 r. trybunami ludowymi a konsulami czy nie do końca jednoznaczna postawa Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa²⁵³.

Można przypuszczać, iż wyjaśnieniu i przezwyciężeniu ostatnich nieporozumień i rozbieżności, zwłaszcza między politykami mającymi w 57 r. objąć kluczowe stanowiska w Republice, oraz scaleniu prosenackiej koalicji miały w dużym stopniu służyć obrady senatu poświęcone przydzieleniu przyszłym konsulom prowincji jeszcze przed objęciem przez nich urzędów²⁵⁴. O tym, że się to udało, świadczy stanowisko senatu zawarte w oświadczeniu wydanym po uposażeniu konsulów prowincjami, iż do czasu załatwienia powrotu Cyncerona do Rzymu, czyli do momentu podjęcia decyzji rozstrzygającej tę kwestię, innymi sprawami nie będzie się zajmował²⁵⁵.

Pod koniec 58 r. wszyscy przeciwnicy P. Klodiusza mogli więc oczekiwać, iż po 1 stycznia 57 r. sytuacja polityczna w Rzymie będzie się rozwijać zgodnie z ich oczekiwaniami, czyli że w walce z nim oraz kierowanym przez niego ruchem popularów nastąpi długo oczekiwany przełom, a po nim zwycięstwo²⁵⁶. W świetle przygotowań obrońców i sprzymierzeńców senatu poczy-

²⁵¹ Przyczyny tego przedstawił Cynceronowi Attyk: Cic., *Ad Att.* III, 23, 5; A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 14–15; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 154–155; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 352–353; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 119–120; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 246–248.

²⁵² Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* III, 23, 5. Niektóre ich działania wywołały jednak obawy Cyncerona o całość koalicji walczącej z Klodiuszem: Cic., *Ad Att.* 24, 1–2; por. też: *Ad fam.* XIV, 3, 3.

²⁵³ O ówczesnych relacjach między konsulami i trybunami ludowymi desygnowanymi na 57 r.: Cic., *Ad Att.* III, 24, 1–2. Zmiany w nastawieniu Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa wobec Cyncerona patrz: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 22, 2; 23, 1; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Dom. 27, 70.

²⁵⁴ Cic., *Ad Att.* III, 24, 1; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 262–263; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 30.

²⁵⁵ Cic., *Ad Att.* III, 24, 2. Eksponują to również: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 262; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 30.

²⁵⁶ Cic., *Sest.* 33, 72. Podstawą takich oczekiwań mógł być pomyślny przebieg szeroko zakrojonych przygotowań przeciwko P. Klodiuszowi, czy zjednywanie sprawie Cyncerona poparcia

nionych w ostatnich miesiącach 58 r. taki rozwój wydarzeń wydawał się pewny. Owe oczekiwania zdawała się w tym czasie potwierdzać zwłaszcza postawa desygnowanych na 57 r. urzędników. Przygniatająca bowiem większość z nich zdecydowanie popierała linię polityczną lansowaną przez czołowych prosenackich polityków²⁵⁷. Szczególnie dobrze było to widoczne wśród przyszłych pretorów, ponieważ spośród nich P. Klodiuszowi sprzyjał tylko jego brat Appiusz Klaudiusz Pulcher²⁵⁸. Jeszcze bardziej budującą postawę prezentowali przyszli trybunowie ludowi, gdyż wszyscy bez wyjątku zgodnie i zdecydowanie popierali wtedy starania mające na celu sprowadzenie wielkiego mówcy do Rzymu²⁵⁹. Dla przywódców prosenackiej koalicji było to bardzo korzystne, gdyż, jak wskazywały świeże jeszcze doświadczenia, do politycznego podważania i zwalczania ich zamysłów Klodiusz najczęściej wykorzystywał właśnie trybuńskie uprawnienia²⁶⁰.

Za sprawą P. Klodiusza ta, bardzo korzystna dla senatu i występujących w jego obronie polityków, sytuacja nie utrzymała się jednak długo. Ów trybun bowiem doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że 9 grudnia 58 r., po ustąpieniu z piastowanego urzędu, straci status osoby publicznej. Niezwłocznie rozpoczął więc zabiegi mające zapobiec zbytniemu osłabieniu jego pozycji, które bardzo szybko przyniosły pożądane przez niego efekty. Według Cyce-rona wkrótce po 10 grudnia, czyli po objęciu urzędów przez nowych trybunów ludowych, jednego z nich – Kw. Numeriusza Rufusa – udało się P. Klodiuszowi przekupić i trwale dla siebie pozyskać. Informacja ta, ze względu na negatywny stosunek wielkiego mówcy do Klodiusza i współpracujących z nim polityków, może jednak być tendencyjna. Trybun ten bowiem na współpracę z P. Klodiuszem mógł się zdecydować z politycznych względów,

ze strony coraz to nowych polityków: Cic., *Ad Att.* III, 19, 2; 20, 3; *Ad fam.* XIV, 2, 2; *Ad Att.* III, 22, 2; *Ad fam.* XIV, 1, 2; *Ad Att.* III, 23, 1–5; *Ad fam.* XIV, 3, 3; *Ad Att.* III, 24, 1–2; por. też: Cic., *Or. sen. gr.* eg. 11, 29; 12, 30; *Or. pop. gr.* eg. 3, 7; 7, 16; *Dom.* 10, 25; 11–12, 30; 27, 70; *Sest.* 31, 67–68; 32, 70; *Plut., Pomp.* 49, 2–3; Cic. 33, 2; App., *B.C.* II, 16, 59.

²⁵⁷ Wielokrotnie akcentował to Cyce-ron: *Ad Att.* III, 23, 1; 4–5; 24, 1–2; por. też: *Or. sen. gr.* eg. 4, 8; 8, 21; 9, 22; *Or. pop. gr.* eg. 6, 15; *Dom.* 12, 30; 27, 70; *Sest.* 32, 69–33, 72; *Mil.* 15, 39. O ich postawie w 57 r.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–202.

²⁵⁸ Cic., *Ad Att.* III, 17, 1; 3. Zob. też: *Or. sen. gr.* eg. 9, 22; *Mil.* 15; 39; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 200; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 754. O Appiuszu Klaudiuszu Pulchrze patrz literaturę z przyp. 225.

²⁵⁹ Cic., *Ad fam.* XIV, 1, 2; 3, 3; *Ad Att.* III, 24, 1–2; zob. też: *Ad Att.* III, 19, 1; 20, 3; *Ad fam.* XIV, 2, 2; *Ad Att.* III, 23, 4; *Or. sen. gr.* eg. 8, 21; 12; 30; *Or. pop. gr.* eg. 6, 15; *Sest.* 32, 69; 33, 71–72. Por. w tym kontekście także: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210–217.

²⁶⁰ Przykłady takich działań P. Klodiusza patrz: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 15, 5; 6; 19, 1; 23, 1; *Or. sen. gr.* eg. 2, 3; 4, 8; *Sest.* 31, 68; 32, 69; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 293–298; D.R. Shackleton-Bailey: *Two Tribunes...*, s. 195; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 199 (*Aelius Ligus*); L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 203, 214; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 34, 42.

gdyż niektórzy badacze, np. P.J.J. Vanderbroeck, uważają go za jednego z mniej znaczących przywódców popularów²⁶¹. Niedługo później, jeszcze przed końcem tego miesiąca, prawdopodobnie również w wyniku zabiegów Klodiusza, swoje poparcie dla zamiaru odwołania Cicerona z wygnania wycofał następny trybun ludowy – Sekstus Atyliusz Serranus Gawianus. Co go do tego skłoniło, nie wiemy, ponieważ Ciceron o tym nie wspomina. Nie można jednak wykluczyć, że także ten trybun mógł się na to zdecydować z politycznych względów, pod wpływem powiązań z popularami, z którymi także łączy go np. wspominany tu P.J.J. Vanderbroeck²⁶².

Zmiany te na położenie oraz sytuację zwalczających się stron nie mogły jednak wpłynąć decydująco. Pod koniec grudnia 58 r. poparcie dla polityki przywódców prosenackiej koalicji było tak wielkie i zdecydowane, że sukces, czyli sprowadzenie Cicerona do Rzymu, wydawał się wszystkim pewny oraz bardzo bliski.

Starcie optymatów i triumwirów z P. Klodiuszem w styczniu 57 r. i ponowne osłabienie pozycji senatu

Nadzieje te zdawał się w pełni potwierdzać rozwój wydarzeń na forum senatu w dniu 1 stycznia 57 r. Konsulowie bowiem – P. Korneliusz Lentulus Spinter oraz Kw. Cecyliusz Metellus Nepos – po wypełnieniu formalności związanych z objęciem urzędu, jeszcze w trakcie posiedzenia inauguracyjnego ich konsulat, przystąpili do zdecydowanych działań mających doprowadzić do zrealizowania priorytetowych celów wspierającej ich koalicji. Dlatego Lentulus, również w imieniu współdziałającego z nim Metellusa Neposa, wystąpił z wnioskiem o odwołanie Cicerona z wygnania²⁶³.

Posunięcie to kolidowało jednak z postanowieniami *lex Clodia de exilio Ciceronis*, gdyż, jak już wspomniano, P. Klodiusz jeszcze przed uchwaleniem tej ustawy wprowadził do jej tekstu zastrzeżenia zabraniające senatowi obradować nad sprowadzeniem wielkiego mówcy do Rzymu²⁶⁴. Formalnie więc

²⁶¹ Cic., Sest. 33, 72; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 205. Dane o orientacji tego trybuna ludowego patrz też: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 264–265; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298, 300; D.R. Shackleton-Bailey: *Two Tribunes...*, s. 195; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 261.

²⁶² Cic., Sest. 33, 72; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 200. Szerzej o nim: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 264–265; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298, 300; D.R. Shackleton-Bailey: *Two Tribunes...*, s. 195; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 260.

²⁶³ Cic., Or. pop. gr. eg. 5, 11; Sest. 33, 72; Pis. 15, 34. Zob. również: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 266; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 208, 232, 428, 433, 624.

²⁶⁴ Cic., Ad Att. III, 23, 2; por. też: Ad Att. III, 12, 1; 15, 6. Szerzej o niej: G. Rondoni: *Leges...*, s. 395–396; Ph. Moreau: *La lex Clodia sur le bannissement de Cicéron*. „Athenaeum”

zarówno postulat Lentulusa, jak i poświęcona mu debata były bezprawne. To zaś ową inicjatywę konsulów i pozostałych uczestników prosenackiej koalicji oraz poświęcone jej obrady senatu mogło narazić na niepowodzenie. Senatorowie popierający wniosek Lentulusa, odpowiednio do tego posiedzenia przygotowani i zmobilizowani – jak to wynika z dalszego przebiegu obrad – przeszkodę tę pokonali jednak bardzo szybko. Wykorzystali zaś do tego sugestie L. Aureliusza Kotty, byłego cenzora oraz jednego z najbardziej wpływowych członków senatorskiej elity, doskonale orientującego się w tajnikach życia publicznego Republiki²⁶⁵. Zauważył on mianowicie, że wspomniana ustawa P. Klodiusza nie powinna być traktowana jako mająca moc prawną, ponieważ niektóre jej postanowienia były sprzeczne z ustawami obowiązującymi w czasie jej przeprowadzania. W związku z tym L. Aureliusz Kotta nie widział potrzeby jej przestrzegania²⁶⁶. Sugerował nawet, że do sprowadzenia Cycerona do Rzymu nie potrzeba uchwały zgromadzenia ludowego. Jego zdaniem, w zupełności miała do tego wystarczyć uchwała senatu²⁶⁷. Stanowisko L. Aureliusza Kotty, zwłaszcza tezę podważającą prawomocność ustawy P. Klodiusza, przyjęli następni uczestnicy dyskusji. Na zakwestionowanie go nie odważył się nikt z obecnych na sali obrad²⁶⁸.

Z większością sugestii L. Aureliusza Kotty zgodził się również uczestniczący w tym posiedzeniu Gn. Pompejusz²⁶⁹. Jednak wobec jego poglądu odnoszącego się do podstawy prawnej mającej umożliwić sprowadzenie Cycerona do Rzymu, zajął stanowisko zdecydowanie odmienne. Bardzo wyraźnie potwierdził to sam wielki mówca w mowie, którą w 56 r. wygłosił w obronie Sestiusza. Nawiązując bowiem do omawianej tu debaty senatu, stwierdził wtedy: „Cn. Pompeius adprobata laudataque Cottae sententia dixit sese otii mei causa, ut omni populari concitatione defungerer, censere, ut ad senatus auctoritatem populi quoque Romani beneficium erga me adiungeretur [...]”²⁷⁰. Z przytoczonej tu wypowiedzi Cycerona wynika, iż, zdaniem Pompejusza,

1987, vol. 65, s. 465–492; a także: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 145–146; H. Benner: *Die Politik...*, s. 86 n., 101; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 70, 77–78.

²⁶⁵ O tym polityku patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 429; Klebs: *L. Aurelius Cotta*, 102. In: RE. Bd. 2. Stuttgart 1896, szp. 2845–2847; J. Suolahti: *The Roman Censors. A Study on Social Structure*. Helsinki 1963, s. 472–474; F.X. Ryan: *Rank and Participation in the Republican Senate*. Stuttgart 1998, s. 205–209; a także: A.E. Astin: *Censorships in the Late Republic*. „Historia” 1985, Bd. 34, s. 179; E. Badian: *The Consuls 179–49 B.C.* „Chiron” 1990, Bd. 20, s. 394.

²⁶⁶ Cic., Dom. 26, 68; Sest. 34, 73.

²⁶⁷ Cic., Dom. 26, 68; por.: Sest. 34, 73; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 145; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 279; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 151.

²⁶⁸ Cic., Sest. 34, 73. Eksponują to także: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 266–267; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 208, 232, 428, 433, 624.

²⁶⁹ Cic., Dom. 26, 69; Sest. 34, 74; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 354; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 18–19.

²⁷⁰ Cic., Sest. 34, 74.

uchwała senatu mogła do odwołania mówcy z wygnania nie wystarczyć. W związku z tym zasugerował on zebranym, aby wniosek Lentulusa, po uchwaleniu go przez senat, został przedłożony również ludowi i przeforsowany na zgromadzeniu, by zyskał moc ustawy. Jakie powody skłoniły Pompejusza do lansowania takiej procedury, nie wiemy, ponieważ źródła bardziej konkretnych wskazówek – niż wymienione w zacytowanej tu wypowiedzi wielkiego mówcy – na ten temat nie zawierają. Najbardziej prawdopodobną przyczyną tego był chyba zamiar zapobieżenia przyszłym próbom podważania polityki senatu i jego sojuszników w tej sprawie przez P. Klodiusza i związanych z nim polityków²⁷¹.

W kontekście skomplikowanej wówczas sytuacji politycznej w mieście zalety propozycji Gn. Pompejusza były oczywiste, u obradujących senatorów znalazły więc pełne poparcie²⁷². Ponieważ nikt z obecnych, podobnie jak wobec sugestii L. Aureliusza Kotty, odnoszącej się do nieuznawania prawomocności *lex Clodia de exilio Ciceronis*, nie wyraził wobec niej sprzeciwu, senat przystąpił do głosowania nad wnioskiem Lentulusa. Zakończyło się ono równie pozytywnie jak poprzedzająca je dyskusja. Obecni bowiem na sali obrad senatorowie jednoznacznie i zdecydowanie wypowiedzieli się za odwołaniem Cyserona z wygnania, zalecając jednocześnie, zgodnie z propozycją Pompejusza, przedłożenie tej kwestii do potwierdzenia ludowi²⁷³.

Z formalnego punktu widzenia owa decyzja senatu w trakcie tego posiedzenia rangi uchwały jednak nie uzyskała, gdyż po wspomnianym głosowaniu z zastrzeżeniami w tej sprawie wystąpił trybun ludowy Atyliusz Serranus, podobno, jak to już nadmieniono, pozyskany przez Klodiusza²⁷⁴. Prośby wielu uczestników owej debaty, między innymi teścia Serranusa, na zmianę jego stanowiska nie wpłynęły. Osiągnęli oni jedynie to, że ów trybun zażądał nocy na przemyślenie spornej kwestii. Przyrzekł też, że następnego dnia dalszych prac senatu nie będzie już blokował²⁷⁵. Jednakże, jak sugeruje Cyseron, w nocy z 1 na 2 stycznia z owym trybunem ludowym skontaktował się P. Klodiusz i podwoił Atyliuszowi Serranusowi uzgodnioną z nim wcześniej zapłatę za opóźnianie obrad²⁷⁶.

²⁷¹ Por. np. ujęcie owego posunięcia Pompejusza przez J. van Ooteghema (*Pompée...*, s. 354), R. Seagera (*Pompey...*, s. 109–110) oraz P. Greenhalgha (*Pompey (Prince)...*, s. 18–19).

²⁷² Cic., Sest. 34, 74; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire*, s. 267–268; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 208, 232, 433.

²⁷³ Cic., Sest. 33, 72; 34, 74; Pis. 15, 34; por.: Ad Att. III, 26; Or. pop. gr. eg. 5, 11; Dom. 27, 70. Zwracają na to uwagę: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire*, s. 267–268; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 232, 433.

²⁷⁴ Cic., Or. pop. gr. eg. 5, 12; Sest. 33, 72; 34, 74; por.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 300; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 201–202; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 200; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 214.

²⁷⁵ Cic., Sest. 34, 74; por.: Or. pop. gr. eg. 5, 12.

²⁷⁶ Cic., Or. pop. gr. eg. 5, 12; Sest. 34, 74.

Przytoczone tu sensacyjne informacje wielkiego mówcy z kilku względów budzą jednak wątpliwości oraz podejrzenia, że – podobnie jak niektóre inne jego wiadomości odnoszące się do jego nieprzyjaciół – mogą być tendencyjne. Ich wiarygodność między innymi osłabia to, że niektórzy badacze (np. P.J.J. Vanderbroeck) sugerują, iż Atyliusz Serranus miał być związany z popularami²⁷⁷. W tym świetle jego współpraca z P. Klodiuszem mogła mieć podstawy polityczne, a nie być rezultatem wzmiankowanej przez Cyserona transakcji. Wątpliwości budzi także to, że owych rewelacji Cyserona nie potwierdzają inni autorzy starożytni. Wielki mówca wspomniany tu oskarżenia pod adresem Atyliusza Serranusa oraz P. Klodiusza wysuwał – co prawda – publicznie, podczas oficjalnych wystąpień na *contio* i w czasie procesu Sestiusza, co mogłoby sugerować, że podawane przez niego fakty rzeczywiście miały miejsce, ale mimo wszystko związanych z nimi podejrzeń i wątpliwości to nie rozwiewa. Z jego słów bowiem wynika także, że krytykowana i potępiana przez niego transakcja finansowa między Atyliuszem Serranusem a P. Klodiuszem doszła do skutku w nocy. Prawdopodobnie dokonano jej więc z jak największą dyskrecją i bez obecności osób trzecich, chociaż tej całkowicie wykluczyć nie można. W związku z tym nasuwa się pytanie, skąd Cyseron o tym wiedział? Nie można bowiem zakładać, iż informacje o tym fakcie wydostały się na światło dzienne od P. Klodiusza czy Atyliusza Serranusa. Jest to oczywiste, ponieważ, mimo że w Rzymie przekupstwa były wtedy zjawiskiem powszechnym, nikt – ani przekupujący, ani przekupywany – nigdy się tym nie chwalił, zwłaszcza w sytuacji gdy mogło to wzbudzić wielkie emocje i – w rezultacie – przynieść równie wielkie szkody. Jeżeli omawiana tu transakcja finansowa między P. Klodiuszem a Atyliuszem Serranusem rzeczywiście miała miejsce, to informacje o niej mogły się przedostać do wiadomości publicznej tylko z kręgu bliskich im osób. Czy jednak były zgodne z prawdą – nie wiadomo.

Pewne jest tylko to, że Atyliusz Serranus nie dotrzymał słowa danego senatorom podczas obrad w dniu 1 stycznia²⁷⁸. Senat debaty nad odwołaniem Cyserona z wygnania nie zdołał więc 2 stycznia dokończyć. Wobec takiego – nieprzewidzianego – rozwoju sytuacji zmuszony był się tym zajmować także na posiedzeniach w dniach następnych. Jaki był ich przebieg, a zwłaszcza rezultat, dokładnie nie wiemy. Cyseron, nawiązując do tej kwestii, nadmienia jedynie, że „Cum omni mora, ludificatione, calumnia senatus auctoritas impediretur [...]”, czyli mówi o dalszym ciągu obstrukcji ze strony Atyliusza Serranusa.

²⁷⁷ P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 200. Zob. też s. 174–175 w niniejszej pracy oraz przyp. 262 a także literaturę cytowaną w przyp. 274.

²⁷⁸ Cic., *Or. pop. gr. eg.* 5, 12; *Sest.* 34, 74. Niezbyt pochlebną rolę odegrał przez Atyliusza Serranusa w czasie omawianego tu posiedzenia senatu akcentują także: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 108; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 58; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 178.

nusa²⁷⁹. W świetle tych ustaleń cel P. Klodiusza i współpracującego z nim trybuna ludowego Atyliusza Serranusa był oczywisty. Dążyli oni do jak najdłuższego przewleknięcia sprawy, gdyż w styczniu dni przeznaczonych na obrady senatu nie było dużo²⁸⁰.

Obstrukcja trybuna ludowego Atyliusza Serranusa, mimo iż doprowadziła do różnych komplikacji, zwłaszcza do opóźnień w pracach senatu, nie okazała się przeszkodą nie do pokonania. Konsul Lentulus bowiem i wspierający go politycy zdołali przezwyciężyć przeciwdziałanie Serranusa i w nieznanych nam okolicznościach doprowadzili do podjęcia przez senat uchwały zalecającej odwołanie Cyclerona z wygnania. Taki rozwój wydarzeń, zwłaszcza zaś zdecydowane poparcie senatu oraz współdziałających z nim sił politycznych dla tej inicjatywy, pozwoliły także Lentulusowi podjąć decyzję o przedstawieniu wniosku w tej sprawie ludowi²⁸¹. Umożliwiło to zainicjowanie dalszych działań mających doprowadzić do jego uchwalenia. Niezwłocznie rozpoczęto też związane z tym prace. Z informacji zawartych w mowach Cyclerona wiadomo, że oprócz wspomnianego konsula bardzo wielką rolę odegrał w nich zaprzyjaźniony z mówcą trybun ludowy P. Sestiusz²⁸². Jak bowiem wynika z informacji Cyclerona, Sestiusz doprowadził do korzystnej dla wygnania zmiany nastrojów wśród – jak się można domyślać – znacznej części mieszkańców Rzymu. Dzięki niemu ich zdecydowane poparcie zyskały także polityka i sprawa senatu. Stały się też bardziej popularne²⁸³. Oczywiście, oprócz udziału wyróżniającego się swoim zaangażowaniem Sestiusza, była to również zasługa innych prosenackich polityków, zwłaszcza konsula Lentulusa, Pompejusza czy niektórych trybunów ludowych. Pomyślny dla senatu i wspierających go sił

²⁷⁹ Cic., Sest. 35, 75. Zob. też: Sest. 34, 74 oraz Or. pop. gr. eg. 5, 12; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 268; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 683; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 21–22, 25, 34.

²⁸⁰ Cic., Sest. 34, 74. Wykaz dni przypadających na posiedzenia senatu w styczniu 57 r. patrz: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31, 119. Szerzej o harmonogramie prac senatu w ciągu całego roku kalendarzowego w tych czasach: ibidem, s. 110–119; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 199–347.

²⁸¹ Precyzyjne datowanie tych wydarzeń uniemożliwiają zbyt ogólnikowe informacje źródłowe. Zob.: Cic., Ad Att. III, 26; Or. pop. gr. eg. 5, 12; Dom. 27, 70; Sest. 35, 75. Podjęcie przez senat wspomnianej uchwały Cycleron potwierdza jedynie w cytowanym tu liście do Atyka („Litterae mihi a Quinto fratre cum senatus consulto quod de me est factum adlatae sunt”).

²⁸² Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 20; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Sest. 6, 14; 35, 75. W szerszym kontekście o działalności P. Sestiusza patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–300; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 215; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126.

²⁸³ Wskazują na to słowa Cyclerona (Or. sen. gr. eg. 8, 20): „qui [Sestiusz – N.R.] causam senatus exagitata[m] contionibus improborum sic sua diligentia multitudini commendavit, ut nihil tam popolare quam vestrum [senatu – N.R.] nomen, nihil tam omnibus carum aliquando quam vestra [senatu – N.R.] auctoritas videretur [...]”. Por. też w tym kontekście Cic., Sest. 35, 75; Pis. 15, 34.

politycznych rozwój sytuacji spowodował, że oficjalnie projekt ustawy umożliwiającej Cycleronowi powrót z wygnania do Rzymu postanowiono zaprezentować ludowi na początku trzeciej dekady stycznia, konkretnie 23 tego miesiąca²⁸⁴.

Nadanie omawianemu tu projektowi rangi ustawy oraz sprowadzenie Cyclerona do Rzymu na podstawie zawartych w niej postanowień groziło P. Kłodiuszowi nieobliczalnymi konsekwencjami. Zdecydował się więc do tego nie dopuścić. Ponieważ zarówno on, jak i współpracujący z nim trybunowie ludowi polityczne środki działania już wyczerpali, a uchwalenie owego wniosku po przedłożeniu go ludowi było pewne, pozostało mu tylko użycie przemocy. Dlatego w noc poprzedzającą dzień, w którym miało się odbyć zwołane w tej sprawie *concilium plebis*, wynajęte przez Kłodiusza bojówki oraz jego uzbrojeni zwolennicy zajęli forum i budynek senatu²⁸⁵. Gdy przed świtem na miejscu obrad zaczęli się gromadzić stronnicy przewodzących senatowi optymatów i triumwirów, a Kw. Fabrycjusz, związany z nimi trybun ludowy, wszedł na mównicę, wszystkich zaatakowali ludzie Kłodiusza²⁸⁶.

W rezultacie między przeciwnikami doszło do zaciętej walki, w której górą okazali się zwolennicy Kłodiusza. W jej trakcie konsul Lentulus został mocno poturbowany, odebrano mu również i połamano oznaki jego władzy²⁸⁷. Podobny los spotkał także trybunów ludowych Kw. Fabrycjusza i M. Cypiusza oraz wielu innych, związanych z senatem, polityków²⁸⁸.

²⁸⁴ Cic., Sest. 35, 75; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 108; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 173–174; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 58; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 279–280; J. Dickinson: *Death...*, s. 106; P. Grimal: *Études...*, s. 123, 158. O wpływie konsula Lentulusa, Gn. Pompejusza i innych, współpracujących z nimi, polityków na taki rozwój wydarzeń patrz: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; 8, 18; 8, 20–21; 11, 29–32, 30; Or. pop. gr. eg. 5, 11–12; 6, 15; 7, 16; Dom. 11–12, 30; 26, 68–27, 70; Sest. 6, 14; 33, 72–35, 75; Pis. 15, 34; Mil. 15, 39; por. też: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 3; Cic. 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXIX, 6, 1–2.

²⁸⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6; Or. pop. gr. eg. 5, 14; Sest. 35, 75. O tym: Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 280; T. Łoposzko: *Mouvements sociaux à Rome dans les années 57–52 av. J. C.* Lublin 1980, s. 40; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 178.

²⁸⁶ Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6–7; Sest. 35, 75; Mil. 14, 38. Omówienie przebiegu wydarzeń w tym dniu: T. Łoposzko: *Mouvements...*, s. 41; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 84; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 178.

²⁸⁷ Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 7; Sest. 35, 76; Plut., Cic., 33, 3. Akcentują to także: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 457; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 108–109; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 174; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 58–59; J. Dickinson: *Death...*, s. 106–107.

²⁸⁸ Ten aspekt owych wydarzeń, przy każdej okazji, eksponował Cycleron: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6–7; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Sest. 35, 75; 38, 82; Mil. 14, 38. Por. też: Plut., Cic. 33, 3; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 300; J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 72; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126.

Walki między stronnikami i bojówkami nadal kierującego ruchem popu-
larów P. Kłodiusza a Rzymianami popierającymi senat i optymatów nie
zakończyły się wspomnianego dnia. Incydent ten bowiem okazał się częścią
szerszej akcji Kłodiusza wymierzonej przeciwko jego przeciwnikom. Nabraly
więc jeszcze większego rozmachu i przekształciły się w bardzo intensywne,
trwające wiele dni, zaburzenia. W ich trakcie w mieście doszło do regular-
nych starć i polowania na pokonanych zwolenników senatu²⁸⁹. Prawdopo-
dobnie ranny został wtedy także P. Sestiusz. Ciceron utrzymywał, że owego
trybuna ludowego w czasie tych walk stronnicy Kłodiusza pobili do nie-
przytomności²⁹⁰. Ofiarami owych zamieszek padło bardzo wielu Rzymian.
Bardzo sugestywnie i być może tendencyjnie, gdyż – jak można przypuszczać
– z pewną przesadą, nadmienia o tym sam wielki mówca. Informuje bowiem,
że ich ciała pływały po Tybrze i w miejskich kanałach. Twierdzi również,
że kałuże krwi z forum i z ulic trzeba było usuwać gąbkami. W wyniku
wspomnianych walk, spłądowania czy podpalenia zniszczeniu uległo wtedy
także sporo budynków, zarówno prywatnych, jak i publicznych²⁹¹.

W wyniku terroru band Kłodiusza miasto zostało sparaliżowane. Życie
publiczne całkowicie zamarło, ponieważ najważniejsze instytucje państwowe,
w tym senat, zgromadzenie ludowe, urzędy i sądy nie wypełniały swych funkcji
i obowiązków. Według Cicerona odtąd senatorowie „nihil vos civibus, nihil
sociis, nihil regibus respondistis; nihil iudices sentiitis, nihil populus suf-
fragiis, nihil hic ordo auctoritate declaravit; mutum forum, elinguem curiam,
tacitam et fractam civitatem videbatis [...]”²⁹². W efekcie przeciwnicy P. Kło-
diusza zostali zastraszeni. Wielu z nich, zwłaszcza politycy piastujący wtedy
urzędy, wycofało się na pewien czas z czynnego udziału w życiu publicznym,
porzuciło sprawę senatu i przestało się zajmować odwołaniem Cicerona
z wygnania²⁹³. Można więc twierdzić, że spójność i funkcjonowanie, a w dużej
mierze także dalsza egzystencja koalicji ukształtowanej wokół senatu zostały
wówczas zagrożone. Ponieważ aktywność znacznej części, a być może nawet

²⁸⁹ Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6–7; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Sest. 35, 76–36, 77; Plut., Cic., 33, 3; Cass. Dio XXXIX, 7, 2; por.: Cic., Ad Att. III, 27. Szerzej o tych zaburzeniach patrz: J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 72; J. Dickinson: *Death...*, s. 106–107; T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu...*, s. 110–111; idem: *Mouvements...*, s. 40 n.; idem: *Historia społeczna...*, s. 304.

²⁹⁰ Cic., Sest. 37, 79; por.: Or. sen. gr. eg. 3, 7; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Sest. 38, 81; 83; Mil. 14, 38; Plut., Cic. 33, 3; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 300; L. Thommen: *Das Volks-tribunat...*, s. 126.

²⁹¹ Wstrząsający opis rezultatów wspomnianych tu zaburzeń, zwłaszcza spowodowanych w ich trakcie zniszczeń, patrz: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 7; por. też: Sest. 35–36, 77.

²⁹² Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6. Por. także: Sest. 35–36, 77.

²⁹³ Ciceron zwrócił na to uwagę słuchaczy bezpośrednio po powrocie do Rzymu, w czasie wygłaszania mowy dziękczynnej w senacie (Or. sen. gr. eg. 3, 7), a w trakcie procesu P. Sestiusza w 56 r. podkreślił, że doszło do tego w wyniku zastosowania przez Kłodiusza siły i przemocy (Sest. 36, 78).

większości, skupionych w niej polityków znacznie osłabiła, przewodzący popularom P. Klodiusz ponownie opanował sytuację w Rzymie i znowu uzyskał możliwość jej kontrolowania²⁹⁴.

W tym kontekście rezultaty kampanii politycznej rozpoczętej przez prosenackich polityków 1 stycznia 57 r. należy ocenić negatywnie, ponieważ celu, który sobie wytknęli, nie osiągnęli. Nadal bowiem nie było wiadomo, kiedy Ciceron wróci z wygnania. Optymacy i ich sojusznicy musieli się nawet liczyć z tym, że w czasie przewagi P. Klodiusza w Rzymie kontynuowanie działań związanych ze sprowadzeniem go do stolicy nie będzie możliwe²⁹⁵. Warunkiem bowiem ich ponownego podjęcia było znaczne osłabienie Klodiusza i jego zwolenników lub całkowite wyeliminowanie ich ze sceny politycznej. Ta, kolejna już, porażka doznana za sprawą P. Klodiusza była dla nich dotkliwa także z tego względu, ponieważ oznaczała, że kierowany przez optymatów senat, mimo pozyskania wsparcia ze strony triumwirów, należnego mu w Republice miejsca również nie odzyskał. Stało się tak, gdyż politycy przewodzący koalicji ukształtowanej wokół tej instytucji nie przewidzieli, iż Klodiusz w trakcie walki z nimi może się zdecydować na użycie przemocy na taką skalę. W związku z tym do takiego rozwoju wydarzeń nie byli przygotowani. W rezultacie, wobec brutalnych poczynań jego bojówek, popierających ich Rzymianie okazali się bezradni²⁹⁶.

Uwagi te nie znaczą oczywiście, że w działalności wspomnianej koalicji nie było wówczas zjawisk pozytywnych. W porównaniu bowiem z poprzednimi wystąpieniami uczestniczących w niej polityków, w działaniach podjętych przez nich w styczniu 57 r. można zauważyć tendencje świadczące o jej dojrzeniu, postępującej konsolidacji, a nawet wzrastającej skuteczności. Zjawiskiem szczególnie obiecującym na przyszłość było zwłaszcza podważenie silnych dotąd wpływów Klodiusza wśród mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych, czego dowodem – jak twierdzi Ciceron – były efekty poczynań P. Sestiusza²⁹⁷. Pozytywnym objawem było również zmobilizowanie przeciw-

²⁹⁴ Bardzo wymownie potwierdzają to zwłaszcza, odnoszące się do ówczesnej sytuacji w Rzymie, wypowiedzi Cicerona (Or. sen. gr. eg. 3, 6–7; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Sest. 35, 77), szczególnie jednak stwierdzenie: „*Victa igitur est causa rei publicae, et victa non auspiciis, non intercessionibus, non sufragiis, sed vi, manu, ferro [...]*” – Sest. 36, 78. Por. też: Cic., Ad Att. III, 27; Cass. Dio XXXIX, 7, 3; T. Łoposzko: *Mouvements...*, s. 42–43; idem: *Historia społeczna...*, s. 304; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 84; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 180.

²⁹⁵ Por. w tym kontekście źródła cytowane w poprzednim przypisie.

²⁹⁶ Bezradność przeciwników P. Klodiusza na początku 57 r. wobec zdecydowanych i brutalnych działań jego oddziałów potwierdzają informacje Cicerona. Wskazują także, iż prosenaccy politycy, przystępując do realizacji swych zamysłów, byli wtedy nastawieni na stosowanie politycznych i „parlamentarnych” metod działania: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6–7; Or. pop. gr. eg. 6, 14; Sest. 35, 75–76, 78.

²⁹⁷ Por. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 20; Sest. 35, 75; a także: Pis. 15, 34; Mil. 15, 39.

ko Klodiuszowi i jego zwolennikom wszystkich, poza popularami, liczących się wtedy w mieście sił politycznych oraz ich zgodne współdziałanie²⁹⁸. Bardzo wysoko należy także ocenić determinację, zwartość i wolę walki zdecydowanej większości członków senatu²⁹⁹. Mimo wszystko jednak owe tendencje nie pomogły koalicjantom zmienić biegu wydarzeń. Te zaś świadczyły, że dominujący w senacie optymaci i ich sprzymierzeńcy kolejne starcie z P. Klodiuszem znowu przegrali. W wyniku tego położenie senatu, przynajmniej chwilowo, było pod pewnymi względami gorsze niż w drugiej połowie poprzedniego roku. Przewodzący tej instytucji politycy walkę z owym przywódcą popularów musieli więc praktycznie zacząć od nowa.

Rezultaty zwycięstwa P. Klodiusza nie były jednak trwałe, ponieważ dominacja tego polityka i jego zwolenników opierała się głównie na przemocy i zastraszeniu przeciwników. Było oczywiste, że z chwilą, gdy ci ostatni przewyciężą strach i otrząsną się po doznanej klęsce, będzie ona poważnie zagrożona. Jak długo Klodiusz cieszył się swoją przewagą, trudno jednoznacznie powiedzieć, gdyż odnoszące się do tych wydarzeń informacje źródłowe, zwłaszcza w aspekcie chronologicznym, są zbyt ogólne³⁰⁰.

Na podstawie zachowanych informacji starożytnych autorów można jednak stwierdzić, że zagrożeniem najpoważniejszym, które zarazem ujawniło się najwcześniej, była dla Klodiusza działalność niektórych jego przeciwników. Jak bowiem wynika z wiadomości zachowanych w pismach pozostałych po Ciceronie, walki z tym byłym trybunem, mimo poniesionej niedawno porażki, nie zaprzestali zwłaszcza ci prosenaccy politycy, którzy bardzo aktywnie zwalczali go już przed opisanymi powyżej zaburzeniami³⁰¹. Stwierdzenie

²⁹⁸ Poświadczają to różnorodne informacje źródłowe: Cic., *Ad fam.* XIV, 2, 2; *Ad Att.* III, 22, 2; *Ad fam.* XIV, 1, 2; *Ad Att.* III, 23, 1; 4–5; 24, 2; *Or. sen. gr. eg.* 3, 5–7; 8, 21; 11, 29; 12, 30; *Or. pop. gr. eg.* 5, 11–12; 6, 15; 7, 16; *Dom.* 26, 68–27, 70; *Sest.* 32, 69–34, 74; *Pis.* 15, 34; *Mil.* 15, 39; *Liv., per. CIV*; *Vell. Pat.* II, 45, 3; *Plut., Pomp.* 49, 3; *Cic.* 33, 2; *App., B.C.* II, 16, 59.

²⁹⁹ Taką ich postawę najlepiej potwierdził Ciceron podczas wystąpienia na forum senatu, na początku września 57 r., gdy nawiązał do zamieszek ze stycznia: „*qua strage non nulli permoti magistratus partim metu mortis, partim desperatione rei publicae paululum a mea causa recesserunt; reliqui fuerunt, quos neque terror nec vis, nec spes nec metus, nec promissa nec minae, nec tela nec faces a vestra auctoritate, a populi Romani dignitate, a mea salute depellerent [...]*” – *Or. sen. gr. eg.* 3, 7. Por. też: 8, 18; 20, 21; 12, 30; *Or. pop. gr. eg.* 5, 11; 6, 15; *Sest.* 34, 74; 35, 75; 36, 78.

³⁰⁰ Informacje o tych wydarzeniach z reguły pochodzą z kilku mów, które Ciceron wygłosił w latach 57–56 (*Oratio cum senatui gratias egit*; *Oratio cum populo gratias egit*; *De domo sua ad pontifices*; *Pro P. Sestio oratio*). Trzy pierwsze wielki mówca wygłosił jeszcze w 57 r., a więc wkrótce po powrocie do Rzymu. Za każdym razem zwracał się do uczestników omawianych tu wydarzeń. Jego słuchacze znali je więc dobrze. Do ich chronologii nie musiał więc zbyt często nawiązywać. W rezultacie jednak w miarę precyzyjne datowanie wielu z nich nie jest możliwe.

³⁰¹ Niektórzy z nich występowali przeciwko niemu od razu po wyborach w poprzednim roku: *Cic., Ad Q. fr.* I, 4, 5; *Ad Att.* III, 15, 3; 6; 18, 1–2; 20, 3; 22, 2; *Ad fam.* XIV, 1, 2; *Ad Att.* III,

to przede wszystkim należy odnieść do konsula P. Korneliusza Lentulusa Spintera³⁰². Ponadto do Gn. Pompejusza, a także do niektórych ówczesnych trybunów ludowych, czyli T. Anniusza Milona i P. Sestiusza³⁰³.

Rozbudowa prosenackiej koalicji i wznowienie jej działalności Ponowny wzrost aktywności senatu

Bezpośrednio po porażce poniesionej w starciu ze zwolennikami P. Kłodiusza występujący w obronie senatu optymaci i ich sprzymierzeńcy, a także przebywający na wygnaniu M. Tulliusz Ciceron bardzo wiele zawdzięczali szczególnie T. Anniuszowi Milonowi, późniejsze bowiem wznowienie walki z Kłodiuszem i kierowanym przez niego ruchem popularów, pokonanie go i przewycięzenie jego dominacji w Rzymie było w dużej mierze zasługą tego właśnie trybuna ludowego. Według wielkiego mówcy Milon był tym politykiem, który pierwszy podjął wtedy zdecydowane działania przeciwko panoszącemu się w mieście Kłodiuszowi. Bardzo wyraźnie pogląd ten Ciceron wyeksponował podczas swego pierwszego wystąpienia w senacie, bezpośrednio po powrocie z wygnania. Stwierdził wówczas, że „qui [Milo – N.R.] primus post meum discessum metum bonis, spem audacibus, timorem huic ordini, servitutum depulit civitati [...]”³⁰⁴. Rolę, jaką odegrał wówczas Milon w walce toczzonej przez uczestników prosenackiej koalicji z P. Kłodiuszem, doceniają także badający te sprawy historycy współcześni. Dlatego, w różny sposób, podkreślają ją np. G. Niccolini, T.R.S. Broughton, J. Martin, T. Łoposzko, L. Perelli, P.J.J. Vanderbroeck czy L. Thommen³⁰⁵.

23, 1; 4; 5; 24, 2; Or. sen. gr. eg. 3, 5; 4, 8; 8, 18; 11, 29; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 6, 15; 7, 16; Dom. 10, 25; 12, 30; 26, 68–27, 70; Sest. 31, 67; 32, 69–33, 72; 34, 74; Plut., Pomp. 49, 2–3; Cic. 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 3–4.

³⁰² Jego trwale zaangażowanie przeciwko P. Kłodiuszowi potwierdza zwłaszcza Ciceron: Or. sen. gr. eg. 3, 7–4, 8; 8, 18; Or. pop. gr. eg. 6, 15; 8, 18; Dom. 12, 30; 27, 70; Mil. 15, 39. Zob. też: Cass. Dio XXXIX, 6, 2; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 457; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 108–113; J. Dickinson: *Death...*, s. 106–108.

³⁰³ O ich postawach wobec P. Kłodiusza w następnych miesiącach patrz: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 19–9, 21; 11, 29; 12, 30. Or. pop. gr. eg. 6, 15–8, 18; Dom. 11, 30; Mil. 15, 39; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 3; Cic., 33, 3; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXIX, 6, 2. Ich zaangażowanie w zwalczanie go eksponują także: J. Martin: *Die Popularen...*, s. 91, przyp. 2; J. Leach: *Pompey...*, s. 132–133; R. Seager: *Pompey...*, s. 109–111; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 214.

³⁰⁴ Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 19. Zob. też: 12, 30. Ciceron rolę Milona w walce z Kłodiuszem eksponował także przy innych okazjach: Or. pop. gr. eg. 6, 15; Sest. 40, 86–41, 89; Mil. 14, 38; 15, 40. W różnych kontekstach czynili to także inni autorzy antyczni: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Cic. 33, 3; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXIX, 6, 2.

³⁰⁵ G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–300; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 201; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 103; T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 134–136, 268;

Milon – mając na uwadze opisane już „wyczyny” zwolenników i najemników Klodiusza – najpierw wniósł przeciwko niemu pozew sądowy³⁰⁶. Ponieważ grożący P. Kłodiuszowi proces, ze względu na jego wykroczenia, mające znamię działalności antypaństwowej, oraz ogrom zbrodni jego stronników, prawdopodobnie zakończyłby się skazaniem go, w obronie brata wystąpił pretor Appiusz Klaudiusz³⁰⁷. Ponadto z grona czołowych polityków współpracujących z senatem i zwalczających Kłodiusza wyłamał się, spokrewniony z nim i z Appiuszem Klaudiuszem, konsul Kw. Cecyliusz Metellus Nepos. Ów konsul, pretor Appiusz Klaudiusz, a także związany z Kłodiuszem trybun ludowy Serranus, wykorzystując posiadane uprawnienia, wydali wówczas szereg edyktów uniemożliwiających zorganizowanie i przeprowadzenie procesu oraz osądzenie pozwanego³⁰⁸.

Ponieważ działania zgodne z prawem podjęte przeciwko Kłodiuszowi okazały się chybione, Milon postanowił interesów optymatów, senatu i zorganizowanej wokół niego koalicji bronić środkami i metodami podobnymi do tych, które dotąd z takim powodzeniem stosował jego antagonistą. Dlatego zwerbował i zorganizował prosenackie bojówki i oddziały zbrojne³⁰⁹. Kiedy związane z tym działania rozpoczął, jak długo oraz jakimi sposobami je realizował, trudno precyzyjnie określić. Z chwilą gdy swe przygotowania zakończył, wystąpił przeciwko Kłodiuszowi³¹⁰. O przebiegu starć kierowanych przez niego bojówek oraz o udziale w tych zaburzeniach zwolenników i prze-

L. Perelli: *Il movimento...*, s. 214; por.: P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126.

³⁰⁶ Zwracał na to uwagę zwłaszcza Cyceron: Or. sen. gr. eg. 8, 19; Sest. 40, 86–41, 88; Mil. 14, 38; 15, 39. Ponadto Plutarch (Cic. 33, 3) i Kasjusz Dion (XXXIX, 7, 4). Por.: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 1, s. 32; E. Meyer: *Caesar's Monarchie...*, s. 108–109; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 300; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 165–166.

³⁰⁷ Cic., Sest. 40, 87; 41, 89; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 59; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 281; J. Dickinson: *Death...*, s. 106–107; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 458.

³⁰⁸ Cic., Sest. 41, 89. Zob. też: 40, 87. Podkreślają to również: T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 59; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 280–282; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 294–295; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 458. Por.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 300; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 171.

³⁰⁹ Por. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 19; Sest. 40, 86; 41, 89; 42, 92; Vat. 16, 40; Cass. Dio XXXIX, 8, 1. Szerzej na temat oddziałów zbrojnych Milona patrz: T. Łoposzek: *Trybunat...*, s. 134–136, 159–162; idem: *Mouvements...*, s. 50 n.; idem: *Historia społeczna...*, s. 304; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 214; H. Benner: *Die Politik...*, s. 81, 88; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 226; D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 159.

³¹⁰ Cass. Dio XXXIX, 7, 4–8, 1; por.: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 19; Sest. 40, 86; 41, 89; 42, 92; Vat. 16, 40; Plut., Cic. 33, 3; J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 72–73; T. Łoposzek: *Zaburzenia plebsu...*, s. 110–111; idem: *Oddziały zbrojne...*, s. 154; idem: *Trybunat...*, s. 135, 161; idem: *Mouvements...*, s. 50 n.; idem: *Historia społeczna...*, s. 304–305; D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 159.

ciwników senatu brak dokładnych informacji. Wiadomo jednak, że w trakcie owych walk, głównie dzięki zorganizowanym przez Milona oddziałom zbrojnym, silna dotąd pozycja Klodiusza w Rzymie została podważona, a jego dominacja na arenie politycznej złamana³¹¹.

Stronników P. Klodiusza nie rozbito jednak doszczętnie. Jego klęska nie była więc całkowita³¹². W rezultacie ten przywódca popularów mógł nadal odgrywać istotną, ale zdecydowanie skromniejszą niż poprzednio, rolę w życiu politycznym. Umożliwiało mu to zwłaszcza poparcie, którego nadal udzielało mu wielu mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych, zwłaszcza proletariuszy, a także pomoc otrzymywana od brata, ówczesnego pretora Appiusza Klaudiusza, i trybuna ludowego Seks. Atyliusza Serranusa Gawianusa³¹³. Omówione już wydarzenia wskazywały także, iż w chwilach zagrożenia Klodiusz mógł liczyć na wsparcie konsula Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa³¹⁴. Wszystko to powodowało, że senat, zwłaszcza dominujący w nim optymaci i sprzymierzeni z nimi politycy, nadal musiał się liczyć z zagrożeniem ze strony Klodiusza, mimo że nie był już tak niebezpieczny jak poprzednio³¹⁵.

³¹¹ Pośrednio wskazują na to zwłaszcza informacje Cycerona: Or. sen. gr. eg. 8, 19; Sest. 40, 86–41, 89; 42, 92. Por. też o tym np. opinie: E. Meyera (*Caesars Monarchie...*, s. 109–112), Ch. Meiera (*Untersuchungen...*, s. 282), J. Dickinsona (*Death...*, s. 107), E.S. Gruena (*The Last Generation...*, s. 294–295, 304–305, 440–441, 446), T. Łoposzeki (*Trybunat...*, s. 135–136; *Mouvements...*, s. 50–52; *Historia społeczna...*, s. 304–305), czy W. Willa (*Der römische Mob...*, s. 84–85).

³¹² Opinię tę potwierdzają informacje o dalszym rozwoju wydarzeń w Rzymie zawarte w tekstach Kasjusza Diona (XXXIX, 7, 3–8, 3) i Plutarcha (Cic. 33, 3–5). Zob. też: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 15–8, 18; Dom. 5, 11–13; 28, 73; Sest. 6, 14; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; App., B.C. II, 16, 59–60. Podobnie we współczesnych opracowaniach: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 109–136; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 59–72; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 140–141; J. Dickinson: *Death...*, s. 107–123; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 294–298, 440–442.

³¹³ Poparcie Atyliusza Serranusa Gawianusa gwarantowały Klodiuszowi pieniądze, którymi miał go przekupić, i konflikt, do którego między owym trybunem a optymatami doszło w styczniu 57 r. Poparcie Appiusza Klaudiusza – pokrewieństwo, a wsparcie ubogich mieszkańców stolicy – zboże otrzymywane przez nich na podstawie *lex Clodia frumentaria*: Cic., Or. sen. gr. eg. 5, 12–13; Sest. 33, 72; 34, 74; 35, 77; 37, 79; 40, 87; 44, 95; 59, 126; Plut., Cic. 33, 1; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 13, 1–2; 6; 16, 5–6; 17, 1; XXXIX, 6, 3.

³¹⁴ Decydowało o tym łączące ich pokrewieństwo, a w dużej mierze prawdopodobnie wpływała na to także uraza, którą ów konsul nadal żywił do Cycerona: Cic., Or. pop. gr. eg. 4, 10; Dom. 5, 13; Sest. 33, 72; 40, 87; Cass. Dio XXXIX, 6, 3; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli...*, s. 283–286; G. Pianko: *Korenspondenci Cycerona [Celer i Nepos]...*, s. 499–500; T.P. Wiseman: *Celer and Nepos*, s. 180–182.

³¹⁵ Na zmniejszenie się zagrożenia ze strony P. Klodiusza wpłynęło wiele okoliczności. Szczególnie jednak fakt posiadania przez optymatów prosenackich bojówek i możliwość ich przeciwstawienia oddziałom Klodiusza. Ponadto stopniowe odchodzenie od niego wielu popierających go Rzymian: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 19; Sest. 50, 106; 52, 112; 55, 117; 58, 124; 69, 144; Plut., Cic. 33, 3–4; Cass. Dio XXXIX, 6, 2; 7, 2. Znaczenie wspomnianych bojówek eksponują:

Jednak wraz z upływem czasu mogło ono ponownie wzrosnąć, gdyż korzystając ze względnego spokoju, miał on możliwość rozpoczęcia stopniowej odbudowy kierowanego przez siebie ugrupowania popularów i wzmocnienia swej nadwężonej pozycji na forum publicznym. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie ponownemu gromadzeniu przez niego oddziałów zbrojnych, a szczególnie scalaniu i mobilizowaniu proletariusz, stanowiących dotychczas jego główne zaplecze polityczne³¹⁶.

W rezultacie już w niedalekiej przyszłości P. Klodiusz ponownie mógł się okazać bardzo groźnym i niebezpiecznym przeciwnikiem. Prosenaccy politycy powinni byli się tego spodziewać tym bardziej, że ich dążenie do dalszego wzmocnienia pozycji senatu, a zwłaszcza działania na rzecz sprowadzenia do Rzymu Cycerona, niechybnie musiały doprowadzić do nowych spięć i starć³¹⁷. Były one nieuniknione, ponieważ, z prawnego punktu widzenia, odwołanie wielkiego mówcy z wygnania było niemożliwe bez unieważniania czy chociażby podważenia *lex Clodia de exilio Ciceronis* oraz naruszenia innych osiągnięć i dokonań Klodiusza z poprzedniego roku³¹⁸. To zaś groziło dalszym osłabieniem jego pozycji. Wobec takiej perspektywy było oczywiste, że P. Klodiusz będzie się z całych sił przeciwstawiał wysiłkom polityków zgrupowanych w prosenackiej koalicji. Mając to na uwadze, przygotowania do dalszej walki z nim rozszerzyli oni jeszcze bardziej niż na początku 57 r. oraz prowadzili je ze szczególną starannością.

Spośród owych działań przywódców prosenackiej koalicji wymierzonych przeciwko P. Klodiuszowi, a zmierzających do sprowadzenia Cycerona do Rzymu, na szczególną uwagę zasługuje ich dążenie do jej rozszerzenia o nowych sprzymierzeńców. Czyja to konkretnie była inicjatywa, źródła nie informują. Ponieważ jednak autorzy traktujących o tym tekstów źródłowych zwią-

T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu...*, s. 109–111; idem: *Trybunat...*, s. 134–136, 159–162; D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 159, 164–165, a także 167–169.

³¹⁶ Świadczą o tym: późniejszy rozwój wydarzeń, zwłaszcza walki między Klodiuszem a Milonem aż do początków 56 r., do momentu wyboru edylów, oraz niepokoje w Rzymie we wrześniu 57 r.: Cic., Dom. 3, 6; 4, 8; 4, 10–5, 13; 7, 15–16; Sest. 1, 1–2; 39, 85; 50, 106; Cass. Dio XXXIX, 7, 3–9, 3; 11; 18–19; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 109–115; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 174–182; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 59–71; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 282–300; J. Dickinson: *Death...*, s. 107–120; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 294–301, 441–443.

³¹⁷ Oczywiście, po rozbiciu bojówek Klodiusza starcia te mogły mieć przede wszystkim polityczny charakter. Taki przebieg wydarzeń w najbliższej przyszłości był bardzo prawdopodobny, gdyż poparcie Rzymian z niższych warstw społecznych dla tego polityka nadal było stosunkowo duże. Zob. w tym kontekście źródła i literaturę cytowaną w przyp. 313 i 316.

³¹⁸ Słuszność tej tezy potwierdzają dążenia optymatów i ich sojuszników do podważenia legalności tej ustawy, innych dokonań Klodiusza, a nawet całego jego trybunatu: Cic., Ad Att. III, 15, 5–6; 23, 2–4; Or. sen. gr. eg. 11, 29; Dom. 13–14, 38; 15, 39–16, 42; 26, 68–27, 71; Sest. 34, 73; Plut., Cic. 34, 1–2; Cass. Dio XXXIX, 11, 1–3; 21, 1–4.

zane z nią działania kojarzą z Pompejuszem, należy przypuszczać, że wyszła od niego³¹⁹. Można to sugerować tym bardziej, że starożytni autorzy omawiający łączące się z tym kwestie zgodnie podkreślają, iż Pompejusz do osiągnięcia ostatecznego sukcesu w walce z Kłodiuszem i innymi, sprzymierzonymi z nim, przeciwnikami senatu przyczynił się szczególnie. Sugestia ta jest bardzo prawdopodobna, zwłaszcza że zasługi Pompejusza i jego wkład w swój powrót do Rzymu podobnie oceniał później sam Ciceron³²⁰. Rolę, jaką Gn. Pompejusz odegrał w decydujących rozgrywkach z P. Kłodiuszem, jego zwolennikami i kierowanym przez niego ruchem popularów doceniają również historycy współcześni, np. badający jego działalność M. Gelzer, J. Leach, P. Greenhalgh, czy badacze zgłębiający osiągnięcia M. Tulliusza Cicerona, np. M. Fuhrmann czy Ch. Habicht³²¹.

Czym wspomniane dążenie do dalszej rozbudowy i rozszerzania antykłodiańskiej koalicji było spowodowane? Pompejusz i pozostali politycy, inspirowający działania przeciwko P. Kłodiuszowi, doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że sukces senatu i jego sojuszników zależy nie tylko od rozbicia oddziałów zbrojnych tego byłego trybuna, a więc od zwycięstwa orężnego. Po nim konieczne było ponowne wystąpienie z odpowiednią inicjatywą ustawodawczą przewidującą odwołanie wielkiego mówcy z wygnania³²². Taki projekt, podobnie jak wniosek konsula Lentulusa 1 stycznia tego roku, najpierw musiał być wniesiony pod obrady senatu. Następnie, po zaakceptowaniu go przez senatorów, powinien być rozpatrzony i przedyskutowany na wiecu, a później uchwalony na zgromadzeniu ludowym. Jednak wobec silnego poparcia udzielanego Kłodiuszowi przez rzymskich proletariuszy przeprowadzenie tego projektu, czyli odniesienie nad nim także zwycięstwa politycznego tylko głosami mieszkańców miasta nie było możliwe³²³. Wymagałoby to pozyskania dla sprawy senatu, czyli pełnej reorientacji, bardzo wielu, a być może nawet

³¹⁹ Por. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 12, 31; Or. pop. gr. eg. 7, 16; 8, 18; Dom. 12, 30; Plut., Cic. 33, 3. Zob. też: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155–156; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 356; R. Seager: *Pompey...*, s. 110.

³²⁰ Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 29; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 7, 16; 8, 18; Dom. 10, 25; 12, 30; 26, 69; Sest. 31, 67; 34, 74. Por. też: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 3–4; Cic. 33; App., B.C. II, 16, 59–60; Cass. Dio XXXIX, 6, 1–9, 1.

³²¹ M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155–157; J. Leach: *Pompey...*, s. 132–133; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 20–22; M. Fuhrmann: *Cicero und die römische Republik*. München–Zürich 1990, s. 136–138; Ch. Habicht: *Cicero der Politiker*. München 1990, s. 63–66.

³²² Było to konieczne zwłaszcza z powodu niepowodzenia poprzedniej inicjatywy optymatów i ich sojuszników. Szerzej o konieczności zrealizowania takiego przedsięwzięcia patrz: Cic., Sest., 34, 74.

³²³ Prawdopodobnie oprócz wspomnianego tu poparcia, którego proletariusze udzielali Kłodiuszowi, uniemożliwiła to także ich – stosunkowo nadal bardzo duża – liczebność, mimo że wtedy przypuszczalnie, zwłaszcza w porównaniu z 58 r., znacznie już zmalała: Plut., Cic. 33, 3; Cass. Dio XXXIX, 7, 1–2.

większości, zwolenników Klodiusza. To zaś tym bardziej nie było możliwe. W tej sytuacji przywódcom prosenackiej koalicji pozostało tylko jedno rozwiązanie – dużemu poparciu mieszkańców Rzymu, szczególnie proletariuszy, którym na terenie miasta dysponował przewodzący popularom P. Klodiusz, musieli przeciwstawić wsparcie Rzymian zamieszkujących poza nim, w muni-cypiach i koloniach rozproszonych po całej Italii. Nadawali się oni do tego doskonale, ponieważ na sprawy państwa, zwłaszcza wiążące się z polityką wewnętrzną, zapatrywali się zupełnie inaczej niż proletariusze, a na ich pozycję w Republice i rolę odgrywaną w życiu publicznym patrzyli niechętnie³²⁴. Interesy bowiem tych dwóch grup rzymskich obywateli z natury rzeczy przed-stawiały się odmiennie, a nawet ze sobą kolidowały³²⁵. Rzymianie spoza sto-licy, zamieszkujący w różnych stronach Italii, byli więc wymarzoną i niejako naturalnym sojusznikiem senatu w jego walce z Klodiuszem, który głównie opierał się na najuboższych mieszkańcach Rzymu, należących do najniższych warstw społecznych³²⁶.

Dążenie do pozyskania dla sprawy senatu Rzymian zamieszkających w róż-nych zakątkach Italii było celowe z kilku jeszcze powodów. Od kilkudziesięciu

³²⁴ Było tak dlatego, że proletariusze (H. v. Geisau: *Proletarii*. In: RE. Hlb. 45. Stuttgart 1957, szp. 631–632; B. Kühnert: *Die plebs urbana...*, zwłaszcza s. 19–24, 27–29; W. Will: *Der römische Mob...*, szczególnie s. 26–35; a także: P.A. Brunt: *The Roman Mob*. PP 1966, vol. 35, 3–37; Z. Yavetz: *The Living Conditions of the Urban Plebs in Republican Rome*. „Lato-mus” 1958, T. 17, s. 500–517) na sytuację w Republice, zwłaszcza w omawianych tu czasach, oddziaływali zdecydowanie negatywnie (W. Nippel: *Die plebs urbana und die Rolle der Gewalt in der späten römischen Republik*. In: *Von Elend der Handarbeit. Probleme historischer Unter-schichtenforschung*. Ed. H. Mommsen, W. Schulze. Bd. 24: *Geschichte und Gesellschaft*. *Bochumer Historische Studien*. Stuttgart 1981, s. 70–92). Ponadto ze względu na będące ich udziałem widowiska, igrzyska, rozdawnictwa czy uczty publiczne mieli wiele przywilejów (F.F. A b-bot: *The Theatre as a Factor in Roman Politics under the Republic (Pro Sestio 106–107)*. TAPhA 1907, vol. 38, s. 49–56; T. Łoposzko: *Rozdawnictwa prywatne w starożytnym Rzymie w okre-sie schyłku republiki*. „Meander” 1962, T. 17, s. 207–214; J. Deinniger: *Brot und Spiele: Tacitus und die Entpolitisierung der „plebs urbana”*. „Gymnasium” 1979, Bd. 86, s. 278–303; D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 100–139), których obywatele spoza stolicy w praktyce byli po-zbawieni.

³²⁵ Było to spowodowane tym, że proletariusze, ze względu na będące ich udziałem przy-wileje, w dużej mierze utrzymywali się ze środków łożonych ze skarbu państwa, wypracowanych przez wszystkich Rzymian. O skali ówczesnych świadczeń na rzecz proletariuszy, np. rozdawnictw, sprzedaży zboża po obniżonej cenie, wydawanych dla nich przedstawień teatralnych, widowisk, igrzysk gladiatorских, patrz w literaturze cytowanej w przyp. 324.

³²⁶ W różnych kontekstach zwracają na to uwagę autorzy antyczni: Cic. Or. pop. gr. eg. 5, 13; Dom. 3, 6; 8, 20; 9, 22; 16, 42; 36, 96; 50, 131; Sest. 15, 33–34; 17, 39; 26, 56; 28, 60; 30, 66; 39, 85; 41, 88; 44, 95; 50, 106; 52, 112; 59, 126; Plut., Pomp. 48, 5–7; 49, 2; Cic. 30, 1; 31, 1; 33, 1; Cass. Dio XXXVIII, 12, 4; 13, 1–2; 5–6; 16, 5; 17, 1; XXXIX, 7, 1–2. Eksponują to także badacze współcześni: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 21–81, a także 81–95; H. Benner: *Die Politik...*, s. 58–61, 63–83; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 71–79; W.J. Tatum: *The Patri-cian Tribune...*, s. 118–119, 135–138, 141–150, 166–167, 184–185.

już lat wszyscy jej mieszkańcy byli pełnoprawnymi obywatelami³²⁷. Stwarzało to realną szansę na zwerbowanie senatowi liczniejszego zaplecza politycznego niż to, które miał do swej dyspozycji kierujący ruchem popularów Kłodiusz. Poza tym zamiar ten był w pełni wykonalny, gdyż zrealizowanie go ułatwiały i gwarantowały powiązania zasiadających w senacie polityków. Należy bowiem zaznaczyć, iż w przeważającej mierze byli oni przecież przedstawicielami rzymskiej elity, której majątki ziemskie rozrzucone były po całym półwyspie³²⁸. W tych zaś jego regionach, gdzie się znajdowały, ich właściciele mieli szeroko rozgałęzione wpływy oraz licznych klientów. Uwagi te przede wszystkim należy odnieść do elitarnej grupy senatorów, którą tworzyli najbogatsi a zarazem najpotężniejsi nobile³²⁹. Dążenie do wykorzystania ich wpływów do skutecznego zwalczania P. Kłodiusza było więc jak najbardziej uzasadnione, ponieważ dawało ono realną nadzieję na odniesienie w walce z nim zdecydowanego i jednocześnie ostatecznego sukcesu.

Politykiem najlepiej nadającym się do zrealizowania tego zamiaru był w tym czasie Pompeusz, gdyż zadanie takie wymagało nawiązania bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami bardzo wielu miejscowości położonych w różnych częściach Italii. To zaś, bez przedsięwzięcia długotrwałych podróży i rozjazdów, nie było możliwe. Ponieważ wiosną 57 r. Pompeusz nie piastował żadnego urzędu ani nie pełnił innych nadzwyczajnych funkcji publicznych³³⁰, jego obecność w Rzymie, z punktu widzenia interesów oraz polityki realizowanej wówczas przez senat, współpracujących z nim urzędników

³²⁷ Od czasu wojny ze sprzymierzeńcami. W szerszym kontekście patrz o tym: F. Burr Marsh: *A History of the Roman World from 146 to 30 B.C.* London–New York 1971, s. 94–108, zwłaszcza 100–101; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 310–311, szerzej s. 295–332; K. Christ: *Krise und Untergang der römischen Republik.* Darmstadt 1979, s. 172–173, a także 174–187; T. Łoposzko: *Historia społeczna...*, s. 266–268, szerzej 261–268; CAH. Vol. 9: *The Last Age of the Roman Republic, 146–43 B.C.* Ed. J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson. Cambridge 1994, s. 111–128, zwłaszcza 123, 126 (E. Gabba).

³²⁸ Rozmieszczenie posiadłości arystokracji senatorskiej na terenie Italii, między innymi w latach omawianych w niniejszej rozprawie, przedstawiają: M. Jaczynowska: *Własność ziemska nobilew w okresie schyłku republiki rzymskiej.* RDSG 1959, T. 21, s. 22–38; H. Schneider: *Wirtschaft und Politik.* Erlangen 1974, s. 3–24; I. Shatzman: *Senatorial Wealth and Roman Politics.* In: „Coll. Latomus 142”. Bruxelles 1975, s. 440–459; por. też: K.D. White: *Latifundia. Eine kritische Prüfung des Quellenmaterials über Großgüter in Italien und Sizilien bis zum Ende des ersten Jahrhunderts n. Chr.* In: *Zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der späten römischen Republik.* Ed. H. Schneider. Darmstadt 1976, s. 311–347. Zob. też literaturę z przyp. 329.

³²⁹ Zestawienie właścicieli największej liczby majątków ziemskich w Rzymie w tym czasie patrz: H. Schneider: *Wirtschaft...*, s. 25–26. Przegląd majątków rzymskiej arystokracji daje I. Shatzman: *Senatorial Wealth...*, zob. zwłaszcza s. 262–459. Por. też: M. Jaczynowska: *Dochody arystokracji senatorskiej z prowincji rzymskich a jej zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne na schyłku republiki.* KH 1960, T. 67, s. 297–328.

³³⁰ Kilkakrotnie podkreślił to w swoich mowach Ciceron, nawiązując do ówczesnych wydażeń: Or. sen. gr. 12, 31; Sest. 17, 40–18, 41.

i pozostałych uczestników związanej z nim koalicji, nie była niezbędna. Znacznie większych korzyści mógł jej wtedy przysporzyć poza miastem. Decydowały o tym różnego rodzaju atuty Pompejusza, zwłaszcza że miał ich znacznie więcej niż pozostali członkowie senatu.

Z tych względów istotne było przede wszystkim to, że od pewnego czasu Gn. Pompejusza powszechnie uważano za najpotężniejszego rzymskiego polityka, posiadającego w Republice zdecydowanie największe wpływy³³¹. Szczególnie dobrze rozbudowane i rozgałęzione były one właśnie na terenie Italii. Decydowały o tym np. jego olbrzymie dobra rodowe znajdujące się na półwyspie oraz bardzo liczni klienci³³². Różne rejony Italii zamieszkiwało także wielu weteranów, którzy niegdyś, w czasie prowadzonych przez niego kampanii wojennych, służyli pod jego dowództwem³³³. Podróżując po niej, mógł również liczyć na wykorzystanie autorytetu współdziałającego z nim senatu. Ponadto na wyzyskanie swych dawnych, z przełomu lat siedemdziesiątych i sześćdziesiątych, powiązań i kontaktów z popularami oraz swojej, nadal bardzo wielkiej, popularności³³⁴. Na jego korzyść oddziaływała także sława znakomitego wodza, będąca efektem jego wielkich osiągnięć militarnych, zwłaszcza zaś zwycięsko zakończonych wojen, które w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat prowadził z przeciwnikami Rzeczypospolitej³³⁵. Zabiegając o poparcie dla prosenackiej koalicji, miał także możliwość wykorzystania wpływów

³³¹ Por. w związku z tym: Cic., *Ad fam.* XIV, 2, 2; Flac. 6, 14; Or. sen. gr. eg. 2, 4; 3, 5; Dom. 7, 16; 10, 25; 50, 129; Sest. 7, 15; 31, 67; App., *B.C.* II, 15, 58.

³³² O majątkach Gn. Pompejusza na terenie Italii i ich położeniu patrz: M. Jaczynowska: *Własność ziemska...*, s. 24, 37; H. Schneider: *Wirtschaft...*, s. 17; I. Shatzman: *Senatorial Wealth...*, s. 451. O jego klientach: M.S. Nicols: *Appearance and Reality: A Study of the Clientelae of Pompey the Great*. Ann Arbor 1992, s. 27–64.

³³³ Do 57 r. Pompejusz odbył kampanie wojenne na Sycylii, w Afryce, w Hiszpanii, w obrębie M. Śródziemnego walczył z piratami, a na Wschodzie przeciwko Mitrydatesowi VI, królowi Pontu: Plut., *Pomp.* 9–42. Kwestie związane z uposażeniem ziemią weteranów Pompejusza zob. np.: E.H. Erdmann: *Die Rolle des Heeres in der Zeit von Marius bis Caesar*. Neustadt/Alsch 1972, s. 114–118; H.-Chr. Schneider: *Das Problem der Veteranenversorgung in der späteren römischen Republik*. Bonn 1977, s. 152–160.

³³⁴ Jej podstawą były jego wcześniejsze dokonania, także militarne, a zwłaszcza postawa po powrocie do Italii z wojny z Mitrydatesem: Liv., per. LXXXV–CII; Vell. Pat. II, 40; Plut. *Pomp.* 43; 45–46, 1; Flor. II, 13, 8; App., *B.C.* II, 1, 1–2; 9, 31; Cass. Dio XXXVII, 20, 3–21, 4; 23. O wcześniejszych, z lat 71–66, powiązaniach Pompejusza z popularami patrz: J. Martin: *Die Popularen...*, s. 9–11, 18–19, 22, 26–30; L. Perelli: *Il movimento...*, s. 165–174, a także: N. Rogosz: *Polityczna rola trybunatu ludowego w latach restauracji sullauskiej (78–70 p.n.e.)*. Katowice 1992, s. 84–116; idem: *Trybunat M. Lolliusza Palikanusa (71 r. p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 20–34.

³³⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; Dom. 25, 66; Vell. Pat. II, 40, 2–3; Plut., *Pomp.* 45–46, 1. Była ona zwłaszcza rezultatem sukcesów odniesionych w Hiszpanii, w walce z Sertoriuszem (Flor. II, 10), w starciu z piratami (Flor. I, 41) i zwycięstwa nad Mitrydatesem VI, królem Pontu (Flor. I, 40). Zob. też: A. Piganiol: *La conquête romaine*. Paris 1974, s. 466–469, 481–486.

Cezara i Krassusa³³⁶. Pompejusz był więc politykiem dysponującym różnorodnymi, w pełni realnymi sposobami rozbudowania ukształtowanego wokół senatu sojuszu. Ich zaletą było to, że gwarantowały mu one możliwość dotarcia do obywateli z wielu środowisk, o różnych sympatiach i orientacjach politycznych.

Kiedy Pompejusz swą misję rozpoczął, jak ona przebiegała, a więc które miejscowości Italii w jej trakcie odwiedził i jaką trasę przebył – nie wiadomo. Informacje źródłowe dotyczące owej podróży Pompejusza są bowiem skąpe a zarazem bardzo ogólne. Ciceron, od którego pochodzi większość z nich, nadmienia jedynie o sprawach istotnych przede wszystkim dla niego samego, czyli o efektach tych poczynań Pompejusza, ponieważ w dużej mierze przyczyniły się one do odwołania go z wygnania³³⁷.

Prawdopodobnie Gn. Pompejusz omawianą tu podróż po Italii rozpoczął w kwietniu lub na przełomie kwietnia i maja, gdyż wtedy, po rozbiciu bojówek P. Klodiusza przez Milona, sprzyjała temu sytuacja w mieście³³⁸. Ów objazd Italii trwał przypuszczalnie około 2–3 miesiące, a zakończył się najpóźniej w lipcu, ponieważ wówczas rozpoczęła się decydująca faza kampanii politycznej mającej na celu sprowadzenie Cicerona do Rzymu, w której trakcie obecność Pompejusza, jednego z przywódców antyklodiańskiej koalicji, była w mieście niezbędna³³⁹.

Z całą pewnością można natomiast twierdzić, iż Pompejusz odwiedził zwłaszcza te rejony Italii, w których jego wpływy były duże, czyli te, gdzie znajdowały się duże zgromadzenia jego majątków, oraz te, w których osiedlili się jego weterani, gdyż przede wszystkim tam mógł liczyć na pozytywny stosunek mieszkańców do swoich zabiegów i, w efekcie, na uzyskanie ich poparcia.

³³⁶ Było to możliwe, ponieważ obydwaj byli uczestnikami antyklodiańskiej koalicji, ściśle współpracującymi z Gn. Pompejuszem: Cic., *Ad Att.* III, 18, 1; *Ad fam.* XIV, 1, 2; *Ad Att.* III, 23, 5; Plut., Cic. 33, 5; por. też: Cic., *Sest.* 18, 41; 33, 71.

³³⁷ Wielki mówca nawiązuje do tej misji Pompejusza trzykrotnie. Dwa razy (*Or. sen. gr. eg.* 12, 31; *Dom.* 12, 30) czyni to bardzo lakonicznie, ogólnikowo i prawie w identyczny sposób. Trzeci raz (*Mil.* 15, 39) – bardziej konkretnie, ale także skrótowo. Podobnie tę podróż Pompejusza odnotowuje Plutarch (Cic., 33, 3).

³³⁸ Informacje Cicerona i Plutarcha nie pozwalają na precyzyjne datowanie podróży Pompejusza po Italii. Zob. pod tym kątem: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 12, 31; *Dom.* 12, 30; Plut., Cic. 33, 3. P. Grimal (*Études...*, s. 161, por. 125–126) sugeruje, że miała ona miejsce (rozpoczęła się?) w kwietniu. Zob. też: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155–156; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 356–357; J. Leach: *Pompey...*, s. 132–133; R. Seager: *Pompey...*, s. 110.

³³⁹ W lipcu 57 r., w czasie decydujących zabiegów o sprowadzenie Cicerona do Rzymu, informacje źródłowe potwierdzają obecność w Rzymie nie tylko Pompejusza, lecz także Rzymian, których sprowadził do miasta spoza stolicy: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 10, 25–11, 29; *Or. pop. gr. eg.* 6, 15–7, 16; por.: Plut., Cic., 33, 3–4; Cass. Dio XXXIX, 8, 2–3; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155–156; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 356–359; R. Seager: *Pompey...*, s. 110; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 20–21.

W związku z tym wiadomo np., że w czasie omawianej tu podróży Pompejusz przebywał w Kapui w Kampanii. Można również przypuszczać, że trasa jego objazdu objęła także Picenum, ponieważ w tej krainie znajdowało się bardzo dużo jego rodowych dóbr oraz klientów³⁴⁰. Wiadomo też, że w ogólnym rozrachunku jego misja zakończyła się wielkim sukcesem. Jednoznacznie potwierdzają to bowiem informacje źródłowe, a także późniejsze wydarzenia³⁴¹. W tym kontekście podróż Pompejusza po Italii oraz wsparcie pozyskane w jej trakcie należy postrzegać jako jeden z czynników decydujących o ostatecznym zwycięstwie senatu i popierających go sił politycznych nad P. Klodiuszem. Podobne stanowisko w tej sprawie zajmują współcześni badacze (np. W.E. Heitland, T. Rice Holmes, M. Gelzer, L. Roos Taylor, J. van Ooteghem, E.S. Gruen, T. Łoposzko, J. Leach, R. Seager czy K. Kumaniecki). Uważają bowiem, że do wspomnianego sukcesu prosenackiej koalicji bezsprzecznie, i to w decydującym stopniu, przyczynili się Rzymianie przybyli do stolicy na wezwania i apele Gn. Pompejusza³⁴².

Do zwycięstwa prosenackiej koalicji nad P. Klodiuszem znaczny wkład wniósł jednak nie tylko Pompejusz. Rezultaty jego podróży po Italii można tak pozytywnie ocenić między innymi dlatego, że w jej trakcie, w ramach istniejących wtedy możliwości, jego działania były wspierane przez senat i pozostałych, współpracujących z nim polityków. W czasie gdy objeżdżał Italię, w Rzymie jego zabiegi starano się wesprzeć autorytetem Rzeczypospolitej i reprezentujących ją instytucji, a więc nadać im jak najwyższą rangę i oficjalny charakter. Potwierdza to uchwała senatu podjęta prawdopodobnie w maju. Zdaniem P. Grimala, posiedzenie, w trakcie którego ją uchwalono, odbyło się na początku tego miesiąca. Paul Stein twierdzi, iż pod jego koniec³⁴³. Według Cicerona senat postanowił wówczas, że odwołanie go z wygnania i sprowadzenie do Rzymu uznaje za równoznaczne z działaniami na rzecz

³⁴⁰ Ciceron z miejscowości odwiedzonych wtedy przez Pompejusza wymienia jedynie Kapuę (Mil. 15, 39). W innych mowach (Or. sen. gr. eg. 12, 31; Dom. 12, 30) nadmienia o nieokreślonych bliżej municypiach, a Plutarch (Cic. 33, 3) o miastach w okolicy Rzymu. Omówienie klienteli Pompejusza na terenie Picenum patrz: M.S. Nicols: *Appearance...*, s. 27–45, w innych częściach Italii – s. 46–64. Zob. też literaturę z przyp. 332.

³⁴¹ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25; 11, 27–29; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 8, 18; Dom. 12, 30; 28, 75; 37, 99; Sest. 16, 38; 50, 107; 61, 129; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Cic. 33, 3–4; App., B.C. II, 16, 60; Cass. Dio XXXIX, 6, 1; 8, 2. Zob. w tym kontekście: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 110–113; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 282–283a; J. Dickinson: *Death...*, s. 107–108.

³⁴² W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 174–175; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 60; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155–156; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 141; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 356–359; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 294; T. Łoposzko: *Trybunał...*, s. 174–177; J. Leach: *Pompey...*, s. 132–133; R. Seager: *Pompey...*, s. 110; K. Kumaniecki: *Ciceron...*, s. 281–282.

³⁴³ P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 32; P. Grimal: *Études...*, s. 126–127, 162.

obrony Republiki i dążeniem do jej ocalenia. Jak twierdzi wielki mówca, senatorowie uznali również, że ci Rzymianie, którzy czynnie nie włączają się w jego obronę, ocalenia Rzeczypospolitej nie chcą³⁴⁴. Na tym jednak nie poprzestali. Z informacji Cyclerona bowiem wiadomo także, że senat polecił go wtedy całej Italii. Do jego obrony wezwał też wszystkie stany. Ponadto, wspomniana uchwała polecała Cyclerona namiestnikom prowincji, ich kwesorom i legatom. O jego ochronę zaapelowano również do wszystkich państw sprzymierzonych z Republiką³⁴⁵. Powyższa uchwała świadczy również, że senat na wspieraniu ofensywy politycznej Pompejusza nie zamierzał poprzestać. Niektóre bowiem stwierdzenia Cyclerona nawiązujące do ówczesnej polityki senatu dowodzą, że na terenie Rzymu ponownie podjęto działania mające przeciwko P. Kłodiuszowi zmobilizować także jego mieszkańców³⁴⁶.

By osiągnąć zadowalające rezultaty, senat nie zawahał się zaangażować przeciwko P. Kłodiuszowi ani swego autorytetu, ani autorytetu Republiki, którą uosabiał. Dowodzi to, że na wszystkich obywateli starał się wywrzeć presję, by czynnie zaangażowali się w zwalczanie Kłodiusza oraz kierowanego przez niego ruchu popularów. Temu bowiem bez wątpienia miały służyć wspomniane sugestie, co ocaleniu Rzeczypospolitej służy, a co nie³⁴⁷. Swe zadanie mogły one jednak spełnić tylko wtedy, gdy do grona obrońców i sojuszników senatu przyłączyłyby się jak najliczniejsze rzesze Rzymian i ze stolicy, i spoza niej. Owym sugestiom musiano więc nadać odpowiedni rozgłos. Pozwala to sugerować, że senat rozpoczął wówczas szeroko zakrojone działania propagandowe, które były częścią składową obliczonej na wielką skalę, a wymierzonej przeciwko P. Kłodiuszowi, kampanii politycznej.

Z różnych wzmianek źródłowych wiadomo, że apele i sugestie senatu zawarte we wspomnianej uchwale nie pozostały bez echa³⁴⁸. Późną wiosną bowiem i wczesnym latem 57 r. aktywną działalność przeciwko P. Kłodiuszowi prowadziło w Rzymie wielu aktualnie urzędujących urzędników. Byli wśród nich zarówno ci, którzy swych wystąpień nie przerywali od początku roku, jak i ci, którzy kilka miesięcy wcześniej dali się Kłodiuszowi zastraszyć. Najbar-

³⁴⁴ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25; Dom. 28, 73; Pis. 15, 34. Zob. też: P. Stein: *Die Senats-sitzungen...*, s. 32; P. Grimal: *Études...*, s. 126; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 148; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 41, 63, 125–130, 227–228; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 154.

³⁴⁵ Cic., Sest. 54, 116; 60, 128; Pis. 15, 34; Planc. 32, 78. Zwracają na to uwagę także: P. Stein: *Die Senats-sitzungen...*, s. 32; P. Grimal: *Études...*, s. 126; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 41, 63, 125–130, 227–228.

³⁴⁶ Por.: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25; 11, 28–29; Or. pop. gr. eg. 6, 15; 7, 16–17; Dom. 28, 73; Sest. 61, 129.

³⁴⁷ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25; 11, 27; 11, 29; Or. pop. gr. eg. 6, 14; 7, 16; Dom. 28, 73; 37, 99.

³⁴⁸ Wielokrotnie podkreślał to zwłaszcza Cycleron: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–26; 11, 27–29; 15, 39; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 6, 15; 7, 16–17; 8, 18; Dom. 28, 73; 75; 37, 99; Sest. 16, 38; 50, 107; 52, 112; 55, 117; 58, 124; 61, 129; 62, 130; Pis. 15, 34–35; Mil. 15, 39. Por. też: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Cic. 33, 3–4.

dziej aktywnym wśród nich nadal był konsul P. Korneliusz Lentulus Spinter³⁴⁹. Zaangażowaniem w tej działalności oraz w obronie senatu wyróżniała się także większość trybunów ludowych, zwłaszcza T. Anniusz Milon, P. Sestiusz, G. Messjusz i G. Cestylusz³⁵⁰. Wspierali ich też, wyjąwszy Appiusza Klaudiusza, brata Klodiusza, wszyscy pretorowie³⁵¹.

W pierwszej kolejności efektem owych działań senatu oraz wspomnianych urzędników było narastające w Rzymie ożywienie polityczne oraz coraz większy udział jego mieszkańców w życiu publicznym. W ślad za nim następowała stopniowa ewolucja stanowiska opinii publicznej wobec zwalczających się stron. W miarę upływu czasu coraz bardziej sprzyjała ona senatowi i współdziałającym z nim politykom. Jednoznacznie potwierdzają to informacje o różnego rodzaju reakcjach i zachowaniu się publiczności podczas odbywających się wtedy w mieście igrzysk i widowisk³⁵².

Ofensywa związanych z senatem polityków przyniosła jeszcze inne pozytywne rezultaty. W jej trakcie, ale w trudnym do sprecyzowania czasie, prawdopodobnie około połowy lipca, doszło również do zneutralizowania, a nieco później do ponownego pozyskania dla senatu konsula Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa³⁵³. W lipcu bowiem nie występował on już w obronie swego krewniaka P. Klodiusza ani też nie przeciwstawiał się zwalczającemu go P. Korneliuszowi Lentulusowi Spinterowi. Kilka zaś tygodni później nawiązał z nim

³⁴⁹ Potwierdzają to bardzo liczne informacje starożytnych autorów, szczególnie Cycerona. Zob.: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 18; 10, 25–26; 11, 28; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 6, 15–16; 7, 17; 8, 18; Dom. 27, 70; Sest. 50, 107; Pis. 15, 34–35; Mil. 15, 39; Cass. Dio XXXIX, 8, 2. Aktywność Lentulusa eksponują również: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 457; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 112–113; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 59–61; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 148–149; E. Rawson: *Cicero...*, s. 120–121.

³⁵⁰ O ich ówczesnej działalności patrz: Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 18–21; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 15–16; 8, 18; Sest. 6, 14–15; 13, 31; 58, 124; 69, 144; Pis. 15, 35; Mil. 15, 39; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Cass. Dio XXXIX, 7, 4–8, 1. Jej omówienie i charakterystyka: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210–217; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 126, 260–261.

³⁵¹ Przy różnych okazjach akcentował to Cyceron: Or. sen. gr. eg. 8, 18; 9, 22; Or. pop. gr. eg. 6, 16; 8, 18; Sest. 40, 87; Pis. 15, 35; Mil. 15, 39. Por. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 200–201; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 397, 458, 474; a także: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 161–162.

³⁵² Cic., Sest. 54, 116; 55, 117; 58, 124. Szerzej o zachowaniach publiczności w czasie igrzysk i widowisk: D. Słapek: *Gladiatorzy...*, s. 73–99. Podobne tendencje były także widoczne na forum senatu czy zgromadzenia ludowego: Cic., Sest. 50, 106–107; 52, 112; 54, 116; 61, 129; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 32–34; D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, 72–74; D. Stockton: *Cicero...*, s. 192–193; K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 281.

³⁵³ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–26; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Cass. Dio XXXIX, 8, 2; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 27; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli...*, s. 290–292; G. Pianko: *Korespondenci Cyclerona [Celer i Nepos]...*, s. 498, 505–506; T.P. Wiseman: *Celer and Nepos*, s. 180–182.

ściłą współpracę³⁵⁴. Wiadomo także, iż w prowincjach do apeli senatu w sprawie Cyclerona odniesiono się pozytywnie. Szczególnie dobrze było to widoczne w postawie niektórych sprzymierzonych z Republiką państw czy miast, ponieważ w czasie, gdy mówca przebywał na ich terenie, te z reguły, w miarę swoich możliwości, go wspierały³⁵⁵. W lipcu w pełni ujawniły się również rezultaty wyprawy Gn. Pompejusza po Italię, gdyż około połowy tego miesiąca zaczęły do Rzymu przybywać rzesze obywateli z różnych jej regionów³⁵⁶. Wtedy, w miarę ich napływu do miasta, dzięki dużej liczebności, wraz z miejscowymi stronnikami senatu stopniowo zaczęli oni zdobywać przewagę nad zwolennikami P. Klodiusza.

W lipcu 57 r. dla senatu i związanej z nim koalicji sytuacja polityczna w Rzymie zaczęła się więc kształtować bardzo pomyślnie. Trend ten wydawał się także mieć solidne podstawy oraz odpowiednią trwałość. Przede wszystkim odnosiło się to do świeżo ukształtowanego w mieście układu sił. Wszystko bowiem wskazywało na to, że silna pozycja Klodiusza i jego zwolenników w stolicy należy już do przeszłości³⁵⁷. Wobec tego, bez ryzyka poniesienia porażki, ponownie można było przystąpić do rozpatrzenia sprawy Cyclerona i – w rezultacie – do odwołania go z wygnania, czyli do decydującej rozprawy z P. Klodiuszem i wszystkimi wspierającymi go przeciwnikami senatu.

Odzyskanie steru rządów przez senat i sprzymierzone z nim siły polityczne (lipiec–wrzesień 57 r.)

Gdy około połowy lipca, w wyniku przybycia do Rzymu obywateli z municypów, zwolennicy ukształtowanej wokół senatu koalicji uzyskali w mieś-

³⁵⁴ Owe zmiany w postawie Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa akcentuje Cycleron. Zob. kolejno: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–26; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 8, 18; Pis. 15, 35; Or. sen. gr. eg. 8, 18; Or. pop. gr. eg. 6, 16; Dom. 27, 70; Sest. 62, 130.

³⁵⁵ Świadczy o tym podziękowanie uchwalone im przez senat: Cic., Sest. 60, 128.

³⁵⁶ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25; 15, 39; Or. pop. gr. eg. 1, 1; 4, 10; 6, 16; Sest. 16, 38; por. też: 50, 107; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Cic. 33, 3. Na podstawie niektórych wypowiedzi Cyclerona (Sest. 60, 128; Pis. 15, 34) można sądzić, iż tak liczny napływ obywateli spoza Rzymu do stolicy mógł być również rezultatem rozesłania po całej Italii listów konsularnych, wzywających Rzymian do miasta i do poparcia sprawy odwołania wielkiego mówcy z wygnania. O rozwoju sytuacji w Rzymie patrz: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 155–156; idem: *Cicero...*, s. 148–149; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 356–357; R.E. Smith: *Cicero...*, s. 163.

³⁵⁷ Zadecydowało o tym kilka czynników. Przede wszystkim wspomniany napływ licznych rzesz obywateli z całej Italii do Rzymu (zob. źródła cytowane w przyp. 356, 369) i ich obecność w stolicy w czasie podejmowania w sprawie Cyclerona kluczowych decyzji (por. teksty źródłowe cytowane w przyp. 367, 373). Ponadto poparcie związanych z tym inicjatyw przez przyniatającą większość urzędników i czołowych polityków prosenackiej koalicji oraz ostatecznie pozyskanego wtedy konsula Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa (Cic., Or. sen. gr. eg. 8, 19–9, 23; 10, 25–26; 12, 30; Or. pop. gr. eg. 6, 15–16; Sest. 62, 130; Pis. 15, 34–35; Mil. 15, 39; Cass. Dio XXXIX, 8, 2).

cie nad stronnikami P. Klodiusza zdecydowaną przewagą, konsul Lentulus zwołał posiedzenie senatu w świątyni Jowisza na Kapitolu³⁵⁸. Panująca wtedy w stolicy sytuacja polityczna, a zwłaszcza – jak się należy domyślać – presja, jaką wywierali na jego członków popierający senat Rzymianie spowodowały, iż senatorowie zgromadzili się w rzadko spotykanej liczbie. Według Cicerona w owej debacie uczestniczyło ich 417, w tym wszyscy urzędnicy³⁵⁹. Podobnie jak w dniu 1 stycznia, z wnioskiem o odwołanie wielkiego mówcy z wygnania wystąpił konsul Lentulus, który uczynił to także w imieniu swego kolegi na urzędzie, znowu udzielającego sprawie Cicerona swego poparcia³⁶⁰. Po przedstawieniu przez Lentulusa zasług Cicerona dla Rzeczypospolitej i zreferowaniu sprawy, w trakcie dyskusji przeciwko uchwaleniu wniosku konsulów odważył się wypowiedzieć tylko, nie mający nic do stracenia, P. Klodiusz³⁶¹. Nie wspomógł go nawet spokrewniony z nim Kw. Cecyliusz Metellus Nepos, ponieważ jego wystąpieniu w obronie Klodiusza zapobiegł P. Serwiliusz Watia Izaurikus³⁶². W tej sytuacji senat, stosunkiem głosów 416 do 1, wyraził wolę odwołania Cicerona z wygnania i sprowadzenia go do Rzymu³⁶³. Atmosfera obrad i presja, jaką wywierały zgromadzone w mieście tłumy, spowodowały również zapewne, że owej uchwale nie odważył się sprzeciwić żaden ze współpracujących z Klodiuszem trybunów ludowych³⁶⁴. Senat postanowił także, iż

³⁵⁸ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25; Dom. 6, 14; Sest. 61, 129; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 271; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 41, 63, 66, 74–75, 128, 360.

³⁵⁹ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 26; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Dom. 6, 14; Sest. 61, 129; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 271; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 360, 374, 431, 434; R. Kamienik: *O senatus frequens i o absencjach Cicerona w senacie*. W: „Antiquitas”. T. 15. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 92.

³⁶⁰ Cic., Or. pop. gr. eg. 6, 15–16; 7, 17. Kw. Cecyliusz Metellus Nepos oficjalnie występował jako współwnioskodawca: Cic., Dom. 27, 70; por. też: Or. sen. gr. eg. 10, 25–26; Or. pop. gr. eg. 5, 11; Pis. 15, 34. Por. o tym: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 271; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; J. van Ooteghem: *Les Caecelii Metelli...*, s. 291.

³⁶¹ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 26; Or. pop. gr. eg. 6, 15; Dom. 6, 14. W owych obradach aktywnie uczestniczył także Pompejusz: Cic., Dom. 12, 30; Sest. 61, 129; 62, 130; Liv. per. CIV. Ich omówienie: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 357; R. Seager: *Pompey...*, s. 110; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 184.

³⁶² Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–26; Sest. 62, 130; Pis. 15, 35. Według Kasjusza Diona wpływ na Neposa wywarli również konsul Lentulus, Pompejusz i inni czołowi politycy: Cass. Dio XXXIX, 8, 2; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 271; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 63, 66, 74–75, 128, 431, 434, 624, 640.

³⁶³ Ową, rzadko spotykaną, zgodność senatorów eksponuje zwłaszcza Ciceron: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 26; 12, 31; 15, 39; Or. pop. gr. eg. 1, 1; 4, 10; 6, 15; Dom. 37, 99; Sest. 16, 38; 61, 129. Zob. też: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Cass. Dio XXXIX, 8, 2. Podobnie czynią badacze współcześni: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 271; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 66, przyp. 47, 74–75, 434, 640.

³⁶⁴ W 57 r. z P. Klodiuszem współpracowali trybunowie Sekstus Atyliusz Serranus Gawianus i Kwintus Numeriusz Rufus (G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298, 300; T.R.S. Broughton:

powrotowi Cyclerona do Rzymu nikt nie może przeszkodzić. Uczestnicy debaty podziękowali również za poparcie mieszkańcom municypiów. Jednocześnie poproszono ich o ponowne przybycie do miasta, gdy nad sprawą tą będzie obradować zgromadzenie ludowe³⁶⁵.

Następnego dnia konsul Lentulus, wykorzystując obecność mieszkańców municypiów i przewagę, którą zapewniali senatowi i współpracującym z nim politykom, sprawę Cyclerona przedstawił ludowi na zwołanym w tym celu wiecu³⁶⁶. Po jej obszernym i bardzo pozytywnym dla wielkiego mówcy zreferowaniu udzielił głosu najwybitniejszym prosenackim politykom, którzy zgodnie potwierdzili zasługi Cyclerona dla Rzeczypospolitej, poparli dążenie senatu do odwołania go z wygnania i polecili jego sprawę uczestnikom owego zebrania. Ci zaś zamiar ten również zdecydowanie poparli. Spodziewając się jednak ze strony P. Klodiusza i związanych z nim polityków przeciwdziałania, zażądali od senatu, by temu zapobiegł³⁶⁷.

W związku z tym senat, jeszcze tego samego dnia, celem uniemożliwienia ewentualnego opóźniania, zablokowania czy zerwania posiedzenia zgromadzenia ludowego poświęconego odwołaniu Cyclerona z wygnania, zabronił czynienia auspicjów oraz odwlekania go innymi sposobami. Przeciwno tym zaś, którzy odważyliby się na to, przewidziano środki represyjne. By je móc w odpowiedniej formie zastosować, senatorowie zobowiązali obywateli do natychmiastowego powiadamiania senatu o nieprzestrzeganiu jego postanowień. Przewidując, iż mimo podjętych środków zaradczych może jednak dojść do prób sabotowania tego zgromadzenia uchwalono również, że gdyby w dniach przewidzianych wtedy na jego obrady nie zdołało ono podjąć uchwały odwołującej Cyclerona z wygnania, to mówca, nie zwlekając, powinien jednak wracać³⁶⁸.

Jak pokazały późniejsze wydarzenia, obawy te okazały się bezpodstawne. Między innymi dlatego, że przywódcy współpracującej z senatem koalicji, zwłaszcza konsul Lentulus czy Gn. Pompejusz, na wspomnianych posunięciach nie poprzestali. Ponownie zadbali o to, by niekorzystnemu dla nich rozwojowi wydarzeń zapobiec. Świadczy o tym ponowny, tłumny napływ mieszkańców

The Magistrates..., vol. 2, s. 201–202; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 200, 205), pozyskani przez niego jeszcze przed 1 stycznia (Cic., Sest. 33, 72). O atmosferze owych obrad senatu patrz: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–11, 29; 15, 39; Or. pop. gr. eg. 1, 1; 4, 10; 6, 16.

³⁶⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 27; Sest. 62, 129; Plut., Cic., 33, 4.

³⁶⁶ Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 26; Sest. 50, 107. Według innych, uzupełniających, informacji wielkiego mówcy uczynił to za pozwoleniem Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa: Cic., Or. pop. gr. eg. 4, 10. Por. też: 6, 16; Dom. 27, 70; Sest. 16, 38.

³⁶⁷ O owym wiecu, w różnym kontekście, wielokrotnie nadmienia Ciceron: Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 26; 11, 29; 12, 31; 15, 39; Or. pop. gr. eg. 6, 16; 7, 16–8, 18; Dom. 12, 30; 37, 99; Sest. 16, 38; 50, 107; 61, 129. Por. także: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 3; Cic. 33, 3.

³⁶⁸ Cic., Sest. 61–62, 129; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 271–273; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 74–75.

municypiów do Rzymu na początku sierpnia³⁶⁹. Dzięki niemu, czyli przyznającej przewadze liczebnej zwolenników senatu, P. Klodiusz i jego sprzymierzeńcy ponownie znaleźli się w niedogodnej sytuacji. Dlatego 4 sierpnia wnioskiem P. Korneliusza Lentulusa Spintera i Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa bez przeszkód zajęło się zgromadzenie centurialne³⁷⁰. Nastąpiło to zapewne po upływie czasu przewidzianego prawem, czyli po trzech rzymskich tygodniach (*trinum nundinum*) od jego oficjalnego ogłoszenia³⁷¹.

Rozstrzyganie tej sprawy na zgromadzeniu centurialnym było wyraźnym odstępstwem od procedury stosowanej przy uchwalaniu ustaw, ponieważ ten typ zgromadzenia ludowego już od dawna nie pełnił funkcji instytucji ustawodawczej. Od III wieku zastrzeżono ją bowiem dla zgromadzenia tribusowego. Na nim jednak obywatele głosowali według przynależności do *tribus*, bez uwzględniania ich sytuacji majątkowej, a w konsekwencji także społecznej. Należało się więc obawiać, że w poszczególnych *tribus* większość głosów uzyskają Rzymianie, których było w nich najwięcej, czyli obywatele z niższych warstw społecznych. Ci jednak, zwłaszcza najubożsi proletariusze, wspierali P. Klodiusza i kierowany przez niego ruch popularów. Dlatego, by temu zapobiec, konfliktowy projekt odwołania Cyclerona z wygnania zdecydowano się przeprowadzić na zgromadzeniu centurialnym, które nadal – nawet po zreformowaniu go w III wieku – zapewniało przewagę obywatelom zamożniejszym. Ci zaś w większości popierali walkę skupionej wokół senatu koalicji z P. Klodiuszem i jego zwolennikami. Gwarantowało to dodatkowo, że głosowanie nad omawianym tu projektem odwołania Cyclerona z wygnania zakończy się po myśli wnioskodawców.

Konsul Kw. Cecyliusz Metellus Nepos znowu – tym razem czynnie – współpracował ze swoim kolegą na urzędzie³⁷². W rezultacie obrady zgromadzenia centurialnego przebiegały sprawnie, bez jakichkolwiek prób ich zakłócenia ze strony przeciwników. W trakcie głosowania za odwołaniem Cyce-

³⁶⁹ Ponowne przybycie do Rzymu licznych rzesz obywateli spoza stolicy na początku sierpnia 57 r., potwierdzają zwłaszcza bardzo sugestywne wzmianki Cyclerona: Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 27–28; 15, 39; Or. pop. gr. eg. 6, 16–7, 17; Dom. 28, 75; Sest. 16, 38; 50, 107; 60, 128. Ogólnikowo nawiązują do tego także informacje innych autorów. Zob.: Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 3–4; Cic. 33, 3–4. Podkreślają to także: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 112–113; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 282; J. Dickinson: *Death...*, s. 107–108; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 294.

³⁷⁰ Cycleron wyraźnie to eksponuje: Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 27; Dom. 28, 75. Por.: Or. pop. gr. eg. 8, 18; Sest. 16, 38; P. Grimal: *Études...*, s. 130, 132, 165; D. Stockton: *Cicero...*, s. 193; K. Kumaniecki: *Cycleron...*, s. 281–282; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 144, 155–156.

³⁷¹ Por. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 27. Szerzej o związanych z tym kwestiach patrz: P. Grimal: *Études...*, s. 130–132.

³⁷² Potwierdza to szereg wzmianek starożytnych autorów: Cic., Pis. 15, 35; por.: Or. pop. gr. eg. 8, 18; a także: Or. sen. gr. eg. 10, 25–11, 28; Sest. 62, 130; Cass. Dio XXXIX, 8, 2; D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, s. 72; E. Rawson: *Cicero...*, s. 120–121.

rona z wygnania zgodnie opowiedziały się wszystkie stany. Przegłosowany wniosek obydwu konsulów stał się więc obowiązującą ustawą, znaną jako *lex Cornelia Caecilia de revocando Cicerone*. Zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami wielki mówca mógł niezwłocznie powrócić do Rzymu, co nastąpiło 4 września, po miesiąc trwającej podróży³⁷³.

Doprowadzając do odwołania Cyncerona z wygnania, ukształtowana wokół senatu koalicja osiągnęła swój cel. Tym samym jej przywódcy rozpoczęła 1 stycznia kampanię polityczną, po początkowych niepowodzeniach, zakończyli ostatecznie sukcesem. Jest jednak oczywiste, że sprowadzenie do Rzymu jednego senatora, nawet tak znanego jak Cynceron, sytuacji senatu oraz związanych z nim polityków i ugrupowań nie mogło poprawić. Ów sukces, zwłaszcza z perspektywy takiej instytucji, jaką był senat, należy więc postrzegać, a zwłaszcza oceniać, inaczej. Jak?

M. Tulliusz Cynceron, od pewnego już czasu, należał do wąskiego, wpływowego grona senackiej elity³⁷⁴. Nie był jednak, jak większość zaliczanych do niej senatorów, konserwatystą, lecz politykiem umiarkowanym, elastycznym, skłonnym do kompromisu, optującym za ścisłą współpracą arystokracji senatorskiej z ekwitami, z którymi był mocno związany. Skłaniał się także do porozumienia z każdym ugrupowaniem funkcjonującym na rzymskiej arenie politycznej³⁷⁵. W 57 r. oprócz zatargów z P. Klodiuszem, nieobecnymi wtedy w Rzymie A. Gabiniuszem i L. Kalpurniuszem Pizonem, czy P. Watyniuszem, z nikim nie był ostro skonfliktowany³⁷⁶. Na przykład z triumwirami, pro-

³⁷³ Cic., *Ad Att.* IV, 1, 1–2; 4–5; *Or. pop. gr. eg.* 4, 10. Zob. też: K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 281–283; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 136–137; Ch. Habicht: *Cicero...*, s. 63, 65; Th. Wiedemann: *Cicero and the End of the Roman Republic*. Bristol 1994, s. 50. Do chlubnych dla niego wyników głosowania Cynceron wielokrotnie nawiązywał w swych wystąpieniach: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 11, 27–28; *Or. pop. gr. eg.* 1, 1; 7, 17; 8, 18; *Sest.* 16, 38; por. też: Liv., *per. CIV*; Vell. Pat. II, 45, 3; App., *B.C. II*, 16, 60. O *lex Cornelia Caecilia de revocando Cicerone* patrz: G. Rottendi: *Leges...*, s. 403. Jej uchwaleniu Klodiusz próbował wtedy przeszkodzić, ale bezskutecznie: Cass. Dio XXXIX, 8, 2–3.

³⁷⁴ Potwierdzają to zarówno wypowiedzi samego Cyncerona, jak i innych starożytnych autorów. Por. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* I, 13, 2; 16, 1; 19, 6; 20, 3; Vell. Pat. II, 34, 3; 35, 4; Plut., Cic. 23, 2–3; 24, 1; App., *B.C. II*, 7, 24–25; Cass. Dio XXXVII, 42, 1–3; XXXVIII, 12, 4; 15, 5. Podobnie badacze współcześni: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 438–439; M. Gelzer: *Die Nobilität der römischen Republik*. Leipzig 1912, s. 36, 41, 43; F. Münzer: *Römische Adelsparteien und Adelsfamilien*. Stuttgart 1920, s. 348–349; R. Syme: *The Roman Revolution*. Oxford 1960, s. 15–16, 24–25; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 200–204.

³⁷⁵ Wyjątkiem byli politycy i ugrupowania występujące przeciwko Rzeczypospolitej i funkcjonującym w niej porządkom, np. Katylina i jego stronnicy. O skłonnościach Cyncerona do zawierania kompromisów i porozumień świadczą jego liczne wypowiedzi: Cic., *Ad fam.* V, 2, 6; 9; *Ad Att.* I, 14, 4–5; 16, 7–10; 17, 8–10; 18, 3; 7; 19, 4; II, 1, 6–9. Swe więzi z ekwitami akcentuje sam Cynceron: *Ad Q. fr.* I, 1, 1; 11–12. Szerzej o tym patrz: J. Bleicken: *Cicero und die Ritter*. In: *AAWG. Phil.-hist. Kl., dr. Fol. Nr. 213*. Göttingen 1995.

³⁷⁶ Szczególny a zarazem ostry charakter konfliktów między Cynceronym a owymi politykami wynikał z tego, że oprócz politycznego miały one także osobisty wymiar. Z ich strony bowiem

tektorami ostatnich trzech polityków, utrzymywał bardzo dobre stosunki³⁷⁷. W rezultacie dążenie senatu do odwołania Cyclerona z wygnania umożliwiło włączenie do walki z P. Klodiuszem polityków o zróżnicowanych orientacjach, różne ugrupowania oraz Rzymian z wielu grup społecznych³⁷⁸. Efektem związanych z tym poczynań było więc stworzenie wokół senatu szerokiej konstelacji politycznej zdolnej do skutecznej konfrontacji z tym trybunem i kierowanym przez niego ruchem popularów. W wyniku zaś jej działalności pozbawiono Klodiusza dominacji w Rzymie, zepchnięto go do defensywy, a nawet odebrano mu możliwość prowadzenia szeroko zakrojonych akcji na forum publicznym³⁷⁹. Ten niewątpliwy sukces, osiągnięty w bardzo dużej mierze dzięki zaangażowaniu się senatu w obronę Cyclerona, umożliwił tej instytucji stopniowy powrót do aktywnych działań na arenie politycznej oraz ponowne zajęcie na niej należnego jej centralnego miejsca³⁸⁰. Sukces senatu polegał także na tym, że do grona jego członków dołączył polityk, który mógł im być pomocny w dalszym utrzymaniu kontaktów i sojuszy wylansowanych i wypracowanych przez ich przywódców, czyli w podtrzymywaniu funkcjonowania koalicji ukształtowanej wokół senatu jeszcze w poprzednim roku. Innymi słowy, Cycleron mógł pomóc w utrzymaniu istniejącego wtedy w Rzymie, a korzystnego dla senatu, układu sił.

Senat, angażując się w obronę Cyclerona, odniósł także jeszcze inne korzyści: instytucja ta w czasie ostatnich miesięcy poprzedzających jego powrót do Rzymu przekształciła się w zwarty monolit, zgodnie popierający swoich przywódców³⁸¹. Dzięki temu możliwości oddziaływania senatu na sytuację

Cyclerona spotkało wiele szkód, cierpień i niepowodzeń, które poważnie zaciążyły na jego karierze, sytuacji i pozycji w Republice.

³⁷⁷ Por.: Cic., *Ad Att.* III, 18, 1. *Ad fam.* XIV, 2, 2; *Ad Att.* III, 22, 2. *Ad fam.* XIV, 1, 2. *Ad Att.* III, 23, 5; *Or. pop. gr. eg.* 7, 16; *Dom.* 2, 3; 9, 22; 10, 27; 11, 28; 11, 30; *Sest.* 17, 39-18, 41; *Vat.* 9, 22. Szerzej o tym patrz np.: K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 276-288; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 144-157; Th. Wiedemann: *Cicero...*, s. 47-50.

³⁷⁸ Ich obecność w prosenackiej koalicji zwalczającej Klodiusza akcentuje, ale dość ogólnie, Cycleron: *Or. sen. gr. eg.* 3, 5; 8, 18; 8, 20-9, 22; 10, 25-11, 29; *Or. pop. gr. eg.* 4, 10; 5, 11; 6, 15-16; 7, 16-8, 18; *Dom.* 27, 70-71; 28, 73; 75; 37, 99; *Sest.* 50, 107; 61, 129; 62, 130. Czynią to również niektórzy inni autorzy, ale mniej wyraźnie: *Liv.*, *per. CIV*; *Vell. Pat.* II, 45, 3; *Plut.*, *Cic.* 33, 2-4; *Cass. Dio XXXIX*, 6, 1-2; 8, 2-9, 1.

³⁷⁹ W różnych aspektach potwierdzają to wzmianki antycznych autorów: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 10, 26; *Or. pop. gr. eg.* 4, 10; 6, 15; *Plut.*, *Pomp.* 49, 3-4; *Cic.* 33, 3-4; *Cass. Dio XXXIX*, 8, 1-3. Sprzyjało temu to, że Klodiusz był wówczas prywatnym obywatelem.

³⁸⁰ Pierwsze oznaki tych tendencji, zwłaszcza wzrost znaczenia senatu na arenie politycznej, były widoczne już w lipcu 57 r.: Cic., *Or. sen. gr. eg.* 10, 25-11, 28; *Or. pop. gr. eg.* 6, 15; 7, 17; 8, 18; *Dom.* 27, 71; 28, 73; *Sest.* 16, 38; 55, 117; 60, 128; 61, 129; *Vell. Pat.* II, 45, 3; *Plut.*, *Cic.* 33, 4; *Cass. Dio XXXIX*, 8, 2.

³⁸¹ Jednoznacznie potwierdza to wiele informacji pochodzących od Cyclerona: *Or. sen. gr. eg.* 8, 21; 9, 22; 10, 25-11, 27; *Or. pop. gr. eg.* 6, 15-16; 8, 18; *Dom.* 27, 70; *Sest.* 31, 68; 61, 129; 62, 130.

w Republice znacznie wzrosły. Zwiększyła je także ciągle się polepszająca współpraca senatu z konsulami oraz z pozostałymi urzędnikami, ponieważ większość z nich była wtedy skłonna ściśle z senatem współdziałać³⁸².

Dalsza rola senatu w życiu politycznym państwa zależała między innymi od tego, jak długo oraz w jakim zakresie owe pozytywne dla tej instytucji tendencje zostaną utrzymane.

Przeszkodzić temu mogło szereg czynników, które w sierpniu, w następnych miesiącach 57 r., a nawet później, negatywnie oddziaływały na położenie senatu. Na przykład wzmiankowane możliwości wykorzystania Cyclerona do wzmocnienia pozycji senatu oraz podtrzymywania funkcjonującej wokół niego koalicji poważnie komplikowały wykluczające się niekiedy zobowiązania wielkiego mówcy wobec jej przywódców, którzy doprowadzili do odwołania go z wygnania. O ile więzi łączące go z dominującymi w senacie i utożsamiającymi się z nim optymatami, zwłaszcza z najważniejszymi w ich gronie politykami, wyraźnie temu sprzyjały, to relacje łączące go z triumwirami, wobec których miał bardzo wielki dług wdzięczności, mogły to utrudnić³⁸³. Ponadto P. Klodiusz, mimo że go pokonano, nie został z życia politycznego wyeliminowany całkowicie. Swoim przeciwnikom nadal mógł więc sprawiać kłopoty, chociaż z jego strony senatowi i związanym z nim politykom nie groziło już takie niebezpieczeństwo jak w poprzednich miesiącach³⁸⁴. Likwidacja najpoważniejszych zagrożeń, jakie stwarzał dotąd ten przywódca popularów, oznaczała też pojawienie się innych problemów. Trzeba bowiem pamiętać, że powstanie wokół senatu koalicji, która zwyciężyła Klodiusza, było możliwe tylko dlatego, że dla jej uczestników był on wspólnym i – co znacznie istotniejsze – głównym wrogiem³⁸⁵. Innych łączących ich więzi albo nie było, albo były one

³⁸² Zob. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; 8, 18; 20; 21; 9, 22; 10, 25–26; 12, 30–31; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 6, 15–16; 7, 17; 8, 18; Dom. 27, 70; Pis. 15, 34–35; Mil. 15, 39. Szersze informacje o tym: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–202; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 441–475, zwłaszcza 455–475, a także 754–755.

³⁸³ Szerzej kwestię tę omówiono poniżej. O swych zobowiązaniach wobec jednych i drugich Cycleron wiele razy mówił publicznie. Jednak zobowiązania i wdzięczność wobec triumwirów, zwłaszcza wobec Pompejusza, mimo że nie całkiem szczere, akcentował bardziej: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; 11, 29; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 7, 16–17; 8, 18; 11–12, 30; Dom. 26, 69; Sest. 50, 107; por. też: 17, 39–18, 41; Vat. 9, 22. Szerzej o stosunkach między nimi w tym czasie: R. Johannemann: *Cicero und Pompeius*. Emsdetten 1935, s. 46–55; B. Rawson: *The Politics of Friendship: Pompey and Cicero*. Sydney 1978, s. 111–119.

³⁸⁴ Przykładem jego możliwości w tym zakresie były zaburzenia, do jakich za jego przyczyną doszło w Rzymie, gdy zabiegał o edylat na 56 r., czy niepokoje we wrześniu 57 r., wynikłe z zagrożenia głodem i związaną z tym drożyzną, w których wywołanie również był zamieszany (Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 3, 6; 5, 11–13; 7, 15–16; Cass. Dio XXXIX, 7, 3–8, 1).

³⁸⁵ Zob. w tym kontekście: Cic., Or. sen. gr. eg. 2, 3–4; 3, 6; 11, 29; 13, 32; Or. pop. gr. eg. 4, 10; Dom. 9–10, 24; 10, 26; 25, 66–67; 36, 96; 51, 130; Sest. 7, 16–17; 15, 33–34; 19, 42; 30, 66; 32, 69; 33, 75–77; 44, 88.

mało istotne. W tej sytuacji, gdy Klodiusz nie stanowił poważnego zagrożenia, mogło się okazać, że czynników zdolnych nadal łączyć dotychczasowych sojuszników już nie ma, czyli że uformowana wokół senatu koalicja swoje zadanie spełniła, przeżyła się i jej dalsze funkcjonowanie nie jest potrzebne. W tym kontekście zwycięstwo odniesione nad P. Klodiuszem przez współdziałających w jej ramach sprzymierzeńców było także elementem osłabiającym ich dalszą współpracę³⁸⁶. Wszystko to oznaczało więc, że przywódcom senatu udało się utrzymać korzystną dlań sytuację i układ sił tylko wtedy, gdy ukształtowanej wokół niego koalicji zapewnią przetrwanie i skuteczne funkcjonowanie, czyli gdy negatywne oddziaływanie na nią wspomnianych powyżej czynników zneutralizują.

Jak już wskazano, podstawą sukcesu sprzymierzonych wokół senatu sił politycznych nad Klodiuszem było zbrojne zwycięstwo bojówek T. Anniusza Milona oraz zorganizowane przez Gn. Pompejusza poparcie mieszkańców municypiów³⁸⁷. Możliwości wykorzystania tych czynników w przyszłych rozgrywkach politycznych były jednak bardzo ograniczone. Każdych bowiem następnych trudności czy konfliktów nie można było rozwiązać orężem czy przez wzywanie do Rzymu obywateli spoza stolicy. Przywódcy senatu musieli więc znaleźć inne, bardziej konwencjonalne metody rozstrzygania czekających ich walk politycznych na swoją korzyść.

Pozycję senatu w Republice osłabiała także funkcjonowanie we wspomnianej koalicji dwóch ośrodków decyzyjnych. Negatywnie oddziaływał na nią również istniejący między nimi konflikt interesów. Jedno centrum decyzyjne tworzyli bowiem dominujący w senacie i przewodzący mu czołowi optymaci, drugie – triumwirowie, zwłaszcza Pompejusz³⁸⁸. Trzeba tu w związku z tym przypomnieć, że Pompejusz i jego dwaj partnerzy wspierali senat tylko dlatego, że w 58 r. zaatakował ich P. Klodiusz, i z tego powodu mieli poważne kłopoty, ponieważ w wyniku jego działań utracili kontrolę nad sytuacją w państwie. Jedyną zaś szansą ich przezwyciężenia i jej odzyskania była wtedy

³⁸⁶ Taki wpływ na stosunki między nimi musiało owo zwycięstwo wyrzucić dlatego, że do czasu rozpoczęcia wspólnej walki z Klodiuszem triumwirowie i optymaci byli, od 59 r., zdeklarowanymi wrogami. Po zwycięstwie odniesionym nad tym trybunem w ich polityce na pierwszy plan musiały więc wrócić dawne, wzajemnie się wykluczające i powodujące konflikty, cele i priorytety.

³⁸⁷ Szerzej o tym patrz: s. 185–186, przyp. 311; s. 192–193, przyp. 342.

³⁸⁸ O wpływie Gn. Pompejusza na ówczesną działalność prosenackiej koalicji patrz: Cic., Or. sen. gr. eg. 11, 29; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 7, 16; Dom. 10, 25; 11, 30; Sest. 31, 67; 34, 74; Plut., Pomp. 49, 3; App., B.C. II, 15, 59–60; Cass. Dio XXXIX, 6, 1–2. O roli senatu oraz przeważających w nim optymatów: Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 5; 4, 8; 8, 18; 10, 25–26; 11, 27–28; Or. pop. gr. eg. 5, 11–12; 6, 15; Dom. 27, 70–71; 28, 73; Sest. 16, 38; 32, 70; 33, 72; 60, 128–62, 130. Por.: Cic., Or. pop. gr. eg. 7, 17; 8, 18; Dom. 12, 30; Sest. 50, 107; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3. Zob. też: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 29–34; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 153–156.

współpraca z przeważającymi w senacie optymatami³⁸⁹. Wzmocnienia senatu oraz jego przewagi na forum publicznym jednak nie pragnęli. Wprost przeciwnie, wszyscy trzej, szczególnie jednak obecni w Rzymie Pompejusz i Krasus, nie mogli do tego dopuścić, gdyż oznaczałoby to osłabienie ich wpływów i pozycji w Republice. Musieli też dążyć do odzyskania kontroli nad rozwojem sytuacji politycznej. Z tych względów, ponieważ z chwilą pokonania P. Klodiusza podstawy współpracy skupionych w senacie optymatów i triumwirów zostały wyczerpane, prędzej czy później musiało między nimi dojść do odnowienia dzielącego ich dawniej konfliktu³⁹⁰.

Rozpad prosenackiej koalicji

Dalszy wzrost znaczenia senatu w trakcie rozgrywek z triumwirami (wrzesień 57 r.–kwiecień 56 r.)

Bezpośrednio po powrocie Cyserona do Rzymu, mimo ujawniających się kłopotów i problemów, perspektywy utrzymania korzystnej dla senatu sytuacji politycznej co najmniej do końca 57 r. były jednak mimo wszystko duże, gdyż do tego czasu wielki wpływ na jego poczynania i podejmowane przezeń uchwały nadal mieli konsulowie P. Korneliusz Lentulus Spinter i Kw. Cecyliusz Metellus Nepos, którzy, zwłaszcza Lentulus, byli współautorami jego dotychczasowych sukcesów oraz współtwórcami ukształtowanej wokół niego koalicji³⁹¹. Jednak w dużej mierze zależało to od tego, czy zdolają zapanować nad posiadającymi wtedy największe wpływy na jego forum konserwatywnymi optymatami oraz ich wrogością wobec Cezara, Pompejusza i Krassusa³⁹². Korzystnie dla senatu, chociaż już nie tak wyraźnie, zapowia-

³⁸⁹ Była ona konieczna, ponieważ Pompejusz i Krassus będąc prywatnymi obywatelami (Cic., Sest. 17, 40; 18, 41; Plut., Pomp. 48, 5), zwłaszcza jednak ze względu na powiązania konsulów 58 r. z P. Klodiuszem (Cic., Sest. 10, 24; por.: Or. sen. gr. eg. 13, 32; Or. pop. gr. eg. 5, 11) sami nie byli w stanie podjąć przeciwko niemu jakichkolwiek formalnych działań.

³⁹⁰ W poczynaniach konserwatywnych optymatów pierwsze takie tendencje ujawniły się już we wrześniu 57 r., podczas rozpatrywania przez senat kwestii zaopatrzenia Rzymu w zboże oraz powierzania *cura annonae* Pompejuszowi: Cic., Ad Att. IV, 1, 6–7; Dom. 4, 10. Później podczas prac nad sprawą Ptolemeusza Auletesa: Cic., Ad fam. I, 1, 1–4; 2, 1–4; 3, 1–3.

³⁹¹ Zob. pod tym kątem: Cic., Ad Q fr. I, 4, 5; Ad Att. III, 22, 2; Ad fam. XIV, 1, 2; Ad Att. III, 23, 1; 24, 2; Ad fam. V, 4, 1–2; Or. sen. gr. eg. 3, 5; 4, 8; 8, 18; 10, 25–11, 28; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 6, 15; 8, 18; Dom. 12, 30; 27, 70; Sest. 32, 70; 33, 72; 50, 107; Cass. Dio XXXIX, 6, 2; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 2, s. 26–28, 456–457; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli...*, s. 289–292.

³⁹² Informacje o przebiegu prac senatu nad *cura annonae* we wrześniu 57 r. wskazują, że w dużym stopniu im się to udało, ponieważ do ostrych wystąpień przeciwko Pompejuszowi wtedy nie doszło (Cic., Ad Att. IV, 1, 6–7; Dom. 3, 7; 4, 8; 4, 10; P. Stein: *Die Senats-sitzungen...*, s. 34). Zdecydowane ataki przeciwko niemu inicjował wtedy jedynie P. Klodiusz

dały się również perspektywy rozwoju sytuacji w Republice w następnym, tj. 56 r. Między innymi wpłynęły na to rezultaty przeprowadzonych w 57 r. wyborów urzędników.

Informacje źródłowe na ten temat są jednak skąpe i niekompletne³⁹³. Obszerniejsze dane bowiem zachowały się jedynie o wyborach edylów kurulnych, ponieważ o urząd ten zabiegał wtedy P. Klodiusz Pulcher, w wyniku czego między nim a próbującymi nie dopuścić do jego wyboru optymatami doszło do nowych rozgrywek³⁹⁴. W rezultacie takiego stanu bazy źródłowej precyzyjna datacja wyborów urzędników na 56 r., poza wyborami edylów kurulnych, nie jest możliwa³⁹⁵. Niektórzy badacze, zwłaszcza starszego pokolenia, np. L. Piotrowicz czy J. van Ooteghem, sugerują w związku z tym, że wybory wszystkich urzędników doszły do skutku na początku 56 r., w czasie *interregnum*³⁹⁶. Jednakże dokładna analiza zachowanych informacji źródłowych wskazuje, że konsulów, pretorów oraz urzędników plebejskich wybrano w 57 r., chociaż trudno precyzyjnie wskazać, kiedy. Niewykluczone, iż doszło do tego w przewidzianym terminie, czyli w lipcu. Być może, że nieco później. Najbardziej istotne dla senatu wybory konsulów na pewno odbyły się jednak przed 1 października³⁹⁷. Po nich musiały dojść do skutku wybory pretorów. Niezależnie od konsulów i pretorów, a więc nawet wcześniej od tych pierwszych, mogli być wybrani urzędnicy plebejscy. Wiadomo natomiast na pewno, że w rezultacie przeciwdziałania związanych z senatem, a wrogich P. Klodiuszowi, trybunów ludowych P. Sestiusza i T. Anniusza Milona do wyborów edylów kurulnych, a następnie kwestorów, doszło dopiero na początku 56 r.³⁹⁸

(Cic., Dom. 1, 3; 5, 10; 8, 18; 20; 10, 25–27; 12, 31–32; Plut., Pomp. 49, 5; T. Łoposzek: *Mouvements...*, s. 58–74; H. Benner: *Die Politik...*, s. 113–115, 119–121, 125, 137).

³⁹³ Przeważnie pochodzą one od Cicerona, w znacznie mniejszym stopniu także od Kasjusza Diona. Bezpośrednio wyborów dotyczą niektóre z nich, ale tylko edylów. Większość z tych informacji odnosi się do związanych z owymi wyborami rozgrywek między P. Klodiuszem a jego przeciwnikami, głównie P. Sestiuszem i T. Anniuszem Milonem, w 57 i na początku 56 r. Dane te łączą się jednak jedynie z tymi ich aspektami, które interesowały Cicerona, zwłaszcza w kontekście procesów, w których nieco później brał udział, broniąc Sestiusza i Milona.

³⁹⁴ Cass. Dio XXXIX, 7, 3–8, 2; 18, 1–2; por.: Cic., Ad Att. IV, 3, 2–5; Ad Q. fr. II, 1, 2; Sest. 37, 79; 38, 83; Mil. 13, 35; 15, 40.

³⁹⁵ Zob. przyp. 398.

³⁹⁶ L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 420; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 368.

³⁹⁷ Wiadomo o tym ze wzmianek Cicerona zamieszczonych w liście do Attyka, napisanym w październiku 57 r. (Ad Att. IV, 2, 4) oraz w mowie *De haruspicum responso* (Har. resp. 7, 13). Zob. też stanowisko A. Neuendorffa (*Die römischen Consulwahlen...*, s. 49) i J. Linderskiego (*Rzymskie zgromadzenie...*, s. 137) w tej sprawie.

³⁹⁸ Wybory edylów kurulnych odbyły się w styczniu: Cic., Ad Q. fr. II, 2, 2; Cass. Dio XXXIX, 18, 1. J. Linderski (*Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139) datuje je precyzyjnie na 20 stycznia. Por.: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 199, 202.

Mające dla senatu zasadnicze znaczenie wybory konsulów zakończyły się sukcesem dominujących w nim optymatów. Ich zwycięzcami bowiem okazali się Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus i L. Marcjusz Filippus, politycy o konserwatywnym nastawieniu, rzecznicy wzmocnienia pozycji senatu w Republice, a zarazem zdeklarowani wrogowie jego przeciwników, zwłaszcza triumwirów³⁹⁹.

Taką orientację obydwu konsulów desygnowanych na 56 r. w pełni potwierdziły późniejsze wydarzenia. Marcellinus bowiem w trakcie rozgrywek z przeciwnikami senatu, do których doszło w czasie jego konsulatu, dał się poznać jako polityk energiczny, potrafiący się wywiązać z ciążących na nim obowiązków, zarówno z tytułu piastowania najważniejszego urzędu w państwie, jak i przewodzenia optymatom. Sprzyjającą senatowi orientację Marcellinusa potwierdzały również jego powiązania z M. Porcjuszem Katonem oraz z politykami należącymi do jego najbliższego grona. Podobnie można scharakteryzować Filippusa – drugiego konsula desygnowanego na 56 r. Również był optymatą i też sprzyjał senatowi, a z M. Porcjuszem Katonem był związany nie tylko więzami politycznymi, lecz także rodzinnymi, ponieważ był z nim spowinowacony. Marcja, żona Katona, była bowiem córką Filippusa. Zupełnie inaczej, ale błędnie, orientację polityczną konsulów 56 r. ujmuje natomiast J. van Ooteghem, gdyż podkreśla: „Les comices [...] avaient porté au consulat Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus, aristocrate peu favorable à Pompée, et L. Marcius Philippus, neveu par alliance de César [...]”⁴⁰⁰

W kontekście omówionej tu orientacji politycznej Marcellinusa i Filippusa, ich wybór, ogólnie dla senatu korzystny, z pewnych względów był jednak również niebezpieczny. Oznaczał bowiem, że w 56 r. dominujący wpływ na jego prace, pod przywództwem sprzyjających im konsulów, będą wywierać politycy dążący do opanowania rzymskiej sceny politycznej, mogący z tego powodu doprowadzić do nowej konfrontacji z triumwirami. Konsekwencją tego musiało oczywiście być zburzenie korzystnego dla senatu układu sił funkcjonującego w Rzymie od lipca–sierpnia 57 r. i rozbitcie koalicji, która doprowadziła do jego ukształtowania, a w razie przegranej owej konfrontacji – utrata osiągniętej wtedy przezeń pozycji w państwie.

³⁹⁹ Zob. w tym kontekście: Cass. Dio XXXIX, 27, 3; a także Cic., *Ad Att.* V, 21, 11; *Ad fam.* I, 9, 8; CIL 1², 2, 923–926, 964; *Fast. Cap. Degraffi* 56 n., 132, 492 n.; *Ascon.* 2 Clark; *Schol. Bob.* 135 Stangl; A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 49; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 137. Por.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 207; E. Badian: *The Consuls, 179–49 B.C. „Chiron”* 1990, Bd. 20, s. 396.

⁴⁰⁰ J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 368. Por.: *Plut.*, *Cat. Min.* 39, 4; Cass. Dio XXXIX, 27, 3. Szerzej o nich patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 444–448; F. Münzer: *Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus*, 228. In: *RE. Hlb.* 7. Stuttgart 1900, szp. 1389–1390; *idem*: *L. Marcius Philippus*, 76. In: *RE. Hlb.* 28. Stuttgart 1930, szp. 1568–1571; J. van Ooteghem: *Lucius Marcius Philippus et sa famille*. Namur 1961, s. 171–183; P.T. Eden: *P. Cornelius Lentulus Spinther...*, s. 352–358.

Do pozostałych kolegów urzędniczych zostali wybrani politycy o różnych orientacjach. Sytuacja zwolenników senatu była więc w nich trudniejsza, zwłaszcza że niektóre urzędy mieli objąć także ich zdeklarowani przeciwnicy. Bardzo niekorzystny dla optymatów był np. wybór P. Klodiusza na urząd edyla kurulnego, czemu ostatecznie nie zdołali zapobiec⁴⁰¹. Dzięki temu P. Klodiusz uzyskał możliwość odbudowy swej nadszarpniętej pozycji politycznej oraz popularności wśród rzymskich proletariuszy, a także rozwinęcia szerzej zakrojonej działalności niż ta, którą w 57 r. prowadził jako prywatny obywatel⁴⁰².

Politycy o wyraźnie zdeklarowanych orientacjach występowali także wśród desygnowanych na 56 r. trybunów ludowych. Jednakże relacje polityczne w tym kolegium urzędniczym były bardzo skomplikowane. Zostali bowiem do niego wybrani zwolennicy senatu i dominujących w nim optymatów, triumwirów, a nawet politycy skłonni do współpracy z P. Klodiuszem⁴⁰³.

Sukces senatu oraz popierających go polityków i ugrupowań, jakim był powrót Cicerona do Rzymu, nie osłabił intensywności życia politycznego stolicy. Stało się tak za przyczyną wszystkich rywalizujących ze sobą stron.

P. Klodiusz bowiem nie zamierzał się pogodzić z doznaną porażką. Pragnął się też przeciwnikom zrewanżować, przeszkodzić im w realizacji ich dalszych zamysłów, a zwłaszcza zakłócić fetowanie wspomnianego sukcesu, gdyż pro-senaccy politycy, szczególnie optymaci, powrotowi wielkiego mówcy starali się nadać jak największy rozgłos i rozmach⁴⁰⁴.

Triumwirowie, szczególnie Pompeusz – najbardziej zaangażowany w sprawę odwołania Cicerona z wygnania i ściśle, przez ostatnie miesiące, współpracujący z konsulami i senatem – także dążyli do zrealizowania celów, dla których współdziałanie z optymatami rozpoczęli, czyli do wzmocnienia swej pozycji w państwie i odzyskania kontroli nad życiem publicznym⁴⁰⁵. Zamiar

⁴⁰¹ Cic., *Ad Q. fr.* II, 2, 2; Cass. Dio XXXIX, 18, 1; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 137–139. Por.: J. Seidel: *Fasti aedilici*. Breslau 1908, s. 66; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 208.

⁴⁰² W tym zakresie edylat dawał Klodiuszowi bardzo duże możliwości ze względu na przypisanie temu stanowisku uprawnień (o nich: Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*, Bd. 2, 1, s. 489–511; F. de Martino: *Storia...*, vol. 2, s. 236–241, szczególnie 240–241; F. Cassola, L. Labruna: *Linee di una storia delle istituzioni repubblicane*. Napoli 1991, s. 128–130). Pozwolił mu także na uniknięcie procesu (Cass. Dio XXXIX, 7, 3; 18, 1).

⁴⁰³ Podstawowe dane o politykach wybranych do tego kolegium: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 303–308; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 208; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 103–104; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 199–217; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261.

⁴⁰⁴ O towarzyszącej mu atmosferze patrz: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 4–5; Sest. 63, 131; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Cic. 33, 5; App., B.C. II, 16, 60; Cass. Dio XXXIX, 9, 1; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 136–138; Ch. Habicht: *Cicero...*, s. 65–66; Th. Wiedemann: *Cicero...*, s. 50; A. Everitt: *Cicero...*, s. 145–146.

⁴⁰⁵ Zob. w związku z tym: Plut., Pomp. 48, 5–49, 3; Cic. 33, 1–2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 1–4.

ten, nawet dla najbardziej sławnych, wpływowych i zasłużonych Rzymian, będących, tak jak Pompejusz i Krassus, osobami prywatnymi, był jednak nieosiągalny⁴⁰⁶. Jednoznacznie wskazywały na to doświadczenia zarówno z 58, jak i z pierwszej połowy 57 r., ponieważ działania pośrednie, zakulisowe, podejmowane przy pomocy sojuszników, zauszników i klientów, wykorzystywanie posiadanych wpływów i powiązań nie przyniosły im wtedy pożądaných rezultatów i nie dały takich możliwości wpływania na sytuację w państwie, jakich Pompejusz i pozostali triumwirówie wówczas potrzebowali. Ponadto, owe sposoby i metody często okazywały się również zawodne⁴⁰⁷. Po powrocie Cicerona stało się więc oczywiste, że aby odzyskać kontrolę nad sytuacją w Republice, przynajmniej jeden z przebywających wtedy w Rzymie triumwirów – najodpowiedniejszy wydawał się Pompejusz – musi zwiększyć swe możliwości ingerowania w sprawy państwowe. Dlatego w czasie ostatnich kilku miesięcy 57 i na początku 56 r. w polityce Pompejusza coraz bardziej zaznaczało się dążenie do zdobycia statusu osoby publicznej, czyli do zapewnienia sobie nadzwyczajnej funkcji i wiążącej się z nią władzy⁴⁰⁸. Dzięki niej bowiem i związanym z nią kompetencjom mógł uzyskać zdecydowanie większe i – co bardzo istotne – zgodne z prawem możliwości kontrolowania życia politycznego Republiki oraz ingerowania w panujące w niej stosunki. Taka postawa i polityka Pompejusza musiały się jednak spotkać ze sprzeciwem skupionych w senacie optymatów.

Po powrocie Cicerona do Rzymu stopniowo zaczęły się również zmieniać priorytety oraz polityka optymatów, ponieważ dla polityków tworzących to ugrupowanie odwołanie wielkiego mówcy z wygnania czy współpraca na tym tle z triumwirami, zwłaszcza z Pompejuszem, także były tylko środkami wiodącymi do podważenia pozycji P. Klodiusza⁴⁰⁹. Ich zasadniczym celem bowiem było doprowadzenie do odzyskania przez senat pozycji, którą insty-

⁴⁰⁶ Szczególnie ze względu na to, iż prywatni obywatele nie mieli możliwości formalnego inicjowania odpowiednich ku temu działań, zwłaszcza ustawodawczych, na forum publicznym. Utrudniała to także tradycyjna niechęć rzymskiej elity politycznej do wybitnych, wybijających się ponad przeciętność i powiększających swoje wpływy jednostek: J. Korpany: *Rozwój politycznej roli jednostki w Republice Rzymskiej i jego odbicie w literaturze*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 9–15.

⁴⁰⁷ Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 14, 1; 15, 1; 6; 18, 1–2; *Ad fam.* XIV, 2, 2; 1, 2; *Ad Att.* III, 23, 1; 5; *Or. sen. gr. eg.* 2, 3; 11, 29; *Dom.* 25, 66–67; 26, 69; *Sest.* 31, 67–68; 32, 69; 34, 74–35; 77; *Plut.*, *Pomp.* 49, 2; Cic., 33, 1–2; *App.*, *B.C.* II, 15, 58; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–4; J. Leach: *Pompey...*, s. 131–133, a także 133–134; R. Seager: *Pompey...*, s. 105–110.

⁴⁰⁸ Potwierdzają to zabiegi Pompejusza o *cura annonae* z jak najbardziej rozbudowanymi uprawnieniami: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6–7; *Dom.* 1, 3; 2, 3; 4, 9; 10, 25; 26–27; *Liv.*, *per. CIV*; *Plut.*, *Pomp.* 49, 4–5; 50; *App.*, *B.C.* II, 18, 67; *Cass. Dio XXXIX*, 9, 2–3.

⁴⁰⁹ Świadczy o tym ówczesna zmiana nastawienia konserwatywnych optymatów wobec triumwirów, szczególnie Pompejusza: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6–7; *Ad Q. fr.* II, 1, 1; *Ad fam.* I, 1, 2–4; 2, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; 3, 2; *Ad fam.* I, 5b, 1; *Ad Q. fr.* II, 5, 3.

tucja ta zajmowała w Republice do pierwszych miesięcy 59 r. Dążenia te musiały jednak spowodować odnowienie się ich konfliktu z dotychczasowymi sprzymierzeńcami, przede wszystkim z triumwirami⁴¹⁰. Dopóki senatem kierowali konsulowie P. Korneliusz Lentulus Spinter i Kw. Cecyliusz Metellus Nepos, tendencji tych – ani w trakcie jego prac, ani w realizowanej przezeń polityce – nie eksponowano. Jest jednak faktem, że już wtedy, przy każdej nadarzającej się okazji, starali się je wzmocnić najbardziej wpływowi, zaliczani do senackiej elity nobile⁴¹¹. Początkowo swej wrogości do triumwirów nie akcentowali, jednak w miarę upływu czasu była ona w ich poczynaniach widoczna coraz bardziej. Wyraźnie nasiliła się od grudnia 57 r., gdy urzędy objęli wybrani na następny rok trybunowie ludowi⁴¹², a szczególnie od 1 stycznia 56 r., gdy stanowiska konsulów objęli związani ze wspomnianymi czołowymi nobilem L. Marcjusz Filippus oraz Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus. Pod ich kierownictwem bowiem senat coraz bardziej zaczął odchodzić od forsowanej dotąd linii politycznej, a zwłaszcza od współpracy z dotychczasowymi sojusznikami⁴¹³.

Zmiany priorytetów dokonane przez najważniejszych uczestników prosenackiej koalicji musiały doprowadzić do upadku dotychczasowych sojuszy. W pierwszej kolejności dotyczyło to polityków i ugrupowań związanych dotąd z senatem. Jest jednak oczywiste, że proces ten nie mógł ominąć także pozostałych uczestników życia politycznego. Musiał więc wywołać zmianę całego funkcjonującego wtedy w Rzymie układu sił.

Przemiany te zachodziły w toku intensywnych rozgrywek, które miały miejsce od września 57 do kwietnia 56 r. W ich trakcie skupieni w senacie optymaci i triumwironie, mimo podtrzymywania formalnie poprawnych stosunków, powoli, ale systematycznie zajmowali wobec siebie coraz bardziej wrogie stanowiska⁴¹⁴. W rozgrywkach tych brał również udział P. Klodiusz i jego

⁴¹⁰ Wspomniane dążenia optymatów oznaczały, że zamierzają sięgnąć po niepodzielną władzę w państwie. Do tego samego celu dążyli jednak także triumwironie.

⁴¹¹ Między innymi byli to: P. Serwiliusz Watia Izaurikus i jego syn, M. Licyniusz Lukullus, Lepidus, Kw. Hortenzjusz, M. Kalpurniusz Bibulus, G. Skryboniusz Kurion, Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus, a także M. Fawoniusz oraz trybunowie ludowi z 56 r. P. Rutylusz Lupus i G. Katon. Zob. źródła cytowane w przyp. 409.

⁴¹² Potwierdza to przebieg jednego z grudniowych posiedzeń senatu, w trakcie którego P. Rutylusz Lupus próbował podważyć ustawy agrarne Cezara oraz atakować Pompejusza: Cic., *Ad Q. fr. II*, 1, 1; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 283–285; P. Stein: *Die Senats-sitzungen...*, s. 36; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 470–471, 507, 509–510.

⁴¹³ Por. w tym kontekście: Cic., *Ad fam. I*, 1, 2; 2, 1–2; 4, 1; *Ad Q. fr. II*, 2, 3; 5, 3. Zob. też: P.T. Eden: *P. Cornelius Lentulus Spinther...*, s. 352–358.

⁴¹⁴ Tendencję tę dobrze eksponują autorzy antyczni: Cic., *Ad Att. IV*, 1, 6–7; 2, 6; 3, 3–5; *Ad Q. fr. II*, 1, 1–3; *Ad fam. I*, 1, 1–4; 2, 1–4; 4, 1–3; *Ad Q. fr. II*, 2, 2–3; *Ad fam. I*, 5a, 2–4; *Ad Q. fr. II*, 3, 1–6; *Ad fam. I*, 5b, 1–2; *Ad Q. fr. II*, 4, 1–2; 5, 2–4; 6, 1–2; *Dom. I*, 3–12, 32; *Liv.*, per. *CIV*; *Vell. Pat. II*, 45, 3. *Plut.*, *Pomp.* 49, 4–50; *Cic.* 33, 5; *App.*, *B.C. II*, 16, 60; *Cass. Dio XXXIX*,

zwolennicy, starający się, w miarę posiadanych jeszcze możliwości, szkodzić zarówno jednej, jak i drugiej stronie⁴¹⁵.

Przedmiotem wspomnianych rozgrywek było kilka spraw, które w wymienionym okresie budziły w stolicy wielkie emocje i nie mniejsze konflikty, przyczyniając się tym samym do zaostrenia stosunków wewnętrznych w państwie. Jednymi z ważniejszych, zajmujących uwagę Rzymian od czasu powrotu Cyce-rona, były drożyzna, niedostatek zboża i obawa przed zagrażającym stolicy głodem⁴¹⁶. Równie wielki wpływ na sytuację w Republice miała obecność w mieście wygnanego z Aleksandrii Ptolemeusza Auletesa, ze względu na prowadzone przez niego wśród rzymskich polityków intensywne zabiegi o poparcie oraz interwencję w Egipcie, mającą doprowadzić do ponownego osadzania go na tronie⁴¹⁷. Najpóźniej optymaci zaczęli lansować konieczność ponownego zbadania zasadności oraz okoliczności rozparcelowania przez G. Juliusza Cezara gruntów Kampanii w 59 r.⁴¹⁸

Do ujawnienia niedostatku zboża w stolicy, bardzo wielkiego wzrostu jego cen i pojawienia się drożyzny oraz narastania wśród mieszkańców Rzymu obaw związanych z zagrożeniem głodem doszło wraz z powrotem Cyce-rona

9, 1–19, 3. Podobnie badacze współcześni: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 113–140; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 284–307; J. Dickinson: *Death...*, s. 108–123; E. Betti: *La crisi...*, s. 342–345.

⁴¹⁵ Cic., Ad Att. IV, 2, 2–5; 3, 2–5; Ad Q. fr. II, 1, 2–3; 3, 2; Dom. 1, 3–12, 32; Plut., Cic. 34, 1; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXIX, 9, 1–3; 11, 1–3. Szerzej o ich działaniach patrz: F. Burr Marsh: *The Policy...*, s. 34–36; idem: *The Gangster in Roman Politics*. CJ 1932, vol. 28, s. 173–175; T. Łoposzko: *Mouvements...*, s. 58–74; H. Benner: *Die Politik...*, s. 137 n.; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 85–89; R. Laurence: *Rumour and Communication in Roman Politics*. GR 1994, vol. 41, s. 69–72; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher...*, s. 67–68; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 185–213.

⁴¹⁶ Cic., Ad Att. IV, 1, 6–7; Or. pop. gr. eg. 8, 18; Dom. 1, 3–12, 32; Liv., per. CIV; Plut., Pomp. 49, 4–50, 2; App., B.C. II, 18, 67; Cass. Dio XXXIX, 9, 2–3. Kwestię tę omawiają: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 115–117; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 284–288; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 61–63; J. Dickinson: *Death...*, s. 110–111. Szerszą prezentację tej problematyki patrz: T. Łoposzko: *Mouvements...*, s. 58–74; idem: *Głód...*, s. 9–28.

⁴¹⁷ Zob. o tym: Cic., Ad fam. I, 1, 1–4; 2, 1–4; 4, 1–3; Ad Q. fr. II, 2, 3; Ad fam. I, 5a, 3; Ad Q. fr. II, 3, 2–6; Ad fam. I, 5b, 1–2; 6, 1–2; Ad Q. fr. II, 5, 3–4; Pis. 20, 48–21, 50; Rab. Post. 8, 21; Plut., Pomp. 49, 5–7; Cass. Dio XXXIX, 12–16. W szerszym kontekście: E. Olshausen: *Rom und Ägypten von 116 bis 51 v. Chr.* Diss. Erlangen-Nürnberg 1963, s. 45–63; A.N. Sherwin-White: *Roman Foreign Policy...*, s. 262–268; R.D. Sullivan: *Near Eastern Royalty...*, s. 237–245; I. Shatzman: *The Egyptian Question in Roman Politics (59–54 B.C.)*. „Latomus” 1971, T. 30, s. 363–369; M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes and the Romans*. „Historia” 1997, Bd. 46, s. 306–340.

⁴¹⁸ Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1–2; 6, 1; Ad fam. I, 9, 8; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 283–285; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 470–471, 507, 509–510. Pełniejsze ujęcie tej sprawy por.: D. Stockton: *Cicero and the Ager campanus*. „TAPhA” 1962, vol. 93, s. 471–489; V.A. Sirago: *Storia Agraria...*, s. 112–113.

z wygnania, czyli 4 i 5 września 57 r.⁴¹⁹ Najuboższych Rzymian z niższych warstw społecznych ogarnęło w związku z tym wielkie wzburzenie. Zaczęli się więc gromadzić przed teatrem oraz na Kapitolu, gdzie odbywało się posiedzenie senatu, domagając się od obecnych na sali obrad senatorów natychmiastowego zapewnienia odpowiedniej podaży zboża i zmniejszenia jego cen, grożąc im także spaleniem budynku wraz z obradującymi⁴²⁰. Sytuacja w mieście była wtedy niebezpieczna tak bardzo, że zagrażała wybuchem zaburzeń na wielką skalę⁴²¹.

Jak wynika z jednego z listów Cicerona do Attyka, możliwościami oraz sposobami zaradzenia wspomnianemu niedostatkowi zboża senat zajął się od razu, wraz z pojawieniem się zagrożenia stolicy głodem, tj. 4 i 5 września. Wielki mówca bowiem wyraźnie stwierdza, iż „per eos dies senatus de annona haberetur [...]”⁴²². Zła sytuacja aprowizacyjna miasta nie była więc dla władz niespodzianką ani tajemnicą. Ponadto, skoro senat zareagował natychmiast i poświęcił tej sprawie więcej niż jedno posiedzenie, to uznał ją za bardzo ważną. Musiał się też w tej materii dobrze orientować. Jeżeli tak, to zła sytuacja w tym zakresie nie wytworzyła się sama, nagle, i to wraz z powrotem Cicerona. Można więc sugerować, że na początku września 57 r. wzrost cen zboża, braki w zaopatrzeniu i niepokoje wśród Rzymian zostały wywołane, wyeksponowane i nagłośnione celowo po to, by sprawę tę można było wykorzystać w toczonych wtedy rozgrywkach politycznych⁴²³. Sugestia ta wydaje się prawdopodobna tym bardziej, że niektóre informacje źródłowe wskazują,

⁴¹⁹ Potwierdza to sam wielki mówca: Cic., Ad Att. IV, 1, 5–6; Dom. 6, 15. Ponadto: Cass. Dio XXXIX, 9, 2; Ascon. 41 Stangl; Ascon. 48 Clark; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 113, 115–117; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 284; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, vol. 3, s. 175–176; J. Dickinson: *Death...*, s. 108, 110. Szerzej o tym patrz: T. Łoposzko: *Mouvements...*, s. 58–74; a zwłaszcza: idem: *Głód...*, s. 9–28.

⁴²⁰ Cass. Dio XXXIX, 9, 2; por. też: Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 1, 3; 3, 6–7; 4, 8; 5, 10–12; 6, 14; Mil. 14, 38; Ascon. 41 Stangl; Ascon. 48 Clark. Wydarzenia te eksponują: J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 73–74; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 214; T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu...*, s. 111–112; idem: *Głód...*, s. 9–11; idem: *Mouvements...*, s. 58–59.

⁴²¹ Sugeruje to zwłaszcza Ciceron: Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 3, 6; 4, 8–5, 12. Zob. też: Cass. Dio XXXIX, 9, 2. Jej charakterystykę patrz: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 115–117; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 284; J. Dickinson: *Death...*, s. 110–111; P.A. Brunt: *Social Conflicts...*, s. 138; T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu...*, s. 111–112; idem: *Głód...*, s. 11; idem: *Mouvements...*, s. 58–59.

⁴²² Cic., Ad Att. IV, 1, 6; por.: Dom. 4, 9; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 279; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 34–35; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 41, 63, 78, 241, 364, 393, 416–417.

⁴²³ Zob. w tym kontekście: Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 1, 3; 3, 6–7; 4, 8; 5, 10–12; 6, 14–15; 7, 17; 10, 25. Irytować to mogli wszyscy wpływowi politycy i popierające ich ugrupowania uczestniczące w ówczesnych rozgrywkach, czyli optymaci, triumwrowie, konkretnie Pompejusz oraz P. Kłodiusz i jego współpracownicy. Między badaczami brak jednak zgody co do tego, kto za to był odpowiedzialny. Szerzej o tym patrz na dalszych stronach.

iż wcześniej, przed sprowadzeniem Cyserona do Rzymu, politycy związani z senatem starali się przekonać mieszkańców miasta, że powrót mówcy spowoduje zaprzestanie wewnętrznych sporów i zaburzeń oraz zapewni pokój, a szczególnie dostatek i obfitość zboża⁴²⁴. Zapewnienia te musiały trafić na podatny grunt, zwłaszcza że braki w zakresie zaopatrzenia miasta w zboże występowały w Rzymie już od pewnego czasu⁴²⁵. Wspomniane wzburzenie Rzymian natychmiast więc niektórzy wykorzystali. Z pewnych wzmianek Cyserona wiadomo np. że niezadowolenie mieszkańców miasta było wówczas celowo podsycane, a ich wystąpienie przeciwko senatowi i rządzącym wtedy państwem optymatom inspirowane⁴²⁶. Wielki mówca jednoznacznie oskarża o to przewodzącego popularom P. Klodiusza, od kilku miesięcy znajdującego się w defensywie. W cytowanym już liście do Attyka stwierdza bowiem, że „homines ad theatrum primo, deinde ad senatum concurrissent, impulsu Clodi mea opera frumenti inopiam esse clamarent [...]”⁴²⁷. Jego zdaniem Klodiusz miał także dążyć do wywołania zamieszek i zaburzeń wewnętrznych, podobnych do tych, które w stolicy miały miejsce w styczniu, by w ich trakcie ponownie rozprawić się z przeciwnikami⁴²⁸.

W związku z tym musimy jednak pamiętać, że owe informacje Cyserona nie są obiektywne. Przede wszystkim z tego względu, że za wszelką cenę dążył do odparcia oskarżeń wysuwanych przeciwko niemu przez protestujących przed teatrem i senatem Rzymian. Musimy także mieć na uwadze to, iż mówca był przecież zdeklarowanym wrogiem Klodiusza. Nadal więc miał interes w tym, by go oczernić, czyli by zachodzące w mieście wydarzenia, w których P. Klodiusz uczestniczył, interpretować dla niego niekorzystnie. Przyczyną tego była trwająca między nimi walka. Jej przedmiotem był majątek mówcy, zniszczony lub zagarnięty wcześniej przez Klodiusza i jego współpracowników, który teraz Cyseron zamierzał odzyskać. Dlatego swego przeciwnika w publicznie wygłaszanych mowach ukazywał szczególnie negatywnie. Miały się one bowiem przyczynić do zrealizowania ówczesnych zamysłów mówcy, czyli do odzyskania terenu na Palatynie i odbudowy jego – stojącego na nim niegdyś – domu⁴²⁹.

⁴²⁴ Cic., Dom. 6, 14–15; por.: Or. pop. gr. eg. 8, 18; Dom. 7, 17.

⁴²⁵ Cic., Or. sen. gr. eg. 14, 34; Dom. 5, 10–12; 6, 15; 7, 17; 10, 25; T. Łoposzek: *Głód...*, s. 9–10.

⁴²⁶ Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 5, 11–12.

⁴²⁷ Cic., Ad Att. IV, 1, 6.

⁴²⁸ Dom. 3, 6; 5, 10–12; 6, 15; 7, 16. Według Cyserona (Dom. 5, 13–6, 14), oprócz Klodiusza zaangażowani w to byli również jego najbliżsi współpracownicy, np. L. Sergiusz i M. Lolliusz. Zob. też: T. Łoposzek: *Głód...*, s. 11–12.

⁴²⁹ Zob. w tym kontekście charakterystykę mów *De domo sua ad pontifices* i *De haruspicum responso* oraz okoliczności ich wygłoszenia: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 249–250, 256–258. Bardziej rzeczowo, ale także negatywnie, do działań P. Klodiusza Cyseron ustosunkowywał się natomiast w swoich listach przeznaczonych dla bliskich mu polityków, np. dla zaprzyjaźnionego z nim Attyka.

W istocie zainteresowane w doprowadzeniu do opisanej tu sytuacji mogły być wszystkie zwalczające się wtedy strony: dominujący w senacie optymaci, reprezentujący triumwirów Gn. Pompejusz i oczywiście także P. Kłodiusz.

Optymaci mogli dążyć do wywołania wzrostu cen zboża, a z tego powodu niezadowolenia Rzymian, ponieważ o złe zaopatrzenie miasta i spowodowanie braków w tym zakresie mieli możliwość oskarżyć właśnie P. Kłodiusza, gdyż od czasu przeforsowania w poprzednim roku *lex Clodia frumentaria* zapotrzebowanie na zboże znacznie wzrosło⁴³⁰. Mogli to uczynić także z tego powodu, że od tego czasu nadzór nad całością spraw związanych ze sprowadzaniem zboża do Rzymu i jego dystrybucją, zwłaszcza wśród proletariuszy, miał jeden z najbliższych współpracowników Kłodiusza – Sekstus Kłodiusz⁴³¹.

Publiusz Kłodiusz z kolei mógł twierdzić, iż za niedostatek zboża i wywołaną tym drożyznę odpowiedzialni są jego wrogowie, czyli przeważający w senacie optymaci i ich sojusznicy, zwłaszcza Gn. Pompejusz, ponieważ latem – celem przeprowadzenia ustawy odwołującej z wygnania M. Tulliusza Cyncerona – sprowadzili do Rzymu masy mieszkańców municypiów⁴³². Do pewnego stopnia potwierdzają to informacje wielkiego mówcy, z których wynika, że stronnicy Kłodiusza, czyli, jak to ujmuję – źli obywatele, inspirowani przez jego współpracowników, podburzali rzymskich proletariuszy, by od obradującego na Kapitolu senatu domagali się obarczenia zadaniem zorganizowania dostaw zboża do stolicy właśnie Cyncerona⁴³³. Nie można też wykluczyć, że był to manewr uprzedzający ewentualną uchwałę senatu, sugerującą, że złe zaopatrzenie Rzymu w zboże jest następstwem nieprzemyślanej, populistycznej polityki P. Kłodiusza w tym zakresie w czasie jego trybunatu. Oprócz tego P. Kłodiusz mógł dążyć do skompromitowania senatu, doprowadza-

⁴³⁰ Spowodowane to było wzrostem liczebności Rzymian uprawnionych na jej podstawie do pobierania zboża (T. Łoposzko: *Głód...*, s. 13–15; idem: *Trybunat...*, s. 141–142; P.A. Brunt: *Italian Manpower...*, s. 102, 379–384; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 26–29, 39–41, 71; B. Kühnert: *Die plebs urbana...*, s. 27–29, 33–35) oraz polityką Sekstusa Kłodiusza: Cic., Dom. 10, 25–26; por.: 7, 17, a także: Or. sen. gr. eg. 14, 34.

⁴³¹ Cic., Dom. 10, 25–26; T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu...*, s. 111; idem: *Głód...*, s. 13–14. O nim patrz: D.R. Shackleton-Bailey: *Sex. Clodius...*, s. 41–42; T. Łoposzko: *Zapomniany przywódca...*, s. 166–175; idem: *Sextus Clodius...*, s. 498–503; idem: *Damio...*, s. 195–202.

⁴³² Zob. pod tym kątem: Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 5, 11–12; 6, 14–15; 7, 17. Masowy napływ mieszkańców Italii do Rzymu latem 57 r. wielokrotnie, w różnych kontekstach, eksponował sam Cynceron: Or. sen. gr. eg. 10, 25; 11, 29; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 4, 10; 7, 16; Dom. 12, 30; Sest. 50, 107; 60, 128. Czynią to także badacze współcześni. Por. np.: K. Kumaniecki: *Cynceron...*, s. 281–282; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 136–138; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 154–156.

⁴³³ Cic., Dom. 6, 14–15; 7, 16; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 279; R.E. Smith: *Cicero...*, s. 165–166; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 152–153; D. Stockton: *Cicero...*, s. 194–195. Z listu Cyncerona do Attyka (IV, 1, 6) wiadomo także, iż lud i niektórzy politycy chcieli tę misję powierzyć Pompejuszowi.

jąc do ośmieszenia tworzących w nim większość optymatów oraz Pompejusza, którzy zdołali odwołać z wygnania i sprowadzić do Rzymu M. Tulliusza Cyserona, ale nie wywiązali się z – sygnalizowanych już – obietnic zapewnienia jego mieszkańcom dostatku, mimo że urodzaj dopisał tego roku bardzo dobrze⁴³⁴.

Gnejusz Pompejusz zaś trudną sytuację w zakresie zaopatrzenia stolicy w zboże mógł wykorzystać do rozpoczęcia zabiegów o powierzenie mu misji zakupu oraz zorganizowania dostaw zboża do miasta, czyli starań o uzyskanie tak bardzo mu potrzebnej funkcji publicznej i związanej z nią nadzwyczajnej władzy⁴³⁵.

Ponieważ wzburzeni Rzymianie domagali się od senatu natychmiastowych działań mających zapobiec pogarszaniu się sytuacji i imiennie wzywali Cyserona do uczestnictwa w jego obradach oraz do wystąpienia z propozycją, której zrealizowanie pozwoliłoby przezwyciężyć niedostatek zboża⁴³⁶, wielki mówca niezwłocznie przybył na Kapitol i wziął udział w dalszej części wspomnianego już posiedzenia⁴³⁷. Wystąpił też z wnioskiem, by celem zaradzenia narastającej drożyznie misję zaopatrzenia miasta w zboże powierzyć Gn. Pompejuszowi⁴³⁸. Obecni na sali obrad senatorowie, w tym tylko trzech konsularowie – Cyseron, L. Afraniusz i M. Waleriusz Mesala – propozycję tę zgodnie poparli⁴³⁹. Postanowili również prosić Pompejusza o przyjęcie oferowanego mu zadania, a uchwałę senatu w tej sprawie przedstawić ludowi, by nadał jej moc ustawy⁴⁴⁰.

Jednak następnego dnia, gdy ze strony wzburzonych tłumów nie groziło już niebezpieczeństwo, na sali obrad senatu zjawili się pozostali konsularowie,

⁴³⁴ Zob. kolejno: Cic., Or, pop. gr. eg. 8, 18; Dom. 7, 17; T. Łoposzko: *Głód...*, s. 18, 19–20 oraz 21–26.

⁴³⁵ Por. w tym kontekście: Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 4, 9; 5, 10; 12; 6, 15; 7, 16; 8, 18; 10, 25–26. Według Plutarcha (Pomp. 49, 5) głód w Rzymie i trudności w zaopatrzeniu zostały wywołane specjalnie po to, by Pompejuszowi nadać nadzwyczajną władzę, tak by mógł wzmocnić swą pozycję. Zob. też: Plut., Pomp. 49, 4; App., B.C. II, 18, 67.

⁴³⁶ Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 7, 15. Na posiedzenie senatu imiennie zapraszali wtedy Cyserona także konsulowie Kw. Cecyliusz Metellus Nepos i P. Korneliusz Lentulus Spinter (Dom. 3, 6–7).

⁴³⁷ Cic., Dom. 3, 6–7; Plut., Pomp. 49, 4; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 279; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 34; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 416–417, 447; oraz: D.R. Shackleton-Bailey: *Cicero*, s. 75; E. Rawson: *Cicero...*, s. 123–124.

⁴³⁸ Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 1, 3; 2, 3; 4, 9; 7, 16; 8, 18; 10, 25–26; Plut., Pomp. 49, 4; Cass. Dio XXXIX, 9, 3; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 156–157; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 362–365; K. Kumaniecki: *Cyseron...*, s. 284.

⁴³⁹ Cic., Ad Att. IV, 1, 6; por.: Cic., Dom. 4, 9–10. Akcentują to także: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 279; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 34; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 522, 645.

⁴⁴⁰ Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 4, 9–10; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 34.

nieobecni na poprzednim posiedzeniu⁴⁴¹. Ponieważ inicjatywa Cyclerona im nie odpowiadała, przyjętą już uchwałę próbowali podważyć. Jednak wobec zdecydowanego sprzeciwu większości uczestników obrad nic nie wskórali⁴⁴². W rezultacie konsulowie P. Korneliusz Lentulus Spinter i Kw. Cecyliusz Metellus Nepos sporządzili projekt ustawy, przewidujący nadanie Gn. Pompejuszowi *cura annonae* na 5 lat wraz z 15 legatami, mającymi służyć mu pomocą w trakcie realizowania powierzanej mu misji. Ponadto oddanie do jego dyspozycji floty oraz znacznych środków finansowych⁴⁴³.

Pompejuszowi powierzona mu władza i związane z nią pełnomocnictwa wydały się zbyt małe, dlatego sprzymierzony z nim trybun ludowy G. Messjusz wystąpił na forum senatu z konkurencyjną propozycją. Zezwalała ona Pompejuszowi na wykorzystanie do zakupu zboża środków finansowych zgromadzonych w skarbie. Zwiększała również władzę Pompejusza nad flotą, oddawała mu dowództwo nad wojskiem, a na terenie prowincji nadawała uprawnień większe, niż posiadali ich namiestnicy⁴⁴⁴.

Ponieważ przyjęcie projektu G. Messjusza oznaczało nadanie Pompejuszowi władzy umożliwiającej mu kontrolowanie sytuacji w Republice, znacznie większej, niż wymagała realizacja powierzonego mu zadania, wniosek tego trybuna ludowego senat stanowczo odrzucił. Jego zaakceptowaniu zdecydowanie sprzeciwili się czołowi nabilowie. Przeciwni temu byli również obydwaj konsulowie⁴⁴⁵. Wobec tego Pompejusz publicznie dał do zrozumienia, że optuje za propozycją Cyclerona⁴⁴⁶. Jednakże zausznicy i przyjaciele tego potentata nadal naciskali na przyjęcie przez senat wniosku G. Messjusza⁴⁴⁷.

Polityczne skutki ewentualnego uchwalenia projektu ustawodawczego G. Messjusza były na pewno dla wszystkich senatorów oczywiste. Oznaczałoby ono powierzenie Pompejuszowi władzy równie rozległej jak ta, którą miał w latach sześćdziesiątych, w czasie wojny z piratami⁴⁴⁸, ale na okres 5 lat.

⁴⁴¹ Cic., Ad Att. IV, 1, 7; Dom. 4, 8; 4, 10. Ich obecność eksponują również: J.-B. Misoulet: *La vie parlementaire...*, s. 279; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 34; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 241, 402, 428, 509.

⁴⁴² Cic., Dom. 4, 10. Zob. również literaturę z poprzedniego przypisu.

⁴⁴³ Był on zgodny z wnioskiem sformułowanym poprzedniego dnia przez Cyclerona: Cic., Ad Att. IV, 1, 6–7; por.: Dom. 4, 9–10; 7, 16; 10, 25–26; a także: Liv., per. CIV; Plut., Pomp. 49, 4; App., B.C. II, 18, 67; Cass. Dio XXXIX, 9, 3. Zob. też literaturę cytowaną w przyp. 449.

⁴⁴⁴ Podkreśla to Cycleron: Ad Att. IV, 1, 7.

⁴⁴⁵ Ibidem.

⁴⁴⁶ Ibidem.

⁴⁴⁷ Ibidem.

⁴⁴⁸ Na podstawie *lex Gabinia*. Wskazówki odnoszące się do dotyczących tej kwestii informacji źródłowych patrz: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 144–145. O *lex Gabinia*: G. Rotondi: *Leges...*, s. 371–372. Zakres władzy otrzymanej wówczas przez Pompejusza na jej podstawie oraz wynikające z niej uprawnienia omawiają: A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands from 80 to 48 B.C.: A Study in the Origins of the Principate*. AHR 1918, vol. 24,

Musiałoby to doprowadzić do ogromnego wzrostu znaczenia i wzmocnienia jego pozycji w Republice. W efekcie nastąpiłoby również relatywne osłabienie i zmniejszenie znaczenia senatu oraz dominujących w nim polityków, czyli optymatów. Wobec takiej perspektywy uchwalenie wniosku G. Messjusza, kolidującego z ich interesami i forsowaną przez nich w senacie linią polityczną, nie było oczywiście możliwe. Senatorowie, zgodnie z uchwałą przyjętą poprzedniego dnia, potwierdzili natomiast wolę powierzenia Pompejuszowi *cura annonae* według skromniejszego, ale dogodniejszego dla nich projektu Cycerona⁴⁴⁹.

Decyzja ta oznaczała, że senatorowie powierzyli Pompejuszowi zaszczytną misję, a jednocześnie pozbawili go niebezpiecznych – z punktu widzenia przewodzących im nobilów – uprawnień, zwłaszcza tych, które jego władzę, w porównaniu z tą, jaką miał wtedy senat, niepomniernie by zwiększyły. Pozostawiono mu natomiast, jak można sugerować na podstawie informacji Cycerona, prerogatywy konieczne do pomyślnego zrealizowania zleconego mu zadania⁴⁵⁰.

Zdecydowanie inaczej charakter tej uchwały senatu postrzegali autorzy antyczni piszący w czasach Cesarstwa. Na przykład Plutarch pośrednio wskazywał, że uchwalony przez senat projekt Cycerona dawał Gn. Pompejuszowi bardzo duże możliwości. Podkreślał bowiem, że dzięki niemu polityk ten ponownie uzyskał władzę nad lądami i morzami znajdującymi się pod rzymskim panowaniem. Appian sugerował nawet, że Pompejusz, dzięki podjętej przez senat uchwale, uzyskał nieograniczoną władzę, a Kasjusz Dion porównywał ją do uprawnień prokonsula⁴⁵¹. Podobnie ową uchwałę senatu oceniają niektórzy historycy współcześni, np. E. Meyer, L. Piotrowicz, J. van Ooteghem czy R. Seager. Również akcentują wielkie możliwości, które dawały Pompejuszowi otrzymane od senatu uprawnienia. Nie zwracają natomiast należy-

s. 11–13; S. Jameson: *Pompey's Imperium in 67: Some Constitutional Fictions*. „Historia” 1970, Bd. 19, s. 539–560; K.M. Girardet: *Imperium und provinciae des Pompeius seit 67 v. Chr.* CCGG 1992, vol. 3, s. 181. Por. też: J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 166–181; H. Pohl: *Die römische Politik und die Piraterie im östlichen Mittelmeer von 3. bis zum 1. Jh. v. Chr.* Berlin–New York 1993, s. 278–280; T. Łoposzko: *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*. Lublin 1994, s. 179–181.

⁴⁴⁹ Zwracał na to uwagę sam wnioskodawca: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 7; por.: Liv., per. CIV. Zob. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 203–204; G. Rotondi: *Leges...*, s. 402–403; a także: A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands...*, s. 19–20; J.P.V.D. Balsdon: *Roman History 58–56 B.C.: Three Ciceronian Problems*. JRS 1957, vol. 47, s. 16–18; K.M. Girardet: *Imperium...*, s. 184; A. Everitt: *Cicero...*, s. 146–147.

⁴⁵⁰ Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 7; Dom. 4, 9; 7, 16; 10, 27; por. też: 1, 3; 2, 3; 5, 10; 12; 10, 25–26. Według Plutarcha (Pomp. 49, 5) powierzenie Pompejuszowi *cura annonae* było zgodne z interesami konsula P. Korneliusza Lentulusa Spintera, gdyż dzięki temu spodziewał się on otrzymać misję „odprowadzenia” do Aleksandrii Ptolemeusza Auletesa.

⁴⁵¹ Plut., *Pomp.* 49, 4; App., *B.C.* II, 18, 67; Cass. Dio XXXIX, 9, 3.

tej uwagi na to, że wrodzy temu potentatowi optymaci – w porównaniu z odrzuconym projektem G. Messjusza – dali mu je mocno okrojone⁴⁵².

Przywódcy senatu byli oczywiście bardzo zainteresowani tym, by Gn. Pompejusz bez przeszkód zrealizował zleconą mu misję, gdyż pomyślne wykonanie powierzonego mu zadania umożliwiałoby im opanowanie sytuacji w Rzymie, oddalenie zagrożenia ze strony Klodiusza, a nawet jeszcze większe zepchnięcie go na margines życia politycznego⁴⁵³. Pompejusz bowiem, organizując w najbliższej przyszłości dostawy zboża do stolicy, musiał także pracować na korzyść senatu, który mógł wykorzystać związane z tym zabiegi i starania tego triumwira do zbitcia pokąźnego kapitału politycznego⁴⁵⁴.

Przyjęcie wniosku Cyclerona miało też, z punktu widzenia większości zasiadających w senacie polityków, pewne negatywne konsekwencje. Musiało bowiem doprowadzić do konfliktu między dominującymi w tej instytucji optymatami a Pompejuszem, dla którego w istocie była to znacząca i kompromitująca porażka⁴⁵⁵. Wprawdzie formalnie swój cel, czyli funkcję publiczną i związaną z nią nadzwyczajną władzę, zdobył, ale nie taką, jakiej pragnął, i nie taką, jaka mu była wtedy potrzebna. Projekt Cyclerona, mimo wszystko, był więc dla Pompejusza, a pośrednio również dla pozostałych triumwirów, niekorzystny, gdyż ani jemu, ani jego partnerom nie pozwalał na osiągnięcie pozycji pozwalającej im na zdominowanie i kontrolowanie polityki wewnętrznej państwa⁴⁵⁶. O taką pozycję Pompejusz nadal musiał zabiegać. Z tego powodu między optymatami a owym triumwirem doszło wkrótce do dalszych rozgrywek.

Rozpoczęły się one w związku z pobytem w Rzymie wypędzonego przez mieszkańców Aleksandrii króla Egiptu Ptolemeusza Auletesa, który od pew-

⁴⁵² Por. w związku z tym stanowiska E. Meyera (*Caesars Monarchie...*, s. 116–117), L. Piotrowicza (*Dzieje...*, s. 420), J. van Ooteghem (*Pompée...*, s. 365) oraz R. Seagera (*Pompey...*, s. 110–112) w tej sprawie.

⁴⁵³ Zapewnienie bowiem odpowiedniej podaży zboża i zlikwidowanie drożyzny doprowadziłyby do zrealizowania postulatów ubogich Rzymian, czyli także do zmniejszenia ich podatności na oddziaływanie Klodiusza, a w dalszej konsekwencji do ustabilizowania sytuacji w mieście – co nie mogło mu sprzyjać – i utrały przez niego przynajmniej części zaplecza politycznego. Por. pod tym kątem: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6; Dom. 1, 3; 2, 3; 4, 9; 5, 10–12; 8, 18.

⁴⁵⁴ Z tych względów, że senat tą problematyką się zajmował, pracował nad rozwiązaniem związanych z nią trudności, stworzył odpowiednie do tego podstawy prawne oraz zlecił zorganizowanie dostaw zboża do Rzymu: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6; Dom. 4, 9–10; por.: 1, 3; 2, 3; 5, 11; 7, 16.

⁴⁵⁵ Decydowało o tym odrzucenie przez senat zdecydowanie korzystniejszego dla Pompejusza projektu trybuna ludowego G. Messjusza (Cic., *Ad Att.* IV, 1, 7), który w dodatku był z Pompejuszem związany. Zob.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 299–300; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 202; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 204.

⁴⁵⁶ Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 7; Dom. 4, 9; 7, 16; por.: 1, 3; 2, 3. Było tak, mimo że Pompejusz otrzymał stosunkowo duże uprawnienia: Cic., Dom. 10, 25; 27; por. 2, 4; 12, 31; Plut., *Pomp.* 49, 4; App., *B.C.* II, 18, 67; Cass. Dio XXXIX, 9, 3.

nego już czasu zabiegał o umożliwienie mu powrotu do swego kraju oraz ponowne osadzenie go na tronie⁴⁵⁷. Ponieważ od 59 r. Auletes miał status sprzymierzeńca i przyjaciela narodu rzymskiego⁴⁵⁸ poparcie go przez Republikę wydawało się oczywiste, zwłaszcza że wymagały tego jej interesy⁴⁵⁹. Ponadto Ptolemeusz Auletes był dla Rzymian, ze względu na zależność od nich, władcą niezwykle dogodnym⁴⁶⁰. We wsparciu wspomnianego króla osobście zainteresowani byli także niektórzy rzymscy politycy. Każdemu bowiem, któremu by powierzono misję osadzenia go na tronie, stwarzała ona bardzo duże możliwości rozwoju kariery, wyróżnienia i wzbogacenia się, zdobycia sławy oraz wzmocnienia pozycji w państwie⁴⁶¹.

Z tych oraz innych, także już przedstawionych, względów politykiem szczególnie zainteresowanym w otrzymaniu wspomnianej misji był Gn. Pompejusz. Kilka powodów decydowało również o tym, że do wypełnienia tego zadania był on idealnym kandydatem. Przede wszystkim dlatego, że zabiegał o to sam Ptolemeusz Auletes, którego od pewnego czasu z Pompejuszem łączyły ściśle więzi⁴⁶². Ponadto Pompejusz miał na rzymskim Wschodzie duże wpływy i w razie konieczności mógł je wykorzystać na potrzeby realizacji zadania, o którego otrzymanie zabiegał⁴⁶³. Nie bez znaczenia było również to,

⁴⁵⁷ Cic., *Ad fam.* I, 1, 1; Liv., *per.* CIV; Plut., *Pomp.* 49, 6–7; Cass. Dio XXXIX, 12, 1–3. O tym: E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 45–50; I. Shatzman: *The Egyptian Question...*, s. 365–366; M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes...*, s. 316–319.

⁴⁵⁸ Otrzymał go na podstawie *lex Iulia de rege Alexandrino* (G. Rotondi: *Leges...*, s. 391), w wyniku zabiegów Cezara i Pompejusza, za sześć tysięcy talentów: Suet., *Iul.* 54; Cass. Dio XXXIX, 12, 1–2; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 68–69; P. Greenhalgh: *Pompey (Alexander)...*, s. 211.

⁴⁵⁹ Osadzenie Ptolemeusza Auletesa na tronie w Aleksandrii umożliwiło umocnienie w Egipcie rzymskich wpływów. Zainteresowanie Rzymian Egiptem nasiliło się zwłaszcza od czasu, gdy Ptolemeusz Aleksander zapisał go w testamencie narodowi rzymskiemu: L. Piotrowicz: *Le prétendu testament du roi Ptolémée X Alexandre II*. In: *Charisteria Thaddeo Sinko quinquaginta abhinc annos amplissimis in philosophia honoribus ornato ab amicis, collegis, discipulis oblata*. Varsoviae-Wratislaviae 1951, s. 261–269; E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 22–37.

⁴⁶⁰ Decydował o tym fakt, że byli oni jedynym gwarantem jego panowania. Wśród Egipcjan Auletes był bowiem bardzo zniechęcony: Cass. Dio XXXIX, 12, 2–3. Szerzej o więzach łączących go z Rzymianami: M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes...*, s. 306–340.

⁴⁶¹ Z kilku względów. Za wsparcie Ptolemeusz Auletes ponownie musiał zapłacić. Misja ta wymuszała także powierzenie realizującemu ją politykowi odpowiednich uprawnień, zwłaszcza władzy wojskowej i armii. Każdy rzymski polityk, który by ową misję otrzymał, mógł wspomniane uprawnienia także wykorzystać do realizacji swych prywatnych celów.

⁴⁶² O tym patrz: Cic., *Ad fam.* I, 1, 1; 2, 3; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; Suet., *Iul.* 54; Plut., *Pomp.* 49, 6; Cass. Dio XXXIX, 12, 1; 14, 3.

⁴⁶³ Były one rezultatem zwycięsko przez niego zakończonej wojny z Mitrydatesem oraz ustanowienia na Wschodzie nowego ładu politycznego: Liv., *per.* CI–CII; Vell. Pat. II, 37; 40, 1–2; Plut., *Pomp.* 32–42; App., *Mithr.*, zwłaszcza 114; Syr. szczególnie 49–51; Flor. I, 40; Cass. Dio XXXVII, 1–20; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 204–253; P. Greenhalgh: *Pompey (Alexander)...*, s. 122–167; A.N. Sherwin White: *Roman Foreign Policy...*, s. 186–234; R.D. Sullivan: *Near Eastern Royalty...*, s. 154–204, 285–303.

że w tym czasie namiestnikiem położonej blisko Egiptu Syrii był A. Gabinius, protegowany a zarazem klient Pompejusza, mogący w razie jakichkolwiek problemów służyć mu wsparciem⁴⁶⁴. Pompejusz miał także duże doświadczenie wojskowe i polityczne. Wszystko to zdawało się gwarantować, że z tego zadania wywiązałby się bardzo dobrze.

Senatowi i optymatom wymienione tu atuty Pompejusza stwarzały jednak poważne zagrożenie, oddziaływały więc na jego niekorzyść. Powierzenie mu bowiem przez senat misji osadzenia Ptolemeusza Auletesa na tronie w Aleksandrii, a następnie jej pomyślne przeprowadzenie z pewnością przyczyniłoby się do dalszego, trwałego, wzrostu znaczenia Pompejusza w Republice. Należało się tego spodziewać tym bardziej, że zadanie to wymagało nadania mu odpowiednich uprawnień, w tym w dziedzinie polityki zagranicznej. Wymuszało też wyposażenie go w odpowiednie środki pozwalające mu na bezproblemowe wypełnienie tej misji – zwłaszcza powierzenie mu dowództwa nad przeznaczoną do zrealizowania tego zadania armią⁴⁶⁵ – gdyż należało się liczyć z tym, że zbuntowani Aleksandryjczycy stawią opór i staną do walki⁴⁶⁶. Autorytet i interes Republiki wymagały zaś, by Ptolemeusza osadzono w Egipcie bez jakichkolwiek komplikacji, a szczególnie kompromitacji Rzymian⁴⁶⁷. Wyprawa Pompejusza na Wschód była dla senatu niedogodna z jeszcze jednego względu. Dłuższy pobyt w tym rejonie świata umożliwiłby mu utrwalenie, a nawet rozbudowę posiadanych tam przez niego wpływów. To zaś, z punktu widzenia dominujących w senacie optymatów, też nie było wskazane.

Zarysowane tu perspektywy dla przewodzących senatowi polityków były nie do przyjęcia, gdyż wzmocnienie pozycji Pompejusza, a pośrednio także pozostałych triumwirów oznaczałoby osłabienie senatu oraz podważenie jego kontroli nad sprawami państwa. Starania Pompejusza o powierzenie mu misji osadzenia Ptolemeusza Auletesa na aleksandryjskim tronie napotkały więc

⁴⁶⁴ Podstawowe dane o jego prokonsulacie: W. Feemster Jashemski: *The Origins and History of the Proconsular and the Proprætorian Imperium to 27 B.C.* Chicago 1950, s. 155; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 203. Por.: E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 78–88; A.N. Sherwin-White: *Roman Foreign Policy...*, s. 271–279; R.D. Sullivan: *Near Eastern Royalty...*, s. 204–205, 210, 303–305.

⁴⁶⁵ Wspomniane uprawnienia, szczególnie dowództwo nad armią, budziły obawy optymatów. Były więc najpoważniejszym punktem spornym pomiędzy zabiegającymi o tę misję politykami, zwłaszcza Pompejuszem, a senatem. Szerzej o tym patrz na dalszych stronach.

⁴⁶⁶ Ptolemeusz Auletes miał u Aleksandryjczyków bardzo złą opinię. Między innymi dlatego na tronie osadzili Berenikę, jego córkę. O sytuacji w Egipcie: Cass. Dio XXXIX, 12, 1–13, 1; E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 50–51.

⁴⁶⁷ Niepowodzenie tej misji musiałyby doprowadzić do skomplikowania rzymsko-egipskich relacji, zwłaszcza w świetle postanowień wspomnianego już testamentu Ptolemeusza Aleksandra. Mogło też spowodować podważenie wpływów Rzymu w Egipcie i źle oddziaływać na interesy Republiki w całym regionie.

w senacie zdecydowany sprzeciw⁴⁶⁸, zwłaszcza że osobiście mocno o nią nie zabiegał ani na to nie naciskał, lecz czynił to za pośrednictwem swych przyjaciół i zauszników⁴⁶⁹.

Niezdecydowana – oficjalnie – postawa Pompejusza ułatwiła optymatom zadanie. Za ich sprawą jeszcze w 57 r. senat uchwalił powierzenie misji odprowadzenia Ptolemeusza Auletesa do Egiptu i osadzenia go na tronie w Aleksandrii zaprzyjaźnionemu z Pompejuszem i dotąd z nim współpracującemu konsulowi P. Korneliuszowi Lentulusowi Spinterowi, który po złożeniu urzędu miał objąć w zarząd Cylicję⁴⁷⁰. Przewidywano bowiem, że jako jej namiestnik, znajdując się niedaleko Egiptu, wywiąże się z wyznaczonego mu zadania z pożytkiem dla Republiki⁴⁷¹. Ten sprytny manewr senatu uniemożliwiał Pompejuszowi, ze względu na powiązania i przyjaźń łączącą go z Lentulusem, otwarte przeciwdziałanie⁴⁷². Tym sposobem senat uwalniał się także od powierzania komukolwiek nadzwyczajnej władzy, gdyż Lentulus do wykonania zleconej mu misji mógł przede wszystkim wykorzystać środki i uprawnienia, którymi miał dysponować jako namiestnik prowincji⁴⁷³.

Dla Pompejusza owa uchwała senatu oznaczała klęskę. Nic więc dziwnego, że z takim rozwiązaniem się nie pogodził. Oficjalnie jednak polityce i postanowieniom senatu związanym z tą sprawą się nie przeciwstawiał. Natomiast

⁴⁶⁸ Między innymi przejawiał się on w popieraniu kandydatury, także zabiegającego o tę misję, P. Korneliusza Lentulusa Spintera czy ograniczaniu związanych z nią uprawnień: Cic., *Ad fam.* I, 1, 1; 3; 2, 1–3; 4, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 3; *Ad Q. fr.* II, 3, 1–4; *Ad fam.* I, 5b, 1–2; 6, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 5, 3–4; *Plut.*, *Pomp.* 49, 6; *Cass. Dio XXXIX*, 14, 1–4. Szerzej o tym: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 289–308; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 35–40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 532–534, 549–550; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 23–25, 34, 42.

⁴⁶⁹ Cic., *Ad fam.* I, 1, 2–4; 2, 2; 5b, 2; *Ad Q. fr.* II, 5, 3; *Plut.*, *Pomp.* 49, 6. Szanse Pompejusza osłabiały także jego obietnice poparcia zabiegów P. Korneliusza Lentulusa Spintera, a nawet wystąpienia na jego rzecz w senacie: Cic., *Ad fam.* I, 1, 4; 2, 3. Por.: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 158–159; J. Leach: *Pompey...*, s. 137–139; R. Seager: *Pompey...*, s. 115–118.

⁴⁷⁰ Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 291; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 35; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 440. Zabiegali o to zwłaszcza M. Tulliusz Ciceron, Kw. Hortenzjusz i M. Licyniusz Lukullus: Cic., *Ad fam.* I, 2, 3; 5a, 3; 5b, 2; 6, 1–2; K. Kumaniecki: *Cyeron...*, s. 288–289.

⁴⁷¹ Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; 4, 2. Zob. w tym kontekście: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 290–291; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 35; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 440, 531.

⁴⁷² Oficjalnie Pompejusz nadal popierał kandydaturę P. Korneliusza Lentulusa Spintera: Cic., *Ad fam.* I, 1, 2; 2, 3. O misję odprowadzenia Ptolemeusza Auletesa do Egiptu dla siebie zabiegał dalej, ale nieoficjalnie: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3–4; 2, 1–3; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; 5, 3; *Plut.*, *Pomp.* 49, 6; *Cass. Dio XXXIX*, 14, 3–4; J. Leach: *Pompey...*, s. 137–139; R. Seager: *Pompey...*, s. 115–118.

⁴⁷³ Bardzo wymownie potwierdzają to słowa Cicerona (*Ad fam.* I, 1, 3): „sed ex illo senatus consulto, quod te referente factum est, tibi decernit, ut regem reducas, quod commodum rei p. facere possis [...] te auctorem senatus retineat [...]”.

jego przyjaciele i zausznicy natychmiast zintensyfikowali zabiegi mające doprowadzić do przyznania owego zadania ich protektorowi⁴⁷⁴.

W rezultacie na początku 56 r. sytuacja w Rzymie zaczęła się komplikować. Spowodowała to pełna meandrów polityka Gn. Pompejusza oraz starania Ptolemeusza Auletesa, który nie szczędząc pieniędzy, przekupywał rzymskich polityków, chcąc za wszelką cenę doprowadzić do powierzenia misji przywrócenia mu tronu Pompejuszowi⁴⁷⁵. Na jego korzyść oddziaływały także właśnie wśród czołowych optymatów, gdyż niektórzy spośród nich byli niechętni Lentulusowi Spinterowi. Obarczenie go misją odprowadzenia Ptolemeusza Auletesa do Egiptu zdecydowanie sprzeciwiał się np. konsul Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus⁴⁷⁶. W rezultacie, mimo uchwalenia wspomnianej uchwały senatu zlecającej zadanie osadzenia Ptolemeusza Auletesa na tronie w Aleksandrii P. Korneliuszowi Lentulusowi Spinterowi, zrealizowanie tej misji przez niego stało pod znakiem zapytania, choć wielu polityków należących do senackiej elity, w tym np. Cyceon, Kw. Hortenzjusz czy M. Licyniusz Lukullus, nadal Lentulusa popierało⁴⁷⁷.

W tej sytuacji wrodzy Pompejuszowi optymaci doprowadzili do „odkrycia” w księgach sybillińskich zapisu wyroczni zalecającego poparcie Ptolemeusza Auletesa, umożliwienie mu powrotu do Egiptu i odzyskanie tronu, ale tylko środkami politycznymi, bez użycia wojska⁴⁷⁸. Oznaczało to, że nie mogąc zapobiec powierzeniu tego zadania Pompejuszowi, zamierzali nie dopuścić do przekazania mu koniecznej do jego wypełnienia nadzwyczajnej władzy i dowództwa nad wojskiem⁴⁷⁹. Dzięki swej inicjatywie doprowadzili więc całą misję do ogromnego spłycenia. W tej formie bowiem nie była już atrakcyjna.

⁴⁷⁴ Cic., *Ad fam.* I, 1–4; Plut., *Pomp.* 49, 6; Cass. Dio XXXIX, 14, 3–4; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 369–376; P. Greenhalgh: *Pompey (Prince)...*, s. 24–25, 28–33.

⁴⁷⁵ Cic., *Ad fam.* I, 1–4. Omówienie ówczesnej sytuacji patrz: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 128–131, zob. też 126–128; W.E. Heitland: *The Roman Republic*. Vol. 3, s. 179–180; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 298–300; J. Dickinson: *Death...*, s. 113–114; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 306–307.

⁴⁷⁶ Cic., *Ad fam.* I, 1, 2; P.T. Eden: *P. Cornelius Lentulus Spinther...*, s. 352–358; por.: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3–4; 2, 1–4; oraz E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 129–131; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 59.

⁴⁷⁷ Cic., *Ad fam.* I, 1, 3–4; 2, 1–4; 4, 1; *Ad Q. fr.* II, 2, 3. O tym patrz także: E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 53–57; I. Shatzman: *The Egyptian Question...*, s. 365–367; M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes...*, s. 325–327.

⁴⁷⁸ Cass. Dio XXXIX, 15, 1–4. Podkreślają to również: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 129; T. Rice Holmes: *The Roman Republic...*, vol. 2, s. 67; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 298; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 306–307.

⁴⁷⁹ Były to uprawnienia, na których otrzymaniu Pompejuszowi najbardziej wtedy zależało. O intencjach i polityce optymatów w tym kontekście patrz: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; 2, 1; 4, 2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; Cass. Dio XXXIX, 16, 1; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 291 n.; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 35, 37–40; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 141; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 531–534, 549–550.

Stała się natomiast uciążliwa. Ponadto każdego Rzymianina, któremu by ją zlecono, narażała na ośmieszenie. W myśl bowiem wspomnianego zapisu realizującemu ją politykowi miało towarzyszyć tylko kilku legatów⁴⁸⁰. Oprócz tego lansujący to rozwiązanie optymaci zainicjowali na sali obrad senatu przewlekłe dyskusje nad ich liczbą i rangą⁴⁸¹. Niektórzy opowiadali się nawet za tym, by Ptolemeusza Auletesa nie wspierać. Sprzeciwiali się także jego powrotowi do Egiptu⁴⁸². W owe spory między senatorami wdali się również konsulowie L. Marcjusz Filippus i Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus. Ponieważ byli zainteresowani przewlekaniem sprawy, mnożyli różnego rodzaju przeszkody czy pod byle pretekstem rozpuszczali senat bez przyjęcia uchwał⁴⁸³. W rezultacie w styczniu 56 r. nie powzięto w tej sprawie jakichkolwiek decyzji⁴⁸⁴. Mimo to, w trakcie owych bezowocnych debat najbardziej „egzotyczne” opcje załatwienia sprawy Ptolemeusza Auletesa stopniowo zostały wyeliminowane. Nadal jednak toczono spory o to, czy wprowadzenie go na tron w Aleksandrii powierzyć P. Korneliuszowi Lentulusowi Spinterowi czy też zlecić to zadanie Pompejuszowi⁴⁸⁵.

W miarę upływu czasu senatorowie popierający Pompejusza byli na forum senatu coraz bardziej aktywni. Rosła również liczba tych, którzy czynnie uczestniczyli we wspieraniu go⁴⁸⁶. W efekcie jego stanowisko, choć w opisanym tu rozgrywki oficjalnie osobiście się nie angażował, stało się podejrzanym⁴⁸⁷. Na przykład dla M. Tulliusza Cicerona było oczywiste, że Pompejusz z misji osadzenia Ptolemeusza Auletesa w Aleksandrii wcale nie zrezygnował, lecz,

⁴⁸⁰ Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; 2, 1; 4, 2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; Cass. Dio XXXIX, 16, 1.

⁴⁸¹ Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; 2, 1; 4, 1; Plut., *Pomp.* 49, 6; Cass. Dio XXXIX, 16, 1; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 292 n.; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 37–40; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 141; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 531–534, 549–550.

⁴⁸² Stanowisko takie zajął P. Serwiliusz Watia Izaurikus, jeden z najbardziej wpływowych senatorów, konsul z 78 r., w latach pięćdziesiątych *princeps senatus*: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3.

⁴⁸³ Por.: Cic., *Ad fam.* I, 1, 2; 2, 1–3; por. też: 4, 1; *Ad Q. fr.* II, 2, 3. Ich obstrukcję akcentują: W. Sternkopf: *Die Senatssitzung vom 14. Januar 56. (Zu Cicero ad fam. I, 2, 2).* „Hermes” 1903, Bd. 38, s. 33; P. Groebe: *Die Obstruktion im römischen Senat.* „Klio” 1905, Bd. 5, s. 230–231, 234; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 37–40; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 23–25.

⁴⁸⁴ Świadczy o tym wiele uwag Cicerona odnoszących się do przebiegu i rezultatów posiedzeń senatu w styczniu 56 r., na których omawiano sprawę Ptolemeusza Auletesa: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; 4, 2, 1; 3; 4, 4, 1–3; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 3–4; por. też: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 292–305; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 37–39; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 231–232, por.: 531–534, 549–550.

⁴⁸⁵ Cic., *Ad fam.* I, 2, 1; 4, 1; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 3. Zob. też: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3–4.

⁴⁸⁶ Potwierdza to zwłaszcza korespondencja Cicerona z P. Korneliuszem Lentulusem Spinterem i bratem Kwintusem: Cic., *Ad fam.* I, 1, 1; 3; 2, 3; 4, 2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3. Zob. też: J. Leach: *Pompey...*, s. 138–139; R. Seager: *Pompey...*, s. 117–118.

⁴⁸⁷ Ciceron zastanawiał się nad rzeczywistymi zamiarami Pompejusza już na początku stycznia 56 r.: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; por.: *Ad fam.* I, 2, 3; *Ad Q. fr.* II, 2, 3.

mimo ograniczenia płynących z niej korzyści, nadal zamierza o nią zabiegać⁴⁸⁸.

W rezultacie w lutym spory wokół sprawy Ptolemeusza Auletesa rozgorzały w senacie z jeszcze większą siłą. Optymacy bowiem pod przewodnictwem konsulów nie tylko kontynuowali dotychczasową politykę wobec tej kwestii, lecz jeszcze bardziej ją zintensyfikowali. Wprowadzili też do niej nowe wątki, stwarzając Pompejuszowi i popierającym go senatorom coraz to nowe przeszkody⁴⁸⁹. Zaczęli również mobilizować przeciwko niemu jego wrogów. Do swoich celów udało im się nawet wykorzystać M. Licyniusza Krassusa⁴⁹⁰, niezadowolonego widocznie z polityki partnera oraz narastającej aktywności jego stronników. Na położenie Pompejusza negatywnie oddziaływały też: odnowiony wtedy konflikt między nim a P. Klodiuszem⁴⁹¹, oskarżenie, przez tego ostatniego, przed ludem T. Anniusza Milona o stosowanie przemocy, a także udział Klodiusza w oskarżeniu P. Sestiusza i zainspirowaniu procesu L. Kalpurniusza Bestii⁴⁹². Konsulowie bowiem, nie chcąc dopuścić do powierzenia Pompejuszowi zadania osadzenia Ptolemeusza Auletesa w Egipcie, wykorzystali te wydarzenia do zwiększenia swej destrukcyjnej aktywności w trakcie posiedzeń senatu i do ciągłego odkładania ostatecznego załatwienia tej sprawy na dalszy czas⁴⁹³.

⁴⁸⁸ Wnioski odnoszące się do planów i dalszych zamierzeń Pompejusza, które poczynił Ciceron patrz: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; a także: Cic., *Ad fam.* I, 4, 2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3.

⁴⁸⁹ Bardzo wymownie poświadczają to zwłaszcza informacje Cicerona (*Ad fam.* I, 5a, 2–4; *Ad Q. fr.* II, 3, 1–4; *Ad fam.* I, 5b, 1–2), ponadto Plutarcha (*Pomp.* 49, 6) i Kasjusza Diona (*XXXIX*, 16, 2). Zob. też ujęcie tej kwestii przez: E. Meyera (*Caesars Monarchie...*, s. 130–131, a także 132 n.), P. Steina (*Die Senatssitzungen...*, s. 39–40), L. Ross Taylor (*Party...*, s. 141), Ch. Meiera (*Untersuchungen...*, s. 298–299), J. Dickinsona (*Death...*, s. 113–114), M. Bonnefond-Coudry (*Le Sénat...*, s. 504, 625–626, 635–636, 643).

⁴⁹⁰ Krasus nawiązał wtedy współpracę z Kurionem, Bibulusem, G. Katonem, a nawet z Klodiuszem: Cic., *Ad Q. fr.* II, 2–4; por.: *Ad fam.* I, 1, 3. Zob. też ujęcie owych poczynañ M. Licyniusza Krassusa przez badaczy współczesnych: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 17–18; J. Iluk: *Kilka uwag...*, s. 21; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 123–124; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 250–252.

⁴⁹¹ Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 2; 4; *Ad fam.* I, 5b, 1. Szerzej o tym: F. Burr Marsh: *The Policy...*, s. 34–35; idem: *The Gangster...*, s. 173–175; H. Benner: *Die Politik...*, s. 137–141 oraz 142–145; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 88–89; R. Laurence: *Rumour...*, s. 70–71; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher...*, s. 67–68; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 201–204, a także 205 n.

⁴⁹² Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 1–2; 5–6; *Ad fam.* I, 5b, 1. Wiążące się tym kwestie patrz: E.S. Gruen: *Some Criminal Trials of the Late Republic: Political and Prosopographical Problems*, „Athenaeum” 1971, vol. 49, s. 67–69; M.C. Alexander: *Trials in the Late Roman Republic, 149 B.C. to 50 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990, s. 130–133. Por. też: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 250–252; idem: *Ciceron...*, s. 288–289; L.A. Burckhardt: *Politische Strategie...*, s. 127, przyp. 135.

⁴⁹³ Potwierdzają to wypowiedzi Cicerona odnoszące się do wydarzeń, które miały miejsce na sali obrad senatu w tym miesiącu: Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 1; 3; 5; 6.

Podobnie jednak, a być może nawet gorzej, przedstawiała się wówczas sytuacja P. Korneliusza Lentulusa Spintera, ponieważ wśród senatorów poparcie dla niego także zdecydowanie się zmniejszyło⁴⁹⁴. W lutym do tych, którzy zaliczali się do senackiej elity, nie zmienili w stosunku do niego swego stanowiska i nadal go wspierali, należeli tylko już wspomniani Ciceron, M. Licyniusz Lukullus i Kw. Hortenzjusz⁴⁹⁵. Inni politycy z tego grona byli wtedy do Lentulusa Spintera ustosunkowani zdecydowanie negatywnie lub co najmniej źle mu życzyli⁴⁹⁶.

W marcu załatwianie omawianej tu kwestii także nie posunęło się naprzód. W dużym stopniu przyczynił się do tego proces P. Sestiusza, który rozpoczął się w pierwszych dniach tego miesiąca, a zakończył na początku jego drugiej dekady⁴⁹⁷. Położenie Lentulusa Spintera nadal było więc zdecydowanie złe⁴⁹⁸. W tym czasie pogorszyła się jednak również sytuacja Gn. Pompejusza, ponieważ wymierzone przeciwko niemu działania oraz towarzyszące im intrygi optymatów zaczęły wreszcie przynosić pożądane przez nich efekty. Udało im się bowiem pozyskać przeciwko niemu opinię publiczną i wzbudzić do niego niechęć⁴⁹⁹. W rezultacie zorganizowanej przeciwko niemu nagonki i oddziaływania towarzyszących jej wydarzeń szanse Pompejusza na otrzymanie od senatu zadania przywrócenia Ptolemeuszowi Auletesowi tronu również gwałtownie zmalały. Ciceron wyraźnie dał to do zrozumienia w jednym z listów do brata Kwintusa, gdyż nadmieniając mu o wiążących się z tą sprawą zabiegach Kaniniusza, napisał: „Nam quod de Pompeio Caninius agit sane quam refrixit [...]”⁵⁰⁰. Ponadto Pompejusza powszechnie krytykowano za jego dwuznaczną postawę i takie samo postępowanie wobec P. Korneliusza Lentulusa Spintera⁵⁰¹. Ośmielony tym konsul Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus, mając

⁴⁹⁴ Cic., Ad fam. I, 5a, 1–3; Ad Q. fr. II, 3, 1; Ad fam. I, 5b, 2.

⁴⁹⁵ Cic., Ad fam. I, 5a, 1–3; Ad Q. fr. II, 3, 2; Ad fam. I, 5b, 2.

⁴⁹⁶ Stanowisko optymatów wobec P. Korneliusza Lentulusa Spintera i jego aspiracji związanych ze sprawą Ptolemeusza Auletesa bardzo wymownie ukazał Ciceron w napisanym do niego liście: Ad fam. I, 5b, 2.

⁴⁹⁷ Cic., Ad Q. fr. II, 4, 1. Podstawowe dane o tym procesie: M.C. Alexander: *Trials...*, s. 131–132; por. też: Cic., *Sest.*, *passim*; Vat., *passim*; Plut., Cic., 26, 5; Schol. Bob. 125–144 Stangl; K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 251–252; idem: *Cyceron...*, s. 289–292; a także: E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 298, 301–304.

⁴⁹⁸ Cic., Ad fam. I, 6, 1–2. Por. też w tym kontekście listy Cicerona cytowane w przyp. 494.

⁴⁹⁹ Cic., Ad Q. fr. II, 5, 2–3. Wyczerpujące ujęcie owych działań optymatów patrz: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 160–161; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 376–379; J. Leach: *Pompey...*, s. 140–142; R. Seager: *Pompey...*, s. 119–121.

⁵⁰⁰ Cic., Ad Q. fr. II, 5, 3. Zob. też: 5, 4.

⁵⁰¹ Cic., Ad Q. fr. II, 5, 3. Szerzej o postawie Gn. Pompejusza wobec P. Korneliusza Lentulusa Spintera w kontekście sprawy Ptolemeusza Auletesa od początku 56 r.: Cic., Ad fam. I, 1, 2; 2, 3; Ad Q. fr. II, 2, 3; Ad fam. I, 5b, 2; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 158–159; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 369–376; E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 53–57; I. Shatzman: *The Egyptian Question...*, s. 366–367; M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes...*, s. 325–327.

zapewnione poparcie większości senatorów, pozwalał sobie nawet na bardzo ostre traktowanie Pompejusza na forum publicznym⁵⁰². W tej sytuacji o powierzeniu mu misji osadzenia Ptolemeusza Auletesa na tronie nie mogło być mowy. Polityka forsowana przez optymatów, zwłaszcza poczynania obydwu konsulów wskazywały ponadto wyraźnie, że nie chcą jej oni przyznać ani Pompejuszowi, ani Lentulusowi Spinterowi⁵⁰³.

Taki stan rzeczy oznaczał, iż w tej sprawie Pompejusz poniósł porażkę jeszcze bardziej dokuczliwą niż poprzednio. W konsekwencji także tym razem nie zdołał osiągnąć celu, do którego dążył już w 58 r., gdy przystępował do współpracy z senatem i optymatami przeciwko P. Klodiuszowi, czyli wzmocnienia swojej pozycji i roli w Republice. To zaś uniemożliwiało mu kontrolowanie sytuacji politycznej, czego bezwzględnie wymagały wtedy interesy i jego, i pozostałych triumwirów⁵⁰⁴. Senat natomiast i przewodzący mu nobilowie ponownie, bo w drugiej z kolei – spornej z Pompejuszem – sprawie, okazali się stroną zwycięską. Oznaczało to, że nadwerężony wcześniej prestiż senatu został w znacznej mierze odbudowany. Osiągnięty przez optymatów sukces stwarzał im też perspektywy na dalsze umocnienie jego pozycji w państwie w najbliższej przyszłości⁵⁰⁵.

Powodzenie polityki, którą wobec Gn. Pompejusza realizowali zasiadający w senacie optymaci zachęciło ich do jej rozszerzenia. Jeszcze w 57 r., po pierwszych sukcesach na tym polu, podjęli więc nowe działania, kierując je przeciwko kolejnemu triumwirowi, mianowicie G. Juliuszowi Cezarowi. Doszło do tego bezpośrednio po objęciu urzędów przez trybunów ludowych wybranych na 56 r. Jak już wspomniano, skład ich kolegium, gdy chodzi o orientacje polityczne jego członków, nie był jednolity⁵⁰⁶. Między innymi znajdowali się wśród nich również zwolennicy optymatów, będący zarazem zdeklarowanymi wrogami wszystkich lub poszczególnych triumwirów. Poglądów i postaw niektórych trybunów ludowych z tego roku nie sposób jednak precyzyjnie, a zwłaszcza jednoznacznie określić. Na przykład orientacja polityczna

⁵⁰² Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 3. Por. w tym kontekście: J. Leach: *Pompey...*, s. 140–142; R. Seager: *Pompey...*, s. 118–121.

⁵⁰³ Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 2; 3. Podobnie postępowali wcześniej. W tym aspekcie ich polityka nie uległa jakimkolwiek zmianom: Cic., *Ad fam.* I, 1, 2–4; 2, 2; 4, 2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 2; 5b, 2; Plut., *Pomp.* 49, 6; Cass. Dio XXXIX, 16, 2.

⁵⁰⁴ Było to konieczne, zwłaszcza ze względu na coraz bardziej im niesprzyjające, agresywne poczynania optymatów oraz odnawiające się ataki P. Klodiusza.

⁵⁰⁵ Między innymi dlatego, że sukcesy optymatów odniesione w konfrontacji z Pompejuszem, ponieważ miała ona miejsce na sali obrad senatu, były powszechnie znane. Można je więc było wykorzystać do oddziaływania na opinię publiczną. Umożliwiały im to również niepowodzenia Pompejusza, gdyż podważały jego autorytet i pozycję w Republice.

⁵⁰⁶ O ich orientacji patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 303–308; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 209; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 199–217; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261.

jednego z takich polityków w ich gronie – P. Rutyliusza Lupusa – była bardzo skomplikowana, gdyż dał się wtedy poznać zarówno z działań wymierzonych przeciwko G. Juliuszowi Cezarowi, jak i ze współpracy z Gn. Pompejuszem. Niektórych triumwirów więc atakował, a z innymi współdziałał. Dostrzegając to i autorzy antyczni, w tym wypadku Cyceron, i badacze współcześni, np. G. Niccolini, T.R.S. Broughton, J. Martin czy P.J.J. Vanderbroeck. Ten ostatni jednak, podobnie jak J. Martin, wiąże P. Rutyliusza Lupusa z popularami, a nawet zalicza go do grona ich mniej znaczących przywódców⁵⁰⁷. Na posiedzeniu senatu odbytym między 10 a 16 grudnia trybun ten wystąpił z bardzo obszernym referatem poświęconym gronom kampańskim, które w 59 r., wbrew zasiadającym w senacie arystokratom o optymackiej orientacji, Cezar włączył do areálu przewidzianego do przeprowadzenia lansowanej wtedy przez niego reformy agrarnej⁵⁰⁸. Wiadomo zaś, że ziemie kampańskie należały do najurodzajniejszych w Italii. Na terenie Kampanii między innymi znajdowały się także majątki niektórych, największych w Rzymie, posiadaczy ziemskich⁵⁰⁹. Wiadomo też, że włączenie przez Cezara ziem kampańskich do jego projektów agrarnych było jedną z głównych przyczyn wrogości senackiej elity do tego triumwira⁵¹⁰.

P. Rutyliusz Lupus wystąpił jednak w senacie w sprawie ziem kampańskich nie tylko z tych powodów. Zamiarem bowiem tego trybuna i solidaryzujących się z nim oraz popierających go arystokratów było przede wszystkim uderzenie w Cezara, a niewykluczone, że także w pozostałych triumwirów. Być może, inicjatorzy owej debaty zamierzali również doprowadzić do skłócenia tych potentatów i rozluźnienia łączących ich więzów. Było to realne, ponieważ po 59 r. pozycja triumwirów w Republice oraz zwartość łączącego ich sojuszu opierały się właśnie na dokonaniach Cezara z czasów jego konsulatu,

⁵⁰⁷ Cic., *Ad Q. fr. II*, 1, 1–3; *Ad fam. I*, 1, 3; 2, 2; J. Martin: *Die Popularen...*, s. 104; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 207. Por.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 305–308; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 209.

⁵⁰⁸ Cic., *Ad Q. fr. II*, 1, 1; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 306; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 195, 204; por. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 209; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 207. Zob. także przyp. 510.

⁵⁰⁹ O rozmieszczeniu majątków ziemskich czołowych rzymskich arystokratów, między innymi na obszarze Kampanii, patrz: M. Jaczynowska: *Własność ziemska...*, s. 22–38 oraz 20–21; H. Schneider: *Wirtschaft...*, s. 3–24, 28; I. Shatzman: *Senatorial Wealth...*, s. 440–454, 457; K.D. White: *Latifundia...*, s. 311–347. Por. też: M. Jaczynowska: *Dochody...*, s. 304–314.

⁵¹⁰ Potwierdzał to zdecydowany opór arystokracji senatorskiej wobec reform agrarnych przeprowadzonych przez Cezara w czasie jego konsulatu: Cic., *Ad Att. II*, 16, 1; Liv., per. CII; Vell. Pat. II, 44, 4–5; Suet., *Iul.* 20, 1; 3; Plut., *Caes.* 14, 1–8; Pomp. 47, 3–48, 2; Cat. Min. 31, 4–32, 3; App., *B.C. II*, 10, 35–12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 1–7. Szersze omówienie jej postawy: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 62–72; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 172–191; J. Dickinson: *Death...*, s. 73–79; S.L. Utczenko: *Kryzys...*, s. 96–100; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 91–92, 397–403; E. Betti: *La crisi...*, s. 326–335.

a mówiąc konkretnie na ustawach, które – zarówno w swoim imieniu, jak i w imieniu swych partnerów – wtedy przeforsował⁵¹¹. Do najważniejszych spośród nich bezsprzecznie należały ustawy agrarne, zwłaszcza pierwsza, czyli *lex Iulia agraria*. Jej przeprowadzenie bowiem umożliwiło Cezarowi przechwycenie w Rzymie władzy, a także pozwoliło mu na wypełnienie zobowiązań wobec Pompejusza⁵¹². Była więc ona jednym z czynników utrwalających ich współpracę i sojusz. Druga ustawa agrarna, czyli *lex Iulia agraria Campana*, pozwoliła natomiast Cezarowi pozyskać około 20 tys. najuboższych mieszkańców stolicy, a dzięki ich poparciu bez jakichkolwiek problemów doprowadzić do uchwalenia kolejnych ustaw, którymi triumwirowie w 59 r. ugruntowali w Rzymie swoją pozycję⁵¹³.

Wystąpienie trybuna ludowego Lupusa w sprawie ziem kampańskich należy więc przede wszystkim postrzegać jako wstęp do przygotowywanej przez optymatów akcji, mającej doprowadzić do podważenia polityki agrarnej Cezara⁵¹⁴. Było to więc uderzenie wymierzone w podstawy sojuszu łączącego triumwirów. W dalszej perspektywie działania takie, po ich ewentualnym rozszerzeniu, mogły nawet optymatom umożliwić zaatakowanie całokształtu polityki Cezara z czasów jego konsulatu. Stanowiły więc dogodną podstawę do zainicjowania generalnej rozprawy z wszystkimi triumwirami⁵¹⁵.

⁵¹¹ W 59 r. owe ustawy Cezara umożliwiły triumwirom pozyskanie poparcia antysenackich sił politycznych i grup społecznych, a w konsekwencji tego przejęcie rządów w Republice (zob. np.: N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne...*, s. 59–72). Ponadto ugruntowały pozycję Cezara (*lex Vatinia de provincia Caesaris*), Pompejusza (*lex Iulia agraria*, *lex Iulia de actis Cn. Pompei confirmandis*) i Krassusa (*lex Iulia de publicanis*) zarówno w 59 r., jak i w latach następnych. O owych ustawach patrz: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 187–188; G. Rottendi: *Leges...*, s. 387, 391–392.

⁵¹² Vell. Pat. II, 44, 4–5; Suet., Iul. 20, 1–2; Plut., Caes. 14, 1–8; Pomp. 47, 3–48, 4; Cat. Min. 31, 4–32, 3; App., B.C. II, 10, 35–12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 1–7. O owych ustawach patrz: M. Cary: *The Land Legislation of Julius Caesar First Consulship*. JPh 1920, vol. 35, s. 174–190; L. Ross Taylor: *Caesar's Agrarian Legislation and his Municipal Policy*. In: *Studies in Roman Economic and Social History in Honor of Allan Chester Johnson*. Princeton–New Jersey 1951, s. 68–78; M.H. Crawford: *The lex Iulia agraria*. „Athenaeum” 1989, vol. 67, s. 179–190.

⁵¹³ W różnych kontekstach eksponują to wszyscy starożytni autorzy omawiający reformy agrarne Cezara: Vell. Pat. II, 44, 4; Suet., Iul. 20, 3; 21–22; Plut., Caes. 14, 1–6; Pomp. 47, 3–48, 3; Cat. Min. 33, 1–3; App., B.C. II, 10, 35–13, 49; Cass. Dio XXXVIII, 7, 3–6; N. Rogosz: *Rzymskie grupy społeczne...*, s. 68–70. Por. też: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 72–73; L. Canfora: *Giulio Cesare*, s. 89–91.

⁵¹⁴ W wyniku negatywnej postawy Gn. Korneliusza Lentulusa Marcellinusa (Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1) oraz rozwoju rozgrywek związanych ze sprawą Ptolemeusza Auletesa dalszy etap owej kampanii nastąpił dopiero na początku kwietnia 56 r. Szerzej o tym patrz poniżej.

⁵¹⁵ Znakomitym pretekstem do tego mógł być fakt przeprowadzenia przez Cezara niektórych jego ustaw z naruszeniem prawa, obyczajów politycznych, norm religijnych oraz przy użyciu przemocy. Por. w tym kontekście: Cic., Dom. 15, 39–40; Val. 7, 16–18; 9, 21–11, 26; 12, 29; 15, 35–36; Liv., per. CII; Vell. Pat. II, 44, 4–5; Suet., Iul. 20–22; Plut., Caes. 14; Pomp. 47, 3–48, 4;

Spostrzeżenia te potwierdzają niektóre informacje o wystąpieniu P. Rutyliusza Lupusa. Wiadomo bowiem, że na posiedzenie senatu, na którym do niego doszło, senatorowie stawili się stosunkowo licznie. Na sali obrad zgromadziło się ich wtedy około dwustu⁵¹⁶. Nie był to przypadek. Ciceron wyraźnie stwierdza, iż na owej debacie zjawili się dlatego, że wszyscy chcieli posłuchać, co o sprawie ziem kampańskich Lupus miał do powiedzenia⁵¹⁷. Nie można oczywiście wykluczyć, że część z nich przyszła na wspomniane posiedzenie z ciekawości. Jednak inni, prawdopodobnie zdecydowana większość z obecnych na sali obrad, zwłaszcza zaś senatorowie zaliczający się do senackiej elity, przybyli z bardziej pragmatycznych powodów. Jest to oczywiste. Skoro bowiem – jak to już nadmieniono – chcieli wypowiedzi Lupusa posłuchać, to musieli wiedzieć, o czym będzie mówił. Wynika stąd, iż byli tym bardzo zainteresowani, a zamiar tego trybuna ludowego musiał im być znany wcześniej. Wysoka frekwencja na omawianym tu posiedzeniu senatu nie była więc przypadkowa⁵¹⁸. Można w związku z tym zaryzykować wysunięcie tezy, że wystąpienie Lupusa było przygotowywane już od pewnego czasu. Na pewno nie był to nagły manewr urzędnika bardzo silnie zaangażowanego w ówczesne spory i intrygi, na który zdecydował się pod wpływem wydarzeń z poprzednich dni. Opinię tę potwierdzają także inne okoliczności towarzyszące temu wystąpieniu Lupusa. Świadczy o tym zwłaszcza fakt, że zainaugurował on nim swoją działalność na urzędzie trybuna ludowego⁵¹⁹. Wskazuje to bowiem, że owo posunięcie było pod każdym względem starannie zaplanowane. Lupus musiał też mieć zapewnione wsparcie. Zapewne otrzymał je od czołowych optymatów, szczególnie tych, którzy w 59 r. byli przeciwni włączeniu ziem kampańskich do areału przeznaczanego na realizację forsowanej przez Cezara reformy agrarnej, a w rezultacie jej przeprowadzenia ponieśli znaczne szkody⁵²⁰.

Cat. Min. 31, 4–33, 3; App., B.C. II, 10, 34–14, 53; Cass. Dio XXXVIII, 1–8; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 64–91; J. Carcopino: *Jules César*, s. 205–221; Ch. Meier: *Caesar*, s. 256–276; L. Canfora: *Giulio Cesare*, s. 87–92.

⁵¹⁶ Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1. Eksponują to: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 284; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36–37; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 373, 470–471, 509–510. Zob. także: R. Kamienik: *O senatus frequens...*, s. 87–90, 92.

⁵¹⁷ Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1.

⁵¹⁸ Ibidem. Por. w tym kontekście: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 283–285; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36–37; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 373, a także: R. Kamienik: *O senatus frequens...*, s. 87–90, 92.

⁵¹⁹ Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1. Por.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 306; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 209; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 204.

⁵²⁰ Na słuszność tych spostrzeżeń wskazuje wiele uwag Cicerona odnoszących się do wystąpienia Lupusa, atmosfery posiedzenia senatu, na którym do niego doszło, a zwłaszcza do niektórych tez owego trybuna: Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1. Por. też w tym kontekście źródła cytowane w przyp. 510.

Wiadomo, że wystąpienie P. Rutyliusza Lupusa trwało bardzo długo. Sprawę ziem kampańskich omawiał więc szczegółowo. W trakcie swoich wywodów kilkakrotnie nawiązywał do działań Cezara z 59 r. Przymawiał też nieobecnemu na sali obrad Pompejuszowi. Senatorowie wypowiedzi Lupusa cały czas słuchali z wielką uwagą, gdyż – jak podaje Cyceron – podczas jego przemówienia na sali panowała kompletna cisza. Gdy skończył, zbliżał się koniec dnia, do dyskusji już więc nie doszło. Lupus z milczenia i z zachowania senatorów usiłował jednak wysuwać jakieś, nieznane nam, ale zapewne korzystne dla siebie wnioski. Powstrzymał go jednak – wtedy jeszcze desygnowany konsul – Gn. Korneliusz Lentulus Sura, który, nie chcąc zapewne przedwcześnie dopuścić do zaostrzenia stosunków z Gn. Pompejuszem oraz pozostałymi triumwirami, stanowczo oświadczył, że nie sądzi, by nad sprawą ziem kampańskich należało debatować akurat wtedy, gdy na sali obrad jest on nieobecny⁵²¹.

Inicjatywa trybuna ludowego P. Rutyliusza Lupusa przyniosła więc tylko sukces częściowy. Co prawda zdołał nią zainteresować wszystkich senatorów uczestniczących w omawianym posiedzeniu senatu⁵²², ale wskutek interwencji Marcellinusa swoich planów nie udało mu się zapewne doprowadzić do końca. Niemniej jednak z punktu widzenia dominujących w senacie i decydujących o jego politycznym obliczu optymatów wystąpienie Lupusa miało istotne znaczenie, ponieważ zainicjował nim ich ataki na ustawodawstwo agrarne Cezara⁵²³. Zarówno bowiem ów trybun, jak i popierający go nobiles mogli się spodziewać, że w rezultacie zainteresowania, które Lupus swoimi wywodami wzbudził wśród senatorów, działania takie przy każdej nadającej się do tego okazji będą bez wątpienia kontynuowane.

Do następnego wystąpienia przeciwko G. Juliuszowi Cezarowi doszło jednak w senacie dopiero 5 kwietnia 56 r.⁵²⁴ Poruszona wcześniej przez P. Ruty-

⁵²¹ Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1.

⁵²² Potwierdzają to, odnoszące się do postawy i zachowań uczestników owych obrad, informacje Cycerona: Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1. Por. też: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 284–285; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36–37; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 373, 470–471, 509–510.

⁵²³ W latach 57–56. Pierwsze ataki wymierzone przeciwko ustawodawstwu Cezara, zwłaszcza przeciwko jego ustawom agrarnym, optymaci, szczególnie M. Kalpurniusz Bibulus, zainicjowali w 59 r. W następnym roku podobne działania podjęli pretorowie G. Memmiusz i L. Domicjusz Ahenobarbus, a po rozpoczęciu konfliktu z triumwirami także P. Klodiusz. Por. o tym kolejno: Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1; 6, 1; 1; Ad fam. I, 9, 8; Ad Att. II, 15, 2; 16, 1; 17, 1; 18, 1–2; 19, 2; 4; 20, 4; 21, 4–5; Liv., per. CII; Vell. Pat. II, 44, 5; Suet., Iul. 20, 1–2; Plut., Caes. 14, 1–8; Pomp. 47, 3–48, 4; Cat. Min. 31, 4–33, 2; App., B.C. II, 10, 35–12, 42; Cass. Dio XXXVIII, 1–7; Suet., Iul. 23, 1; Cic., Dom. 15, 40; L.G. Pocock: *Publius Clodius...*, s. 59–65; T. Łoposzko: *Attempts at Rescinding Caesar's Bills of 59 B.C.* AUMCS 1977, vol. 32, Sect. F, s. 1–28; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 453.

⁵²⁴ Cic., Ad fam. I, 9, 8; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 136–137; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 359, 510, 625.

liusza Lupusa kwestia ziem kampańskich stała się w tym dniu przedmiotem bardzo burzliwej debaty. W jej trakcie doszło do niezwykle ożywionej i przewlekłej dyskusji oraz do zażartych sporów. Jak podaje Ciceron, po podjęciu przez obradujących decyzji o wypłaceniu Pompejuszowi pieniędzy na zakup zboża, „die vehementer actum de agro Campano clamore senatus prope contionali [...]”⁵²⁵. Osiągnąć jakiegokolwiek porozumienia w tej sprawie zapewne wtedy jednak nie zdołano, gdyż uczestnicy tego posiedzenia przyjęli wniosek Cicerona, by problem ziem kampańskich stał się ponownie przedmiotem obrad senatu w dniu 15 maja⁵²⁶.

Z informacji Cicerona wynika więc, że 5 kwietnia obrady senatu przebiegały zdecydowanie inaczej niż posiedzenie, w czasie którego doszło do wystąpienia P. Rutylusza Lupusa. Długotrwała dyskusja i zaciekle spory w jego trakcie świadczą, że do tego czasu zainteresowanie senatorów kwestią gruntów kampańskich znacznie wzrosło. Zasiadających w senacie polityków, szczególnie najbardziej wpływowych arystokratów o optymackiej orientacji, zajmowała ona coraz bardziej. Zapewne zachęcały ich do tego sukcesy odnoszone przez optymatów w dotychczasowych rozgrywkach z Pompejuszem, który od jesiennych miesięcy 57 r. nie potrafił się skutecznie przeciwstawić ich szkodliwym dla siebie działaniom⁵²⁷. Dlaczego 5 kwietnia senat nie podjął w sprawie ziem kampańskich konkretnej uchwały, nie wiemy. Być może stało się tak, ponieważ ani optymaci, ani senatorowie broniący ustaw agrarnych Cezara, czyli interesów triumwirów, nie osiągnęli nad swymi antagonistami zdecydowanej przewagi⁵²⁸. Dla optymatów nie było to jednak niepowodzenie. W porównaniu z rezultatami poprzedniego posiedzenia poświęconego temu zagadnieniu osiągnęli znaczny postęp, ponieważ poparcie dla ich polityki, mającej na celu doprowadzenie do ponownego rozpatrzenia przez senat niektórych działań Cezara z 59 r., wyraźnie wzrosło. Świadczy o tym postawa senatorów podczas wspomnianych obrad. Wielu z nich bowiem wykazywało nie tylko zainteresowanie omawianą przez senat kwestią, tak jak w czasie wystąpienia trybuna ludowego Rutylusza Lupusa, lecz aktywnie zabiegało o zrealizowanie swych zamysłów, ścierając się ze stronnikami triumwirów⁵²⁹. Dla przewodzących senatowi poli-

⁵²⁵ Cic., Ad Q. fr. II, 6, 1.

⁵²⁶ Cic., Ad fam. I, 9, 8. Podkreślają to: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 510; por. też: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 164; K. Kumaniecki: *Ciceron...*, s. 297; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 168.

⁵²⁷ Najlepszym tego dowodem był przebieg rozgrywek wiążących się z jego zabiegami o *cura annonae* oraz o uzyskanie misji „odprowadzenia” Ptolemeusza Auletesa do Aleksandrii.

⁵²⁸ Pośrednio sugestię tę poświadczają informacje Cicerona o burzliwych obradach senatu w tym dniu: Cic., Ad Q. fr. II, 6, 1. Por. też: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 510.

⁵²⁹ Por. w tym kontekście: Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1; 6, 1; Ad fam. I, 9, 8; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 283–285; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36–37, 40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 359, 470–471, 509–510.

tyków najbliższa przyszłość rokowała więc w tym zakresie dalszą poprawę. Wiadomo było przecież, że senat gruntami kampańskimi będzie się zajmował dalej. Data następnego posiedzenia w tej sprawie została wyznaczona. Należy też przypuszczać, że miał to być jedyny problem, nad którym senatorowie mieli 15 maja debatować⁵³⁰. Wspomniane posiedzenie optymaci mogli więc dobrze przygotować. Mieli też możliwość opracowania odpowiedniej taktyki działania, a nawet wystąpień poszczególnych polityków. Do 15 maja mogli również jeszcze bardziej zmobilizować i uaktywnić przeciwników triumwirów i zadbać o jeszcze większe wsparcie dla siebie.

W tym kontekście najbliższe tygodnie, a nawet miesiące zapowiadały się dla zdominowanego przez optymatów senatu bardzo pomyślnie⁵³¹. Istniały bowiem duże szanse, że odniosą kolejny sukces, jeszcze bardziej znaczący niż poprzednie. Odpowiednie rozegranie obrad senatu w dniu 15 maja otwierało przed optymatami nowe możliwości, gdyż stwarzało podstawę do zaatakowania całej polityki agrarnej Cezara, a w dalszej kolejności także innych ustaw przeforsowanych przez niego w 59 r. Pozwalało więc na dalsze podważenie pozycji triumwirów i otwierało przed przewodzącymi senatowi politykami drogę do całkowitego przejścia steru rządów i uzyskania w Rzymie niepodzielnej władzy⁵³².

Przedstawione w niniejszym rozdziale rozgrywki doprowadziły więc, w porównaniu z sytuacją panującą w Rzymie w pierwszych miesiącach 58 r., do gruntownych przemian, a w ich konsekwencji do zmiany układu sił w Republice. Doszło do nich w dwóch zasadniczych etapach. Pierwszy obejmował okres kształtowania się wokół senatu koalicji optymatów i triumwirów oraz popierających ich sił politycznych, a także jej długą walkę oraz rozprawę z P. Klodiuszem, która ostatecznie zakończyła się złamaniem jego dominacji w stolicy i odebraniem mu znaczącego wpływu na sprawy państwa latem 57 r. W drugim etapie nastąpiła natomiast rywalizacja między zwycięzcami, dotychczasowymi sojusznikami, czyli między optymatami a triumwirami. Toczyła się ona od początku września tego roku do pierwszych dni kwietnia

⁵³⁰ Wniosek taki wydaje się prawdopodobny zwłaszcza w kontekście zaciekłych sporów, które miały miejsce na sali obrad w dniu 5 kwietnia. Sygnałizowały one bowiem, że rozstrzygnięcie tej sprawy nie będzie proste ani łatwe: Cic., *Ad Q. fr.* II, 6, 1. W przeciwnym wypadku zastrzeżenie tak wyraźnie, specjalną uchwałą senatu, terminu 15 maja na rozpatrzenie sprawy gruntów kampańskich (Cic., *Ad fam.* I, 9, 8) nie miałoby jakichkolwiek podstaw.

⁵³¹ Można to sugerować, ponieważ zarysowały się wtedy – realne jak się wówczas optymatom mogło wydawać – perspektywy skuteczniejszego niż dotąd zwalczania Cezara i jego obydwu partnerów. Dotąd bowiem optymaci nadwyrażali tylko ich prestiż, szczególnie Pompejusza, nie dopuszczali do rozwoju ich wpływów oraz uzyskania przez nich kontroli nad rozwojem sytuacji politycznej.

⁵³² Na to, że sugestie te nie są przesadzone, jednoznacznie wskazują słowa Cicerona (*Ad fam.* I, 9, 8), oceniającego swój wniosek, z którym na forum senatu wystąpił w dniu 5 kwietnia 56 r.: „Num potui magis in arcem illius causae invadere [...]”.

56 r. włącznie, a jej istotą była walka o sprawowanie niepodzielnych rządów. Celem tego nie udało się osiągnąć żadnej z zaangażowanych w nią stron. Doprowadziła ona jednak do dalszego wzmocnienia senatu i dominujących na jego forum optymatów, a następnie, w wyniku dotkliwych niepowodzeń i kompromitujących porażek Gn. Pompejusza oraz zainicjowania ataków na ustawy agrarne G. Juliusza Cezara, do zagrożenia pozycji i wpływów triumwirów w Republice.

W kontekście poczynionych uwag można więc sugerować, że w rozgrywkach toczonych w Rzymie w ciągu ostatnich dwóch lat największym przegrany okazał się P. Klodiusz. Nie powiodło się również triumwirom, zwłaszcza Pompejuszowi, ponieważ nie osiągnęli najistotniejszych dla nich celów, czyli nie odzyskali kontroli nad rozwojem sytuacji politycznej ani władzy w państwie. Zwycięsko wyszli z nich natomiast występujący w obronie senatu optymaci, albowiem ze wszystkich zaangażowanych w nie sił politycznych odnieśli największe korzyści, a rolę tej instytucji w Republice zdecydowanie zwiększyli.

Rozdział

Zmagania optymatów z triumwirami po zjeździe w Luce i upadek znaczenia senatu (kwiecień 56 r.–grudzień 55 r.)

Sytuacja senatu w kwietniu 56 r.

W kwietniu 56 r. po omówionym już posiedzeniu senatu, w trakcie którego rozpatrywano kwestię gruntów kampańskich i dotyczącą ich *lex Iulia agraria Campana*¹, instytucja ta osiągnęła w Republice bardzo duże, największe od kilku lat wpływy. Do dalszego umocnienia pozycji senatu – co w świetle przebiegu dotychczasowych rozgrywek między dominującymi w nim optymatami a triumwirami było niemal pewne – już jednak nie doszło wskutek nagłych i gwałtownych zmian, które na rzymskiej arenie politycznej zaszły jeszcze w tym samym miesiącu. Wiązały się one z postanowieniami uzgodnionymi przez Cezara, Pompejusza i Krassusa podczas tzw. konferencji w Luce². Konsekwencje bowiem decyzji podjętych przez nich w czasie tego spotkania, w mniejszym lub większym stopniu, bezpośrednio lub pośrednio, wpłynęły na położenie wszystkich liczących się wtedy w Rzymie polityków i ugrupowań. W szczególności sposób oddziaływały one jednak na sytuację triumwirów oraz

¹ Odbyło się ono 5. tego miesiąca: Cic., *Ad Q. fr.* II, 6, 1; *Ad fam.* I, 9, 8; P. Stein: *Die Senatssitzungen der Ciceronischen Zeit* (68–43). Münster 1930, s. 40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, s. 359, 510, 626.

² Omówienie kwestii wiążących się z konferencją w Luce patrz s. 252–264.

optymatów³, gdyż najbardziej doniosłym następstwem postanowień podjętych podczas tej konferencji był kolejny etap rozgrywek o władzę w Republice między nimi i ich stronnikami. Trwał on do końca 55 r.⁴ Ponieważ zaś optymaci do zwalczania swych przeciwników wykorzystywali przede wszystkim senat – a przyjęcie wniosku Cyclerona w trakcie debaty w dniu 5 kwietnia⁵ wskazywało, że tak będzie nadal – wspomniane postanowienia triumwirów w wielkim stopniu wpłynęły również na położenie tej instytucji.

Optymaci do wspomnianych rozgrywek przystąpili jako czołowa siła polityczna. Było to możliwe dzięki bardzo dla nich korzystnym efektom ich zmagania z przeciwnikami w okresie ostatnich dwóch lat. Spowodowały one także, iż w kwietniu 56 r. – do zjazdu w Luce – pozycja senatu, w porównaniu z tą, jaką mieli wtedy w Republice jego wrogowie, była zdecydowanie mocniejsza. Bardzo dobrze, bo w różnych aspektach, ukazywały to ówczesne realia, również będące rezultatem wspomnianych zmagania.

O silnej pozycji senatu decydowała wtedy między innymi słabość jego najgroźniejszych jeszcze nie tak dawno przeciwników.

Publiusz Kłodiusz, w dwóch poprzednich latach główny antagonistą senatu, wiosną 56 r. miał w Rzymie pozycję zdecydowanie słabszą. Od czasu przełamania jego dominacji i podważenia znaczenia na arenie politycznej nie był już w stanie podjąć tak szeroko zakrojonej działalności, jaką realizował np. w pierwszych miesiącach poprzedniego roku czy podczas swojego trybunatu⁶. W 56 r., atakując swych wrogów, korzystał przede wszystkim z pomocy i usług różnego rodzaju najemników, którzy wchodziłi w skład zorganizowanych przez niego bojówek, a więc ludzi kupionych, nie podzielających jego przekonań politycznych⁷. Na współdziałanie mieszkańców Rzymu, zwłaszcza

³ Cezar, Pompeusz i Krassus podjęli wspomniane decyzje w celu poprawy swego położenia i wzmocnienia pozycji w Republice. Ponadto by uniemożliwić optymatom realizację ich zamierzeń: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63.

⁴ Wiązało się to z tym, że realizacja najważniejszych postanowień podjętych przez triumwirów w Luce mogła się rozpocząć dopiero po objęciu konsulatu przez Pompejusza i Krassusa w tym roku (Plut., Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 4).

⁵ Cic., Ad fam. I, 9, 8.

⁶ Ocenę pozycji P. Kłodiusza na arenie politycznej w 56 r. patrz: Cic., Ad fam. I, 7, 7. O charakterze jego ówczesnej działalności por.: Ad Att. IV, 3, 2–4; Ad Q. fr. II, 1, 2–3; Ad fam. I, 5b, 2; Ad Q. fr. II, 5, 4; Ad fam. V, 3, 1–2; Plut., Cic. 34, 1–2; Cat. Min. 40, 1–2; Cass. Dio XXXIX, 18, 1–2; 22, 1; 23, 2–4; T. Łoposzko: *Mouvements sociaux à Rome dans les années 57–52 av. J.C.* Lublin 1980, s. 71–74; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1987, s. 137–139, por. 46–133.

⁷ Akcentuje to zwłaszcza Cycleron: Ad Q. fr. II, 3, 2; 4. Zob. też: Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 1, 3–4, 8; 5, 10–7, 16; Har. resp. 11, 22–23; 18, 39; T. Łoposzko: *Oddziały zbrojne Kłodiusza 61–53 p.n.e.* AUMCS 1966, vol. 21, Sect. F, s. 154–155, szerzej 129–157; idem: *Udział niewolników w ruchach społecznych w Rzymie w latach pięćdziesiątych przed n.e.* RL 1971, T. 14, s. 49–56.

proletariuszy, jeszcze nie tak dawno stanowiących jego główne i bardzo silne oparcie, od czasu gdy jego współpracownikowi Sekstusowi Klodiuszowi odebrano kontrolę nad zaopatrzeniem stolicy w zboże i konfliktu, do którego wtedy doszło, mógł liczyć w stopniu zdecydowanie mniejszym. W lutym senat, podejmując uchwałę wymierzoną przeciwko stowarzyszeniom, ową niekorzystną dla Klodiusza sytuację utrwalił, ponieważ uniemożliwił mu ich wykorzystanie w trakcie rozgrywek w następnych miesiącach, szczególnie podczas wyborów⁸. Taki stan rzeczy spowodował, że wystąpienia Klodiusza i jego zwolenników na forum publicznym często przybierały charakter różnego rodzaju zaburzeń, a nawet zwykłych burd i awantur. W omawianym tu czasie P. Klodiusz bardzo często podejmował je także nie ze względów politycznych, lecz osobistych, dążąc do uregulowania porachunków ze swymi wrogami i do wyrządzenia im jak największych szkód⁹. Taki charakter działań P. Klodiusza ułatwiał jednak ich neutralizowanie i zwalczanie, gdyż pozwalał zarzucić mu używanie przemocy, zakłócanie porządku publicznego czy działanie na szkodę Rzeczypospolitej¹⁰. W rezultacie w kwietniu 56 r. dla senatu i kierujących nim polityków był on przeciwnikiem bardzo dokuczliwym. Przejściowo, zarówno im, jak i sterowanej przez nich instytucji mógł jeszcze sprawić poważne problemy¹¹. Ich pozycji w Republice nie był już jednak w stanie zagrozić.

Dla poszczególnych natomiast, nawet najbardziej znanych i wpływowych, prosenackich polityków P. Klodiusz bez wątpienia był wówczas nadal bardzo groźny. Tezę tę potwierdzają podejmowane przez niego, w sprzyjających temu okolicznościach, ataki przeciwko M. Tulliuszowi Cycleronowi, który od czasu do czasu przeżywał z tego powodu niebezpieczne chwile¹². Dzięki wsparciu

⁸ Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6; *Dom.* 4, 9; 7, 16; 10, 25–26; *Q. fr.* II, 3, 5. Por.: J. Linderski: *Państwo a kolegia. Ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*. Kraków 1961, s. 66–80; T. Łoposzko: *Zapomniany przywódca plebejski z I wieku p.n.e. „Meander”* 1969, T. 24, s. 170–171, szerzej 166–175; idem: *Sextus Clodius Damio?* „Historia” 1989, Bd. 38, s. 498–503.

⁹ Przykłady takich poczynań Klodiusza podaje Cycleron: *Ad Att.* IV, 1, 6; 2, 3–4; 3, 2–4; *Ad Q. fr.* II, 1, 3; 3, 1–4; *Ad fam.* I, 5b, 1; *Dom.* 3, 6; 5, 10–6, 14; 7, 15–16; 10, 26; *Har. resp.* 11, 22–23; 18, 39. Ich omówienie: T. Łoposzko: *Zaburzenia plebsu miejskiego w Rzymie w latach pięćdziesiątych p.n.e.* AUMCS 1954, vol. 9, Sect. F, s. 111–113; W. Will: *Der römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991, s. 88–90; por.: J.W. Heaton: *Mob Violence in the Late Roman Republic 133–49 B.C.* Urbana 1939, s. 72–76.

¹⁰ Por. w tym kontekście: Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 3; 5. Zob.: T. Łoposzko: *Kolegia rzymskie w latach 58–56 przed n.e.* AUMCS 1965, vol. 20, Sect. F, s. 35–41; oraz: J. Linderski: *Państwo...*, s. 66–80.

¹¹ Cic., *Har. resp.* 26, 55–57; 28, 60–61. Optymaci potrafili wtedy przeciwdziałać atakom Klodiusza: Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 4.

¹² Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6; 2, 2; 3, 2–4; *Ad fam.* I, 5b, 2; *Ad Att.* IV, 7, 3. Szerzej o tym: *Dom.* 1, 3; 2, 4; 3, 6–7; 6, 14; 7, 16; 12, 31–32; *Har. resp.* 1, 1; 2, 3; 4, 7–8; 5, 9; *Plut.*, *Pomp.* 49, 4–5; *Cic.* 34, 1–2; *Cass. Dio XXXIX*, 11, 1–3; 18, 2; 20, 3–21, 4. Owe problemy Cyclerona eksponują

swych przyjaciół, innych optymatów, a nawet całego senatu owe ataki Klodiusza z powodzeniem jednak przewyciężał i z wywołanych nimi perturbacji na ogół wychodził obronną ręką¹³.

Ataki P. Klodiusza przeciwko Cycleronowi nie były odosobnione. W tym czasie ów edyl podobne działania podejmował także wobec innych skonfliktowanych z nim optymatów. Na początku kwietnia 56 r. P. Klodiusz, współdziałając z innymi ich wrogami, przyczynił się np. do zainspirowania procesu młodego, ale znanego już wtedy polityka i mówcy M. Celiusza Rufusa¹⁴. Ponieważ był on związany z najbardziej wpływowymi wtedy Rzymianami o różnych orientacjach, wystąpili oni zdecydowanie w jego obronie. Wśród broniących go był także zaprzyjaźniony z nim M. Tulliusz Cycleron oraz ówczesny polityczny przeciwnik tego ostatniego – triumwir M. Licyniusz Krassus, który w czasie procesu Celiusza odegrał równie ważną rolę co wielki mówca¹⁵. Dzięki ich wsparciu oraz wielkiemu zaangażowaniu w czasie rozprawy Celiusz z tej opresji wyszedł bez szwanku, gdyż został uwolniony od winy¹⁶.

W kontekście procesu M. Celiusza Rufusa oraz nieco wcześniejszych procesów L. Kalpurniusza Bestii i P. Sestiusza czy oskarżenia T. Anniusza Milona, również inspirowanych przez P. Klodiusza¹⁷, warto nadmienić o bardzo

także badacze współcześni: D. Stockton: *Cicero. A Political Biography*. Oxford 1971, s. 195–208; Ch. Habicht: *Cicero der Politiker*. München 1990, s. 65–67; T.N. Mitchell: *Cicero, the Senior Statesman*. New Haven–London 1991, s. 158–168.

¹³ Najlepiej informuje o tym sam mówca: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6–7; 2, 3–7; 3, 3; 5–6; *Ad Q. fr.* II, 1, 2–3; 3, 2–5; *Ad fam.* I, 5b, 2; V, 3, 1–2; I, 7, 7; *Dom.* 3, 6–7; 4, 9; *Har. resp.* 1, 1–2; 4, 7; 7, 15–8, 16; 14, 30. Zob. też: Plut., *Cic.* 34, 1; Cass. Dio XXXIX, 11, 1–3; 20, 3–22, 1, oraz literaturę z przyp. 12.

¹⁴ M. Gelzer: *M. Tullius Cicero der Redner*, 29. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 13. Stuttgart 1939, szp. 938; K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977, s. 253. Por.: R. Heinze: *Ciceros Rede pro Caelio*. „Hermes” 1925, Bd. 60, s. 193–258. O Celiuszu: G. Pianko: *Korespondenci Cyclerona: Marek Celiusz Rufus*. „Meander” 1962, T. 17, s. 16–25; S.B. Jackson: *Marcus Caelius Rufus*. „Hermathena” 1979, vol. 126, s. 55–67.

¹⁵ K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 253–254; por.: G. Pacitti: *Cicerone al processo di M. Celio Rufo*. In: *Atti del I Congresso Internazionale di Studi Ciceroniani*. Vol. 2. Roma 1961, s. 75 n.

¹⁶ Cic., *Ad Q. fr.* II, 4, 1. O procesie Celiusza: Cic., *Cael.*, *passim*; Strab. XVII, 1, 11; Quint., *Inst.* IV, 2, 27; XI, 1, 51; 68; Suet., *Gram.* 26; Cass. Dio XXXIX, 14, 3; M.C. Alexander: *Trials in the Late Roman Republic, 149 B.C. to 50 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990, s. 134–135; por. też: E. Ciaceri: *Il processo di M. Celio Rufo e l'arringa di Cicerone*. In: AAN. N.S. 10. 1926. Napoli 1928; G. Pacitti: *Cicerone...*, s. 67–79; K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 253–256.

¹⁷ O wymierzonych przeciwko nim wystąpieniach Klodiusza patrz: Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 1–6; 4, 1; 6, 4; *Ad fam.* I, 5b, 1; 9, 7; Sest., *passim*; Vat., *passim*; Cael., *passim*; Phil. 13, 26; Quint., *Inst.* XI, 1, 73; Plut., *Cic.* 26, 5; Plin., *Nat. Hist.* XXVII, 4; Cass. Dio XXXIX, 18–19; Schol. Bob. 122, 125–144 Stangl; E.S. Gruen: *Some Criminal Trials of the Late Republic: Political and Prosopographical Problems*. „Athenaeum” 1971, vol. 49, s. 67–69; K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 250–253; M.C. Alexander: *Trials...*, s. 129–132.

dla senatu korzystnym aspekcie działań owego edyla. Oprócz bowiem oskarżonych, czyli L. Kalpurniusza Bestii, T. Anniusza Milona, P. Sestiusza i M. Celiusza Rufusa, Klodiusz pośrednio atakował polityków ich wspierających oraz te środowiska i ugrupowania, z którymi każdy z nich był związany. Trzeba zaś podkreślić, że powiązania wszystkich czterech były rozgałęzione i skomplikowane. Występując przeciwko nim, Klodiusz jednak przede wszystkim szkodził najbardziej wpływowym w Rzymie optymatom, a także ich wrogom – triumwirów¹⁸. Świadczą o tym reakcje i jednych, i drugich. W procesy bowiem wymienionych tu polityków, w różnym stopniu i z różnych powodów, zostali uwikłani zarówno optymaci, jak i triumwirowie. I jedni, i drudzy, mimo że niekiedy z całkiem odmiennych względów, bardzo aktywnie uczestniczyli też w obronie oskarżonych¹⁹. Dzięki temu broniący senatu optymaci nie byli jedyną atakowaną przez P. Klodiusza stroną. W rezultacie jego ataki były także mniej groźne, gdyż postępując w ten sposób, rozpraszał swe wysiłki. Wciągając triumwirów w owe procesy, Klodiusz mimowolnie spowodował również, że nie mogli oni swobodnie angażować się przeciwko senatowi, w którym prym wodzili wtedy ich główni wrogowie. Trzeba zaś pamiętać, że wspomniane procesy miały miejsce w okresie dużego natężenia rozgrywek między optymatami a Pompejuszem, związanych z tzw. kwestią egipską, oraz w czasie gdy senat zdecydował się na podjęcie debaty o ziemiach Kampanii²⁰.

W kwietniu 56 r. na rzymskiej arenie politycznej słabszą od senatu pozycję mieli również triumwirowie. W pierwszej kolejności na taki stan rzeczy wpłynęły omówione już, fatalne dla nich rezultaty konfrontacji Gn. Pompejusza z optymatami²¹. Porażki bowiem, które Pompejusz poniósł w jej trakcie, miały zarówno dla niego, jak i dla pozostałych triumwirów kilka negatywnych konsekwencji. Przede wszystkim ujawniły ich słabość i bezradność wobec poczynań kierujących działaniami senatu przeciwników²², niedostatecz-

¹⁸ Szerzej informuje o tym Ciceron (Ad Q. fr. II, 3, 1–6) i Kasjusz Dion (XXXIX, 18–19). Zob. też: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 250, 253–254.

¹⁹ Cic., Ad Q. fr. II, 3, 1–3; 5–6; 4, 1; 5, 3; Ad fam. I, 5b, 1; K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 250–255. Zestawienie obrońców obwinionych patrz: M.C. Alexander: *Trials...*, s. 129, 134.

²⁰ Informacje o przebiegu wiążących się z tym rozgrywek patrz: Cic., Ad fam. I, 4, 1–3; Ad Q. fr. II, 2, 3; Ad fam. I, 5a, 3; Ad Q. fr. II, 3, 2–6; Ad fam. I, 5b, 1–2; 6, 1–2; Ad Q. fr. II, 5, 3–4; 6, 1; Ad fam. I, 9, 8; Cass. Dio XXXIX, 18–19.

²¹ Szersze uwagi na ten temat zamieszczono w rozdziale III, s. 210–225.

²² Świadczyły o tym zwłaszcza: bierność Pompejusza (Cic., Ad fam. I, 1, 2–4; Ad Q. fr. II, 2, 3; 3, 2; Ad fam. I, 5b, 1; Ad Q. fr. II, 5, 3–4) i długotrwały – od grudnia 57 r. aż do zjazdu w Luce – brak reakcji triumwirów na poczynania optymatów w sprawie ziem Kampanii (Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1; 6, 1; Ad fam. I, 9, 8). Zob. w tym kontekście: J. Leach: *Pompey the Great*. London 1978, s. 133–142; P. Greenhalgh: *Pompey the Republican Prince*. London 1981, s. 22–39.

na współpracę, a także małą wówczas spójność łączącego ich sojuszu²³. Dla optymatów objawy te stanowiły więc dodatkową zachętę do kontynuowania, a nawet natężenia dotychczasowej polityki oraz do podejmowania przeciwko triumwirów coraz bardziej zdecydowanych i radykalnych działań. W rezultacie wraz z upływem czasu ich agresywność wobec triumwirów, zwłaszcza w stosunku do Pompejusza, rosła. Pozycję triumwirów, szczególnie Pompejusza, podważały również nie mniej agresywne poczynania P. Klodiusza i jego współpracowników²⁴.

Wspomniane niepowodzenia Gn. Pompejusza osłabiały pozycję triumwirów także dlatego, że stawiały pod znakiem zapytania ich politykę prowadzoną od czerwca 58 do września 57 r. Można to sugerować, ponieważ w tym kontekście oznaczały, że w owym czasie ich współpraca ze zdominowanym przez optymatów senatem w dużej mierze zakończyła się fiaskiem, gdyż nie przyniosła najbardziej oczekiwanych efektów. Odwołanie bowiem Cyncerona z wygnania oraz podważenie pozycji P. Klodiusza było dla Pompejusza, Krassusa i Cezara tylko środkiem mającym im umożliwić odzyskanie kontroli nad sytuacją w Republice²⁵. Ponieważ jej nie uzyskali, nie osiągnęli zasadniczych celów, dla których ową współpracę podjęli. Korzyści z niej, i to duże, wyciągnęli natomiast ich byli partnerzy, a obecni przeciwnicy²⁶. Ze względu na to, że w kwietniu 56 r., czyli w czasie największego od kilku miesięcy nasilenia się antagonizmu między senatem a triumwirami, sprawy te były w Rzymie powszechnie znane, na położenie tych ostatnich wpływały szczególnie negatywnie. Oddziaływanie wspomnianych niepowodzeń Gn. Pompejusza na sytuację triumwirów należy postrzegać i oceniać w ten właśnie sposób, gdyż nadwierały ich prestiż i autorytet oraz zachęcały przeciwników do dalszych ataków²⁷.

²³ Wymownym dowodem tego były tarcia między Gn. Pompejuszem a M. Licyniuszem Krassusem, do których dochodziło w pierwszych miesiącach 56 r. Zob. s. 239 oraz przyp. 31.

²⁴ Szczegółowe dane na ten temat podaje Cynceron: *Ad Att.* IV, 1, 7; *Dom.* 4, 9; 7, 16; *Ad Q. fr.* II, 1, 1; *Ad fam.* I, 1, 2–4; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; 3, 2–3; *Ad fam.* I, 5b, 1; *Ad Q. fr.* II, 5, 3–4. Por.: F. Burr Marsh: *The Policy of Clodius from 58 to 56 B.C.* CQ 1927, vol. 21, s. 34–36; idem: *The Gangster in Roman Politics.* CJ 1932, vol. 28, s. 173–175; L. Ross Taylor: *Party Politics in the Age of Caesar.* Berkeley–Los Angeles 1949, s. 140–141; R. Laurence: *Rumour and Communication in Roman Politics.* GR 1994, vol. 41, s. 70–71.

²⁵ Świadczą o tym okoliczności, w których triumwirowie zdecydowali się na współpracę z kierowanym przez optymatów senatem: *Plut.*, *Pomp.* 48, 5–49, 4; *Cic.* 33, 1–34, 1; *App.*, B.C. II, 15, 58–16, 60; *Cass.* Dio XXXVIII, 30, 1–4; XXXIX, 6–9, 1; por.: *Liv.*, per. CIV; *Vell. Pat.* II, 45, 2–3; *Plut.*, *Cat. Min.* 40, 1.

²⁶ Dowodem tego były efekty ich rozgrywek z Gn. Pompejuszem oraz uchwała senatu o ponownym podjęciu debaty o ziemiach Kampanii i związany z takim rozwojem wydarzeń wzrost znaczenia tej instytucji w Republice. Zob. rozdział III, s. 210–232.

²⁷ Sugestię tę bardzo dobrze potwierdza np. informacja Cyncerona o ostrym traktowaniu Pompejusza przez optymatów, zwłaszcza przez konsula Marcellinusa (*Ad Q. fr.* II, 5, 3).

Na słabą, w porównaniu z senatem, pozycję triumwirów na arenie politycznej wpływał także ówczesny status Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa. Pompejuszowi we wrześniu poprzedniego roku powierzono co prawda na 5 lat misję zaopatrywania Rzymu w zboże, jednakże – jak to już wskazano – wiążące się z tą funkcją uprawnienia nie były tak szerokie, jak Pompejusz pragnął. W związku z tym nie dawały mu tak rozległej władzy, jakiej wtedy potrzebował²⁸. Krassus był natomiast prywatnym obywatelem. Obronę swych interesów oraz realizację swoich zamierzeń obydwaj musieli więc podejmować za pośrednictwem osób trzecich, zwłaszcza klientów lub niektórych urzędników²⁹. Możliwości oficjalnego i zgodnego z prawem oddziaływania na bieg spraw państwowych ci dwaj triumwirowie mieli więc dalece niewystarczające. Tymczasem wydarzenia z początku kwietnia, zwłaszcza przyjęcie przez senat wniosku Cyclerona dotyczącego ziem Kampanii, oraz atmosfera obrad, w czasie których to nastąpiło, wskazywały, iż już w najbliższej perspektywie będą się musieli przeciwstawić zagrożeniom znacznie większym niż w miesiącach poprzednich³⁰.

Złą sytuację triumwirów w tym czasie pogarszały także, dalekie od ideału, stosunki między Pompejuszem a Krassusem³¹. W tym kontekście wydawało się wtedy, że optymaci, którzy z premedytacją wykorzystali odnowienie się dzielących ich od dawna animozji, osiągnęli następny sukces, ponieważ odsunęli w dość odległą przyszłość możliwość nawiązania przez tych dwóch triumwirów ściślejszej współpracy.

W kwietniu 56 r. najgroźniejsze dla triumwirów było jednak dążenie optymatów do rewizji ustawodawstwa agrarnego Cezara z 59 r., gdyż ich pozycję w Republice mogło to podważyć najbardziej. Konsekwencje bowiem zreali-

²⁸ Poświadcza to Cycleron: Ad Att. IV, 1, 7; Dom. 1, 3; 2, 3; 4, 9; 7, 16; 10, 27. Podobnie, swoją postawą, konsulowie 57 r. (Ad Att. IV, 1, 7). Późniejsi autorzy zakres władzy, którą miał Gn. Pompejusz, po powierzeniu mu *cura annonae*, oceniają inaczej: Plut., Pomp. 49, 4–5; App., B.C. II, 18, 67; Cass. Dio XXXIX, 9, 2–3. Zob. też: A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands from 80 to 48 B.C.: A Study in the Origins of the Principate*. AHR 1918, vol. 24, s. 19–20; K.M. Giradet: *Imperium und provinciae des Pompeius seit 67 v. Chr.* CCGG 1992, vol. 3, s. 184.

²⁹ Cic., Ad Q. fr. II, 3, 3–4. Por.: Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 3. Zob. też: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*. „Athenaeum” 1944, vol. 22, s. 15–19; T. Łoposzko: *Tajne intrygi polityczne Marka Krassusa w latach 61–56 przed n.e. (?)*. AUMCS 1973, vol. 28, Sect. F, s. 147–149; B.A. Marshall: *Crassus. A Political Biography*. Amsterdam 1976, s. 120–126; A.M. Ward: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia–London 1977, s. 248–258.

³⁰ Cic., Ad fam. I, 9, 8; Ad Q. fr. II, 6, 1. Por.: Cic., Prov. cons. 19, 45. Wskazywał na to także sygnalizowany już agresywny stosunek optymatów do Gn. Pompejusza, zob. przyp. 27.

³¹ Cic., Ad fam. I, 1, 3; Ad Q. fr. II, 3, 3–4; por. też: Ad fam. I, 9, 9. Konflikt ten podsycił P. Kłodiusz: Cic., Ad Q. fr. II, 3, 2. Omówienie stosunków między nimi: J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, bâtisseur d'Empire*. Louvain–Namur–Paris 1954, s. 373–376; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 120–126; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 251–258; R. Seager: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley–Los Angeles 1979, s. 116–121.

zowania owych zamiarów zapewne byłyby dla wszystkich trzech fatalne³². Ten zamysł optymatów należy ocenić jako tak niebezpieczny także dlatego, że swymi działaniami od dłuższego już czasu dodatkowe kłopoty stwarzał triumwiroi P. Klodiusz³³.

Zagrożenie triumwirów ze strony sterowanego przez optymatów senatu w pewnym stopniu niwelowała wtedy ciągle się wzmacniająca pozycja G. Juliusza Cezara. Był to efekt posiadania przez niego coraz liczniejszej i silniejszej armii, ciągle rosnących zasobów finansowych i wzrastającej liczby klientów, a także skutek odniesionych sukcesów militarnych³⁴. Cezar jednak na sytuację w Rzymie mógł oddziaływać jedynie pośrednio. W dodatku tylko z terytorium podległych mu prowincji. Większy wpływ na nią mógł stamtąd wywierać wyłącznie w sprzyjających temu okolicznościach, czyli w czasie dłuższych przerw w działaniach wojennych³⁵. Jednak w kwietniu 56 r. takie okoliczności właśnie zaistniały: jego legiony dalej przebywały na leżach zimowych i w związku z tym operacji militarnych jeszcze nie wznowiły. Cezar zaś od pewnego czasu przebywał w Galii Przedalpejskiej w pobliżu granicy z Italią³⁶. Dzięki temu jego możliwości ingerowania w toczące się w Rzymie rozgrywki z optymatami były znacznie większe niż zwykle.

Oprócz wspomnianych tu atutów Cezara na korzyść triumwirów świadczyły też ich – bardzo mocno rozgałęzione i rozbudowane – wpływy i powiązania, sięgające wtedy w Rzymie do różnych, zwłaszcza do najważniejszych, z politycznego punktu widzenia, środowisk i instytucji państwowych. Dzięki nim wszystkich trzech uważano wtedy za najpotężniejszych polityków w Republice³⁷. Wspomniane wpływy i powiązania miały jednak nie-

³² Jednoznacznie wynika to z komentarza Cyclerona odnoszącego się do jego propozycji rozpatrzenia kwestii ziem kampańskich, z którą wystąpił w senacie 5 kwietnia 56 r.: *Ad fam.* I, 9, 8.

³³ *Cic.*, *Ad Q. fr.* II, 3, 1–4; *Ad fam.* I, 5b, 1; *Ad Q. fr.* II, 5, 4; *Cass. Dio* XXXIX, 18, 1–19, 3. Zob. też s. 236–237 oraz przyp. 14–20.

³⁴ Owe osiągnięcia Cezara zgodnie podkreślają antyczni autorzy: *Cic.*, *Prov. cons.* 8, 19; 10, 25; *Liv.*, *per. CIV*; *Vell. Pat.* II, 46, 1; *Suet.*, *Iul.* 25, 1; *Plut.*, *Caes.* 18–21, 1; *Pomp.* 51, 1–2; *App.*, *B.C.* II, 17, 61–62; *Cass. Dio.* XXXVIII, 31–XXXIX, 5; 25–26, 1. Podobnie badacze współcześni: M. Gelzer: *Caesar. Der Politiker und Staatsmann.* Wiesbaden 1960, s. 92–105; J. Carcopino: *Jules César.* Paris 1968, s. 223–253; Ch. Meier: *Caesar.* München 1986, s. 288–309, por. też 309–329.

³⁵ Zwykle zdarzało się to zimą, gdy walki w Galii ustawały lub zmniejszała się ich intensywność: *Caes.*, *Bell. Gall.* I, 54, 2–3; II, 1, 1; 2, 1; 35, 1–3; III, 1, 6; 29, 1–3; IV, 1, 1; 6, 1; *Plut.*, *Caes.* 20, 1–2; 21, 1–2; *Pomp.* 51, 3; *App.*, *B.C.* II, 17, 61–62; *Cass. Dio* XXXIX, 1, 1; 5, 1–4.

³⁶ *Caes.*, *Bell. Gall.* III, 1–7. Odnotowują to także autorzy późniejsi: *Plut.*, *Caes.* 21, 1–2; *Pomp.* 51, 3; *App.*, *B.C.* II, 17, 61–62; *Cass. Dio* XXXIX, 5, 1. Zob. też: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 105, 108–109; Ch. Meier: *Caesar*, s. 308–309, 329–330.

³⁷ Por. w tym kontekście: *Cic.*, *Ad Att.* IV, 1, 7; *Dom.* 7, 16; 10, 25; 27; *Liv.*, *per. CIV*; *Vell. Pat.* II, 44, 1–3; 46, 1; *Suet.*, *Iul.* 23, 2; *Plut.*, *Caes.* 20, 2; 21, 1–2; *Crass.* 14, 3–4; *Pomp.* 49, 4–51, 2; *App.*, *B.C.* II, 17, 61–62; *Cass. Dio* XXXIX, 24, 3–27, 1.

oficjalny, prywatny charakter. W czekających ich rozgrywkach ze skupionymi w senacie optymatami musiały więc być wykorzystane w specyficzny sposób. W Rzymie w życiu publicznym praktyki takie jednak powszechnie stosowano³⁸. Z tych powodów triumwirowie w przyszłych starciach z przeciwnikami nie byli z góry skazani na niepowodzenie. Warunkiem odniesienia w rozgrywkach z nimi sukcesu było jednak zdecydowanie lepsze niż w latach poprzednich wykorzystanie atutów każdego z tych potentatów.

W związku z tym w kwietniu 56 r. triumwirowie, mimo że na ich położenie negatywnie oddziaływało wiele czynników, znajdowali się w sytuacji znacznie korzystniejszej niż P. Klodiusz³⁹. Do utrzymania dotychczasowych trendów, które optymaci forsowali w polityce wewnętrznej, nie mogli oczywiście dopuścić, ponieważ spowodowałyby one, że dla wszystkich trzech dalsze perspektywy rozwoju sytuacji politycznej nie byłyby korzystne⁴⁰. Triumwirowie musieli więc uczynić wszystko, by je zmienić. W przeciwnym wypadku w najbliższych miesiącach działania optymatów mogły doprowadzić do znaczącego osłabienia pozycji Cezara, Pompejusza i Krassusa w państwie oraz takiego wzmocnienia senatu, które zapewniłoby tej instytucji dominację na arenie politycznej, a sterującym nią politykom możliwość sprawowania samodzielnych rządów w Republice nie tylko do końca tego roku, lecz również w latach następnych⁴¹.

Taki rozwój wydarzeń w Rzymie wydawał się realny także dlatego, że w kwietniu 56 r. na korzyść senatu, oprócz słabości jego przeciwników, w bardzo dużym stopniu przemawiała również dobra sytuacja tej instytucji na arenie politycznej. Pod wieloma względami bowiem była ona zdecydowanie lepsza i korzystniejsza niż położenie jej głównych antagonistów. Decydowało o tym szereg różnorodnych czynników. W pierwszej kolejności korzyści senatowi przysparzały sukcesy odniesione przezeń w ostatnich miesiącach⁴².

³⁸ Z wykorzystywania swoich wpływów i powiązań w działalności politycznej byli znani zwłaszcza triumwirowie: Vell. Pat. II, 44, 1–3; Suet., Iul. 23, 2; Plut., Caes. 20, 2; 21, 2; Crass. 14, 3–4; Pomp. 49, 4; 51, 1–2; App., B.C. II, 17, 61–62; Cass. Dio XXXIX, 24, 3–27, 1.

³⁹ Oprócz ich wpływów (zob. przyp. 37) decydowały o tym: odchodzenie od Klodiusza niektórych sprzymierzeńców (Cic., Ad fam. V, 3, 1–2) oraz negatywny stosunek wielu mieszkańców stolicy do niego i jego współpracowników (Cic., Ad Q. fr. II, 5, 4).

⁴⁰ Najgroźniejsze dla triumwirów było kontynuowanie w senacie debaty o ziemiach Kampanii (Cic., Ad fam. I, 9, 8), a ponadto wykorzystywanie przez optymatów rywalizacji Pompejusza i Krassusa (Cic., Ad fam. I, 1, 3; Ad Q. fr. II, 3, 2–4; por. Cass. Dio XXXIX, 18–19).

⁴¹ Było to prawdopodobne, ponieważ debata senatu poświęcona ziemiom Kampanii mogła utrwalić niekorzystne dla triumwirów nastroje. Wykorzystanie ich przez optymatów zapewne doprowadziłoby więc do klęski triumwirów w zbliżających się wyborach i obsadzenia kluczowych stanowisk w Republice w 55 r. przez ich przeciwników. Por.: Suet., Iul. 24, 1; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 108–109; Ch. Meier: *Caesar*, s. 328–329.

⁴² Były to: niedopuszczenie do wzmocnienia Pompejusza (rozdz. III, s. 210–225), osłabienie P. Klodiusza (Cic., Ad Att. IV, 3, 2–4; Ad Q. fr. II, 1, 2–3; Ad fam. I, 7, 7), uniewinnienie

Wskazywały one, że kierują nim doświadczeni politycy, umiejący jednych jego wrogów wykorzystać do zwalczania drugich, a także potrafiący nie dopuścić do ich wzmocnienia się⁴³. Ponadto, iż linię polityczną senatu zdołali spopularyzować wśród obywateli, a znaczną ich część zmobilizowali i czynnie zaangażowali w jej popieranie⁴⁴. W rezultacie doprowadzili do wytworzenia się w Rzymie korzystnego dla senatu układu sił, który umożliwiał im – o czym jednoznacznie świadczyły wydarzenia z poprzednich miesięcy – prowadzenie ofensywnych działań na arenie politycznej, a w znacznym stopniu pozwalał nawet na kształtowanie zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej polityki Republiki⁴⁵.

Innym rezultatem wspomnianych już sukcesów odniesionych przez kierujących senatem senatorów była zmiana niekorzystnych dla niego relacji między nim a zgromadzeniem ludowym. Od czasu zwycięstwa odniesionego nad P. Klodiuszem i jego zwolennikami, a więc najpóźniej od początku września 57 r., nadmierna rola tej instytucji w życiu publicznym, osiągnięta w czasie jego trybunatu w 58 r. właśnie kosztem senatu⁴⁶, stopniowo, ale wyraźnie się zmniejszała. Znaczenie tego ostatniego, od czasu odwołania Cicerona z wygnania, stale natomiast wzrastało. Dzięki temu w kwietniu 56 r. senat był w Rzymie instytucją wywierającą na życie polityczne Republiki wpływ zdecydowanie większy niż zgromadzenie ludowe⁴⁷.

polityków oskarżonych z jego inspiracji (s. 236–237) czy wznowienie debaty o ziemiach Kampanii (rozd. III, s. 225–231).

⁴³ Tak można np. postrzegać wykorzystanie przez optymatów triumwirów przeciwko P. Klodiuszowi w 57, a w 56 r. ich politykę realizowaną wobec Pompejusza i ziem Kampanii.

⁴⁴ Np. w czasie rozgrywek związanych z odwołaniem Cicerona z wygnania (Cic., Or. sen. gr. eg. 3, 6–7; 10, 25–28; 11, 29; 12, 31; Or. pop. gr. eg. 4, 10–5, 13; 6, 15–17; 8, 18; Dom. 2, 4; 7, 15–16; 28, 73; 75; 37, 99; Sest. 14, 36; 38; 50, 107; 55, 117; 58, 124; 63, 131; Ad Att. IV, 1, 4–5) oraz pod koniec 57 i na początku 56 r. (Cic., Dom. 3, 6–7; 10, 26; Sest. 50, 106; Ad Att. IV, 2, 3; 4; 3, 2–5; Ad Q. fr. II, 1, 2–3; 3, 2–3; 5, 4).

⁴⁵ Możliwości takie stworzyły: sprawa Ptolemeusza Auletesa i debaty dotyczące ziem Kampanii. Zob. rozdz. III, s. 217–231; J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire à Rome sous la République: Essai de reconstitution des séances historiques du sénat romain*. Paris 1899, s. 284–308; P. Groebe: *Die Obstruktion im römischen Senat*. „Klio” 1905, Bd. 5, s. 230–231, 233–234; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36–40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 208–209, por. 808; L. de Libero: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik (70–49 v. Chr.)*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1992, s. 23–25, 34, 42.

⁴⁶ T. Łoposzko: *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*. Warszawa 1974, s. 162–173. Między innymi wynikała ona z aktywności ustawodawczej P. Klodiusza: G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934, s. 286–293; G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*. Hildesheim 1962, s. 393–398; L. Thommen: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989, s. 70, 91, 101, 109, 119, 121; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 70.

⁴⁷ Sprzyjała temu narastająca od września 57 r. aktywność senatu: J.B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 278–308; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 34–40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 208–209, por. 808.

Między innymi był to efekt dobrych już od dłuższego czasu układów między senatem a magistraturą. Te bardzo pozytywne relacje uwidoczniły się wówczas szczególnie między senatem a konsulami. W 56 r. stanowiska te bowiem piastowali Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus i L. Marcjusz Filippus, politycy o zdecydowanie prosenackiej orientacji⁴⁸. W dodatku obydwa w najważniejszych dla senatu i większości skupionej w nim arystokracji sprawach kontynuowali politykę swoich poprzedników, a w obronie interesów owych arystokratów oraz pozycji senatu w państwie byli nawet bardziej zdecydowani niż oni⁴⁹. Ponadto, między konsulami Marcellinusem i Filip-pusem a wieloma najpotężniejszymi i najbardziej wpływowymi nobilemi, tworzącymi senacką elitę, w najistotniejszych z punktu widzenia senatu i państwa kwestiach nawiązała się i pomyślnie rozwijała ścisła współpraca⁵⁰. Dzięki panującej między nimi zgodności decydujący wpływ na pracę senatu wywierali politycy dążący do osiągnięcia tych samych celów, zamierzający je osiągnąć podobnymi środkami i metodami. Swą linię polityczną optymaci realizowali więc wtedy na sali obrad senatu bez większych zakłóceń⁵¹. Taki stan rzeczy sprzyjał tym bardziej wzrostowi i umacnianiu się jego znaczenia w Republice.

Korzystne dla senatu relacje istniały w tym czasie także między nim a większością urzędników należących do pozostałych kolegiów, ponieważ przeciwnicy tej instytucji stanowili w nich mniejszość⁵². Senatowi i przewodzącym mu politykom sprzyjało to zwłaszcza w jednym kontekście. W kwietniu wszystkie kolegia urzędnicze funkcjonowały dopiero czwarty lub piąty miesiąc. Kadencja zaś należących do nich urzędników w niektórych wypadkach kończyła się w pierwszej dekadzie grudnia, a większości z nich wraz z koń-

⁴⁸ O konsulach 56 r. i ich orientacji politycznej patrz: P. Willems: *Le Sénat de la République romaine*. Vol. 1. Berlin-Louvain-Paris 1885, s. 444-448; F. Münzer: *Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus*, 228. In: RE. Hlb. 7. Stuttgart 1900, szp. 1389-1390; idem: *L. Marcius Philippus*, 76. In: RE. Hlb. 28. Stuttgart 1930, szp. 1568-1571; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms in seinem Übergange von dem republikanischen zur monarchischen Verfassung*. Bd. 2. Leipzig 1902, s. 340-342; J. van Ooteghem: *Lucius Marcus Philippus et sa famille*. Namur 1961, s. 133, 173-181.

⁴⁹ Potwierdzają to informacje o ich ówczesnych posunięciach: Cic., *Ad Q. fr. II*, 5, 2-3. Por.: *Ad fam. I*, 1, 2; 2, 2; *Ad Q. fr. II*, 3, 3; P. Groebe: *Obstruktion...*, s. 233-234; P. Stein: *Die Senatsitzungen...*, s. 37-40; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 23-25, por. 54-56.

⁵⁰ Bardzo wymownie informuje o tym Ciceron: *Ad Q. fr. II*, 1, 1-3; *Ad fam. I*, 1, 2; 2, 2; *Ad Q. fr. II*, 5, 2-3. Zob. też literaturę z przyp. 48-49.

⁵¹ Spięcia między optymatami oczywiście występowały. Konsulowie jednak umieli je opłacać: Cic., *Ad fam. I*, 1, 1-4; 2, 1-2; 4, 4, 1-3; *Ad Q. fr. II*, 2, 2-3; *Ad fam. I*, 5a, 3-4; *Ad Q. fr. II*, 3, 1-3; *Ad fam. I*, 5b, 2; *Ad Q. fr. II*, 5, 1-3; 6, 1.

⁵² Orientacje polityczne urzędników 56 r., przed zjazdem w Luce i po nim, patrz: J. Seidel: *Fasti aedilici*. Breslau 1908, s. 66-67; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 303-308; T.R.S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.-31 B.C. New York 1952, s. 207-210.

cem tego miesiąca⁵³. Przed wszystkimi był więc jeszcze bardzo długi okres piastowania powierzonych im stanowisk. Z tego względu, w razie utrzymania się w życiu politycznym dotychczasowych tendencji, w Rzymie mogło dojść do wytworzenia się sytuacji jeszcze korzystniejszej dla senatu, sprzyjającej dalszemu wzrostowi jego znaczenia w Republice.

O silnej pozycji senatu na arenie politycznej i jego przewadze nad przeciwnikami decydowały również panujące w nim stosunki i relacje między jego członkami. W kwietniu 56 r., tak jak w latach poprzednich, największe wpływy wśród senatorów mieli optymaci. Mimo że w starożytnych przekazach brak bezpośrednio to potwierdzających materiałów statystycznych, na podstawie zachowanych informacji źródłowych, traktujących o przebiegu prac senatu w poprzednich miesiącach, można sugerować, że w omawianym tu czasie wśród jego członków również stanowili oni większość. Wskazują one bowiem, że na jego obrady oraz podejmowane w ich trakcie decyzje, do początku kwietnia 56 r. włącznie, optymaci wywierali wpływ decydujący⁵⁴. Było to zaś możliwe tylko wtedy, jeżeli w trakcie głosowań, zarządzanych przez urzędników przewodzących posiedzeniom senatu, swymi głosami przeważali nad senatorami należącymi do innych – zwłaszcza wrogich im – ugrupowań. Ilu optymatów było wówczas wśród członków senatu oraz jak bardzo liczebnością przeważali nad senatorami o innych orientacjach, trudno jednak stwierdzić⁵⁵.

Oprócz przewagi liczebnej pozycję optymatów w senacie wzmacniały także inne czynniki. Na przykład większość najbardziej wpływowych senatorów tworzących senacką elitę, w tym wspomniani już konsulowie Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus i L. Marcjusz Filippus, wywodzili się z tego właśnie ugrupowania oraz zaliczani byli do grona jego czołowych przywódców⁵⁶. Po powrocie do Rzymu grupę tę znacząco wzmocnił także M. Tulliusz Ciceron, który w miarę upływu czasu, mimo różnego rodzaju zależności wiążących go z Gn. Pompejuszem i pozostałymi triumwirami, coraz bardziej zdecydowanie

⁵³ Kwestorowie ustępowali z urzędu 4, a obejmowali go 5 grudnia. Trybunowie ludowi odpowiednio 9 i 10 grudnia. Inni urzędnicy – 31 grudnia i 1 stycznia następnego roku.

⁵⁴ Najlepiej poświadczają to informacje z korespondencji Cicerona. Zob. kolejno: Cic., Ad Q. fr. II, 1; Ad fam. I, 1; 2; 4; Ad Q. fr. II, 2, 3; Ad fam. I, 5a, 3–4; Ad Q. fr. II, 3, 1–4; Ad fam. I, 5b; Ad Q. fr. II, 6, 1; 5, 2–3. Por. też: J.-B. Mispoulet: *La vie parlementaire...*, s. 284–308; P. Groebe: *Obstruktion...*, s. 230–231, 233–234; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 36–40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 208–209, 808; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 23–25, 34, 42.

⁵⁵ Wiąże się to z brakiem precyzyjnych informacji o liczebności uczestników poszczególnych posiedzeń senatu w tym czasie czy o rezultatach odbywanych na nich głosowań.

⁵⁶ W pierwszych miesiącach 56 r. oprócz konsulów do tego grona należeli: P. Serwiliusz Watia Izaurikus, M. Licyniusz Lukullus, Kw. Hortenzjusz, G. Skryboniusz Kurion (ojciec), M. Kalpurniusz Bibulus i L. Domicjusz Ahenobarbus: Cic., Ad fam. I, 1, 3; 2, 1–2; 4, 1; Ad Q. fr. II, 3, 4; Ad fam. I, 5b, 2; Ad Q. fr. II, 5, 2–3.

współpracował z optymatami⁵⁷. Okoliczności te powodowały również, że na sali obrad senatu senatorowie o optymackiej orientacji byli również najaktywniejsi⁵⁸. W związku z tym należy zauważyć, że także z tego względu wywierali oni wielki wpływ na przebieg jego posiedzeń i stanowisko zajmowane przezeń w różnych kwestiach. Wszystkie te czynniki sprawiały, że wówczas decydowali także o politycznym obliczu tej instytucji.

Jeszcze w okresie odwoływania Cyclerona z wygnania optymaci tworzyli na forum senatu zwarty monolit⁵⁹. Po sprowadzeniu mówcy do Rzymu, czyli po ostatecznym zwycięstwie prosenackiej koalicji nad P. Kłodiuszem i jego zwolennikami, wśród optymatów zaczęły się jednak rozdziewki, a jedność tego ugrupowania przestała istnieć⁶⁰. W miarę bowiem upływu czasu rozbieżności między należącymi do niego senatorami pojawiały się coraz częściej⁶¹. Dotyczyły one jednak spraw o drugorzędnym znaczeniu. W kwietniu 56 r., w kwestiach bardzo dla nich i dla senatu istotnych, optymaci nadal potrafili zająć wspólne stanowisko i zgodnie działać⁶².

Zdecydowanie mniejszą, ale również liczącą się i wpływową grupę tworzyli wśród senatorów członkowie senatu powiązani z triumwirami⁶³. O współ-

⁵⁷ Cic., Ad Att. IV, 1, 3; 6–7; Dom. 3, 6–4, 9; Ad Att. IV, 2, 2–6; Ad Q. fr. II, 1, 1–3; Ad fam. I, 1, 1–3; 2, 1–2; 4, 1–3; Ad Q. fr. II, 2, 1; 3; Ad fam. I, 5a, 2–4; Ad Q. fr. II, 3, 3; 5–6; Ad fam. I, 5b, 1–2; Ad Q. fr. II, 4, 1; 5, 4; Liv., per. CIV; Vell. Pat. II, 45, 3; Plut., Pomp. 49, 4; Cat. Min. 40, 1–2; Cic. 33, 5; 34, 1–2; App., B.C. II, 16, 60; Cass. Dio XXXIX, 9–11; 18, 2; 22, 1. W różnych kontekstach zwracają na to uwagę także badacze współcześni: M. Gelzer: *Cicero. Ein biographischer Versuch*. Wiesbaden 1969, s. 152–166; T.N. Mitchell: *Cicero before Luca (September 57–April 56 B.C.)*. TAPhA 1969, vol. 100, s. 295–320; M. Fuhrmann: *Cicero und die römische Republik*. München–Zürich 1990, s. 139–145.

⁵⁸ Ich aktywność dobrze ilustrują zwłaszcza informacje Cyclerona: Ad fam. I, 1, 1–4; 2, 1–3; 4, 1; Ad Q. fr. II, 2, 3; Ad fam. I, 5a, 3; Ad Q. fr. II, 6, 1; 7, 1.

⁵⁹ Świadczy o tym poparcie przez senat wniosku w tej sprawie stosunkiem głosów 416:1 (Cic., Or. sen. gr. eg. 10, 25–26; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 33; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 360, 374, 431). Później podobna zgodność zdarzała się, ale rzadko: Cic., Ad Att. IV, 2, 4. Zob. także przyp. 62.

⁶⁰ Doszło do tego już podczas rozpatrywania przez senat problemu zaopatrzenia Rzymu w zboże: Cic., Ad Att. IV, 1, 6–7; Dom. 1, 3; 2, 3–4; 4, 9–10. Zob. rozdz. III, s. 210–217.

⁶¹ Zwłaszcza w trakcie debat nad sprawą Ptolemeusza Auletesa: Cic., Ad fam. I, 1, 1–4; 2, 1–2; 4, 1–2; Ad Q. fr. II, 2, 3; Ad fam. I, 5b, 2; Ad Att. IV, 5, 1–2; W. Sternkopf: *Die Senatssitzung vom 14. Januar 56. (Zu Cicero ad fam. I, 2, 2)*. „Hermes” 1903, Bd. 38, s. 28–37; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 37–40; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 23–25, 34, 42. Por. też: Cic., Ad Att. IV, 6, 2; Ad fam. I, 7, 2–3; 7–8.

⁶² Zob. np. stanowisko optymatów wobec sprawy ziem Kampanii (Cic., Ad fam. I, 9, 8; por.: Ad Q. fr. II, 6, 1) czy dziękczynień za sukcesy militarne A. Gabiniusza: Cic., Ad Q. fr. II, 7, 1; Prov. cons. 6, 14; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40–41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 359, 433, 510, 626. Por.: E. Matthews-Sanford: *The Career of Aulus Gabinius*. TAPhA 1939, vol. 70, s. 80–82.

⁶³ Potwierdzają to ich zabiegi o powierzenie Pompejuszowi *cura annonae* (Cic., Ad Att. IV, 1, 6–7; Dom. 4, 9; 7, 16; 10, 27; Plut., Pomp. 49, 4; Cass. Dio XXXIX, 9, 3) czy misji osa-

pracujących z nimi senatorach wiadomo jednak niewiele, gdyż w źródłach na ich temat zachowały się jedynie wiadomości fragmentaryczne oraz ogólne, a więc bardzo nieprecyzyjne. Jest tak między innymi dlatego, że na karty starożytnych przekazów obszerniejsze i dokładniejsze informacje o nich nie przeniknęły, gdyż w środowisku arystokracji senatorskiej związki z triumwirami nie były mile widziane⁶⁴. Współpracujący z nimi senatorowie swymi układami się więc nie afiszowali. Starali się natomiast, by do opinii publicznej przedostało się o tym jak najmniej wiadomości i by owe więzi pozostały w cieniu. Ilu więc w omawianym tu okresie senatorów było powiązanych z triumwirami, którzy spośród nich odgrywali w tej grupie najważniejsze czy chociaż istotne role, nie wiadomo⁶⁵. Ponieważ jednak triumwirat funkcjonował już kilka lat i w związku z tym uczestniczący w nim politycy zdolali swoją pozycję w Republice znacznie wzmocnić⁶⁶, można sugerować, iż w tym czasie w podobnym stopniu zwiększyli oni także swe możliwości pozyskiwania współpracowników i zwolenników. Liczba ich stronników, także w senacie, musiała więc do kwietnia 56 r. istotnie wzrosnąć⁶⁷. Osłabiała ich jednak nieobecność wielu spośród nich. Przebywali oni bowiem poza Rzymem, np. przy G. Juliuszu Cezarze w Galii czy w prowincjach zarządzanych przez L. Kalpurniusza Pizona i A. Gabiniusza⁶⁸. Trzeba również pamiętać, iż w związki z triumwirami wchodził najczęściej, chociaż nie zawsze, senatorowie szukający ich wsparcia czy poszukujący okazji do zrobienia szybkiej

dzenia Ptolemeusza Auletesa w Egipcie (Cic., *Ad fam.* I, 1, 1; 3–4; 2, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; Cass. Dio XXXIX, 14, 3–4; 16, 1–2). Podobnie ich udział w sporach dotyczących ziem Kampanii: Cic., *Ad Q. fr.* II, 6, 1; *Ad fam.* I, 9, 8.

⁶⁴ Świadczy o tym np. postawa Cyncerona usprawiedliwiającego się ze współpracy z triumwirami: Cic. *Prov. cons.* 8, 18–12, 29; *Ad fam.* I, 9, 4–22; por.: *Ad Q. fr.* II, 3, 2. Stosunek optymatów do Cyncerona: *Ad Att.* IV, 6, 2.

⁶⁵ Konkretnie informacje o liczebności senatorów powiązanych z triumwirami wiążą się tylko z ich zjazdem w Luce. Zob. s. 252, 256–257, 261–262.

⁶⁶ Zawdzięczali to głównie efektom działalności G. Juliusza Cezara w czasie jego konsulatu w 59 r. Por. w tym kontekście: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44; Suet., *Iul.* 20–22; Plut., *Caes.* 14; Pomp. 47, 3–48, 4; Cat. Min. 31, 4–33; App., *B.C.* II, 10–14; Cass. Dio XXXVIII, 1–12; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 64–91; J. Carcopino: *Jules César*, s. 205–221; Ch. Meier: *Caesar*, s. 256–276.

⁶⁷ W źródłach zachowały się jedynie informacje o niektórych spośród nich, np. o L. Wolkacjuszu Tullusie, L. Afraniuszu, T. Anniuszu Milonie, L. Kaniniuszu Gallusie, P. Plaucjuszu Hypseuszu, L. Skryboniuszu Libonie i P. Rutyliuszu Lupusie: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; 2, 1–2; 4, 1; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; 3, 1.

⁶⁸ Zob. wykaz legatów tych namiestników: B. Bartsch: *Die Legaten der römischen Republik vom Tode Sullas bis zum Ausbruche des zweiten Bürgerkrieges*. Breslau 1908, s. 39–59, 71–73; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 198, 204–205, 212–213. Nieobecni w Rzymie mogli być także niektórzy legaci Pompejusza, mianowani w związku z powierzeniem mu *cura annonae*: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6–7; Plut., Pomp. 50, 1; App., *B.C.* II, 18, 67; Cass. Dio XXXIX, 9, 3.

i błyskotliwej kariery, a więc politycy młodzi, mało znaczący, jeszcze nie mający większych możliwości oddziaływania na prace senatu czy zajmowane przezeń stanowisko⁶⁹. Z tych powodów wpływy zwolenników triumwirów wśród senatorów oraz zakres ich ingerowania w jego obrady były wtedy zdecydowanie mniejsze niż te, którymi dysponowali optymaci.

Mimo takiego stanu rzeczy stronnicy triumwirów już od ostatnich miesięcy 57 r. w czasie posiedzeń senatu byli bardzo aktywni⁷⁰. Ich zaangażowanie w jego prace, w związku z toczącymi się wtedy w Rzymie rozgrywkami politycznymi, ciągle zresztą rośnie. Na podstawie informacji Cicerona można także twierdzić, że ich aktywność osiągnęła szczyt właśnie w rozpatrywanym tu okresie, czyli na początku kwietnia 56 r., podczas wspomnianej już debaty, w trakcie której senat obradował nad sprawą gruntów kampańskich⁷¹. Owa aktywność senatorów współpracujących z triumwirami niewiele jednak dała. Ponieważ od optymatów byli mniej liczni i słabsi, a ich protektorzy odpowiednio ich nie zmobilizowali i nie wsparli, w starciach ze swymi przeciwnikami ponosili na sali obrad senatu porażki⁷².

W omawianym tu czasie wśród członków senatu, ze względu na skomplikowane orientacje i powiązania niektórych spośród nich, można także wyróżnić takich polityków, którzy współdziałali i z optymatami, i z triumwirami⁷³. Najbardziej znanym senatorem o takiej postawie był M. Tulliusz Ciceron, któremu prawie aż do zjazdu w Luce, mimo że wcześniej, w miarę upływu czasu coraz silniej wiązał się z optymatami, zdarzało się także działać na korzyść triumwirów, zwłaszcza Pompejusza⁷⁴. O innych politykach, których można zaliczyć do tej grupy, np. o P. Sestiuszu, T. Anniuszu Milonie, M. Celiuszu Rufusie, tak konkretnych wiadomości nie posiadamy⁷⁵.

⁶⁹ Rolę rangi senatorów oraz ich podział na młodszych i starszych omawia F.X. Ryan: *Rank and Participation in the Republican Senate*. Stuttgart 1998. Listę znanych nam senatorów wchodzących w skład senatu po *lectio senatus* w 55 r., z uwzględnieniem ich rangi, patrz: P. Williams: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 427–543.

⁷⁰ Cic., *Ad fam.* I, 1, 1; 3–4; 2, 1–2; 4, 1; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 3; *Ad Q. fr.* II, 6, 1.

⁷¹ Cic., *Ad Q. fr.* II, 6, 1.

⁷² Potwierdzają to niekorzystne dla triumwirów rezultaty rozgrywek o powierzenie Pompejuszowi *cura annonae*, intryg związanych ze sprawą Ptolemeusza Auletesa czy uchwalenie przez senat wniosku Cicerona dotyczącego ziem Kampanii. Zob. rozdz. III, s. 210–231.

⁷³ Zapewne był to przede wszystkim skutek współpracy triumwirów z optymatami, związanej z ich zabiegami o odwołanie Cicerona z wygnania.

⁷⁴ Cic., *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad Att.* IV, 5, 2–3. Por.: *Ad Att.* IV, 1, 6–7; Dom. 1, 3–2, 3; 3, 7; 4, 9; 7, 16; 10, 25; 27; B. Rawson: *The Politics of Friendship: Pompey and Cicero*. Sydney 1978, s. 115–126.

⁷⁵ Do pewnego stopnia wyjątkiem są T. Anniusz Milon i P. Sestiusz, znani ze współpracy z optymatami i triumwirami w 57 r. Por.: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 298–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 201–202; J. Martin: *Die Popularen in der Geschichte der Späten Republik*. Diss. Freiburg i Br. 1965, s. 103; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 57. Stuttgart 1988,

Ponieważ zwykle byli to senatorowie bardzo jeszcze młodzi, dopiero rozpoczynający kariery, a więc mało wtedy znaczący⁷⁶, musieli się liczyć z tym, że każde nieprzemyślane posunięcie może dla nich mieć dalekosiężne, negatywne konsekwencje. Powinni więc byli postępować ostrożnie, ze swymi orientacjami i powiązaniami z Cezarem, Pompeuszem czy Krassusem się nie afiszować i, szczególnie w tym kontekście, unikać rozgłosu. Z tych powodów szerszych informacji o więziach łączących ich z triumwirami oraz o ich współpracy z nimi brak. W rezultacie nie wiadomo, ilu takich senatorów wtedy było, jaką postawę zajmowali chociażby w trakcie najbardziej konfliktowych debat, po której stronie ostatecznie się opowiadali, jaką rolę odgrywali wtedy w senacie i jak wpłynęli na funkcjonujący w nim układ sił.

Najmniej wpływowi w senacie bez wątpienia byli wtedy senatorowie wspierający P. Klodiusza⁷⁷. Ze względu na kompromitującą przeszłość tego polityka i jego wrogie wobec senatu i większości zasiadających w nim arystokratów stanowisko⁷⁸, grupa ta była też najmniej liczna⁷⁹. Ponieważ większość senatorów, szczególnie optymaci, nienawidziła P. Klodiusza, na jawną i otwartą współpracę z nim odważali się jedynie niektórzy członkowie senatu. W 56 r. było ich zaledwie kilku: jego brat, pretor G. Klaudiusz Pulcher, a także ówcześni trybunowie ludowi G. Porcjusz Katon i Kasjusz⁸⁰. Być może P. Klodiusza wspomagali i popierali również politycy związani z nim w latach poprzednich⁸¹. Nic konkretnego jednak o tym nie wiadomo. Jest natomiast

s. 199, 202–203, 226–227; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 125–126. W odniesieniu do 56 r. takie powiązania tych polityków najlepiej potwierdzają informacje o zaangażowaniu się w ich obronę, w trakcie wytoczonych im procesów, i optymatów, i triumwirów. Zob. s. 236–237, przyp. 15, 19.

⁷⁶ Najważniejszym urzędem piastowanym dotąd przez P. Sestiusza i T. Anniusza Milona był trybunat ludowy. Zob. w tym kontekście literaturę z przyp. 75. M. Celiusz Rufus stanowisko to objął dopiero w 52 r.

⁷⁷ Świadczy o tym ich, kończona przeważnie niepowodzeniami, działalność od września 57 r.: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 6–7; *Dom.* 1, 3–12, 32, *passim*; *Ad Att.* IV, 2, 2–5; 3, 2–5; *Ad Q. fr.* II, 1, 2–3; *Ad fam.* I, 2, 4; 4, 1; 5a, 2; *Ad Q. fr.* II, 3, 1–4; *Ad fam.* I, 5b, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 5, 4; *Plut.*, *Pomp.* 49, 4–5; *Cat. Min.* 40; *Cic.* 34; *Cass. Dio XXXIX* 11; 15; 18–22, 2; 23, 1–4.

⁷⁸ O tym: T. Łoposzko: *Trybunat...*, s. 81–91, 94; H. Benner: *Die Politik...*, s. 37–46; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher – Eine politische Ausnahmerscheinung der späten Republik?* „Hermes” 1997, Bd. 125, s. 57–67; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune. Publius Clodius Pulcher.* Chapel Hill–London 1999, s. 44–113.

⁷⁹ Wniosek ten potwierdzają informacje dotyczące ówczesnych rozgrywek politycznych. Zob. teksty źródłowe cytowane w przyp. 77.

⁸⁰ O nich patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 303–308; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 208–209; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca. 80–50 B.C.).* Amsterdam 1987, s. 206; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261. Por. też: J. Martin: *Die Popularen...*, s. 103–104; a także przyp. 77.

⁸¹ W latach 58–57 z Klodiuszem byli związani zwłaszcza niektórzy trybunowie ludowi: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 285–303; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 195–197, 201–202; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 260–261.

pewne, że owa nieliczna grupka senatorów wspomagająca P. Klodiusza była na sali obrad senatu odosobniona, a nawet izolowana⁸². W omawianym tu czasie na jego prace mogła więc oddziaływać w znikomym stopniu, a najprawdopodobniej nie mogła tego czynić wcale.

Jak wynika z powyższych wywodów, spośród wyróżnionych tu grup senatorów w kwietniu 56 r. duże znaczenie oraz realne możliwości realizowania swych politycznych zamierzeń mieli w senacie tylko optymaci i stronnicy triumwirów. Ponieważ ci pierwsi, jak to już zaznaczono, nad wszystkimi swymi przeciwnikami zdecydowanie przeważali, na poczynania senatu wywierali wtedy wpływ największy. Można nawet sugerować, że dzięki temu instytucję tę mogli wykorzystywać do swych politycznych celów⁸³.

Poczynione już ustalenia pozwalają twierdzić, że w omawianym tu okresie przeważający w senacie optymaci mieli także oparcie w innych instytucjach politycznych, zwłaszcza w pewnych kolegiach urzędniczych. Niektórzy urzędnicy bowiem współpracowali z nimi aktywnie, a luźniej prawdopodobnie nawet większość spośród nich⁸⁴. Szczególne znaczenie dla optymatów, oprócz współdziałania z konsulami, miała współpraca z niektórymi trybunami ludowymi⁸⁵. Dzięki temu optymaci mogli również liczyć na akceptację swych inicjatyw na wiecach i zgromadzeniu ludowym⁸⁶. W tym kontekście można sugerować, że w kwietniu 56 r., aż do spotkania Cezara, Pompejusza i Krasusa w Luce, wobec braku zorganizowanego i skutecznego przeciwdziałania z ich strony, pozycja senatu w Republice ponownie była bardzo silna⁸⁷. Był on wtedy bowiem najaktywniejszą instytucją na arenie politycznej, a w związku z tym, również najważniejszą w państwie. Kierującym senatem politykom sytuacja taka umożliwiała więc utożsamianie działań realizowanych przez nich w trakcie jego posiedzeń z interesem Republiki oraz osłanianie ich jej autorytetem.

⁸² O stosunku większości senatorów do poczyńań Klodiusza i jego współpracowników: Cic., *Ad Att.* IV, 2, 2–5; 3, 2–5; *Ad Q. fr.* II, 1, 2; *Ad fam.* I, 2, 4; 5a, 2; *Ad Q. fr.* II, 3, 1–4; *Ad fam.* I, 5b, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 5, 2–3; *Ad fam.* V, 3, 1–2.

⁸³ Świadcą o tym postawy i działania ówczesnych konsulów, P. Serwiliusza Watii Izauriku-sa, M. Licyniusza Lukullusa, Kw. Hortenzjusza, M. Kalpurniusza Bibulusa czy Cyncerona, zwłaszcza podczas rozgrywek związanych ze sprawą Ptolemeusza Auletesa: Cic., *Ad fam.* I, 1, 1–4; 2, 1–2; 4, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 3–4; *Ad Q. fr.* II, 3, 2; *Ad fam.* I, 5b, 2.

⁸⁴ Cic., *Ad fam.* I, 2, 2; *Ad Q. fr.* II, 5, 2–3; por.: *Ad fam.* I, 4, 1. Ogólne dane o orientacjach urzędników 56 r. patrz w literaturze cytowanej w przyp. 52.

⁸⁵ Głównie z L. Racyliuszem, ponadto z Gn. Plancjuszem i P. Rutyliuszem Lupusem: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 303–308; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 207, 214–215; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261.

⁸⁶ Sprzyjała temu także wzmacniająca się niechęć Rzymian do P. Klodiusza i jego współpracowników: Cic., *Ad Att.* IV, 2, 4; 3, 2; *Ad Q. fr.* II, 1, 2–3; 3, 3; 5, 4.

⁸⁷ Pierwsze próby zaradzenia tej sytuacji przez triumwirów wiąże się właśnie z tym spotkaniem: Cic., *Ad Q. fr.* II, 6, 3; *Ad fam.* I, 9, 9–10; Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 1–2; *Crass.* 14, 5–6; *Pomp.* 51, 1–4; *Cat. Min.* 41, 1; *App.*, *B.C.* II, 17, 61–63.

Wobec takiego stanu rzeczy, w następnych dniach po debacie senatu, odbytej 5 kwietnia, w trakcie której obradujący na wniosek M. Tulliusza Cyserona przyjęli uchwałę o rozpatrzeniu sprawy gruntów kampańskich na posiedzeniu wyznaczonym na 15 maja⁸⁸, wydawało się, że realizacji tego zamiaru nic nie stanie na przeszkodzie. Wydarzenia bowiem z poprzednich miesięcy oraz działania Gn. Pompejusza wskazywały wyraźnie, że triumwirów wobec ataków optymatów, zwłaszcza podejmowanych na sali obrad senatu, są bezradni⁸⁹. Zdawało się również, iż w najbliższych tygodniach, a nawet miesiącach nic się w tym zakresie nie zmieni i owa korzystna dla senatu sytuacja się utrzyma. Kierujących nim polityków do snucia takich wniosków upoważniał szczególnie zły stan stosunków między Pompejuszem a Krassusem oraz kontakty nawiązane z tym ostatnim przez optymatów, gwarantujące, jak się wydawało, że nie nastąpi odnowienie współpracy między tymi potentatami⁹⁰.

Kontynuowanie przez optymatów działań, które mogłyby położyć senatu jeszcze bardziej poprawić, a triumwirów zaszkodzić, było wobec tego celowe i pożądane, zwłaszcza że poczynania takie, jak wskazywały ostatnie doświadczenia, z reguły przyczyniały się do większej mobilizacji i uaktywnienia wszystkich przeciwników tych ostatnich⁹¹. W tym kontekście miały one duże znaczenie również dlatego, że powoli zbliżał się termin wyborów urzędników na 55 r. W ich trakcie, szczególnie zaś w czasie poprzedzającej je kampanii wyborczej, wrogowie triumwirów mogli się przyczynić do wzrostu niekorzystnych dla nich nastrojów i do pożądanego przez optymatów przebiegu wyborów, czyli do przeforsowania sprzyjających senatowi polityków na kluczowe stanowiska w Republice. Przedłużyłoby to korzystne dlań relacje między nim a magistraturą, zwłaszcza między nim a konsulami, na kolejny rok⁹².

⁸⁸ Cic., *Ad fam.* I, 9, 8; J.P.V.D. Balsdon: *Cicero and the lex Campana in 56*. In: idem: *Roman History, 58–56 B.C.: Three Ciceronian Problems*. JRS 1957, vol. 47, s. 18–20; D. Stockton: *Cicero and the Ager campanus*. TAPhA 1962, vol. 93, s. 471–489; K. Kumaniecki: *Cyzeron i jego współcześni*. Warszawa 1989, s. 297. Zob. też literaturę cytowaną w przyp. 1.

⁸⁹ Wymownie poświadcza to w swoich listach Cyzeron: *Ad Q. fr.* II, 1, 1; *Ad fam.* I, 1, 1; 3–4; 2, 1–2; 3, 1–3; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; 3, 2–3; *Ad fam.* I, 5b, 1; *Ad Q. fr.* II, 5, 3–4. Czasem podobnie bywało także poza senatem: Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 1; 4, 4, 1.

⁹⁰ Optymatom bowiem wspomniane kontakty z Krassusem (Cic., *Ad Q. fr.* II, 3, 4) umożliwiały podsycanie wrogości między nim a Pompejuszem (Cic., *Ad fam.* I, 1, 3; *Ad Q. fr.* II, 3, 2–3). O konflikcie między nimi patrz np.: J. Iłuk: *Kilka uwag o roli M. Licyniusza Krassusa w I triumwiracie*. W: ZNWHUG. Historia 1. Gdańsk 1972, s. 21–22; T. Łoposzek: *Tajne intrygi...*, s. 147–148.

⁹¹ Bardzo wyraźnie poświadczają to informacje z niektórych listów wchodzących w skład korespondencji Cyserona: Cic., *Ad fam.* I, 1, 3–4; 2, 1–3; 4, 1–2; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; 3, 2–3; 5, 2–3; 6, 1; 7, 1.

⁹² Oprócz 56 r. (zob. przyp. 48) miały one także miejsce w poprzednim roku, zwłaszcza od czasu, gdy z senatem zaczął zdecydowanie współpracować Kw. Cecyliusz Metellus Nepos (Cic.,

Stworzyłoby też optymatom obiecującą perspektywę dalszego osłabienia wszystkich wrogów, szczególnie najgroźniejszych spośród nich.

Było to realne tym bardziej, że w ostatnim dniu lutego 54 r. G. Juliuszowi Cezarowi kończył się okres sprawowania namiestnictwa w prowincjach galijskich⁹³. W 56 r., jeszcze przed wyborami, senat musiał więc podjąć decyzję o wyznaczeniu mu następcy⁹⁴. To zaś stwarzało doskonałą, bo opierającą się na funkcjonującym prawie, czyli legalną, okazję do usunięcia go z piastowanej dotąd funkcji publicznej. Odebranie mu zarządzanych przez niego od 59 r. prowincji oznaczało też pozbawienie go olbrzymich i regularnie z nich czerpanych dochodów⁹⁵ oraz dowództwa nad decydującą o jego pozycji w Rzymie, a rozbudowaną do niebezpiecznych dla Republiki rozmiarów armią⁹⁶. W dalszej zaś kolejności otwierało drogę do rozprawienia się z nim na drodze sądowej⁹⁷.

Sytuacja istniejąca w Rzymie w kwietniu 56 r. sprzyjała więc osłabieniu wszystkich triumwirów oraz dalszemu wzmocnieniu pozycji senatu i przeważających w nim optymatów w Republice.

Or. pop. gr. eg. 6, 15; por. 4, 10; Or. sen. gr. eg. 3, 5; Dom. 27, 70; Prov. cons. 9, 22). O orientacji konsulów 57 r.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 199–200. Zob. też: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 31–37; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 814–815; oraz P.T. Eden: *P. Cornelius Lentulus Spinther and Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus: Cicero Ad Fam. 1.1.2*. RhM 1962, Bd. 105, s. 352–358.

⁹³ Vel. Pat. II, 44, 5; Plut., Caes. 14, 6; 21, 3; Crass. 14, 3; 5; 15, 5; Pomp. 48, 3; 51, 4; 52, 3; Cat. Min. 33, 5; 41, 1; 43, 5–6; App., B.C. II, 13, 49; 17, 63; 18, 65; por.: Suet., Iul. 22, 1; 24, 1; Cass. Dio XXXVIII, 8, 5; XXXIX, 33, 3; XLIV, 43, 2; L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 417. Dogłębniesze omówienie tej kwestii: J.P.V.D. Balsdon: *Consular Provinces under the Late Republic*. JRS 1939, vol. 29, s. 167–172; C.A. Gianelli: *Le date di scadenza dei Proconsolati di Giulio Cesare*. ASNSP 1966, serie II, 35, s. 109–111; H. Gesche: *Die quinquennale Dauer und der Endtermin der gallischen Imperien Caesars*. „Chiron” 1973, Bd. 3, s. 182–193.

⁹⁴ J.P.V.D. Balsdon: *Roman History, 65–50 B.C.: Five Problems*. JRS 1962, vol. 52, s. 139–140. Szerzej o polityce senatu w tym zakresie: J. Macdonald Cobban: *Senate and Provinces 78–49 B.C.* Cambridge 1935, s. 71–98.

⁹⁵ Suet., Iul. 25, 1; 26, 2–3; 28, 1; 54; Plut., Caes. 21, 2–3; App., B.C. II, 17, 61–62; H. Schneider: *Wirtschaft und Politik*. Erlangen 1974, s. 105–107; I. Shatzman: *Senatorial Wealth and Roman Politics*. In: „Coll. Latomus 142”. Bruxelles 1975, s. 348–350, por. 122–131.

⁹⁶ W 59 r. Cezar dysponował 4. legionami (Plut., Caes. 14, 6; App., B.C. II, 13, 49; Cass. Dio XXXVIII, 8, 5), w 58 r. 6. legionami (Caes., Bell. Gall. I, 8, 1; 10, 3), w 57 r. 8. legionami (Caes., Bell. Gall. II, 8, 5). W 56 r. swą armię jeszcze powiększył (Suet., Iul. 24, 2). W szerszym kontekście o armii Cezara: H.M.D. Parker: *The Roman Legions*. Cambridge 1958, s. 51–58; L. de Blois: *The Roman Army and Politics in the First Century B.C.* Amsterdam 1987, s. 45–52.

⁹⁷ Dążenie optymatów do politycznego unicestwienia Cezara eksponuje zwłaszcza Swetoniusz: Iul. 23, 1; 24, 1; 3. Por. też: Plut., Caes. 22, 3.

Zjazd triumwirów w Luce i jego wpływ na podważenie pozycji senatu na arenie politycznej

Triumwirom ówczesne realia były doskonale znane, tak jak zagrożenia, które mogły im one stworzyć w bliższej lub bardziej odległej przyszłości. Doskonale zdawali też sobie sprawę z tego, że do dalszego, niekontrolowanego przez nich rozwoju sytuacji, zwłaszcza do kontynuowania dotychczasowej polityki optymatów, nie mogą dopuścić. Nie zwlekając, przystąpili więc do realizacji posunięć mających zażegnać narastające niebezpieczeństwa.

Działania te są powszechnie kojarzone z decyzjami podjętymi przez Cezara, Pompejusza i Krassusa podczas ich zjazdu w Luce, do którego doszło jeszcze w kwietniu 56 r. Niektórzy badacze, np. Ch. Meier, poprzestają na takim określeniu terminu tego spotkania triumwirów. Inni, np. M. Gelzer, datują je bardziej precyzyjnie, mniej więcej na połowę tego miesiąca. Jérôme Carcopino natomiast twierdzi, że odbyło się ono dokładnie 15 kwietnia. Jednak ze względu na konieczność dotarcia przebywających w stolicy triumwirów, zwłaszcza Gn. Pompejusza, do Lukii oraz wielką odległość dzielącą to leżące w Galii Przedalpejskiej miasto od Rzymu, na co zwracają uwagę A.M. Ward i B.A. Marshall – należy się liczyć z tym, iż prawdopodobnie miało ono miejsce nieco, tj. kilka dni później⁹⁸.

W starożytnych tekstach zjazd ten jest zwykle ukazywany jako wielkie i tłumne spotkanie wszystkich triumwirów i ich stronników. W ten sposób najczęściej ujmują go w swych relacjach autorzy piszący w czasach późniejszych, szczególnie w okresie Cesarstwa⁹⁹. Zaletę ich przekazów stanowi to, że wydarzenia to prezentują w miarę kompleksowo i podają najważniejsze związane z nim fakty. Ponieważ z ostatnich dziesięcioleci Republiki, zwłaszcza z lat pięćdziesiątych, podobne relacje się nie zachowały¹⁰⁰, teksty te są jedyną

⁹⁸ O owym zjeździe triumwirów: Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 2–3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; App., *B.C.* II, 17, 62–63. Zob. też: Cic., *Ad fam.* I, 9, 9–10; Liv., *per.* CV; Vell. Pat. II, 46, 1–2; J.F. Lazenby: *The Conference of Luca and the Gallic War. A Study in Roman Politics 57–55 B.C.* „*Latomus*” 1959, T. 18, s. 67–76; C. Luijbeid: *The Luca Conference.* CPh 1970, vol. 65, s. 88–94; A.M. Ward: *The Conference of Luca: did it Happen?* *AJAH* 1980, vol. 51, s. 48–63. Kwestie związane z jego datacją patrz: Ch. Meier: *Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 63 und 56 v. Chr.* Heidelberg 1956, s. 308; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 109–110; J. Carcopino: *Jules César*, s. 268–269; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 263–264, oraz B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 127–128. Por. też w związku z tym wypowiedzi autora na s. 253–254.

⁹⁹ Jest to charakterystyczne dla Plutarcha (*Caes.* 21, 1–3; Crass. 14, 5; Pomp. 51, 3) i Apiana z Aleksandrii (*B.C.* II, 17, 62–63). Por.: Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., Cat. Min. 41, 1.

¹⁰⁰ Traktujące także o wydarzeniach tego dziesięciolecia dzieło Azyniusza Polliona przepadło. W zachowanych fragmentach *Historii* oraz innych tekstach Sallustiusza informacji o zjeździe w Luce brak. Cezar o nim również nie wspomina. Ciceron zaś czyni to tylko w kontekście swoich więzi z triumwirami. Por. tekst poniżej oraz przyp. 103.

obszerniejszą a zarazem najważniejszą podstawą do omawiania owego spotkania Cezara, Pompejusza i Krassusa. Na nich też najczęściej opierają się badający ów zjazd historycy współcześni. W rezultacie ukazują go jednak w podobny sposób, jak ich wspomniani antyczni koledzy¹⁰¹.

Takie ujęcie zjazdu triumwirów w Luce nie jest jednak w pełni zgodne z zachowanymi do naszych czasów informacjami M. Tulliusza Cyserona, który do wydarzeń wiążących się z tym spotkaniem nawiązał obszerniej w jednym ze swoich listów¹⁰². Zawiera on wiadomości bardziej szczegółowe, w relacjach autorów późniejszych na ogół niespotykane. Są to jednak dane fragmentaryczne, a więc niepełne. Dotyczą też tylko niektórych decyzji i działań podjętych wtedy przez triumwirów, mianowicie tych, które wiązały się bezpośrednio z Cyseronem i jego ówczesną działalnością polityczną¹⁰³. W ich świetle przebieg owego spotkania Cezara, Pompejusza, Krassusa i ich stronników jawi się jednak nieco inaczej niż w relacjach autorów późniejszych, czyli w tekstach Swetoniusza, Plutarcha oraz Appiana¹⁰⁴.

Dla omawianego tu problemu przebieg zjazdu w Luce nie ma istotniejszego znaczenia, nie będzie więc przedmiotem wnikliwych rozważań¹⁰⁵. Do tej kwestii autor nawiąże tylko w takim stopniu, w jakim będzie tego wymagała prezentacja zagadnień o pierwszorzędnym znaczeniu dla tematu niniejszej pracy.

Ze wspomnianego listu Cyserona wynika, że bezpośrednio po debacie senatu z dnia 5 kwietnia, w czasie której obradowano nad sprawą gruntów kampańskich, obecny wtedy w Rzymie Pompejusz nie czynił mu, z racji jego uczestnictwa w owych obradach, a zwłaszcza z powodu wystąpienia z wnioskiem, by senat kwestię tę omówił 15 maja, jakichkolwiek wyrzutów, mimo że to posunięcie mu się nie podobało. Nie okazał mu również urazy¹⁰⁶. Marek Licyniusz Krassus natomiast, drugi z obecnych wtedy w mieście triumwirów, natychmiast udał się do Cezara do Rawenny i złożył mu obszerną relację o rzymskich nowinach, szczególnie zaś o wspomnianej tu inicjatywie Cyserona¹⁰⁷.

¹⁰¹ Zob. np.: E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart-Berlin 1922, s. 142–143; W.E. Heitland: *The Roman Republic*. Vol. 3. Cambridge 1923, s. 182–183; T. Rice Holmes: *The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 2. Oxford 1923, s. 74; L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 420–421.

¹⁰² Cic., *Ad fam.* I, 9, 9–10.

¹⁰³ Ibidem. Jej szersze omówienie patrz: T.N. Mitchell: *Cicero before Luca...*, s. 295–320. Por. też: J.P.V.D. Balsdon: *Roman History, 58–56 B.C.*, s. 18–20; D. Stockton: *Cicero and the Ager campanus*, s. 471–489.

¹⁰⁴ Por.: Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 2–3; *Crass.* 14, 5–6; *Pomp.* 51, 3–4; *Cat. Min.* 41, 1; App., *B.C.* II, 17, 62–63.

¹⁰⁵ Szersze informacje na ten temat patrz w literaturze cytowanej w przyp. 98 i 101.

¹⁰⁶ Cic., *Ad fam.* I, 9, 9; por: *Ad Q. fr.* II, 6, 3.

¹⁰⁷ Cic., *Ad fam.* I, 9, 9.

Kilka dni później w ślad za Krassusem wyjechał z Rzymu również Pompeusz. Według Cyclerona miał się udać na Sycylię, a później do Afryki, by osobiście dopilnować, jak się należy domyślać, różne sprawy związane z organizacją dostaw zboża do stolicy. Po drodze – jak twierdzi wielki mówca – miał się udać do Lukii do Cezara¹⁰⁸. W rzeczywistości owa podróż Pompejusza przebiegała nieco inaczej. Inną też była kolejność, w jakiej Pompeusz załatwiał interesujące go wtedy kwestie. Bez wątpienia, w sytuacji wytworzonej w Rzymie po wspomnianej już debacie senatu absolutny priorytet miało dla niego spotkanie z Cezarem i zapobieżenie posunięciom projektowanym przez optymatów¹⁰⁹. Dlatego zapewne Pompeusz najpierw udał się do Lukii na spotkanie ze swym teściem. Dopiero po omówieniu z nim rzymskich wydarzeń, zwłaszcza ostatniego posunięcia Cyclerona, a także po podjęciu decyzji stanowiących odpowiedź na dotychczasowe wystąpienia ich nieprzyjaciół udał się na Sycylię, a następnie do Afryki¹¹⁰.

Na Sycylii Pompeusz spotkał się z Kwintusem Tulliuszem Cycleronem, młodszym bratem Marka, i przeprowadził z nim bardzo ważne rozmowy¹¹¹. Od Kwintusa żądał przede wszystkim, by ten opamiętał swego brata. Domagał się również dotrzymania obietnic, które Kwintus złożył Pompejuszowi w imieniu Marka przed odwołaniem go z wygnania. Swemu rozmówcy Pompeusz przypomniał też usługi, jakie triumwirów oddali wtedy obydwom Cyceronom. Na koniec zażądał, by Marek natychmiast zaprzestał wrogich wystąpień przeciwko Cezarowi. Chciał nawet, by wielki mówca wystąpił w jego obronie¹¹². O owym ultimatum Pompejusza oraz o jego pozostałych postulatach Cyceron dowiedział się od swego brata listownie. Przedtem jednak, nim te wiadomości nadeszły do Rzymu, Pompeusz przysłał do Cyclerona niejakiego Wibuliusza, który polecenia swego protektora przekazał mówcy osobiście¹¹³.

¹⁰⁸ Ibidem; Cic., Ad Q. fr. II, 6, 3.

¹⁰⁹ Przede wszystkim z tego względu, że 15 maja debata senatu poświęcona ziemiom Kampanii mogła doprowadzić do zaatakowania bardzo ważnej dla nich *lex Iulia agraria Campana* oraz do prób podważenia innych ustaw Cezara z 59 r., w dużej mierze decydujących o pozycji triumwirów w państwie. Por. w związku z tym komentarz Cyclerona odnoszący się do wniosku, z którym wystąpił w senacie 5 kwietnia 56 r.: Ad fam. I, 9, 8.

¹¹⁰ Por. na ten temat opinie: M. Gelzera (*Pompeius*. München 1949, s. 162; *Caesar...*, s. 109–110), J. van Ooteghem (*Pompée...*, s. 382), J. Carcopino (*Jules César*, s. 268–269), B.A. Marshalla (*Crassus...*, s. 126–128, 130), A.M. Warda (*Marcus Crassus...*, s. 262–264), J. Leacha (*Pompey...*, s. 143), R. Seagera (*Pompey...*, s. 121–122) i P. Greenhalgha (*Pompey...*, s. 38–40).

¹¹¹ Cic., Ad fam. I, 9, 9; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 385–386; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 167; D. Stockton: *Cicero...*, s. 208; R. Seager: *Pompey...*, s. 124.

¹¹² Cic., Ad fam. I, 9, 9. Szerzej o tym: D. Stockton: *Cicero...*, s. 208; J. Leach: *Pompey...*, s. 143–144; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 39–40; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 145–146.

¹¹³ Cic., Ad fam. I, 9, 10. Podkreślają to: K. Kumaniecki: *Cyceron...*, s. 299–300; Ch. Habicht: *Cicero...*, s. 67–68; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 181–182.

Dodał również, że Pompejusz życzy sobie, by do czasu jego powrotu do stolicy Cycon nie podejmował jakichkolwiek działań w sprawie ziem Kampanii¹¹⁴.

Na tym triumwiorie nie poprzestali. W czasie pobytu Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa u Cezara w Luce¹¹⁵ podjęli szereg dalszych, znacznie ważniejszych decyzji, mających donioślejsze następstwa niż reprimenda, której Pompejusz udzielił Cyconowi. Przede wszystkim Pompejusz i Krassus kolejny już raz puścili w niepamięć dzielące ich konflikty, pogodzili się i ponownie nawiązali współpracę¹¹⁶. Konsekwencją zawartej przez nich ugody było wypracowane wspólnie z Cezarem postanowienie, że obydwaj będą zabiegać o konsulat na 55 r.¹¹⁷ Po objęciu tego urzędu ich najważniejszym celem miało być przedłużenie Cezarowi namiestnictwa w zarządzanych przez niego prowincjach na kolejne pięć lat¹¹⁸. Równie istotnym zadaniem, które Pompejusz i Krassus mieli wtedy także zrealizować, było zadbanie o umocnienie swych pozycji w Republice po złożeniu konsulatu. W związku z tym triumwiorie ustalili, że bezpośrednio po tym Pompejusz

¹¹⁴ Cic., *Ad fam.* I, 9, 10; M. Gelzer: *Pompeius...*, s. 164; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 385–386; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 167; K. Kumaniecki: *Cycon...*, s. 300.

¹¹⁵ Wspólne spotkanie wszystkich triumwirów w Luce potwierdza Swetoniusz (*Iul.* 24, 1) i Plutarch (*Caes.* 21, 2; *Crass.* 14, 5; *Pomp.* 51, 3). W żywocie Katona Młodszego (*Cat. Min.* 41, 1) biograf ten pisze o ich spotkaniu, ale bez umiejscowienia go w Luce. Podobnie czyni Appian (*B.C.* II, 17, 63). Z informacji Cycona wynika, że Cezar i Krassus najpierw spotkali się w Rawennie. Później miało dojść do narad Cezara i Pompejusza w Luce. O udziale w nich Krassusa mówca nie wspomina. Obecności Krassusa w Luce to jednak nie wyklucza. Cycon bowiem o zjeździe triumwirów w tej miejscowości pisze tylko w interesującym go kontekście, czyli w świetle ich reakcji na jego wystąpienie na forum senatu z wnioskiem dotyczącym ziem Kampanii (Cic., *Ad fam.* I, 9, 9–10). Por.: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 21; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 384; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 109–110; J. Carcopino: *Jules César*, s. 268–269; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 263–264; R. Seager: *Pompey...*, s. 122–123; Th. Wiedemann: *Cicero and the End of the Roman Republic*. Bristol 1994, s. 52.

¹¹⁶ Starożytni autorzy nie piszą o tym wprost. Wynika to jednak z podawanych przez nich wiadomości: Suet. *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 2–3; *Crass.* 14, 5–6; 15, 1–2; *Pomp.* 51, 3–6; *Cat. Min.* 41, 1–4; App., *B.C.* II, 17, 62–64; zob. też: Cic., *Ad fam.* I, 9, 9–10; Cass. Dio XXXIX, 26, 3–27, 3; E. Conrad: *Concordia at Luca*. NC 1971, vol. 79, s. 6, a także literaturę cytowaną w przyp. 98.

¹¹⁷ Podkreśla to zwłaszcza Swetoniusz (*Iul.* 24, 1), podobnie, ale nie tak zdecydowanie, Plutarch (*Caes.* 21, 3; *Pomp.* 51, 4; *Cat. Min.* 41, 1) i Appian (*B.C.* II, 17, 63). Por.: Plut., *Crass.* 14, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 27, 1. Zob. też: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 143; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 308; J. Dickinson: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B.C.* New York–London 1963, s. 135–136.

¹¹⁸ Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 3; *Crass.* 14, 5; *Pomp.* 51, 4; *Cat. Min.* 41, 1; App., *B.C.* II, 17, 63. Eksponują to także badacze współcześni, np.: Ch. Meier: *Caesar*, s. 330–331; R. Etienne: *Jules César*. Paris 1997, s. 91–92; L. Canfora: *Giulio Cesare*. Roma–Bari 1999, s. 108–109.

i Krassus obejmą w zarząd prowincje oraz dowództwo nad stacjonującymi w nich wojskami na pięć lat¹¹⁹.

Gajusz Juliusz Cezar, Gn. Pompejusz i M. Licyniusz Krassus byli najważniejszymi, ale nie jedynymi, uczestnikami zjazdu w Luce. Oprócz nich, a dla omawianego problemu to bardzo istotne, uczestniczyli w nim ich stronnicy, a także politycy, którzy ściślejsze kontakty z triumwirami, szczególnie z opromienionym licznymi sukcesami wojennymi Cezarem, zamierzali dopiero nawiązać. Bardzo wymownie ujmuje to zwłaszcza Appian. Stwierdza bowiem, że ponieważ Cezar wysyłał z Galii do Rzymu duże sumy pieniędzy, do Luki „spieszyli [...] do niego i tegoroczni dostojnicy [...] i inni znakomici mężowie”, między innymi po to, „by zabiegać o pieniądze, czy wreszcie by wystarać się dla siebie o coś [...]”. W podobnym duchu pisze o tej kwestii biograf z Cheronei, gdyż w żywocie Pompejusza w związku z tym nadmienia, że gdy Cezar przebywał w Luce, „pędzili tam na wyścigi mężczyźni i kobiety”¹²⁰. Większość spośród nich do grona rzymskiej elity jeszcze się nie zaliczała. Przeważnie byli to politycy młodzi, a nawet dopiero rozpoczynający karierę¹²¹. Poza nimi wówczas w Luce przebywali też jednak arystokraci będący u szczytu swych karier czy mający je już za sobą, a więc byli konsulowie¹²². Jak podają starożytni autorzy, wokół triumwirów zgromadziło się wtedy około dwustu senatorów¹²³. Po zakończeniu owego spotkania wielu z nich, jak należy przypuszczać, nie udało się do Rzymu, lecz do różnych prowincji¹²⁴.

¹¹⁹ Zwraca na to uwagę Plutarch (Crass. 14, 5; Pomp. 51, 4; Cat. Min. 41, 1). Por.: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 21–22; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 110; J. Leach: *Pompey...*, s. 143.

¹²⁰ App. B.C. II, 17, 62 (przekład L. Piotrowicz); Plut., Pomp. 51, 3 (przekład M. Brożek). Zob. też: Caes. 21, 1–2; Crass. 14, 5; 15, 1; oraz: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 142–143; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 308; J. Dickinson: *Death...*, s. 122–123, 132, a także literaturę z przyp. 98.

¹²¹ Wskazują na to zwłaszcza informacje Appiana i Plutarcha, szczególnie te, które dotyczą liczności zgromadzonych w Luce polityków: App., B.C. II, 17, 62; Plut., Pomp. 51, 3; por.: Caes. 21, 2; Crass. 14, 5.

¹²² Plut., Caes. 21, 2; Pomp. 51, 3; App., B.C. II, 17, 62. Zob. też: Plut., Crass. 14, 5. W szerszym kontekście patrz o tym: E.S. Gruen: *Pompey, the Roman Aristocracy and the Conference of Luca. „Historia”* 1969, Bd. 18, s. 71–108.

¹²³ Plut., Caes. 21, 2; Pomp. 51, 3; App., B.C. II, 17, 62; por.: Plut., Crass. 14, 5; J.F. Lazenby: *The Conference of Luca...*, s. 71; C. Luibheid: *The Luca Conference*, s. 88; A.M. Ward: *The Conference of Luca...*, s. 48–60.

¹²⁴ Przede wszystkim wynika to z informacji Appiana, iż do Luki między innymi przybyli politycy wyjeżdżający do prowincji i zabiegający o dowództwa wojskowe (B.C. II, 17, 62). Por.: Plut., Pomp. 51, 4. W pierwszej kolejności mogli się oni udać do prowincji Cezara lub do innych, którymi zarządzali namiestnicy związani z triumwirami (np. Macedonii, Syrii, Hiszpanii Bliższej). Zob.: W. Feemster Jashemski: *The Origins and History of the Proconsular and the Praetorian Imperium to 27 B.C.* Chicago 1950, s. 127, 130, 143, 149, 155; T.R.S. Broughton:

Mimo to można sugerować, iż od tego czasu wśród obecnych w stolicy członków senatu liczebność zwolenników triumwirów była bardzo duża. Podobnie należy ocenić ich możliwości wspierania swych mocodawców¹²⁵. O tym, że ocena ta nie jest przesadzona, świadczy np. udział w zjeździe w Luce ówczesnego namiestnika Sardynii i Korsyki propretora Appiusza Klaudiusza. Dowodzi bowiem, że za jego pośrednictwem triumwirowie mogli wtedy dojść do porozumienia z jego bratem – edylem P. Klodiuszem – i współpracującymi z nim politykami¹²⁶.

Z wywodów tych wynika, że spotkanie w Luce, a zwłaszcza decyzje triumwirów podjęte w jego trakcie były wymierzone przeciwko sprawującym wtedy rządy optymatom oraz opanowanemu przez nich senatowi. Zostały zaś powzięte w celu pozbawienia ich władzy oraz doprowadzenia do zmiany układu sił w Republice¹²⁷. Można więc sugerować, że triumwirowie zmierzali do dokonania w Rzymie politycznego przewrotu. Z tego powodu ich zamysły w dużej mierze miały antypaństwowy charakter. Należy je tak ocenić, ponieważ swymi posunięciami usiłowali osiągnąć prywatne cele¹²⁸. Mimo to ich strategia była obliczona na działanie w ramach obowiązujących wtedy w Rzymie reguł. Swe zamiary bowiem chcieli zrealizować politycznymi środkami i w zgodzie z obowiązującym prawem¹²⁹. Dlatego w pierwszej kolejności dążyli do legalnego objęcia konsulatu w 55 r. przez Pompejusza i Krassusa. Pozostałe postanowienia podjęte w Luce zamierzali natomiast urzeczywistnić dopiero po wygranych wyborach i objęciu tego urzędu, przez przeforsowanie odpowiednich ustaw¹³⁰.

The Magistrates..., vol. 2, s. 210–212, 217–219. Nieobecni w Rzymie mogli także być ich legaci czy senatorowie pełniący różne nadzwyczajne funkcje, ibidem, s. 212–213, 219–220; B. Bartsch: *Die Legaten...*, s. 39–59, 71–73.

¹²⁵ Zob. np. w tym kontekście potwierdzające te tezy informacje Cyncerona (Ad fam. I, 7, 10), Plutarcha (Caes. 21, 1–4; Crass. 14, 6; 15, 1; Pomp. 51, 2; 4) i Appiana (B.C. II, 17, 61–62).

¹²⁶ Cic., Ad Q. fr. II, 5, 4; Plut., Caes. 21, 2. Por.: Cass. Dio XXXIX, 23, 4; 27, 3–29, 1; a także: F. Burr Marsh: *The Policy...*, s. 36; H. Benner: *Die Politik...*, s. 137–140; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 90; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher...*, s. 68; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 214–215.

¹²⁷ Bardzo wymownie i wyraźnie potwierdza to Plutarch (Crass. 14, 5–6; Cat. Min. 41, 1). Por.: Cat. Min. 41, 2–3; Pomp. 52, 1; App. B.C. II, 17, 63; oraz: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 140–149; Ch. Meier: *Untersuchungen...*, s. 308–313; J. Dickinson: *Death...*, s. 132–137.

¹²⁸ Zob. w tym kontekście: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 1–4; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 2–4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 62–63; Cass. Dio XXXIX, 24, 3–27, 1.

¹²⁹ Mniej lub bardziej wyraźnie, zwykle pośrednio, ale pewnie potwierdzają to informacje różnych starożytnych autorów: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3–4; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63; Cass. Dio XXXIX, 27, 1.

¹³⁰ Taką kolejność ich działań mocno eksponuje Plutarch: Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; por.: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3; App., B.C. II, 17, 63; Cass. Dio XXXIX, 27, 1.

Decyzje triumwirów podjęte w Luce były więc w pierwszej kolejności odpowiedzią na dotychczasową politykę dominujących dotąd w senacie optymatów. Miały także zapobiec tym ich posunięciom, które w bliższej lub dalszej perspektywie zamierzali oni dopiero zrealizować¹³¹. Postanowienia Cezara, Pompejusza i Krassusa – jak to wynika z przeprowadzonych już rozważań – nie miały być wykonane od razu. Zarówno dla nich, jak i dla ich zwolenników przede wszystkim stanowiły plan działań na najbliższą przyszłość¹³². Mimo to jednak istotny wpływ na sytuację polityczną, szczególnie na układ sił w Republice, wywarły natychmiast. Pod wieloma bowiem względami pozycję triumwirów wzmocniły i poprawiły, a położenie ich przeciwników osłabiły i pogorszyły, już w następnych tygodniach po zjeździe w Luce.

Jednym z istotniejszych następstw wspomnianego spotkania triumwirów było przewyższenie dotychczasowej, bardzo korzystnej dla senatu, słabości łączącego ich sojuszu i wzmocnienie jego zwartości. Między innymi osiągnęli to, poprawiając niedostateczną, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, współpracę, głównie jednak łagodząc animozje i eliminując szkodliwą dla nich rywalizację między Gn. Pompejuszem a M. Licyniuszem Krassusem¹³³. Posunięcia te od razu zlikwidowały część atutów wzmacniających dotąd pozycję senatu oraz skupionych w nim optymatów w Republice.

Do osiągnięcia tych i podobnych im celów triumwirowie wykorzystali również przerwę w działaniach wojennych, które Cezar prowadził w Galii, oraz jego dłuższą obecność w Galii Przedalpejskiej, w pobliżu granicy z Italią¹³⁴. Należy bowiem przypuszczać, że wspomniane załagodzenie antagonizmów między Pompejuszem a Krassusem było możliwe głównie dzięki niemu¹³⁵. Pobyt Cezara w Luce umożliwił również ustalenie sposobów oraz zakresu wsparcia przez niego poczyną Pompejusza i Krassusa w następnych miesiącach, a ponadto zrealizowanie szeroko zakrojonej, obliczonej na dużą skalę kampanii pozyskiwania nowych stronników i mobilizowania dotych-

¹³¹ Na słuszność tych sugestii wskazują zwłaszcza informacje Cycerona (Ad Q. fr. II, 6, 1; Ad fam. I, 9, 8–9) i Swetoniusza (Iul. 24, 1).

¹³² Wynika to z prawie wszystkich wiadomości źródłowych odnoszących się do spotkania Cezara, Pompejusza i Krassusa w Luce: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 2–3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63.

¹³³ Bardzo wyraźnie ukazują to antyczne teksty: Cic., Ad fam. I, 9, 9–10; Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 2–3; Crass. 14, 5–6; 15, 1–2; Pomp. 51, 3–6; Cat. Min. 41, 1–4; App., B.C. II, 17, 62–64; Cass. Dio XXXIX, 26, 3–27, 3. Zob. też: E. Conrad: *Concordia...*, s. 6.

¹³⁴ Podkreśla to Plutarch (Caes. 21, 1; Pomp. 51, 3) i Appian (B.C. II, 17, 61). Por.: Cic., Ad fam. I, 9, 9; Vell. Pat. II, 46, 1; Suet., Iul. 24, 1; Plut., Crass. 14, 5; Cat. Min. 41, 1; J.F. Lazenby: *The Conference of Luca...*, s. 67–76.

¹³⁵ Wskazują na to informacje Swetoniusza (Iul. 24, 1), przypisującego Cezarowi zainicjowanie spotkania z Pompejuszem i Krassusem oraz zrealizowanie przez Cezara podobnej misji w 60 r. Por.: Liv., per. CIII; Vell. Pat. II, 44, 1–3; Suet., Iul. 19, 2; Plut., Caes. 13, 2; Crass. 14, 1–2; Pomp. 47, 1–2; App., B.C. II, 9, 33; Cass. Dio XXXVII, 54, 3; 55, 1; 56, 1–2.

czasowych¹³⁶. Czyniąc to wspólnie, triumwirowie unikali niepotrzebnych zadrażnień i nieporozumień, robili to także znacznie efektywniej niż dotąd. Dowodem tego może być np. pozyskanie P. Klodiusza i jego współpracowników¹³⁷. Sukces ten sytuację triumwirów znacznie poprawił, likwidował bowiem zagrożenie z jego strony i umożliwiał im skoncentrowanie się na przeciwstawianiu się optymatom¹³⁸. W znacznym stopniu zmienił więc też układ sił na arenie politycznej. Oczywiście, wszystkie te okoliczności położenie senatu oraz tego ugrupowania komplikowały i pogarszały jeszcze bardziej.

Triumwirowie wytyczyli również w Luce wspólną, dostosowaną do panującej wtedy w Rzymie sytuacji, strategię i politykę zwalczania wymierzonych przeciwko nim inicjatyw nieprzyjaciół. Przewidywała ona także bardziej wyważony, bo dostosowany do ówczesnych realiów, podział stref wpływów w państwie¹³⁹. Umożliwiała im też uniknięcie w najbliższej przyszłości konfliktów podobnych do tego, który dotąd dzielił Pompejusza i Krassusa, oraz pozwalała utrwalić ich pozycję w Republice na okres najbliższych pięciu lat¹⁴⁰. Wiążące się z tym postanowienia bez wątpienia poprawiły także panujące między nimi stosunki. Przyczyniły się więc do szybszego i pewniejszego osiągnięcia przez nich wytyczonych w Luce celów, a pośrednio – w najbliższych miesiącach – do skuteczniejszego przeciwstawiania się przeciwnikom¹⁴¹.

¹³⁶ Zwraca na to uwagę zwłaszcza Plutarch: Caes. 21, 1–2; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4, a ponadto Appian: B.C. II, 17, 62. Por.: Suet., Iul. 24, 1.

¹³⁷ Pośrednio potwierdzają to informacje o wizycie Ap. Klaudiusza, brata Klodiusza, w Luce oraz o późniejszej współpracy Klodiusza i związanego z nim G. Katona z triumwirami: Cic., Q. fr. II, 5, 4; Liv., per. CV; Plut., Caes. 21, 2; Cass. Dio XXXIX, 23, 4; 27, 3–29, 3; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 308; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 208–210; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 206.

¹³⁸ Zob. w tym kontekście: Cic., Ad Q. fr. II, 7, 1–2; Ad fam. I, 7, 10; Prov. cons. 2, 3; 7, 17–8, 18. Por. też: Vell. Pat. II, 46, 2; Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 4; Crass. 14, 6–15, 1; Pomp. 51, 4–6; Cat. Min. 41, 2; App., B.C. II, 17, 64; Cass. Dio XXXIX, 27, 3–30, 3.

¹³⁹ Wydzielenie stref wpływów dla każdego z triumwirów bardzo wymownie akcentują zwłaszcza autorzy z czasów Cesarstwa: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3; Crass. 14, 5; Pomp. 51, 4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63. Por.: Cic., Prov. cons. 2, 3; 7, 17; 11, 28; Ad fam. I, 7, 10; Vell. Pat. II, 46, 2. Podobnie badacze współcześni: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 110–111; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 384–385; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 127–128.

¹⁴⁰ Tak długo miał funkcjonować uzgodniony przez triumwirów nowy układ sił i związany z nim podział stref wpływów w imperium: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63. Por.: Cic., Ad fam. I, 7, 10; Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 2; a także: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 162–163, 168; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 264, 274–277; Ch. Meier: *Caesar*, s. 331–332, 337–338.

¹⁴¹ O skuteczności działań triumwirów świadczy np. przebieg debaty senatu, mającej doprowadzić do wyznaczenia prowincji dla konsulów 55 r. (Cic., Prov. cons. 1, 1–19, 45; Ad. fam. I, 7, 10; Plut., Caes. 21, 3), czy opóźnianie wyborów i doprowadzenie do objęcia konsulatu w 55 r. przez Pompejusza i Krassusa (Plut., Crass. 15, 1–4; Pomp. 51, 5–52, 2; Cat. Min. 41, 2–42, 1; Cass. Dio XXXIX, 27, 3–30, 3. R.J. Evans: *Candidates and Competition in Consular Elections at Rome between 218 and 49 B.C.* Act. Class. 1991, vol. 34, s. 122–123).

Na położenie senatu, szczególnie dominujących w nim dotąd optymatów, oddziaływały więc również zdecydowanie niekorzystnie.

Wszystko to dla senatu było zdecydowanie szkodliwe, zwłaszcza w połączeniu z dążeniem triumwirów do zlikwidowania ich najbardziej dotąd dotkliwej słabości, czyli zbyt skromnych – z ich punktu widzenia – uprawnień Pompejusza, posiadanych przez niego od czasu powierzenia mu *cura annonae*, a w wypadku Krassusa – braku statusu osoby publicznej. Z tych bowiem względów nie posiadali oni odpowiedniej na ich potrzeby władzy ani odpowiadających im możliwości działania na forum publicznym¹⁴². Jak już nadmieniono, triumwirowie, zamierzając zmienić ten stan rzeczy, postanowili w Luce, że w 55 r. Pompejusz i Krassus ponownie obejmą konsulat¹⁴³. Dzięki temu obydwaj mogli zgodnie z prawem uzyskać niezbędne im prerogatywy a wraz z nimi, od 1 stycznia tego roku – na mocy przysługujących konsulom kompetencji – bardzo duży wpływ na poczynania i decyzje podejmowane przez senat, uległy wobec przeważających w nim a nieprzyjaznych im optymatów¹⁴⁴.

Zbliżające się wybory spowodowały, że dla nieprzyjaciół triumwirów zagrożenie to stało się w pełni realne i wcale nie tak odległe, jak pozornie mogło się wydawać¹⁴⁵. Zrealizowanie tych zamierzeń optymaci mogli jednak uniemożliwić, nie dopuszczając do wyboru Pompejusza i Krassusa. W rezultacie, bezpośrednio po zjeździe w Luce rozgrywki polityczne w Rzymie skoncentrowały się wokół wyborów konsulów na 55 r.¹⁴⁶ Dzięki temu jednak triumwirowie w toczących się sporach przejęli inicjatywę. Spowodowali bowiem,

¹⁴² Szersze omówienie tej kwestii patrz s. 239.

¹⁴³ Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 4–5; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63. Szerzej o tym: J. Carcopino: *Jules César*, s. 269–270; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 264; R. Seager: *Pompey...*, s. 123–124.

¹⁴⁴ Wywieranie owego wpływu umożliwił konsulom przywilej zwoływania posiedzeń senatu i przewodniczenia im. Uprawnienia konsulów wobec senatu: Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 2, 1. Leipzig 1877, s. 121 n.; A. Lintott: *The Constitution of the Roman Republic*. Oxford 1999, s. 75–85, por. też 104–120.

¹⁴⁵ Wybory urzędników tradycyjnie rozpoczynały się w Rzymie około połowy lipca, 24 dni przedtem przewodniczący zgromadzenia wyborczego ogłaszał ich datę i rozpoczynał przyjmowanie kandydatów (J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 58–58, zwłaszcza 66). Wiadomości o postanowieniach triumwirów z Luki dotarły do Rzymu najwcześniej pod koniec kwietnia, być może na początku maja (Cic., Ad Att. IV, 5, 1; 6, 2; Ad. fam. I, 9, 9–10; zob. też: Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5; por.: Cat. Min. 41, 2; App., B.C. II, 17, 64; Cass. Dio XXXIX, 27, 2–3).

¹⁴⁶ Pośrednio wiązała się z nimi także debata senatu nad wyznaczeniem prowincji dla konsulów 55 r. (Cic., Prov. cons. 1–19; Ad. fam. I, 7, 10; Att. IV, 8a, 2). Wybór Pompejusza i Krassusa mógł np. uniemożliwić konsul Marcellinus, mający przewodniczyć zgromadzeniu wyborczemu, odmawiając wpisania ich na listę kandydatów: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139; R. Rilinger: *Der Einfluß des Wahlleiters bei den römischen Konsulwahlen von 366 bis 50 v. Chr.* In: „Vestigia”. Bd. 24. München 1976, s. 63–91; por.: Cass. Dio XXXIX, 27, 3.

że na forum publicznym, zwłaszcza w senacie, kwestie forsowane dotąd przez optymatów, w nowej sytuacji jako mniej priorytetowe, zostały odsunięte na dalszy plan. W pierwszej kolejności dotyczyło to sprawy gruntów kampanijskich. Nieaktualne stały się również plany L. Domicjusza Ahenobarbusa, dążącego do rozpatrzenia dokonania Cezara z 59 r. i pozbawienia go dowództwa nad stacjonującą w Galii armią¹⁴⁷. Zagrożenie ze strony optymatów triumwrowie odsunęli więc przynajmniej na kilka miesięcy. Oznaczało to również, że nie dopuścili do zrealizowania ich zamierzeń oraz że zepchnęli ich do – wspomnianej już – defensywy.

Decyzjami podjętymi w Luce i przeprowadzonymi tam posunięciami triumwrowie ingerowali również w relacje między członkami senatu oraz w istniejące w tej instytucji stosunki. Spowodowali w ten sposób sporo dalszych zmian, osłabiających zarówno ich przeciwników w gronie senatorów, jak i pozycję senatu. Jak już bowiem wspomniano, w zjeździe w Luce, oprócz Cezara, Pompejusza i Krassusa, uczestniczyło także około 200 senatorów¹⁴⁸. Wielu z nich już było związanych z triumwirami, gdyż, jak stwierdza Appian z Aleksandrii, część z nich przybyła do Luki, „by podziękować [Cesarowi lub wszystkim triumwirów – N.R.] za to, co [już – N.R.] otrzymali”. Pozostali natomiast, zabiegając o poparcie, protekcję, pieniądze i stanowiska, związali się z nimi właśnie wtedy. Bardzo wymownie poświadczą to Plutarch, gdyż nadmieniając o rezultatach ich wizyt w Luce pisze, iż Cezar „wszystkich [...] napełnił nadziejami i pieniędzmi i z tym ich odesłał”¹⁴⁹.

W kontekście zbliżających się wyborów oznaczało to np., że niektórych spośród obecnych w Luce polityków ich potężni protektorzy mogliby nakłonić do zabiegania o różne urzędy¹⁵⁰. Dla występujących w obronie senatu optymatów stanowiło to duże zagrożenie, ponieważ w razie wyboru kandydatów triumwirów, w 55 r. relacje między senatem a magistraturą uległyby znacznemu pogorszeniu¹⁵¹.

¹⁴⁷ Cic., *Ad Q. fr.* II, 7, 1–2; Suet., *Iul.* 24, 1; oraz 23, 1. Por.: Cic., *Ad fam.* I, 7, 10; *Att.* IV, 8a, 2.

¹⁴⁸ Plut., *Caes.* 21, 2; *Pomp.* 51, 3–4; App., *B.C.* II, 17, 62. Por. też: Plut., *Crass.* 14, 5; 15, 1; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 142–143; E.S. Gruen: *Pompey...*, s. 71–108; oraz związane z tą kwestią uwagi autora na s. 252, 256–257, 262–263.

¹⁴⁹ App., *B.C.* II, 17, 62 (przekład L. Piotrowicz); Plut., *Pomp.* 51, 4 (przekład M. Brożek). Por.: Plut., *Caes.* 21, 1–2; *Crass.* 14, 5; 15, 1.

¹⁵⁰ Wskazują na to informacje Plutarcha: *Caes.* 21, 1–2; por.: *Crass.* 14, 5–6; *Cat. Min.* 41, 1.

¹⁵¹ Dzięki zabiegom i pomocy triumwirów (Plut., *Caes.* 21, 1–2; *Crass.* 14, 5–6; *Cat. Min.* 41, 1) było to bardzo prawdopodobne. Zob. w tym kontekście rezultaty tych wyborów: A. Neuen-dorff: *Die römischen Consulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913, s. 50–54; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139–141. O urzędnikach 55 r. i ich orientacjach politycznych: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 214–217. Por. też: L. Ross Taylor: *Magistrates of 55 B.C. in Cicero's Pro Plancio and Catulus* 52. „*Athenaeum*” 1962, vol. 42, s. 12–28.

Wśród senatorów uczestniczących w spotkaniu w Luce znajdowali się również byli konsulowie i byli pretorowie¹⁵². Z punktu widzenia optymatów oznaczało to, że niekorzystne dla nich przetasowania zaszyły również w łonie senackiej elity¹⁵³. Jak dalece w tym gronie powiększyła się liczebność zwolenników triumwirów, trudno konkretnie powiedzieć. Wiadomo jednak, że możliwości ich oddziaływania na prace i stanowisko senatu znacznie się zwiększyły. Dowodem tego były poczynania Cyserona, który po zjeździe w Luce, w wyniku interwencji Pompejusza, całkowicie zmienił orientację i na sali obrad senatu zaczął aktywnie bronić interesów triumwirów¹⁵⁴.

Należy także mieć na uwadze fakt, iż niekorzystnych skutków zjazdu w Luce senat, opanowany dotąd przez optymatów, doświadczał jeszcze w inny sposób. Obecność bowiem 200 senatorów na owym spotkaniu oznaczała, że z triumwirami wiązała się, licząc formalnie, jedna trzecia członków senatu¹⁵⁵. Oczywiście, wielu z nich nie mogło uczestniczyć w toczących się w Rzymie rozgrywkach, ponieważ różne obowiązki zatrzymywały ich poza miastem¹⁵⁶. Większość z owych stronników triumwirów z pewnością należała także do grona tzw. *senatores pedarii*, tj. senatorów młodszych rangą i politycznym stażem, którzy jeszcze nie piastowali znaczących stanowisk i z tego powodu zwykle w obradach senatu uczestniczyli biernie, nie wywierając na ich przebieg znaczącego wpływu¹⁵⁷. Mogli jednak oddziaływać na zajmowane stanowisko senatu, gdyż uczestniczyli w głosowaniach, a głos każdego z nich liczył się tak samo, jak głos najbardziej wpływowych konsularów¹⁵⁸. Dla optymatów było to szczególnie niebezpieczne, gdyż, jak należy przypuszczać, stronnicy triumwirów stanowili w senacie „lobby” bardzo zdyscyplinowane,

¹⁵² Cic., *Ad. Q. fr.* II, 5, 4; Plut., *Caes.* 21, 2; Pomp. 51, 3; App., *B.C.* II, 17, 62. Por.: Plut., *Crass.* 14, 5.

¹⁵³ Spośród polityków z tego grona, którzy w Luce przystali do triumwirów, imiennie znamy jedynie Ap. Klaudiusza Pulchra i Kw. Cecyliusza Metellusa Neposa (Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 4; Plut., *Caes.* 21, 2). Zob. też: E.S. Gruen: *Pompey...*, s. 71–108.

¹⁵⁴ Najlepiej poświadcza to jego mowa o prowincjach konsularnych, wygłoszona w senacie w czerwcu 56 r. Zob.: Cic., *Prov. cons.* 1–19. O niej: K. Kumanięcki: *Literatura...*, s. 258–259; idem: *Cyseron...*, s. 302–304. Por. też: Cic., *Ad Att.* IV, 5, 1–2; 6, 2; *fam.* I, 7, 7; 9, 9–10.

¹⁵⁵ W praktyce stronnicy triumwirów mogli stanowić zarówno mniejszą, jak i znacznie większą część obradujących, ponieważ liczebność uczestników poszczególnych posiedzeń senatu ulegała znacznym wahaniom.

¹⁵⁶ Wskazuje na to wiele informacji źródłowych. Zob. w tym kontekście: Cic., *Ad Att.* IV, 1, 7; *Ad fam.* I, 7, 10; Suet., *Iul.* 24, 2; Plut., *Caes.* 21, 1–4; *Crass.* 14, 5–15, 1; Pomp. 50, 1; 51, 3–4; *Cat. Min.* 41, 1; App., *B.C.* II, 17, 62–63; 18, 67.

¹⁵⁷ O nich: L.T. Błaszczuk: *Znaczenie formuły senatores pedarii*. W: idem: *Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie schyłku republiki*. Łódź, 1965, s. 46–96; J. Korpanty: *Przyczynek do tzw. senatores pedarii*. „*Meander*” 1979, T. 34, s. 415–418; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 52–95, 126–113.

¹⁵⁸ Odbływały się one przez rozstąpienie się obradujących, były więc jawne. Ograniczało to swobodę młodszych senatorów w zajmowaniu stanowiska podczas głosowań.

regularnie uczestniczące w jego obradach, ponieważ tworzący je senatorowie byli materialnie zainteresowani obroną interesów swych mocodawców¹⁵⁹. Zagrożenie z ich strony zwiększyło się także z powodu wsparcia, jakiego udzielał im P. Klodiusz i jego nieliczni zwolennicy¹⁶⁰, oraz możliwości pozyskania pomocy wielu senatorów o nie do końca sprecyzowanych orientacjach.

Położenie występujących w obronie senatu optymatów komplikowała i znacznie pogarszała jeszcze jedna okoliczność. Senatorowie mianowicie nie mieli obowiązku uczestniczenia w obradach¹⁶¹. Zwykle więc na posiedzenia senatu w tych czasach przychodziło ich niezbyt wielu¹⁶². Bardzo znaczące są w tym kontekście np. wzmianki Cicerona, który mówił i pisał o licznie zgromadzonym senacie już wtedy, gdy w debatach brało udział około 200 senatorów¹⁶³. Więcej uczestniczyło ich w jego posiedzeniach tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy omawiano sprawy niezwykle ważne, interesujące czy intrygujące bardzo wielu Rzymian, a więc budzące powszechne zainteresowanie¹⁶⁴. Senat zaś liczył wtedy około 600 członków¹⁶⁵. Niska frekwencja w czasie obrad wpływała więc na sytuację i możliwości działania optymatów – jak należy przypuszczać – mniej zdyscyplinowanych od stronników triumwirów¹⁶⁶, również niekorzystnie. Dzięki temu ci ostatni mogli się

¹⁵⁹ Podkreślają to bardzo wyraźnie Plutarch (Caes. 21, 1–4; Pomp. 51, 2–4) i Appian (B.C. II, 17, 61–62). Por. też: Cic., Ad fam. I, 7, 10; Plut., Crass. 14, 5–6; Cat. Min. 41, 1.

¹⁶⁰ O wystąpieniach P. Klodiusza i jego współpracowników na rzecz triumwirów patrz: Cass. Dio XXXIX, 23, 4; 27, 2–29, 3. Zob. też: Cic., Ad Q. fr. II, 5, 2–4.

¹⁶¹ R. Kamienik: *O senatus frequens i absencjach Cicerona w senacie*. W: „Antiquitas”. T. 15. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 87–89.

¹⁶² Nieuczestniczenie w obradach senatu zdarzało się także w omawianym tu czasie, i to senatorom tworzącym senacką elitę. Zob. np.: Cic., Ad Att. IV, 1, 6; Dom. 4, 8; M. Bonnefond: *Quorum et prise de décision dans le Sénat romain aux deux derniers siècles de la République*. CCGG 1990, vol. 1, s. 143; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 76–77. W ówczesnych posiedzeniach senatu rzadko brał udział także Pompejusz (Cic., Ad fam. I, 7, 3). Niekiedy unikał ich również Ciceron (Cic., Ad Q. fr. II, 3, 2; 5, 3).

¹⁶³ Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1; por.: Ad Att. IV, 1, 7; 2, 4; Ad fam. I, 4, 1. Zob.: M. Bonnefond: *Le Sénat républicain et les conflits de générations*. MEFR 1982, T. 94, s. 183; eadem: *Quorum...*, s. 141; a także: J.P.V.D. Balsdon: *Roman History, 58–56 B.C.*, s. 19–20.

¹⁶⁴ Było tak np. gdy senat zajmował się odwołaniem Cicerona z wygnania. Podobnie w 61 r., gdy przygotowywano proces Klodiusza, czy podczas posiedzenia w dniu 1 grudnia 50 r. Zob.: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 20–21, 33, 61; M. Bonnefond: *Quorum...*, s. 144; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 360, 427, 535; R. Kamienik: *O senatus frequens...*, s. 90, 92, 94.

¹⁶⁵ Od czasów reform L. Korneliusza Sulli: H. Hill: *Sulla's New Senators in 81 B.C.* CQ 1932, vol. 26, s. 170–177; J.R. Hawthorn: *The Senate after Sulla*. GR 1962, vol. 9, s. 53–60; R. Develin: *Sulla and the Senate*. AHB 1987, vol. 1, 6, s. 130–133.

¹⁶⁶ Świadczy o tym dość częsta nieobecność wielu z nich na posiedzeniach. Powodowała ona, że optymaci nie byli w stanie wykorzystać swej przewagi liczebnej: Cic., Ad Q. fr. II, 1, 1; 3, 2; 5, 3; Dom. 4, 8; R. Kamienik: *O senatus frequens...*, s. 92.

przeciwnikom przeciwstawiać z dużymi szansami na sukces. To zaś oznaczało dalsze, poważne osłabienie pozycji senatu w Republice.

W świetle przeprowadzonej tu analizy można więc sugerować, że spadek sprawności i efektywności optymatów w sprawowaniu rządów oraz ograniczenie roli senatu po zjeździe w Luce, stanowiły między innymi konsekwencję nietrwałości i słabości wielu czynników decydujących o silnej pozycji tej instytucji w Republice w okresie poprzedzającym to wydarzenie. Triumwiorowie bowiem doprowadzili albo do wyeliminowania owych czynników, albo ograniczyli ich korzystne oddziaływanie na położenie senatu. Dowodem tego było np. przewyciężenie słabości łączącego ich sojuszu, zwłaszcza zażegnanie antagonizmu między Pompejuszem a Krassusem, podważenie dominacji optymatów w senacie czy uniemożliwienie im kontynuowania dotychczasowej polityki.

Odebranie optymatom inicjatywy politycznej przez triumwirów

Spotkanie Cezara, Pompejusza i Krassusa oraz ich stronników w Luce, zwłaszcza w wyniku podjętych w jego trakcie decyzji, miało więc doniosłe następstwa. W pierwszej kolejności spowodowało zepchnięcie optymatów, jeszcze przeważających w senacie liczebnie, do – wspomnianej już – defensywy. Inicjatywę w dalszych rozgrywkach przejęli natomiast triumwiorowie¹⁶⁷. Prose-naccy politycy musieli też zrezygnować z kontynuowania dotychczasowych działań, gdyż spór między nimi a Cezarem, Pompejuszem i Krassusem nie tylko się nasilił, ale rozwijał się odtąd wokół zupełnie innych kwestii, które ci ostatni narzucili właśnie postanowieniami podjętymi w Luce¹⁶⁸.

Najlepszym dowodem tego był np. przebieg prac senatu w następnych tygodniach. Mimo że optymaci mogli jeszcze wywierać na nie decydujący wpływ¹⁶⁹, w harmonogramie jego posiedzeń, wbrew ich zamierzeniom, doszło wtedy do zasadniczych, a niekorzystnych dla nich, zmian. W ich rezultacie 15 maja zamiast ziemiami Kampanii senat zajmował się rozpatrywaniem

¹⁶⁷ W różnym kontekście, w sposób nie budzący wątpliwości, potwierdzają to zwłaszcza informacje Cycerona: Ad Att. IV, 5, 2; Ad fam. I, 7, 10; Ad Q. fr. II, 7, 2; Prov. cons. 1, 1–20, 47. Zob. też: Plut., Caes. 21, 3–4.

¹⁶⁸ O przebiegu rozgrywek między optymatami a triumwirami po zjeździe w Luce patrz: Cic., Ad fam. I, 7, 10; Ad Q. fr. II, 7, 2; Plut., Caes. 21, 2–4; por.: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 4–6; Cat. Min. 41, 1–2; App., B.C. II, 17, 63–64; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40–44; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 446, 501, 518–519, 626; oraz E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 143–149; J. Dickinson: *Death...*, s. 135–136, 143–146.

¹⁶⁹ Tezę tę potwierdza np. przebieg obrad senatu w dniu 15 maja 56 r., gdyż wszyscy obecni na sali senatorowie zachowali się wówczas zgodnie z oczekiwaniami optymatów: Cic., Ad Q. fr. II, 7, 1; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40–41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 433.

wniosku dotyczącego uchwalenia dziękczynień z racji sukcesów militarnych odniesionych przez ówczesnego namiestnika Syrii A. Gabiniusza¹⁷⁰. W wyniku zdecydowanego przeciwdziałania obecnych na sali obrad przeciwników triumwirów senat, za zgodą wszystkich uczestników posiedzenia, odmówił wówczas zaakceptowania tej inicjatywy, co – jak z satysfakcją wspomina Cyce-ron – nikomu przed Gabiniuszem jeszcze się nie przytrafiło¹⁷¹. Optymacy zdo-łali więc wtedy boleśnie ugodzić jednego ze swych wrogów, należącego do grona najważniejszych klientów oraz współpracowników Gn. Pompejusza¹⁷². Jednak cena tego satysfakcjonującego sukcesu była bardzo wysoka, gdyż w rezultacie takiego rozwoju wydarzeń kwestia ziem kampańskich, mająca dla tego ugrupowania, a szczególnie dla przewodzących mu arystokratów, zasad-nicze znaczenie, nie została 15 maja omówiona¹⁷³. W swych najgroźniejszych przeciwników, czyli triumwirów, optymacy nie zdołali więc wówczas uderzyć. Ponieważ zaś nie było wiadomo, czy i kiedy do debaty nad tą sprawą dojdzie, Cezar, Pompejusz i Krassus mogli się czuć bezpieczni, gdyż niebezpieczeństwo zagrażające im z powodu zainteresowania się senatu ziemiami Kampanii zdo-łali oddalić na dłuższy czas.

W jakich okolicznościach doszło wtedy do zmiany omawianej przez senat problematyki, kto i jakim sposobem do tego doprowadził, nie wiadomo. Zainteresowani tym byli przede wszystkim triumwirowie. O ich związku z tą sprawą, z oczywistych względów, żadne informacje się jednak nie zachowa-ły¹⁷⁴. Być może, przynajmniej częściowo taki przebieg wydarzeń wiązał się z postawą Cyncerona, który po wspomnianej już reprimendzie otrzyma-nej od Pompejusza na pewien okres się wycofał z czynnego udziału w życiu

¹⁷⁰ Cic., Ad Q. fr. II, 7, 1; por.: Ad Q. fr. II, 6, 1; Ad fam. I, 9, 8; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40–41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 433. Wspomniane sukcesy militarne A. Gabiniusza omawia: E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 80–82.

¹⁷¹ Cic., Prov. cons. 6, 14; 10, 25; Ad Q. fr. II, 7, 1.

¹⁷² O A. Gabiniuszu, jego karierze politycznej i powiązaniach z Gn. Pompejuszem patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 442–443; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3. Leipzig 1906, s. 39–58; von der Mühl: *A. Gabinius*, II. In: RE. Hlb. 13. Stuttgart 1910, szp. 424–430; W.S. Anderson: *Pompey, his Friends and the Literature of the First Century B.C.* Berkeley–Los Angeles 1963, s. 14; oraz E. Badian: *The Early Career of A. Gabinius (cos. 58 B.C.)*. „Philologus” 1959, Bd. 103, s. 87–99; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 64–92.

¹⁷³ Bardzo wymownie zwraca na to uwagę Cynceron w liście do brata Kwintusa: Cic., Ad Q. fr. II, 7, 2. Zob. też w tym kontekście: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40–41; J.P.V.D. Balsdon: *Roman History, 58–56 B.C.*, s. 20; D. Stockton: *Cicero and the Ager campanus...*, s. 71–72; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 433.

¹⁷⁴ Poczynania Pompejusza i Krassusa zmierzające do zrealizowania uzgodnień triumwirów z Luki godziły w Rzeczpospolitą i panujący w niej wtedy ład polityczny (Plut., Cat. Min. 41, 1–2; por.: Crass. 14, 5; 15, 1; Pomp. 52, 1), musieli się więc starać o to, by do opinii publicznej prze-niknęło jak najmniej wiadomości na ten temat.

politycznym, w tym również z uczestnictwa w pracach senatu¹⁷⁵. Wiadomo zaś, iż to on był pomysłodawcą zorganizowania w dniu 15 maja debaty nad kwestią ziem kampańskich¹⁷⁶. Nie można więc wykluczyć, że skoro brakowało wnioskodawcy, który zwykle wprowadzał obradujących w problematykę będącą przedmiotem posiedzenia, senat musiał się wtedy zająć kwestią zastępczą. Jest także możliwe, że zaaranżowali to triumwirowie i ich stronnicy, wykorzystując do tego nadesłany w tym czasie do Rzymu raport Gabinusza o sytuacji w Syrii, odniesionych tam przez niego sukcesach militarnych oraz jego prośbę o uhonorowanie go wspomnianymi dziękczynieniami. Ponieważ Aulus Gabinusz, od pewnego już czasu, był jednym z głównych wrogów optymatów, wprowadzenie tych zagadnień do porządku obrad nie stanowiło przeszkody nie do pokonania. Tym bardziej że tym ostatnim stwarzało to doskonałą okazję do zaszkodzenia zarówno jemu, jak i popierającym go triumwirom, zwłaszcza protegującemu go Pompeuszowi. Prawdopodobnie dlatego, nie zwlekając ani nie czyniąc żadnych przeszkód, optymaci natychmiast się tą sprawą zajęli. Nie można również wykluczyć, że uczynili to z własnej inicjatywy. Aulus Gabinusz bowiem, ze względu na związki łączące go z Pompeuszem, działalność w czasie swego konsulatu w 58 r., a później poczynania na terenie zarządzanej przez niego Syrii, być może drażnił ich bardziej niż Cezar swymi ustawami agrarnymi¹⁷⁷.

Wspomniana nieobecność Cyncerona na forum publicznym nie trwała długo, ponieważ już na początku trzeciej dekady maja w interesie swych trzech mocodawców wystąpił w senacie z wnioskiem, by G. Juliuszowi Cezarowi przyznać 10. nowych legatów oraz dodatkowe sumy na żołd dla legionów, które zaciągnął z własnej inicjatywy. Mimo oporu optymatów, zwłaszcza

¹⁷⁵ Cic., Ad Q. fr. II, 5, 3. Por.: Cic., Ad fam. I, 9, 9–10; Ad Q. fr. II, 7, 1. Cynceron przebywał wtedy poza Rzymem: Cic., Ad Q. fr. II, 6, 3–4. Zob. nagłówki listów, które wielki mówca napisał wówczas do Attyka: IV, 4; 5; 6; 7; 8a, a także: K. Kumaniecki: *Cynceron...*, s. 300; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 146–147; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 181–185.

¹⁷⁶ Cic., Ad fam. I, 9, 8. O tym: D. Stockton: *Cicero and the Ager campanus*, s. 471, 472; J.P.V.D. Baldson: *Roman History, 58–56...*, s. 18–20 oraz: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 40; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 359, 510, 626.

¹⁷⁷ Poczynania Gabinusza w Syrii bardzo szeroko, ale ze względu na wrogi stosunek do niego prawdopodobnie w dużym stopniu tendencyjnie, przedstawił Cynceron w mowie o prowincjach konsularnych (Prov. cons. 4, 9–6, 13). W mowach, które wygłosił po powrocie z wygnania (Cic., Or. sen. gr. eg. 4, 10; 5, 12; 7, 16; 8, 18; 13, 22; Or. pop. gr. eg. 5, 11; 13; Dom. 3, 5; 9, 23; 24; 23, 60; 25, 66; 43, 113; Sest., *passim*; Har. resp. 1, 2; 2, 3), w podobny sposób ustosunkował się także do działalności Gabinusza z czasu jego konsulatu. Charakterystykę, ocenę i okoliczności ich wygłoszenia patrz: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 247–259. Informacje o innych tekstach źródłowych traktujących o tych kwestiach zob.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 193–194, 203, 210–211, 218. Literaturę o powiązaniach Gabinusza z Pompeuszem patrz w przyp. 172.

M. Fawoniusza, propozycję Cyclerona uchwalono, a przeciwnicy triumwirów ponieśli na forum senatu bolesną dla nich porażkę¹⁷⁸.

Wkrótce doznali także następnej. W dużej mierze miała ona związek ze zbliżającymi się wyborami urzędników na 55 r., które – jak się należy spodziewać – budziły w Rzymie bardzo wielkie emocje. Wskutek bowiem udziału wielu senatorów w spotkaniu triumwirów w Luce, w stolicy wszyscy politycy na pewno wiedzieli, że o konsulat na ten rok będą się ubiegać między innymi Pompejusz i Krassus¹⁷⁹. Zamiar ten, a zwłaszcza perspektywa sukcesu wyborczego tych potentatów i konsekwencji, które mógł on spowodować, były dla optymatów groźne szczególnie¹⁸⁰. Zażegnanie grożących im z tego powodu niebezpieczeństw stanowiło więc dla nich bez wątpienia sprawę priorytetową, znacznie ważniejszą niż zaatakowanie, budzących do niedawna ich szczególne zainteresowanie, reform agrarnych Cezara. Wybór bowiem Pompejusza i Krassusa mógł w 55 r. doprowadzić do odsunięcia senatu od spraw państwa i przejęcia rządów przez triumwirów¹⁸¹. Wtedy bez większych przeszkód mogliby oni zrealizować również pozostałe, podjęte w Luce decyzje. To zaś zabezpieczyłoby ich przed atakami przeciwników do końca lat pięćdziesiątych¹⁸². Konsekwencją takiego rozwoju wydarzeń byłaby też między innymi ich dominacja w Republice w tym okresie¹⁸³. Do tego optymaci nie mogli dopuścić. Owym zamysłem Pompejusza i Krassusa i wynikającym z nich zagrożeniem musieli się więc przeciwstawić w pierwszej kolejności i za wszelką cenę. Oczywiście, w tej sytuacji senat nie miał okazji zająć się ziemiami Kampanii.

Optymaci w czekających ich, w związku ze zbliżającymi się wyborami, rozgrywkach z triumwirami nie byli jednak bez szans. Mieli nawet atuty mogące wywrzeć decydujący wpływ na ich ostateczny rezultat. Bez wątpienia należy do nich zaliczyć, już wspomnianą, zgodną współpracę obydwóch konsulów¹⁸⁴.

¹⁷⁸ O tym: Cic., *Ad fam.* I, 7, 10; Balb. 27, 61; Prov. cons. 11, 28; Plut., *Caes.* 21, 3–4; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 168–169; Ch. Habicht: *Cicero...*, s. 69. Por.: P. Stein: *Die Senats-sitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 446, 626; R. Etienne: *Jules César*, s. 92.

¹⁷⁹ Wynika to z informacji znajdujących się w tekstach źródłowych: Plut., *Crass.* 14, 5–15, 1; Pomp. 51, 3–5. Zob. też: *Caes.* 21, 3–4; Cass. Dio XXXIX, 26, 3–27, 1.

¹⁸⁰ Eksponuje to zwłaszcza Plutarch: *Crass.* 15, 1. Pomp. 51, 4–5; Cat. Min. 41, 1. Por.: Cass. Dio XXXIX, 24–27, 1.

¹⁸¹ Optymaci z tego niebezpieczeństwa zdawali sobie sprawę: Plut., Pomp. 51, 5; 52, 1; Cat. Min. 41, 1. Por.: *Crass.* 15, 1; Cass. Dio XXXIX, 26, 3–27, 1.

¹⁸² Przewidywały one, że do tego czasu triumwirowie będą piastowali funkcje publiczne zabezpieczające ich przed atakami nieprzyjaciół: Liv., per. CV; Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 3; *Crass.* 14, 5–6; 15, 5; Pomp. 51, 4; 52, 3; Cat. Min. 41, 1; 43, 1; 5–6; App., *B.C.* II, 17, 63; 18, 65.

¹⁸³ Podstawą tej dominacji byłyby podległe im prowincje, czerpane z nich dochody, stacjonujące w nich armie, nietykalność wynikająca ze sprawowania przez nich namiestnictw oraz duże wpływy w Rzymie, między innymi w senacie.

¹⁸⁴ Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 2. Por.: 5, 3; Cass. Dio. XXXIX, 23, 1; 27, 3.

oraz dobrze się układające stosunki między nimi a pozostałymi politykami wchodzącymi w skład tego ugrupowania¹⁸⁵, nadal liczebnie przeważającymi wśród senatorów. Dzięki temu współdziałanie obydwu tych urzędników z senatem odbywało się na ogół bez zakłóceń. Pozwalało im to również na w miarę sprawne, bo bez większych kłopotów, kierowanie nim¹⁸⁶. Sprzyjała temu zwłaszcza aktywność i zdecydowanie Gn. Korneliusza Lentulusa Marcellinusa, który swoją pozycją i znaczeniem na forum publicznym górował nad L. Marcjuszem Filippusem¹⁸⁷.

W zbliżających się rozgrywkach szczególne znaczenie miała osoba przewodniczącego zgromadzenia wyborczego. Optymatom sprzyjała jednak i ta okoliczność, ponieważ podczas wyborów konsulów funkcję tę miał pełnić Marcellinus. Gwarantowało to, że uczyni wszystko, co w jego mocy, by do elekcji Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa nie dopuścić¹⁸⁸. Bardzo duże bowiem możliwości w tym zakresie zapewniały mu uprawnienia, które musiał posiadać właśnie z tytułu kierowania nadchodzącymi wyborami¹⁸⁹. Dzięki temu wybór Pompejusza i Krassusa mógł uniemożliwić w majestacie prawa, wykorzystując do tego różne preteksty. Nie było to trudne, gdyż każdy kandydat do urzędu konsula musiał spełnić sporo formalnych wymogów¹⁹⁰. O tym zaś, czy je spełnił czy nie, zawsze rozstrzygał przewodniczący zgromadzenia wyborczego, czyli – w tym wypadku – konsul Marcellinus.

Wpływów triumwirów i ich możliwości oddziaływania na sytuację polityczną nie należało jednak lekceważyć, ponieważ w czasie wyborów mogli swym przeciwnikom sprawić przykre niespodzianki. Dlatego zapewne optymaci z konsulami na czele zdecydowali się uderzyć w swych antagonistów

¹⁸⁵ Świadczy o tym ich współpraca: Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 2–3; 7, 1; Plut., *Caes.* 21, 4; Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5; Cass. Dio XXXIX, 23, 1; 4; 26, 1; 27, 3; 28, 1–29, 2.

¹⁸⁶ Zob. w tym kontekście zwłaszcza: Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 2–3; 7, 1; Cass. Dio XXXIX, 27, 3–29, 3; oraz Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5–6.

¹⁸⁷ Rolę konsula Gn. Korneliusza Lentulusa Marcellinusa w ówczesnym życiu politycznym Rzymu dobrze eksponują starożytni autorzy: Cic., *Ad Q. fr.* II, 5, 2; 3; Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 27, 3–30, 3. Szerzej o związanych z tym kwestiach patrz w pracach cytowanych w przyp. 48.

¹⁸⁸ Świadczą o tym wzmianki Plutarcha (Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5–6) i Kasjusza Diona (XXXIX, 27, 3; 28, 5; 29, 1; 30, 1–2). Por. w związku z tym: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 50–51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 77–78; A. Yakobson: *Elections and Electioneering in Rome. A Study in the Political System of the Late Republic*. Stuttgart 1999, s. 169–170. Postawa Marcellinusa w tym kontekście jest godna uwagi także dlatego, że dawniej był związany z Pompejuszem: W. S. Anderson: *Pompey, his Friends...*, s. 3 n., zwłaszcza 16–17; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 92. Zob. też literaturę cytowaną w przyp. 48.

¹⁸⁹ Szersze omówienie uprawnień przewodniczącego zgromadzenia wyborczego, także w tym kontekście, patrz: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 22–34, 92, 139–140; R. Rilingier: *Der Einfluß des Wahlleiters...*, s. 60–112.

¹⁹⁰ O tym: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 35–51, por. też 92.

jeszcze przed ich rozpoczęciem. Wiosną 56 r. bowiem wytworzyły się okoliczności, które ich zamiarom sprzyjały szczególnie.

Wspomniane okoliczności ściśle wiązały się z sytuacją G. Juliusza Cezara, któremu – jak to już nadmieniono – w końcu lutego 54 r. kończył się okres zarządzania podległymi mu, na podstawie *lex Vatinia de provincia Caesaris*, prowincjami galijskimi¹⁹¹. Decyzję o dalszym losie tych prowincji – czyli o ich statusie oraz o wyznaczeniu im następnych namiestników – musiał więc podjąć senat¹⁹². Dzięki temu kwestię tę można jednak było wykorzystać przeciwko triumwirom i mocno im zaszkodzić. By to osiągnąć, optymaci w trakcie obrad poświęconych tej kwestii musieli przeorsować kilka uchwał. W pierwszej kolejności powinni byli doprowadzić do tego, by senat, zajmując się podziałem prowincji między polityków mających je objąć w zarząd w 54 r., za konsularne uznał te, których namiestnikiem był G. Juliusz Cezar¹⁹³, a później – by przydzielił je konsulom 55 r. Dzięki zrealizowaniu tych posunięć odnieśliby dużo korzyści.

Takimi uchwałami senatu optymaci przede wszystkim uderzyliby w Cezara, ponieważ bezpośrednio zagrożiłoby one jego pozycji¹⁹⁴. Spowodowałoby również konflikt interesów między nim a Pompejuszem i Krassusem, gdyż obydwoj mogliby liczyć na wzmocnienie swoich pozycji w Republice po złożeniu konsulatu, ale kosztem swego partnera¹⁹⁵. W razie powodzenia tego przedsięwzięcia optymaci mogli więc oczekiwać, że stosunki między triumwirami znacznie się skomplikują. Jeszcze istotniejsze wydaje się jednak to, iż dawało ono nadzieję, że takie decyzje senatu utrudnią, a być może nawet uniemożliwią triumwirom zrealizowanie postanowień podjętych przez nich w Luce. W pierwszej kolejności tych, które wiązały się z obsadzeniem konsulatu w 55 r.

¹⁹¹ Zob. przyp. 93. O owej ustawie patrz: M. Gelzer: *Die lex Vatinia de imperio Caesaris*. In: idem: *Kleine Schriften*. Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 206–228.

¹⁹² Od czasów Grakchów czynił to na podstawie *lex Sempronia de provinciis consularibus*. Podstawowe informacje o niej: G. Rotondi: *Leges...*, s. 311. Por. też: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 161; J. Macdonald Cobban: *Senate...*, s. 71. Niekiedy jednak, jak np. w latach 59–58, w wyniku rozgrywek politycznych sprawy te rozstrzygano na zgromadzeniu ludowym, z pominięciem senatu.

¹⁹³ Taki właśnie był zamiar optymatów: Cic., *Prov. cons.* 7, 17; 15, 36. Przeciwno nim triumwirowie wykorzystali wtedy pozyskanych senatorów, zwłaszcza Cyncerona: *Prov.*, *cons.* 1, 1–20, 47, szczególnie 8, 18. Por.: Cic., *Ad fam.* I, 7, 7; 9, 9; M. Gelzer: *Cicero...*, s. 169–170; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 179; oraz K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 258–259.

¹⁹⁴ Tym manewrem optymaci udaremniliby przedłużenie Cezarowi namiestnictwa (Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 3; Crass. 14, 5; Cat. *Min.* 41, 1; App., *B.C.* II, 17, 63), uniemożliwili mu dokończenie podboju Galii, a zwłaszcza narazili go na ataki jego przeciwników (Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 4; 22, 3).

¹⁹⁵ Uznanie prowincji galijskich za konsularne i podjęcie decyzji o powierzeniu ich zarządu konsulom 55 r. po złożeniu przez nich urzędu (Cic., *Prov. cons.* 7, 17; 15, 36) kolidowałoby również z ustaleniami wypracowanymi przez triumwirów w Luce (Suet., *Iul.* 24, 1; Plut., *Caes.* 21, 3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 4; Cat. *Min.* 41, 1; App., *B.C.* II, 17, 63).

Było bowiem oczywiste, iż w takiej sytuacji zabiegi Pompejusza i Krassusa o ten urząd najprawdopodobniej nie mogłyby się zakończyć sukcesem¹⁹⁶. Dla innych kandydatów, zwłaszcza wywodzących się z grona optymatów, taki rozwój wydarzeń byłby natomiast bardzo korzystny, ponieważ starania o ten urząd znacznie by im ułatwił. W rezultacie ich szanse na osiągnięcie sukcesu w zbliżających się wyborach znacznie by wzrosły.

Podobne kalkulacje zadecydowały zapewne o tym, że – jak uważają C. Saunders, P. Stein, M. Gelzer, L.A. Constans, J. Cousin, P. Willeumier i A.M. Tupet – w czerwcu, a może – jak sądzi Th. Mommsen – jeszcze w maju 56 r. konsulowie zorganizowali debatę senatu poświęconą wyznaczeniu prowincji dla konsulów następnego roku¹⁹⁷. Obrady te nie przebiegały jednak ani nie zakończyły się zgodnie z ich oczekiwaniami. Przyczyną tego były: brak zgodności między czołowymi senatorami w sprawie polityki senatu wobec obsady prowincji nowymi namiestnikami, nie do końca dopracowane plany i taktyka optymatów w czasie owego posiedzenia oraz przeciwdziałanie triumwirów i ich stronników¹⁹⁸.

W pierwszej kolejności do zakwestionowania zamysłów swych kolegów przyczynił się P. Serwiliusz Watia Izaurikus, jeden z najbardziej wówczas poważanych członków senatu¹⁹⁹. Wystąpił on z, prawdopodobnie niezgodnioną z konsulami, propozycją odwołania L. Kalpurniusza Pizona, teścia Cezara, z Macedonii oraz A. Gabiniusza z Syrii²⁰⁰. Ponieważ kwestia ta natychmiast wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród zebranych, stała się jednym z głównych punktów owych obrad. Z takiego ich przebiegu natychmiast skorzystał działający na rzecz triumwirów M. Tulliusz Ciceron²⁰¹.

¹⁹⁶ Między innymi dlatego, że takimi decyzjami optymaci prawdopodobnie pozbawiliby Pompejusza i Krassusa wsparcia ze strony Cezara w czasie wyborów, co w Luce również ustalono: Plut., Crass. 14, 6; Pomp. 51, 4; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 110; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 264.

¹⁹⁷ Cic., Prov. cons. 9, 21; 16, 39. O tej debacie senatu: ibidem 1, 1–20, 47; Balb. 27, 61; Pis. 36, 88; Ascon. 2 Clark, a także: Cic., Ad fam. I, 7, 10; 9, 17; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 501, 518–519, 626; oraz J.P.V.D. Balsoon: *Consular Provinces...*, s. 167–172. Omówienie kwestii związanych z jej datacją oraz związaną z tym literaturę patrz: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 259.

¹⁹⁸ Dobrze udokumentowana jest jednak jedynie sprzyjająca triumwirów postawa Cicerona. Zob.: Cic., Prov. cons. 1, 1–20, 47 oraz tekst poniżej. O niedopracowanej taktyce i zamiarach optymatów w czasie tego posiedzenia świadczą niektóre wypowiedzi wielkiego mówcy: Cic., Prov. cons. 1, 1; 2, 3; 6, 13; 7, 17; 8, 18; 9, 21; 14, 35; 15, 36; 16, 39; 17, 40.

¹⁹⁹ Cic., Prov. cons. 1, 1; 9, 22. O nim patrz: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 427; F. Münzer: *P. Servilius Vatia Isauricus*, 93. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 4. Stuttgart 1923, szp. 1812–1817; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 198–200.

²⁰⁰ Cic., Prov. cons. 1, 1–2; por.: 15, 36; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 501, przyp. 136, 626; a także J.P.V.D. Balsoon: *Consular Provinces...*, s. 167–172.

²⁰¹ O łączących go z nimi powiązaniach: Cic., Prov. cons. 8, 18; 9, 22–23; 10, 25; 11, 26; 28; 17, 40–41; Ad Att. IV, 5, 1–2; 6, 2; Ad fam. I, 7, 7; Ad Q. fr. II, 7, 1–2; Balb. 27, 61;

Postawił wtedy wniosek, by Pizona i Gabiniusza odwołać natychmiast, a opuszczone przez nich prowincje na rok powierzyć propretorom²⁰². Wielki mówca zasugerował również, by na późniejszy okres, czyli od 54 r., senat nadał Syrii i Macedonii status prowincji konsularnych i powierzył ich namiestnictwo konsulom 55 r.²⁰³ Wystąpił także przeciwko tym senatorom, którzy żądali, by status ten nadano prowincjom galijskim zarządzanym wtedy przez G. Juliusza Cezara²⁰⁴. Uzasadniając swój punkt widzenia, przedstawił zebranym bardzo obszerną pochwałę dotychczasowych dokonań zdobywcy Galii. Wskazał również na wielkie korzyści, jakie dotąd swoją działalnością w Galii Cezar przysporzył Republice. W związku z tym, podsumowując swe wystąpienie, zażądał, by po 1 marca 54 r. Cezara pozostawiono na dotychczasowym stanowisku²⁰⁵.

Jak owa debata senatu przebiegała dalej, dokładnie nie wiadomo. Znamy jednak jej rezultaty. Stanowisko Cyserona prawdopodobnie uzyskało znaczące poparcie obradujących, szczególnie stronników triumwirów. Nie można wykluczyć, że opowiedzieli się za nim także inni senatorowie, np. niektórzy optymaci ściślej związani z P. Serwiliuszem Watią Izaurikusem. Jego stanowisko w trakcie owej debaty wskazuje bowiem, że wśród czołowych polityków z tego ugrupowania, a w następstwie tego także wśród ich klientów i popleczników, nie było wtedy zgody co do tego, jak rozstrzygnąć omawianą przez senat kwestię. Jakie było podłoże tych rozbieżności, nie wiemy. Jest jednak faktem, że wrogowie triumwirów swych zamierzeń nie zdołali wówczas przeprowadzić²⁰⁶. Ostatecznie senatorowie postanowili nie zmieniać statusu prowincji galijskich, a w związku z tym także nie wyznaczać następcy G. Juliuszowi Cezarowi²⁰⁷. Zarząd Syrii dalej pozostawiono A. Gabiniuszowi,

D. Stockton: *Cicero...*, s. 208–214; K. Kumaniecki: *Cyeron...*, s. 301; M. Fuhrmann: *Cicero...*, s. 147–148.

²⁰² Cic., *Prov. cons.* 4, 8–9; 6, 13; 7, 17. Szerzej: E. Matthews-Sanford: *The Carrer...*, s. 82–84; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso Caesoninus ein Zeitgenosse Ciceros*. Diss. München 1979, s. 54–55.

²⁰³ Cic., *Prov. cons.* 7, 17; 8, 17.

²⁰⁴ Ibidem, 8, 18; 16, 39; 20, 47.

²⁰⁵ Ibidem, 8, 19–20; 9, 22; 10, 25; 11, 28; 12, 29–14, 35. Zob. w tym kontekście: J.P.V.D. Balsdon: *Consular Provinces...*, s. 167–172; K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 258–259. Por.: M. Gelzer: *Cicero...*, s. 169–170; D. Stockton: *Cicero...*, s. 214; K. Kumaniecki: *Cyeron...*, s. 302–303; T.N. Mitchell: *Cicero...*, s. 185.

²⁰⁶ Cic., *Balb.* 27, 61–62; *Ascon.* 2 Clark. Rezultaty ich zabiegów patrz: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 501, 518–519. Zob. też: K. Kumaniecki: *Literatura...*, s. 258–259.

²⁰⁷ Cic., *Balb.* 27, 61; *Ascon.* 2 Clark. Eksponują to również: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 501, 518–519. Por. też: M. Gelzer: *Caesar...*, s. 112–113; J. Carcopino: *Jules César*, s. 273–274; Ch. Meier: *Caesar*, s. 335–336.

natomiast – zgodnie z sugestiami P. Serwiliusza i Cycerona – L. Kalpurniuszowi Pizonowi odebrano namiestnictwo Macedonii²⁰⁸.

Pogorszenie położenia senatu w trakcie rywalizacji optymatów i triumwirów o konsulat na 55 r.

Dla optymatów uchwały te oznaczały klęskę, ponieważ ich plany wobec triumwirów nie zostały zrealizowane. Walkę z nimi w czasie zbliżających się wyborów musieli więc kontynuować w niekorzystnej sytuacji. Była ona bardzo trudna, gdyż Pompejusz i Krassus, świadomi wrogiego wobec nich stanowiska konsulów, zwłaszcza Marcellinusa, który wspomnianym wyborom miał przewodniczyć, nie prowadzili jej w otwarty sposób²⁰⁹. Doskonale bowiem zdawali sobie sprawę, iż jeżeli poddadzą się jego badaniom i zarządzeniom, to uniemożliwi im odniesienie w nich zwycięstwa, a w konsekwencji także zrealizowanie postanowień powziętych wspólnie z Cezarem w Luce²¹⁰. Dlatego, mimo że usilnie zabiegali o konsulat, czynili to nieoficjalnie, a Marcellinusowi swych kandydatur nie zgłosili. W rezultacie, uprawnień posiadanych z racji pełnienia funkcji przewodniczącego zgromadzenia wyborczego nie mógł on przeciwko nim wykorzystać²¹¹. Pompejusz i Krassus dążyli również do opóźnienia wyborów aż do początku 55 r., gdyż chcieli, by zostały przeprowadzone w czasie *interregnum*²¹². W takiej sytuacji bowiem musiał nimi kierować jeden z interreksów, którzy w pełnieniu swych obowiązków zmieniali się co pięć dni. Pompejusz i Krassus starali się więc, by wybory odbyły się dopiero wtedy, gdy obowiązki interreksa będzie pełnił sprzyjający im senator²¹³.

²⁰⁸ Cic., Pis. 36, 88; por.: Balb. 27, 61, a także: Prov. cons. 2, 4–6, 13; Cass. Dio XXXIX, 56, 1–2; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 509, 518–519. Zob. też: W. Feemster Jashemski: *The Origins...*, s. 55–56, 130, 155; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 210–211; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 84; B. Englisch: *L. Calpurnius Piso...*, s. 55.

²⁰⁹ Ocenę i charakterystykę ich zabiegów o konsulat na 55 r. patrz: Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 27–30; A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 50–51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139–140; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122–123; A. Yakobson: *Elections...*, s. 169.

²¹⁰ Było to oczywiste, zwłaszcza w kontekście wrogiego Pompejuszowi i Krassusowi stanowiska zajętego przez konsula Marcellinusa. Zob.: Cass. Dio XXXIX, 27, 3. Por. też: 28, 4; 29, 1; 30, 1–2; a także: Plut., Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6.

²¹¹ Cass. Dio XXXIX, 27, 1–2; 30, 1–2; por.: Plut., Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6.

²¹² Cass. Dio XXXIX, 27, 3. Akcentuje to wielu badaczy. Zob. np.: L. Lange: *Römische Altertümer*. Bd. 3. Berlin 1876, s. 333; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 4. Leipzig 1908, s. 522; L. Piotrowicz: *Dzieje...*, s. 421; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 393–394; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 128, 130; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 77.

²¹³ Podkreśla to Kasjusz Dion (XXXIX, 27, 3). Podobnie badacze współcześni: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139–140. Por.: A. Yakobson: *Elections...*, s. 169.

Do opóźnienia wyborów do 55 r. i przeprowadzenia ich jak najszybciej w okresie *interregnum*, Pompejusz i Krassus dążyli jeszcze z kilku innych powodów. Zimą Cezar bez większych kłopotów mógł oddelegować do Rzymu znaczną część swych żołnierzy i w ten sposób wesprzeć ich zabiegi o konsulat, co ustalili z nim jeszcze w Luce²¹⁴. Ponadto po wyborze obydwaj natychmiast objęliby stanowiska. Dzięki temu uniknęliby ewentualnych oskarżeń o nadużycia wyborcze i grożących im z tego powodu procesów²¹⁵. Ten zaś, który zostałby wybrany największą liczbą głosów, jako *consul primus* przejąłby po Gn. Korneliuszu Lentulusie Marcellinusie obowiązek przeprowadzenia wyborów pozostałych urzędników kurulnych na 55 r. W rezultacie, w imieniu wszystkich triumwirów, mógłby pokierować wyborami tak, jak tego wymagały wówczas ich interesy. Jako przewodniczący zgromadzenia wyborczego miałby bowiem możliwość ingerowania w ich przebieg, a nawet wpływania na ich rezultaty²¹⁶. Dzięki temu triumwirowie mogliby przeforsować wybór swych kandydatów na interesujące ich stanowiska.

Z punktu widzenia senatu ewentualny wybór Pompejusza i Krassusa oznaczałby więc, że w 55 r. relacje między tą instytucją a magistraturą ulegną znacznemu pogorszeniu. Musiało do tego dojść także z tego powodu, że obydwaj jako konsulowie przez cały rok, na zmianę, przewodniczyliby obradom senatu i kierowaliby jego pracami. To zaś jeszcze bardziej skomplikowałoby jego położenie i osłabiłoby jego pozycję w Republice.

Swe szanse na odniesienie sukcesu wyborczego triumwirowie starali się także zwiększyć za pomocą odpowiednich działań o propagandowym charakterze, między innymi realizowanych przez powiązanych z nimi polityków. Ich całokształt nie jest znany, zachowane źródła bowiem potwierdzają jedynie niektóre z nich. Do posunięć tego rodzaju bez wątpienia należy jednak zaliczyć poczynania związane z Gn. Pompejuszem Faustusa Sulli²¹⁷, który, piastując w 56 r. stanowisko triumwira monetarnego, wyemitował cztery typy denarów²¹⁸. Ikonografia i legendy zamieszczone na denarach typu pierwszego i drugiego nawiązywały do osiągnięć emitenta, a zwłaszcza do dokonania L. Korneliusza Sulli, jego ojca²¹⁹. Z wydarzeniami rozgrywającymi się

²¹⁴ Bardzo wyraźnie podkreśla to Plutarch (Crass. 14, 6; Pomp. 51, 4).

²¹⁵ Zwraca na to uwagę J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140.

²¹⁶ Ibidem, s. 23–34. Por. w tym kontekście wypowiedzi autora niniejszej pracy na s. 268 i 272.

²¹⁷ RRC, I, s. 450; W.S. Anderson: *Pompey, his Friends...*, s. 3, 8–9; E.S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley–Los Angeles–London 1974, s. 62–63, 94, 192, 276, 340, 453; B.A. Marshall: *Faustus Sulla and Political Labels in the 60's and 50's B.C.* „Historia” 1984, Bd. 33, s. 199–202.

²¹⁸ RRC, I, s. 449–450; II, nr 426, 1–4.

²¹⁹ RRC, I, s. 449; II, nr 426, 1–2. Por.: L. Morawiecki: *Symbole urzędów religijnych na monetach republiki rzymskiej*. W: *Religie w świecie starożytnym*. Red. D. Musiał, M. Ziółkowski. Toruń 1993, s. 75–76; H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów w Rzymie w okresie*

w Rzymie w tym roku, szczególnie z rywalizacją optymatów i triumwirów o konsulat na 55 r., nie miały więc związku.

Denary typu trzeciego i czwartego, wyemitowane w 56 r. przez Faustusa Sullę, nawiązywały natomiast do działalności publicznej Gn. Pompejusza. Świadczy o tym zwłaszcza ich ikonografia, zarówno na awersach, jak i na rewersach.

Na awersie denarów typu trzeciego wyobrażono popiersie Wenus w diademie i berło²²⁰. Na awersie denarów typu 4a zamieszczono natomiast popiersie Herkulesa oraz litery S·C²²¹. Na awersie denarów typu 4b także mieści się popiersie Herkulesa, ale bez legendy²²². Wiadomo zaś, że z obydwohoma tymi bóstwami Gn. Pompejusz czuł się mocno związany²²³. Z tego względu umieszczenie wizerunku Wenus i Herkulesa na omawianych tu denarach Faustusa Sulli badacze kojarzą z dedykowaniem tym bóstwom przez Pompejusza dwóch świątyń. Miało ono miejsce 12 sierpnia 56 r.²²⁴ Litery S·C widniejące na awersie denarów typu 4a świadczą, że zostały one wybite za wiedzą i aprobatą senatu, czyli na podstawie jego uchwały²²⁵.

Na rewersie denarów typu trzeciego zamieszczono trzy tropaiony, dzban i *lituus*²²⁶. Na rewersie denarów typu 4a – kulę, a wokół niej jeden duży wieniec i trzy małe. Po jej lewej stronie *aplustrum* a po prawej kłosy zboża²²⁷. Podobne wyobrażenia znajdowały się na rewersie denarów typu 4b. Wiadomo zaś, że trzy identyczne tropaiony, jak na rewersie denarów typu trzeciego, były wyobrażone na sygnecie Pompejusza²²⁸. Jedne i drugie symbolizowały jego sukcesy wojenne, którymi przyczynił się do zwiększenia potęgi Republiki. Dzban i *lituus* nawiązywały natomiast do piastowanego przez Pompejusza stanowiska augura²²⁹. Trzy małe wieńce zamieszczone na rewersie denarów typu 4a odzwierciedlały zaś trzy tryumfy, które odbył po zwycięsko zakończonych wyprawach wojennych. Duży wieniec świadczył natomiast o przyznaniu Pompejuszowi w 63 r. złotego wieńca (*corona aurea*). Kula symbolizowała tryumf Pompejusza nad całym zamieszkanym

schyłku Republiki. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 43–44.

²²⁰ RRC, nr 426, 3.

²²¹ RRC, nr 426, 4a.

²²² RRC, nr 426, 4b.

²²³ RRC, I, s. 451. Tam patrz dalszą literaturę o tej kwestii. Zob. też: M. Jacyńska: *Religie świata rzymskiego*. Warszawa 1987, s. 100, 107.

²²⁴ RRC, I, s. 451.

²²⁵ RRC, I, s. 451; II, s. 606–607.

²²⁶ RRC, nr 426, 3.

²²⁷ RRC, nr 426, 4a.

²²⁸ Cass. Dio XLII, 18, 3; RRC, I, s. 450.

²²⁹ RRC, I, s. 451. Inną interpretację patrz: L. Morawiecki: *Symbole...*, s. 75–76; H. Kowalski: *Rola polityczna kapłanów...*, s. 43–44.

światem (*oikoumene*)²³⁰. *Aplustrum* i kłosy zboża widniejące na rewersie denarów typu 4a i 4b miały wskazywać na pomyślne wywiązanie się Pompejusza z powierzonej mu w 57 r. misji zaopatrzenia stolicy w zboże (*cura annonae*)²³¹.

Wyemitowanie omówionych tu denarów wskazuje więc wyraźnie, że Faustusowi Sulli, a zwłaszcza protegującemu go Gn. Pompejuszowi, chodziło o wyeksponowanie jego największych osiągnięć, czyli tych, które przyniosły wielkie korzyści nie tylko ich autorowi, lecz całemu państwu. Pośrednio, oczywiście w różnym stopniu, skorzystali więc z nich wszyscy obywatele. Przypominanie o tym w trakcie trwającej w Rzymie zacieklej rywalizacji o konsulat na 55 r., świadczy jednoznacznie, że monety wyemitowane przez Faustusa Sullę miały pomóc Gn. Pompejuszowi w odniesieniu sukcesu w zbliżających się wyborach i w osiągnięciu tego zaszczytnego stanowiska w następnym roku²³².

W pierwszej kolejności Gn. Pompejusz i M. Licyniusz Krassus skoncentrowali się jednak na niedopuszczeniu do tego, by wybory konsulów odbyły się w tradycyjnym terminie. Do uniemożliwienia przeprowadzenia wyborów w lipcu, a później w następnych miesiącach 56 r. triumwirowie wykorzystali swych stronników²³³. Szczególnie ważną rolę w poczynaniach Pompejusza i Krassusa odegrali wspierający ich wówczas trybunowie ludowi: pozyskany w okresie zjazdu w Luce współpracownik P. Klodiusza G. Porcjusz Katon oraz M. Noniusz Sufenas i L. Procyliusz²³⁴. G. Porcjusza Katona badacze współcześni, np. P.J.J. Vanderbroeck czy L. Thommen, łączą ponadto z popularami²³⁵. L. Procyliusza z tym ugrupowaniem kojarzy tylko P.J.J. Vanderbroeck, L. Thommen zaś zalicza go do grona tzw. trybunów nie-

²³⁰ RRC, I, s. 450.

²³¹ RRC, I, s. 450–451.

²³² W szerszym kontekście o propagandowej roli monet w Republice Rzymskiej w tym czasie: L. Morawiecki: *Political Propaganda in the Coinage of the Late Roman Republic*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1983; A. Kunisz: *Rola źródeł numizmatycznych w badaniach nad ideologią i propagandą w państwie rzymskim*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 54–67. Por. też: A. Alföldi: *The Main Aspects of Political Propaganda on Coinage of the Roman Republic*. In: *Essays in Roman Coinage Presented to Harold Mattingly*. Ed. R.A.G. Carson, C.H.V. Sutherland. Oxford 1956, s. 63–95.

²³³ Cass. Dio XXXIX, 27, 3; 28, 1; por.: Cic., *Ad fam.* I, 7, 10; *Ad Att.* IV, 8a, 2; Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 1.

²³⁴ Cic., *Ad Att.* IV, 15, 4; 16, 5–6; Liv., per. CV; Cass. Dio XXXIX, 27–31. Szerzej o nich patrz: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 50; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139; a także: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 304–308; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 205–206; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 226, 232; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 77. Według L.A. Burckhardta (*Politische Strategien...*, s. 203) do klęski optymatów i senatu przyczynił się wtedy zwłaszcza G. Porcjusz Katon.

²³⁵ P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 206; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261.

senatorskich, czyli niezwiązanych z senatem i z optymatami²³⁶. Z popularami P.J.J. Vanderbroeck łączy także M. Noniusza Sufenasa, natomiast L. Thommen o jego powiązaniach i orientacji w tym kontekście się nie wypowiada²³⁷.

Do podważania działań Gn. Korneliusza Lentulusa Marcellinusa i popierających go optymatów owi trybunowie wyzyskali swe uprawnienia. Z informacji znajdujących się w periochach Liwiuszowego dzieła wynika, iż zorganizowanie wyborów uniemożliwili oni za pomocą weta²³⁸. Na podstawie wiadomości zachowanych we współczesnych owym wydarzeniom listach Cyserona należy jednak wnioskować, że w poczynaniach tych trybunów ludowych o wiele ważniejszą rolę odegrało wtedy obserwowanie nieba i zgłaszanie przewodniczącemu zgromadzenia wyborczego, czyli konsulowi Marcellinusowi, nieprzychylnych znaków²³⁹. W jakich okolicznościach i kiedy konkretnie owi trybunowie te działania podejmowali, nie wiadomo, gdyż związane z nimi szczegóły nie są znane. Wiemy natomiast na pewno, że były skuteczne, ponieważ do końca 56 r. do wyboru urzędników kurulnych na następny rok ostatecznie nie doszło²⁴⁰.

Optymaci, a zwłaszcza kierujący nimi konsul Marcellinus, wspomnianym tu praktykom Pompejusza i Krassusa oraz ich stronników od razu próbowali przeciwdziałać. Dlatego zamierzali zmusić obydwu, by ujawnili swe stanowiska oraz zaniechali dotychczasowej polityki²⁴¹. Jej kontynuowanie groziło bowiem sparaliżowaniem życia publicznego w Republice.

Z prawnopolitycznego punktu widzenia w Rzymie wytworzyła się wtedy anormalna sytuacja. Według J. Linderskiego polegała ona na tym, iż „mimo że Pompejusz i Krassus nie złożyli w przypisanym terminie *profectio* (która zresztą niechybnie zostałaby odrzucona) i nie wystąpili oficjalnie jako kandydaci, było powszechnie wiadome, że ubiegają się oni o kon-

²³⁶ P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 206; L. Thommen: *Das Volks-tribunat...*, s. 261.

²³⁷ P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 205; L. Thommen: *Das Volks-tribunat...*, s. 261.

²³⁸ Liv., per. CV: „Cum C. Catonis tribuni plebis intercessionibus comitia tollerentur.” Por. także: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 150; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 165–166; idem: *M. Licinius Crassus Dives*, 68. In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 318.

²³⁹ Cic., Ad Att. IV, 15, 4; 16, 5–6. Interpretację i wykładnię zawartych w tych listach informacji patrz: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 92–94. Zob. też: Cass. Dio XXXIX, 27, 3; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203.

²⁴⁰ Cass. Dio XXXIX, 30, 3–4. Zob. też: Cic., Ad Att. IV, 8a, 2. Omówienie tych kwestii: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 50–51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 78; A. Jakobson: *Elections...*, s. 169.

²⁴¹ Por.: Plut., Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 28, 1–30, 4. Takie zamiary optymatów akcentują również: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 149–154; J. Dickinson: *Death...*, s. 144–145; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 146–147; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 77–79.

sulat”²⁴². Charakteryzowało ją także to, że spośród wszystkich polityków starających się o ten urząd Pompejusz i Krassus byli kandydatami głównymi, a ich najważniejsze zabiegi o to stanowisko nie polegały na zdobywaniu głosów wyborców, ponieważ te mieli zapewnione²⁴³, lecz – jak już wskazano – na opóźnianiu terminu wyborów.

We wspomnianych działaniach konsula Marcellinusa oraz wspierających go optymatów, mających zmusić Pompejusza i Krassusa i ich stronników do przerwania stosowanej przez nich obstrukcji, między innymi bardzo dużą rolę odegrał senat. Wyraźnie eksponują to autorzy niektórych tekstów źródłowych. Najobszerniej a zarazem najlepiej relacjonuje to Kasjusz Dion²⁴⁴. Według tego dziejopisa poczynania Pompejusza i Krassusa od samego początku wzbudzały zastrzeżenia i krytykę senatu²⁴⁵. Dlatego niezadowolenie z ich polityki optymaci starali się jak najbardziej nagłaśniać i demonstrować publicznie²⁴⁶. Posunięcia te musiały być dobrze zorganizowane, gdyż – jeśli wierzyć Kasjuszowi Dionowi – poza nielicznymi wyjątkami uczestniczyli w nich wszyscy senatorowie biorący wtedy udział w jego posiedzeniach²⁴⁷. W miarę upływu czasu i zaostrzania się sytuacji, gdy coraz bardziej było oczywiste, że Pompejusz i Krassus nie są skłonni zmienić swojej polityki, Marcellinus i popierający go senatorowie podejmowali przeciwko nim coraz ostrzejsze kroki²⁴⁸. W rezultacie starcia między obydwoma zwalczającymi się stronami nieraz wykraczały poza forum senatu i toczyły się także na ulicach miasta oraz na wiecach²⁴⁹.

Ponieważ konflikt pomiędzy Pompejuszem i Krassusem a optymatami dość często przybierał charakter bardzo ostrych spięć, niemożliwych do załagodzenia i rozwiązania w trakcie obrad senatu, zdarzało się, że większość jego członków, protestując przeciwko polityce triumwirów i ich stronników,

²⁴² J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139.

²⁴³ Sposób zdobycia głosów potrzebnych Pompejuszowi i Krassusowi podczas wyborów triumwirowie uzgodnili jeszcze w Luce (Plut., Crass. 15, 2; Pomp. 51, 4). Znaczenie i rolę Pompejusza i Krassusa wśród wszystkich kandydatów podkreśla Plutarch (Crass. 15, 2; Pomp. 52, 1; Cat. Min. 41, 2). Por.: Cass. Dio XXXIX, 30, 2.

²⁴⁴ Cass. Dio XXXIX, 28–30. Współdziałanie senatu z Marcellinusem i optymatami przeciwko Pompejuszowi i Krassusowi akcentuje też w biografii tego ostatniego – ale nie tak obszernie i wyraźnie – Plutarch. W żywocie Pompejusza podkreśla natomiast wykorzystanie przeciwko nim przez Marcellinusa wiecu i współpracę tego konsula z ludem. Zob.: Plut., Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6.

²⁴⁵ Cass. Dio XXXIX, 28, 1; por.: Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5.

²⁴⁶ Cass. Dio XXXIX, 28, 1–30, 4; por.: Plut., Crass. 15, 1; Pomp. 51, 5–6.

²⁴⁷ Zob. w tym kontekście: Cass. Dio XXXIX, 28, 1–30, 4.

²⁴⁸ Zaostrzenie polityki Marcellinusa i senatu wobec Pompejusza oraz Krassusa akcentuje Kasjusz Dion (XXXIX, 28–30). Zob. też pod tym kątem relacje Plutarcha (Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6), a także: L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 44, 77–79.

²⁴⁹ Eksponują to Plutarch i Kasjusz Dion: Plut., Crass. 15, 1–3; Pomp. 51, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 28–30.

je opuszczała²⁵⁰. W takich wypadkach senatorowie decydowali się także na podejmowanie uchwał o „zmianie szat”, czyli o przywdziewaniu żałoby, czy o nieuczestniczeniu w odbywających się wtedy igrzyskach²⁵¹. Ponieważ posunięcia tego rodzaju nie dały pożądanego przez optymatów efektu, senatorowie wraz z konsulem Marcellinusem zdecydowali się również na poinformowanie o zaistniałej sytuacji ludu, który specjalnie w tym celu zwołano na *contio*²⁵². Dla triumwirów były to zapewne działania dość niebezpieczne, gdyż mogły one doprowadzić do rozbudzenia przez Marcellinusa wrogich im nastrojów. Dlatego przeciwko owemu konsulowi i innym optymatom, uczestniczącym w takich wiecach, Pompejusz i Krassus wykorzystali współpracującego z nimi od niedawna P. Klodiusza, który – wypełniając zleconą mu misję – gotowy był na użycie najbardziej nawet drastycznych metod i środków²⁵³. Gdy wymagała tego sytuacja, poczynaniom Marcellinusa i optymatów bezpośrednio przeciwstawiali się również sami triumwirowie. Z takich działań znano np. Gn. Pompejusza, który, jeżeli była taka potrzeba, decydował się na osobiste utracanie niewygodnych dla nich uchwał senatu²⁵⁴.

Ponieważ triumwirowie mogli lawirować w ten sposób i uniemożliwiać zorganizowanie wyborów tak długo, jak potrzebowali, konsul Marcellinus zdecydował się na podjęcie próby wymuszenia na Pompejuszu i Krassusie jasnych i konkretnych deklaracji odnoszących się do ich zamiarów. Gdyby bowiem udało mu się zmusić obydwu do złożenia publicznego oświadczenia, że starają się o konsulat, mógłby wykorzystać przeciwko nim uprawnienia, które miał jako przewodniczący zgromadzenia wyborczego, utracić ich kandydatury i w ten sposób przerwać ich dotychczasowe praktyki. Dlatego pewnego razu, korzystając z ich obecności na sali obrad senatu, oficjalnie zapytał obydwu o ich zamierzenia. Według opisującego to wydarzenie Plutarcha brał w nim udział również L. Domicjusz Ahenobarbus. Obydwaj mieli wtedy zapytać Pompejusza „wprost, czy będzie się ubiegał o konsulat. Odrzekł, że to zależy: może tak, a może nie. A zapytany powtórnie, odpowiedział, że dla sprawiedliwych obywateli będzie się ubiegał, dla niesprawiedliwych

²⁵⁰ Cass. Dio XXXIX, 28, 1. O tym patrz także: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 43; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 394, 403; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 78.

²⁵¹ Najlepiej ich działania ujmuje Kasjusz Dion: XXXIX, 28, 2–3; 30, 4; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 43; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 44.

²⁵² Cass. Dio XXXIX, 28, 4–5; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 78.

²⁵³ Cass. Dio XXXIX, 29, 1–3. Dostrzega to wielu badaczy współczesnych. Zob. np.: H. Benner: *Die Politik...*, s. 138; W. Will: *Der römische Mob...*, s. 91, przyp. 153, s. 176; W.J. Tatum: *The Patrician Tribune...*, s. 214–215, 222–223. Por.: F. Burr Marsh: *The Gangster...*, s. 175; A.W. Lintott: *P. Clodius Pulcher – Felix Catilina?* GR 1967, vol. 14, s. 168; J. Spielvogel: *P. Clodius Pulcher...*, s. 68.

²⁵⁴ Cass. Dio XXXIX, 30, 1. Owe poczynania Pompejusza omawiają: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 165; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 394; J. Leach: *Pompey...*, s. 144–145; R. Seager: *Pompey...*, s. 128; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 44–47.

nie [...] Krassus odpowiedział z większym umiarem: jeśli to sprawa publicznej korzyśne, to będzie kandydował do tej godności; jeśli nie, to da sobie z tym spokój”²⁵⁵.

Jak widać z przytoczonego tu cytatu, Marcellinus swego celu nie osiągnął. Można nawet sugerować, że to jego posunięcie przyniosło optymatom i senatowi więcej szkód niż korzyści. Pompejusz i Krassus uniknęli bowiem zastawionej na nich pułapki i jako wytrawni politycy, mimo wywartej na nich presji, jasnej i precyzyjnej odpowiedzi temu konsulowi nie udzielili²⁵⁶. Wszystkim obecnym na sali obrad dali przy tym do zrozumienia, że konsulem są bardzo zainteresowani, że będą o to stanowisko zdecydowanie zabiegać i zamierzają po nie sięgnąć w najbliższym roku²⁵⁷. Z tych względów Marcellinus – jako przewodniczący zgromadzenia wyborczego – nie mógł ich wypowiedzi zinterpretować jako oficjalnego zgłoszenia przez nich swych kandydatur. W rezultacie nie mógł też ich kandydatur odrzucić. W tym kontekście sytuacja nie zmieniła się nawet na jotę.

Incydent ten przyniósł jednak optymatom jeszcze inne negatywne efekty. Większość bowiem senatorów, widząc że na poprawę sytuacji się nie zanoszą, a wszystko wskazuje na to, iż może się ona jeszcze pogorszyć, przestała uczestniczyć w zwoływanych przez konsulów posiedzeniach senatu²⁵⁸. W rezultacie od czasu owej interpelacji aż do końca 56 r. nie doszła do skutku żadna debata²⁵⁹. W sprawie wyborów nie podjęto więc jakiegokolwiek decyzji, gdyż – jak twierdzi Kasjusz Dion – na sali obrad zawsze zjawiało się zbyt mało senatorów, by nad tą kwestią można było rozpocząć dyskusję i zgodnie z prawem uchwalić odpowiednią uchwałę²⁶⁰. W rezultacie wpływ senatu na sprawy państwowe w tym czasie poważnie się zmniejszył.

Wspomniana inicjatywa konsula Marcellinusa zaszkodziła senatowi, a zwłaszcza występującym w jego obronie optymatom, jeszcze w innym kon-

²⁵⁵ Plut., Crass. 15, 1–2 (przekład M. Brożek). Por.: Cass. Dio XXXIX, 30, 1–2. W biografii Pompejusza Plutarch wydarzenie to umieszcza nie na forum senatu, lecz na wiecu (Pomp. 51, 5–6). Zob.: A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139; a także: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 43; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 42, 403, oraz: A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 266; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 45–46.

²⁵⁶ Plut., Crass. 15, 1–2; Pomp. 51, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 30, 1–2. Zwracają na to również uwagę: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 25; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 394; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 266; R. Seager: *Pompey...*, s. 128.

²⁵⁷ Cass. Dio XXXIX, 30, 1–2. Por.: Plut., Pomp. 51, 5–52, 1, a także: Crass. 15, 1–2. Podobnie wymowę odpowiedzi Pompejusza i Krassusa oceniają: A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 51; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 166; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139–140; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 46.

²⁵⁸ Cass. Dio XXXIX, 30, 3–4.

²⁵⁹ Ibidem. Szerzej o sytuacji w senacie w tym czasie: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 43; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 403–404; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 78.

²⁶⁰ Cass. Dio XXXIX, 30, 3–4.

tekście. Wszyscy bowiem politycy zamierzający zgłosić swe kandydatury do konsulatu na 55 r. zorientowali się, że Pompejusz i Krassus prowadzonej dotychczas polityki nie zmieniają, a dla osiągnięcia zwycięstwa w wyborach są zdecydowani na użycie wszelkich dostępnych im środków. Dostrzegli również, że w rywalizacji z nimi na odniesienie sukcesu nie mają wielkich szans. W tej sytuacji wielu z nich od razu zrezygnowało z zamiaru oficjalnego ubiegania się o ten urząd. Podtrzymali go tylko niektórzy, w tym L. Domicjusz Ahenobarbus²⁶¹. W rezultacie liczba potencjalnych kandydatów do konsulatu na 55 r. poważnie się zmniejszyła, szanse zaś polityków zamierzających rywalizować z Pompejuszem i Krassusem uległy dalszemu, drastycznemu ograniczeniu²⁶². Oczywiście, taki rozwój sytuacji zdecydowanie odbiegał od intencji, a zapewne także od przewidywań Marcellinusa.

Ciężka sytuacja senatu oraz broniących jego pozycji w Republice optymatów w pewnym stopniu uległa poprawie w ostatnich miesiącach, a być może pod sam koniec 56 r. za sprawą powrotu z Cypru M. Porcjusza Katona. Ścisłe określenie daty tego wydarzenia nie jest możliwe. Opierając się na mało precyzyjnych wzmiankach Plutarcha, badacze najczęściej datują go na końcowe okresy tego roku, np. G. Zecchini na jesień, T. Ładoń na jesień lub zimę, natomiast E. Meyer sądzi, że nastąpiło to przed 30 listopada. Jednak niektórzy historycy datę powrotu Katona do Rzymu ujmują inaczej. Na przykład S. Oost uważa, iż miał on miejsce zdecydowanie wcześniej, w maju lub czerwcu, a E. Badian datuje go – bardzo nieprecyzyjnie – na 56 r. Suggestie, iż Katon powrócił z Cypru przed jesienią tego roku są jednak słabo udokumentowane, ponieważ obecność Katona w stolicy na pewno jest potwierdzona dopiero na początku 55 r.²⁶³

Przybycie tego, znanego z bezkompromisowego charakteru i zdecydowanych wystąpień w obronie senatu, republikańskiego ustroju i republikańskich

²⁶¹ O tym patrz: Plut., Crass. 15, 2; Pomp. 52, 1; Cat. Min. 41, 2; por.: Cic., Ad Att. IV, 8a, 2; Cass. Dio XXXIX, 30, 2–4; a także: A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 50–51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122, 135; A. Jakobson: *Elections...*, s. 169.

²⁶² W różnym kontekście akcentują to autorzy antyczni (Cic., Ad Att. IV, 8a, 2; Plut., 52, 1; Cat. Min. 42, 1; por.: Plut., Crass. 15, 2; Cass. Dio XXXIX, 30, 2–3) oraz badacze współcześni (A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 50–51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139–140; A. Jakobson: *Elections...*, s. 169).

²⁶³ Vell. Pat. II, 45, 5; Plut., Cat. Min. 39, 1. O kwestiach wiążących się z datacją powrotu Katona z Cypru do Rzymu patrz kolejno: Plut., Caes. 21, 4; Cat. Min. 38, 2–3; 39, 4; 40, 1–2; por.: Cass. Dio XXXIX, 22, 1; G. Zecchini: *Catone a Cipro (58–56 a.C.)*. *Dal dibattito politico alle polemiche storiografiche*. „Aevum” 1979, vol. 53, s. 79; T. Ładoń: *Misja cypryjska Katona Młodszego (lata 58–56 p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 3. Red. W. Kaczanowicz. Katowice 1999, s. 35; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 152, przyp. 1; S. Oost: *Cato Uticensis and the Annexation of Cyprus*. CPh 1955, vol. 50, s. 108; E. Badian: *M. Porcius Cato and the Annexation and Early Administration of Cyprus*. JRS 1965, vol. 55, s. 117; Plut., Crass. 15, 2; Pomp. 52, 1; Cat. Min. 41, 2–4; Cass. Dio XXXIX, 32, 1.

ideałów, konserwatywnego polityka do Rzymu z pewnością oznaczało jednak, że zarówno senat, jak i jego obrońcy, w tym ówczesni konsulowie, mimo że czas ich urzędowania zbliżał się do końca, w walce prowadzonej z triumwirami uzyskali znaczące wsparcie, gdyż w przeszłości M. Katon niejednokrotnie udowodnił, że przeciwnikom Republiki i republikańskich tradycji potrafi się energicznie i skutecznie przeciwstawić²⁶⁴. W związku z tym nie bez znaczenia było także powinowactwo łączące M. Porcjusza Katona z L. Marcjuszem Filippusem. Konsul ten był bowiem ojcem Marcji, ówczesnej żony Katona²⁶⁵. Jego przybycie bez wątpienia przyczyniło się więc do większego skonsolidowania grupy polityków kierujących wtedy senatem oraz przewodzących występującym w jego obronie optymatom. Powrót Katona do Rzymu był cenny tym bardziej, że z powierzonej mu w 58 r. misji przejęcia Cypru wywiązał się doskonale, odnosząc tym samym spory sukces. Dzięki temu jego popularność w stolicy i znaczenie na arenie politycznej bardzo wzrosły²⁶⁶.

Ponieważ w związku z tym w Rzymie zaczęto mówić o nagrodzeniu M. Katona, głośno było nawet o przyznaniu mu triumfu, konsulowie Marcellinus i Filippus postanowili to wykorzystać. Nie zwlekając, zaproponowali więc nadanie M. Katonowi pretury na 55 r., mimo że – jak podaje Kasjusz Dion – „jeszcze prawnie mu się nie należała”²⁶⁷. Należy się domyślać, że zamysł ten miał nie tylko podłoże polityczne. W dużej mierze konsulowie wystąpili z nim zapewne ze względu na wspomniane już powinowactwo łączące Katona z L. Marcjuszem Filippusem²⁶⁸. Gdyby ich inicjatywa się powiodła, mogliby oczekiwać, że na arenie politycznej zachowają znaczącą pozycję także po złożeniu konsulatów. Za pośrednictwem Katona bowiem oddziaływałyby na bieg wydarzeń w Republice także w 55 r.²⁶⁹ Innym skutkiem jej sfinalizo-

²⁶⁴ Przykłady takiej postawy Katona w latach 63, 62, 59 patrz: Sall., Cat. 52–54; Vell. Pat. II, 35, 1–4; Suet., Iul. 14; 20, 4; Plut., Caes. 8, 1; 14, 5; 7; Cat. Min. 22–23; 26–29, 2; 31, 5–33, 2; App., B.C. II, 5, 18–6, 21; 11, 40–42; Cass. Dio XXXVII, 36, 1–3; 43, 1–4; XXXVIII, 3, 1–3; 7, 1–2. Szerzej o tym: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung des jüngeren Cato*. CM 1941, vol. 4, s. 135–139, 141–146, 155–161; J.M. Conant: *The Younger Cato: A Critical Life with Special References to Plutarch's Biography*. Ann Arbor 1953, s. 92–96, 98–100, 102–112.

²⁶⁵ Plut., Cat. Min. 39, 4.

²⁶⁶ Eksponują to: Vell. Pat., II, 45, 5; Plut., Cat. Min. 38, 1–2; 39; Cass. Dio XXXIX, 22, 1–2; 4; 23, 1; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 131–133, 162–167; T. Ładoń: *Misja...*, s. 35–38.

²⁶⁷ Cass. Dio XXXIX, 23, 1 (przekład W. Madyda). Por.: Plut., Cat. Min. 39, 3; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 5. Leipzig 1912, s. 178–179; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 152–153; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 165; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 124–129; R. Fehrle: *Cato Uticensis*. Darmstadt 1983, s. 159; T. Ładoń: *Misja...*, s. 36–37.

²⁶⁸ Plut., Cat. Min. 39, 4.

²⁶⁹ Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus i L. Marcjusz Filippus po złożeniu konsulatów nie objęli prowincji, lecz pozostali w Rzymie. Por.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 217–219, 553, 588.

wania byłoby także prawdopodobnie wzmocnienie tej grupy optymatów, która w 56 r. skupiała się wokół Marcellinusa i Filippusa i ściśle z nimi współpracowała. Na przyznaniu Katonowi pretury skorzystaliby również pozostali optymaci, ponieważ wszyscy politycy broniący pozycji senatu w Republice w dalszej walce z triumwirami w 55 r. zyskaliby bardzo cenny atut. Katon bowiem jako pretor, a jego wybór wydawał się pewny, dla tych ostatnich byłby bardzo groźny²⁷⁰. Jednak do końca 56 r. sprawy tej nie udało się ostatecznie zrealizować.

Ponieważ w 56 r. wyborów urzędników nie zdołano przeprowadzić, 55 r. rozpoczął się od *interregnum*. Zgodnie z tradycją władzę w Rzymie, do czasu wyboru konsulów, objeli wówczas zmieniający się co pięć dni interrekksi²⁷¹. Dla senatu i optymatów było to zdecydowanie niekorzystne. Pompejusz i Krassus bowiem kontynuowali poprzednią politykę, czekając, aż stanowisko interrekksa obejmie sprzyjający im senator. Gdy to nastąpiło, oficjalnie zgłosili u niego swe kandydatury²⁷². Pierwszy efekt tego posunięcia Pompejusza i Krassusa stanowiło natychmiastowe wycofanie się z dalszych starań o konsulat ich pozostałych konkurentów, poza L. Domicjuszem Ahenobarbusem²⁷³. Ten rywalizował z nimi dalej. W dużej mierze czynił to za sprawą zachęt i wsparcia udzielanego mu aż do wyborów przez M. Porcjusza Katona, który od początku 55 r., z powodu swej wielkiej aktywności stał się głównym oponentem triumwirów a zarazem faktycznym przywódcą wszystkich ich przeciwników²⁷⁴. Po wspomnianym manewrze Pompejusza i Krassusa liczba polityków oficjalnie zabiegających wtedy o konsulat zmniejszyła się jednak do trzech. W noc poprzedzającą wybory uległa ona dalszej redukcji, ponieważ po napadzie na L. Domicjusza Ahenobarbusa i zamordowaniu towarzyszącego

²⁷⁰ Tezę o „prawie pewnym wyborze Katona” autor opiera na informacjach o jego popularności, poważaniu i znaczeniu w Rzymie w tym czasie. Zob.: Vell. Pat. II, 45, 5; Plut. Crass. 15, 2–4; Pomp. 52, 1–2; Cat. Min. 39–41; Cass. Dio XXXIX, 22–23, 1. Potwierdza ją także przebieg późniejszych wyborów pretorów: Plut., Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42, 3–4; Cass. Dio XXXIX, 32, 1–2.

²⁷¹ Cass. Dio XXXIX, 31, 1; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 78. Zdaniem L.A. Burckhardta (*Politische Strategien...*, s. 203), taki rozwój wydarzeń był w dużym stopniu efektem poczynań G. Katona, trybuna ludowego z poprzedniego roku.

²⁷² Por. o tym: Plut., Crass. 15, 2; Cat. Min. 41, 2; Cass. Dio XXXIX, 31, 1. Omówienie tego posunięcia: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140; a także E.S. Staveley: *The Conduct of Elections during an Interregnum*. „Historia” 1954/1955, vol. 3, s. 202–203.

²⁷³ Plut., Crass. 15, 2; Pomp. 52, 1; Cat. Min. 41, 2; App., B.C. II, 18, 64; Cass. Dio XXXIX, 31, 1; por.: Cic., Ad Att. IV, 8a, 2; A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 50–51; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122, 135; A. Jakobson: *Elections...*, s. 169.

²⁷⁴ Aktywność Katona na początku 55 r. podkreśla Plutarch: Pomp. 52, 1–2; Cat. Min. 41, 2–42, 5. Por.: Crass. 15, 2–5; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 167–171; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 122–124, zob. też 138–147; R. Fehrlie: *Cato Uticensis*, s. 167–180; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122; A. Jakobson: *Elections...*, s. 169.

mu niewolnika z udziału w nich zrezygnował także on²⁷⁵. Tym samym w gronie kandydatów dalej zabiegających o ten urząd nie było już polityka o pro-senackiej i prooptymackiej orientacji. Do ostatecznej rozgrywki w następnym dniu mogli więc stanąć tylko przeciwnicy senatu, czyli Pompejusz i Krassus. W tej sytuacji ich wybór był pewny.

Zwycięstwo podczas głosowania triumwirowie zapewnili sobie także innym sposobem. Jeszcze w Luce uzgodnili bowiem z Cezarem, iż przed wyborami listownie zmobilizuje w Rzymie swych stronników, a ponadto na czas wyborów, które – jak zapewne przewidywali – odbędą się zimą, a więc w okresie, w którym jego legiony zwykle nie prowadziły w Galii intensywnych walk, części swych legionistów udzieli urlopu i przyśle ich do stolicy, by swymi głosami wsparli Pompejusza i Krassusa. Znaczenie tych decyzji dostrzegali już starożytni. Prawdopodobnie głównie z tego powodu Plutarch – nadmieniając o spotkaniu triumwirów w Luce – informacje o nich wyeksponował w żywotach Krassusa i Pompejusza. Z tych samych względów rolę tych uzgodnień doceniają również historycy współcześni (np. J.F. Lazenby czy C. Luibheid). Jest bowiem oczywiste, że ich pomyślna realizacja mogła rozstrzygnąć rozgrywki między optymatami a triumwirami na korzyść tych ostatnich²⁷⁶. Sugestia ta jest słuszna tym bardziej, że w razie potrzeby Krassus i Pompejusz owych żołnierzy Cezara mogli również użyć do wywarcia presji na rywali i ich zwolenników, a nawet do ich zwalczania podczas ewentualnych starć czy to w czasie kampanii wyborczej, czy w trakcie samych wyborów²⁷⁷.

Przybycie żołnierzy przysłanych przez G. Juliusza Cezara do Rzymu triumwirowie wykorzystali także pod względem propagandowym. Do tego wydarzenia bowiem, wiążącego się również z nieco wcześniejszym ogłoszeniem przez

²⁷⁵ O tym patrz: Plut., Crass. 15, 4; Pomp. 51, 1–2; Cat. Min. 41, 4–5. Por.: App., B.C. II, 18, 64; Cass. Dio XXXIX, 31, 1; W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 20–21; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 153–154; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 143–144; J. Dickinson: *Death...*, s. 146; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 147.

²⁷⁶ Plut., Crass. 14, 6; Pomp. 51, 4. Zob. też: Cass. Dio XXXIX, 31, 2; oraz: J.F. Lazenby: *The Conference of Luca...*, s. 71; C. Luibheid: *The Luca Conference...*, s. 89. O udziale owych żołnierzy w wyborach konsulów na 55 r. patrz: H. Kowalski: *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki (78–50 r. p.n.e.)*. AUMCS 1983/1984, vol. 38/39, Sect. F, s. 76–77, 80–81; idem: *Armia a wybory w Rzymie w okresie schyłku republiki*. W: „Antiquitas”. T. 14. Red. E. Konik. Wrocław 1988, s. 118, 122–123, a także: J. Harmand: *L'armée et le soldat à Rome de 107 à 50 av. n.è*. Paris 1967, s. 453; E.H. Erdmann: *Die Rolle des Heeres in der Zeit von Marius bis Caesar*. Neustadt/Alsch 1972, s. 76, 78; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 443.

²⁷⁷ Wyraźnie daje to do zrozumienia Kasjusz Dion (XXXIX, 31, 1–2). Praktyki takie stosowano w Rzymie w tych czasach bardzo szeroko. Zob. np.: H. Kowalski: *Przemoc...*, s. 75–92; idem: *Armia...*, s. 117–125. Szerzej: A.N. Sherwin-White: *Violence in Roman Politics*. JRS 1956, vol. 46, s. 1–9; W. Schmitthenner: *Politik und Armee in der späten römischen Republik*. HZ 1960, Bd. 190, s. 1–17; N. Rouland: *La violence politique au temps de Cicéron*. „L'Histoire” 1979, vol. 10, s. 32–41.

niego zakończenia podboju Galii, nawiązał P. Licyniusz Krassus, młodszy syn triumwira a zarazem były legat Cezara oraz kwesor 55 r.²⁷⁸, gdyż po powrocie z Galii do Rzymu na czele wspomnianych tu żołnierzy, wyemitował serię denarów. Na ich awersie przedstawiono popiersie Wenus w diademie, obok której umieszczono litery S·C. Na rewersie owych monet wyobrażono natomiast kobietę prawą ręką prowadzącą konia, a w lewej trzymającą dzidę. U dołu tej sceny zamieszczono pancerz i tarczę. Towarzyszy jej napis P·CRASSVS·M·F²⁷⁹. Ikonografię tę badacze interpretują jako *recognitio equitum*, czyli przegląd jazdy. Symbolizuje zaś, jak uważają niektórzy historycy, powrót jazdy Cezara, przyprowadzonej z Galii do Rzymu przez P. Licyniusza Krassusa. Inni odnoszą ją natomiast do bitwy stoczonej przy bramie kollińskiej, mieszczącej się niedaleko świątyni Wenus Erycyńskiej, w której brał udział ojciec mincerza, czyli triumwir M. Licyniusz Krassus²⁸⁰. Litery S·C na awersie świadczą, że omówione tu denary zostały wyemitowane na podstawie uchwały senatu²⁸¹.

Jeżeli pierwsza z przytoczonych tu interpretacji ikonografii rewersu owych monet jest prawidłowa, to ich wyemitowanie dowodzi, że niedługo po powrocie wspomnianych żołnierzy Cezara do Rzymu triumwirowie, zwłaszcza M. Licyniusz Krassus i Gn. Pompejusz, starali się nadać temu wydarzeniu jak największy rozgłos²⁸². Miało ono bowiem potwierdzać, że podbój Galii, co Cezar ogłosił jeszcze w poprzednim roku, został zakończony. Prawdopodobnie Pompejusz i Krassus pragnęli, by sukcesy militarne Cezara oraz korzyści, jakie z podboju Galii odniosła Republika, zatarły w pamięci mieszkańców stolicy to, że żołnierze namiestnika prowincji galijskich wrócili, aby przede wszystkim obydwóm pomóc w osiągnięciu drugiego konsulatu²⁸³. Pomoc ta była bardzo pożądana, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę sugestie niektórych badaczy, że podczas wyborów konsulów na 55 r. doszło do użycia przemocy. W tym kontekście udział żołnierzy przysyłanych przez Cezara do Rzymu był w owych wyborach szczególnie istotny²⁸⁴.

Wymienione tu czynniki i okoliczności zadecydowały o tym, że elekcja konsulów na 55 r. stała się formalnością. Na pierwszym miejscu został wybrany Gn. Pompejusz, a na drugim M. Licyniusz Krassus²⁸⁵.

²⁷⁸ T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 204, 212, 217.

²⁷⁹ RRC, nr 430, 1.

²⁸⁰ RRC, I, s. 454.

²⁸¹ RRC, I, s. 454; II, s. 606.

²⁸² Do tego celu monety nadawały się doskonale. Szerzej o ich propagandowej roli w tych czasach patrz w literaturze cytowanej w przyp. 232.

²⁸³ O tym patrz s. 283.

²⁸⁴ Por. w tym kontekście opracowania cytowane w przyp. 276.

²⁸⁵ CIL 12, 2, 765, 901–903; Fast. Cap. Degrassi 132, 494 n.; Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Crass. 15, 4–5; Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42, 1; App., B.C. II, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 31, 1–2.

Dla senatu, a zwłaszcza dla nadal przeważających w nim licznie optymatów taki wynik wyborów konsularnych był zdecydowanie niekorzystny, ponieważ jego konsekwencją musiało być dalsze, bardzo poważne osłabienie tej instytucji²⁸⁶. Wybór Pompejusza i Krassusa oznaczał także, iż trwająca ponad pół roku kampania polityczna optymatów zakończyła się niepowodzeniem, a wiążącą się z nią próbę sił ostatecznie wygrali triumwirów. Swoją pozycję w Republice mogli więc oni jeszcze wzmocnić. Uzyskali też możliwość dobrego zabezpieczenia się przed skutkami ponownych ataków nieprzyjaciół nie tylko w czasie konsulatu Pompejusza i Krassusa, lecz również w następnych latach²⁸⁷.

Wybór Pompejusza i Krassusa osłabił senat jeszcze w inny sposób. Efektem bowiem ich sukcesu wyborczego była także radykalna zmiana relacji między nim a konsulami. W porównaniu z poprzednim rokiem, gdy urząd ten piastowali Gn. Korneliusz Lentulus Marcellinus i L. Marcjusz Filippus, uległy one drastycznemu pogorszeniu²⁸⁸. Ponieważ konsulowie mieli decydujący wpływ na przebieg prac senatu i podejmowane przezeń uchwały, prosenaccy politycy musieli się liczyć z tym, że udział tej instytucji w życiu politycznym poważnie się zmniejszy, a zwłaszcza zostanie jej odebrany wpływ na jego kształtowanie²⁸⁹.

Zagrożenie to było realne szczególnie dlatego, że – jak wykazało spotkanie w Luce – z triumwirami związało się wtedy około dwustu senatorów²⁹⁰. Pompejusz i Krassus nawet w trakcie najbardziej zaciekłych debat mogli więc

Omówienie rezultatów owych wyborów: A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 52; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 214; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140, a także przyp. 214; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 135; A. Jakobson: *Elections...*, s. 169.

²⁸⁶ Przede wszystkim było to następstwo zdecydowanie mocniejszej, niż posiadana przez poprzednich konsulów, pozycji Pompejusza i Krassusa w Rzymie. Ponadto rezultat nabycia przez nich, z chwilą objęcia konsulatu, ważnych uprawnień w stosunku do senatu.

²⁸⁷ Zwłaszcza dlatego, że konsulat Pompejusza i Krassusa umożliwiał triumwirów zrealizowanie postanowień z Luki. Stwarzał im więc perspektywę objęcia długoterminowych funkcji publicznych powiązanych z zarządaniem ważnych prowincji oraz z dowództwem nad stacjonującymi w nich armiami: Plut., Crass. 14, 5–6; por.: Caes. 21, 3; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 63.

²⁸⁸ Decydowały o tym: oddziaływanie triumwirów na sytuację polityczną w stolicy, zanik współpracy Pompejusza i Krassusa z senatem oraz częste konfrontacje, do których między nimi a znajdującymi się w opozycji optymatami dochodziło zarówno na sali obrad senatu, jak i poza nim: Vell. Pat. II, 46, 1–3; Plut., Crass. 15, 5–16; Pomp. 52, 2–53, 3; Cat. Min. 42, 1–43, 6; App., B.C. 18, 65–66; Cass. Dio XXXIX, 32–39.

²⁸⁹ Był to jeden z podstawowych celów triumwirów. Zob. w tym kontekście informacje Plutarcha o ich zjeździe w Luce: Crass. 14, 5–6; Cat. Min. 41, 1.

²⁹⁰ Plut., Caes. 21, 2; Pomp. 51, 3; App., B.C. II, 17, 62. Por.: Plut., Crass. 14, 5; A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 21; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 110, przyp. 75; R. Seager: *Pompey...*, s. 122.

liczyć na silne poparcie, a dzięki niemu oraz posiadanym przez nich uprawnieniom konsulów – na przeforsowanie na sali obrad senatu korzystnych dla siebie inicjatyw. Nie był to szczyt możliwości triumwirów, gdyż w 55 r. swe wpływy wśród członków senatu mogli oni jeszcze zwiększyć, pozyskując nowych stronników. Po objęciu konsulatu bowiem wielu senatorów mogli zachęcić do współpracy ze sobą atrakcyjnymi dla nich ofertami objęcia różnych urzędów czy innych funkcji publicznych²⁹¹.

Pozyskanie dodatkowych stronników umożliwiało nowym konsulom zwłaszcza zadanie, które w pierwszej kolejności, i to jak najszybciej, musiał wtedy zrealizować Pompejusz, gdyż na nim ciążył obowiązek, a zarazem przywilej, przeprowadzenia wyborów pretorów i pozostałych urzędników kurulnych²⁹². Jako przewodniczący zgromadzenia wyborczego posiadał zaś te same uprawnienia, które w poprzednim roku miał Marcellinus. Funkcja ta umożliwiała więc Pompejuszowi wpływanie na przebieg, a nawet na rezultaty wyborów, którymi miał kierować. Dzięki temu na interesujące triumwirów stanowiska mógł przeforsować polityków protegowanych przez siebie, Krasusa czy Cezara²⁹³.

Takim „rozdaniem” godności między swych współpracowników czy zwolenników triumwirowie mogli jeszcze bardziej ograniczyć rolę senatu w Republice. Zarówno bowiem dla tej instytucji, jak i dla występujących w jej obronie optymatów rezultaty takich praktyk musiały być bardzo niekorzystne. Zaszкодzić im zaś mogły dwojako, ponieważ takimi działaniami Pompejusz musiał doprowadzić – po pierwsze – do znacznego zwiększenia wpływów wszystkich triumwirów wśród senatorów oraz – po drugie – do dalszego pogorszenia relacji pomiędzy senatem a magistraturą²⁹⁴.

²⁹¹ W pierwszej kolejności w grę wchodziły nieobsadzone jeszcze urzędy. Następnie różne stanowiska w prowincjach, które Pompejusz i Krassus mieli objąć w zarząd po 55 r.: Plut., Crass. 14, 5; Pomp. 51, 4; Cat. Min. 41, 1; por.: 42, 2; Cass. Dio XXXIX, 32, 1.

²⁹² Była to konsekwencja sukcesu wyborczego Pompejusza, czyli uzyskania przez niego większej niż Krassus liczby głosów. Potwierdzają to *fasti consulares*, w których Pompejusz jest, jako *consul primus*, umieszczony na pierwszym miejscu: Degraffi, *Fast. Cons.* 494–495; por.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 214; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 33–34.

²⁹³ Z możliwości tej Gn. Pompejusz wkrótce skwapliwie skorzystał. Zob. w związku z tym: Plut., Cat. Min. 42, 2; Cass. Dio XXXIX, 32, 1; 3; por.: Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Pomp. 52, 2; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140; A. Yakobson: *Elections...*, s. 170.

²⁹⁴ Plut., Cat. Min. 42, 2; Cass. Dio XXXIX, 32, 1. Szerzej o skutkach takiej polityki patrz: Cass. Dio XXXIX, 32, 1–37, 4. Zob. też: Plut., Crass. 15, 6; Pomp. 52, 2–3; Cat. Min. 42, 1–43, 6; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 395, 397–398; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 268–270, 272–273.

Dalsze skomplikowanie sytuacji senatu w trakcie wyborów pozostałych urzędników kurulnych na 55 r.

Potwierdzeniem opinii i ocen zawartych w powyższym komentarzu były rozgrywki związane z wyborem pretorów. W ich trakcie bowiem między występującymi w obronie senatu optymatami a Pompejuszem i Krassusem doszło do nowej próby sił.

Senat rozpatrywał kwestie związane z elekcją pretorów 11 lutego 55 r.²⁹⁵ W czasie owych obrad L. Afraniusz, były konsul z 60 r., od wielu lat związany z Pompejuszem, wystąpił z bliżej nieznanym projektem zwalczania przekupstw wyborczych. Przypuszcza się, że prawdopodobnie był on wymierzony przeciwko optymatom, konkretnie przeciwko tym kandydatom do pretury, którzy byli powiązani z tym ugrupowaniem. Sugeruje się również, że miał na celu utrudnienie, a nawet uniemożliwienie ich wyboru²⁹⁶. Ci jednak wraz ze wspierającymi ich politykami nie zostali wtedy bezczynni i do uchwalenia projektu L. Afraniasza postanowili nie dopuścić. Ponieważ w ówczesnej sytuacji jawne zwalczanie tej inicjatywy nie miało szans powodzenia, zamierzali działać inaczej. Korzystając z wystąpienia Afraniasza, nieznani nam z imienia optymaci zaproponowali uzupełnienie jego wniosku. Sugerowali mianowicie, by nowo wybrani pretorowie przez 60 dni utrzymali status prywatnych obywateli²⁹⁷. Liczyli zapewne na to, że dzięki temu sądy otrzymają czas potrzebny na rozpatrzenie ewentualnych skarg o przekupstwo, na osądzenie oskarżonych, skazanie winnych i pozbawienie ich urzędów. Konsulowie jednak po zakończeniu dyskusji wykorzystali posiadane w stosunku do senatu uprawnienia i wniosek poddany obradującym pod głosowanie sformułowali tak, że propozycji ich przeciwników nie uwzględnił²⁹⁸.

To posunięcie konsulów, jak się wydaje, wynikało z kilku powodów. Te zaś, ze względu na powiązania łączące Pompejusza i Afraniasza, przynajmniej częściowo musiały być zbieżne z motywami, które tego ostatniego skłoniły do wystąpienia ze wspomnianym już wnioskiem. Ów manewr konsulów w czasie zbliżających się wyborów miał więc przede wszystkim przeciwnikom poli-

²⁹⁵ Cic., *Ad Q. fr. II*, 8, 3; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 44; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 399–400, 494, 540–541. Por.: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140.

²⁹⁶ Cic., *Ad Q. fr. II*, 8, 3. O tym patrz: W. Drumann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 1. Berlin 1899, s. 27; M. Malavolta: *La carriera di L. Afranio (cos. 60 a.C.)*. MGR 1977, vol. 5, s. 278–279. Zob. też literaturę z przyp. 295.

²⁹⁷ Cic., *Ad Q. fr. II*, 8, 3; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 141.

²⁹⁸ Cic., *Ad Q. fr. II*, 8, 3; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 44; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 494. Szersze ujęcie tego kroku konsulów: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 27; M. Gelzer: *Pompeius...*, s. 166–167; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 268–269; R. Seager: *Pompey...*, s. 128–129.

tycznym triumwirów, zwłaszcza związanym z senatem optymatom, utrudnić rywalizację o urzędy. Kandydatom popieranym przez Pompejusza i Krassusa, jak się należy spodziewać, miał natomiast ją ułatwić²⁹⁹. Obydwaj zapewne liczyli także, że zapobiegnie podważeniu lub wypaczeniu inicjatywy ustawodawczej przygotowywanej wtedy przez Krassusa, a uchwalonej, w trudnym do sprecyzowania momencie, niedługo później jako *lex Licinia de sodaliciis*³⁰⁰. Sugestia ta jest bardzo prawdopodobna, gdyż niektórzy badacze, np. F.M. de Robertis czy J. Linderski, twierdzą, że Krassus i pozostali triumwiriowie zamierzali ową ustawę wykorzystać do ochrony swoich kandydatów na różne stanowiska oraz do zaatakowania senatu i występujących w jego obronie optymatów, ponieważ kandydatów wspieranych przez tych ostatnich zamierzali zwalczać, posługując się zawartymi w niej postanowieniami³⁰¹.

W czasie tego posiedzenia Pompejusz i Krassus swój negatywny stosunek oraz politykę stosowaną wobec inicjatyw, które zgłosili optymaci, zademonstrowali jeszcze raz, gdy ci próbowali doprowadzić do rozpatrzenia jakiejś bliżej nieokreślonej kwestii wiążącej się z M. Porcjuszem Katonem³⁰². Także w tym wypadku do tego nie dopuścili. Bardzo ogólnikowo i nieprecyzyjnie, ale jednak wystarczająco jasno nadmienia o tym Ciceron w liście do swego brata Kwintusa. Incydent ten wielki mówca skomentował bowiem następująco: „Eo die Catonem plane repudiarunt”³⁰³.

Taki przebieg debaty oznaczał, że konsulowie Pompejusz i Krassus nawet w tak nieprzyjnym im środowisku, jak sala obrad senatu, na której licznie przeważali zapewne wrodzy im optymaci, potrafili kontrolować poczynania swych przeciwników³⁰⁴. Dowodził również, że podjęciu przez nich szkodli-

²⁹⁹ Sugestię tę potwierdzają informacje Plutarcha (Cat. Min. 42, 2), uzupełniające wiadomości przekazane przez Cicerona (Ad Q. fr. II, 8, 3). Por. też: Plut., Pomp. 52, 2; Cass. Dio XXXIX, 32, 1; 3; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140–141.

³⁰⁰ Podstawowe dane o tej ustawie patrz: G. Rotondi: *Leges...*, s. 407; por. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 214–215. Jej omówienie: P. Grimal: *La lex Licinia de sodaliciis*. In: *Ciceroniana. Hommages à K. Kumaniecki*. Leiden 1975, s. 107–115; J. Linderski: *Państwo...*, s. 81–92. Zob. też: idem: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140; H. Kowalski: *Organizacja przekupstw wyborczych w Rzymie w okresie schyłku republiki*. W: „*Antiquitas*”. T. 9. Red. E. Konik. Wrocław 1983, s. 116; idem: *Przekupstwa wyborcze w Rzymie w okresie schyłku republiki*. RL 1987–1988, T. 29–30, s. 9, 10, 12; J. Linderski: *Buying the Vote: Electoral Corruption in the Late Republic*. In: idem: *Roman Questions*. Stuttgart 1995, s. 113.

³⁰¹ F.M. de Robertis: *Il diritto associativo romano*. Bari 1934, s. 115; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140–141.

³⁰² O tym: Cic., Ad Q. fr. II, 8, 3; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 44, przyp. 243; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 494, przyp. 118. Zob. też: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 168–169; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 167–168.

³⁰³ Cic., Ad Q. Fr. II, 8, 3.

³⁰⁴ W pierwszych miesiącach 55 r. o nieprzychylnym nastawieniu senatu do Pompejusza i Krassusa decydowała liczna przewaga optymatów wśród senatorów. Ponadto rozgrywki

wych dla siebie działań są w stanie zawsze zapobiec. Wskazywał ponadto, że w przyszłości, w podobnych wypadkach, mogą to czynić w majestacie prawa, bez łamania obowiązujących w tym zakresie norm. Nic więc dziwnego, iż Ciceron, komentując ich poczynania w czasie omawianego tu posiedzenia senatu, stwierdził: „Quid multa? tenent omnia idque ita omnis intellegere volunt”³⁰⁵.

W niekorzystnej dla senatu i występujących w jego obronie optymatów sytuacji, bo również pod nieustanną presją triumwirów, odbyły się więc także wybory pretorów. Prawdopodobnie doszło do nich jeszcze w lutym³⁰⁶. Optymaci, zwłaszcza M. Katon, mimo że konsulowie Pompejusz i Krassus wspomnianymi już działaniami znacznie zmniejszyli ich szanse na odniesienie sukcesu, nie zamierzali rezygnować i rywalizację z triumwirami podjęli ponownie. Związane z nią rozgrywki skoncentrowały się wtedy wokół osoby kandydującego do urzędu pretora Katona³⁰⁷. W rezultacie piszący o tych kwestiach starożytni historycy swoją uwagę również poświęcili wyłącznie jemu, a związane z owymi wyborami poczynania innych polityków o prosenackiej orientacji pominęli. Nie wiadomo więc, czy oprócz M. Katona o miejsca w kolegium pretorów na 55 r. ubiegali się jeszcze inni przeciwnicy triumwirów, czy też tylko on był wtedy reprezentantem optymatów w gronie kandydatów do pretury. Nic nie wiadomo także o działaniach tych optymatów, którzy Katona wówczas wspierali³⁰⁸.

Wiemy natomiast na pewno, że M. Porcjusz Katon zdecydował się starać o preturę, gdyż konsulat Pompejusza i Krassusa uważał za przejaw tyranii. Taki charakter ich poczynañ akcentował już wtedy, gdy o ten urząd zabiegali. Twierdził również, „że Pompejusz i Krassus starają się nie o konsulat, lecz

związane z wyborami. Zdaniem Plutarcha (Cat. Min. 42, 2) wspomniane posiedzenie senatu odbyło się w niepełnym składzie, gdyż triumwironie zadbali o to, by wielu ich przeciwników nie było na nim obecnych.

³⁰⁵ Cic. Ad Q. fr. II, 8, 3. Por. w tym kontekście także: Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42, 2–5; Cass. Dio XXXIX, 32.

³⁰⁶ Plut., Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42; Cass. Dio XXXIX, 32, 1–2. Por.: Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Crass. 15, 5; A. Yakobson: *Elections...*, s. 169–170; a także: J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 315, 397–398; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 130. O dacie tych wyborów patrz: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 140.

³⁰⁷ Zwracają na to uwagę autorzy antyczni (zob.: Plut., Cat. Min. 42; Crass. 15, 5; Pomp. 52, 2; Cass. Dio XXXIX, 32, 1–2; oraz Liv., per. CV; Val. Max. VII, 5, 6; Sen., Ep. 118, 4) oraz badacze współcześni (A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 169; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 123–124; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 141; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 168).

³⁰⁸ W świetle traktujących o tych kwestiach relacji źródłowych (zob. teksty zacytowane w przyp. 307) wiadomo jedynie, że M. Katona bardzo licznie i aktywnie wspierali wtedy bliżej nieokreśleni mieszkańcy Rzymu. Bez wątpienia jednak niebagatelną rolę w tych rozgrywkach odgrywali także politycy ściśle powiązani z senatem, dla których ewentualny sukces wyborczy Katona był bardzo ważny.

o tyranii; to co się dzieje, to nie zabieganie o urząd, lecz rozgrabianie prowincji i wojsk”. Dlatego także do starań o konsulat zachęcał L. Domicjusza Ahenobarbusa, męża swej siostry Porcji, podkreślając, że „tu nie o urząd, lecz o wolność toczy się walka z tyranami” oraz że „toczy się bój nie o władzę, lecz wprost o wolność Rzymian”³⁰⁹. Podobnie Katon określał działania Pompejusza i Krassusa po objęciu przez nich urzędów. Z tego powodu nadal zwracał uwagę mieszkańców stolicy na tyrański charakter ich rządów. Ponieważ zaś tyranii nie akceptował, zamierzał dalej aktywnie z nimi walczyć³¹⁰.

Owe działania M. Katona nie pozostały bez echa. Świadczą o tym zarówno informacje starożytnych autorów odnoszące się do późniejszych wydarzeń³¹¹, jak i – co sugerują M.H. Crawford, S. Cerutti i L. Morawiecki – monety wyemitowane w następnym roku przez M. Juniusza Brutusa³¹².

Marek Brutus, pełniący w 54 r. funkcję *vir monetalis*, wyemitował bowiem wtedy dwie emisje denarów. Na awersie ich pierwszego typu wyobrażono głowę *Libertas*, której towarzyszy taki sam, pozwalający ją zidentyfikować napis. Rewers przedstawia L. Juniusza Brutusa kroczącego w towarzystwie dwóch liktorów, których poprzedza woźny sądowy. Pod wyobrażeniami tych postaci przedstawiono napis BRVTVS³¹³. Na awersie denarów drugiego typu zamieszczono głowę słynnego przodka M. Brutusa, konsula z 509 r. L. Juniusza Brutusa, oraz napis BRVTVS. Na rewersie widnieje natomiast głowa G. Serwiliusza Ahali i napis AHALA³¹⁴.

Ikonografię tych denarów badacze (np. M.H. Crawford, L. Morawiecki) interpretują jako nawiązanie przez M. Juniusza Brutusa do dokonania jego sławnych przodków ze strony ojca i matki. L. Juniusz Brutus był bowiem znany z wygnania z Rzymu Tarkwiniusza Pysznego oraz z ustanowienia w nim Republiki, a G. Serwiliusz Ahala z zabicia w 439 r. Spuriusza

³⁰⁹ Plut., Crass. 15, 2; Pomp. 52, 1; Cat. Min. 41, 2 (przekład M. Brożek).

³¹⁰ Według Plutarcha to właśnie miało skłonić Katona do zgłoszenia swej kandydatury do pretury: Crass. 15, 2–3; 5; Pomp. 52, 1–2; Cat. Min. 41, 3; 5; 42, 1; 4–5. Por.: Cass. Dio XXXIX, 32, 1; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 168; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 123–124; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 167.

³¹¹ Vell. Pat. II, 46, 2; Plut., Crass. 15, 5–16, 4; Pomp. 52, 2–4; Cat. Min. 42, 1–43, 6; Cass. Dio XXXIX, 32, 1–37, 4.

³¹² RRC, I, s. 455–456; S. Cerutti: *Brutus, Cyprus and the Coinage of 55 B.C.* AJN 1993–1994, s. 69–87; L. Morawiecki: *Legum ac libertatis auctor et vindex. Marek Juniusz Brutus i jego program polityczny*. Poznań 2001, s. 14. Taka datacja owych monet M. Juniusza Brutusa nie jest jednak pewna. E.A. Sydenham (*The Coinage of the Roman Republic*. London 1952, nr 906–907) datuje je na 60 r., C. Lahousen (*Die Bildnismünzen der römischen Republik*. München 1989, s. 18) na 59 r., a E.A. Grueber (*Coins of the Roman Republic in the British Museum*. London 1910, nr 3861, 3864) na 58 r.

³¹³ RRC nr 433, 1.

³¹⁴ RRC nr 433, 2.

Meliusza dążącego do tyranii³¹⁵. W związku z tym historycy ci sugerują, że M. Juniusz Brutus, eksponując na swoich monetach tych właśnie przodków, chciał pokazać, że indentyfikuje się z ich dokonaniem, utożsamianymi z wolnością obywatelską, a także republikańską formą rządów, czyli wartościami będącymi zaprzeczeniem *regnum* i tyranii³¹⁶.

Wspomniani badacze wyrażają także pogląd, że ikonografia i legendy owych denarów M. Juniusza Brutusa nawiązywały również do działań realizowanych w 55 r. w Rzymie na bardzo szeroką skalę przez ówczesnych konsulów, szczególnie Gn. Pompejusza, które M. Porcjusz Katon – jak to już wskazano – jednoznacznie utożsamiał z tyranią. Dlatego L. Morawiecki twierdzi, że omawiane tu denary M. Juniusza Brutusa miały między innymi Rzymianom przypomnieć zaburzenia i niepokoje z 55 r., jakie spowodował przede wszystkim Gn. Pompejusz, i tym sposobem uderzyć w tego znienawidzonego przez optymatów polityka³¹⁷.

Wracając do posunięć podejmowanych w 55 r. przeciwko Pompejuszowi i Krassusowi przez M. Katona, należy stwierdzić, że jako osoba prywatna na skuteczne przeciwstawienie się konsulom nie miałby szans, ponieważ musiałby się sprzeciwiać oficjalnej i legalnej władzy, natomiast jako pretor mógł mieć oparcie w państwowym stanowisku i przypisanych do niego uprawnień, znacznie zwiększających jego możliwości działania³¹⁸. W połączeniu z autorytetem, poważaniem i popularnością Katona wśród mieszkańców miasta pretura w jego rękach mogła być bardzo groźna. Zdawali sobie z tego sprawę zarówno popierający go optymaci, jak i ich przeciwnicy. Dlatego – według Plutarcha – Pompejusz i Krassus szczególnie obawiali się wtedy, że pretura M. Porcjusza Katona może łatwo dorównać konsulatowi³¹⁹.

O podjęciu przez M. Katona decyzji o staraniu się o urząd pretora i uczestniczeniu w wyborach na pewno zadecydowały także jego ówczesne atuty. Katon bowiem, mimo wspomnianych już posunięć Pompejusza i Krassusa, mających ograniczyć szanse ich przeciwników, nadal miał duże widoki na wybór. Decydowało o tym przede wszystkim poparcie, którego zamierzało

³¹⁵ RRC, I, s. 455–456; L. Morawiecki: *Legum...*, s. 14.

³¹⁶ RRC, I, s. 455–456; L. Morawiecki: *Legum...*, s. 14.

³¹⁷ L. Morawiecki: *Legum...*, s. 15. Por. też: RRC, I, s. 455–456.

³¹⁸ Takie kalkulacje, stanowiące podstawę zabiegów M. Katona o preturę, eksponuje Plutarch (Cat. Min. 42, 1). Zob. też: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 168–169; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 123–124; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 167.

³¹⁹ Plut., Cat. Min. 42, 1; 5; Cass. Dio XXXIX, 32, 1. Por. w tym kontekście: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 27; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 166; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 395, 398; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 130. O popularności, poważaniu i autorytecie Katona wśród ówczesnych Rzymian patrz: Plut., Crass. 15, 2–4; Pomp. 52, 1–2; Cat. Min. 39, 1–4; 40, 2; 41, 2–42; Cass. Dio XXXIX, 22, 1; 23, 1; 32, 1. Szerzej: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 168–170; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 167–168.

mu wtedy udzielić bardzo wielu Rzymian³²⁰. Oprócz zasiadających w senacie arystokratów o prooptymackiej i prosenackiej orientacji, Katona zamierzali wtedy także wesprzeć liczni obywatele z niższych warstw społecznych, uważający, iż jego pretura będzie dla Republiki bardzo korzystna³²¹.

Rywalizacja kandydatów popieranych przez triumwirów i ich zwolenników z M. Katonem i wspierającymi go optymatami była więc w czasie wyborów szczególnie zawzięta. Zgodnie z przewidywaniami, w czasie głosowania Katon rzeczywiście otrzymał rzadko spotykaną liczbę głosów³²². Gdy jego przebieg wskazywał, iż wybór M. Katona na pewno dojdzie do skutku, Pompejuszowi – przewodniczącemu wtedy owemu zgromadzeniu wyborczemu – nie pozostało nic innego jak przerwanie trwającej procedury³²³. Plutarch w związku z tym podkreśla, że Pompejusz, by to uczynić, posłużył się kłamstwem³²⁴. W biografiiach, w których nadmienia o tym wydarzeniu, sugeruje też, że ów konsul skorzystał wtedy z uprawnień posiadanych dzięki przynależności do kolegium augurów. Zebranych Rzymianom oświadczył mianowicie, że usłyszał grzmot³²⁵. Według prawa auguralnego taki znak zsyłany przez bogów w czasie wyborów nie sprzyjał ich kontynuowaniu. Zmuszał też kierującego nimi urzędnika – czyli w tym wypadku Gn. Pompejusza – do ich przerwania i zarządzenia ponownego głosowania w innym terminie³²⁶.

³²⁰ Plut., Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42, 2–3.

³²¹ Starożytni autorzy określili Rzymian popierających Katona jako „lud”, „tłumy”. Ponieważ terminy te wiążą się z wyborami, oznaczają wyborców, a więc odnoszą się do wszystkich obywateli. Większość z nich to mieszkańcy Rzymu z niższych warstw społecznych. Jest jednak oczywiste, mimo że tego nie wyeksponowano, iż Katona popierali przede wszystkim jego polityczni sojusznicy, czyli zasiadający w senacie arystokraci o prosenackiej i prooptymackiej orientacji, zwłaszcza że w czasie wyborów pretorów prawdopodobnie był jedynym kandydatem do tej godności z ich grona. Zob.: Plut., Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42, 2–3. Por. też: Pomp. 52, 1.

³²² Plut., Cat. Min. 42, 3. Por.: Pomp. 52, 2. Szerzej o rywalizacji wyborczej: Plut., Cat. Min. 42. Zob. też: Cass. Dio XXXIX, 32, 2.

³²³ O tym patrz: Plut., Pomp. 52, 2; Cat. Min. 42, 3; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 141. Por. też: J. Leach: *Pompey...*, s. 145; R. Seager: *Pompey...*, s. 128; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203.

³²⁴ Plut., Cat. Min. 42, 3.

³²⁵ Podkreśla to Plutarch w biografii Katona (Cat. Min. 42, 3). Jednak w żywocie Pompejusza (Pomp. 52, 2) pisze, iż jako pretekst do rozwiązania zgromadzenia wyborczego posłużyły mu wtedy wróżby z lotu ptaków. Szerzej o tym: Liv., per. CV; Val. Max. VII, 5, 6; Cass. Dio XXXIX, 32, 1; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 94, 141; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203. Zob. też: H. Kowalski: *Auspicia w myśli filozoficznej i działalności politycznej Marka Tulliusza Cicerona*. AUMCS 1994, vol. 49, Sect. F, s. 92; idem: *Rola polityczna kapłanów...*, s. 42, o wpływie augurów na życie polityczne Republiki s. 38–44.

³²⁶ J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 75–76, szerzej: s. 74–103; idem: *The Augural Law*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 16, 3, s. 2151–2225; idem: *Römischer Staat und Götterzeichen: zum Problem der obnuntiatio*. In: idem: *Roman Questions*. Stuttgart 1995, s. 444–457; E.J. Weinrib: *Obnuntiatio: Two Problems*. ZSSR (Romanistische Abteilung) 1970, Bd. 87, s. 395–425.

Wybory pretorów na 55 r., prawdopodobnie w najbliższym sprzyjającym temu i oczywiście korzystnym dla triumwirów dniu, zostały więc przeprowadzone ponownie³²⁷. Tym razem jednak Pompejusz i Krassus zadbali o to, by Katon i wszyscy inni prosenacko nastawieni politycy musieli w nich uczestniczyć w niepomysłnych dla nich okolicznościach, gdyż czas, który obydwaj zyskali przez ich przełożenie, wykorzystali do odpowiedniego „przygotowania” wyborców oraz „zorganizowania” zgromadzenia wyborczego. Między innymi znaczną część głosujących pozyskali pieniędzmi, by poparli protegowanego przez nich P. Watyniusza, przeciwko zaś zwolennikom M. Katona przygotowywali zbrojne bojówki³²⁸. Dzięki wykorzystaniu tych atutów, w czasie ponownego głosowania do powtórnej elekcji Katona już nie dopuścili. Zamiast niego przeforsowali natomiast wybór wspomnianego P. Watyniusza³²⁹.

Posługując się podobnymi środkami i metodami, zwłaszcza używając przemocy, Pompejusz i Krassus doprowadzili również do wyboru związanych z nimi polityków do kolegium edylów kurulnych³³⁰. Rywalizacja w trakcie ich wyborów była jednak tak ostra, że między stronnikami senatu i broniących go optymatów a zwolennikami triumwirów doszło wtedy do intensywnych starć. Pompejusz kierujący zgromadzeniem wyborczym został nawet obficie poplamiony krwią, a wielu innych uczestników tych zaburzeń zabito³³¹. Rozruchy te wiązały się zwłaszcza z rywalizacją Gn. Plancjusza, popieranego przez triumwirów – szczególnie Krassusa – z M. Juwentusem Laterensidem, zdeklarowanym optymatą. Dzięki przekupstwom ostatecznie zwycięsko wyszedł z niej Plancjusz³³².

³²⁷ Plut., *Cat. Min.* 42, 3–4; Pomp. 52, 2; por.: Liv., per. CV; Val. Max. VII, 5, 6; Cass. Dio XXXIX, 32, 1–2; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 94, 141; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203.

³²⁸ Podkreśla to zwłaszcza Plutarch (Pomp. 52, 2; *Cat. Min.* 42, 3–4). Zob. też: Cass. Dio XXXIX, 32, 1; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 94, 141. Szerzej kwestie te omawia H. Kowalski: *Przemoc...*, s. 87. Por.: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 154–155; J. Dickinson: *Death...*, s. 146–147.

³²⁹ O przebiegu i rezultatach owych wyborów: Liv., per. CV; Val. Max. VII, 5, 6; Plut., Pomp. 52, 2; *Cat. Min.* 42, 4; Cass. Dio XXXIX, 32, 1; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 94, 141; H. Kowalski: *Przemoc...*, s. 87. Por. też: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 169; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 123–124; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 168; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203.

³³⁰ Podstawowe informacje o ich wyborze: Cic., *Planc.* 20, 49; Val. Max. IV, 6, 4; Plut., Pomp. 53, 3; Cass. Dio XXXIX, 32, 2; L. Ross Taylor: *Magistrates of 55 B.C...*, s. 12–28; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 141; H. Kowalski: *Przemoc...*, s. 87. Por.: J. Seidel: *Fasti...*, s. 67–68; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 214, 216.

³³¹ Zwracają na to uwagę omawiający te kwestie autorzy antyczni: Val. Max. IV, 6, 4; Plut., Pomp. 53, 3; Cass. Dio XXXIX, 32, 2. Podobnie H. Kowalski: *Przemoc...*, s. 87.

³³² Cic., *Planc.* 20, 49; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 141. Por. też: L. Ross Taylor: *Magistrates of 55 B.C...*, s. 12–28.

Pompejuszowi i Krassusowi udało się wtedy również przeforsować na różne, istotne z ich punktu widzenia, stanowiska jeszcze innych pozyskanych przez nich polityków. W rezultacie w większości kolegiów urzędniczych w 55 r. przeważali urzędnicy skłonni współpracować z triumwirami³³³. Było tak nawet w kolegium trybunów ludowych, których wyborom konsulowie nie przewodniczyli. Na przykład, jak podaje Kasjusz Dion, spośród ówczesnych trybunów do porozumienia z Pompejuszem i Krassusem nie doszli tylko G. Ateusz Kapiton i P. Akwiliusz Gallus³³⁴. Nieprzejednana postawa owych trybunów ludowych w tym względzie harmonizowała z ich polityczną orientacją. Uważa się bowiem, że byli związani z optymatami, np. P.J.J. Vanderbroeck do ich grona zalicza obydwu: G. Ateusza Kapitona i P. Akwiliusza Gallusa, L. Thommen zaś kojarzy z tym ugrupowaniem tylko tego ostatniego. Badacze ci, podobnie jak G. Niccolini, T.R.S. Broughton czy L.A. Burckhardt, zgodnie akcentują natomiast wrogość owych trybunów ludowych wobec triumwirów³³⁵. Opierając się na informacjach Kasjusza Diona, można też przypuszczać, że być może podobnie było w kolegium kwestorów³³⁶. Jednak konkretnych informacji na ten temat brak.

Przed 26 kwietnia 55 r. odbyły się również wybory cenzorów³³⁷. Czy towarzyszyły im podobne napięcia, nie wiemy, gdyż o okolicznościach, w jakich do nich doszło, ani o ich przebiegu nic pewnego nie wiadomo. Cenzorami wybrano wtedy Serwiliusza Watię Izaurikusa i M. Waleriusza Mesalę Nigra³³⁸. Serwiliusz Watia był politykiem o prosenackiej i optymackiej orientacji. Powiązania M. Waleriusza Mesali prawdopodobnie były takie same, chociaż

³³³ Tezę tę autor oparł na informacjach Plutarcha, sugerującego, że z przeważającymi wśród senatorów optymatami, spośród kandydatów do pretury na 55, związany był tylko Katon (Cat. Min. 42, 5), oraz Kasjusza Diona, twierdzącego, że w pozostałych kolegiach urzędniczych w większości byli stronnicy triumwirów (Cass. Dio XXXIX, 32, 3).

³³⁴ Cass. Dio XXXIX, 32, 3.

³³⁵ G. Niccolini: *I fasti...*, s. 309–310; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 216; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261, por. też: 24, 61, 108, 178, 191, 222, 232, 240, 248; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 168, 184, 203–204.

³³⁶ Autor ten wyraźnie sugeruje, że Pompejusz i Krassus, mając decydujący wpływ na wybór większości urzędników na 55 r., stanowiska w poszczególnych kolegiach obsadzali wedle swych upodobań. Zob.: Cass. Dio XXXIX, 32, 3.

³³⁷ Cyceon, nadmieniając o ówczesnych cenzorach, nic nie mówi o ich wyborze. Lakonicznie wzmiankuje jedynie o ich działaniach, zwłaszcza o trudnościach związanych ze spisem obywateli: Cic., Ad Att. IV, 9, 1; 11, 2. Por.: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 141.

³³⁸ CIL 1², 766; Cic., Ad Att. IV, 9, 1; 11, 2; Val. Max. II, 9, 9; VIII, 5, 6; IX, 14, 5; Plin., Nat. Hist. VII, 55; Degraasi 132, 494 n.; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 217; J. Suolahti: *The Roman Censors. A Study on Social Structure*. Helsinki 1963, s. 477, 480; A.E. Astin: *Censorships in the Late Republic*. „Historia” 1985, Bd. 34, s. 179. Por.: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 427, 430–431.

pewne wątpliwości co do tego budzi jego uczestnictwo w pracach komisji pięciu mężów, od 59 r. nadzorującej realizację reform agrarnych Cezara. Obydwaj zaliczali się do grona najpotężniejszych nobilew. Jeżeli orientacja polityczna M. Waleriusza Mesali jest określona prawidłowo – to ci dwaj politycy czołowe role wśród optymatów odgrywali nie tylko na sali obrad senatu, ale i poza nim³³⁹. W poprzednich latach obydwa bardzo aktywnie uczestniczyli w życiu politycznym. Z tych powodów popadli w konflikty z popularami i ich przywódcami. Zdarzyły im się wtedy również nieporozumienia z triumwirami, zwłaszcza z Gnejuszem Pompejuszem³⁴⁰. Jak ukształtowały się stosunki obydwu nowo wybranych cenzorów z konsulami, nie wiemy, gdyż poza bardzo ogólnymi wzmiankami o elekcji Izaurikusa i Nigra oraz o ich cenzurze żadne informacje o udziale obydwu tych urzędników w ówczesnych rozgrywkach się nie zachowały³⁴¹.

Z punktu widzenia senatu wybory pretorów oraz urzędników wchodzących w skład niższych kolegiów urzędniczych zakończyły się więc niepomysłnie. W ten sposób należy je ocenić przede wszystkim dlatego, że ich wyniki doprowadziły do jeszcze większego wzrostu uzależnienia senatu od Pompejusza i Krassusa. W rezultacie możliwości realizowania przez senat nieskrępowanej działalności politycznej uległy dalszemu, bardzo poważnemu zawężeniu. Już w najbliższej przyszłości konsekwencją tego stanu rzeczy musiało więc być także zmniejszenie się aktywności tej instytucji na forum publicznym, a co za tym idzie – również dalsze ograniczenie jej znaczenia w Republice³⁴².

³³⁹ Zob.: P. Willem s: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 114–115, 120–121, 421–422, 583; J. Suolathi: *The Roman Censors...*, s. 477–483; F.X. Ryan: *Rank...*, s. 193–194, 198–200. Szersze dane o nich patrz: F. Münzer: *P. Servilius Vatia Isauricus*, 93. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 4. Stuttgart 1923, szp. 1812–1817; idem: *M. Valerius Messalla Niger*, 266. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 50. Stuttgart 1955, szp. 162–165.

³⁴⁰ M. Waleriusz Mesala działał na szkodę Gn. Pompejusza w czasie swego konsulat w 61 r., natomiast P. Serwiliusz Watia Izaurikus w latach 57–56. W 63 r., gdy zabiegał o stanowisko najwyższego kapłana, doszło do konfliktu między nim a późniejszym triumwirem G. Juliuszem Cezarem.

³⁴¹ Informacje na temat przeprowadzonego przez nich *lectio senatus* patrz: P. Willem s: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 421–422. Listę znanych nam senatorów zasiadających w 55 r. w senacie, zestawioną na podstawie dotyczących ich źródeł, zob. s. 423–559. O działalności i sytuacji owych cenzorów zob. też: A.E. Astin: *Censorships...*, s. 185–188; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 205.

³⁴² Oceny te, w różny sposób i w różnym kontekście, zwykle jednak pośrednio, potwierdzają przede wszystkim wzmianki Cyserona. Ponadto, chociaż nieco gorzej, także informacje innych starożytnych autorów. Zob.: Cic., *Ad Att.* IV, 10, 1; *Ad fam.* I, 8, 1; 4. Por.: Cic., *Ad Q. fr.* II, 8, 3; Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 2–3; Cat. Min. 43; App., B.C. II, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 33, 1. O aktywności senatu w pierwszych miesiącach 55 r. patrz: P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 44; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 209, 626, 808.

W znacznej mierze był to rezultat obsadzenia większości stanowisk urzędniczych centralnego szczebla przez zwolenników triumwirów³⁴³, którzy dzięki temu uzyskali bardzo wielki wpływ na działalność prawie wszystkich urzędów tej rangi. Ponieważ politycy o prosenackiej orientacji stanowili wśród piastujących je urzędników wyraźną – i mało wpływową – mniejszość, senat na ich wsparcie i współdziałanie przeciwko Pompejuszowi i Krassusowi nie mógł liczyć. W tej sytuacji nie był w stanie podjąć i przeprowadzić jakichkolwiek inicjatyw mogących poprawić jego położenie czy zaszkodzić triumwirom. Ci bowiem zawsze dysponowali środkami wystarczającymi do utracenia wszelkich szkodliwych dla nich poczynań przeciwników³⁴⁴.

Rezultaty wyborów pretorów oraz niższych urzędników kurulnych negatywnie oddziaływały również na położenie optymatów, ugrupowania na forum senatu bardzo silnego i prawdopodobnie nadal wśród senatorów najliczniejszego. W 55 r. bowiem najwybitniejsi i najaktywniejsi w ich gronie politycy, zwłaszcza przywódca pokroju M. Porcjusza Katona, nie osiągnęli, poza cenzurą, żadnych ważnych, z politycznego punktu widzenia, urzędów³⁴⁵. Wobec poczynań triumwirów byli więc w zasadzie bezradni i bezsilni. Jako prywatni obywatele zakres swoich publicznych wystąpień mocno zatem zawęzili. Dlatego wielu optymatów ograniczyło swoją aktywność i zrezygnowało z czynnej walki z Pompejuszem i Krassusem oraz z ich zwolennikami. Kontynuowali ją tylko nieliczni, zwłaszcza M. Katon i związani z nim politycy³⁴⁶. Musieli się oni jednak pogodzić z tym, że w następnych miesiącach 55 r. efekty ich

³⁴³ Przewagę stronników triumwirów wśród urzędników 55 r. akcentuje Kasjusz Dion (XXXIX, 32, 3). Podstawowe informacje o orientacji politycznej urzędników tego roku patrz: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 215–217; por. też: J. Seidel: *Fasti...*, s. 67–68; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 309–310.

³⁴⁴ Przykłady takich działań Pompejusza i Krassusa patrz: Cic., *Ad Q. fr.* II, 8, 3; Liv., per. CV; Plut., *Crass.* 15, 5; *Pomp.* 52, 2–3; *Cat. Min.* 43; Cass. Dio XXXIX, 33, 1; 34, 1–36, 2; A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 27–33; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 168–174; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 129–131; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 48–53.

³⁴⁵ Zob. w tym kontekście: Cass. Dio XXXIX, 32, 3. Wyjątkiem byli G. Ateusz Kapiton i P. Akwillusz Gallus, którzy na 55 r. zostali wybrani do kolegium trybunów ludowych. Nie byli to jednak politycy wybitni i nie zaliczali się do grona przywódców optymatów. O nich patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 309–310; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261.

³⁴⁶ Wystąpienia M. Porcjusza Katona przeciwko triumwirom wspierali wtedy M. Fawoniusz, trybunowie ludowi G. Ateusz Kapiton i P. Akwillusz Gallus, niejaki Ninniusz (były trybun ludowy z 58 r. L. Ninniusz Kwadratus?) i inni niezidentyfikowani optymaci. Ich działalność szerzej omawia Kasjusz Dion (XXXIX, 33–36) oraz Plutarch (*Cat. Min.* 43). Zob. też w tym kontekście: Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 2; Plut., *Crass.* 15, 5; *Pomp.* 52, 3; App., *B.C.* II, 18, 65. Ponadto: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 169–172; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 138–141; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 168–180; oraz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 310; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210–214; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 168, 203–204; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261, por. 24, 61, 108, 178, 191, 222, 232, 240, 248.

poczyną być bardzo skromne i oczekiwanego przez wszystkich optymatów osłabienia triumwirów nie spowodują.

Pompejusz i Krassus za pośrednictwem uzależnionych od nich nowo wybranych urzędników uzyskali natomiast możliwość skutecznego oraz legalnego neutralizowania i zwalczania swych przeciwników. W tym kontekście wybory, którymi kierowali, dały im także zdecydowanie większą niż dotychczasowa swobodę manewru na arenie politycznej. Umożliwiły im również kontrolowanie sytuacji w stolicy³⁴⁷. To zaś pozwalało im na rozpoczęcie realizacji ich kluczowych, dalekosiężnych zamierzeń. Jednoznacznie potwierdza to Kasjusz Dion, gdyż zauważa: „Kiedy obsadzono urzędy, przystąpili [Pompejusz, Krassus a pośrednio także Cezar – N.R.] do osiągnięcia celów swych pragnień”³⁴⁸.

Upadek znaczenia senatu w 55 r. w wyniku utrwalenia wpływów triumwirów w Republice

Pompejusz w pierwszej kolejności doprowadził do ponownego osadzenia na tronie w Egipcie sprzymierzonego z nim króla Ptolemeusza Auletesa, którego kilka lat wcześniej wygnali mieszkańcy Aleksandrii³⁴⁹. Realizację tej misji zlecił protegowanemu przez siebie A. Gabiniuszowi, zarządzającemu wtedy sąsiadującą z Egiptem Syrią. Z listu Cyclerona do Attyka, napisanego około 22 kwietnia, wynika, iż wieści o powrocie króla do Aleksandrii doszły wtedy do Puteoli³⁵⁰. Jego powrót do Egiptu musiał więc nastąpić kilka tygodni wcześniej, prawdopodobnie jeszcze w marcu.

³⁴⁷ W działaniach o tym charakterze szczególnie użyteczni byli niektórzy, związani z triumwirami, trybunowie ludowi, np. G. Treboniusz. Por.: Liv., per. CV; Plut., Pomp. 52, 3; Cat. Min. 43; Cass. Dio XXXIX, 33–36; a także: Vell. Pat. II, 46, 2; Plut., Crass. 15, 5; App., B.C. II, 18, 65. O nim: P. Willems: *Le Sénat...*, vol. 1, s. 496–497; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 309–310; F. Münzer: *C. Trebonius*, 6. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 12. Stuttgart 1937, szp. 2274–2282; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 207; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261, por. 101–102, 178, 232, 248.

³⁴⁸ Cass. Dio XXXIX, 33, 1 (przekład W. Madyda).

³⁴⁹ Liv., per. CIV; Plut., Cat. Min. 35, 2–5; Cass. Dio XXXIX, 12, 1–3. Szerzej o tym: E. Olshausen: *Rom und Ägypten von 116 bis 51 v. Chr.* Diss. Erlangen-Nürnberg 1963, s. 45–49; I. Shatzman: *The Egyptian Question in Roman Politics (59–54 B.C.)*. „Latomus” 1971, T. 30, s. 364; M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes and the Romans*. „Historia” 1997, Bd. 46, s. 316–318.

³⁵⁰ Cic., Ad Att. IV, 10, 1. Por. w tym kontekście: Caes., Bell. civ. III, 4, 4; 108, 3–4; 110, 2; Inc. Auct., Bell. Alex. I, 3, 3; Val. Max. IV, 1, 5; Cass. Dio XLII, 5, 4; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 84–85, 87–88; W. Feemster Jashemski: *The Origins...*, s. 155; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 411. Zob. też: R.S. Williams: *Rei publicae causa: Gabinius Defense of his Restoration of Ptolemy Auletes*. CJ 1985, vol. 81, s. 25–38.

W latach 57–56 pomiędzy Pompejuszem a dominującymi wtedy w senacie optymatami sprawa ta była przedmiotem przewlekłych rozgrywek. Wtedy skupieni w senacie przeciwnicy Pompejusza do powierzenia mu misji odprowadzenia Ptolemeusza Auletesa do Aleksandrii i osadzenia go na egipskim tronie nie dopuścili. Pamiętając o tym, w 55 r. jej przeprowadzenie zlecił bez zgody senatu³⁵¹. Ostatecznie więc kwestię tę załatwił tak, jak tego wymagały jego interesy. Oznaczało to jednak dalsze osłabienie pozycji senatu w Republice. Osadzenie bowiem Ptolemeusza Auletesa w Egipcie wbrew senatowi było ingerencją w zastrzeżone dlań sprawy związane z polityką zagraniczną i równało się ich przejęciu przez rządzących państwem triumwirów³⁵². Można to sugerować tym bardziej, że kwestię tę rozwiązały oni w sposób niezgodny z punktem widzenia broniących pozycji senatu i tworzących w nim najsilniejsze ugrupowanie optymatów. Ponadto rezultatem tego posunięcia Pompejusza było również dalsze wzmocnienie jego – i tak już silnej – pozycji zarówno w Rzymie, jak i na wschodzie imperium. W tym rejonie świata Pompejusz zyskał bowiem w osobie bardzo mocno uzależnionego odtąd od niego władcy Egiptu klienta równie lub bardziej ważnego niż ci, których posiadał tam od czasu zakończenia wojny z Mitrydatesem VI Eupatorem, królem Pontu³⁵³.

³⁵¹ Liv., per. CV; J. Leach: *Pompey...*, s. 148; R. Seager: *Pompey...*, s. 132–133. O stanowisku senatu wobec sprawy Ptolemeusza Auletesa w poprzednich latach: Cic., *Ad fam.* I, 1, 1–4; 2, 1–4; 4, 1–3; *Ad Q. fr.* II, 2, 3; *Ad fam.* I, 5a, 3; *Ad Q. fr.* II, 3, 1–6; Plut., *Pomp.* 49, 5–7; Cass. Dio XXXIX, 12, 1–16, 3. Omówienie tej kwestii: E. Olshausen: *Rom und Ägypten...*, s. 52–63; I. Shatzman: *The Egyptian Question...*, s. 363–369; M. Siani-Davies: *Ptolemy XII Auletes...*, s. 318–319, 322–323, 325–327, 329–333.

³⁵² Kompetencje i uprawnienia senatu w tym zakresie patrz: Polib., *Hist.* VI, 13; Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 3. 2. Leipzig 1888, s. 1147–1173. Zob. też: P. Willems: *Les antiquités romaines envisagées au point de vue des institutions politiques*. Louvain–Paris–Bonn 1870, s. 213; idem: *Le Sénat...*, vol. 2. Louvain 1883, s. 465–520; F. de Martino: *Storia della costituzione romana*. Vol. 2. Napoli 1973, s. 196–198.

³⁵³ W jej trakcie lub po niej Pompejusz powiązał ze sobą i z Rzymem władców różnych tamtejszych krajów i ludów oraz wiele miast: Liv., per. CI–CII; Vall. Pat. II, 33, 4–5; 40, 1; Plut., *Pomp.* 31–42, *passim*; App., *Mith.* 114; Syr. 49–51; B.C. II, 9, 31; Flor. I, 40; Cass. Dio XXXVII, 20, 1–2; J.P. Rey-Coquias: *Syrie Romaine de Pompée à Dioclétien*. JRS 1978, vol. 68, s. 44–45; G. Wirth: *Pompeius-Armenien-Parther. Mutmaßungen zur Bewältigung einer Krisensituation*. BJ 1983, Bd. 183, s. 1–60; A.N. Sherwin-White: *Roman Foreign Policy in the East, 168 B.C. to A.D. 1*. Duckworth 1984, s. 186–234; M. Dreher: *Pompeius und die kaukasischen Völker: Kolcher, Iberer, Albaner*. „Historia” 1996, Bd. 45, s. 188–207; J. Bellemore: *Josephus, Pompey and the Jews*. „Historia” 1999, Bd. 48, s. 97–107. Por. w tym kontekście także: N. Rogosz: *Prowincje wschodnie jako zaplecze wojenne Pompejusza i republikanów w ich walce z cezarianami w latach 49–42 p.n.e.* W: „Antiquitas”. T. 21. Red. T. Kotula, A. Ładomirski. Wrocław 1995, s. 27–30. O sytuacji politycznej na Wschodzie po tym czasie patrz: J. Wagner: *Östlicher Mittelmeerraum und Mesopotamien. Die Neuordnung des Orients von Pompeius bis Augustus (64 v. Chr. bis 14 n. Chr.)*. Wiesbaden 1983; H. Fischer: *Fragen die Beziehungen zwischen Rom und Parthien und ihre Widerspiegelung in der damaligen Literatur (Mitte des 1. Jh. v. u. Z. bis Mitte des 1. Jh. u. Z.)*. „Klio” 1989, Bd. 71, s. 367–373; E. Dąbrowa: *Roman*

Znacznie donioślejsze znaczenie, zarówno dla triumwirów, jak i dla optymatów, a więc także dla senatu, miały następne posunięcia Pompejusza i Krasusa, gdyż nie zwlekając, przystąpili oni również do realizacji kluczowych postanowień podjętych jeszcze w czasie zjazdu w Luce³⁵⁴.

Dążąc do zapewnienia sobie silnej pozycji w Republice po złożeniu konsulatu, rozpoczęli przygotowania, a następnie przeprowadzanie ustawy, na mocy której mogli objąć zarząd interesujących ich prowincji³⁵⁵. Jak realizowali związane z tym działania, dokładnie nie wiadomo. Na podstawie informacji znajdujących się w niektórych listach Cyclerona można jednak sugerować, że nie odbywało się to szybko. Pod koniec kwietnia do ostatecznego załatwienia tej sprawy było jeszcze daleko³⁵⁶. Wiadomości Cyclerona pozwalają także na poczynienie innych ustaleń. Z danych zawartych w korespondencji wielkiego mówcy wynika też, iż pozycja triumwirów, tj. Pompejusza i Krasusa, była wtedy w Rzymie bardzo silna, ich przeciwników zaś, czyli optymatów, słaba. W rezultacie taka sama, czyli również słaba była także pozycja senatu³⁵⁷. Pompejusz np. czuł się wówczas bardzo pewnie. Długo nie mógł się zdecydować, które prowincje ma sobie wybrać. Grymasił, przebierał, analizował ich wady i zalety, a czynił to – jak wynika z informacji Cyclerona – tak, jakby ich wybór, a zwłaszcza przyznanie mu ich w zarząd zależały wyłącznie od niego, a nie od senatu czy, ewentualnie, zgromadzenia ludowego³⁵⁸. Przedmiotem szczególnego zainteresowania obydwu konsulów stały się ostatecznie prowincje hiszpańskie i Syria. Pretekstem zaś do rozpoczęcia intensywnych starań o otrzymanie ich zarządu były zamieszki w Hiszpanii i niepewna sytuacja w Syrii³⁵⁹.

W Hiszpanii doszło wtedy do wybuchu walk, które wkrótce przekształciły się w kierowane przez Wakcejuszów powstanie niektórych plemion przeciwko

Policy in Transcaucasia from Pompey to Domitian. In: *The Eastern Frontier of the Roman Empire I.* Ed. D.H. French, C.S. Lightfoot. Oxford 1989, s. 67–76. Osadzenie Ptolemeusza Auletesa w Egipcie ocenia A.N. Sherwin-White: *Roman Foreign Policy...*, s. 265–268.

³⁵⁴ Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 2–3; Cass. Dio XXXIX, 33, 1; por.: App., B.C. II, 18, 65; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 110, 115–116. Szerzej o tym patrz: A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 273–276; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 49–50.

³⁵⁵ Cass. Dio XXXIX, 33, 1; por. też: Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 3; App., B.C. II, 18, 65.

³⁵⁶ Cic., Ad Att. IV, 9, 1; 10, 2.

³⁵⁷ Por. w tym kontekście informacje oraz komentarze zamieszczone przez Cyclerona w niektórych fragmentach listów napisanych wówczas przez niego do brata Kwintusa i Attyka: Cic., Ad Att. IV, 9, 1; 10, 1–2; 11, 1; Ad Q. fr. II, 9, 4.

³⁵⁸ Cic., Ad Att. IV, 9, 1. Zob. też: J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 400; J. Leach: *Pompey...*, s. 145–146; R. Seager: *Pompey...*, s. 129–130.

³⁵⁹ Zwraca na to uwagę Kasjusz Dion: XXXIX, 33, 2; 54, 1–2; 56, 1; 59, 2. Zob. też: E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 81–88; E. Fantham: *The Trials of Gabinius in 54 B.C.* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 429–432; J.P. Rey-Coquias: *Syrie romaine...*, s. 44 n.; D.C. Braund: *Gabinius, Caesar, and the publicani of Judaea.* „Klio” 1983, Bd. 65, s. 241–244.

Rzymianom³⁶⁰. Ponieważ tamtejszy namiestnik – prokonsul Kw. Cecyliusz Metellus Nepos – nie potrafił sobie ze zbuntowanymi mieszkańcami Hiszpanii poradzić, uśmierzenie wspomnianego powstania zdecydowano się w końcu powierzyć Gn. Pompejuszowi³⁶¹. W Syrii doszło natomiast do rozwoju różnych konfliktów, między innymi spowodowanych polityką zarządzającego wówczas tą prowincją A. Gabiniusza. Zarząd Syrii postanowiono więc ostatecznie oddać M. Licyniuszowi Krassusowi, którego mocno nęciła perspektywa zorganizowania zwycięskiej wyprawy przeciwko Partom³⁶².

Pompejusz i Krassus o powierzenie im wspomnianych prowincji oficjalnie osobiście nie zabiegali. Ponieważ prawdopodobnie na sali obrad senatu, do którego formalnie należała decyzja w tej sprawie, obawiali się przeciwdziałania przeciwników, szczególnie niektórych optymatów, namiestnictwo interesujących ich prowincji pragnęli otrzymać na mocy uchwały zgromadzenia ludowego. Z odpowiednim wnioskiem w tej sprawie wystąpił G. Treboniusz, trybun ludowy związany z nimi, a także – jak podkreślają G. Niccolini, P.J.J. Vanderbroeck i L. Thommen – z popularami³⁶³. Zgłoszony przez niego projekt ustawy przewidywał oddanie prowincji hiszpańskich Pompejuszowi, a Syrii Krassusowi. Obydwaj mieli nimi zarządzać przez pięć lat. Zarówno Pompejuszowi, jak i Krassusowi przyznano także prawo do utrzymywania na terenie powierzonych im prowincji armii tak licznych, jak to uznają za konieczne, oraz prawo prowadzenia wojen na lądzie i na morzu, a także zawierania pokoju z kim zechcą³⁶⁴.

Tak rozległe uprawnienia przyznane Pompejuszowi i Krassusowi na terenie prowincji, którymi mieli zarządzać po złożeniu konsulatu, bardzo mocno uderzały w pozycję senatu. Oznaczały bowiem, że po 55 r. na ich obszarze oraz

³⁶⁰ Cass. Dio XXXIX, 54, 1.

³⁶¹ Ibidem XXXIX, 33, 2; 54, 1–2. Por. w tym kontekście: W. Feemster Jashemski: *The Origins...*, s. 127; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 210, 218; J. van Ooteghem: *Les Caecilii Metelli de la République*. Bruxelles 1967, s. 293–294.

³⁶² O sytuacji w Syrii w tym czasie patrz: Cic., *Prov. cons.* 5, 10; *Pis.* 17, 41; 20, 48–21, 48; *Plut.*, *Crass.* 15, 5–16, 3; *App.*, *B.C. II*, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 33, 2; 39, 5; 56, 1; 59, 2; D. Timpe: *Die Bedeutung der Schlacht von Carrhae*. MH 1962, Bd. 19, s. 106–107; K.-H. Ziegler: *Die Beziehungen zwischen Rom und dem Partherreich*. Wiesbaden 1964, s. 33; E. Rawson: *Crassorum Funera*. „*Latomus*” 1982, T. 41, s. 541; H. Fischer: *Fragen...*, s. 367.

³⁶³ Cass. Dio XXXIX, 33, 1–2. Por.: *Liv.*, per. CV; *Plut.*, *Pomp.* 52, 3; *Cat. Min.* 43, 1; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 309–310; P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 207; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 101–102; a także: B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 129; R. Seager: *Pompey...*, s. 130.

³⁶⁴ Starożytni autorzy treści wniosku Treboniusza, szczególnie obszarów, których dotyczył, nie ujmują jednoznacznie. Por.: *Liv.*, per. CV; *Vell. Pat.* II, 46, 2; *Plut.*, *Caes.* 28, 5; *Crass.* 15, 5; *Pomp.* 52, 3; *Cat. Min.* 43, 1; *App.*, *B.C. II*, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 33, 2. O dowództwach Pompejusza i Krassusa patrz: A.E.R. Boak: *The Extraordinary Commands...*, s. 18–21; A. Garzetti: *M. Licinio Crasso...*, s. 27–28; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 168; K. Girardet: *Imperium und Provinciae...*, s. 185–186.

terenach do nich przyległych, przez pięć lat decydujący głos w sprawach związanych z polityką zagraniczną Republiki będzie należał nie do senatu, w którego gestii tradycyjnie się one znajdowały, lecz do ich namiestników, będących w dodatku największymi wrogami tej instytucji, czyniącymi wszystko, by jej rolę w Republice jak najbardziej osłabić. Szczególnie wymowne, a zarazem niebezpieczne było przyznanie owych uprawnień M. Licyniuszowi Krassusowi, gdyż Syria, którą miał zarządzać, graniczyła z państwem Partów, jedynym wówczas na arenie międzynarodowej równorzędnym partnerem Rzymu³⁶⁵. W tym kontekście przyznanie tak szerokich uprawnień Pompejuszowi i Krassusowi oznaczało, że po 55 r. wpływ senatu na kształtowanie polityki zagranicznej Republiki ulegnie dalszemu ograniczeniu.

Bardzo szeroki zakres uprawnień nadanych obydwom na terytorium powierzonych im wówczas prowincji, wielu Rzymian oburzył. W rezultacie w czasie przeprowadzania wniosku Treboniusza doszło do kolejnej tury rozgrywek między triumwirami i ich zwolennikami a optymatami i popierającymi ich Rzymianami³⁶⁶. Projekt ustawy zgłoszonej przez Treboniusza szczególnie aktywnie zwalczali wtedy ci politycy z tego ugrupowania, których cechowała zdecydowana konserwatywna orientacja. Przewodził im M. Porcjusz Katon, a wspierali go: jego przyjaciel M. Fawoniusz, trybunowie ludowi G. Atejusz Kapiton, P. Akwilliusz Gallus, były trybun ludowy z 58 r. L. Ninniusz Kwadratus i inni prosenacko nastawieni politycy³⁶⁷. Spośród nich w rozgrywkach z triumwirami istotną rolę – jak wskazują P.J.J. Vanderbroeck, L.A. Burckhardt, L. Thommen i L. de Libero – odegrali wtedy wspomniani trybunowie, czyli G. Atejusz Kapiton i P. Akwilliusz Gallus, którzy kierującego wówczas wystąpieniami optymatów M. Porcjusza Katona wspomagali szczególnie intensywnie³⁶⁸. Katonowi i współdziałającym z nim optymatom udało się wtedy dla swoich zamysłów pozyskać wielu mieszkańców Rzymu. W rezultacie ze wspierającymi G. Treboniusza zwolennikami triumwirów doszło do ostrych starć. Miały one miejsce zarówno

³⁶⁵ O tym patrz: K.-H. Ziegler: *Die Beziehungen...*, s. 1 n.; E. Dąbrowa: *La politique de l'État Parthe à l'égard de Rome – d'Artaban II à Vologèse I (ca 11–ca 79 de n.e.) et les facteurs qui le conditionnaient*. Kraków 1983, s. 15–34; J. Wolski: *Les Parthes et la Syrie*. „Acta Iranica” 1977, T. 5, s. 395–417; idem: *Rok 53 przed Chrystusem. Data przełomowa w dziejach imperializmu rzymskiego*. W: *W 2500-lecie...*, s. 20–30; idem: *Imperium Arsacydów*. Poznań 1996, s. 147–166, a także 97–146.

³⁶⁶ Cass. Dio XXXIX, 33, 3–36, 2. Por.: Plut., Cat. Min. 43, 1–4.

³⁶⁷ Liv., per. CV; Plut., Cat. Min. 43, 1; 6; Cass. Dio XXXIX, 34, 1. Zob. też: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 310; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 170–171; J.M. Co-nant: *The Younger Cato...*, s. 138–139; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 171–172, oraz literaturę z przyp. 361.

³⁶⁸ P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership...*, s. 210; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 168, 203–204; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 232; L. de Libero: *Obstruktion...*, s. 20–21, 62.

w trakcie wiecu, na którym lansowany przez niego projekt ustawy omawiano, jak i podczas zgromadzenia ludowego, gdy nad nim głosowano³⁶⁹.

Mimo bardzo wielkiego zaangażowania się Katona i współpracujących z nim polityków przeciwko triumwirom, inicjatywy ustawodawczej, którą forsował G. Treboniusz, nie udało się im utracić. Pompejusz i Krassus, dzięki ograniczeniu możliwości działania swych przeciwników, zwłaszcza po użyciu przeciwko nim przemocy, na co szczególnie zwraca uwagę A.W. Lintott, doprowadzili więc do jej uchwalenia i nadania mocy obowiązującego prawa³⁷⁰.

Po przeforsowaniu *lex Trebonia de provinciis consularibus* zgodnie z ustaleniami triumwirów przyjętymi w Luce, Pompejusz i Krassus przystąpili do przygotowań mających na celu przeprowadzenie podobnej ustawy zabezpieczającej w następnych latach pozycję Cezara³⁷¹. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpili jednak osobiście³⁷². Biorąc pod uwagę wcześniejsze postanowienia senatu o niewysyłaniu Cezarowi następcy po 1 marca 54 r., przydzieleniu mu 10. nowych legatów oraz dodatkowych funduszy na rozbudowę walczącej w Galii armii, wystąpili z projektem przedłużenia mu namiestnictwa w prowincjach galijskich na następne pięć lat³⁷³.

³⁶⁹ Przebieg tych starć bardzo obszernie omawiają Plutarch (Cat. Min. 43, 1–4) i Kasjusz Dion (XXXIX, 34, 1–36, 2). Por. też: Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Crass. 15, 5; oraz E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 157–158; W.E. Heitland: *The Roman Republic*, s. 225; J. Dickinson: *Death...*, s. 147; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 440; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203–204.

³⁷⁰ Liv., per. CV; Vell. Pat. II, 46, 2; Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 3; Cat. Min. 43, 1–4; App., B.C. II, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 34, 1–36, 2. O *lex Trebonia de provinciis consularibus* patrz: G. Rotondi: *Leges...*, s. 408. Por. też: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 309. O jej przeprowadzeniu: A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 273–275; J. Leach: *Pompey...*, s. 145–146; oraz A.W. Lintott: *Violence in Republican Rome*. Oxford 1968, s. 198, 214.

³⁷¹ Vell. Pat. II, 46, 1; Plut., Crass. 15, 5; Cat. Min. 43, 5. Bardzo charakterystycznie, bo odmiennie od innych starożytnych autorów, kwestię tę ujmuje Kasjusz Dion (XXXIX, 33, 3–4). Omówienie ich działań: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 28–29; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 168; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 129; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 50.

³⁷² Por.: Suet., Iul. 24, 1; Plut., Crass. 15, 5; Cat. Min. 43, 5; App., B.C. II, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 33, 3. Wellejusz Paterkulus (II, 46, 2) jako inicjatora tej inicjatywy ustawodawczej wymienia jedynie Gn. Pompejusza. Plutarch w żywocie tego triumwira (52, 3) podaje natomiast, że z wnioskiem w tej sprawie wystąpił Pompejusz, ale błędnie(?) dodaje, iż uczynił to za pośrednictwem trybuna ludowego G. Treboniusza. Zob. też: J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 399; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 275–276, 277; Ch. Meier: *Caesar*, s. 337–338.

³⁷³ Cic., Ad fam. I, 7, 10; Prov. cons. 11, 28; Vell. Pat. II, 46, 2; Suet., Iul. 24, 1; Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 3; App., B.C. II, 18, 65. Por.: Plut., Caes. 21, 3; Cat. Min. 41, 1; 43, 5; M. Gelzer: *Caesar...*, s. 116; L. Canfora: *Giulio Cesare*, s. 109. Kasjusz Dion (XXXIX, 33, 3; XLIV, 43, 2) podaje natomiast, że Cezarowi przedłużono wtedy namiestnictwo na dalsze trzy lata. Nie musi to być niezgodne z twierdzeniami innych starożytnych autorów, ponieważ datacja momentu rozpoczęcia zarówno pierwszego, jak i drugiego pięcioletniego okresu zarządzania pro-

Wniosek Pompejusza i Krassusa był forsowany w podobnych okolicznościach, jak inicjatywa trybuna ludowego G. Treboniusza. Gdy konsulowie z nim wystąpili, z miejsca wywołali protesty i przeciwdziałanie optymatów³⁷⁴. Aktywność przeciwników triumwirów, zwłaszcza wrogów G. Juliusza Cezara, natychmiast wyraźnie wzrosła. Podobnie jak w czasie przeprowadzania *lex Trebonia*, przewodził im M. Porcjusz Katon. Dlatego jego rolę w tych wydaniach zgodnie podkreślają wszyscy piszący o nich autorzy antyczni oraz badacze współcześni, np. A. Afzelius, J.M. Conant, J. Dickinson czy R. Fehrlle³⁷⁵. Również tym razem współpracujących z nim polityków Katon przewyższał zaangażowaniem i aktywnością. Nie ograniczył się jednak do posunięć realizowanych już poprzednio, czyli do mobilizowania przeciwko zamiarowi konsulów mieszkańców stolicy. Na wiecu, na którym omawiano ów projekt ustawodawczy, wyjaśniał także, dlaczego dla Republiki jest on bardzo niebezpieczny³⁷⁶. Zaapelował również do Pompejusza, by zrezygnował ze swego zamiaru. Katon przestrzegł go także, że forsując swój wniosek, działa na własną szkodę, o czym przekona się już w niedalekiej przyszłości³⁷⁷.

Wobec zdecydowanej postawy Katona, współpracujących z nim polityków oraz popierających ich mieszkańców Rzymu, Pompejusz i Krassus ponownie zdecydowali się na stanowcze przeciwdziałanie i – podobnie jak podczas przeprowadzania *lex Trebonia* – użycie przeciwko nim przemocy, co zgodnie podkreślają Plutarch i Kasjusz Dion³⁷⁸. Dzięki temu opór Katona, optymatów i wspierających ich Rzymian ostatecznie przewyciężyli. Stworzyli też warunki do uchwalenia lansowanego przez siebie projektu na zgromadzeniu ludowym. Odtąd pozycję Cezara w Republice, a zwłaszcza jego status jako namiestnika prowincji galijskich, w ciągu następnych pięciu lat określała i regulowała *lex Pompeia Licinia de provincia C. Iulii Caesaris*³⁷⁹. Z punktu widzenia senatu oznaczało to, że instytucja ta przez kolejne pięć lat nie będzie

wincjami galijskimi przez Cezara jest sporna. Zob. w tym kontekście: J.P.V.D. Balsdon: *Consular Provinces...*, s. 167–183; H. Gesche: *Die quinquennale Dauer...*, s. 178–215; D. Stockton: *Quis iustius induit arma?* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 232–259.

³⁷⁴ Plut., Crass. 15, 5; Cat. Min. 43, 5–6; Cass. Dio XXXIX, 34, 1–36, 2.

³⁷⁵ Zob. źródła cytowane w przyp. 367, a także: A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 171; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 139–140; J. Dickinson: *Death...*, s. 147–148; R. Fehrlle: *Cato Uticensis*, s. 170–171.

³⁷⁶ Plut., Cat. Min. 43, 5–6.

³⁷⁷ Ibidem. Por.: L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203.

³⁷⁸ Plut., Crass. 15, 5; Cass. Dio XXXIX, 34, 4–36, 2. Metody, które zastosowali wtedy triumwironie, podobnie ujmują badacze współcześni: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 28–29; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 168; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 129; J. Leach: *Pompey...*, s. 146.

³⁷⁹ O *lex Pompeia Licinia de provincia C. Iulii Caesaris* patrz: G. Rotondi: *Leges...*, s. 404–405. Zob. też: T. Rice Holmes: *Hirschfeld and Judeich on the lex Pompeia Licinia*. CQ 1916, vol. 10, s. 49–56; idem: *The Roman Republic...*, s. 299–310; J.P.V.D. Balsdon: *Consular Provinces...*, s. 69, 172–180; H. Gesche: *Die quinquennale Dauer...*, s. 183–184, 189–193.

miała realnego wpływu na kształtowanie i realizację polityki zagranicznej Republiki także na terenie Galii i obszarach z nią sąsiadujących. Będzie go natomiast wywierał Cezar, taki sam wróg senatu jak Pompejusz i Krassus.

Mając na uwadze łączne skutki oddziaływania *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia* na rolę senatu w zakresie kształtowania polityki zagranicznej Republiki oraz jej położenie na arenie międzynarodowej, należy stwierdzić, że po 55 r., czyli po uzyskaniu przez triumwirów kontroli nad prowincjami hiszpańskimi, galijskimi oraz Syrią, senat utracił wpływ na najistotniejsze kwestie w tej dziedzinie.

Uchwalenie *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia* znacząco wpłynęło też na stosunki wewnętrzne w Republice, zwłaszcza na układ sił w stolicy – przede wszystkim negatywnie oddziaływało na położenie optymatów, tradycyjnych i nadal najgroźniejszych przeciwników triumwirów. Oznaczało bowiem dalsze osłabienie tego ugrupowania na arenie politycznej. Bez wątpienia, oprócz Pompejusza i Krassusa oraz ich stronników przyczyniła się do tego również większość tworzących je polityków swoją bierną postawą, wycofaniem się z czynnego udziału w życiu publicznym, a zwłaszcza z aktywnej walki z triumwirami³⁸⁰. Był to także efekt niezadowolającego poparcia udzielonego optymatom przez pospolitych obywateli, głównie mieszkańców stolicy³⁸¹. W tym kontekście przeforsowanie obydwu ustaw wskazywało, że poza senatem ugrupowanie to nie dysponowało wówczas oparciem wystarczającym do skutecznego przeciwstawienia się konsulom. Oznaczało też, że optymaci na sytuację wewnętrzną Republiki, zwłaszcza na jej kształtowanie, nie mieli wtedy znaczącego wpływu³⁸².

Ponieważ występujący w obronie senatu optymaci nadal – jak należy przypuszczać – liczebnością zdecydowanie przeważali wśród jego członków, uchwalenie obydwu wspomnianych ustaw oznaczało także, że realny wpływ na kształtowanie stosunków wewnętrznych w państwie, zwłaszcza na panujący w nim układ sił, utraciła także ta instytucja. Można tak twierdzić,

³⁸⁰ Eksponuje to zwłaszcza Kasjusz Dion. Podkreśla również, że do niepowodzenia optymatów przyczyniła się także ich błędna, prostolinijna i „otwarta” taktyka, która chybiła celu (XXXIX, 34, 1). Por. też: Plut., Cat. Min. 43, 1; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 143.

³⁸¹ Uwaga ta odnosi się nie do ich liczebności, gdyż ze źródeł wynika, że w rozgrywkach towarzyszących przeprowadzeniu *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia* uczestniczyły tłumy zwolenników Katona i optymatów, lecz do ich biernej postawy, a zwłaszcza podatności na zastraszenie i przekupstwo. Zob. pod tym kątem: Plut., Cat. Min. 43, 2–4; Cass. Dio XXXIX, 33, 4; 33, 5–36, 1; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 143; J.W. Heaton: *Mob Violence...*, s. 77–78; A.W. Lintott: *Violence...*, s. 198.

³⁸² Można to sugerować, ponieważ uchwalenie *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia* oznaczało, że nie potrafili zapobiec przeforsowaniu ustaw, które zadecydowały o dalszym, zwłaszcza po 55 r., funkcjonowaniu niekorzystnego dla nich układu sił na arenie politycznej. Zob. w tym kontekście np. opinie: E. Meyera (*Caesars Monarchie...*, s. 159–161), T. Rice Holmesa (*The Roman Republic...*, s. 87–88, por. 299–310) czy L. Piotrowicza (*Dzieje...*, s. 421–422).

ponieważ przeprowadzenie *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia* należy postrzegać przede wszystkim jako kolejne podważenie uprawnień senatu do obsadzenia prowincji nowymi namiestnikami, gdyż Pompejusz i Krassus przydzielenie sobie prowincji, które mieli objąć w zarząd po złożeniu konsulatu, oraz przedłużenie namiestnictwa Cezarowi, zamiast senatowi powierzyli zgromadzeniu ludowemu³⁸³. W ten sposób swój cel osiągnęli niezgodnie z tradycją i z obowiązującym wtedy prawem³⁸⁴. Oznaczało to, że w tym zakresie wpływ senatu na sprawy państwa został wtedy przez nich poważnie ograniczony.

Negatywne oddziaływanie *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia* na położenie senatu i sytuację polityczną w Republice w pełni ujawniło się dopiero po 55 r.³⁸⁵ Jednak już po ich uchwaleniu było wiadomo, że skupieni w senacie wrogowie triumwirów utracili szansę na ich skuteczne zaatakowanie i zniszczenie, gdy Pompejusz i Krassus złożą konsulat, wskutek zachowania przez obydwu statusu osób publicznych³⁸⁶. Ponadto, że z realizacją tych zamiarów będą musieli poczekać około pięciu lat, czyli tak długo, jak długo wszyscy trzej będą zarządzali prowincjami³⁸⁷. Było również wiadomo, iż w ciągu tego okresu optymaci i senat będą musieli tolerować duży wpływ triumwirów na sprawy publiczne i ich przemożną pozycję w Republice.

Po przeprowadzeniu *lex Trebonia de provinciis consularibus* i *lex Pompeia Licinia de provincia C. Iulii Caesaris*, a więc po osiągnięciu najważniejszych celów, gdy nie musieli się już tak bardzo liczyć z opinią publiczną, zważać na charakter swojej polityki oraz wiążących się z nią posunięć, Pompejusz i Krassus przystąpili do porachunków ze swymi przeciwnikami. Za pretekst do tego posłużyły konsulom dokonane przez ich wrogów przekupstwa. Nie

³⁸³ W różnym stopniu eksponują to wszyscy piszący o tym starożytni autorzy: Vell. Pat. II, 46, 2; Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 3; Cat. Min. 43, 1; 5; App., B.C. II, 18, 65; Cass. Dio XXXIX, 33, 1–2; 4; 34, 4; 35, 1; 36, 1.

³⁸⁴ O przydziale prowincji konsulom decydował wtedy senat na podstawie *lex Sempronia de provinciis consularibus*. Por. w związku z tym np. uwagi Cyncerona, odnoszące się do przydziału prowincji L. Kalpurniuszowi Pizonowi i A. Gabiniuszowi przez P. Klodiusza w 58 r., czy zarzuty, jakie – w podobnym kontekście – wielki mówca stawiał P. Watyniuszowi: Cic., Dom. 9, 23–24; Vat. 10, 35–36. Szerzej o obsadzie prowincji nowymi namiestnikami patrz: J. Macdonald Cobban: *Senate and Provinces...*, s. 71–98.

³⁸⁵ Było tak, ponieważ ustawy te pozwalały triumwirów zachować ich wpływy w następnych latach. W 55 r. o rozwoju sytuacji w Rzymie, a więc także o położeniu senatu, Pompejusz i Krassus decydowali na podstawie uprawnień wynikających z piastowania konsulatu.

³⁸⁶ W rezultacie, do czasu złożenia przez triumwirów funkcji publicznych, optymaci formalnie nie mogli ingerować w ich działalność ani pociągać ich do odpowiedzialności sądowej, por. np. wiążące się z tą sprawą sugestie L. Piotrowicza (*Dzieje...*, s. 422).

³⁸⁷ Na taki bowiem okres obydwie ustawy przewidywały czas trwania namiestnictw Cezara, Pompejusza i Krassusa. Por. też w związku z tym uwagi zamieszczone w przyp. 364 i 373 oraz cytowaną w nich literaturę.

zwlekając, wykorzystali więc ów pozór do ich surowego ukarania³⁸⁸. Prawdopodobnie podstawą do tych działań Pompejusza i Krassusa była wspomniana już *lex Licinia de sodaliciis*³⁸⁹. Omawiający tę kwestię Kasjusz Dion sugeruje bowiem wyraźnie, że konsulowie owe kary wymierzili za przekupstwa wiążące się z zabiegami o urzędy³⁹⁰. Nie można jednak wykluczyć, że uczynili to również na podstawie innych, obowiązujących w tym czasie ustaw, mających na celu zwalczanie przekupstw. Ze słów Kasjusza Diona można też wnioskować, że kroki te Pompejusz i Krassus podjęli głównie przeciwko optymatom³⁹¹. Jeżeli więc były one skierowane przeciwko tym senackim politykom, którzy uważali senat za ostoję i symbol republikańskiej państwowości, utożsamiali się z nim, bronili jego pozycji w państwie oraz tworzyli w nim najliczniejsze i najsilniejsze ugrupowanie, to były także wymierzone przeciwko senatowi. Musiały też wpłynąć na dalsze osłabienie jego pozycji w Republice.

Jak wynika z relacji Kasjusza Diona, owe posunięcia konsulowie zakroili dość szeroko. Musiały więc dotknąć w miarę liczne grono arystokratów powiązanych z senacką a zarazem optymacką elitą³⁹². Pompejusz i Krassus byli też bardzo konsekwentni i surowi. Posunęli się nawet do ścigania zbytku i rozrzutności, przewinień raczej dyskusyjnych, o które jednak mogli oskarżyć wielu wrogich im nobilów³⁹³. Kampania ta miała więc wątpliwe podstawy, zwłaszcza że Pompejusz i Krassus, najbogatsi wtedy Rzymianie, żyli w wielkim przepychu, a rozrzutnikami byli jeszcze większymi niż ścigani i karani przez nich optymaci³⁹⁴. Dlatego zapewne wielu obywateli powszechnie postrzegało ją także jako pretekst do atakowania przeciwników politycznych triumwirów i z tego powodu bardzo źle ją oceniało³⁹⁵. Ich stosunek do triumwirów prawdopodobnie poważnie więc pogorszyła³⁹⁶. Tego zaś, zwłaszcza przez

³⁸⁸ Cass. Dio XXXIX, 37, 1; por.: Vell. Pat. II, 46, 1. Szersze ujęcie tej kwestii patrz: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 29; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 171; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 401; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 131.

³⁸⁹ Zob. s. 288 oraz literaturę cytowaną w przyp. 300.

³⁹⁰ Cass. Dio XXXIX, 37, 1.

³⁹¹ Ibidem, XXXIX, 37, 1-4. Wskazuje na to także fakt, że ich głównymi przeciwnikami, w trakcie wyborów urzędników zarówno na 55, jak i na 54 r., byli właśnie optymaci. Zob.: A. Neuendorff: *Die römischen Konsulwahlen...*, s. 50-56; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 139-142.

³⁹² Cass. Dio XXXIX, 37, 1-2.

³⁹³ Ibidem, XXXIX, 37, 2.

³⁹⁴ Relacjonujący to Kasjusz Dion wyraźnie to podkreśla. Okoliczność tę skutecznie wykorzystali do swej obrony prześladowani przez konsulów optymaci, zwłaszcza Kw. Hortenzjusz: Cass. Dio XXXIX, 37, 2-4.

³⁹⁵ Wynika to z niektórych stwierdzeń Kasjusza Diona. Zob. pod tym kątem XXXIX, 37, 2-4.

³⁹⁶ Wydaje się, że taki był cel nagłośnienia tej sprawy przez Kw. Hortenzjusza (Cass. Dio XXXIX, 37, 3). Mogło tak być zwłaszcza dlatego, że wykazał on, iż Pompejusz i Krassus bez-

dłuższy czas, ci ostatni nie mogli zaakceptować, tym bardziej że Pompejusz musiał jeszcze przeprowadzić wybory urzędników na 54 r., a w ich trakcie wrogo nastawieni wyborcy zarówno jemu, jak i jego partnerowi mogli bardzo mocno zaszkodzić³⁹⁷. Chociażby z tego powodu konsulowie powinni byli zrobić wszystko, by niekorzystne dla nich nastroje mieszkańców stolicy zmienić. Inicjatywy mające do tego doprowadzić triumwirów podejmowali zarówno osobiście, jak i za pośrednictwem związanych z nimi polityków. Między innymi, do posunięć tego rodzaju należy prawdopodobnie zaliczyć emitowanie monet, które mogły na używających je Rzymian oddziaływać odpowiednio dobraną ikonografią oraz towarzyszącymi jej legendami³⁹⁸.

Wśród monet wyemitowanych w Rzymie w 55 r. taką rolę miały niewątpliwie odgrywać denary związanego z Pompejuszem edyla kurulnego A. Plaucjusza, być może syna innego znanego nam Plaucjusza, trybuna ludowego z 70 r., a następnie legata Pompejusza w Azji³⁹⁹. Awers denarów A. Plaucjusza, z wyobrażoną głową bogini Cybele oraz zamieszczoną legendą A·PLAVTIVS·AED·CVR·S·C, nawiązywał – jak się uważa – do *Ludi Megalenses*, których obchody organizowali edylowie kurulni⁴⁰⁰. Rewers owych monet przedstawia klęczącego człowieka, trzymającego w lewej ręce cugle stojącego obok wielbłąda, a w prawej gałązkę oliwną. Towarzyszy mu zamieszczony obok napis BACCHIVS, a poniżej IVDAEVS⁴⁰¹. Uważa się, że scena ta nawiązuje do kampanii wojennych Gn. Pompejusza, prawdopodobnie z drugiej połowy lat sześćdziesiątych, gdy dowodził działaniami legionów walczących z Mitrydatesem VI Eupatorem, królem Pontu. Sugeruje się także, że umieszczona obok legenda odnosi się do Dionizjusza z Tripoli lub Aristobulosa, wysokiego rangą kapłana⁴⁰².

Jeżeli interpretacja ikonografii zamieszczonej na rewersach owych denarów jest prawidłowa, to dowodziłaby ona, że monety te między innymi miały przypomnieć Rzymianom sukcesy wojenne Pompejusza oraz korzyści, jakie wielu z nich odniosło za ich przyczyną. W dalszej zaś kolejności miały zapewne spowodować zmianę nastrojów oraz nieprzychylnego nastawienia mieszkańców stolicy do tego potentata.

karnie popełnili te same przestępstwa, za które swych przeciwników tak surowo ścigali (Cass. Dio XXXIX, 37, 1).

³⁹⁷ Wybór na 54 r. urzędników sprzyjających triumwirom, lub przynajmniej neutralnie do nich nastawionych, mógł zmniejszyć możliwości atakowania ich współpracowników i zwolenników. Dla Pompejusza i Krassusa był więc nadal bardzo ważny.

³⁹⁸ W tym zakresie monety dawały dość duże możliwości. Szerzej o tych kwestiach patrz w literaturze cytowanej w przyp. 232.

³⁹⁹ RRC, I, s. 454. Tam patrz także dalszą literaturę o tych kwestiach. T.R.S. Broughton (*The Magistrates...*, vol. 2, s. 223) datuje edylat A. Plaucjusza na 54 r.

⁴⁰⁰ RRC nr 431/1; por. też I, s. 454.

⁴⁰¹ RRC nr 431/1; por. też I, s. 454.

⁴⁰² RRC, I, s. 454–455.

Niewykluczone, że na korzyść triumwirów miały także oddziaływać niektóre denary, wyemitowane w 55 r. przez P. Fontejusza Kapitona, identyfikowanego z przybranym ojcem P. Klodiusza⁴⁰³, uważanego również za przyjaciela Cyncerona⁴⁰⁴. Ikonografia i legendy wyemitowanych przez niego denarów pierwszego typu wiążą się ściśle z rodziną emitenta, z kwestiami, które omawia autor niniejszej pracy, nie mają więc związku. Można natomiast przypuszczać, że łączą się z nimi jego denary drugiego typu. Na ich awersie wyobrażono bowiem głowę Concordii w diademie, okrytą welonem. Towarzyszy jej legenda P·FONT(lub N)EIVS·CAPITO·III·VIR·CONCORDIA. Na rewersie owych denarów zamieszczono natomiast budynek *Villa Publica* oraz legendę T·DIDI·IMP·VIL·PVB⁴⁰⁵.

Zdaniem badaczy, ikonografia tych denarów, zwłaszcza znajdująca się na ich rewersach głowa Concordii ma być aluzją do dobrych relacji między tzw. *homines novi* a nobilami. Nawiązuje też, jak się uważa, do wylansowanego przez Cyncerona w latach sześćdziesiątych hasła *consensus bonorum omnium*⁴⁰⁶. Ponieważ w czasie wyemitowania owych monet Cynceron, P. Klodiusz i politycy go wspierający – prawdopodobnie także emitent omawianych tu denarów – współdziałali z triumwirami, niewykluczone, że ikonografia i legenda awersu tych denarów miały również oddziaływać na korzyść tych ostatnich i wzywać ich przeciwników do zaprzestania walki, zawarcia z wszystkimi trzema porozumienia oraz nawiązania współpracy, tak jak to wcześniej uczynili Cynceron, P. Klodiusz i związani z nim politycy.

Pompejusz i Krassus zmianę nieprzychylnego do nich stosunku mieszkańców stolicy zamierzali również wywołać osobiście. Miały się do tego przyczynić wspaniałe widowiska, które z niespotykanym dotąd rozmachem wydał Pompejusz z okazji otwarcia zbudowanego przez niego teatru⁴⁰⁷.

Jakie rezultaty dało wyemitowanie omówionych tu monet, nie wiadomo. Z zachowanych tekstów źródłowych wiemy natomiast, jakie skutki wywołały zorganizowane przez Gn. Pompejusza widowiska. Bardzo szybko okazało się, że przyniosły one efekty dalekie od oczekiwanych, a nawet odwrotne do zamierzonych. Pompejusz i Krassus przekonali się o tym, gdy rozpoczęli zaciągi do legionów mających stacjonować w powierzonych im prowincjach. Rzymianie bowiem – jak podaje Kasjusz Dion – zaczęli wtedy żałować poparcia

⁴⁰³ RRC, I, s. 453. Tam patrz również dalszą literaturę na ten temat.

⁴⁰⁴ Cic., Ad Att. IV, 15, 6.

⁴⁰⁵ RRC nr 429/2; por. też RRC, I, s. 453.

⁴⁰⁶ RRC, I, s. 453. Tam także dalsza literatura.

⁴⁰⁷ Plut., Pomp. 52, 4–53, 1; Cass. Dio XXXIX, 38, 1–4. Zob. też: Cic., Ad fam. VII, 1, 2–3; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 402–411; P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 54–60; N.B. Crowther: *Greek Games in Republican Rome*. AC 1986, T. 52, s. 271–272. Szerzej o wykorzystywaniu igrzysk i widowisk do przekupywania wyborców patrz D. Ślapek: *Gładiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*. Wrocław 1995, s. 100–139.

pochopnie udzielonego wcześniej triumwirom i rozpoczęli wspieranie M. Porcjusza Katona i innych prosenacko nastawionych polityków⁴⁰⁸. Ci zaś, korzystając z takiego rozwoju sytuacji, swoją działalność wymierzoną przeciwko konsulom i ich zwolennikom wyraźnie rozszerzyli⁴⁰⁹. Stwierdzenie to przede wszystkim należy odnieść do współpracujących wtedy z optymatami trybunów ludowych, ponieważ owi urzędnicy, wykorzystując posiadane uprawnienia, wytoczyli wówczas procesy nieznanym z imienia podkomendnym Pompejusza i Krassusa⁴¹⁰. Konsulowie w odpowiedzi zarządzili, by senat, protestując przeciwko poczynaniom wspomnianych trybunów, zmienił szaty. Ponieważ jednak spośród wszystkich senatorów usłuchali ich i poparli tylko ich zwolennicy, szybko się z tego posunięcia wycofali⁴¹¹. Taki rozwój wydarzeń tym bardziej zmobilizował związanych z senatem opozycjonistów, którzy w rezultacie swoje wystąpienia nasilili. Na przykład współpracujący z optymatami trybunowie ludowi, oprócz atakowania prowadzonych przez Pompejusza i Krassusa zaciągów, usiłowali również podważyć uchwały zgromadzenia ludowego, zlecające im zarząd Hiszpanii i Syrii⁴¹². Ostatecznie jednak działania te zakończyły się niepowodzeniem. Pompejusz bowiem uniknął negatywnych skutków większości tych napaści, ponieważ swoich dowódców i podległe im oddziały, gdy to tylko było możliwe, wysłał do powierzonych mu prowincji. Sam zaś pozostał w Rzymie⁴¹³. W tej sytuacji ataki wspomnianych trybunów ludowych i wspierających ich optymatów zostały skoncentrowane na M. Licyniuszu Krassusie⁴¹⁴. Jednak i w tym wy-

⁴⁰⁸ Cass. Dio XXXIX, 39, 1. Bardziej pozytywnie efekty owych igrzysk ocenia Plutarch, ale tylko na krótką metę: Plut., Pomp. 53, 1.

⁴⁰⁹ Cass. Dio XXXIX, 39, 1–3; L. Ross Taylor: *Party...*, s. 144; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 203–204. Zob. też w tym kontekście: E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 161–173; J. Dickinson: *Death...*, s. 148–149; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 101–102.

⁴¹⁰ Eksponuje to Kasjusz Dion (XXXIX, 39, 2). Por.: Plut., Crass. 16, 3; G. Niccolini: *I fasti...*, s. 310; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 216–217, oraz: M. Gelzer: *Pompeius*, s. 172–173; R. Seager: *Pompey...*, s. 131–132.

⁴¹¹ Cass. Dio XXXIX, 39, 2–3; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 412; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 285. Por. też: P. Greenhalgh: *Pompey...*, s. 61.

⁴¹² Cass. Dio XXXIX, 39, 3. Dogłębniejszą charakterystykę ich działań patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 310; M. Gelzer: *Pompeius*, s. 172–173; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 142–143; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 204; L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 232, 248. Zob. też: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 216–217.

⁴¹³ Cass. Dio XXXIX, 39, 4. Por.: Plut., Crass. 16, 1; Pomp. 53, 1; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 412; J. Leach: *Pompey...*, s. 146; R. Seager: *Pompey...*, s. 132.

⁴¹⁴ Akcentują to Plutarch (Crass. 16, 3), Appian (B.C. II, 18, 66) i Kasjusz Dion (XXXIX, 39, 5–6). Podobnie badacze współcześni, np. G. Niccolini (*I fasti...*, s. 310), A. Garzetti (*M. Licinio Crasso*, s. 31–33), A.M. Ward (*Marcus Crassus...*, s. 285) czy L. Thommen: *Das Volkstribunat...*, s. 232, 248. Por.: T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 215, 216.

padku, poza ich nagłośnieniem, przysporzeniem mu dodatkowych kłopotów, negatywnym nastawieniem do niego opinii publicznej oraz wyklęciem go – w momencie wyruszania na czele podległej mu armii do Syrii – przez G. Atejusza Kapitona, swych głównych celów nie osiągnęli⁴¹⁵.

Wielkie emocje i wzrost napięcia między triumwirami a występującymi przeciwko nim optymatami wywołały w Rzymie również rozgrywki związane z wyborami urzędników na 54 r.⁴¹⁶ Pompejusz i Krassus bowiem oraz ich przeciwnicy doskonale zdawali sobie sprawę, że w tym roku o sytuacji w Republice, zwłaszcza o położeniu senatu i optymatów, ciągle tworzących w nim najliczniejsze i najsilniejsze ugrupowanie, w dużej mierze zadecydują właśnie rezultaty owych wyborów, szczególnie na najwyższe urzędy. Z tych powodów politycy zamierzający się ubiegać o te stanowiska nieoficjalnie rozpoczęli intensywne starania o nie już w miesiącach wiosennych⁴¹⁷. Ich zainteresowanie budziły zwłaszcza konsulat i pretura, gdyż optymaci, którzy rywalizację o te godności na 55 r. zdecydowanie przegrali, zamierzali to sobie powetować i sięgnąć po nie w roku następnym⁴¹⁸. Z ich punktu widzenia, w 54 r. urzędy te mogły być bardzo atrakcyjne między innymi dlatego, że Pompejusz i Krassus mieli objąć przydzielone im w zarząd prowincje. W związku z tym spodziewano się, że obydwaj opuszczą stolicę i udadzą się, jeden do Hiszpanii, a drugi do Syrii. Dzięki temu po ich wyjeździe w Rzymie nie byłoby żadnego z triumwirów⁴¹⁹. Ich oddziaływanie na sytuację w Republice i realizowaną przez jej władze politykę wewnętrzną siłą rzeczy powinno więc być wtedy mniejsze. Co prawda, optymaci musieli się liczyć z tym, że nadal będą mieli do czynienia z wieloma współpracownikami i stronnikami każdego z trium-

⁴¹⁵ Cic., *Ad Att.* IV, 13, 2; *Vell. Pat.* II, 46, 3; *Plut.*, *Crass.* 16, 3–6; *App.*, *B.C.* II, 18, 66; *Cass. Dio XXXIX*, 39, 6–7; por. też: *Plut.*, *Pomp.* 52, 4. Szerzej o tych działaniach owego trybuna: J. Bayet: *Les malédictions du tribun C. Ateius Capito*. In: *Hommages à G. Dumezil*. Bruxelles 1960 („*Coll. Latomus* 45”), s. 31–45; a także: A. Garzetti: *M. Licinio Crasso*, s. 31–33; B.A. Marshall: *Crassus...*, s. 149–150; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien...*, s. 204.

⁴¹⁶ W bardzo dużej mierze było to spowodowane przebiegiem i rezultatami wyborów urzędników na 55 r., szczególnie ostrą walką polityczną w ich trakcie, wywołanymi przez nią emocjami oraz polityką Pompejusza i Krassusa.

⁴¹⁷ Cic., *Ad Att.* IV, 9, 1; 11, 2.

⁴¹⁸ W kontekście ówczesnej polityki Pompejusza i Krassusa (*Liv.*, per. CV; *Vell. Pat.* II, 46, 1–2; *Plut.*, *Crass.* 15, 4–5; *Pomp.* 52; *Cat. Min.* 42–43; *App.*, *B.C.* II, 18, 65–66; *Cass. Dio XXXIX*, 31–37; 39) było to oczywiste. Dopuszczenie do obsadzenia tych stanowisk przez zwolenników triumwirów, a więc pozostawienie owych urzędów w ich posiadaniu drugi rok z rzędu, oznaczałoby bowiem dalsze wzmocnienie tych potentatów oraz utrwalenie niekorzystnej dla prosenackiej opozycji sytuacji w Republice.

⁴¹⁹ Wyjazd Krassusa był pewny, ponieważ ów konsul chęci opuszczenia Rzymu wcale nie krył: *Vell. Pat.* II, 46, 2–3; *Plut.*, *Crass.* 16, 1–3; *Pomp.* 52, 4; *App.*, *B.C.* II, 18, 65; *Cass. Dio XXXIX*, 39, 5–6. Wyjazdu Pompejusza spodziewano się również. Jednak jego zamiary były zupełnie inne: *Cass. Dio XXXIX*, 39, 4. Zob.: J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 412; A.M. Ward: *Marcus Crassus...*, s. 280–283.

wirów, ci jednak mieli zdecydowanie mniejsze wpływy i skromniejsze możliwości działania niż ich mocodawcy. Optymacy mogli więc oczekiwać, że w takiej sytuacji w 54 r. przeciwstawianie się triumwirom, ich zwalczanie i podważanie ich pozycji, poza odebraniem im imperium i prowincji – co raczej nie wchodziło w rachubę⁴²⁰ – będzie dużo łatwiejsze niż w czasie konsulatu Pompejusza i Krassusa⁴²¹. Zwycięstwo odniesione w trakcie zbliżających się wyborów, a później objęcie najważniejszych urzędów w państwie mogło więc optymatom stworzyć szansę na poprawę ich położenia na arenie politycznej. Ponieważ zaś tworzyli oni ugrupowanie o zdecydowanie prosenackiej orientacji, nadal najliczniejsze wśród senatorów, wygranie wyborów przez kandydatów reprezentujących optymatów mogło w 54 r. również zaowocować wyraźną poprawą relacji między senatem a magistraturą, a także ponownym wzmocnieniem pozycji senatu w Republice.

Z wymienionych względów działania niektórych prosenackich polityków wywołały duże niezadowolenie i zaniepokojenie obydwóch konsulów. Pompejuszowi w związku z tym zdecydowanie nie podobało się to, że o konsulat na 54 r. między innymi zamierzają się ubiegać jego zdeklarowani wrogowie, jak np. M. Waleriusz Mesala Rufus⁴²². Zamiar zgłoszenia swych kandydatur ujawnili także L. Domicjusz Ahenobarbus i M. Porcjusz Katon, nastawieni nieprzyjaźnie zarówno do Pompejusza, jak i do pozostałych triumwirów⁴²³. Obydwaj zamierzali ponownie starać się o te stanowiska, których Pompejusz przemocą i podstępem pozbawił ich kilka miesięcy wcześniej. Lucjusz Domicjusz Ahenobarbus zamyślał więc o zabiegach o konsulat, a Katon o preturę⁴²⁴. Wśród kandydatów do konsulatu znalazł się również brat P. Klodiusza Apipiusz Klaudiusz Pulcher⁴²⁵.

⁴²⁰ Wymagałoby to anulowania *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia*, co nie było możliwe, zwłaszcza że podobne zamysły wobec ustaw Cezara z 59 r. we wcześniejszych latach, w zdecydowanie korzystniejszej dla senatu i broniących go optymatów sytuacji, zakończyły się fiaskiem. Zob. w związku z tym np. opinię L. Piotrowicza: *Dzieje...*, s. 421–422.

⁴²¹ Wtedy, z wyjątkiem wyborów urzędników na 54 r., wszystkie inicjatywy opozycji zakończyły się niepowodzeniem: Cic., *Ad Q. fr.* II, 8, 3; *Ad fam.* I, 8, 1; *Ad Att.* IV, 13, 1; Liv., per. CV; Plut., *Crass.* 15, 5; 16, 3–5; *Pomp.* 52, 2–4; *Cat. Min.* 42–43; *Cass. Dio XXXIX*, 32–36; 39. Por.: App., *B.C.* II, 18, 65–66.

⁴²² Cic., *Ad Att.* IV, 9, 1; A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 55; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 142; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122–123, 136.

⁴²³ Podkreślają to Plutarch (*Cat. Min.* 44, 1) i Kasjusz Dion (*XXXIX*, 60, 2–3). Por.: Liv., per. CV; Plut., *Crass.* 15, 2–5; *Pomp.* 52, 1–2; *Cat. Min.* 41, 2–43; App., *B.C.* II, 17, 64; *Cass. Dio XXXIX*, 31, 1; 32, 1; 34–36; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122–123, 136, a także: W. Drummann, P. Groebe: *Geschichte Roms...*, Bd. 3, s. 21; Bd. 5, s. 181–182; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 171; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 123–124; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 174.

⁴²⁴ Zob. w tym kontekście teksty źródłowe i literaturę cytowaną w poprzednim przypisie. O przebiegu kariery L. Domicjusza Ahenobarbusa patrz też: F.X. Ryan: *The Birth Dates of Domitius and Scipio*. *AHB* 1997, vol. 11, s. 89–93.

⁴²⁵ Cic., *Ad Att.* IV, 11, 2; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122–123, 136.

W materiałach źródłowych szersze informacje o rozgrywkach związanych z wyborami urzędników na 54 r. nie zachowały się. Do naszych czasów przetrwały jedynie wiadomości fragmentaryczne i ogólnikowe, nie pozwalające na rekonstrukcję wiążących się z nimi wydarzeń⁴²⁶. W rezultacie o przebiegu kampanii wyborczej, rywalizacji kandydatów i przebiegu wyborów nic nie wiadomo. Do ich omówienia, bardzo w tej sytuacji powierzchownego, można natomiast wyzyskać szczątkowe wzmianki o niektórych kandydatach czy najistotniejszych rezultatach współzawodnictwa o miejsca w kolegiach konsulów i pretorów, znajdujące się w niektórych przekazach⁴²⁷.

Z zachowanych informacji źródłowych wynika, iż rywalizacja, zwłaszcza o stanowiska konsulów i pretorów, była bardzo ostra, między innymi dlatego, że ściśle wiązała się z ówczesną sytuacją polityczną w Republice. Ponadto także z tego względu, że optymaci zbliżające się wybory potraktowali jako kolejną próbę sił z triumwirami i z wymienionych już wcześniej powodów postanowili je wykorzystać do wzmocnienia swej pozycji na arenie politycznej w następnym roku. Konsulowie, na pewno świadomi ich intencji, za wszelką cenę starali się przeciwdziałać zamiarom swych wrogów. Nie można wykluczyć, iż temu miały również służyć wspomniane już posunięcia, którymi doprowadzili do ukarania polityków uciekających się do przekupywania wyborców⁴²⁸. Wiadomo natomiast, że Pompejusz – mając na uwadze ewentualne zagrożenie ze strony jego największych antagonistów – doprowadził do wykluczenia z grona kandydatów do konsulatu wrogiemu mu M. Waleriusza Mesalę Rufusa⁴²⁹. Wiemy ponadto, że – z tych samych względów – jako przewodniczący zgromadzenia wyborczego pod różnymi pretekstami odraczał termin wyborów. Ze wzmianki Cyclerona, zamieszczonej w jednym z listów do Attyka, napisanym około połowy listopada, wynika bowiem, iż do tego czasu jeszcze się one nie odbyły⁴³⁰. Wielki mówca nadmienia w nim również, że ma nadzieję, iż niedługo wybory dojdą wreszcie do skutku⁴³¹. Na tej podstawie badacze na ogół datują je na przełom listopada i grudnia 55 r.⁴³²

⁴²⁶ Są to nieliczne odosobnione wzmianki np. w korespondencji Cyclerona (Cic., *Ad Att.* IV, 9, 1; 11, 2; 13, 1), w biografii Katona autorstwa Plutarcha (Cat. Min. 44, 1) czy w relacji Kasjusza Diona (XXXIX, 60, 2–3).

⁴²⁷ Mniej lub bardziej przydatne do tego informacje zamieścili w różnych fragmentach swoich przekazów Cycleron, autor perioch Liwiuszowego dzieła, Plutarch, Appian i Kasjusz Dion. Zob. źródła cytowane w przypisach 423 i 426.

⁴²⁸ Zob. s. 305–306.

⁴²⁹ J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 142. Por.: Cic., *Ad Att.* IV, 9, 1.

⁴³⁰ Cic., *Ad Att.* IV, 13, 1; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 142.

⁴³¹ Cic., *Ad Att.* IV, 13, 1.

⁴³² Por.: A. Neuendorff: *Die römischen Consulwahlen...*, s. 54; E. Meyer: *Caesars Monarchie...*, s. 161; J. van Ooteghem: *Pompée...*, s. 416; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 142.

Z informacji starożytnych autorów wiadomo także, że wybory konsularne na 54 r. zwycięsko ukończył L. Domicjusz Ahenobarbus, jeden z czołowych optymatów a zarazem jeden z głównych przeciwników triumwirów⁴³³. Jego partnerem na urzędzie został jednak spokrewniony z Pompejuszem Appiusz Klaudiusz Pulcher, od zjazdu w Luce współpracujący i z nim, i z Cezarem oraz Krassusem⁴³⁴. Do kolegium pretorów wybrano natomiast najpopularniejszego wówczas przywódcę optymatów, obrońcę senatu i Republiki – M. Porcjusza Katona⁴³⁵. O pozostałych wynikach owych wyborów wiadomo jedynie, że na pozostałe stanowiska, zwłaszcza w kolegium trybunów ludowych, dostali się zarówno politycy skłonni do współpracy z triumwirami, jak i ich przeciwnicy, o prosenackiej, czyli także prooptymackiej orientacji⁴³⁶.

W kontekście tych uwag można więc uznać, że dla optymatów oraz senatu wybory zakończyły się sukcesem. Decydował zwłaszcza o tym głównie wybór L. Domicjusza Ahenobarbusa na stanowisko konsula, a Katona do kolegium pretorów⁴³⁷. Bardzo istotny był wybór tego ostatniego, gdyż dzięki jego dynamice, przebojowości, aktywności i popularności wśród mieszkańców Rzymu L. Domicjusz Ahenobarbus, w czasie rozgrywek z triumwirami i ich stronnikami, mógł liczyć na silne wsparcie⁴³⁸. Sukces optymatów, a wraz z nim

⁴³³ CIL 1², 2, 927–929; Cic., Ad Q. fr. II, 13, 3; Caes., Bell. Gall. V, 1, 1; Ascon. 1, 18 Clark; Cass. Dio XXXIX, 60, 2; Schol. Bob. 152 Stangl; Fast. Cap. Degrassi 132, 494 n.; A. Neuen-dorff: *Die römischen Konswahlen...*, s. 55; J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 142; R.J. Evans: *Candidates...*, s. 122–123. Na temat jego wrogości do triumwirów patrz: Suet., Iul. 23, 1; 24, 1; Plut., Crass. 15, 2–4; Pomp. 52, 1–2; Cat. Min. 41, 2–43, 1; App., B.C. II, 17, 64; Cass. Dio XXXIX, 31, 1; 60, 2–3.

⁴³⁴ Cass. Dio XXXIX, 60, 2–3. Por.: Cic., Ad Q. fr. II, 5, 4, a także źródła i literaturę cytowaną w poprzednim przypisie. Szerzej o pokrewieństwie łączącym Gn. Pompejusza i Appiusza Klaudiusza Pulchra patrz: E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 59, 353; B.A. Marshall: *Faustus Sulla...*, s. 201; W.J. Tatum: *The Marriage of Pompey's Son to the Daughter of Ap. Claudius Pulcher*. „Klio” 1991, Bd. 73, s. 122–129.

⁴³⁵ Plut., Cat. Min. 44, 1; A. Afzelius: *Die politische Bedeutung...*, s. 171; J.M. Conant: *The Younger Cato...*, s. 123–124; R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 174; T.C. Brennan: *The Praetorship in the Roman Republic*. Vol. 2. Oxford 2000, s. 755. Zob. też: J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenie...*, s. 142.

⁴³⁶ O ich orientacji, ale w 54 r., patrz: G. Niccolini: *I fasti...*, s. 310–313; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 223; L. Tommen: *Das Volkstribunat...*, s. 261.

⁴³⁷ Obydwaj byli wtedy najaktywniejszymi przeciwnikami triumwirów. Zob. źródła cytowane w przyp. 423. Ponadto, w czasie piastowania owych urzędów, M. Porcjusz Katon i L. Domicjusz Ahenobarbus odegrali bardzo ważną rolę w kierowaniu wystąpieniami optymatów przeciwko triumwirom i ich stronnikom: Cic., Ad Q. fr. II, 11, 2; III, 1, 15; 4, 1; Ad Att. IV, 17, 4; 18, 4; Val. Max. III, 6, 7; Suet., Iul. 24, 1; 3; Ner. 2, 2; Cass. Dio XXXIX, 60, 3–4; 64; Ascon. 19, 29 Clark.

⁴³⁸ Te zalety Katona były widoczne już w latach poprzednich, szczególnie jednak w czasie rozgrywek z triumwirami za konsulatu Pompejusza i Krassusa: Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 1–2; Cat. Min. 41, 2–43; Cass. Dio XXXIX, 31–37; 39. O jego aktywności w 54 r.: Plut., Cat. Min. 44–46; T.R.S. Broughton: *The Magistrates...*, vol. 2, s. 221–222; T.C. Brennan: *The Praetorship...*, vol. 2, s. 417; oraz R. Fehrle: *Cato Uticensis*, s. 168–180.

sukces senatu, do pewnego stopnia podważał natomiast wybór Appiusza Klaudiusza Pulchra, którego postawa na urzędzie konsula mogła optymatom przeszkodzić w realizacji ich planów. Dotąd jednak polityk ten zbyt aktywnym współdziałaniem z triumwirami się nie wyróżniał. Spodziewany wyjazd Pompejusza do powierzonych mu prowincji budził więc nadzieję na pozyskanie Appiusza Klaudiusza i – w ten sposób – zneutralizowanie go⁴³⁹. Owe pomyślnie dla senatu i występujących w jego obronie optymatów perspektywy mogły się jednak ewentualnie urzeczywistnić dopiero po 1 stycznia 54 r. W końcowym okresie konsulatu Pompejusza i Krassusa do poprawy pozycji tej instytucji w Republice oraz zwiększenia roli jej obrońców na arenie politycznej niestety się nie przyczyniły.

Pod koniec 55 r. sytuacja senatu była więc zdecydowanie zła, głównie w rezultacie nieustannego pogarszania się jego położenia – i to na wielu płaszczyznach – od zjazdu triumwirów w Luce. Taki bowiem przede wszystkim był efekt rozgrywek między nimi a występującymi w obronie senatu optymatami po tym wydarzeniu.

Negatywne dla senatu zmiany zaszły w tym czasie zwłaszcza w gronie senatorów. Wielu bowiem z nich, nie wyłączając najbardziej znanych i wpływowych, zmieniło orientację i rozpoczęło, mniej lub bardziej aktywną, współpracę z triumwirami. Przetasowania takie, od ich zjazdu w Luce, w czasie którego były widoczne najlepiej, trwały – jak należy przypuszczać – aż do końca konsulatu Pompejusza i Krassusa⁴⁴⁰. W rezultacie pod koniec 55 r. triumwirowie dysponowali w senacie bardzo liczny i wpływowy ugrupowaniem, zapewne silniejszym niż w roku poprzednim, którego uczestnicy nieraz w decydujący, a dogodny dla ich mocodawców sposób wpływali na rezultaty jego obrad⁴⁴¹.

Przemiany polityczne, poważnie pogarszające wtedy położenie senatu, dokonały się także poza jego forum. Bezpośrednio po zjeździe w Luce przyczyniły się do tego przede wszystkim niepowodzenia optymatów w trakcie

⁴³⁹ Nadzieje te w znacznym stopniu się spełniły. W 54 r. Ap. Klaudiusz Pulcher nie współpracował z Pompejuszem. Wspólnie z optymatami uczestniczył nawet w atakowaniu protegowanego przez niego Gabiniusza: Cic., *Ad Q. fr.* III, 2, 3; Cass. Dio XXXIX, 60, 3; E. Matthews-Sanford: *The Career...*, s. 88–91; E.S. Gruen: *The Last Generation...*, s. 324; E. Fantham: *The Trials...*, s. 427, 434–435; R.S. Williams: *Rei publicae causa...*, s. 35, 37; W.J. Tatum: *The Marriage...*, s. 124.

⁴⁴⁰ Bezpośrednio potwierdzających to informacji źródłowych brakuje. Pośrednio jednak wskazuje na to uchwalenie *lex Trebonia* i *lex Pompeia Licinia*, gdyż spowodowało ono, że triumwirowie – zwłaszcza Pompejusz i Krassus – zyskali nowe możliwości kaptowania dalszych zwolenników, oferując im stanowiska w swych armiach i prowincjach.

⁴⁴¹ Przykładem tego były np. uchwała senatu podjęta niedługo po zjeździe w Luce, przydzielająca Cezarowi 10. nowych legatów i fundusze na rozbudowę jego armii czy odbyta nieco później debata nad wyznaczeniem prowincji dla konsulów 55 r. Zob.: Cic., *Ad fam.* I, 7, 10; *Prov. cons.* 1, 1–20, 47; *Plut.*, *Caes.* 21, 3; P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 41; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat...*, s. 446, 501, 518–519, 626.

rozgrywek związanych z wyborami urzędników na 55 r., głównie zaś dopuszczenie do objęcia konsulatu w tym roku przez Pompejusza i Krassusa, gdyż w konsekwencji senat mocno uzależnił się od ich poczynań. Później pogorszyły się także relacje między senatem a resztą magistratury, ostatecznie również zdominowanej przez stronników triumwirów. Umożliwiło im to wykorzystanie do realizacji swych zamysłów, a więc także przeciwko senatowi i broniącemu jego pozycji w Republice optymatom, wieców i zgromadzenia ludowego, ze względu na podatność tych instytucji na działania zwojujących je i przewodniczących ich obradom urzędników⁴⁴². Wszystkie owe okoliczności pozwoliły Pompejuszowi i Krassusowi odsunąć senat od głównego nurtu życia politycznego w państwie i odebrać mu w 55 r. realny wpływ na jego rozwój.

W kontekście rozgrywek, jakie optymaci prowadzili z triumwirami od czasu ich zjazdu w Luce aż do końca konsulatu Pompejusza i Krassusa, można więc uznać, że ugrupowanie to poniosło klęskę, która bardzo mocno osłabiła także senat. Jej głównym bowiem rezultatem była ponowna, ale trwalsza i bardziej brzemienista w skutki niż w 59 r., utrata steru rządów przez kierujących tym ugrupowaniem polityków. Ponieważ przywódcy optymatów stanowili jednocześnie przygniatającą większość senackiej elity – w decydującym stopniu wpływającej na prace tej instytucji oraz podejmowane przez nią decyzje, realizującej za pośrednictwem senatu swą linię polityczną – ich klęska, w podobnym stopniu jak na kierowane przez nich ugrupowanie, wpłynęła również na położenie senatu. Przyczyniła się bowiem do bardzo wyraźnego zmniejszenia jego wpływu na kształtowanie sytuacji politycznej oraz doprowadziła do odsunięcia go od decydowania o sprawach Republiki⁴⁴³.

⁴⁴² Przykładem ingerencji owych urzędników w obrady wieców czy zgromadzenia ludowego i wpływania na wyniki ich obrad były np. poczynania G. Treboniusza w trakcie przeprowadzania *lex Trebonia*: Liv., per. CV; Plut., Cat. Min. 43; Cass. Dio XXXIX, 33–36; por. też: Plut., Crass. 15, 5; Pomp. 52, 3.

⁴⁴³ Pod koniec 55 r. pozycja senatu była w Rzymie bez porównania słabsza niż w kwietniu poprzedniego roku, gdyż od zjazdu w Luce kilka razy uległa istotnemu podważeniu.

Zakończenie

Z rozważań przeprowadzonych w niniejszej rozprawie wynika, iż w latach 59–55 doszło w Rzymie do podważenia, a następnie trwałego osłabienia pozycji senatu – jednej z najważniejszych instytucji w Republice. Rezultatem tego był, zwłaszcza w porównaniu z drugą połową lat sześćdziesiątych, upadek jego znaczenia. Uwidoczniło się to przede wszystkim w odebraniu mu steru rządów, czyli odsunięciu go na dalszy plan życia politycznego i zmniejszeniu jego wpływu na sprawy państwa. Nie było to jednak wynikiem ustawowego ograniczenia uprawnień senatu. Osłabienie jego roli nie miało bowiem formalnoprawnego charakteru. Pod tym względem sytuacja tej instytucji, w stosunku do lat poprzednich, nie zmieniła się. Upadek jej znaczenia w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych był natomiast efektem negatywnego – z punktu widzenia polityków występujących w obronie senatu – przebiegu rozgrywek politycznych w Rzymie w tym okresie¹.

Przyczynili się do tego wszyscy ówcześni przeciwnicy senatu. Przede wszystkim spowodowali to jednak jego główni wrogowie, w pierwszej kolejności triumwirów. Gajusz Juliusz Cezar, Gnejusz Pompejusz i Marek Licyniusz Krassus zmierzali do tego od początku funkcjonowania łączącego ich sojuszu, gdyż było to podstawowym warunkiem umożliwiającym im zrealizowanie ich kluczowych zamierzeń². Z podobnych, a także z jeszcze innych względów do osłabienia pozycji senatu w Republice przyczynił się również Publiusz Kłodiusz, trybun ludowy z 58 r.

Utożsamiający się z senatem, przewodzący mu i broniący go optymaci z ograniczeniem znaczenia tej instytucji nie zamierzali się pogodzić. Z tego

¹ Stwierdzenie to odnosi się do ich ostatecznych rezultatów. Niekiedy, np. od wiosny 57 r. do początku kwietnia 56 r. włącznie, rozgrywki te przebiegały korzystnie dla senatu. Jednak na ich końcowe efekty to nie wpłynęło.

² Zob. np. w tym kontekście: H. Gesche: *Caesar*. Darmstadt 1976, s. 41–42, 45–46.

powodu, w miarę swoich możliwości oraz w sprzyjającej im sytuacji, z przeciwnikami senatu prowadzili walkę o odzyskanie przezeń poprzedniego znaczenia i należnej mu pozycji w państwie. Dlatego w okresie omawianym w niniejszej pracy rola senatu na arenie politycznej nie była stabilna, lecz zmieniała się w sposób zależny od jej przebiegu.

Po raz pierwszy ster rządów, a nawet możliwość wywierania znaczącego wpływu na sprawy państwa, senat utracił w 59 r. na rzecz triumwirów. Nastąpiło to po przeforsowaniu przez G. Juliusza Cezara *lex Iulia agraria*, w efekcie przegrania przez optymatów walk politycznych toczonych z nim oraz z Pompejuszem i Krassusem w czasie przeprowadzania tej ustawy. W dużej mierze był to jednak również wynik błędnej strategii obrońców senatu, zwłaszcza kierującego wówczas ich poczynaniami konsula Marka Kalpurniusza Bibulusa, który działania zarówno swoje, jak i wspierających go senatorów ograniczył do posunięć zgodnych z prawem, nie wykraczających także poza jego kompetencje, bardzo często mających charakter biernych, chociaż efektownych, protestów. W ich rezultacie, a zwłaszcza w efekcie nie liczących się z prawem działań Cezara i pozostałych triumwirów pozycja senatu w Republice została wtedy podważona.

Stwierdzenia te są zgodne ze stanowiskiem historyków sugerujących, że spadek znaczenia senatu w Republice Rzymskiej zapoczątkowali triumwirowie. Niektórzy badacze, najbardziej zdecydowanie czyni to L. Piotrowicz, uważają jednak, że doszło do tego nie w pierwszych miesiącach 59 r., po przeforsowaniu przez Cezara *lex Iulia agraria*, lecz wcześniej. Miało to bowiem być bezpośrednie następstwo ukształtowania się tzw. I triumwiratu³. W świetle informacji źródłowych odnoszących się do tej kwestii oraz ustaleń poczynionych na ich podstawie z poglądem takim nie sposób się jednak zgodzić.

Do podważenia pozycji senatu w 59 r. doszło dlatego, że po wspomnianej – wygranej przez triumwirów – kampanii politycznej senat znalazł się w bardzo trudnym położeniu. Zdecydowało o tym kilka czynników. Przede wszystkim duże ograniczenie działań senatu spowodowało wykluczenie go z aktywnego udziału w życiu publicznym. Na jego położenie negatywnie wpływało również silne – zwłaszcza początkowo – poparcie udzielone triumwirom przez mieszkańców stolicy z niższych warstw społecznych, a także ekwitów i weteranów Pompejusza. Na sytuację senatu podobnie oddziaływało ponadto sprawne funkcjonowanie tej antysenackiej koalicji na arenie politycznej oraz jej zdominowanie przez zwolenników Cezara, Pompejusza

³ L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934, s. 416. Por. też np.: R.E. Smith: *The Failure of the Roman Republic*. Cambridge 1955, s. 123–124; Ch. Meier: *Zur Chronologie und Politik in Caesars erstem Konsulat*. „Historia” 1961, Bd. 10, s. 68; K. Christ: *Krise und Untergang der römischen Republik*. Darmstadt 1979, s. 290.

i Krassusa. W rezultacie wszystkie wymienione tu okoliczności doprowadziły wówczas w Rzymie nawet do izolacji senatu i polityków występujących w jego obronie.

Sytuację senatu pogarszały również przetasowania, które zaszły wtedy w gronie senatorów. Niektórzy bowiem spośród nich zmienili orientację i nawiązali aktywną współpracę z triumwirami, przyłączając się do ich dotychczasowych zwolenników. Nawet razem tworzyli jednak niewielką grupę polityków. Z racji skromnej liczebności nie mogli więc na prace senatu, zajmowane przezeń stanowisko ani na funkcjonujący w nim układ sił wywierać znaczącego wpływu. Przyczyną tego była również – ze względu na zdecydowanie wrogi wówczas stosunek większości arystokracji senatorskiej do Cezara, Pompejusza i Krassusa – izolacja stronników triumwirów w senacie. Mimo to zaliczani do nich senatorowie, w sprzyjających im okolicznościach, mogli być dla senatu oraz jego obrońców bardzo niebezpieczni, gdyż zawsze byli wspierani przez swych mocodawców, największych ówczesnych potentatów, którzy – jak się należy spodziewać – odpowiednio ich także zorganizowali.

Wśród senatorów należących do grona stronników triumwirów znajdowali się wtedy przede wszystkim politycy związani z Gn. Pompejuszem i M. Licyniuszem Krassusem. Jednak byli wśród nich również, chociaż prawdopodobnie w mniejszości, członkowie senatu powiązani – najczęściej od niedawna – z piastującym wówczas konsulat Cezarem. Spośród owych współpracowników triumwirów jedynie nieliczni należeli do elitarnej grupy byłych konsułów⁴, większość stanowili natomiast senatorowie młodszy senackim stażem i rangą. Możliwości działania tej grupy polityków na szkodę senatu poważnie to więc ograniczało. Należy jednak pamiętać, że niektórzy z nich sprawowali wówczas urzędy bardzo przydatne do prowadzenia intensywnych rozgrywek politycznych. Przeciwno senatowi mogli więc wykorzystać uprawnienia posiadane z tytułu piastowania owych stanowisk i mocno mu zaszkodzić⁵.

Zdecydowanie liczniejsi byli wtedy na forum senatu jego obrońcy. Przeważali wśród nich optymaci – zdeklarowani przeciwnicy triumwirów i zwolennicy tradycyjnej *libera res publica*. Senatorowie o tej orientacji tworzyli wówczas w senacie najliczniejsze a zarazem najprężniejsze i najaktywniejsze ugrupowanie. Przewodzili im politycy o zdecydowanie konserwatywnym nastawieniu, czyli należący do senackiej elity czołowi nobile, dążący do

⁴ W 59 r. na pewno byli nimi M. Pupiusz Pizo Frugi Kalpurnianus i L. Afraniusz, konsulowie z 61 i 60 r. W odniesieniu do innych senatorów tej rangi brakuje informacji potwierdzających ich więzi z triumwirami w tym czasie.

⁵ Przykładem takich praktyk były poczynania związanego z Cezarem trybuna ludowego z 59 r. P. Watyniusza. Szerzej o jego działalności: G. Niccolini: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934, s. 279–285; G. Bellardi: *Un „mostro” partorito dalla parola: P. Vatinius nella interrogatio di Cicerone*. AR 1972, vol. 17, s. 5–10.

dominacji senatu na arenie politycznej i ponownych rządów tej instytucji w Republice⁶. Inni senatorowie, o mniej wyraźnie wykrystalizowanej orientacji, tak wielkiej aktywności nie przejawiali. W toczonych wówczas w Rzymie rozgrywkach liczyli się więc mniej. Jednak w momentach ostrych starć, częstych zwłaszcza w kilku pierwszych miesiącach 59 r., zwykle wspierali optymatów i zgodnie z nimi współpracowali. W rezultacie senatorowie występujący w obronie senatu mieli wtedy nad przeciwnikami tej instytucji przygniatającą przewagę. Dzięki wspomnianej współpracy i zgodnej postawie stanowili zatem w chwilach wielkich napięć politycznych zwarty monolit, zdecydowanie wspierający poczynania kierującego nimi konsula M. Kalpurniusza Bibulusa⁷.

W 59 r. senatorowie dzielili się więc na małą liczebną grupę zwolenników triumwirów oraz dominujących w senacie optymatów i ich sojuszników. Przygniatająca większość jego członków była więc triumwirom, zwłaszcza reprezentującemu ich wtedy Cezarowi, zdecydowanie przeciwna. Jednak w rezultacie konsekwentnych działań Cezara i jego głównych współpracowników oraz wspomnianej już błędnej strategii, którą obrał kierujący optymatami Bibulus, znalazła się ona w sytuacji bez wyjścia. Jej przywódcy utracili ster rządów, a nawet realny wpływ na politykę państwa. Władzę w Republice przejął natomiast Cezar i – wykorzystując wsparcie niektórych współpracujących z nim urzędników oraz zdominowane przez zwolenników triumwirów zgromadzenie ludowe – sprawował w niej, również w imieniu swych partnerów, niepodzielne rządy do końca swego konsulatu.

Cezar, Pompeusz i Krassus na pewno dążyli do utrzymania tej sytuacji, czyli przewagi nad senatem, dominacji na arenie politycznej i rządów w państwie, do końca 59 r. Niektóre ich następne posunięcia wskazują jednak, że zarysowane tu plany triumwirów obejmowały także lata następne. Jak daleko sięgały – trudno powiedzieć. Świadczą o tym takie fakty, jak: wymuszenie przez Cezara na optymatach przysięgi, że nie będą atakować jego ustaw agrarnych, decydujących o pozycji, sile i wpływach triumwirów w Republice⁸, tzw. małżeństwa dynastyczne Cezara i Pompejusza, przeforsowanie na stanowiska konsulów na 58 r. ich protegowanych, czyli Lucjusza Kalpurniusza Pizona i Aulusa Gabiniusza, gwarantujące, że do końca ich urzędowania

⁶ Sylwetki ówczesnych czołowych optymatów patrz: R. Syme: *The Roman Revolution*. Oxford 1960, s. 21–27; A.M. Ward: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia–London 1977, s. 14–19, 20–34. Por. też: P.J.J. Vanderbroeck: *Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca. 80–50 B.C.)*. Amsterdam 1987, s. 210–217.

⁷ P. Stein: *Die Senatssitzungen der Ciceronischen Zeit (68–43)*. Münster 1930, s. 25–26; L.A. Burckhardt: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 57. Stuttgart 1988, s. 196–198.

⁸ Znaczenie owych ustaw, właśnie w tym kontekście, podkreśla Ciceron: *Ad fam.* I, 9, 8. Por.: *Plut.*, *Caes.* 14, 6; *Pomp.* 48, 2–4; *App.*, *B.C.* II, 12, 42; *Cass. Dio* XXXVIII, 6, 4–7, 4.

ustanowione w Rzymie przez Cezara porządki polityczne nie zostaną naruszone, czy powierzenie Cezarowi na pięć lat zarządu prowincji bezpośrednio graniczących z Italią lub znajdujących się w jej pobliżu oraz dowództwa nad mającymi w nich stacjonować czterema legionami⁹. Jednak, opierając się na wiążących się z tym informacjach źródłowych, kwestii tej nie sposób wyjaśnić zadowalająco, ponieważ w tym wypadku efektem ich badań mogą być jedynie mniej lub bardziej sugestywne przypuszczenia. Mimo to można sugerować, iż w 59 r., zwłaszcza po przeforsowaniu przez Cezara wspomnianych już ustaw agrarnych, ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji politycznej i wykształceniu korzystnego dla triumwirów układu sił, ich zamiarem było utrzymanie senatu na marginesie życia politycznego przez dłuższy – trudny jednak do sprecyzowania – czas.

Po przeprowadzeniu przez Cezara obydwu ustaw agrarnych, czyli po przechwyceniu przez niego całkowitej władzy w Republice, położenie senatu było więc bezsprzecznie złe. Jednakże wbrew temu, co sugerują niektórzy badacze, podważenie jego pozycji, odebranie mu wpływu na sprawy państwa i odsunięcie na margines życia politycznego nie musiało być trwałe¹⁰. Ale z powodu dominacji triumwirów i ich zwolenników na forum publicznym oraz ze względu na rzadko spotykaną aktywność, prężność, przedsiębiorczość i zaradność Cezara w sprawowaniu rządów, nadziei na szybką zmianę sytuacji senatu nie było. Mogło ono ulec poprawie tylko po zmianie układu sił na arenie politycznej. Jednak – ze wspomnianych względów – żadne istotniejsze przetasowania w tym zakresie przed zakończeniem jego konsulatu nie były możliwe. Później Cezar musiał Rzym opuścić i udać się do swoich prowincji. Rządy w mieście mieli natomiast sprawować L. Kalpurniusz Pizon i A. Gabinius. W związku z tym optymaci mogli liczyć, że położenie senatu uda się im poprawić. Nadzieję taką budziło kilka okoliczności. Przede wszystkim fakt, że Pompejusz i Krassus nie piastowali funkcji publicznych. W kontrolowaniu sytuacji w mieście musieli więc polegać na konsulach. Jednak doświadczenia Pompejusza z lat 61–60 w tym zakresie wskazywały, że taki sposób wywierania wpływu na bieg życia politycznego niekoniecznie musi zakończyć się pomyślnie. W tym wypadku optymaci mogli więc spodziewać się, iż taka forma kontrolowania wydarzeń w stolicy przez triumwirów zakończy się niepowodzeniem. Oczekiwania takie były uzasadnione także

⁹ Stwarzało to triumwirom możliwość zastraszania przeciwników (czynili to już w 59 r.: Cic., *Ad Att.* II, 16, 2; C.H. Oldfather: *Caesars army in may 59 B.C.* CJ 1930, vol. 25, s. 299–301), wykorzystywania armii Cezara jako instrumentu nacisku politycznego (miało to miejsce w następnych latach w trakcie wyborów: Plut., *Crass.* 14, 6; *Pomp.* 51, 4; H. Kowalski: *Armia a wybory w Rzymie w okresie schyłku republiki*. In: „*Antiquitas*”. T. 14. Red. E. Koniak. Wrocław, 1988, s. 118) czy dalszej rozbudowy swoich wpływów (Suet., *Iul.* 22, 1; Plut., *Pomp.* 51, 1–2; *Cat. Min.* 33, 3).

¹⁰ Por.: np. sugestie L. Piotrowicza (*Dzieje...*, s. 416).

dlatego, że w 60 r. Pompejusz i Krassus bez pomocy Cezara nie potrafili przezwyciężyć dzielących ich antagonizmów i nawiązać owocnej współpracy.

Nadzieję optymatów na przywrócenie senatowi należnego mu miejsca i pozycji w Republice budziły też inne okoliczności. Na przykład reformy agrarne Cezara, a w pewnym stopniu również niektóre pozostałe jego projekty ustawodawcze zostały przeprowadzone z naruszeniem obowiązującej procedury, niektórych norm religijnych, zwłaszcza zaś przy użyciu przemocy. Mogło im to ułatwić ich kwestionowanie i atakowanie, a w dalszej kolejności rozpoczęcie z triumwirami walki o odzyskanie władzy w państwie. Ponadto *lex Iulia agraria Campana*, którą Cezar pozyskał poparcie rzymskich proletariuszy, przewidywała nadziały ziemi tylko dla 20 tys. najuboższych Rzymian¹¹. Proletariuszy zaś w stolicy było w tym czasie kilkakrotnie więcej. Większość z nich nadziałów ziemi więc nie dostała. Innych korzyści od Cezara czy Pompejusza i Krassusa również nie otrzymali. Dlatego optymaci mogli oczekiwać, że poparcie proletariuszy dla triumwirów zmaleje i w miarę upływu czasu będzie wśród nich narastało rozczarowanie, a następnie niezadowolenie z polityki Cezara. Mieli więc szansę na pozyskanie znacznej części mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych i wykorzystanie ich poparcia w ponownej walce z triumwirami.

Po złożeniu konsulatu przez G. Juliusza Cezara rachuby obrońców senatu na poprawę sytuacji tej instytucji jednak zawiodły. Sprawił to P. Klodiusz, który 10 grudnia 59 r. objął urząd trybuna ludowego. Ze względu bowiem na konflikt, który między nim a senatorami tworzącymi senacką elitę miał miejsce w czasie jego procesu w 61 r., stanowisko to wykorzystał do zaatakowania senatu i dalszego pogorszenia jego położenia. Doprowadził do tego, forsując w czasie pierwszych miesięcy swego trybunatu kilka ustaw korzystnych dla rzymskich proletariuszy¹². Dzięki temu stał się ich niekwestionowanym rzecznikiem i przywódcą. Pozwoliło mu to na reaktywowanie oraz rozwinięcie, na nienotowaną od dłuższego już czasu skalę, ruchu popularów i objęcie jego kierownictwa oraz na opanowanie zgromadzenia ludowego, z którego – oczywiście kosztem senatu – uczynił najważniejszą wówczas w Rzymie instytucję polityczną. W rezultacie P. Klodiusz swoją pozycję wzmocnił do tego stopnia, że na terenie stolicy stał się politykiem w pełni niezależnym. Umożliwiło mu to bezpośrednie zaatakowanie senatu i usunięcie z Rzymu jego niektórych przywódców, mianowicie Marka Tulliusza Cyncerona oraz Marka Porcjusza Katona. Tym sposobem pozbawił senat wsparcia polityków, którzy dzięki swym powiązaniom, pozycji oraz osobistym walorom mieli w sprzyjających

¹¹ M. Cary: *The Land Legislation of Julius Caesar First Consulship*. JPh 1920, vol. 35, s. 178; G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*. Hildesheim 1962, s. 387–388.

¹² Były to zwłaszcza *lex Clodia frumentaria* i *lex Clodia de collegis*. Pośrednio także *lex Clodia de iure et tempore legum rogandarum*.

im okolicznościach najwięcej szans na rozpoczęcie skutecznej walki z jego przeciwnikami i doprowadzenie do odzyskania przezeń należnego mu miejsca w Republice.

Wiosną 58 r. po przeforsowaniu już wspomnianych, szkodliwych dla senatu ustaw i usunięciu z Rzymu Cyclerona i M. Katona położenie tej instytucji było więc jeszcze gorsze niż w czasie konsulatu Cezara. Wpłynęło na to także pozyskanie przez P. Klodiusza ówczesnych konsulów – Pizona i Gabiniusza. Wydawało się wówczas, że nadzieje na stosunkowo szybką zmianę, a zwłaszcza poprawę owych realiów nie mają jakichkolwiek podstaw, zwłaszcza że w pierwszych miesiącach 58 r. stosunki między głównymi przeciwnikami senatu, czyli P. Klodiuszem a triumwirami, układały się poprawnie.

Wbrew tym pesymistycznym i niedogodnym dla senatu tendencjom owa bardzo dlań niekorzystna sytuacja nie okazała się jednak trwała. Pod koniec bowiem pierwszej połowy 58 r., w dużej mierze nieoczekiwanie nawet dla niektórych uczestników ówczesnych rozgrywek, na rzymskiej arenie politycznej stopniowo rozpoczęły się przeobrażenia, które w następnych miesiącach najpierw wywołały gruntowną zmianę stosunków, a nieco później także radykalne przekształcenie układu sił między najważniejszymi politykami i ugrupowaniami. W pierwszej kolejności doprowadziły one do podważenia dominacji triumwirów w stolicy. Uniemożliwiło im to dalsze kontrolowanie rozwoju wydarzeń w Republice, a w konsekwencji także sprawne i skuteczne sprawowanie w niej rządów.

Wspomniane przemiany polityczne doszły do skutku bez udziału senatu i przeważających w nim optymatów, mimo że zarówno dla tej instytucji, jak i dla tego ugrupowania były niezwykle pomyślne i korzystne. Należy je tak ocenić dlatego, że osłabiały ich głównych przeciwników. W razie utrzymania się czy dalszego rozwoju tych tendencji optymatom, a w następstwie tego także senatowi, mogły one umożliwić rozpoczęcie ponownej walki o odzyskanie utraconych w poprzednim roku wpływów i władzy w państwie.

Sygnalizowane zmiany zostały spowodowane konfliktami, które w tym czasie rozwinęły się w otoczeniu triumwirów. Wywołał je zaś, dotąd w miarę zgodnie z nimi współpracujący, P. Klodiusz. Po zrealizowaniu bowiem przedstawionych już posunięć, dzięki którym jego pozycja w Rzymie się wzmocniła, rozszerzył swoją działalność do tego stopnia, że zagroził ukształtowanemu przez nich w poprzednim roku realiom. Ponadto, po pozyskaniu poparcia zdecydowanej większości rzymskich proletariuszy i odpowiednim ich zorganizowaniu w ramach odbudowanego przez niego, a wrogiego senatowi i dominującym w nim optymatom ugrupowania popularów, utworzył z nich nową, bardzo sprawną, nie mającą w mieście odpowiedniej przeciwwagi siłę polityczną¹³. W rezultacie opanował sytuację w stolicy, a triumwirów

¹³ J. Linderski: *Państwo a kolegia. Ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*. Kraków 1961, s. 53; T. Łoposzko: *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle*

i ich zwolenników zepchnął na dalszy plan. Ponieważ swoje działania podejmował samodzielnie, nie uzgadniając ich z Gn. Pompejuszem ani z M. Licyniuszem Krassusem, oznaczało to, iż stał się politykiem wywierającym wtedy największy wpływ na rozwój życia politycznego w Republice.

Klodiusz ośmielony powodzeniem swoich działań, nie zwlekając, podjął też bezpośrednie wystąpienia przeciwko triumwirom i zepchnął ich do defensywy. Obecnego w Rzymie Pompejusza Klodiusz usunął nawet na margines życia publicznego. Marek Licyniusz Krassus natomiast trzymał się na uboczu, pozostawiając swoich dwóch partnerów, zwłaszcza Pompejusza, bez potrzebnego im wsparcia. Oznaczało to, iż sojusz triumwirów osiągnął głęboki kryzys, łączące ich więzi okazały się słabe, a współpraca dalece niewystarczająca. W takich warunkach o skutecznym przeciwstawieniu się owej trójki P. Klodiuszowi nie mogło być mowy.

Mimo że antagonizm między Klodiuszem i kierowanym przez niego ruchem popularów a triumwirami rozwijał się i coraz bardziej angażował obydwie zwalczające się strony, na poprawę sytuacji senatu od razu ani bezpośrednio nie wpłynął. Z kilku powodów był dlań jednak bardzo korzystny. Przede wszystkim dlatego, że w miarę upływu czasu główni wrogowie przeważających w nim optymatów zwalczali się coraz intensywniej i senatu już tak nie atakowali¹⁴, jego położenia więc w zasadzie nie pogarszali. Ponieważ w starciu tym Klodiusz stopniowo zyskiwał przewagę, zmusił triumwirów do poszukiwania środków, które umożliwiłyby im odzyskanie pozycji utraczonej na arenie politycznej oraz kontroli nad Republiką. Musieli zaś to czynić intensywnie i szybko, gdyż ich sytuacja stale się pogarszała. Na konsulów, pozyskanych przez Klodiusza, mogli liczyć zaledwie w znikomym stopniu albo wcale. Sami właściwie nie mieli możliwości prowadzenia ofensywnych i konstruktywnych działań, ponieważ – z wyjątkiem nieobecnego w Rzymie Cezara – nie piastowali funkcji publicznych. Dlatego jedynym realnym wyjściem było dla nich nawiązanie sojuszu z senatem, czyli – w tym wypadku – z tworzącymi w nim najsilniejsze ugrupowanie optymatami. Późną wiosną, a zwłaszcza latem 58 r., współpraca z senatem była więc triumwirom niezbędna, mimo że ich wrogi stosunek do tej instytucji się nie zmienił. Jednak inaczej wówczas postąpić nie mogli. By rozpocząć skuteczną walkę z P. Klodiuszem, wtedy niewątpliwie przeciwnikiem najgroźniejszym, musieli się zdecydować na kompromis i sprzymierzyć z drugim wrogiem, zdecydowanie od Klodiusza i popularów słabszym.

źródeł i historiografii. Warszawa 1974, s. 96–115, 142–143; H. Benner: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1987, s. 58–61, 63–71. W. Will: *Der römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991, s. 72.

¹⁴ Zob. w tym kontekście informacje źródłowe dotyczące rozwoju sytuacji politycznej w Rzymie w drugiej połowie 58 r.: Cic., *Ad Att.* III, 12, 1; 13, 1; 15, 6; 19, 1; 23, 1; *Sest.* 30, 66–31, 67; *Plut.*, *Pomp.* 48, 6–49, 2; *Cic.* 33, 1; *App.*, *B.C.* II, 15, 58; *Cass. Dio XXXVIII*, 30, 1–4.

Podobne racje i motywy przyświecały wówczas zapewne politykom przewodzącym senatowi, zwłaszcza że w porównaniu z triumwirami położenie tej instytucji pod wieloma względami było wówczas zdecydowanie gorsze. O wszelkich bowiem formach jej działalności, to znaczy o zwoływaniu posiedzeń, odbywanych w ich trakcie debatach i podejmowanych wtedy uchwałach, w bardzo dużej mierze decydowali przewodniczący jej obradom urzędnicy, czyli ówczesni – obecni cały czas w Rzymie – konsulowie. Z własnej inicjatywy senat, podobnie jak przeważający wśród senatorów optymaci, nie mógł wystąpić z jakimkolwiek projektem ani podjąć jakichkolwiek działań. Był więc całkowicie bezsilny, zwłaszcza że z powodu dominacji P. Klodiusza i jego zwolenników na forum publicznym, wystąpienia sprzyjających senatowi urzędników z góry były skazane na niepowodzenie.

Sojusz ten dla obydwu stron stanowił zatem rozwiązanie wyłącznie taktyczne i tymczasowe. Ani optymaci, ani triumwiry nie mieli jednak innej alternatywy. W ówczesnej sytuacji bowiem dla jednych i drugich było to jedyne możliwe rozwiązanie trudności, przed którymi wówczas stanęli. Z punktu widzenia optymatów najważniejsze było jednak to, że sojusz z triumwirami stwarzał senatowi możliwość wyjścia z izolacji i powrotu do aktywnego udziału w życiu publicznym, a w dalszej kolejności – szansę podjęcia walki o odzyskanie miejsca i pozycji w Republice, które utracił w 59 r.

Dostrzeżenie przez dotychczasowych przeciwników konieczności porozumienia się nie wystarczyło, oczywiście, do zawiązania owego sojuszu. Obydwu stronom musiał on gwarantować konkretne korzyści. Dlatego nieodzowną podstawą jego ostatecznego ukształtowania się było wypracowanie odpowiednich warunków oraz płaszczyzny owego porozumienia. Triumwiry np. nie mogli oczekiwać, że optymaci udzielą im poparcia, jeżeli ich pierwszoplanowym celem będzie ponowna dominacja na arenie politycznej i przejęcie w Rzymie władzy. Również optymaci musieli liczyć się z tym, że triumwiry nie poprą ich dążeń do odzyskania przez senat steru rządów. Obydwie strony realizację owych – najważniejszych dla nich, ale nie do zaakceptowania przez ich przyszłych partnerów – zamierzeń powinny więc były na razie odłożyć. W związku z tym musiały jednak wypracować nowy cel, kompromisowy, równie dla nich ważny, ale możliwy do zaakceptowania przez przyszłych koalicjantów. Ponieważ głównym a zarazem wspólnym wrogiem triumwirów oraz dominujących wśród senatorów optymatów, czyli także senatu, był w tym czasie P. Klodiusz i kierowany przez niego ruch popularów, porozumienie to przede wszystkim należało ukształtować tak, by głównym celem konstruowanego sojuszu uczynić zwalczanie owego trybuna ludowego i popierających go sił politycznych¹⁵.

¹⁵ Wyraźnie sugerują to niektórzy starożytni historycy: Plut., Pomp. 49, 3; Cic. 33, 2; App., B.C. II, 16, 59; Cass. Dio XXXVIII, 30, 3–4.

W sytuacji ukształtowanej w Rzymie w 58 r. kwestią, którą mogli poprzeć i triumwirów, i dominujący wtedy na forum senatu konserwatywni optymaci, było odwołanie Cicerona z wygnania. Z punktu widzenia każdej ze stron decydowało o tym bowiem szereg różnych powodów. Nie wpłynęły jednak na to ani pozycja Cicerona, ani rola, którą odgrywał w Rzymie do czasu usunięcia go z miasta, lecz inne względy.

Optymaci, forsując odwołanie wielkiego mówcy z wygnania, mogli uderzyć w P. Klodiusza i realizowaną przez niego politykę. Tym sposobem byli również w stanie podważyć jedną z jego ważniejszych ustaw, wymierzoną przede wszystkim w Cicerona, a pośrednio również w innych optymatów – czyli także w senat. Ten dzięki temu miał sposobność odzyskać jednego ze swych najwybitniejszych wówczas członków, należącego także do grona jego przywódców. Istniała też duża szansa na to, że wokół sprawy Cicerona uda się cały senat skonsolidować i ponownie uczynić zeń zwarty monolit, zdecydowanie popierający poczynania przewodzących mu polityków, oraz na nowo poderwać go do aktywnych działań. Sprowadzając wielkiego mówcę do stolicy, optymaci mogli więc powiększyć grono wrogów P. Klodiusza o nie byle jakiego przeciwnika. Ponadto, ponieważ ów trybun, doprowadzając do wygnania mówcy oraz konfiskując jego majątek, naruszył – jak utrzymywał ten ostatni i sprzymierzeni z nim politycy – obowiązujące wtedy prawo, odwołanie Cicerona z wygnania mogło się stać dla przywódców senatu bardzo wygodną podstawą do rozpoczęcia skutecznego zwalczania go.

Podobne, a także jeszcze inne powody popierania inicjatywy odwołania Cicerona z wygnania mieli również triumwirów. Z ich punktu widzenia, jego obecność w Rzymie mogła np. doprowadzić do poprawy układu sił w senacie, a więc do osłabienia pozycji konserwatywnych optymatów, gdyż senatorom o podobnej mu – czyli umiarkowanej – orientacji stwarzała możliwość skupienia się wokół niego¹⁶. Istniała zatem poważna szansa na to, że w wyniku sprowadzenia Cicerona do miasta senat zajmie wobec triumwirów bardziej elastyczne niż dotąd stanowisko. W przeszłości bowiem każdy z nich, mimo dzielących ich z Ciceronem różnic, dzięki jego umiarkowanej postawie i orientacji niejednokrotnie, nawet w bardzo drażliwych sprawach, dochodził z nim do porozumienia. Wszystko wskazywało zaś na to, że tym razem będzie podobnie. Ciceron zresztą w znacznie większym stopniu niż z nimi był skonfliktowany z P. Klodiuszem. Dlatego triumwirów mogli oczekiwać, iż po powrocie do Rzymu, wraz z innymi optymatami przede wszystkim zaangażuje się w jego zwalczanie. Popierając Cicerona przeciwko P. Klodiuszowi, zyskiwali także możliwość uzależnienia mówcy od siebie i wykorzystania go w przyszłych rozgrywkach politycznych.

¹⁶ Było to realne także dlatego, że najbardziej przebojowy konserwatywny prosenacki polityk, czyli M. Porcjusz Katon, przebywał wtedy na Cyprze, a do Rzymu powrócił prawdopodobnie dopiero pod koniec 56 r.

Dla triumwirów, a także dla senatu i przeważających w nim optymatów zaangażowanie się w sprowadzenie Cyserona do Rzymu było pożądane jeszcze z innych powodów. Cyserona znano np. z bardzo ścisłych powiązań z ekwitami. Podobne układy miał też z nimi M. Licyniusz Krassus. Wykorzystanie tych kontaktów mogło więc przeciwnikom Klodiusza zapewnić poparcie całej tej nielicznej, ale bardzo wpływowej grupy społecznej oraz przyczynić się do rozbudowania organizowanej przeciwko niemu koalicji. Za pośrednictwem ekwitów można też było oddziaływać na mieszkańców Rzymu z niższych warstw społecznych, stanowiących główne zaplecze Klodiusza na terenie stolicy. Cyseron ponadto słynął wówczas jako najlepszy rzymski mówca. Jego talent z powodzeniem mógł więc być wykorzystany przeciwko P. Klodiuszowi zarówno na sali obrad senatu, na zgromadzeniu ludowym, jak i w sądach.

Wszystkie wspomniane tu okoliczności przyczyniły się do tego, że późną wiosną i latem 58 r. doszło w Rzymie do gruntownych przetasowań. Stopniowo bowiem ukształtowała się wtedy nowa konstelacja, koalicja triumwirów oraz dominujących w senacie i broniących go optymatów, występująca wspólnym frontem przeciwko P. Klodiuszowi i popierającym go siłom politycznym. Dzięki temu senat sukcesywnie powrócił do aktywnej działalności na forum publicznym. Pierwsze bowiem inicjatywy mające doprowadzić do powrotu Cyserona do Rzymu rodziły się właśnie wśród senatorów z wymienionych kręgów. Dla senatu i wszystkich wspierających go polityków rozpoczął się więc wtedy nowy etap funkcjonowania na rzymskiej arenie politycznej, ponieważ owymi działaniami została zainicjowana walka o pozycję w Republice utraconą przezeń w 59 r. Można to sugerować, gdyż wyeliminowanie lub chociażby osłabienie P. Klodiusza musiało doprowadzić do odzyskania przez senat – na razie wspólnie z triumwirami – realnego wpływu na sprawy państwa. Dla optymatów jednak szczególnie liczyło się to, że dzięki temu zostałyby stworzone podstawy umożliwiające im później, w dogodnej dla nich sytuacji, podjęcie działań przeciwko triumwirom, a w dalszej kolejności ponowne skupienie steru rządów w rękach ich przywódców odgrywających w senacie pierwszoplanowe role.

Pierwszy etap konfrontacji dominujących w senacie optymatów i triumwirów z P. Klodiuszem, trwający do końca 58 r., nie przyniósł jednak żadnych efektów poza zacieśnianiem się współpracy atakującej go koalicji. Podobnie zakończyły się również działania podjęte przeciwko P. Klodiuszowi na początku 57 r. Do pokonania Klodiusza i jego zwolenników doprowadziło dopiero kolejne starcie. Zostało ono poprzedzone bardzo solidnymi przygotowaniami, zwłaszcza zorganizowaniem oddziałów zbrojnych przez trybuna ludowego T. Annusza Milona, gdyż dotychczasowe doświadczenia wskazy-

wały, że wystąpieniami zgodnymi z prawem, o czysto politycznym charakterze, pozycji Klodiusza podważyć się nie da.

Pokonanie zwolenników P. Klodiusza przez oddziały Milona stworzyło podstawy do rozpoczęcia działań politycznych mających doprowadzić do powrotu Cyserona. Ze względu jednak na nadal bardzo silne poparcie mieszkańców stolicy dla Klodiusza były one długotrwałe i skomplikowane. Jednak dzięki wsparciu Rzymian spoza stolicy, latem 57 r. senat uchwalił odwołanie Cyserona z wygnania. Podobną decyzję podjęło następnie zgromadzenie ludowe. W rezultacie na początku września wielki mówca ostatecznie powrócił do stolicy.

Kampania na rzecz odwołania Cyserona z wygnania zakończyła się więc pełnym sukcesem. Dominacja P. Klodiusza na arenie politycznej została bowiem złamana, a prosenacka koalicja zdobyła władzę w Republice. Senat zaś odzyskał w niej należną mu pozycję. Ponieważ obydwaj ówcześni konsulowie od lipca tego roku zgodnie z nim współpracowali, ponownie zaczął odgrywać kluczową rolę w życiu publicznym. Wobec takiego rozwoju sytuacji, w drugiej połowie 57 r., zwłaszcza po powrocie Cyserona, P. Klodiusz mógł senatowi sprawić jedynie przejściowe kłopoty. Jedyną więc przeszkodę nie pozwalającą tej instytucji w pełni przejąć steru rządów stanowili triumwirowie.

Sukces zwycięskiej koalicji osiągnięty w czasie zmagania z P. Klodiuszem stworzył jednak jej uczestnikom nowe problemy, ponieważ wraz z powrotem Cyserona główne cele optymatów i triumwirów, nakreślone, gdy ją tworzyli, zostały zrealizowane. Dalsze kontynuowanie przez nich współpracy straciło więc sens zwłaszcza dlatego, że wspomniana koalicja została utworzona przeciwko P. Klodiuszowi, a jej najważniejszym zadaniem było wyeliminowanie go z areny politycznej. To osiągnięto. W tej sytuacji zarówno dominujący w senacie optymaci, jak i triumwirowie przystąpili do realizacji swych dalszych celów, sprzecznych jednak z dążeniami partnerów. I jedni, i drudzy bowiem zamierzali uzyskać kontrolę nad sytuacją w Republice. Doprowadziło to do następnego etapu walki o władzę – tym razem jednak między dotychczasowymi koalicjantami. Rozpoczęła się ona niemal równocześnie z przybyciem Cyserona do Rzymu.

Występujący w obronie senatu optymaci przystąpili wtedy do wspomnianej konfrontacji z triumwirami, znajdując się w wyraźnie lepszym położeniu niż ich nowi przeciwnicy. Korzyści optymatom przede wszystkim przysporzył fakt, że ich najważniejszy cel – skupienie steru rządów w rękach senackiej elity – był w pełni zgodny z racją stanu Republiki. Dzięki temu mieli też doskonałą okazję wykorzystania do swych zamierzeń maszyny państwowej i działania niejako w imieniu Rzeczypospolitej. Przede wszystkim mogli bez jakichkolwiek przeszkód i ograniczeń występować na sali obrad senatu

i działać „pod jego szyldem”, w dodatku w ramach zadań „konstytucyjnie” realizowanych przez tę instytucję¹⁷. Dzięki zaś konsulom oraz innym urzędnikom, ściśle współpracującym wtedy z senatem, do swych celów mogli też wykorzystać różne urzędy oraz zgromadzenie ludowe. Swoją politykę wobec triumwirów optymaci mogli więc prowadzić z bardzo dużą swobodą i z dużymi nadziejami na sukces.

Senatowi i dominującym w nim optymatom pożytek przynosiła także skomplikowana pod wieloma względami sytuacja przeciwników. Przejawiała się ona w kilku aspektach. Ich najważniejszy cel, odzyskanie władzy w państwie, oficjalnie nie mógł być przez nich lansowany. Publicznie triumwiriowie musieli eksponować takie zamierzenia, które mogła zaakceptować opinia publiczna, zwłaszcza jej elitarna część, nienastawiające do nich wrogo różnych sił politycznych, ani niemobilizujące przeciwko nim nieprzyjaciół. Ponadto, by zrealizować swe rzeczywiste zamiary, Pompejusz i Krassus powinni byli doprowadzić do wzmocnienia swej pozycji, czyli do jak najszybszego uzyskania funkcji publicznych z odpowiednio, w miarę ich potrzeb, rozbudowanymi uprawnieniami. Ponieważ od początku października 57 r. większość urzędników na następny rok, zwłaszcza konsulowie, była już wybrana, nie mieli innego wyjścia, jak sięgnąć po długoterminowe funkcje nadzwyczajne, dające im duże możliwości działania na forum publicznym przez co najmniej kilka lat. To jednak kolidowało z rzymską tradycją polityczną, interesami senackiej elity, a zwłaszcza z racją stanu Republiki. Wadę takich dążeń stanowiła więc ich niezgodność z dobrem publicznym. Miały bowiem być realizowane w celu obrony interesów kilku jednostek zamierzających rozszerzyć swoje wpływy kosztem całej arystokracji senatorskiej oraz różnych instytucji, zwłaszcza senatu¹⁸. Wspomniane dążenia Pompejusza i Krassusa były także sprzeczne z polityką, którą prowadzili wspólnie z optymatami na rzecz senatu a przeciwko P. Kłodiuszowi kilka miesięcy wcześniej. Utrudniały więc triumwirom zadanie, ponieważ musiały podważyć ich wiarygodność. Z tych względów swoje działania powinni oni byli podejmować bardzo ostrożnie i rozważnie. W czasie rozpoczęcia rozgrywek ze skupionymi w senacie przeciwnikami Pompejusz i Krassus – jako osoby prywatne – nie mogli również występować z jakimikolwiek inicjatywami na forum publicznym. By załatwić swoje sprawy, musieli się posługiwać osobami trzecimi, co – jak wskazywały doświadczenia z lat poprzednich – nie zawsze przynosiło pożądane następstwa. Ponadto, do

¹⁷ Było tak dlatego, że sprawy, wokół których ów konflikt się ogniskował, czyli *cura annonae* i wypracowanie stanowiska Republiki Rzymskiej wobec tzw. kwestii egipskiej (zob. s. 329), wchodziły w zakres kompetencji senatu.

¹⁸ O stosunku Rzymian, zwłaszcza arystokracji senatorskiej do takich zamysłów patrz: J. Korpanty: *Rozwój politycznej roli jednostki w republice rzymskiej i jego odbicie w literaturze*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 9–15.

wspierania ich działań mogli korzystać tylko z niektórych swych możliwości, ponieważ sprzymierzony z nimi Cezar z częścią powiązanych z nim polityków przebywał w Galii.

Od powrotu Cyserona do Rzymu rozgrywki między optymatami a triumwirami koncentrowały się wokół prób Gn. Pompejusza umocnienia swej pozycji w Republice przez uzyskanie *cura annonae* oraz otrzymanie zadania odprowadzenia Ptolemeusza XII Auletesa do Egiptu i osadzenia go na tronie w Aleksandrii. W związku z tym polityka optymatów polegała wówczas na zniechęcaniu Pompejusza do owych misji przez przeciąganie wiążących się z nimi prac senatu oraz ograniczanie związanych z tymi zadaniami uprawnień, szczególnie tych, które pozycję Pompejusza, zwłaszcza w stosunku do zdominowanego przez nich senatu, mogły wzmocnić.

Do końca 57 r. stanowisko senatu wobec triumwirów było w miarę umiarkowane i łagodne. Po 1 stycznia 56 r., wraz z objęciem konsulatu przez ich zdeklarowanych przeciwników, konserwatywnych optymatów w osobach Gn. Korneliusza Lentulusa Marcellinusa i L. Marcjusza Filippusa, nie związanych z triumwirami żadnymi układami ani zobowiązaniami, zostało jednak zdecydowanie zaostrome. Ponadto, wraz z upływem czasu, optymaci gamę swych działań znacznie rozszerzyli. Nie poprzestawali już bowiem na wypaczaniu i ograniczaniu inicjatyw mogących wzmocnić pozycję Pompejusza, lecz zainicjowali wystąpienia mające na celu osłabienie wszystkich triumwirów oraz uderzenie w podstawy łączącego ich porozumienia.

W pierwszych miesiącach 56 r. na korzyść optymatów i zdominowanego przez nich senatu oddziaływało też jeszcze inne zjawisko. Marek Tulliusz Cyseron, bezpośrednio po powrocie z wygnania rzecznik interesów Pompejusza w senacie, zaczął stopniowo odchodzić od triumwirów i coraz ściślej współpracować z przewodzącą senatowi elitą. Kulminacja tych tendencji nastąpiła na początku kwietnia, gdy wielki mówca wystąpił z wnioskiem, by 15 maja senat odbył debatę poświęconą ziemiom Kampanii. Wtedy również wraz z nasilaniem się polityki wymierzonej przeciwko triumwirów, co szczególnie dobrze uwidoczniło się na sali obrad senatu, instytucja ta znowu osiągnęła w Rzymie bardzo duże – największe od pierwszych miesięcy 59 r. – znaczenie. Było wówczas oczywiste, że optymaci czują się na arenie politycznej coraz pewniej i od czasu zaakceptowania przez senat wspomnianego wniosku Cyserona zmierzają do wyeliminowania triumwirów z rozgrywek o władzę, a w dalszej kolejności do dominacji senatu i zagarnięcia przez przewodzących mu polityków steru rządów w Republice¹⁹. W tym świetle odzyskanie pozycji, którą senat zajmował w Rzymie do momentu przevorsowania przez Cezara w czasie jego konsulatu *lex Iulia agraria*, wydawało się tylko kwestią czasu.

¹⁹ W sposób niedwuznaczny potwierdził to Cyseron: *Ad fam.* I, 9, 8.

Można to sugerować, gdyż poprawę położenia senatu umożliwiały osiągnięte przez optymatów sukcesy. Od czasu bowiem pokonania P. Klodiusza i rozbicia jego zwolenników wyraźnie wzrosła częstotliwość posiedzeń senatu, jego aktywność i zaangażowanie w sprawy publiczne. Przedmiotem jego debat były coraz ważniejsze sprawy, często o kluczowym dla Republiki znaczeniu. Senat coraz częściej decydował też o sposobie ich załatwiania. Było to możliwe dzięki współpracy, którą w drugiej połowie 57 i w pierwszych miesiącach 56 r. podjęli z nim różni urzędnicy, szczególnie ówczesni konsulowie. Ich współdziałanie umożliwiło senatowi uzyskanie dużego wpływu na poczynania magistratury oraz zgromadzenia ludowego. Stał się też wówczas, zwłaszcza we wspomnianym okresie 56 r., instytucją ponownie zajmującą centralne miejsce na arenie politycznej, tym bardziej że towarzyszyły temu narastające niepowodzenia jego przeciwników, przede wszystkim Klodiusza, a później także triumwirów, szczególnie Pompejusza. W kwietniu 56 r. triumwirowie zostali nawet zepchnięci do defensywy oraz na dalszy plan sceny politycznej. W razie więc kontynuowania przez optymatów dotychczasowej polityki i pomyślnego zrealizowania ich zamiarów mieli oni realne szanse na wprowadzenie radykalnych, korzystnych dla nich zmian w Republice, szczególnie w funkcjonującym w niej dotąd układzie sił. W związku z tym mogli nawet doprowadzić do trwałego osłabienia triumwirów oraz odwrócenia niekorzystnych dla siebie tendencji w polityce wewnętrznej, które Cezar zapoczątkował w czasie swego konsulatu w 59 r., czyli do dalszego wzmocnienia pozycji senatu.

Realizacja zamysłów optymatów mogła więc spowodować kolejne gruntowne przemiany polityczne, porównywalne z tymi z przełomu lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych, a nawet przyczynić się do rozpadu sojuszu łączącego Cezara, Pompejusza i Krassusa, do ponownej dominacji optymatów w Republice i przejęcia steru rządów przez senacką elitę. Perspektywa takiego rozwoju wydarzeń stanowiła dla triumwirów bardzo duże zagrożenie. Musieli się bowiem liczyć z tym, że ich konsekwencje będą dla nich katastrofalne, ponieważ doprowadzą do załamania ich karier, upadku znaczenia, a w dalszej kolejności nawet do przymusowego wycofania się wszystkich trzech z życia politycznego.

Z tych powodów Cezar, Pompejusz i Krassus do realizacji zamierzeń swych antagonistów nie mogli dopuścić. Odpowiedzią triumwirów na poczynania optymatów był więc zjazd tych potentatów w Luca oraz podjęte w jego trakcie decyzje i posunięcia mające na celu wzmocnienie łączącego ich porozumienia, odzyskanie władzy oraz osłabienie przeciwników²⁰.

²⁰ Suet., Iul. 24, 1; Plut., Caes. 21, 2–3; Crass. 14, 5–6; Pomp. 51, 3–4; Cat. Min. 41, 1; App., B.C. II, 17, 61–63; C. Luibheid: *The Luca Conference*. CPh 1970, vol. 65, s. 88–94; J.S. Ruel: *When did Cicero Learn about the Conference at Luca?* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 622–624; A.M. Ward: *The Conference of Luca: did it Happen?* AJAH 1980, vol. 51, s. 48–63.

W związku z tym triumwiriowie na niespotykaną dotąd skalę nasilili „kupowanie” i werbowanie nowych stronników, zwłaszcza wśród polityków zasiadających w senacie. W trakcie tej kampanii pozyskali wielu senatorów, gdyż od zjazdu w Luce było ich z nimi związanych około dwustu, czyli jedna trzecia jego członków. Miało to daleko idące konsekwencje, umocniło bowiem triumwirów i poprawiło ich możliwości działania – zwłaszcza na forum senatu. W szczególności zmniejszyło liczebną przewagę optymatów w gronie senatorów oraz zawęziło ich, wielką dotychczas, swobodę manewru w czasie jego obrad. Członkowie senatu zostali też bardzo wyraźnie podzieleni na dwa wielkie, dominujące nad pozostałymi senatorami ugrupowania. Po zjeździe triumwirów w Luce optymaci nie mogli więc wykorzystywać tej instytucji do swych celów tak swobodnie, jak to czynili dotychczas, gdyż odtąd przeprowadzenie ich zamierzeń w trakcie jej obrad stało się znacznie trudniejsze i bardziej skomplikowane.

Decyzje triumwirów podjęte w Luce służyły nie tylko zabezpieczeniu ich bieżących interesów. Równały się także ich dążeniu do nowego, bardziej dogłębnego i lepiej zabezpieczającego ich przed atakami przeciwników w następnych latach, podziału wpływów w całym imperium.

Zjazd w Luce zdecydował więc o rozpoczęciu kolejnego, ostatniego już w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, etapu rozgrywek między triumwirami a optymatami o władzę w państwie. Bezpośrednio po tym spotkaniu koncentrowały się one wokół wyborów konsulów na 55 r. Politycy bowiem występujący w obronie senatu musieli zrobić wszystko, by do objęcia stanowisk konsulów w tym roku przez Pompejusza i Krassusa nie dopuścić. W razie powodzenia swych działań mogli oczekiwać, że reszty decyzji podjętych w Luce triumwiriowie również nie zrealizują, czyli że w Republice przewaga senatu i dominującej w nim arystokratycznej elity o optymackiej orientacji nie tylko się utrzyma, ale w przyszłości zostanie nawet rozbudowana, gdyż w takiej sytuacji rozprawienie się z Cezarem, Pompejuszem i Krassusem nadal byłoby możliwe.

Po klęsce optymatów wspomniane rozgrywki były kontynuowane w czasie konsulatu Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa. Koncentrowały się one wokół wyborów pozostałych urzędników kurulnych na 55 r., a następnie wokół realizacji dalszych postanowień podjętych przez triumwirów w Luce. Również w tym wypadku dla optymatów i senatu zakończyły się jednak niepowodzeniem.

W rezultacie w 55 r. w stosunkach politycznych w Rzymie nastąpił kolejny zwrot – przejście rządów przez triumwirów, a w konsekwencji przedłużenia Cezarowi namiestnictwa w prowincjach galijskich na kolejne pięciolecie oraz powierzenia Pompejuszowi i Krassusowi na taki sam okres zarządu prowincji hiszpańskich i Syrii – także utrwalenie ich dominacji w Republice. Oznaczało to bowiem, że wszyscy triumwiriowie w następnych latach będą mieć status

osób publicznych, a więc ich formalne zaatakowanie nie będzie w tym czasie możliwe. Udaremniały to także ich pozycja i rozbudowane wpływy. Tym bardziej że Pompejusz i Krassus po złożeniu konsulatu i objęciu zarządu wspomnianych prowincji mieli, podobnie jak Cezar w Galii, dysponować płynącymi z nich dochodami oraz dowodzić stacjonującymi w nich armiami. Dzięki temu do 50 r. wszyscy trzej mieli również zapewniony wpływ na wiele kwestii wiążących się z polityką zagraniczną. Przeciwnicy triumwirów, zwłaszcza nadal liczebnie przeważający w senacie optymaci, praktycznie byli więc wobec nich bezsilni.

Sytuacja senatu w 55 r. zdecydowanie się więc pogorszyła, gdyż całkowicie uniemożliwiono mu prowadzenie aktywnej, a szczególnie niezależnej polityki. Stracił również wpływ na kształtowanie sytuacji w Republice. Senat został też uzależniony od konsulów Gn. Pompejusza i M. Licyniusza Krassusa, którzy sprowadzili go do roli instytucji opiniującej inicjatywy, które zdecydowali się wnieść pod jej obrady. Sprawy ważne, nawet zastrzeżone dla senatu „konstytucyjnie”, np. przydział prowincji dla mających je objąć w zarząd polityków, Pompejusz i Krassus ostatecznie załatwiali na zgromadzeniu ludowym. W rezultacie ich projekty zyskiwały moc ustaw i były dla przeważających wśród senatorów optymatów znacznie trudniejsze do utracenia niż uchwały senatu, a rola zgromadzenia ludowego w życiu publicznym znowu wzrosła, oczywiście kosztem senatu, chociaż w zdecydowanie mniejszym stopniu niż w latach 58–57. Wyraźnie zmniejszyła się również aktywność senatu i częstotliwość jego posiedzeń²¹. W rezultacie wpływ tej instytucji na sprawy państwa został bardzo poważnie ograniczony, między innymi dlatego, że optymatom, formalnie nadal stanowiącym w senacie większość, całkowicie odebrano możliwość realizacji ich zamierzeń. Ugrupowanie to zepchnięto do defensywy, a po wyborze wszystkich urzędników na 55 r. nawet usunięto z centralnego miejsca na arenie politycznej. W rezultacie senacka elita, która do zjazdu w Luce odgrywała kluczową rolę w życiu publicznym, ponownie utraciła ster rządów.

Tendencje te, podobnie jak silna pozycja triumwirów, zdawały się mieć trwały charakter. Oprócz już wymienionych decydowało o tym jeszcze kilka czynników. Przede wszystkim bardzo duża, największa od początku lat pięćdziesiątych, liczebność stronników triumwirów wśród senatorów, zgodnie i konsekwentnie pracujących na korzyść swych mocodawców. Należało się zaś spodziewać, iż z biegiem czasu liczba senatorów związanych z triumwirami nie zmaleje, lecz jeszcze wzrośnie²². Istotne znaczenie miało także to,

²¹ P. Stein: *Die Senatssitzungen...*, s. 44–46; M. Bonnefond-Coudry: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989, s. 808.

²² Dalszy wzrost ich liczebności mogły spowodować sukcesy Cezara w Galii i związana z nimi rozbudowa jego armii. Podobne skutki musiało wywołać objęcie przez Pompejusza i Krassusa

że w 55 r. wśród stronników Cezara, Pompejusza i Krassusa, w znacznie większej liczbie niż na początku lat pięćdziesiątych, znajdowali się senatorowie zaliczani do grona tworzącego senacką elitę, a więc byli konsulowie²³. Na rzecz triumwirów działali nawet politycy uznawani za najwybitniejszych wówczas członków senatu, osobistymi walorami znacznie przewyższający swych kolegów. Ponadto, stronnicy triumwirów tworzyli w senacie ugrupowanie dobrze zorganizowane i kierowane, mobilne, aktywne i bardzo mocno zaangażowane w obronę interesów swych mocodawców i protektorów, gdyż – jak świadczą informacje starożytnych autorów – większość uczestniczących w nim senatorów nie czyniła tego za darmo, lecz w podejmowaniu takich działań została przez triumwirów zainteresowana materialnie²⁴.

Jednych triumwirowie pozyskali pieniędzmi, drugich stanowiskami czy perspektywą zrobienia błyskotliwych i szybkich karier, a nawet innymi korzyściami. Takimi zaś możliwościami korumpowania wiążących się z nimi polityków wszyscy trzej mogli dysponować tak długo, jak długo mieli silne pozycje, wpływy i środki finansowe, czyli prowincje, płynące z nich dochody i dowództwa nad stacjonującymi w nich armiami. Wynika z tego, że działający na rzecz Cezara, Pompejusza i Krassusa politycy byli z nimi powiązani bardzo mocno i na dłuższy czas.

W 55 r. przed znajdującymi się w opozycji przeciwnikami triumwirowie zabezpieczyli się więc zdecydowanie lepiej niż w czasie konsulatu Cezara. Dlatego odebranie im rządów i pozbawienie władzy, a nawet podważenie pozycji czy chociażby osłabienie ich wpływów nie wchodziło w grę. Senat był wobec nich bezsilny, gdyż utożsamiający się z nim politycy, szczególnie czołowi optymaci, nie dysponowali wtedy jakimikolwiek umożliwiającymi to środkami. Było tak zwłaszcza dlatego, że – poza kilkoma stanowiskami w kolegium trybunów ludowych – nie zdołali obsadzić żadnych urzędów, które mogliby do tego celu wykorzystać. W rezultacie nie mieli też możliwości prowadzenia ofensywnych działań na forum publicznym, gdyż całkowitą inicjatywę w tym zakresie zmuszeni byli oddać przeciwnikom. Optymaci musieli się nawet liczyć z tym, że wpływów owej trójki nie da się osłabić także po złożeniu konsulatu przez Pompejusza i Krassusa, nawet po objęciu tego urzędu oraz innych stanowisk przez polityków im przeciwnych²⁵.

prowincji, ponieważ pociągało za sobą wzrost „zapotrzebowania” na polityków gotowych objąć nowe stanowiska, którymi odtąd owi potentaci dysponowali.

²³ W gronie stronników triumwirów znaczna ich grupa znajdowała się już w czasie zjazdu w Luce: Plut., Caes. 21, 2; Pomp. 51, 3; App., B.C. II, 17, 62. Por.: Plut., Crass. 14, 5; a także: L. Hayne: *Who Went to Luca*. CPh 1974, vol. 69, s. 217–220.

²⁴ Plut., Caes. 21, 1–2; Pomp. 51, 1–4; 52, 2; Cat. Min. 42, 2; 4; App., B.C. II, 17, 62; Cass. Dio XXXIX, 32, 1.

²⁵ Por. np. wiążące się z tą kwestią opinie L. Piotrowicza (*Dzieje...*, s. 421–422).

Utrwaleniu się dominacji triumwirów i upadku znaczenia senatu sprzyjał również przeżywany przezeń – od dłuższego już czasu – kryzys²⁶. Do jego pogłębienia między innymi przyczyniły się szkodliwe tendencje widoczne w działaniach wielu senatorów na jego posiedzeniach oraz poza nimi. Głównie jednak przejawiał się on w nieodpowiednim sposobie funkcjonowania senatu, w niemożności wypełniania przezeń szeregu „konstytucyjnych” zadań i obowiązków oraz w niezdolności do stawiania czoła wielu problemom i wyzwaniom, przed którymi stanęła wtedy Republika²⁷.

Przeciwnicy triumwirów pewne nadzieje na poprawę sytuacji oraz położenia senatu zmuszeni byli wiązać jedynie z przewidywanym wyjazdem Pompejusza i Krassusa z Rzymu, w związku z objęciem przez nich zarządu powierzonych im prowincji. Optymacy mogli więc liczyć, że po 55 r. w mieście pozostaną tylko stronnicy owych potentatów, pozbawieni jednak kierownictwa i wsparcia swych mocodawców. Stwarzało to doskonałą okazję do zaatakowania ich współpracowników i zwolenników oraz osłabienia tego wrogiego senatowi ugrupowania.

Oczekiwania te spełniły się tylko w pewnym stopniu. W 54 r. bowiem na sytuację senatu wpływało kilka czynników. Przede wszystkim oddziaływały na nią rezultaty przeprowadzonych pod koniec konsulatu Pompejusza i Krassusa wyborów, które w dużej mierze zakończyły się sukcesem związanych z senatem optymatów. Zdecydowanie niekorzystna była natomiast obecność Gn. Pompejusza w Italii. Zarząd prowincji powierzył on bowiem swym legatom, a sam pozostawał w pobliżu Rzymu i czuwał nad rozwojem sytuacji oraz interesami swoimi i swych partnerów. Wzmagając anarchię oraz nasilając pogłoski o konieczności powołania dyktatora, udanie paraliżował poczynania optymatów oraz kierowanego przez nich senatu, wykazując, iż nie potrafią sprostać zadaniu, czyli skutecznie sprawować rządów. Ich położenie uległo częściowej poprawie dopiero w drugiej połowie roku. Po śmierci bowiem Julii, córki Cezara a żony Pompejusza, więzy między nimi uległy rozluźnieniu. Podobnie kontrola triumwirów nad rozwojem sytuacji w stolicy. Dzięki temu optymacy mogli nasilić ataki na ich współpracowników, czego najlepszym przykładem była kampania zorganizowana wtedy przeciwko związanemu z Gn. Pompejuszem A. Gabiniu-

²⁶ Dostrzegali to także ówczesni Rzymianie, np. M. Tulliusz Ciceron czy G. Sallustiusz Krispus: Cic., *Ad Att.* I, 18, 6; *Leg.* III, 8, 19; 9, 22; 12, 29–14, 32; 15, 34; *Rep.* II, 34, 59; V, 1, 2; Sall., *Ep. Ad Caes.* 2, 8, 6–11, 2. Szerzej o tym patrz: L.T. Błaszczuk: *Krytyka i projekty reformy senatu w pismach Cicerona i Sallustiusa*. W: idem: *Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie republiki*. Łódź 1965, s. 18–21, 36–39.

²⁷ W związku z tym, zarówno Ciceron, jak i Sallustiusz proponowali odpowiednie – ich zdaniem – sposoby zreformowania tej instytucji: Cic., *Leg.* III, 4, 11; 10, 23; 12, 28–13, 29; *Rep.* I, 27, 43; Sall., *Ep. Ad Caes.* 2, 11, 2–7; L.T. Błaszczuk: *Krytyka...*, s. 21–28, 39–43, por. też: 43–45.

szowi²⁸. W odpowiedzi Pompejusz pogłębiał anarchię, między innymi uniemożliwiając przeprowadzenie wyborów urzędników na następny rok²⁹.

W 53 r. Pompejusz działania te jeszcze zintensyfikował, wykazując niezbięcie, że zarówno senat, jak i broniący go politycy dalej są bezsilni, ponieważ nie potrafią opanować sytuacji. Położenia senatu i optymatów nie poprawiły nawet śmierć M. Licyniusza Krassusa ani związany z nią rozpad triumwiratu, gdyż dominacja Pompejusza w Rzymie trwała nadal. Sytuacja ta na krótko uległa poprawie dopiero po przeprowadzonych w lipcu lub sierpniu wyborach urzędników na resztę roku. Ponieważ jednak do wyborów urzędników na 52 r. Pompejusz nie dopuścił, również rozpoczął się on od *interregnum* i jeszcze większej anarchii, do której wzrostu przyczyniła się też narastająca rywalizacja między kandydatami do konsulatu i pretury. Położenie senatu było wtedy tak złe, że przewodzący mu konserwatywni optymaci, uznając, że nad sytuacją w państwie nie mogą zapanować, zdecydowali się na dokonanie zasadniczej reorientacji swej polityki. Dlatego zgodzili się na powierzenie Pompejuszowi nadzwyczajnej władzy i na zawarcie z nim sojuszu. Jego podstawą były także nadzieje na pozyskanie go dla sprawy senatu, wykorzystanie przeciwko G. Juliuszowi Cezarowi i doprowadzenie między nimi do otwartego konfliktu.

Rachuby te, podobnie jak inne kalkulacje optymatów, jednak zawiodły. Współdziałanie bowiem tego ugrupowania oraz sterowanego przez jego przywódców senatu z Pompejuszem od samego początku nie układało się po myśli inicjatorów tego sojuszu³⁰. Poza tym ani optymaci, ani senat nie byli dla Pompejusza równorzędnymi partnerami, odgrywali więc w tej współpracy podrzędną rolę. Relacje te, po pozornie korzystnych dla senatu działaniach Pompejusza w początkowej fazie jego trzeciego konsulatu, zdecydowanie się utrwały, gdyż Pompejusz w wyniku przeforsowania kilku korzystnych dla niego ustaw swoją pozycję w Republice, również w stosunku do swych nowych partnerów, jeszcze bardziej wzmocnił.

Sytuacji tej nie zmienił nawet rozwój konfliktu między Cezarem a Pompejuszem³¹. W jego trakcie senat stał się nawet przedmiotem różnego rodzaju

²⁸ Cass. Dio XXXIX, 60; 62–63. Szerzej o tym: E. Matthews-Sanford: *The Career of Aulus Gabinius*. TAPhA 1939, vol. 70, s. 88–92; E. Fantham: *The Trials of Gabinius in 54 B.C.* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 425–443; R.S. Williams: *Rei publicae causa: Gabinius Defense of his Restoration of Ptolemy Auletes*. CJ 1985, vol. 81, s. 25–28.

²⁹ Plut., Pomp. 53, 3; 5; 54, 2; Cat. Min. 44; 45, 1; 46, 1; App., B.C. II, 19, 68–69; M. Gelzer: *Pompeius*. München 1949, s. 176–177; J. Leach: *Pompey the Great*. London 1978, s. 150–153. Zob. też: G.V. Sumner: *The Coitio of 54 B.C., or Waiting for Caesar*. HSCPh 1982, vol. 86, s. 133–139.

³⁰ Zob. w tym kontekście ocenę polityki dominujących w senacie optymatów wobec Pompejusza z początkowych miesięcy 52 r., dokonaną przez Kasjusza Diona (XL, 50, 5).

³¹ Zainicjował go konsul M. Klaudiusz Marcellus w 51 r.: N. Rogosz: *Senat a konflikt Pompejusza z Cezarem. Wniosek konsula Marcellusa z 51 r. p.n.e. w sprawie odwołania Cezara z prowincji*. W: „Antiquitas”. T. 13. Red. E. Konik. Wrocław 1987, s. 208–211.

manipulacji ze strony Cezara, Pompejusza i ich najbliższych współpracowników³². Tendencje te były dobrze widoczne w 51 r., gdy podjęte przez optymatów próby realizowania samodzielnej i niezależnej od Pompejusza polityki nie powiodły się³³, a także w 50 r., gdy na sali obrad senatu szczególną aktywnością wykazali się zaufani powiernicy obydwu potentatów³⁴. W rezultacie rola tej instytucji w Republice została jeszcze bardziej ograniczona, gdyż o politycznym obliczu senatu, jego stanowisku wobec aktualnych problemów i udziale w życiu politycznym decydowali przede wszystkim senatorowie powiązani z G. Juliuszem Cezarem i Gn. Pompejuszem³⁵.

Po wybuchu wojny domowej i opuszczeniu Rzymu przez przeważającą część senatorów senat stracił na znaczeniu w jeszcze większym stopniu, gdyż największy wpływ na rozwój sytuacji w całym imperium wywierali Pompejusz i Cezar³⁶. Taki stan rzeczy utrzymał się także w następnych latach. Na krótki czas senat odzyskał należną mu pozycję wkrótce po zamordowaniu Cezara w 44 r.³⁷ Już w następnym roku, po ukształtowaniu się II triumwiratu, utracił ją jednak ponownie, tym razem nieodwracalnie.

³² O początkowej fazie tych praktyk patrz: ibidem: s. 211, 214–223; idem: *Funkcjonowanie senatu w Republice Rzymskiej w 51 r. p.n.e.* W: „Res Historica”. Z. 5. Red. L. Morawiecki. Lublin 1998, s. 134–136, 140–149.

³³ Jej inicjatorem był M. Klaudiusz Marcellus. N. Rogosz: *Senat...*, s. 210–211, 223–229. Rozwój wspomnianych tendencji w 51 r. patrz: idem: *Funkcjonowanie...*, s. 140–149.

³⁴ Idem: *Stanowisko senatu wobec konfliktu Pompejusza z Cezarem (1 marca–1 grudnia 50 r. p.n.e.)*. AUMCS 1994, vol. 49, Sect. F, s. 53–69; idem: *Stanowisko senatu wobec rywalizacji Pompejusza z Cezarem (1 XII 50 r.–1 I 49 r. p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 2. Red. A. Kunisz. Katowice 1997, s. 9–37.

³⁵ Wpływ senatorów powiązanych z Cezarem i Pompejuszem na prace i stanowisko senatu był dobrze widoczny zwłaszcza podczas kluczowych debat związanych ze sporem owych potentatów, np. 1 marca i 1 grudnia 50 r. Zob.: N. Rogosz: *Debate senatu nad wyznaczeniem Cezarowi następcy w prowincjach galijskich (1 marca 50 r. p.n.e.)*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 65–96; idem: *Debate senatu z 1 grudnia 50 r. przed narodzeniem Chrystusa w świetle konfliktu Pompejusza z Cezarem*. W: *Wieki stare i nowe*. T. 2. Red. I. Panic, M.W. Wanatowicz. Katowice 2001, s. 19–42.

³⁶ W niemalym stopniu przyczynił się do tego podział senatu, po wkroczeniu bowiem Cezara do Italii większość senatorów udała się za Pompejuszem na Wschód, tracąc kontakt z politycznym centrum państwa. Zwolennicy Cezara pozostali natomiast w Rzymie. E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart–Berlin 1922, s. 299–302; R. Kamienik: *Kłęska obozu republikańskiego w wojnie domowej 49–48 r. przed n.e. a odpowiedzialność Pompejusza*. AUMCS 1963, vol. 18, Sect. F, s. 24–27; idem: *Kwestia naczelnego dowództwa Pompejusza i ewakuacja Italii przez wojska republikańskie w wojnie domowej 49 r. p.n.e.* AUMCS 1964, vol. 19, Sect. F, s. 58–59, 74–84. Por. w tym kontekście: B. Fuchs: *Die Parteigruppierung im Bürgerkrieg zwischen Caesar und Pompeius*. Bonn 1920; D.R. Shackleton-Bailey: *The Roman Nobility in the Second Civil War*. CQ 1960, vol. 10, s. 253–267; H. Bruhns: *Caesar und die römische Oberschicht in den Jahren 49–44 v. Chr.* Göttingen 1978.

³⁷ H. Bengtson: *Die letzten Monate der römischen Senats Herrschaft*. In: ANRW. T. 1: *Von den Anfängen Roms bis zum Ausgang der Republik*. Bd. 1, s. 967–981.

W kontekście tych uwag należy stwierdzić, iż początek owych negatywnych zjawisk miał miejsce w 59 r., w czasie konsulatu G. Juliusza Cezara, ponieważ wtedy – pierwszy raz w okresie omawianym w niniejszej rozprawie – odebrano senatowi ster rządów i podważono jego pozycję w Republice. Wówczas nie było to jednak zjawisko trwałe. Po ponad rocznym kryzysie, mimo początkowych niepowodzeń, w wyniku zabiegów zainicjowanych przez występujących w obronie senatu optymatów, instytucja ta – latem 57 r. – odzyskała należne jej miejsce w państwie. Był to jednocześnie dla optymatów sygnał do rozwinięcia dotychczasowych działań i do wystąpienia przeciwko współpracującym z nimi od pewnego czasu triumwirom. Po początkowych sukcesach w ostatnich miesiącach 57 i pierwszych miesiącach 56 r., działania te zakończyły się jednak klęską. W tym kontekście, zwłaszcza w świetle zasygnalizowanych tendencji widocznych w życiu politycznym Republiki w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, należy więc stwierdzić, że upadek znaczenia senatu w Rzymie w 55 r., w wyniku zrealizowania przez Pompejusza i Krassusa decyzji, które wszyscy triumwirowie podjęli podczas zjazdu w Luce, był trwały. Stanowił również istotną część składową kryzysu Republiki i jej ustroju.

Aneksy

Senat składał się z senatorów aktualnie piastujących różne stanowiska i z byłych urzędników. Na jego funkcjonowanie oraz udział w życiu publicznym wpływ mieli wszyscy członkowie. Nie wywierali go jednak w takim samym stopniu. Zależało to bowiem od ich pozycji. Tę zaś – upraszczając nieco problem – warunkował senacki staż i przebieg kariery urzędniczej.

Wiadomo, że ówcześni Rzymianie sprawowali urzędy w określonej kolejności, od najniższego do najwyższego. Ponieważ jednak liczebność kolegów urzędniczych od kwestury do konsulatu włącznie malała, coraz wyższe stanowiska osiągało coraz mniej senatorów. Ci, którym udało się sięgnąć po konsulat, a później namiestnictwa ważnych i bogatych prowincji lub inne funkcje publiczne zapewniające bogactwo i znaczenie w państwie, tworzyli w senacie grono najbardziej wpływowych polityków.

Senatorowie zaliczani do senackiej elity wyróżniali się również aktywnością, gdyż przede wszystkim oni zabierali głos w czasie obrad. Z tego powodu, a także dzięki szerokim powiązaniom z wieloma innymi członkami senatu, wywierali bardzo duży wpływ na ich przebieg oraz rezultaty. Oczywiście, w sprzyjających okolicznościach, zaangażowaniem wykazywali się także senatorowie spoza tego grona. Najczęściej zdarzało się to niektórym urzędnikom, np. pretorom czy trybunom ludowym, ponieważ umożliwiały im to uprawnienia posiadane z racji piastowania tych stanowisk.

Senatorowie nie należący do senackiej elity ani nie pełniący urzędów byli zdecydowanie mniej aktywni. Wywierali też mniejszy wpływ na prace senatu. Dlatego na jego rolę w życiu politycznym Republiki oddziaływali w znikomym stopniu. Zależała więc ona przede wszystkim od tych senatorów, którzy tworzyli wspomnianą elitę, i tych spoza niej, którzy czynnie uczestniczyli w jego posiedzeniach.

Z tych względów zestawienie senatorów zamieszczone w aneksach ograniczono do polityków, którzy w latach 59–55 zaliczali się do tych dwóch kategorii, ponieważ właśnie oni wyróżniali się na forum senatu aktywnością i zaangażowaniem w czasie jego debat.

Senatorowie tworzący senacką elitę w latach 59–55*

Lp.	<i>Nomen, nomen gentile, cognomen</i>	Miejsce na liście senatorów w 55 r.	Najwyższe urzędy osiągnięte przed 60 r.	Urzędy piastowane po 60 r.	Orientacja polityczna	Miejsce pobytu poza Rzymem i funkcje pełnione w latach 59–55	Uwagi uzupełniające
1	2	3	4	5	6	7	8
Princeps senatus							
1.	P. Servilius Vatia Isauricus	1	pr. 90; cons. 79	cens. 55	jeden z przywódców ugrupowania optymatów		princeps senatus od 55 r.
Censorii							
2.	M. Perperna	1	cons. 92; cens. 86				zmarł w 50 r.
3.	Cn. Cornelius Lentulus Clodianus	2	cons. 72; cens. 70		optymata, w latach siedemdziesiątych związany z Gn. Pompeuszem		legat Pompejusza w czasie wojny z piratami
4.	L. Gellius Publicola (Poplicola)	3	cons. 72; cens. 70		optymata, w latach siedemdziesiątych związany z Gn. Pompeuszem		legat Pompejusza w czasie wojny z piratami
5.	M. Licinius Crassus Dives	4	cons. 70; cens. 65	cons. 55	triumwir		zwycięzca Spartakusa, rywal Pompejusza
6.	L. Aurelius Cotta	5	cons. 65; cens. 64		optymata		
7.	C. Scribonius Curio	6	cons. 76; cens. 61		w 61 r. związany z P. Klodiuszem		

1	2	3	4	5	6	7	8
8.	M. Valerius Messalla Niger	7	pr. 64; cons. 61	cens. 55	do 59 r. związany z optymatami; od 59 (?)		od 59 r. uczestniczył w pracach komisji nadzorującej realizację reform agrarnych Cezara
Consulares							
9.	Cn. Cornelius Dolabella	1	pr. 84; cons. 81		optymata		
10.	D. Iunius Brutus	2	pr. 80; cons. 77		optymata		
11.	Mam. Aemilius Lepidus Livianus	11	pr. 80; cons. 77		optymata		
12.	Cn. Octavius		pr. 79; cons. 76		optymata (?)		prawdopodobnie zmarł w 55 r.
13.	L. Licinius Lucullus		pr. 78; cons. 74		jeden z czołowych polityków ugrupowania optymatów		popierał M. Porcjusza Katona Młodszego, spowinowacony z nim, w 59 r. całkowicie wycofał się z życia politycznego
14.	M. Licinius Lucullus (M. Terentius Varro Lucullus)	3	pr. 76; cons. 73		optymata		
15.	C. Cassius Longinus	4	pr. 76; cons. 73		w latach sześćdziesiątych związany z Gn. Pompejuszem		

1	2	3	4	5	6	7	8
16.	Cn. Aufidius Orestes		pr. 77; cons. 71		optymata (?)		prawdopodobnie zmarł w 55 r.
17.	Cn. Pompeius Magnus	5	cons. 70	cons. 55	triumwir	w latach 57–52 <i>cura annonae</i>	od 59 r. zięć G. Juliusza Cezara; polityczny rywal Krassusa
18.	Q. Hortensius Hor- talus	7	pr. 72; cons. 69		jeden z czołowych optymatów		jeden z najsław- niejszych rzym- skich mówców
19.	Q. Caecilius Metel- lus Creticus	6	pr. 74; cons. 69		optymata		w latach 68–67 prowadził wojnę z piratami na Krecie
20.	C. Calpurnius Piso	9	pr. 70; cons. 67		optymata		
21.	M. Acilius Glabrio	8	pr. 70; cons. 67				
22.	M. Aemilius Lepidus	11	pr. 69; cons. 66		optymata		
23.	L. Volcatius Tullus	10	pr. 69; cons. 66		związany z Gn. Pom- pejuszem		
24.	L. Manlius Torquatus	12	pr. 68; cons. 65		w 58 r. sprzeciwiał się konsulowi Pizonowi		w 67 r. legat Gn. Pompejusza w czasie wojny z piratami
25.	L. Iulius Caesar	13	pr. 67; cons. 64		optymata (?)		
26.	C. Marcius Figulus	14	pr. 67; cons. 64				

1	2	3	4	5	6	7	8
27.	M. Tullius Cicero	15	pr. 66; cons. 63		jeden z czołowych optymatów	20 marca 58 r. – 4 września 57 r. na wygnaniu	<i>homo novus</i> , w 57 r. legat Pompejusza
28.	C. Antonius Hibrida		pr. 66; cons. 63		w 63 r. związany z Katyliną, pozyskany dla optymatów przez Cycerona		w 59 r. skazany za nadużycia w Macedonii
29.	D. Iunius Silanus		pr. 67; cons. 62				zmarł przed 57 r.
30.	L. Licinius Murena	16	pr. 65; cons. 62		związany z Lukulusem, optymata		legat Lukullusa w czasie wojny z Mitrydatesem
31.	M. Pupius Piso Frugi Calpurnianus	17	pr. 72 (?); cons. 61		związany z Gn. Pompejuszem		legat Pompejusza w czasie wojen z piratami oraz z Mitrydatesem
32.	Q. Caecilius Metellus Celer		pr. 63; cons. 60		optymata	po konsulacie namiestnik Galii Narbońskiej	zmarł w 59 r.
33.	L. Afranius	18	pr. ok. 72; cons. 60		związany z Gn. Pompejuszem	po konsulacie namiestnik Galii Przedalpejskiej	w latach siedemdziesiątych i sześćdziesiątych legat Gn. Pompejusza; po 55 r. legat Pompejusza w Hiszpanii
34.	C. Iulius Caesar	19	aed. cur. 65; pr. 62	cons. 59	triumwir	od 58 r. namiestnik prowincji galijskich i Ilirii	od 59 r. teść Gn. Pompejusza

1	2	3	4	5	6	7	8
35.	M. Calpurnius Bibulus	20	aed. cur. 65; pr. 62	cons. 59	optymata		związany i spowinowacony z M. Porcjuszem Katonem i Kw. Hortenzjuszem, zdeklarowany wróg Cezara
36.	L. Calpurnius Piso Caesoninus	22	aed. cur. 64 (?); pr. 61 (?)	cons. 58	powiązany z G. Juliuszem Cezarem, w 58 r. związał się z P. Kłodiuszem	po 58 r. namiestnik Macedonii	od 59 teść Cezara
37.	A. Gabinius	21	pr. 61 (?)	cons. 58	powiązany z Gn. Pompejuszem, w 58 r. związał się z P. Kłodiuszem	po 58 r. namiestnik Syrii	
38.	P. Cornelius Lentulus Spinther	24	aed. cur. 63; pr. 60	cons. 57	optymata	w 59 r. namiestnik Hiszpanii Bliższej, po 57 r. Cylicji	
39.	Q. Caecilius Metellus Nepos	23	trib. pl. 62; pr. 60	cons. 57	związany z P. Kłodiuszem, skłócony z Gn. Pompejuszem i G. Juliuszem Cezarem, latem 57 r. pozyskany ostatecznie przez optymatów	po 57 r. namiestnik Hiszpanii Bliższej	przed 62 r. legat Pompejusza
40.	Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus	25	pr. 60	cons. 56	optymata	namiestnik Syrii w latach 59–58	związany z M. Porcjuszem Katonem

1	2	3	4	5	6	7	8
41.	L. Marcius Philippus	26	pr. 62	cons. 56	optymata		związany i spowinowa- nowa- ny z M. Porcjuszem Katonem
42.	L. Domitius Ahenobarbus	27	aed. cur. 61	pr. 58; cons. des. 54	optymata, zdeklaro- wany wróg Cezara		związany z M. Por- cjuszem Katonem
43.	Ap. Claudius Pulcher	28		pr. 57; cons. des. 54	optymata	w 56 r. namiest- nik Sardynii	podkomendny Lu- kullusa w czasie wojny z Mitryda- tesem; w latach pięćdziesiątych spowinowa- ny z Pompejuszem przez małżeństwo córką z jego synem

* W zestawieniu ujęto najbardziej wpływowych senatorów żyjących do 55 r. W celu lepszego powiązania ich postaci z kwestiami omawianymi w niniejszej pracy, w skrótovej formie podano w nim podstawowe wiadomości związane z ich politycznymi sylwetkami, czyli informacje o ich orientacji, miejscach pobytu poza Rzymem w latach 59–55 i pełnionych w tym czasie funkcjach oraz najistotniejsze dane o przebiegu ich karier przed 60 r. i po nim. Przypuszczalne miejsce owych polityków na liście senatorów w 55 r. podano za P. Willemsem (*Le Sénat de la République romaine*. Vol. 1. Louvain–Paris–Berlin 1885). Zestawienie senatorów tworzących w latach 59–55 senacką elitę sporządzono na podstawie informacji źródłowych odnoszących się do działalności owych polityków we wspomnianym okresie oraz za pomocą danych zawartych w już przytoczonej pracy P. Willemsa i w dziele T.R.S. Broughtona (*The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.–31 B.C. New York 1952).

Senatorowie spoza senackiej elity, aktywniej uczestniczący w rozgrywkach politycznych w Rzymie w latach 59–55*

Lp.	<i>Nomen, nomen gentile, cognomen</i>	Miejsce na liście senatorów w 55 r.	Urzędy piastowane do 60 r.	Urzędy piastowane po 60 r.	Orientacja polityczna	Miejsce pobytu poza Rzymem i funkcje pełnione w latach 59–55	Uwagi uzupełniające
1	2	3	4	5	6	7	8
Praetorii							
1.	C. Cosconius		pr. 63		wróg katylinarczyków, w 59 r. stronnik Cezara		zmarł w 59 r.
2.	Q. Pompeius Rufus	60	pr. 63		przeciwnik katylinarczyków	w 63 r. w Kampanii, namiestnik Afryki 62–59(?)	
3.	C. Pomptinus (Pontinus)	61	pr. 63		przeciwnik katylinarczyków	namiestnik Galii Narbońskiej 62–59	
4.	C. Sulpicius	62	pr. 63		katylinarczyk		
5.	L. Valerius Flaccus	63	pr. 63		przeciwnik katylinarczyków	w latach 57–56 legat w Macedonii	w 59 r. w czasie procesu, jego obrońcą był Ciceron
6.	Q. Tullius Cicero	65	pr. 62		przeciwnik katylinarczyków, optymata	w 62 r. w Bruttium, 61–59 namiestnik Azji	brat M. Tuliusza Cicerona, w 56 r. legat Pompejusza (na Sardynii)
7.	T. Labienus	74	trib. pl. 63; pr. przed 59		związany z G. Juliuszem Cezarem	od 58 r. w Galii	jeden z dowódców armii Cezara walczącej w Galii
8.	T. Ampius Balbus	86	trib. pl. 63	pr. 59		w 58 r. namiestnik Azji	

1	2	3	4	5	6	7	8
9.	Cn. Cornelius Lentulus Clodianus	78		pr. 59			
10.	Q. Fufius Calenus	79	trib. pl. 61	pr. 59	w 59 r. stronnik triumwirów		według P. Willemssa zwolennik popularów, przyjaciel P. Klodiusza
11.	T. Vettius (Sabinus)			pr. 59		w latach 58–57 namiestnik Afryki	
12.	L. Cornelius Lentulus Crus	87		pr. 58	optymata, przyjaciel Cicerona		
13.	L. Flavius	88	trib. pl. 60	pr. 58	związany z Gn. Pompejuszem		
14.	C. Memmius	84		pr. 58	optymata, wróg Cezara i P. Klodiusza	w 57 r. namiestnik Bitynii i Pontu	
15.	Q. Minucius Thermus	91	trib. pl. 62	pr. 58(?) lub 53			
16.	C. Caecilius Cornutus	96	trib. pl. 61	pr. 57		w latach 56–52 namiestnik Bitynii i Pontu	
17.	L. Caecilius Rufus	95	trib. pl. 63	pr. 57		w 56 r. namiestnik Sycylii	
18.	M. Calidius	94		pr. 57	współpracował z optymatami		aktywnie działał na rzecz odwołania Cicerona z wygnania
19.	P. (Licinius) Crassus (Dives)	97	aed. pl. 60	pr. 57			działał na rzecz odwołania Cicerona z wygnania

1	2	3	4	5	6	7	8
20.	Sex. Quinctilius (Varus)	98		pr. 57	związany z Ciceronem	w latach 56–55 namiestnik Hiszpanii Dalszej	
21.	C. Septimius	99		pr. 57	związany z Ciceronem	w 56 r. namiestnik Azji	
22.	Q. Valerius Orca	100		pr. 57	związany z Ciceronem	w 56 r. namiestnik Afryki	
23.	M. Aemilius Scaurus	101		aed. cur. 58; pr. 56		w 55 r. namiestnik Sardynii	
24.	Q. Ancharius	102		trib. pl. 59; pr. 56	w 59 r. wróg triumwirów	w 55 r. namiestnik Macedonii	
25.	C. Claudius Pulcher	103		pr. 56	brat P. Klodiusza	w latach 55–54 namiestnik Azji	
26.	Cn. Domitius Calvinus	104		trib. pl. 59; pr. 56	w 59 r. wróg triumwirów, później również		
27.	T. Annius Milo (Papianus)	109		trib. pl. 57; pr. 55	współpracował z triumwirami oraz z optymatami		działał na rzecz odwołania Cicerona z wygnania, związany z Gn. Pompejuszem
28.	Q. Caecilius Metellus Pius Scipio Nasica (?)	108		trib. pl. 59; pr. 55			od 52 r. teść Gn. Pompejusza, wcześniej teść P. Licyniusza Krassusa, syna triumwira

1	2	3	4	5	6	7	8
29.	Gutta	107		pr. 55			
30.	P. Plautius Hypsa- eus (?)	110		aed. cur. 58; pr. 55			
31.	P. Vatinius	111		trib. pl. 59; pr. 55	główny współpracow- nik Cezara w 59 r.	w latach 58–57 legat Cezara w Galii	
32.	P. Sestius	112		trib. pl. 57; pr. 55	optymata		przyjaciół Cicerona
33.	M. Porcius Cato (Uticensis)	118	trib. pl. 62	pr. des. 54	jeden z czołowych optymatów, po 56 r. jeden z ich przywódców	w latach 58–56 na Cyprze	główny przeciwnik triumwirów
34.	P. Servilius Isauricus	116		pr. des. 54	optymata		
35.	Ser. Sulpicius Galba	119		pr. des. 54	związany z Cezarem	w 61 r. w Galii, w latach 57–56 legat Cezara w Galii	
Aedilicii curules							
36.	P. Clodius Pulcher	2		trib. pl. 58; aed. cur. 56	przywódca popularów, wróg optymatów		do 58 r. oraz od 56 r. (po zjeździe w Luce) współpra- cował z triumwi- rami
Aedilicii, aedilicii plebis							
37.	L. Calpurnius Bestia		trib. pl. 62	aed. 59, lub 60–58	sympatyzował z katy- linarczykami		przyjaciół P. Sestiu- sza

1	2	3	4	5	6	7	8
38.	C. Messius	5		trib. pl. 57; aed. pl. 55	związany z Pompeju- szem, współpracował z optymatami		według P. Willem- sa edyl kurulny
Tribunicii							
39.	P. Servilius Rullus	17	trib. pl. 63		związany z Krassusem i Cezarem oraz z po- pularami		autor projektu reformy agrarnej lansowanej pod koniec 64 r.
40.	C. Herennius	20	trib. pl. 60		związany z P. Klodiu- szem		w 60 r. próbował przenieść Klodiu- sza do plebsu
41.	C. Alfius Flavius			trib. pl. 59	współpracownik Ce- zara		
42.	C. Fannius			trib. pl. 59	w 59 r. wróg trium- wirów		pretor w 55 r. (?)
43.	Aelius Ligus	22		trib. pl. 58	w 58 r. współpracow- nik P. Klodiusza		
44.	L. Antistius	23		trib. pl. 58	wróg G. Juliusza Ce- zara		
45.	L. Ninnius Quadratus	25		trib. pl. 58	związany z Cycero- nem, a także z Gn. Pompejuszem		rozpoczął zabiegi o odwołanie Cyce- rona z wygnania przy wsparciu Pompejusza
46.	L. Novius (Niger)	26		trib. pl. 58	współpracował z P. Klodiuszem		wróg G. Juliusza Cezara

1	2	3	4	5	6	7	8
47.	Q. Terentius Culleo	21		trib. pl. 58	w 58 r. współpracował z triumwirami oraz z optymatami		działał na rzecz odwołania Cycerona z wygnania
48.	Sex. Atilius Serranus Gavianus	27		trib. pl. 57	w 57 r. współpracował z P. Kłodiuszem		sprzeciwiał się odwołaniu Cycerona z wygnania
49.	C. Cestilius	28		trib. pl. 57	współpracował z optymatami		wspierał działania na rzecz odwołania Cycerona z wygnania
50.	M. Cispus	29		trib. pl. 57	współpracował z optymatami		później skazany za przekupstwo
51.	M. Curtius Peducaeanus			trib. pl. 57	współpracował z optymatami		działał na rzecz odwołania Cycerona z wygnania
52.	Q. Fabricius	31		trib. pl. 57	współpracował z optymatami		autor projektu ustawy o odwołaniu Cycerona z wygnania, wspieranego przez ośmiu trybunów ludowych
53.	T. Fadius (Gallus)	32		trib. pl. 57	współpracował z optymatami		
54.	Q. Numerius Rufus (Gracchus)	33		trib. pl. 57	współpracował z P. Kłodiuszem oraz z Serranusem Gawianusem		

1	2	3	4	5	6	7	8
55.	Antistius Vetus	34		trib. pl. 56			
56.	L. Caninius Gallus	35		trib. pl. 56	związany z Gn. Pompejuszem		wspierał zabiegi Pompejusza o otrzymanie misji odprowadzenia Ptolemeusza Auletesa do Egiptu
57.	Cassius			trib. pl. 56	stronnik Klodiusza		
58.	M. Nonius Sufenas			trib. pl. 56	stronnik triumwirów		
59.	Cn. Plancius			trib. pl. 56	stronnik optymatów		w 55 r. edyl(?)
60.	A. Plautius			trib. pl. 56			
61.	C. Porcius Cato	36		trib. pl. 56	współpracował z P. Klodiuszem		po zjeździe w Luce wspierał triumwirów
62.	L. Procilius			trib. pl. 56	stronnik triumwirów		
63.	L. Racilius	37		trib. pl. 56	współpracował z optymatami		wróg P. Klodiusza i triumwirów
64.	P. Rutilius Lupus	38		trib. pl. 56	współpracował z optymatami, wróg Cezara		związany z Gn. Pompejuszem
65.	P. Aquillius Gallus	41		trib. pl. 55	współpracował z optymatami, wróg Pompejusza i Krassusa		
66.	C. Ateius Capito	40		trib. pl. 55	współpracował z optymatami, wróg Pompejusza i Krassusa		

1	2	3	4	5	6	7	8
67.	C. Trebonius	43		trib. pl. 55	współpracował z triumwirami		
Quaestorii							
68.	P. Licinius Crassus	158		quaes. 55(?)	współdziałał z trium- wirami	do końca 56 r. w Galii	syn M. Licyniusza Krassusa, przyprow- adził żołnierzy Cezara do Rzymu na początku 55 r., później wraz z oj- cem zginął w Syrii

* W zestawieniu ujęto senatorów nie należących w latach 59–55 do grona czołowych członków senatu, wyróżniających się jednak na tle pozostałych senackich polityków zdecydowanie większą, odnotowaną w tekstach źródłowych, aktywnością polityczną w tym okresie. W celu jej łatwiejszego powiązania z zagadnieniami omawianymi w niniejszej rozprawie, w skróconej formie podano dane wiążące się z ich polityczną charakterystyką, czyli informacje o orientacji, miejscu pobytu poza Rzymem, pełnionych w tym czasie funkcjach oraz przebiegu ich karier przed 60 r. i po nim. Przypuszczalne miejsce owych polityków na liście senatorów w 55 r. podano za P. Willemsem (*Le Sénat de la République romaine*. Vol. 1. Louvain-Paris-Berlin 1885). Zestawienie tych senatorów sporządzono na podstawie informacji źródłowych odnoszących się do ich działalności we wspomnianym okresie oraz za pomocą danych zawartych w już przytoczonej pracy P. Willemsa oraz w dziełach: G. Niccoliniego (*I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934), T.R.S. Broughtona (*The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99B.C.–31B.C. New York 1952), P.J.J. Vanderbroecka (*Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca 80–50 B.C.)*. Amsterdam 1987), L. Thommerna (*Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989) i T.C. Brennana (*The Praetorship in the Roman Republic*. Vol. 1–2. Oxford 2000).

Bibliografia

Wykaz cytowanych tekstów źródłowych

- Appianus: *Bella civilia*. Ed. L. Mendelssohn, P. Viereck. Leipzig 1986 (reprint z 1905).
- Appianus: *Mithridatica*. Ed. P. Viereck, A.G. Roos. Lipsiae 1939.
- Appianus: *Syriaca*. Ed. P. Viereck, A.G. Ross. Lipsiae 1939.
- Asconius Pedianus Q.: *Orationum Ciceronis quinque enarratio*. Ed. A.C. Clark. Oxonii 1966 (reprint z 1907).
- Bellum Alexandrinum*. Ed. A. Klotz. Lipsiae 1926.
- Caesar C. Iulius: *Commentarii belli civilis*. Ed. A. Klotz. Lipsiae 1969.
- Caesar C. Iulius: *Commentarii belli Gallici*. Ed. W. Hering. Lipsiae 1987.
- Cicero M. Tullius: *De legibus*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1910.
- Cicero M. Tullius: *De provinciis consularibus in senatu oratio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1909.
- Cicero M. Tullius: *De re publica*. Ed. K. Ziegler. Leipzig 1969.
- Cicero M. Tullius: *Epistulae*. Vol. 1: *Epistulae ad familiares*. Ed. L.C. Purser. Oxonii 1964 (reprint z 1901).
- Cicero M. Tullius: *Epistulae*. Vol. 2: *Epistulae ad Atticum*. Pars prior, libri I–VIII. Ed. W.S. Watt. Oxonii 1965.
- Cicero M. Tullius: *Epistulae*. Vol. 2: *Epistulae ad Atticum*. Pars posterior, libri IX–XVI. Ed. D.R. Shackleton Bailey. Oxonii 1961.
- Cicero M. Tullius: *Epistulae*. Vol. 3: *Epistulae ad Quintum fratrem; Epistulae ad M. Brutum; Fragmenta epistularum*. Ed. W.S. Watt. Oxonii 1965 (reprint z 1958).
- Cicero M. Tullius: *In L. Calpurnium Pisonem oratio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1909.
- Cicero M. Tullius: *In L. Catilinam orationes*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1909.
- Cicero M. Tullius: *In M. Antonium orationes Philippicae XIV*. Ed. P. Pedeli. Leipzig 1982.
- Cicero M. Tullius: *In P. Vatinius testem interrogatio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1887.

- Cicero M. Tullius: *Oratio cum populo gratias egit*. Ed. T. Maslowski. Leipzig 1981.
- Cicero M. Tullius: *Oratio cum senatui gratias egit*. Ed. T. Maslowski. Leipzig 1981.
- Cicero M. Tullius: *Oratio de domo sua*. Ed. T. Maslowski. Leipzig 1981.
- Cicero M. Tullius: *Oratio de haruspicum responsis*. Ed. T. Maslowski. Leipzig 1981.
- Cicero M. Tullius: *Oratio pro Cn. Plancio*. Ed. E. Olechowska. Leipzig 1981.
- Cicero M. Tullius: *Oratio pro Murena*. Ed. H. Kasten. Leipzig 1972.
- Cicero M. Tullius: *Oratio pro P. Sestio*. Ed. T. Maslowski. Leipzig 1986.
- Cicero M. Tullius: *Oratio pro Rabirio Postumo*. Ed. E. Olechowska. Leipzig 1981.
- Cicero M. Tullius: *Orationes de lege agraria*. Ed. V. Marek. Leipzig 1983.
- Cicero M. Tullius: *Pro C. Rabirio perduellionis reo ad Quirites oratio*. Ed. V. Marek. Leipzig 1983.
- Cicero M. Tullius: *Pro L. Cornelio Balbo oratio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1909.
- Cicero M. Tullius: *Pro L. Flacco oratio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1908.
- Cicero M. Tullius: *Pro M. Caelio oratio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1909.
- Cicero M. Tullius: *Pro P. Sulla oratio*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1908.
- Cicero M. Tullius: *Pro T. Annio Milone oratio ad iudices*. Ed. C.F.W. Müller. Lipsiae 1898.
- Ciceronis orationum scholiastae. Vol. 2: *Commentarios continens*. Rec. Th. Stangl. Ed. F. Tempsky, G. Freytag. Vindobonae-Lipsiae 1912.
- Corpus Inscriptionum Latinarum*. Berlin 1863—.
- Dio Cassius Cocceianus: *Historia Romana*. Ed. I. Melber. Lipsiae 1890–1928.
- Eutropius: *Breviarium ab urbe condita*. Ed. C. Santini. Leipzig 1979.
- Florus L. Anneus: *Epitome de Tito Livio bellorum omnium annorum DCC libri II*. Ed. O. Rossbach. Lipsiae 1896.
- Gellius A.: *Noctes Atticae libri XX*. Vol. 1–2. Ed. C. Hosius. Lipsiae 1903.
- Horatius Flaccus: *Carmina*. Ed. F. Klingner. Leipzig 1982.
- Incertus Auctor: *De viris illustribus urbis Romae*. Ed. F. Pichlmayr, R. Gruendel. Leipzig 1970.
- Inscriptiones Graecae*. Berlin 1883—.
- Inscriptiones Italiae*. Vol. XIII, fasc. 1: *Fasti consulares et triumphales*. Curavit A. Degrassi. Roma 1947.
- Ioannis Zonarae *Epitome Historiarum*. Ed. L. Dindorf. Lipsiae 1870.
- Livius T.: *Ab urbe condita libri*. Pars 5, liber XXXIX–XLV. Epitom. lib. XLVI–CXL. Ed. W. Weissenborn. Lipsiae 1877.
- Lucanus M. Annaeus: *De bello civili libri decem (Pharsalia)*. Ed. C. Hosius. Lipsiae 1905.
- Nepos Cornelius: *Atticus*. Ed. P.K. Marshall. Leipzig 1985.
- Orosius P.: *Historiarum adversus paganos libri VII*. Ed. C. Zangemeister. Lipsiae 1889.

- Plinius Maior C. Secundus: *Naturalis historia*. Ed. L. Ian, C. Mayhoff. Lipsiae 1897–1933.
- Plinius Minor C. Caecilius Secundus: *Epistolarum libri novem*. Ed. M. Schuster. Lipsiae 1933.
- Plutarchus: *Antonius*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1915.
- Plutarchus: *Caesar*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1935.
- Plutarchus: *Cato Minor*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1932.
- Plutarchus: *Cicero*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1914.
- Plutarchus: *Crassus*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1914.
- Plutarchus: *Lucullus*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1914.
- Plutarchus: *Pompeius*. Ed. C. Lindskog, K. Ziegler. Lipsiae 1926.
- Polybius: *Historiae*. Ed. Th. Bittner-Wobst. Lipsiae 1889–1915.
- Quintilianus M. Fabius: *Institutionis oratoriae libri XII*. Ed. L. Radermacher. Leipzig 1971.
- Sallustius Crispus C.: *Catilinae coniuratio*. Ed. A. Curfess. Leipzig 1981.
- Sallustius Crispus C.: *Epistulae ad Caesarem*. In: *Appendix Sallustiana*. Fasc. 1. Ed. A. Kurfess. Leipzig 1970.
- Sallustius Crispus C.: *In M. Tullium Ciceronem invectiva*. In: *Appendix Sallustiana*. Fasc. 2: *Invectivae*. Ed. A. Kurfess. Leipzig 1970.
- Seneca Minor L. Annaeus: *Ad Lucilium epistularum moralium quae supersunt*. Ed. O. Heuse. Lipsiae 1898.
- Strabo: *Geographica*. Ed. A. Meineke. Lipsiae 1904–1919.
- Suetonius Tranquillus C.: *De grammaticis et rhetoribus*. Ed. G. Brugnoli. Leipzig 1972.
- Suetonius Tranquillus C.: *Divus Iulius*. Ed. M. Ihm. Lipsiae 1907.
- Suetonius Tranquillus C.: *Nero*. Ed. M. Ihm. Lipsiae 1907.
- Tacitus P. Cornelius: *Annales*. Ed. E. Koestermann. Leipzig 1971.
- Tacitus P. Cornelius: *Historiarum libri*. Ed. E. Koestermann. Leipzig 1971.
- Valerius Maximus: *Factorum et dictorum memorabilium libri novem*. Ed. C. Kempf. Lipsiae 1888.
- Velleius Paterculus: *Historiarum ad M. Vinicium consulem libri duo*. Ed. W.S. Watt. Leipzig 1988.

Wykaz cytowanych opracowań

- Abbot F.F.: *A History and Description of Roman Political Institutions*. Boston 1911.
- Abbot F.F.: *The Theatre as a Factor in Roman Politics under the Republic (Pro Sestio 106–107)*. TAPhA 1907, vol. 38, s. 49–56.
- Adcock F.E.: *Marcus Crassus Millionaire*. Cambridge 1966.
- Adcock F.E.: *Roman Political Ideas and Practice*. Ann Arbor 1959.
- Afzelius A.: *Die politische Bedeutung des jüngeren Cato*. CM 1941, vol. 4, s. 100–203.
- Agostino D.: *La vita Cornelliiana di Tito Pomponio Attico*. RSC 1962, vol. 10, s. 109–120.

- Aleksandrowicz T.: *Elita władzy a oratorstwo w schyłkowym okresie Rzeczypospolitej Rzymskiej*. Katowice 1996.
- Aleksandrowicz T.: *Kultura intelektualna rzymskich konsulów w schyłkowym okresie Republiki*. Katowice 2002.
- Aleksandrowicz T.: *Polityczna rola oratorstwa w działalności Gajusza Juliusza Cezara*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 2. Red. A. Kunisz. Katowice 1997, s. 38–49.
- Alexander M.C.: *Trials in the Late Roman Republic 149 B.C. to 50 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990.
- Alföldi A.: *The Main Aspects of Political Propaganda on Coinage of the Roman Republic*. In: *Essays in Roman Coinage Presented to Harold Mattingly*. Ed. R.A.G. Carson, C.H.V. Sutherland. Oxford 1956, s. 63–95.
- Anderson W.S.: *Pompey, his Friends and the Literature of the First Century B.C.* Berkeley–Los Angeles 1963.
- Astin A.E.: *Censorships in the Late Republic*. „Historia” 1985, Bd. 34, s. 175–190.
- Averincev S.S.: *Plutarh i antičnâ biografiâ. K voprosu o meste klassika žanra v istorii žanra*. Moskva 1973.
- Badian E.: *M. Porcius Cato and the Annexation and Early Administration of Cyprus*. JRS 1965, vol. 55, s. 110–121.
- Badian E.: *Publicans and Sinners*. Ithaca–London 1983.
- Badian E.: *The Consuls 179–49 B.C.* „Chiron” 1990, Bd. 20, s. 371–409.
- Badian E.: *The Early Career of A. Gabinius (cos. 58 B.C.)*. „Philologus” 1959, Bd. 103, s. 87–99.
- Baldwin B.: *The Acta Diurna*. „Chiron” 1979, Bd. 9, s. 189–203.
- Balsdon J.P.V.D.: *Consular Provinces under the Late Republic*. JRS 1939, vol. 29, s. 57–73, 167–183.
- Balsdon J.P.V.D.: *Roman History, 65–50 B.C.: Five Problems*. JRS 1962, vol. 52, s. 134–141.
- Balsdon J.P.V.D.: *Roman History, 58–56 B.C.: Three Ciceronian Problems*. JRS 1957, vol. 47, s. 15–20.
- Bardt C.: *Die Priester der vier grossen Kollegien aus römisch-republikanischen Zeit*. Berlin 1871.
- Barrow R.H.: *Plutarch and his Times*. Bloomington 1967.
- Bartsch B.: *Die Legaten der römischen Republik vom Tode Sullas bis zum Ausbruche des zweiten Bürgerkrieges*. Breslau 1908.
- Bayet J.: *L'agonie de la République romaine*. JS 1936, s. 163–173, 213–224.
- Bayet J.: *Les malédictions du tribun C. Ateius Capito*. In: *Hommages à G. Dumezil*. Bruxelles 1960 („Coll. Latomus 45”), s. 31–45.
- Becker C.: *Sallust*. In: ANRW. T. 1: *Von den Anfängen Roms bis zum Ausgang der Republik*. Bd. 3, s. 720–754.
- Bellardi G.: *Un „mostro” partorito dalla parola: P. Vatinio nella interrogatia di Cicerone*. AR 1972, vol. 17, s. 1–20.
- Bellemore J.: *Josephus, Pompey and the Jews*. „Historia” 1999, Bd. 48, s. 94–118.
- Bellemore J.: *The Quaestorship of Cato and the Tribunate of Memmius*. „Historia” 1996, Bd. 45, s. 504–508.

- Bengtson H.: *Caesar. Sein Leben und seine Herrschaft*. In: idem: *Kleine Schriften zur Alten Geschichte*. München 1974, s. 421–469.
- Bengtson H.: *Die letzten Monate der römischen Senats Herrschaft*. In: ANRW. T. 1: *Von den Anfängen Roms bis zum Ausgang der Republik*. Bd. 1, s. 967–981.
- Bengtson H.: *Römische Geschichte. Republik und Kaiserzeit bis 284 n. Chr.* München 1973.
- Benner H.: *Die Politik des P. Clodius Pulcher*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1987.
- Bergemann C.: *Politik und Religion in spätrepublikanischen Rom*. Stuttgart 1992.
- Bernett M.: *Causarum cognitio. Ciceros Analysen zur politischen Krise der späten römischen Republik*. In: „Palingenesia”. Bd. 51. Stuttgart 1995.
- Bersanetti G.M.: *Quando fu conclusa l'alleanza fra Cesare Pompeo e Crasso?* Palermo 1924.
- Betti E.: *La crisi della repubblica e la genesi del principato in Roma*. Romae 1982.
- Biezuńska-Małowist I.: *Poglądy Cycerona na zadania i obowiązki męża stanu*. KH 1958, T. 65, s. 353–367.
- Bleicken J.: *Cicero und die Ritter*. In: AAWG. Phil.-hist. Kl., dr. Folge. Nr. 213. Göttingen 1995.
- Bleicken J.: *Die Verfassung der römischen Republik*. Paderborn 1975.
- Bleicken J.: *Kollisionen zwischen sacrum und publicum*. „Hermes” 1957, Bd. 85, s. 446–480.
- Bleicken J.: *Oberpontifex und Pontificalkollegium. Eine Studie zur römischen Sakralverfassung*. „Hermes” 1957, Bd. 85, s. 345–366.
- Blois L. de: *The Roman Army and Politics in the First Century B.C.* Amsterdam 1987.
- Błaszczuk L.T.: *Uwagi o znaczeniu terminu optimates*. W: ZNUŁ. Seria I, z. 40. Łódź 1965, s. 3–17.
- Błaszczuk L.T.: *Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie schyłku republiki*. Łódź 1965.
- Boak A.E.R., Sinnigen W.G.: *A History of Rome to A. D. 565*. New York–London 1965.
- Boak A.E.R.: *The Extraordinary Commands from 80 to 48 B.C.: A Study in the Origins of the Principate*. AHR 1918, vol. 24, s. 1–25.
- Bonnefond M.: *Le Sénat républicain et les conflits de générations*. MEFR 1982, T. 94, s. 175–225.
- Bonnefond M.: *Quorum et prise de décision dans le Sénat romain aux deux derniers siècles de la République*. CCGG 1990, vol. 1, s. 129–151.
- Bonnefond-Coudry M.: *Le Sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste*. Rome 1989.
- Boren H.C.: *The Roman Republic*. Princeton 1965.
- Braund D.C.: *Gabinus, Caesar and the publicani of Judaea*. „Klio” 1983, Bd. 65, s. 241–244.
- Brennan T.C.: *The Praetorship in the Roman Republic*. Vol. 1–2. Oxford 2000.
- Brodersen K.: *Appian und sein Werk*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 34, 1, s. 339–363.
- Broughton T.R.S.: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: 99 B.C.–31 B.C. New York 1952.

- Brożek M.: *Problemy chwili a funkcja publicystyki rzymskiej na przełomie republiki i pryncypatu*. „Meander” 1953, T. 8, s. 407–423.
- Bruhns H.: *Caesar und die römische Oberschicht in den Jahren 49–44 v. Chr.* Göttingen 1978.
- Brunt P.A.: *Cicero Ad Att.* 2, 24. CQ 1953, vol. 3, s. 62–64.
- Brunt P.A.: *Die Equites in der späten Republik*. In: *Zur Social – und Wirtschaftsgeschichte der späten römischen Republik*. Hrsg. H. Schneider. Darmstadt 1976, s. 175–213.
- Brunt P.A.: *Italian Manpower 225 B.C.–A.D. 14*. Oxford 1971.
- Brunt P.A.: *Social Conflicts in the Roman Republic*. London 1971.
- Brunt P.A.: *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*. Oxford 1988.
- Brunt P.A.: *The Roman Mob*. PP 1966, vol. 35, 3–37.
- Brutscher C.: *Analysen zu Suetons Divus Julius und der Parallelüberlieferung*. Bern–Stuttgart 1958.
- Burckhardt L.A.: *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*. In: „*Historia Einzelschriften*”. H. 57. Stuttgart 1988.
- Burr Marsh F.: *A History of the Roman World from 146 to 30 B.C.* London–New York 1971.
- Burr Marsh F.: *The Gangster in Roman Politics*. CJ 1932, vol. 28, s. 168–178.
- Burr Marsh F.: *The Policy of Clodius from 58 to 56 B.C.* CQ 1927, vol. 21, s. 30–36.
- Cadoux T.J.: *Marcus Crassus: A Revaluation*. GR 1956, vol. 3, 2, s. 153–161.
- CAH. Vol. 9: *The Last Age of the Roman Republic 146–43 B.C.* Ed. J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson. Cambridge 1994.
- Canfora L.: *Giulio Cesare*. Roma–Bari 1999.
- Carcopino J.: *Cicero. The Secrets of his Correspondence*. Vol. 1–2. New York 1969.
- Carcopino J.: *Jules César*. Paris 1968.
- Carcopino J.: *Les étapes de l'imperialisme romain*. Paris 1961.
- Cary M., Scullard H.H.: *Dzieje Rzymu*. T. 1–2. Warszawa 1992.
- Cary M.: *The Land Legislation of Julius Caesar First Consulship*. JPh 1920, vol. 35, s. 174–190.
- Càssola F.: *I gruppi politici romani nel III secolo a. C.* Università degli Studi. Trieste 1962.
- Càssola F., Labruna L.: *Linee di una storia delle istituzioni repubblicane*. Napoli 1991.
- Cerutti S.: *Brutus, Cyprus and the Coinage of 55 B.C.* AJN 1993–1994, s. 69–87.
- Cerutti S.M.: *P. Clodius and the Stairs of the Temple of Castor*. „*Latomus*” 1998, T. 57, s. 292–305.
- Christ K.: *Krise und Untergang der römischen Republik*. Darmstadt 1979.
- Ciaceri E.: *Il processo di M. Celio Rufo e l'arringa di Cicerone*. In: AAN. N.S. 10. 1926. Napoli 1928.
- Cisek E.: *Structure et idéologie dans les vies des Douze Césars de Suétone*. Bucarest–Paris 1977.
- Conant J.M.: *The Younger Cato: A Critical Life with Special References to Plutarch's Biography*. Ann Arbor 1953.
- Conrad E.: *Concordia at Luca*. NC 1971, vol. 79, s. 6.
- Crawford M.H.: *Roman Republican Coinage*. Vol. 1–2. Cambridge 1974.

- Crawford M.H.: *The lex Iulia agraria*. „Athenaeum” 1989, vol. 67, s. 179–190.
- Crowther N.B.: *Greek Games in Republican Rome*. AC 1986, T. 52, s. 268–273.
- Cytowska M., Szelest H.: *Literatura rzymska. Okres augustowski*. Warszawa 1990.
- Cytowska M., Szelest H.: *Literatura rzymska. Okres cesarstwa*. Warszawa 1992.
- Dahlheim W.: *Julius Cäsar*. München–Zürich 1987.
- Damon C.: *Sex. Cloelius, Scriba*. HSCPh 1992, vol. 94, s. 227–244.
- Dąbrowa E.: *La politique de l'État Parthe à l'égard de Rome – d'Artaban II à Vologèse I (ca 11 – ca 79 de n.e.) et les facteurs qui le conditionnaient*. Kraków 1983.
- Dąbrowa E.: *Roman Policy in Transcaucasia from Pompey to Domitian*. In: *The Eastern Frontier of the Roman Empire I*. Eds. D.H. French, C.S. Lightfoot. Oxford 1989, s. 67–76.
- Deininger J.: *Brot und Spiele: Tacitus und die Entpolitisierung der „plebs urbana”*. „Gymnasium” 1979, Bd. 86, s. 278–303.
- Delplace Chr.: *Publicains, trafiquants et financiers dans les provinces d'Asie Mineure sous la République*. „Ktema” 1977, T. 2, s. 233–252.
- Dettenhofer M.H.: *Perdita Iuventus*. In: „Vestigia”. Bd. 44. München 1992.
- Develin R.: *Sulla and the Senate*. AHB 1987, vol. I, 6, s. 130–133.
- Dickinson J.: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B.C.* New York–London 1963.
- Diehle A.: *Studien zur griechischen Biographie*. In: AAWG. Phil.-hist. Klasse, 3, 37. Göttingen 1956.
- Diehle A.: *Velleius Paterculus*. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 15. Stuttgart 1955, szp. 637–659.
- Döbler Ch.: *Politische Agitation und Öffentlichkeit in der späten Republik*. Frankfurt am Main 1999.
- Dreher M.: *Pompeius und die kaukasischen Völker: Kolcher, Iberer, Albaner*. „Historia” 1996, Bd. 45, s. 188–207.
- Drexler H.: *Die catilinarische Verschwörung*. Darmstadt 1976.
- Drumann W., Groebe P.: *Geschichte Roms in seinem Übergange von dem republikanischen zur monarchischen Verfassung*. Bd. 1. Berlin 1899; Bd 2–6. Leipzig 1902–1929.
- Drummond A.: *Law, Politics and Power*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 93. Stuttgart 1995.
- Drummond A.: *Some Observations on the Order of Consuls' Names*. „Athenaeum” 1978, vol. 56, s. 80–108.
- Eden P.T.: *P. Cornelius Lentulus Spinther and Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus: Cicero, Ad fam. 1.1.2*. RhM 1962, Bd. 105, s. 352–358.
- Englisch B.: *L. Calpurnius Piso Caesoninus ein Zeitgenosse Ciceros*. Diss. München 1979.
- Epstein D.F.: *Ciceros Testimony at the Bona Dea Trial*. CPh 1986, vol. 81, s. 229–235.
- Erdmann E.H.: *Die Rolle des Heeres in der Zeit von Marius bis Caesar*. Neustadt / Alsch 1972.
- Étienne R.: *Jules César*. Paris 1997.
- Evans R.J.: *A Note on the Consuls from 69–60 B.C.* Act. Class. 1988, vol. 31, s. 97–105.

- Evans R.J.: *Candidates and Competition in Consular Elections at Rome between 218 and 49 B.C.* Act. Class. 1991, vol. 34, s. 111–136.
- Everitt A.: *Cicero. A Turbulent Life.* London 2001.
- Fantham E.: *The Trials of Gabinius in 54 B.C.* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 425–443.
- Feemster Jashemski W.: *The Origins and History of the Proconsular and the Propraetorian Imperium to 27 B.C.* Chicago 1950.
- Fehrle R.: *Cato Uticensis.* Darmstadt 1983.
- Ferenczy E.: *Caesar und die Popularen.* „Klio” 1991, Bd. 73, s. 413–419.
- Ferrill A.: *The Wealth of Crassus and the Origins of the First Triumvirate.* AncW 1978, vol. 1, s. 169–177.
- Fischer H.: *Fragen di Beziehungen zwischen Rom und Parthien und ihre Widerspiegelung in der damaligen Literatur (Mitte des 1 Jh. v. u. Z. bis Mitte des 1 Jh. u. Z.).* „Klio” 1989, Bd. 71, s. 367–373.
- Fitton Brown A.D.: *On the Date of Ad Att. 2, 24.* CQ 1954, vol. 4, s. 179–180.
- Fuchs B.: *Die Parteigruppierung im Bürgerkrieg zwischen Caesar und Pompeius.* Bonn 1920.
- Fuhrmann M.: *Cicero und die römische Republik.* München–Zürich 1990.
- Gabba E.: *Appiano e la storia delle guerre civili.* Firenze 1956.
- Garzetti A.: *M. Licinio Crasso.* „Athenaeum” 1941, vol. 19, s. 1–37; 1942, vol. 20, s. 12–40; 1944, vol. 22, s. 1–61.
- Gascou J.: *Suétone historien.* Rome 1984.
- Geisau H. von: *Proletarii.* In: RE. Hlb. 45. Stuttgart 1957, szp. 631–632.
- Gelzer M.: *Caesar. Der Politiker und Staatsmann.* Wiesbaden 1960.
- Gelzer M.: *Cato Uticensis.* In: idem: *Kleine Schriften.* Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 257–285.
- Gelzer M.: *Cicero. Ein biographischer Versuch.* Wiesbaden 1969.
- Gelzer M.: *Die lex Vatinia de imperio Caesaris.* In: idem: *Kleine Schriften.* Bd. 2. Wiesbaden 1962, s. 206–228.
- Gelzer M.: *Die Nobilität der römischen Republik.* Leipzig 1912.
- Gelzer M.: *L. Licinius Lucullus, 104.* In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 376–414.
- Gelzer M.: *M. Licinius Crassus Dives, 68.* In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 295–331.
- Gelzer M.: *M. Tullius Cicero der Redner, 29.* In: RE. 2 Reihe. Hlb. 13. Stuttgart 1939, szp. 827–1091.
- Gelzer M.: *Pompeius.* München 1949.
- Gesche H.: *Caesar.* Darmstadt 1976.
- Gesche H.: *Die quinquennale Dauer und der Endtermin der gallischen Imperien Caesars.* „Chiron” 1973, Bd. 3, s. 179–220.
- Gianelli C.A.: *Le date di scadenza dei Proconsolati di Giulio Cesare.* ASNSP 1966, serie II, vol. 35, s. 107–120.
- Girardet K.M.: *Imperium und provinciae des Pompeius seit 67 v. Chr.* CCGG 1992, vol. 3, s. 177–188.
- Gottlieb G.: *Zur Chronologie in Caesars erstem Konsulat.* „Chiron” 1974, Bd. 4, s. 243–250.
- Greenhalgh P.: *Pompey, the Roman Alexander.* London 1980.
- Greenhalgh P.: *Pompey the Republican Prince.* London 1981.

- Grey-Fow M.J.G.: *The Mental Breakdown of a Roman Senator: M. Calpurnius Bibulus*. GR 1990, vol. 37, s. 179–190.
- Grimal P.: *Études de chronologie cicéronienne (années 58 et 57 av. J.-C.)*. Paris 1967.
- Grimal P.: *La lex Licinia de sodaliciis*. In: *Ciceroniana. Hommages à K. Kumaniecki*. Leiden 1975, s. 107–115.
- Groebe P.: *Die Obstruktion im römischen Senat*. „Klio” 1905, Bd. 5, s. 229–235.
- Groh V.: *La transitio ad plebem di P. Clodio*. Estr. dagli „Studi in onore di P. Bonfante”. Vol. 3. Pavia 1929, s. 389–396.
- Große Prozesse der römischen Antike*. Hrsg. U. Manthe, J. von Ungern-Sternberg. München 1997.
- Grueber H.A.: *Coins of the Roman Republic in the British Museum*. London 1910.
- Gruen E.S.: *P. Clodius: Instrument or Independent Agent?* „Phoenix” 1966, vol. 20, s. 120–130.
- Gruen E.S.: *Pompey and the Pisones*. CSCA 1968, vol. 1, s. 155–170.
- Gruen E.S.: *Pompey, the Roman Aristocracy and the Conference of Luca*. „Historia” 1969, Bd. 18, s. 71–108.
- Gruen E.S.: *Some Criminal Trials of the Late Republic: Political and Prosopographical Problems*. „Athenaeum” 1971, vol. 49, s. 54–69.
- Gruen E.S.: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley–Los Angeles–London 1974.
- Gugel H.: *Studien zur biographischen Technik Suetons*. Wien 1977.
- Gundel H.: *M. Pupius Piso Frugi (Calpurnianus), 10*. In: RE. Hlb. 46. Stuttgart 1959, szp. 1987–1993.
- Gurwicz P.: *Cicero i lex Servilia agraria*. VDI 1949, T. 19, s. 241–250.
- Habicht Ch.: *Cicero der Politiker*. München 1990.
- Hackl U.: *Senat und Magistratur in Rom von der Mitte des 2. Jahrhunderts v. Chr. bis zur Diktatur Sulla*. Kallmünz 1982.
- Hahn I.: *Appian und Rom*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 34, 1, s. 364–402.
- Hahn I.: *Der Klassenkampf der plebs urbana in der letzten Jahrzehnten der römischen Republik*. In: *Die Rolle der Volksmassen in der Geschichte der vorkapitalistischen Gesellschaftsformationen. Zur 14 Internationalen Historiker Kongress in San Francisco 1975*. Berlin 1975, s. 121–146.
- Haller B.: *Caius Asinius Pollio als Politiker und zeitkritischer Historiker*. Münster 1967.
- Hantos Th.: *Res publica constituta. Die Verfassung des Dictators Sulla*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 50. Stuttgart 1988.
- Harmand J.: *L’armée et le soldat à Rome de 107 à 50 av. n.è.* Paris 1967.
- Haskins G.L.: *Prelude to Destruction*. In: J. Dickinson: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B.C.* New York–London 1963, s. 3–25.
- Havas L.: *Asinius Pollio and the Fall of the Roman Republic*. ACUSD 1980, vol. 16, s. 25–36.
- Havas L.: *Die Catilina-Bewegung und den Senatorenstand*. ACUSD 1978, vol. 14, s. 25–36.
- Havas L.: *Die catilinarische Bewegung unter dem Gesichtspunkt der sogenannten Popularen – und Optimatenpolitik*. ACUSD 1977, vol. 13, s. 11–21.

- Havas L.: *La rogatio Servilia*. „Oikumene” 1976, vol. 1, s. 131–156.
- Havas L.: *The Plebs Romana in the Late 60's B.C.* ACUSD 1979, vol. 15, s. 23–33.
- Havas L.: *Zur Geschichtskonzeption des Florus*. „Klio” 1984, Bd. 66, s. 590–598.
- Hawthorn J.R.: *The Senate after Sulla*. GR 1962, vol. 9, s. 53–60.
- Hayne L.: *Who Went to Luca*. CPh 1974, vol. 69, s. 217–220.
- Heaton J.W.: *Mob Violence in the Late Roman Republic 133–49 B.C.* Urbana 1939.
- Heinze R.: *Ciceros politische Anfänge*. Leipzig 1909.
- Heinze R.: *Ciceros Rede pro Caelio*. „Hermes” 1925, Bd. 60, s. 193–258.
- Heitland W.E.: *The Roman Republic*. Vol. 3. Cambridge 1923.
- Hellegouarc'h J.: *Le vocabulaire latin des relations et des partis politiques sous la République*. Paris 1963.
- Herzog E.: *Geschichte und System der römischen Staatsverfassung*. Bd. 1: *Königszeit und Republik*. Leipzig 1884.
- Hill H.: *Sulla's New Senators in 81 B.C.* CQ 1932, vol. 26, s. 170–177.
- Hill H.: *The Roman Middle Class in the Republican Period*. Oxford 1952.
- Hillard T.W.: *Crassus in 61*. LCM 1981, vol. 6, s. 127–130.
- Hillard T.W.: *P. Clodius Pulcher 62–58 B.C.: Pompeii Adfinis et Sodalis*. PBSR 1982, vol. 50, s. 34–44.
- Hillard T.W.: *Plutarch's Late-Republican Lives: between the Lines*. „Antichthon” 1987, vol. 21, s. 19–48.
- Hillman T.P.: *When did Lucullus Retire?* „Historia” 1993, Bd. 42, s. 211–228.
- Hinard F.: *Les proscriptions de la Rome républicaine*. Rome 1985.
- Hofmann F.: *Der römische Senat zur Zeit der Republik*. Berlin 1847.
- Hofmann-Löbl I.: *Die Calpurnii*. Frankfurt am Main 1996.
- Homo L.: *Les institutions politiques romaines. De la Cité à l'État*. Paris 1970.
- Huber G.: *Untersuchungen zu Caesars Oberpontifikat*. Diss. Tübingen 1971.
- Hurlet F.: *La dictature de Sylla. Monarchie ou magistrature républicaine? Essai d'histoire constitutionnelle*. Bruxelles–Rome 1993.
- Hutchinson G.O.: *Ciceros Briefe als Literatur (Ad Att. I, 16)*. „Hermes” 1993, Bd. 121, s. 441–451.
- Iluk J.: *Kilka uwag o roli M. Licyniusza Krassusa w I triumwiracie*. W: ZNWHUG. Historia 1. Gdańsk 1972, s. 5–23.
- Jackson S.B.: *Marcus Caelius Rufus*. „Hermathena” 1979, vol. 126, s. 55–67.
- Jaczynowska M.: *Cycero wobec wyzysku prowincji*. „Meander” 1953, T. 8, s. 10–25.
- Jaczynowska M.: *Dochody arystokracji senatorskiej z prowincji rzymskich a jej zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne na schyłku republiki*. KH 1960, T. 67, s. 297–328.
- Jaczynowska M.: *Religie świata rzymskiego*. Warszawa 1987.
- Jaczynowska M.: *Własność ziemiska nobilów w okresie schyłku republiki rzymskiej*. RDSG 1959, T. 21, s. 9–49.
- Jameson S.: *Pompey's Imperium in 67: Some Constitutional Fictions*. „Historia” 1970, Bd. 19, s. 539–560.
- Jehne M.: *Caesar*. München 1997.
- Jezierski H.: *Proces Rabiriusza*. „Meander” 1971, T. 26, s. 485–497.
- Johannemann R.: *Cicero und Pompeius*. Emsdetten 1935.
- Jones C.D.: *Plutarch and Rome*. Oxford 1971.
- Justyński J.: *Listy polityczne Cyserona*. Warszawa 1970.

- Kamienik R.: *Kłęska obozu republikańskiego w wojnie domowej 49–48 r. przed n.e. a odpowiedzialność Pompejusza*. AUMCS 1963, vol. 18, Sect. F, s. 5–31.
- Kamienik R.: *Kwestia naczelnego dowództwa Pompejusza i ewakuacja Italii przez wojska republikańskie w wojnie domowej 49 r. p.n.e.* AUMCS 1964, vol. 19, Sect. F, s. 57–85.
- Kamienik R.: *O senatus frequens i o absencjach Cyclerona w senacie*. W: „Antiquitas” T. 15. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 87–96.
- Keaveney A.: *Lukullus*. Warszawa 1998.
- Keaveney A.: *Who were the Sullani?* „Klio” 1984, Bd. 66, s. 114–150.
- Keppie L.: *The Making of the Roman Army. From Republic to Empire*. Univ. of Oklahoma. Norman 1998.
- Klebs: *L. Afranius*, 6. In: RE. Bd. 1. Stuttgart 1894, szp. 710–712.
- Klebs: *L. Aurelius Cotta*, 102. In: RE. Bd. 2. Stuttgart 1896, szp. 2845–2847.
- Klebs: *T. Annius Milo*, 67. In: RE. Bd. 1. Stuttgart 1894, szp. 2271–2276.
- Klotz: *C. Julius C.f.C.n. Caesar*, 131. In: RE. Hlb. 19. Stuttgart 1917, szp. 186–275.
- Klotz: *Livius*. In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 816–853.
- Kolb F.: *Literarische Beziehungen zwischen Cassius Dio, Herodian und der Historia Augusta*. Bonn 1972.
- Kornemann E.: *Römische Geschichte. Die Zeit der Republik*. Stuttgart 1941.
- Korpanty J.: *Przyczynek do tzw. senatores pedarii*. „Meander” 1979, T. 34, s. 415–418.
- Korpanty J.: *Rozwój politycznej roli jednostki w republice rzymskiej i jego odbicie w literaturze*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Korpanty J.: *Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu republiki rzymskiej*. Kraków 1976.
- Korpanty J.: *Ze słownika politycznego republiki rzymskiej: „factio”*. „Meander” 1974, T. 29, s. 368–372.
- Kowalski H.: *Armia a wybory w Rzymie w okresie schyłku republiki*. W: „Antiquitas”. T. 14. Red. E. Konik. Wrocław, 1988, s. 117–125.
- Kowalski H.: *Auspicja w myśli filozoficznej i działalności politycznej Marka Tulliusza Cyclerona*. AUMCS 1994, vol. 49, Sect. F, s. 81–95.
- Kowalski H.: *Kryzys zgromadzeń ludowych w Rzymie w okresie schyłku republiki?* W: „Antiquitas”. T. 21. Red. T. Kotula, A. Ładomirski. Wrocław 1995, s. 5–18.
- Kowalski H.: *Organizacja przekupstw wyborczych w Rzymie w okresie schyłku republiki*. W: „Antiquitas”. T. 9. Red. E. Konik. Wrocław 1983, s. 107–118.
- Kowalski H.: *Przekupstwa wyborcze w Rzymie w okresie schyłku republiki*. RL 1987–1988, T. 29–30, s. 7–16.
- Kowalski H.: *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki (78–50 p.n.e.)*. AUMCS 1983–1984, vol. 38–39, Sect. F, s. 75–92.
- Kowalski H.: *Publiusz Klodiusz a religia rzymska w I w. p.n.e.* W: AUNC. Historia. T. 27. Toruń 1992, s. 67–75.
- Kowalski H.: *Rola polityczna kapłanów w Rzymie w okresie schyłku Republiki*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 31–51.
- Krawczuk A.: *Agrarii jako rzymskie stronnictwo polityczne*. W: ZNUJ. Nr 40. Pr. hist. Z. 6. Kraków 1961, s. 33–41.

- Krawczuk A.: *Cyceron trzecia mowa „De lege agraria” i projekt ustawy L. Flawiusza z r. 60. „Eos” 1959/1960, T. 50, s. 125–132.*
- Kühnert B.: *Die plebs urbana der späten römischen Republik*. In: ASAWL. Phil.-hist. Kl. Bd. 73, H. 3. Berlin 1991.
- Kumaniecki K.: *Cicero, Mensch-Politiker-Schriftsteller*. In: *Acta sessionis cicero-nianae diebus 3–5 mensis Decembris a. 1957 Varsoviae habitae*. Warszawa 1960, s. 9–27.
- Kumaniecki K.: *Cyceron, człowiek – polityk – pisarz*. Przeg. Hum. 1957, T. 1, s. 9–22.
- Kumaniecki K.: *Cyceron i jego współcześni*. Warszawa 1989.
- Kumaniecki K.: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977.
- Kunisz A.: *Rola źródeł numizmatycznych w badaniach nad ideologią i propagandą w państwie rzymskim*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 54–67.
- Kunkel W.: *Magistratische Gewalt und Senats-herrschaft*. In: ANRW. T. 1: *Von den Anfängen Roms bis zum Ausgang der Republik*. Bd. 2, s. 3–22.
- Lacey W.K.: *Clodius and Cicero. A Question of Dignitas*. „Antichthon” 1974, vol. 8, s. 85–92.
- Lahousen G.: *Die Bildnismünzen der römischen Republik*. München 1989.
- Lange L.: *Römische Alterthümer*. Bd. 1, Bd. 3. Berlin 1876.
- Laser G.: *Populo et scaenae serviendum est. Die Bedeutung der städtischen Masse in der Späten Römischen Republik*. Trier 1997.
- Laurence R.: *Rumour and Communication in Roman Politics*. GR 1994, vol. 41, s. 62–74.
- Lazenby J.F.: *The Conference of Luca and the Gallic War. A Study in Roman Politics 57–55 B.C.* „Latomus” 1959, T. 18, s. 67–76.
- Leach J.: *Pompey the Great*. London 1978.
- Libero L. de: *Obstruktion. Politische Praktiken im Senat und in der Volksversammlung der ausgehenden römischen Republik (70–49 v. Chr.)*. In: „Hermes Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1992.
- Lieberg G.: *Caesars Politik in Gallien*. Bochum 2000.
- Lightfoot C.C.: *Cicero and Catilina*. London 1959.
- Linderski J.: *Buying the Vote: Electoral Corruption in the Late Republic*. In: idem: *Roman Questions*. Stuttgart 1995, s. 107–114.
- Linderski J.: *Constitutional Aspects of the Consular Elections in 59 B.C.* „Historia” 1965, Bd. 14, s. 423–442.
- Linderski J.: *Państwo a kolegia. Ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*. Kraków 1961.
- Linderski J.: *Römischer Staat und Götterzeichen: zum Problem der obnuntiatio*. In: idem: *Roman Questions*. Stuttgart 1995, s. 444–457.
- Linderski J.: *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Linderski J.: *The Augural Law*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 16, 3, s. 2146–2312.
- Lindsay J.: *Marc Antony*. London 1936.
- Lintott A.: *Electoral Bribery in the Roman Republic*. JRS 1990, vol. 80, s. 1–16.
- Lintott A.: *The Constitution of the Roman Republic*. Oxford 1999.

- Lintott A.W.: *Cassius Dio and the History of the Late Roman Republic*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 34, 3, s. 2497–2523.
- Lintott A.W.: *P. Clodius Pulcher – Felix Catilina?* GR 1967, vol. 14, s. 157–169.
- Lintott A.W.: *Violence in Republican Rome*. Oxford 1968.
- Luibheid C.: *The Luca Conference*. CPh 1970, vol. 65, s. 88–94.
- Ładoń T.: *Misja cypryjska Katona Młodszego (lata 58–56 p.n.e.)*. In: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 3. Red. W. Kaczanowicz. Katowice 1999, s. 21–40.
- Łoposzko T., Kowalski H.: *Catilina und Clodius – Analogien und Differenzen*. „Klio” 1990, Bd. 72, s. 199–210.
- Łoposzko T.: *Attempts at Rescinding Caesar's Bills of 59 B.C.* AUMCS 1977, vol. 32, Sect. F, s. 1–28.
- Łoposzko T.: *Burzliwe losy armeńskiego królewicza: (Tygranes Młodszy)*. AUMCS 1982, vol. 37, Sect. F, s. 23–48.
- Łoposzko T.: *Clodio e gli schiavi*. ACUSD 1985, vol. 21, s. 43–72.
- Łoposzko T.: *Damio – wróg Pompejusza Wielkiego*. „Eos” 1990, T. 78, s. 195–202.
- Łoposzko T.: *Die Bestehung der Ritter im Prozess von Klodius im Jahre 61 v. u. Z.* „Athenaeum” 1978, vol. 56, s. 288–303.
- Łoposzko T.: *Działalność plebejuszy rzymskich w prowincjach w czasach Cyncerona*. AUMCS 1956, vol. 11, Sect. F, s. 43–60.
- Łoposzko T.: *Głód w Rzymie w 57 r. przed n.e.* RL 1967, T. 10, s. 9–28.
- Łoposzko T.: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*. Warszawa 1987.
- Łoposzko T.: *Katylinarzcy w obozie Publiusza Klodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 14. Red. E. Konik. Wrocław 1988, s. 159–173.
- Łoposzko T.: *Kolegia rzymskie w latach 58–56 przed n.e.* AUMCS 1965, vol. 20, Sect. F, s. 21–43.
- Łoposzko T.: *Kto się kryje pod określeniem Cyncerona „Calvus ex Nanneianis”?* „Eos” 1972, T. 60, s. 71–85.
- Łoposzko T.: *Misja Publiusza Sestiusza w Galii w 58 r. p.n.e.* AUMCS 1974, vol. 29, Sect. F, s. 11–19.
- Łoposzko T.: *Mouvements sociaux à Rome dans les années 57–52 av. J.C.* Lublin 1980.
- Łoposzko T.: *Oddziały zbrojne Klodiusza 61–53 p.n.e.* AUMCS 1966, vol. 21, Sect. F, s. 129–158.
- Łoposzko T.: *Problemy społeczne schyłkowej Republiki*. W: *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*. Red. J. Wolski, T. Kotula, A. Kunisz. Kraków 1994, s. 235–279.
- Łoposzko T.: *Rozdawnictwa prywatne w starożytnym Rzymie w okresie schyłku republiki*. „Meander” 1962, T. 17, s. 207–214.
- Łoposzko T.: *Ruchy plebejskie w Rzymie. (Od Grakchów do Cezara)*. Lublin 1982.
- Łoposzko T.: *Rzymskie zgromadzenie ustawodawcze w czasie trybunatu Publiusza Klodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 16. Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 65–75.
- Łoposzko T.: *Sextus Clodius Damio?* „Historia” 1989, Bd. 38, s. 498–503.
- Łoposzko T.: *Skład kolegów sędziowskich w sprawach karnych po lex Aurelia*. W: BLTN. Humanistyka. Vol. 34, nr 1. Lublin 1993, s. 15–22.
- Łoposzko T.: *Sprzysiężenie Katyliny a ruch P. Klodiusza*. W: „Antiquitas”. T. 15, Red. E. Konik. Wrocław 1992, s. 127–142.
- Łoposzko T.: *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*. Lublin 1994.

- Łoposzko T.: *Średniozamożne warstwy społeczeństwa rzymskiego w dobie upadku republiki*. AUMCS 1959, vol. 14, Sect. F, s. 53–99.
- Łoposzko T.: *Tajne intrygi polityczne Marka Krassusa w latach 61–56 przed n.e.(?)*. AUMCS 1973, sect. F, vol. 28, s. 125–151.
- Łoposzko T.: *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*. Warszawa 1974.
- Łoposzko T.: *Udział niewolników w ruchach społecznych w Rzymie w latach pięćdziesiątych przed n.e.* RL 1971, T. 14, s. 39–63.
- Łoposzko T.: *Zaburzenia plebsu miejskiego w Rzymie w latach pięćdziesiątych p.n.e.* AUMCS 1954, vol. 9, Sect. F, s. 85–128.
- Łoposzko T.: *Zapomniany przywódca plebejski z I wieku p.n.e.* „Meander” 1969, T. 24, s. 166–175.
- Macdonald Cobban J.: *Senate and Provinces 78–49 B.C.* Cambridge 1935.
- Mackie N.: *Popularis Ideology and Popular Politics at Rome in the First Century B.C.*, RhM 1992, Bd. 135, s. 49–73.
- Madvig J.N.: *Verfassung und Verwaltung des römischen Staates*. Bd. 1. Leipzig 1881–1882.
- Maier U.: *Caesars Feldzüge in Gallien (58–51 v. Chr.) in ihrem Zusammenhang mit der stadtrömischen Politik*. Bonn 1978.
- Malavolta M.: *La carriera di L. Afranio (cos. 60 a. C.)*. MGR 1977, vol. 5, s. 251–303.
- Marshall B.A.: *Crassus. A Political Biography*. Amsterdam 1976.
- Marshall B.A.: *Faustus Sulla and Political Labels in the 60's and 50's B.C.* „Historia” 1984, Bd. 33, s. 199–219.
- Martin J.: *Die Popularen in der Geschichte der Späten Republik*. Diss. Freiburg i. Br. 1965.
- Martino F. de: *Storia della costituzione romana*. Vol. 1–3. Napoli 1973.
- Maškin N.A.: *Principat Avgusta*. Moskva–Leningrad 1949.
- Matthews-Sanford E.: *The Career of Aulus Gabinius*. TAPhA 1939, vol. 70, s. 64–92.
- McDermott W.C.: *Vettius ille, ille noster index*. TAPhA 1949, vol. 80, s. 351–367.
- Meier Ch.: *Caesar*. München 1986.
- Meier Ch.: *Das Kompromiss-Angebot an Caesar i. J. 59 v. Chr.* MH 1975, Bd. 32, s. 197–208.
- Meier Ch.: *Die Ersten unter den Ersten des Senats. Beobachtungen zur Willensbildung im römischen Senat*. In: *Gedächtnisschrift für Wolfgang Kunkel*. Hrsg. D. Nörr, D. Simon. Frankfurt am Main 1984, s. 185–204.
- Meier Ch.: *Die loca intercessionis bei Rogationen*. MH 1968, Bd. 25, s. 86–100.
- Meier Ch.: *Entstehung des Begriffs „Demokratie“*. Frankfurt am Main 1970.
- Meier Ch.: *Pompeius' Rückkehr aus dem Mithridatischen Kriege und die Catilinarische Verschwörung*. „Athenaeum” 1962, vol. 40, s. 103–125.
- Meier Ch.: *Populares*. In: RE. Supplementband 10. Stuttgart 1965, szp. 549–615.
- Meier Ch.: *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*. Wiesbaden 1966.
- Meier Ch.: *Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 63 und 56 v. Chr.* Diss. Heidelberg 1956 [maszynopis].

- Meier Ch.: *Zur Chronologie und Politik in Caesars erstem Konsulat*. „Historia” 1961, Bd. 10, s. 68–98.
- Mess A. von: *Caesar, sein Leben, seine Zeit und seine Politik bis Begründung seiner Monarchie*. Leipzig 1913.
- Metaxaki-Mitrou F.: *Violence in the contio during the Ciceronian Age*. AC 1985, T. 54, s. 180–187.
- Meyer E.: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus*. Stuttgart–Berlin 1922.
- Michel A.: *Rhetorique et philosophie chez Cicéron*. Paris 1960.
- Millar F.: *A Study of Cassius Dio*. Oxford 1964.
- Millar F.: *The Crowd in Rome in the Late Republic*. Ann Arbor 1998.
- Miltner F., Gross W.H.: *M. Porcius Cato Uticensis*, 16. In: RE. Hlb. 43. Stuttgart 1953, szp. 168–213.
- Miltner F.: *Pompeius*, 31. In: RE. Hlb. 42. Stuttgart 1952, szp. 2062–2211.
- Mispoulet J.-B.: *La vie parlementaire à Rome sous la République: Essai de reconstitution des séances historiques du sénat romain*. Paris 1899.
- Mitchell T.N.: *Cicero and the Senatus Consultum Ultimum*. „Historia” 1971, Bd. 20, s. 47–61.
- Mitchell T.N.: *Cicero before Luca (September 57–April 56 B.C.)*. TAPhA 1969, vol. 100, s. 295–320.
- Mitchell T.N.: *Cicero, Pompey and the Rise of the First Triumvirate*. „Traditio” 1973, vol. 29, s. 1–26.
- Mitchell T.N.: *Cicero the Senior Statesman*. New Haven–London 1991.
- Mitchell T.N.: *The Leges Clodiae and Obnunciatio*. CQ 1986, vol. 36, s. 172–176.
- Mommsen Th.: *Römische Geschichte*. Bd. 3. Berlin 1889.
- Mommsen Th.: *Römisches Staatsrecht*. Bd. 1. Leipzig 1887; Bd. 2, 1. Leipzig 1877; Bd. 3, 2. Leipzig 1888.
- Morawiecki L.: *Legum ac libertatis auctor et vindex. Marek Juniusz Brutus i jego program polityczny*. Poznań 2001.
- Morawiecki L.: *Political Propaganda in the Coinage of the Late Roman Republic*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1983.
- Morawiecki L.: „Rewolucja rzymska”. *Współczesne mity historiografii*. W: *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich*. Wrocław 15–18 września 1999. Pamiętnik. T. 2, cz. 1. Red. K. Ruchniewicz, J. Tyszkiewicz, W. Wrzesiński. Toruń 2000. s. 25–37.
- Morawiecki L.: *Symbole urzędów religijnych na monetach republiki rzymskiej*. W: *Religie w świecie starożytnym*. Red. D. Musiał, M. Ziółkowski. Toruń 1993, s. 73–79.
- Morawiecki L.: *Władza charyzmatyczna w Rzymie u schyłku Republiki 44–27 r. p.n.e.* Rzeszów 1989.
- Morawski K.: *Marek Tullius Cicero. Życie i dzieła*. Kraków 1911.
- Moreau Ph.: *Clodiana religio. Un procès politique en 61 a. v. J.-C.* Paris 1982.
- Moreau Ph.: *La lex Clodia sur le bannissement de Cicéron*. „Athenaeum” 1987, vol. 65, s. 465–492.
- Mouritsen H.: *Plebs and Politics in the Late Roman Republic*. Cambridge 2001.
- Mühl von der: *A. Gabinius*, 11. In: RE. Hlb. 13. Stuttgart 1910, szp. 424–430.

- Mühl von der: *Q. Hortensius Hortalus*, 13. In: RE. Hlb. 16. Stuttgart 1913, szp. 2470–2481.
- Mulroy D.: *The Early Career of P. Clodius Pulcher: A Re-examination of the Charges of Mutiny and Sacrilege*. TAPhA 1988, vol. 118, s. 155–178.
- Münzer F.: *Ap. Claudius Pulcher*, 297. In: RE. Hlb. 6. Stuttgart 1899, szp. 2849–2853.
- Münzer F.: *C. Calpurnius Piso*, 63. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1376–1377.
- Münzer F.: *C. Trebonius*, 6. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 12. Stuttgart 1937, szp. 2274–2282.
- Münzer F.: *Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus*, 228. In: RE. Hlb. 7. Stuttgart 1900, szp. 1389–1390.
- Münzer F.: *D. Iunius Silanus*, 163. In: RE. Hlb. 19. Stuttgart 1917, szp. 1090–1091.
- Münzer F.: *L. Domitius Ahenobarbus*, 27. In: RE. Hlb. 9. Stuttgart 1903, szp. 1334–1343.
- Münzer F.: *L. Flavius*, 17. In: RE. Hlb. 12. Stuttgart 1909, szp. 2528.
- Münzer F.: *L. Licinius Murena*, 123. In: RE. Hlb. 25. Stuttgart 1926, szp. 446–449.
- Münzer F.: *L. Marcius Philippus*, 76. In: RE. Hlb. 28. Stuttgart 1930, szp. 1568–1571.
- Münzer F.: *M. Calpurnius Bibulus*, 28. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1368–1370.
- Münzer F.: *M. Valerius Messalla Niger*, 266. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 50. Stuttgart 1955, szp. 162–165.
- Münzer F.: *P. Cornelius Lentulus Spinther*, 238. In: RE. Hlb. 7. Stuttgart 1900, szp. 1392–1398.
- Münzer F.: *P. Servilius Vatia Isauricus*, 93. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 4. Stuttgart 1923, szp. 1812–1817.
- Münzer F.: *P. Sestius*, 6. In: RE. 2 Reihe. Hlb. 4. Stuttgart 1923, szp. 1886–1890.
- Münzer F.: *Q. Caecilius Metellus Celer*, 86. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1208–1210.
- Münzer F.: *Q. Caecilius Metellus Creticus*, 87. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1210–1212.
- Münzer F.: *Q. Caecilius Metellus Nepos*, 96. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1216–1218.
- Münzer F.: *Q. Caecilius Metellus Pius*, 98. In: RE. Hlb. 5. Stuttgart 1897, szp. 1221–1224.
- Münzer F.: *Q. Lutatius Catulus*, 8. In: RE. Hlb. 26. Stuttgart 1927, szp. 2082–2094.
- Münzer F.: *Römische Adelsparteien und Adelsfamilien*. Stuttgart 1920.
- Murphy J.: *Pompey's Eastern Acta*. AHB 1993, vol. 7, s. 136–142.
- Nelson H.: *Cato the Younger as a Stoic Orator*. CIW 1950, vol. 44, s. 65–69.
- Neuendorff A.: *Die römischen Konsulwahlen von 78–49 v. Chr.* Breslau 1913.
- Niccolini G.: *I fasti dei tribuni della plebe*. Milano 1934.
- Nicolet C.: *Les structures de L'Italie romaine*. In: *Rome et la conquête du monde méditerranéen 264–27 avant J.-C.* T. 1, Paris 1979.
- Nicolet C.: *L'ordre équestre à l'époque républicaine*. Paris 1966.
- Nicols M.S.: *Appearance and Reality: A Study of the Clientele of Pompey the Great*. Ann Arbor 1992.
- Nippel W.: *Die plebs urbana und die Rolle der Gewalt in der späten römischen Republik*. In: *Von Elend der Handarbeit. Probleme historischer Unterschichtenforschung*. Ed. H. Mommsen, W. Schulze. Bd. 24: *Geschichte und Gesellschaft*. Bochumer Historische Studien. Stuttgart 1981, s. 70–92.

- Nowak K.-J.: *Die privaten Garden im letzten Jahrhundert der römischen Republik*. München 1973.
- Oertel Fr.: *Sallust Invektive gegen Cicero*. RhM 1951, Bd. 94, s. 46–68.
- Oldfather C.H.: *Caesars army in may 59 B.C.* CJ 1930, vol. 25, s. 299–301.
- Olshausen E.: *Rom und Ägypten von 116 bis 51 v. Chr.* Diss. Erlangen–Nürnberg 1963.
- Oost S.: *Cato Uticensis and the Annexation of Cyprus*. CPh 1955, vol. 50, s. 98–112.
- Ooteghem J. van: *Les Caecillii Metelli de la République*. Bruxelles 1967.
- Ooteghem J. van: *Lucius Licinius Lucullus*. Ed. Acad. Roy. de Belg. [B.m.w.] 1959.
- Ooteghem J. van: *Lucius Marcius Philippus et sa famille*. Namur 1961.
- Ooteghem J. van: *Pompée le Grand, bâtisseur d'Empire*. Louvain–Namur–Paris 1954.
- Ottmer H.-M.: *Die Rubikon Legende*. Boppard 1979.
- Pacitti G.: *Cicerone al processo di M. Celio Rufo*. In: *Atti del I Congresso Internazionale di Studi Ciceroniani*. Vol. 2. Roma 1961, s. 67–79.
- Parker H.M.D.: *The Roman Legions*. Cambridge 1958.
- Parrish E.J.: *Crassus' New Friends and Pompey Return*. „Phoenix” 1973, vol. 27, s. 357–380.
- Parrish E.J.: *The Senate on January 1, 62 B.C.* CW 1972, vol. 65, s. 160–168.
- Pelling C.B.R.: *Notes on Plutarch Caesar*. RhM 1984, Bd. 127, s. 33–45.
- Penna A. La: *Sallustio e la rivoluzione romana*. Milano 1969.
- Perelli L.: *Il movimento popolare nell'ultimo secolo della repubblica*. Torino 1982.
- Perowne S.: *Death of the Roman Republic*. London 1969.
- Phillips E.J.: *Catiline's Conspiracy*. „Historia” 1976, Bd. 25, s. 441–448.
- Pianko G.: *Korespondenci Cycerona. Kwintus Cecyliusz Metellus Celer i Kwintus Cecyliusz Metellus Nepos*. „Meander” 1969, T. 24, s. 498–506.
- Pianko G.: *Korespondenci Cycerona: Marek Celiusz Rufus*. „Meander” 1962, T. 17, s. 16–25.
- Pianko G.: *Korespondenci Cycerona: Publiusz Korneliusz Lentulus Spinter ojciec i Publiusz Korneliusz Lentulus Spinter syn.* „Meander” 1968, T. 23, s. 513–521.
- Piganiol A.: *Histoire de Rome*. Paris 1977.
- Piganiol A.: *La conquête romaine*. Paris 1974.
- Pina Polo F.: *Contra arma verbis*. Stuttgart 1996.
- Pinard G.W.: *Clodius' Bid for the Tribune in 60 B.C.* „Florilegium” 1979, vol. 1, s. 58–64.
- Piotrowicz L.: *Dzieje rzymskie*. W: WHP. T. 3. Warszawa 1934.
- Piotrowicz L.: *Le prétendu testament du roi Ptolémée X Alexandre II*. In: *Charisteria Thaddeo Sinko quinquaginta abhinc annos amplissimis in philosophia honoribus ornato ab amicis, collegis, discipulis oblata*. Varsaviae–Wratislaviae 1951, s. 261–269.
- Pocock L.G.: *Publius Clodius and the Acts of Caesar*. CQ 1924, vol. 18, s. 59–65.
- Pohl H.: *Die römische Politik und die Piraterie im östlichen Mittelmeer von 3. bis zum 1. Jh. v. Chr.* Berlin–New York 1993.
- Popławski M.S.: *Polityczna publicystyka w dobie Cezara i Augusta*. Lublin 1935.
- Raubitschek A.E.: *Epigraphical Notes on Iulius Caesar*. JRS 1954, vol. 44, s. 65–75.
- Rawson B.: *The Politics of Friendship: Pompey and Cicero*. Sydney 1978.
- Rawson E.: *Cicero. A Portrait*. Bristol 1983.

- Rawson E.: *Crassorum Funera*. „Latomus” 1982, T. 41, s. 540–549.
- Rawson E.: *More on the Clientelae of the Porcii Claudii*. „Historia” 1977, Bd. 26, s. 340–357.
- Rawson E.: *Religion and Politics in the Late Second Century B.C. at Rome*. „Phoenix” 1974, vol. 28, s. 193–212.
- Rawson E.: *The Eastern Clientelae of Clodius and the Claudii*. „Historia” 1973, Bd. 22, s. 219–239.
- Rey-Coquias J.-P.: *Syrie Romaine de Pompée à Dioclétien*. JRS 1978, vol. 68, s. 44–73.
- Rice Holmes T.: *Hirschfeld and Judeich on the lex Pompeia Licinia*. CQ 1916, vol. 10, s. 49–56.
- Rice Holmes T.: *The Roman Republic and the Founder of the Empire*. Vol. 1–2, Oxford 1923.
- Rickman G.: *The Corn Supply of Ancient Rome*. Oxford 1980.
- Rilinger R.: *Der Einfluß des Wahlleiters bei den römischen Consulwahlen von 366 bis 50 v. Chr.* In: „Vestigia”. Bd. 24. München 1976.
- Rilinger R.: „*Loca intercessionis*” und Legalismus in der späten römischen Republik. „Chiron” 1989, Bd. 19, s. 481–498.
- Robertis F.M. de: *Il diritto associativo romano*. Bari 1934.
- Rogosz N.: *Debata senatu nad wyznaczeniem Cezarowi następcy w prowincjach galijskich (1 marca 50 r. p.n.e.)*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 65–96.
- Rogosz N.: *Debata senatu z 1 grudnia 50 r. przed narodzeniem Chrystusa w świetle konfliktu Pompejusza z Cezarem*. W: *Wiekі stare i nowe*. T. 2. Red. I. Panic, M.W. Wanatowicz. Katowice 2001, s. 19–42.
- Rogosz N.: *Funkcjonowanie senatu w Republice Rzymskiej w 51 r. p.n.e.* W: „Res Historica”. Z. 5. Red. L. Morawiecki. Lublin 1998, s. 133–152.
- Rogosz N.: *Kwestia restytucji znaczenia trybunatu ludowego w programie politycznym Marka Emiliusza Lepidusa (78–77 r. p.n.e.)*. W: *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*. Red. A. Kunisz. Katowice 1988, s. 7–38.
- Rogosz N.: *Polityczna rola trybunatu ludowego w Rzymie w latach restauracji sulańskiej (78–70 p.n.e.)*. Katowice 1992.
- Rogosz N.: *Prowincje wschodnie jako zaplecze wojenne Pompejusza i republikanów w ich walce z cezarianami w latach 49–42 p.n.e.* W: „Antiquitas”. T. 21. Red. T. Kotula, A. Ładomirski. Wrocław 1995, s. 19–35.
- Rogosz N.: *Rzymskie grupy społeczne a przemiany polityczne w Republice na przełomie lat sześćdziesiątych i pięćdziesiątych I wieku przed Chrystusem*. W: „Electrum”. Vol. 4. Red. E. Dąbrowa. Kraków 2000, s. 59–72.
- Rogosz N.: *Senat a konflikt Pompejusza z Cezarem. Wniosek konsula Marcellusa z 51 r. p.n.e. w sprawie odwołania Cezara z prowincji*. W: „Antiquitas”. T. 13. Red. E. Konik. Wrocław 1987, s. 201–233.
- Rogosz N.: *Stanowisko senatu wobec konfliktu Pompejusza z Cezarem (1 marca—1 grudnia 50 r. p.n.e.)*. AUMCS 1994, vol. 49, Sect. F, s. 53–69.
- Rogosz N.: *Stanowisko senatu wobec rywalizacji Pompejusza z Cezarem (1 XII 50 r.—1 I 49 r. p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 2. Red. A. Kunisz. Katowice 1997, s. 9–37.

- Rogosz N.: *Trybunał M. Lolliusza Palikanusa (71 r. p.n.e.)*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 7–35.
- Ross Taylor L., Broughton T.R.S.: *The Order of the Consuls' Names in Official Republican Lists*. „*Historia*” 1968, Bd. 17, s. 166–172.
- Ross Taylor L., Broughton T.R.S.: *The Order of the Two Consuls' Names in the Yearly Lists*. MAAR 1949, vol. 19, s. 1–14.
- Ross Taylor L., Scott R.T.: *Seating Space in the Roman Senate and the senatores pedestarii*. TAPhA 1969, vol. 100, s. 529–582.
- Ross Taylor L.: *Caesar and the Roman Nobility*. TAPhA 1942, vol. 73, s. 1–24.
- Ross Taylor L.: *Caesar's Agrarian Legislation and his Municipal Policy*. In: *Studies in Roman Economic and Social History in Honor of Allan Chester Johnson*. Princeton–New Jersey 1951, s. 68–78.
- Ross Taylor L.: *Caesar's Early Career*. CPh 1941, vol. 36, s. 113–132.
- Ross Taylor L.: *Magistrates of 55 B.C. in Cicero's Pro Plancio and Catulus 52*. „*Athenaeum*” 1962, vol. 42, s. 12–28.
- Ross Taylor L.: *On the Chronology of Caesar's First Consulship*. AJPh 1951, vol. 72, s. 254–268.
- Ross Taylor L.: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles 1949.
- Ross Taylor L.: *Roman Voting Assemblies*. Ann Arbor 1966.
- Ross Taylor L.: *The Date and the Meaning of the Vettius Affair*. „*Historia*” 1950, Bd. 1, s. 45–51.
- Ross Taylor L.: *The Dating of Maior Legislation and Elections in Caesar's First Consulship*. „*Historia*” 1968, Bd. 17, s. 173–193.
- Rossi R.F.: *La congiura di Vettio*. Ann. Triest. 1951, vol. 21, s. 247–260.
- Rotondi G.: *Leges publicae populi Romani*. Hildesheim 1962.
- Rouland N.: *La violence politique au temps de Cicéron*. „*L'Histoire*” 1979, vol. 10, s. 32–41.
- Rowland R.J.: *Crassus, Clodius and Curio in the Year 59 B.C.* „*Historia*” 1966, Bd. 15, s. 217–223.
- Rübeling K.: *Untersuchungen zu den Popularen*. Marburg 1953.
- Ruebel J.S.: *Caesar and the Crisis of the Roman Aristocracy*. Norman–London 1994.
- Ruebel J.S.: *When did Cicero Learn about the Conference at Luca?* „*Historia*” 1975, Bd. 24, s. 622–624.
- Rundell W.F.M.: *Cicero and Clodius: the Question of Credibility*. „*Historia*” 1979, Bd. 28, s. 301–328.
- Ryan F.X.: *Bibulus as President of the Senate*. „*Latomus*” 1996, T. 55, s. 384–388.
- Ryan F.X.: *M. Pupius Piso and Consulares in 61 B.C.* „*Historia*” 1995, Bd. 44, s. 255–256.
- Ryan F.X.: *Rank and Participation in the Republican Senate*. Stuttgart 1998.
- Ryan F.X.: *Senate Interventions in 61 B.C., and the Aedilship of L. Domitius Ahenobarbus*. „*Hermes*” 1995, Bd. 123, s. 82–90.
- Ryan F.X.: *The Birth Dates of Domitius and Scipio*. AHB 1997, vol. 11, s. 89–93.
- Ryan F.X.: *The Date of the Quaestorship of L. Domitius Ahenobarbus*. „*Athenaeum*” 1995, vol. 83, s. 270–274.
- Sabben-Clare J.: *Caesar and the Roman Politics 60–50 B.C.* Oxford 1971.

- Saj J.S.: *Rola Cezara w dziele tworzenia „pierwszego triumwiratu”*. W: „Antiquitas”. T. 12. Red. E. Konik. Wrocław 1984, s. 35–45.
- Schlag U.: *Regnum in senatu. Das Wirken römischer Staatsmänner von 200 bis 191 v. Chr.* Stuttgart 1978.
- Schleussner B.: *Die Legaten der römischen Republik*. München 1978.
- Schmid W.: *Sallust, die Reden Caesars und Catos*. „Gymnasium” 1962, Bd. 69, s. 336–350.
- Schmitthenner W.: *Politik und Armee in der späten römischen Republik*. HZ 1960, Bd. 190, s. 1–17.
- Schneider H.Ch.: *Das Problem der Veteranenversorgung in der späteren römischen Republik*. Bonn 1977.
- Schneider H.: *Wirtschaft und Politik*. Erlangen 1974.
- Schneider W.Ch.: *Vom Handeln der Römer. Kommunikation und Interaktion der politischen Führungsschicht vor Ausbruch der Bürgerkriege im Briefwechsel mit Cicero*. Hildesheim–Zürich–New York 1998.
- Schönberger O.: *Cornelius Nepos. Ein mittelmässiger Schriftsteller*. „Das Altertum” 1970, Bd. 16, H. 3, s. 153–163.
- Schurr W.: *Sallust als Historiker*. Stuttgart 1934.
- Seager R.: *Factio: Some Observations*. JRS 1972, vol. 62, s. 53–58.
- Seager R.: *Pompey. A Political Biography*. Berkeley–Los Angeles 1979.
- Seel O.: *Die Invektive gegen Cicero*. In: „Klio”. Beiheft 47. Leipzig 1943.
- Seidel J.: *Fasti aedilici*. Breslau 1908.
- Sevastjanova O.I.: *Appian i ego „Rimskaâ Istoriâ”*. VDI 1950, T. 20, s. 253–262.
- Shackleton-Bailey D.R.: *Cicero*. Duckworth 1971.
- Shackleton-Bailey D.R.: *Sextus Clodius-Sextus Cloelius*. CQ 1960, vol. 10, s. 41–42.
- Shackleton-Bailey D.R.: *The Roman Nobility in the Second Civil War*. CQ 1960, vol. 10, s. 253–267.
- Shackleton-Bailey D.R.: *Two Tribunes, 57 B.C.* CR 1962, vol. 12, s. 195–197.
- Shatzman I.: *Senatorial Wealth and Roman Politics*. In: „Coll. Latomus 142”. Bruxelles 1975.
- Shatzman I.: *The Egyptian Question in Roman Politics (59–54 B.C.)*. „Latomus” 1971, T. 30, s. 363–369.
- Sherwin-White A.N.: *Roman Foreign Policy in the East, 168 B.C. to A.D. 1*. Duckworth 1984.
- Sherwin-White A.N.: *Violence in Roman Politics*. JRS 1956, vol. 46, s. 1–9.
- Siani-Davies M.: *Ptolemy XII Auletes and the Romans*. „Historia” 1997, Bd. 46, s. 306–340.
- Sinko T.: *Literatura grecka. T. 3: Literatura za cesarstwa rzymskiego. Cz. 1*. Kraków 1954.
- Sirago V.A.: *Storia Agraria Romana*. Vol. 1. Napoli 1995; Vol. 2. Napoli 1996.
- Słapek D.: *Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*. Wrocław 1995.

- Słapek D.: *Senatus consultum z 65 r. p.n.e. wobec pogrzebowych igrzysk Cezara*. W: *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*. Red. A. Dębiński, M. Kuryłowicz. Lublin 1998, s. 151–173.
- Smith R.E.: *Cicero the Statesman*. Cambridge 1966.
- Smith R.E.: *Service in the Post-Marian Roman Army*. Manchester 1958.
- Smith R.E.: *The Failure of the Roman Republic*. Cambridge 1955.
- Smith R.E.: *The Significance of Caesar's Consulship in 59 B.C.* „Phoenix” 1964, vol. 18, s. 303–313.
- Smith R.E.: *The Use of Force in Passing Legislation in the Late Republic*. „Athenaeum” N.S. 1977, vol. 55, s. 150–174.
- Spann Ph.: *Quintus Sertorius and the Legacy of Sulla*. Fayetteville 1987.
- Spielvogel J.: *Amicitia und res publica*. Stuttgart 1993.
- Spielvogel J.: *Das Proconsulat des Q. Caecilius Metellus Celer (prätor 63 v. Chr.)*. „Hermes” 1993, Bd. 121, s. 242–246.
- Spielvogel J.: *P. Clodius Pulcher – Eine politische Ausnahmerscheinung der späten Republik?* „Hermes” 1997, Bd. 125, s. 56–74.
- Stanton G.R., Marshall B.A.: *The Coalition between Pompeius and Crassus 60–59 B.C.* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 205–219.
- Staveley E.S.: *The Conduct of Elections during an Interregnum*. „Historia” 1954/1955, Bd. 3, s. 193–211.
- Staveley E.S.: *The Fasces and Imperium Maius*. „Historia” 1963, Bd. 12, s. 458–484.
- Steidle W.: *Sallust Briefe an Caesar*. Marburg 1943.
- Steidle W.: *Sueton und die antike Biographie*. München 1951.
- Stein P.: *Die Senatssitzungen der Ciceronischen Zeit (68–43)*. Münster 1930.
- Sternkopf W.: *Die Senatssitzung vom 14. Januar 56. (Zu Cicero ad fam. I, 2, 2)*. „Hermes” 1903, Bd. 38, s. 28–37.
- Stockton D.: *Cicero and the Ager campanus*. TAPhA 1962, vol. 93, s. 471–489.
- Stockton D.: *Cicero. A. Political Biography*. Oxford 1971.
- Stockton D.: *Quis iustius induit arma?* „Historia” 1975, Bd. 24, s. 232–259.
- Stockton D.: *The First Consulship of Pompey*. „Historia” 1973, Bd. 22, s. 205–218.
- Stone A.M.: *Three Men in a Hurry. The Consular Elections of 64 B.C.* „Classicum” 1993, vol. 19, s. 2–4.
- Strasburger H.: *Caesars Eintritt in die Geschichte*. München 1938.
- Strasburger H.: *Concordia Ordinum. Eine Untersuchung zur Politik Ciceros*. Leipzig 1931.
- Strasburger H.: *Optimates*. In: RE. Hlb. 35. Stuttgart 1939, szp. 773–798.
- Sullivan F.A.: *Ciceros Oratorical Education*. New York 1940.
- Sullivan R.D.: *Near Eastern Royalty and Rome, 100–30 B.C.* Toronto–Buffalo–London 1990.
- Sumner G.V.: *The Coitio of 54 B.C., or Waiting for Caesar*. HSCPh 1982, vol. 86, s. 133–139.
- Sumner G.V.: *The Truth about Velleius Paterculus: Prolegomena*. HSCPh 1970, vol. 74, s. 257–297.
- Suolahti J.: *Princeps Senatus*. „Arctos” 1972, vol. 7, s. 207–218.
- Suolahti J.: *The Roman Censors. A Study on Social Structure*. Helsinki 1963.

- Swain S.C.R.: *Plutarch's Characterization of Lucullus*. RhM 1992, Bd. 135, s. 307–316.
- Swain S.: *Plutarch Lives of Cicero, Cato and Brutus*. „Hermes” 1990, Bd. 118, s. 192–203.
- Sydenham E.A.: *The Coinage of the Roman Republic*. London 1952.
- Syme R.: *Caesar, the Senate and Italy*. PBSR 1938, vol. 14, s. 1–38.
- Syme R.: *M. Bibulus and Four Sons*. HSCPh 1987, vol. 91, s. 185–198.
- Syme R.: *Sallust*. Berkeley 1964.
- Syme R.: *The Roman Revolution*. Oxford 1960.
- Szemler G.J.: *Religio, Priesthoods and Magistracies in the Roman Republic*. „Numen” 1971, vol. 18, s. 103–131.
- Szemler G.J.: *The Priests of the Roman Republic*. Bruxelles 1972.
- Tansey P.: *The Princeps Senatus in the Last Decades of the Republic*. „Chiron” 2000, Bd. 30, s. 15–30.
- Tatum W.J.: *Cicero's Opposition to the lex Clodia de collegiis*. CQ 1990, vol. 40, s. 187–194.
- Tatum W.J.: *The Marriage of Pompey's Son to the Daughter of Ap. Claudius Pulcher*. „Klio” 1991, Bd. 73, s. 122–129.
- Tatum W.J.: *The Patrician Tribune. Publius Clodius Pulcher*. Chapel Hill–London 1999.
- Thomas Y.: *Cicéron, le Sénat et les tribuns de la plèbe*. RHDfE 1977, T. 55, s. 189–210.
- Thommen L.: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 59. Stuttgart 1989.
- Timpe D.: *Die Bedeutung der Schlacht von Carrhae*. MH 1962, Bd. 19, s. 104–129.
- Trojnar A.: *Działalność kulturalna Tytusa Pompejusza Attyka*. Katowice 1998.
- Trojnar A.: *Konsulat Pompejusza i Krassusa w 70 r. p.n.e.* W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 36–53.
- Utčenko S.L.: *Ciceron i ego vremâ*. Moskva 1973.
- Utczenko S.L.: *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*. Warszawa 1973.
- Valencia Hernandez M.: *Ciceron y las leyes agrarias: un exemplum de divina elequentia*. REA 1995, vol. 97, s. 575–587.
- Vanderbroeck P.J.J.: *Popular Leadership and Collective Behavior in the Late Roman Republic (ca 80–50 B.C.)*. Amsterdam 1987.
- Virilouvet C.: *Le Sénat dans la seconde lettre de Salluste à César*. In: *Des ordres à Rome*. Red. C. Nicolet. Paris 1984, s. 101–141.
- Virilouvet C.: *Tessera frumentaria*. Rome 1995.
- Wagner J.: *Östlicher Mittelmeerraum und Mesopotamien. Die Neuordnung des Orients von Pompeius bis Augustus (67 v. Chr. bis 14 n. Chr.)*. Wiesbaden 1983.
- Walser G.: *Bellum Helveticum. Studien zum Beginn der Caesarischen Eroberung von Gallien*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 118. Stuttgart 1998.
- Ward A.M.: *Marcus Crassus and the Late Roman Republic*. Columbia–London 1977.
- Ward A.M.: *The Conference of Luca: did it Happen?* AJAH 1980, vol. 51, s. 48–63.
- Weinrib E.J.: *Obnuntiatio: Two Problems*. ZSSR (Romanistische Abteilung) 1970, Bd. 87, s. 395–425.
- Weinstock S.: *Clodius and the lex Aelia Fufia*. JRS 1937, vol. 27, s. 215–222.

- Welch K.E.: *The Role of the Roman Senate*. „Classicum” 1992, vol. 18, 1, s. 13–18.
- White K.D.: *Latifundia. Eine kritische Prüfung des Quellenmaterials über Großgüter in Italien und Sizilien bis zum Ende des ersten Jahrhunderts n. Chr.* In: *Zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der späten römischen Republik*. Hrsg. H. Schneider. Darmstadt 1976, s. 311–347.
- White P.: *Julius Caesar and the Publication of Acta in Late Republican Rome*. „Chiron” 1997, Bd. 27, s. 73–84.
- Wiedemann Th.: *Cicero and the End of the Roman Republic*. Bristol 1994.
- Wikarjak J.: *Kampania przedwyborcza Cycerona w 65/64 roku p.n.e.* „Meander” 1964, T. 19, s. 241–254.
- Will W.: *Der römische Mob. Soziale Konflikte in der späten Republik*. Darmstadt 1991.
- Will W.: *Julius Caesar. Eine Bilanz*. Stuttgart–Berlin–Köln 1992.
- Willems P.: *Les antiquités romaines envisagées au point de vue des institutions politiques*. Louvain–Paris–Bonn 1870.
- Willems P.: *Le Sénat de la République romaine*. Vol. 1. Louvain–Paris–Berlin 1885; Vol. 2. Louvain 1883; Vol. 3. Louvain–Paris–Berlin 1885.
- Williams R.S.: *Rei publicae causa: Gabinius Defense of his Restoration of Ptolemy Auletes*. CJ 1985, vol. 81, s. 25–38.
- Williams R.S.: *The Role of amicitia in the Career of A. Gabinius (cos. 58)*. „Phoenix” 1978, vol. 32, s. 195–210.
- Wirszubski Ch.: *Libertas as a Political Idea at Rome during the Late Republic and Early Principate*. Cambridge 1960.
- Wirth G.: *Pompeius-Armenien-Parther. Mutmaßungen zur Bewältigung einer Krisensituation*. BJ 1983, Bd. 183, s. 1–60.
- Wirth G.: *Pompeius im Osten*. „Klio” 1984, Bd. 66, s. 574–580.
- Wiseman T.P.: *Celer and Nepos*. CQ 1971, vol. 21, s. 180–182.
- Wiseman T.P.: *New Men in the Roman Senate 139 B.C.–A.D. 14*. Oxford 1971.
- Wiseman T.P.: *Two Friends of Clodius in Cicero's Letters*. CQ 1968, vol. 18, s. 297–302.
- Wissowa G.: *Religion und Kultus der Römer*. In: *Handbuch der klassischen Altertumswissenschaft*. Hrsg. I. Müller. Bd. 5, Abt. 4. München 1902.
- Wolski J.: *Imperium Arsacydów*. Poznań 1996.
- Wolski J.: *Les Parthes et la Syrie*. „Acta Iranica” 1977, T. 5, s. 395–417.
- Wolski J.: *Rok 53 przed Chrystusem. Data przełomowa w dziejach imperializmu rzymskiego*. W: *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej*. Red. A. Kunisz. Katowice 1995, s. 20–30.
- Yakobson A.: *Elections and Electioneering in Rome. A Study in the Political System of the Late Republic*. In: „Historia Einzelschriften”. H. 128. Stuttgart 1999.
- Yakobson A.: *Petitio et Largitio: Popular Participation in the Centuriate Assembly of the Late Republic*. JRS 1992, vol. 82, s. 32–52.
- Yavetz Z.: *The Living Conditions of the Urban Plebs in Republican Rome*. „Latomus” 1958, T. 17, s. 500–517.
- Zecchini G.: *Asinio Pollione. Dall'attività politica alla riflessione storiografica*. In: ANRW. T. 2: *Principat*. Bd. 30, 2, s. 1265–1296.
- Zecchini G.: *Catone a Cipro (58–56 a. C.). Dal dibattito politico alle polemiche storiografiche*. „Aevum” 1979, vol. 53, s. 78–87.

- Zecchini G.: *L'opposizione a Cesare nel 59^a nell'interpretazione storiografica ottimata*. In: *Aspetti dell'opinione pubblica nel mondo antico*. Ed. M. Sordi. Milano 1978, s. 98–110.
- Zecchini G.: *La data del cosiddetto „primo triumvirato”*. RIL 1975, vol. 109, s. 399–410.
- Ziegler H.: *Titus Pomponius Atticus als Politiker*. New York 1936.
- Ziegler K.: *Plutarchos*. In: RE. Hlb. 41. Stuttgart 1951, szp. 636–962.
- Ziegler K.-H.: *Die Beziehungen zwischen Rom und dem Partherreich*. Wiesbaden 1964.
- Ziolkowski A.: *Storia di Roma*. Milano 2000.
- Zoll F.: *O składzie senatu rzymskiego na zasadzie ustawy Ovinia*. W: RAU. T. 20. Kraków 1885, s. 41–66.

Wykaz skrótów bibliograficznych

- AAN – „Atti della Academia di Scienze morali e politiche della Societa nazionale di Scienze, Lettere ed Arti di Napoli” (Napoli)
- AAWG – *Abhandlungen der Akademie der Wissenschaften in Göttingen* (Göttingen)
- AC – „L’Antiquité Classique” (Louvain)
- Act. Class. – „Acta Classica. Proceedings of the Classical Association of South Africa” (Cape Town)
- ACUSD – *Acta classica Universitatis Scientiarum Debreceniensis* (Debrecen)
- AHB – „The Ancient History Bulletin” (Calgary)
- AHR – „American Historical Review” (Washington)
- AJAH – „American Journal of Ancient History” (Cambridge, Mass., Harvard University)
- AJN – „American Journal of Numismatics” (New York)
- AJPh – „American Journal of Philology” (Baltimore)
- AncW – „The Ancient World” (Chicago)
- Ann. Triest. – „Annali Triestini” (Trieste)
- ANRW – *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt. Geschichte und Kultur Roms in Spiegel der neueren Forschung*. Hrsg. H. Temporini, W. Haase. Berlin–New York 1972 n.
- AR – „Atene e Roma” (Firenze)
- ASAWL – *Abhandlungen der Sächsischen Akademie der Wissenschaften zu Leipzig* (Berlin)
- ASNSP – „Annali della Scuola Normale Superiore di Pisa. Cl. di Lettere e Filosofia” (Pisa)
- AUMCS – „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” (Lublin)
- AUNC – „Acta Universitatis Nicolai Copernici” (Toruń)
- BJ – „Bonner Jahrbücher des Rheinischen Landesmuseums in Bonn und des Vereins von Altertumsfreunden im Rheinlande” (Kevelaer)
- BLTN – „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” (Lublin)

CAH	– <i>Cambridge Ancient History</i>
CCGG	– „Cahiers du Centre Gustave Glotz” (Paris)
CIL	– <i>Corpus Inscriptionum Latinarum</i> (Berlin)
CJ	– „The Classical Journal” (Athens, Univ. of Georgia)
CIW	– „The Classical Weekly” (New York)
CM	– „Classica et Mediaevalia” (Köbenhavn)
CPh	– „Classical Philology” (Chicago)
CQ	– „Classical Quarterly” (Oxford)
CR	– „Classical Review” (Oxford Univ. Press)
CSCA	– „California Studies in Classical Antiquity” (Berkeley, Univ. of California Press)
CW	– „The Classical World” (Bethlehem)
GR	– „Greece and Rome” (Oxford)
HSCPh	– „Harvard Studies in Classical Philology” (Cambridge, Mass., Harvard University)
HZ	– „Historische Zeitschrift” (München, Oldenbourg)
IG	– <i>Inscriptiones Graecae</i>
JPh	– „Journal of Philology” (London)
JRS	– „Journal of Roman Studies” (London)
JS	– „Journal des Savants” (Paris)
KH	– „Kwartalnik Historyczny” (Warszawa)
LCM	– „Liverpool Classical Monthly” (Liverpool)
MAAR	– „Memoirs of the American Academy in Rome” (Rome)
MEFR	– <i>Mélanges d'Archeologie et d'Histoire de l'Ecole Française de Rome</i> (Paris)
MGR	– „Miscellanea greca e romana” (Roma)
MH	– „Museum Helveticum” (Bâle, Schwabe)
NC	– „Numismatic Circular” (London)
PBSR	– „Papers of the British School at Rome” (London)
PP	– „Past and Present” (Kendal, Wilson)
Przeg. Hum.	– „Przegląd Humanistyczny” (Warszawa)
RAU	– <i>Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności</i> (Kraków)
RDSG	– „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (Poznań)
RE	– <i>Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft</i> . Hrsg. G. Wissowa, W. Kroll, K. Ziegler. Stuttgart 1894 n.
REA	– „Revue des Études Anciennes” (Talence)
RHDFE	– „Revue Historique de Droit français et étranger” (Paris)
RhM	– „Rheinisches Museum” (Frankfurt)
RIL	– „Rendiconti dell'Istituto Lombardo, Classe di Lettere, Scienze morali e storiche” (Milano)
RL	– „Rocznik Lubelski” (Lublin)
RSC	– „Rivista di Studi Classici” (Torino)
RRC	– <i>Roman Republican Coinage</i>
TAPhA	– „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” (Cleveland)

UP	– University Press
VDI	– „Vestnik Drevnej Istorii” (Moskva)
WHP	– <i>Wielka historia powszechna</i>
ZNUJ, Pr. hist.	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Prace Historyczne (Kraków)
ZNUŁ	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” (Łódź)
ZNWHUG	– „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego” (Gdańsk)
ZSSR	– „Zeitschrift der Savigny – Stiftung für Rechtsgeschichte” (Romanistische Abteilung) (Weimar)

Indeks postaci antycznych

A

Acyliusz Glabrio M., *Acilius Glabrio M.* 342

Afraniusz L., *Afranius L.* 36, 42, 52, 62, 91, 214, 246, 287, 343

Ahala, *Ahala*, patrz: Serwiliusz Ahala G.

Akwiliusz Gallus P., *Aquilius Gallus P.* 294, 296, 301, 352

Aleksander, *Alexander* 92

Alfiusz Flawus G., *Alfius Flavus C.* 98, 350

Ampiusz Balbus T., *Ampius Balbus T.* 346

Anchariusz Kw., *Ancharius Q.* 348

Anneusz Florus L., *Anneus Florus L.*, patrz: Florus

Anniusz Milon (Papianus) T., *Annius Milo (Papianus) T.*, patrz: Milon

Anniusz Milon T., *Annius Milo T.*, patrz: Milon

Antoniusz G., *Antonius C.*, patrz: Antoniusz Hybryda G.

Antoniusz Hybryda G., *Antonius Hibrida C.* 101, 105, 343

Antoniusz M., *Antonius M.* 26

Antystiusz L., *Antistius L.* 105, 125, 350

Antystiusz Wetus, *Antistius Vetus* 352

Appian, *Appianus* 17–18, 20–22, 60, 70–72, 75, 77–78, 84–85, 88–89, 92, 104, 116, 155, 216, 252–253, 255–259, 261, 263, 312

Appian z Aleksandrii, patrz: Appian

Aristobulos 307

Arsacydzi 301

Artaban 301

Askoniusz, *Asconius* 20

Atejuusz Kapiton G., *Ateius Capito C.* 294, 296, 301, 310, 352

Attyk, *Atticus* 22, 76, 121, 138, 155, 164–165, 173, 179, 205, 211–212, 266, 297, 299, 312

Atyliusz Serranus, *Atilius Serranus*, patrz: Atyliusz Serranus Gawianus Seks.

Atyliusz Serranus Gawianus Seks., *Atilius Serranus Gavianus Sex.* 111, 162, 175, 177–179, 185–186, 197, 351

Aufidiusz Orestes Gn., *Aufidius Orestes Cn.* 342

August, *Augustus* 8, 17, 19, 21, 25, 51, 107, 125, 298, 332

Auletes, patrz: Ptolemeusz Auletes

Aureliusz Kotta L., *Aurelius Cotta L.* 176–177, 340

Azyniusz Pollion, *Asinius Pollio* 17, 21, 27, 252

* Indeks nie obejmuje s. 355–378.

Azyniusz Pollion G., *Asinius Pollio C.*,
patrz: Azyniusz Pollion

B

Berenika 219

Bibulus, *Bibulus* 36, 40, 42, 56–57, 60–
62, 64–67, 69–74, 77–78, 80, 82–83,
85–90, 96, 99–104, 110, 149, 169,
209, 223, 229, 244, 249, 317, 319, 344

Bibulus M., *Bibulus M.*, patrz: Bibulus
Brogitar 148

Brutus, *Brutus* 23, 104, 290, 291

C

Calvus (ex Nanneianis), patrz: Kalwus
Castor, patrz: Kastor

Cecyliusz Metellusowie, *Caecilii Metelli*
33, 36, 100, 159, 170–171, 186, 195,
197, 204

Cecyliusz Kornutus G., *Caecilius Cornu-
tus C.* 347

Cecyliusz Metellus Celer Kw., *Caecilius
Metellus Celer Q.* 36, 42, 52, 82, 87,
159, 170, 186, 195, 343

Cecyliusz Metellus Kretikus Kw., *Caeci-
lius Metellus Creticus Q.* 32, 41, 342

Cecyliusz Metellus Nepos Kw., *Caeci-
lius Metellus Nepos Q.* 36, 42, 50,
100, 156, 158–159, 170, 173, 175,
185–186, 195–199, 204, 209, 214–
215, 250, 262, 300, 344

Cecyliusz Metellus Pius Kw., *Caecilius
Metellus Pius Q.* 33, 39, 41, 67

Cecyliusz Metellus Pius Scypion Nazyka
Kw., *Caecilius Metellus Pius Scipio
Nasica Q.*, patrz: Scypion

Cecyliusz Rufus L., *Caecilius Rufus L.*
347

Celer, patrz: Cecyliusz Metellus Celer
Kw.

Celiusz, *Caelius*, patrz: Celiusz Rufus M.
Celiusz Rufus M., *Caelius Rufus M.*
236–237, 247–248

Cestylusz G., *Cestilius C.* 161, 195, 351

Cezar, *Caesar* 7, 11–12, 14–22, 25–28,
30, 34–35, 39–41, 44–47, 50–53, 55–
64, 66–104, 106–108, 115–116, 118–
121, 123–124, 127–131, 133–134,
141, 143, 147, 149–150, 156–159,
164, 167–169, 171, 178, 180, 184–
187, 191–193, 199, 204, 206, 209–
211, 217–218, 221, 223, 225–234,
238–241, 246, 248–249, 251–256,
258–261, 264–267, 269–273, 276,
281, 283–284, 286, 293, 295, 297,
299, 302–305, 309, 311–314, 316–
323, 329–337, 341–346, 349–350,
352–353

Clodius Damio Sex., patrz: Klodiusz
Seks.

Cloelius Sex., patrz: Klodiusz Seks.

Concordia 308

Cybele 148, 307

Cyceron, *Cicero* 8, 17–22, 25–28, 34,
37–39, 41–43, 48–50, 52–58, 61–62,
65–67, 69, 71, 75–76, 81–82, 89–90,
92–98, 100–108, 110, 112–113, 116–
132, 135–147, 149, 151–188, 190,
192–202, 204–205, 207, 209–217,
220–224, 226, 228–231, 234–240,
242–247, 249–255, 257–258, 262–
267, 269–272, 276, 283, 288–289,
292, 294–295, 297, 299, 305, 308,
312, 318–319, 321–322, 325–327,
329, 334, 343, 346–351

Cyspiusz M., *Cispius M.* 162, 180, 351

D

Damio, patrz: Klodiusz Seks.

Dejotar 148

Dioklecjan, *Diocletianus* 51, 298

Dionizjusz z Tripoli 307

Dobra Bogini, *Bona Dea* 52, 66, 113

Domicjan, *Domitianus* 51, 299

Domicjusz, *Domitius*, patrz: Domicjusz
Ahenobarbus L.

Domicjusz Ahenobarbus L., *Domitius
Ahenobarbus L.* 100, 104–105, 126–
127, 165, 229, 244, 261, 278, 280,
282, 290, 311, 313, 345

Domicjusz Kalwinus Gn., *Domitius Calvinus C.* 348

Druzus Pizaurus, *Drusus Pisaurus* 98

E

Eliusz Ligus, *Aelius Ligus* 105, 126, 145, 172, 174, 350

Eliusz Ligus L., *Aelius Ligus L.*, patrz: Eliusz Ligus

Emiliusz Lepidus Liwianus Mam., *Aemilius Lepidus Livianus Mam.* 341

Emiliusz Lepidus M. (konsul 66 r.), *Aemilius Lepidus M. (consul a. 66)* 342

Emiliusz Lepidus M. (konsul 78 r.), *Aemilius Lepidus M. (consul a. 78)* 32

Emiliusz Paulus L., *Aemilius Paulus L.* 104

Emiliusz Skaurus M., *Aemilius Scaurus M.* 348

Eutropiusz, *Eutropius* 17

F

Fabrycjusz Kw., *Fabricius Q.* 161, 180, 351

Fadiusz (Gallus) T., *Fadius (Gallus) T.* 162, 351

Fanniusz G., *Fannius C.* 104, 350

Fawoniusz M., *Favonius M.* 87, 100, 209, 267, 296, 301

Filippus, patrz: Marcjusz Filippus L.

Flakkus L., *Flaccus L.*, patrz: Waleriusz Flakkus L.

Flawiusz L., *Flavius L.* 36, 42, 52, 58, 82, 105, 148, 347

Florus, *Florus* 12, 18, 21–22

Fontejusz Kapiton, *Fonteijs Capito* 308

Fufiusz Kalenus Kw., *Fufius Calenus Q.* 98, 347

G

Gabiniusz, *Gabinius*, patrz: Gabiniusz A.

Gabiniusz A., *Gabinius A.* 105, 107, 111, 116, 118, 124–125, 129, 138, 141,

154, 200, 219, 246, 265–266, 270–271, 297, 299–300, 305, 314, 319–320, 322, 334–335, 344

Gelliusz Publikola (Poplikola) L., *Gellius Publicola (Poplicola) L.* 340

Grakchowie 8–9, 84, 269

Gutta 349

H

Hannibal 8–9, 125, 332

Herenniusz G., *Herennius C.* 350

Herkules, *Hercules* 274

Herodian, *Herodianus* 21

Hircjusz, *Hirtius* 17–18

Hircjusz A., *Hirtius A.*, patrz: Hircjusz

Hortenzjusz, *Hortensius* 32–33, 41, 209, 220–221, 224, 244, 249, 306, 342, 344

Hortenzjusz Hortalus Kw., *Hortensius Hortalus Q.*, patrz: Hortenzjusz

Hortenzjusz Kw. *Hortensius Q.*, patrz: Hortenzjusz

I

Izaurikus, *Isauricus*, patrz: Serwiliusz Watia Izaurikus P.

J

Josephus, patrz: Józef

Jowisz, *Iovius* 197

Józef, *Josephus* 51, 298

Julia, *Iulia* 94, 334

Juliusz Cezar G., *Iulius Caesar C.*, patrz: Cezar

Juliusz Cezar L., *Iulius Caesar L.* 342

Juniusz Brutus D., *Iunius Brutus D.* 341

Juniusz Brutus L., *Iunius Brutus L.* 290

Juniusz Brutus M., *Iunius Brutus M.* patrz: Brutus

Juniusz Syllanus D., *Iunius Silanus D.* 35–36, 42, 343

Juwentius Lateranensis M., *Iuventius Lateranensis M.* 293

K

- Kalidiusz M., *Calidius M.* 164, 347
 Kalpurnia, *Calpurnia* 95
 Kalpurniusz Bestia L., *Calpurnius Bestia L.* 223, 236–237, 349
 Kalpurniusz Bibulus M., *Calpurnius Bibulus M.*, patrz: Bibulus
 Kalpurniusze, *Calpurnii* 33, 36, 57, 65, 69, 86, 88, 95–96, 129, 141, 154, 169
 Kalpurniusz Pizon Cezoninus L., *Calpurnius Piso Caesoninus L.*, patrz: Kalpurniusz Pizon L.
 Kalpurniusz Pizon G., *Calpurnius Pison C.* 38, 41, 46, 342
 Kalpurniusz Pizon L., *Calpurnius Pison L.* 95, 104, 107, 111, 116, 118, 124–125, 129, 136, 138, 141, 154, 158, 200, 246, 270–272, 305, 319–320, 322, 342, 344
 Kalwus, *Calvus (ex Nanneianis)* 53
 Kaniniusz, *Caninius* 224
 Kaniniusz Gallus L., *Caninius Gallus L.* 246, 352
 Kasjusz, *Cassius* 248, 352
 Kasjusz Dion, *Cassius Dio* 12, 17–18, 20–22, 60, 66, 72, 74–82, 84, 87, 89–90, 92, 97, 104–105, 108, 111–115, 117, 144–145, 157, 185–186, 197, 205, 216, 223, 237, 268, 272, 277–279, 281, 283, 294, 296–297, 299, 302–304, 306, 308–309, 311–312, 335
 Kasjusz Dion Kokcejanus, *Cassius Dio Cocceianus*, patrz: Kasjusz Dion
 Kasjusz Longinus G., *Cassius Longinus C.* 341
 Kastor, *Castor* 149
 Katon, *Cato* 18, 20, 22–23, 30, 35, 38–39, 41, 52, 58, 60–61, 64–67, 79–83, 86–87, 100, 105, 113–115, 118, 120, 124, 140, 143, 148, 153, 206, 255, 280–282, 288–294, 296, 301–304, 309, 311–313, 321–322, 325, 341, 344–345, 349
 Katon G., *Cato C.* 111, 209, 223, 248, 259, 275–276, 282, 352
 Katon Młodszy, *Cato Minor*, patrz: Katon
 Katon Utyceński, *Cato Uticensis*, patrz: Katon
 Katulus, *Catulus* 32, 36–39, 41, 45–47, 50, 67
 Katylina, *Catilina* 46–50, 65, 104, 116, 136, 143, 200, 278, 343
 Klaudiusz Ap., *Claudius Ap.*, patrz: Klaudiusz Pulcher Ap.
 Klaudiusze, *Claudii* 147
 Klaudiusz Marcellus M., *Claudius Marcellus M.* 16, 335–336
 Klaudiusz Pulcher Ap., *Claudius Pulcher Ap.* 111, 164, 167, 174, 185–186, 195, 257, 259, 262, 311, 313–314, 345
 Klaudiusz Pulcher G., *Claudius Pulcher C.* 248, 348
 Klodiusz, *Clodius* 8, 14, 38, 52–55, 65–66, 69, 71, 98, 100–101, 105–124, 126–139, 141–190, 192–205, 207–209, 211–213, 217, 223, 225, 229, 231–232, 234–242, 245, 248–249, 257, 259, 263, 275, 278, 305, 308, 316, 321–328, 330, 340, 344, 347–352
 Klodiusz Damio Seks., *Clodius Damio Sex.*, patrz: Klodiusz Seks.
 Klodiusz P., *Clodius P.*, patrz: Klodiusz
 Klodiusz Pulcher P., *Clodius Pulcher P.*, patrz: Klodiusz
 Klodiusz Seks., *Clodius Sex.* 135, 213, 235
 Konsydus, *Considius* 82
 Korneliusz Dolabella Gn., *Cornelius Dolabella Cn.* 341
 Korneliusz Lentulus Klodianus Gn., *Cornelius Lentulus Clodianus Cn.* 340, 347
 Korneliusz Lentulus Krus L., *Cornelius Lentulus Crus L.* 100, 347
 Korneliusz Lentulus Marcellinus Gn., *Cornelius Lentulus Marcellinus Cn.* 158, 206, 209, 221–222, 224, 227, 229, 238, 243–244, 251, 260, 268,

272–273, 276–282, 285–286, 329, 344

Korneliusz Lentulus P., *Cornelius Lentulus P.*, patrz: Korneliusz Lentulus Spinter P.

Korneliusz Lentulus Spinter P., *Cornelius Lentulus Spinter P.* 151–153, 156, 158, 163, 165, 170–172, 175–177, 179–180, 184, 188, 195, 197–199, 204, 206, 209, 214–216, 220–222, 224–225, 251, 344

Korneliusz Lentulus Spinter P., (ojciec), patrz: Korneliusz Lentulus Spinter P.

Korneliusz Lentulus Spinter P., (syn), *Cornelius Lentulus Spinter P. (filius)* 158

Korneliusz Nepos, *Cornelius Nepos* 18, 22

Korneliusz Sulla L., *Cornelius Sulla L.*, patrz: Sulla

Koskoniusz G., *Cosconius C.* 98, 346

Kotta, *Cotta*, patrz: Aureliusz Kotta L.

Krassus, *Crassus* 7, 10–11, 14–18, 20, 22, 25–27, 30, 33, 37–41, 46–47, 53, 55–61, 67–71, 76, 85–86, 90–93, 96–101, 106, 116, 128–131, 134, 138, 157, 171, 173, 192, 204, 208, 223, 227, 233–234, 236, 238–239, 241, 248–250, 252–261, 264–265, 267–270, 272–273, 275–280, 282–291, 293–311, 313–321, 323, 326, 328, 330–335, 337, 342–343, 350, 352–353

Krassus M., *Crassus M.*, patrz: Krassus Krassus P., *Crassus P.*, patrz: Licyniusz Krassus P.

Kurcjusz Pedukeanus M., *Curtius Peducaeanus M.* 162, 351

Kurion (ojciec), patrz: Skryboniusz Kurion G. (ojciec)

Kurion, *Curio*, patrz: Skryboniusz Kurion G. (syn)

Kwadratus, *Quadratus*, patrz: Ninniusz Kwadratus L.

Kwinktyliusz (Warus) Seks., *Quinctilius (Varus) Sex.* 348

Kwintus, *Quintus*, patrz: Tulliusz Cyce-ron Kw.

L

Labienus T., *Labienus T.* 92, 346

Laterensis M., *Laterensis M.* 104

Lentulus, *Lentulus* 104

Lentulus (konsul 57 r.), patrz: Korneliusz Lentulus Spinter P.

Lentulus Spinter, *Lentulus Spinter*, patrz: Korneliusz Lentulus Spinter P.

Lepidus (konsul 78 r.), *Lepidus (consul a. 78)*, patrz: Emiliusz Lepidus M. (konsul 78 r.)

Lepidus, *Lepidus* 209

Licyniusz Krassus Diwes M., *Licinius Crassus Dives M.*, patrz: Krassus

Licyniusz Krassus M., *Licinius Crassus M.*, patrz: Krassus

(Licyniusz) Krassus (Dives) P., *(Licinius) Crassus (Dives) P.* 347

Licyniusz Krassus P., *Licinius Crassus P.* 284, 348, 353

Licyniusz Lukullus L., *Licinius Lucullus L.*, patrz: Lukullus

Licyniusz Lukullus M., *Licinius Lucullus M.* 209, 220–221, 224, 244, 249, 341

Licyniusz Murena L., *Licinius Murena L.* 35, 42

Liwiusz, *Livius* 17–18, 22

Lollius M., *Lollius M.* 212

Lolliusz Palikanus M., *Lollius Palicanus M.* 191

Lukan, *Lucanus* 17

Lukullus, *Lucullus* 18, 20, 22–23, 32, 35, 37–41, 66–67, 98, 100, 104, 118, 341, 343, 345

Lupus, *Lupus*, patrz: Rutyliusz Lupus P.

Lutacjusz Katulus Kw., *Lutathus Catulus Q.*, patrz: Katulus

M

Manliusz Torkwatus L., *Manlius Torquatus L.* 342

Marcellinus, patrz: Korneliusz Lentulus Marcellinus Gn.
 Marcellus, *Marcellus*, patrz: Klaudiusz Marcellus M.
 Marcja, *Marcia* 206, 281
 Marcjusz Figulus G., *Marcus Figulus C.* 342
 Marcjusz Filippus L., *Marcus Philippus L.* 206, 209, 222, 243–244, 268, 281–282, 285, 329, 345
 Marek, *Marcus*, patrz: Cyceon
 Mariusz, *Marius* 44, 129, 191, 283
 Memmiusz G., *Memmius C.* 100, 105, 126–127, 229, 347
 Mesala, *Messalla*, patrz: Waleriusz Mesala M.
 Messjusz G., *Messius C.* 161–162, 195, 215–217, 350
 Metellus Nepos, *Metellus Nepos*, patrz: Cecyliusz Metellus Nepos Kw.
 Milon, *Milo* 155–156, 161, 184–187, 192, 195, 203, 205, 223, 236–237, 246–248, 326–327, 348
 Minucjusz Termus Kw., *Minucius Thermus Q.* 347
 Mitrydates, *Mithridates* 32, 51, 131, 147, 191, 218, 298, 307, 343
 Mitrydates VI Eupator, *Mithridates VI Eupator*, patrz: Mitrydates
 Mucja, *Mucia* 42, 159

N

Niger, *Niger*, patrz: Waleriusz Mesala Niger M.
 Nigidiusz Figulus P., *Nigidius Figulus P.* 100
 Ninniusz, *Ninnius* 296
 Ninniusz Kwadratus L., *Ninnius Quadratus L.* 105, 125, 144–146, 154, 296, 301, 350
 Noniusz Sufenas M., *Nonius Sufenas M.* 275–276, 352
 Nowiusz (Niger) L., *Novius (Niger) L.* 350

Numeriusz Rufus Kw., *Numerius Rufus Q.* 111, 162, 174, 197, 351

O

Oktawiusz Gn., *Octavius Cn.* 341
 Orozjusz, *Orosius* 17

P

Perperna M., *Perperna M.* 340
 Petrejusz M., *Petreius M.* 82
 Pizon, *Piso*, patrz: Kalpurniusz Pizon L.
 Pizon G., *Piso C.*, patrz: Kalpurniusz Pizon G.
 Pizon G. – zięć Cyceona, *Piso C.* – *Ciceronis gener* 104
 Pizonowie, *Pisones* 38
 Plancjusz, *Plancius*, patrz: Plancjusz Gn.
 Plancjusz Gn., *Plancius Cn.*, 249, 293, 352
 Plaucjusz, *Plautius* 307
 Plaucjusz A. (ed. kurul.), *Plautius A. (aed. cur.)* 307
 Plaucjusz A. (tryb. lud.), *Plautius A. (trib. pl.)* 352
 Plaucjusz Hypseusz P., *Plautius Hypseus P.*, 246, 349
 Pliniusz Starszy, *Plinius Maior* 17
 Plutarch, *Plutarchos* 18, 20, 22–23, 37, 43, 49, 60, 65–66, 72–73, 75, 78, 80, 82, 84, 89–90, 104, 106, 108, 111–113, 115, 124, 149, 157, 185–186, 192–193, 214, 216, 223, 252–253, 255–259, 261, 263, 267–268, 273, 277–283, 285, 288–294, 296, 302–303, 309, 311–312
 Polibiusz, *Polybius*
 Pompejusz, *Pompeius* 7, 10–11, 14–18, 20, 22, 25–28, 30, 33, 37–38, 40–41, 44, 47, 50–52, 55, 57–62, 67–69, 71, 76, 85–87, 90–106, 109, 116, 120–121, 124, 126, 128–131, 134, 138, 144–145, 147–154, 157, 159, 164–165, 167–168, 170–173, 176–177, 179–180, 184, 188, 190–194, 196–

198, 202–204, 206–209, 213–227, 229–234, 237–239, 241–242, 244–250, 252–270, 272–280, 282–321, 323, 328–337, 340–348, 350, 352

Pompejusz Gn., *Pompeius Cn.*, patrz: Pompejusz

Pompejusz Magnus Gn., *Pompeius Magnus Cn.*, patrz: Pompejusz

Pompejusz Rufus Kw., *Pompeius Rufus Q.* 346

Pompejusz Wielki, *Pompeius Magnus*, patrz: Pompejusz

Pomponiusz Attyk T., *Pomponius Atticus T.*, patrz: Attyk

Pomptynus (Pontynus) G., *Pomptinus (Pontinus) C.* 346

Porcja, *Porcia* 290

Porcjusz Klaudiusze, *Porcii Claudii* 147

Porcjusz Katon G., *Porcius Cato C.*, patrz: Katon G.

Porcjusz Katon Młodszy M., *Porcius Cato Minor M.*, patrz: Katon

Porcjusz Katon Utyceński M., *Porcius Cato Uticensis M.*, patrz: Katon

Procyliusz L., *Procilius L.* 275, 352

Pseudo-Askoniusz, *Pseudo-Asconius* 20

Ptolemeusz, *Ptolemaeus*, patrz: Ptolemeusz Auletes

Ptolemeusz Aleksander, *Ptolemaeus Alexander* 218–219

Ptolemeusz X Aleksander II, *Ptolemaeus X Alexander II*, patrz: Ptolemeusz Aleksander

Ptolemeusz Auletes, *Ptolemaeus Auletes* 94, 204, 210, 216–225, 227, 230, 242, 245–247, 249, 297–299, 329, 335, 352

Ptolemeusz XII Auletes, *Ptolemaeus, XII Auletes*, patrz: Ptolemeusz Auletes

Pupiusz Pizo Frugi Kalpurnianus M., *Pupius Piso Frugi Calpurnianus M.* 36, 42, 52, 61, 318, 343

Pupiusz Pizo M., *Pupius Piso M.*, patrz: Pupiusz Pizo Frugi Kalpurnianus M.

R

Rabiriusz, *Rabirius* 45

Rabiriusz G., *Rabirius C.*, patrz: Rabiriusz

Racyliusz L., *Racilius L.* 249, 352

Rullus, *Rullus* 45, 47–48, 350

Rutylisz Lupus P., *Rutilius Lupus P.* 209, 226–230, 246, 249, 352

S

Sallustiusz, *Sallustius* 17–21, 43, 47, 115, 143, 252, 334

Sallustiusz Krispus G., *Sallustius Crispus C.*, patrz: Sallustiusz

Scypion, *Scipio* 165, 311, 348

Septymiusz G., *Septimius C.* 348

Sergiusz Katylińa L., *Sergius Catilina L.*, patrz: Katylińa

Sergiusz L., *Sergius L.* 212

Serranus, *Serranus*, patrz: Atyliusz Serranus Gawianus Seks.

Sertoriusz, *Sertorius* 83, 191

Sertoriusz Kw., *Sertorius Q.*, patrz: Sertoriusz

Serwiliusz Ahala G., *Servilius Ahala C.* 290

Serwiliusz Cepion, *Servilius Caepio* 98

Serwiliusz Izaurikus P., *Servilius Isauricus P.* 349

Serwiliusz P., *Servilius P.*, patrz: Serwiliusz Watia Izaurikus P.

Serwiliusz Rullus P., *Servilius Rullus P.*, patrz: Rullus

Serwiliusz Watia Izaurikus P., *Servilius Vatia Isauricus P.* 32, 36–38, 41, 45–46, 197, 209, 222, 244, 249, 270–272, 294–295, 340

Sestiusz, *Sestius*, patrz: Sestiusz P.

Sestiusz P., *Sestius P.* 150, 152, 156, 161, 168, 170, 176, 178–179, 181–182, 184, 195, 205, 223–224, 236–237, 247–248, 349

Skryboniusz Kurion G. (ojciec), *Scribonius Curio C. (pater)* 164, 209, 244, 340

Skryboniusz Kurion G. (syn), *Scribonus Curio C. (filius)* 98, 100–101, 104, 106, 223

Skryboniusz Libon L., *Scribonius Libo L.* 246

Spartakus, *Spartacus* 33, 340

Spuriusz Meliusz, *Spurius Melius* 290–291

Sulla, *Sulla* 9, 12, 25, 31, 33, 45, 123, 156, 246, 260, 263, 273

Sulla F., *Sulla F.* 46, 273–275, 313

Sulpicjusz G., *Sulpicius C.* 346

Sulpicjusz Galba Serw., *Sulpicius Galba Serv.* 349

Swetoniusz, *Suetonius* 20, 22, 26, 43, 60, 63, 72, 75, 88–89, 92, 108, 132, 251, 253, 255, 258

T

Tarkwiniusz Pyszny, *Tarquinius Superbus* 290

Terencjusz Kulleon Kw., *Terentius Culleo Q.* 105, 126, 351

Terencjusz Warron Lukullus M., *Terentius Varro Lucullus M.*, patrz: Licyniusz Lukullus M.

Tigranes, patrz: Tigranes Młodszy

Tigranes (Tygranes) Młodszy 148, 154

Treboniusz G., *Trebonius C.* 297, 300–303, 315, 353

Tulliusz Cyceron Kw., *Tullius Cicero Q.* 103, 138, 157, 167, 179, 224, 254, 265, 288, 299, 346

Tulliusz Cyceron M., *Tullius Cicero M.*, patrz: Cyceron

W

Waleriusz Flakkus L., *Valerius Flaccus L.* 101, 346

Waleriusz Mesala M., *Valerius Messalla M.* 36, 42, 52, 97, 214, 294–295, 341

Waleriusz Mesala Niger M., *Valerius Messalla Niger M.*, patrz: Waleriusz Mesala M.

Waleriusz Mesala Rufus M., *Valerius Messalla Rufus M.* 311–312

Waleriusz Orka Kw., *Valerius Orca Q.* 348

Watyniusz P., *Vatinius P.* 92, 98, 111, 128, 200, 293, 305, 318, 349

Wellejusz Paterkulus, *Velleius Paterculus* 18, 20–21, 37, 60, 88, 90, 99, 114–115, 117, 302

Wenus, *Venus* 274, 284

Wenus Eryczyńska, patrz: Wenus

Wettiusz, *Vettius* 88–89, 98, 103–104, 119

Wettiusz L., *Vettius L.*, patrz: Wettiusz

Wettiusz Sabinus T., *Vettius Sabinus T.* 347

Wibuliusz, *Vibulius* 254

Wolkacjusz Tullus L., *Volcatius Tullus L.* 246, 342

Wologazes, *Vologases* 301

Z

Zonaras, *Zonaras* 17

Indeks osób współczesnych

A

Abbot Frank Frost 8, 12–13, 189
Adcock F.E. 9, 26, 46–47, 90, 92, 171
Afzelius Adam 35, 64, 67, 79–82, 115,
124, 140, 281–282, 288–291, 293,
296, 301, 303, 311, 313
Agostino D' 22
Aleksandrowicz Tadeusz 33–34
Alexander Michael C. 45, 52–53, 80,
101, 105, 223–224, 236–237
Alföldi Andreas 23, 275
Anderson William S. 38, 148, 159, 171,
265, 268, 273
Astin Alan E. 176, 294–295
Averincev S.S. 22

B

Badian E. 54, 92, 114, 134, 176, 206,
265, 280
Baldwin B. 74
Balsdon J.P.V.D. 54, 216, 250, 253, 263,
265–266, 270–271, 303
Bardt C. 13
Barrow R.H. 22
Bartsch Bruno 123, 246, 257

Bayet Jean 69, 76, 78, 310
Becker C. 20
Bellardi G. 318
Bellemore Jane 35, 51, 298
Bengtson Hermann 25–28, 60, 336
Benner Herbert 8, 52, 55, 71, 109–110,
122, 124, 126–127, 129, 132–133,
135, 138, 142, 148–150, 160, 163,
167–168, 176, 185, 189, 205, 210,
223, 234, 248, 257, 278, 323
Bergemann Claudia 13
Bernett Monika 25–26, 43, 60, 90
Bersanetti G.M. 25, 59, 85
Betti Emilio 136, 210, 226
Biežuńska-Małowist Iza 20
Bleicken Jochen 13, 50, 66, 68, 117, 200
Blois L. de 251
Błaszczyk Leon Tadeusz 10–11, 18, 24,
43, 262, 334
Boak A.E.R. 27–28, 37, 48, 92, 215–216,
239, 300
Bonfante P. 55, 106
Bonnefond-Coudry Marianne 8, 24, 30,
38, 42, 44, 50, 75, 79, 86–89, 125,
127, 140, 145–146, 162–164, 167,
176–177, 179, 194, 197–198, 209–

* Indeks nie obejmuje s. 355–381.

211, 214–215, 220–223, 228–230,
233, 242, 244–245, 251, 263–267,
270–272, 278–279, 287–288, 295,
314, 332

Bonnefond Marianne 89, 263

Boren H. 28, 41

Braund David C. 299

Brennan T. Corey 50, 105, 126–127, 148,
164–165, 167, 174, 185, 195, 202,
229, 313, 353

Brodersen Kai 18

Broughton T. Robert S. 30, 33, 37–38,
43, 73–74, 86, 91–92, 94, 97–98, 105,
107–110, 114, 116–117, 123, 125–
127, 134–135, 144–145, 148, 154,
158, 161–162, 164, 167, 170, 172,
174, 177, 184, 195, 197, 202, 206–
207, 215–217, 219, 225–228, 243,
246–248, 251, 256, 259, 261, 266,
272, 281, 284–286, 288, 293–294,
296, 300, 307, 309, 313, 345, 353

Brożek Mieczysław 19, 60, 256, 261, 279,
290

Bruhns Hinnerk 336

Brunt P.A. 11, 13, 38–39, 48, 58, 68,
103, 108, 129, 133, 136, 189, 211,
213

Brutscher C. 22

Burckhardt Leonhardt Alexander 11,
30, 42–43, 64, 66, 76–78, 84, 86, 88,
96, 99, 144, 161–162, 170, 185, 205,
223, 247, 275–276, 282, 292–296,
301–303, 309–310, 319

Burr Marsh Frank 28, 40–41, 54, 169,
190, 210, 223, 238, 257, 258

C

Cadoux T.J. 37, 55

Canfora Luciano 45, 74, 83, 86, 128,
227–228, 255, 302

Carcopino Jérôme 19, 28, 35, 40, 45–46,
69, 83, 87, 95, 103, 115–116, 128,
228, 240, 246, 252, 254–255, 260, 271

Carson R.A.G. 23, 275

Cary Max 25, 27–29, 227, 321

Cassola Filippo 9, 24–26, 60, 85, 90, 207

Cerutti S.M. 149, 290

Christ Karl 27–28, 90, 190, 317

Ciaceri E. 236

Cisek E. 22

Clark (Albertus Curtis) 32–33, 116–117,
123, 148, 158, 162, 167, 206, 211,
271, 313

Conant Joseph Michael 35, 39, 64, 67,
82, 115, 124, 281–282, 289–291,
293, 296, 301, 303, 311, 313

Conrad Edwin 255, 258

Constans L.A. 270

Cousin J. 270

Crawford Michael H. 87, 227, 290

Crook J.A. 10, 44, 78, 190

Crowther N.B. 308

Cytowska Maria 22

D

Dahlheim Werner 25, 39, 85, 87

Damon Cynthia 135

David Jean-Michel 13

Dąbrowa Edward 51, 59, 134, 298, 301

Deinniger J. 189

Degrassi 32–33, 34–36, 57, 73, 158, 206,
294, 313

Delplace Christian 58

Dettenhofer Maria H. 101

Develin R. 9, 31, 263

Dębiński A. 45

Dickinson John 15, 25–26, 28, 60, 90,
120, 141, 167–168, 170, 180, 184–
187, 193, 199, 210–211, 221, 223,
226, 255–257, 264, 276, 283, 293,
302–303, 309

Diehle A. 21–22

Döbler Christine 19

Dreher Martin 51, 298

Drexler H. 48

Drumann W. 19, 25, 32–36, 73, 77, 81,
87, 100, 141, 158–159, 161, 163,
165, 167, 170, 180, 184–185, 195,
204, 243, 265, 272, 281, 283, 287,
311

Drummond Andrew 49, 73, 143
Dumezil G. 310

E

Eden P.T. 158, 206, 209, 221, 251
Eder Walter 13
Englisch Birgit 95, 125, 129, 136, 141,
154, 271–272
Epstein David F. 53, 66
Erdmann Elizabeth H. 191, 283
Étienne Robert 44–45, 90–91, 255, 267
Evans Richard J. 33, 35–36, 52, 101,
103, 105, 156, 259, 272, 280, 282,
285, 311, 313
Everitt Anthony 49, 105, 116, 152, 207,
216

F

Fantham Elaine 299, 314, 335
Feemster Jashemski Wilhelmina 219,
256, 272, 297, 300
Fehrle Rudolf 30, 35, 39, 65, 67, 79–80,
82, 87, 100, 114–115, 124, 281–282,
288–291, 293, 296, 301, 303, 311,
313
Ferenczy Endre 46, 68
Ferill Arther 57
Fischer Hagen 51, 298, 300
Fitton Brown A.D. 103
French D.H. 51, 299
Fuchs Berta 336
Fuhrmann Manfred 13, 39, 66, 105, 188,
200, 207, 213, 245, 254, 266, 271

G

Gabba Emilio 21
Garzetti Albino 33, 130, 157, 171, 173,
223, 239, 255–256, 279, 285, 287,
291, 296, 302–303, 306, 309–310
Gascou J. 22
Geisau H.v. 189
Gelzer Matthias 16, 19–20, 24, 26, 32–
35, 38, 41, 44–45, 49–51, 56–57, 65–

66, 73, 76–77, 81, 83, 86–87, 92, 94–
95, 97–98, 102–103, 105, 116, 123,
127–129, 134, 139, 147, 150, 152,
163–164, 166–168, 170–171, 173,
176, 188, 192–196, 200, 203, 213–
214, 218, 220, 224, 227–228, 230,
236, 240–241, 245–246, 252, 254–
256, 259, 267, 269–271, 276, 278–
279, 285, 287, 291, 296, 299–300,
302–303, 309, 335

Gesche Helga 128, 251, 303, 316

Gianelli Carlo Arturo 251

Girardet Klaus M. 44, 216, 239, 300

Gottlieb Gunther 73

Greenhalgh Peter 92, 129–131, 149–150,
165, 171, 176–177, 188, 192, 218,
221, 237, 254, 278–279, 296, 299,
302, 307, 309

Grey-Fow Michael J.G. 36, 40, 42, 88,
169

Grimal Pierre 147, 168, 180, 192–194,
199, 288

Groebe P. 19, 25, 32–36, 43, 58, 73, 77–
78, 81, 87, 100, 141, 158–159, 161,
164–165, 167, 170, 180, 184–185,
195, 204, 222, 242–244, 265, 272,
281, 283, 287, 311

Groh Vladimir 55, 106

Gross W.H. 35

Grueber E.A. 290

Gruen Erich S. 10, 13, 15, 24, 26, 28,
32, 38–40, 65, 68, 81, 107, 136–137,
149, 167, 185–187, 193, 199, 221,
223–224, 226, 236, 256, 261–262,
273, 276, 283, 302, 309, 313–314

Gugel H. 22

Gundel H. 36

Gurwicz P. 48

H

Habicht Christian 66, 100, 117, 188, 200,
236, 254, 267

Hackl Ursula 12, 24

Hahn István 21, 55

Haller Bertram 21

Hantos Theodora 9
 Harmand Jacques 283
 Haskins G.L. 25–28, 60
 Havas László 21–22, 48–49, 65, 143
 Hawthorn J.R. 263
 Hayne L. 333
 Heaton John Wesley 43, 45, 112, 137,
 142, 149, 180–181, 185, 211, 235,
 304
 Heinze R. 20, 236
 Heitland W.E. 27–28, 122, 130, 141, 167,
 180, 187, 193, 211, 253, 302
 Hellegouarc'h J. 11
 Herzog Ernst 9
 Hillard T.W. 23, 38, 52, 55–56, 106
 Hill H. 31, 49–50, 54, 92
 Hillman Thomas P. 39, 67, 98
 Hinard François 31
 Hofmann Friedrich 12, 24, 125–126
 Hofmann-Löbl Iris 33, 36, 57, 65, 69, 86,
 88, 95–96, 129, 141, 154, 169
 Homo Léon 28
 Huber G. 106
 Hurlet Frédéric 9
 Hutchinson G.O. 19

I

Iluk Jan 70, 157, 223

J

Jackson Steven B. 236
 Jaczynowska Maria 13, 24, 38, 40, 45,
 54, 190–191, 226, 274
 Jameson S. 44, 216
 Jehne Martin 129
 Jezierski H. 45
 Johannemann Richard 202
 Johnson Allan Chester 91, 227
 Jones C.D. 22
 Justyński Janusz 19

K

Kaczanowicz Wiesław 114, 148, 280
 Kamienik Roman 89, 197, 228, 263, 336

Keaveney Arthur 32, 39, 41, 67, 98, 100,
 118
 Keppie Lawrence 129
 Klebs 36, 161, 176
 Klotz [A.] 34, 73
 Kolb F. 21
 Konik Eugeniusz 16, 53, 56, 59, 89, 112,
 136–137, 197, 263, 288, 320, 335
 Kornemann E. 27–28
 Korpanty Józef 10–12, 68, 208, 262, 328
 Kotula Tadeusz 8, 25, 84, 112, 127, 298
 Kowalski Henryk 8, 13, 41, 45, 48, 53,
 56, 68, 81, 106, 112, 127, 133, 136–
 137, 140, 150, 273–274, 283, 288,
 292–293, 320
 Krawczuk Aleksander 58
 Kühnert Barbara 108, 133, 189, 213
 Kumaniecki Kazimierz 19–20, 25–27,
 33–34, 60, 65, 67, 81, 97–98, 101,
 116, 123, 132, 138–140, 143, 147,
 152, 159, 163, 166, 168, 170, 176,
 193, 195, 199–201, 212–214, 220,
 223–224, 230, 236–237, 250, 254–
 255, 262, 266, 269–271
 Kunisz Andrzej 13, 16, 23, 25, 32, 34, 37,
 41, 68, 84, 191, 274–275, 336
 Kunkel W. 10, 12, 24
 Kuryłowicz Marek 45

L

Labruna Luigi 24–26, 60, 85, 90, 207
 Lacey W.K. 52–53, 106
 Lahousen C. 290
 Lange L. 73, 272
 Laser Günter 135–136
 Laurence Ray 210, 223, 238
 Lazenby J.F. 15, 252, 256, 258, 283
 Leach John 37, 41, 92, 103, 129, 131,
 149–150, 157, 165, 171, 184, 188,
 192–193, 208, 220, 222, 224–225,
 237, 254, 256, 278, 292, 298–299,
 302–303, 309, 335
 Libero Loretana de 8, 24, 30, 42–44, 58,
 64, 66, 76–79, 84, 86, 88, 96, 145,

165, 174, 179, 220, 222, 242–245,
263, 268, 272, 275–279, 282, 301
Lieberg Godo 129, 157
Lightfoot C.C. 50, 299
Lightfoot C.S. 51
Linderski Jerzy 8, 12, 30, 45, 48, 52, 57,
63, 73–74, 88, 101–105, 109, 134,
136, 156, 158, 205–207, 235, 260–
261, 268, 272–273, 275–277, 279–
280, 282, 285–289, 292–294, 306,
311–313, 322
Lindsay Jack 26
Lintott Andrew 10, 12, 24, 44, 78, 125–
126, 190, 260
Lintott Andrew W. 21, 27–28, 48, 81, 87,
90, 112, 137, 142, 149, 211, 278,
302, 304
Luibheid Colm 15, 252, 256, 283, 330

L

Ładomirski Andrzej 8, 112, 127, 298
Ładoń Tomasz 114–115, 148, 280–281
Łoposzko Tadeusz 8, 13, 25–29, 32–33,
47–48, 53–55, 58, 60, 68, 76, 84, 87,
92, 94, 99, 102, 107–116, 118, 120,
122, 126–127, 129, 131–138, 140,
142, 148–150, 153, 157, 160, 167–
168, 176, 180–182, 184–187, 189–
190, 193, 205, 210–214, 216, 229,
234–235, 239, 242, 248, 250, 322

M

Macdonald-Cobban J. 24, 40, 50, 54, 92,
94, 251, 269, 305
Mackie Nicola 11
Madvig J.N. 9
Madyda Władysław 72, 75–77, 79, 82–
83, 281
Maier Ulrich 129, 157
Malavolta Mariano 36, 52, 287
Manthe Ulrich 13
Marshall Bruce A. 16, 33, 40–41, 46–47,
57, 59, 71, 86, 92, 129, 157, 171,
173, 223, 239, 252, 254, 259, 272–

273, 289, 291, 296, 300, 302–303,
306, 309–310, 313
Martin Jochen 11, 30, 41–42, 44, 68,
108, 110, 121, 170, 184, 191, 207,
226, 247–248
Martino Francesco de 9–10, 13, 24, 26,
37, 109–111, 125–126, 207, 298
Maszkin [Maškin] Nikita A. 25, 27–29,
107
Matthews-Sanford Eva 125, 129, 136,
141, 154, 219, 245, 265, 271–272,
297, 299, 314, 335
Mattingly H. 23
McDermott William C. 104
Meier Christian 10–12, 25–29, 35, 39–41,
43, 50–51, 60, 69, 73, 77, 83, 86–88,
90, 92, 95, 99, 103, 105, 108, 110,
113–114, 120–122, 127–128, 150,
164, 167–168, 180, 185–187, 193,
199, 210–211, 221, 223, 226, 228,
240–241, 246, 252, 255–257, 259,
271, 302, 317
Mess A. von 27
Metaxaki-Mitrou Fotini 43
Meyer Eduard 14–15, 25–26, 28, 40, 46,
51, 61, 76, 83, 85–86, 95, 99, 103,
107, 120, 130, 141, 150, 167–168,
178, 180, 184–187, 193, 195, 199,
210–211, 216–217, 221, 223, 226,
229, 253, 255–257, 261, 264, 276,
280–281, 283, 293, 302, 304, 309,
312, 336
Michel A. 67
Millar Fergus 21, 136
Miltner Franz 33, 35
Mispoulet J.-B. 7, 24–25, 30, 50, 60,
85, 90, 114, 164–165, 167, 172–
173, 175–177, 179, 197–198, 209–
211, 213–215, 220–222, 228–230,
242, 244
Mitchell Thomas N. 28, 49, 57–58, 66,
97, 100, 111, 117, 163–164, 170,
176, 194, 199, 201, 213, 230, 236,
245, 253–254, 266, 269, 271
Mommson H. 189

Mommsen Theodor 9, 12–13, 24, 28, 74,
125–126, 207, 260, 270
Morawiecki Lesław 23, 29, 46, 273–275,
290–291, 336
Morawski Kazimierz 19
Moreau Philippe 52, 117, 175
Mouritsen Henrik 108, 112
Mühl von der 33, 265
Müller Iwan 68
Mulroy David 52, 69, 105
Münzer Friedrich 24, 32–33, 35–36, 148,
158–159, 161, 165, 167, 200, 206,
243, 270, 295, 297
Murphy John 51, 92
Musiał Danuta 46, 273

N

Nelson Haviland 35
Neuendorff Albert 12, 30, 48, 52, 57, 63,
73, 103–105, 156, 158, 205–206,
261, 268, 272, 275–276, 279–280,
282, 285, 306, 311–313
Niccolini Giovanni 30, 36, 43, 47, 50, 55,
58, 86, 98, 105, 108–110, 114, 116–
117, 125–126, 135, 144–146, 161–
163, 170, 172, 174–175, 177, 179–
181, 184–185, 195, 197, 202, 207,
217, 225–226, 228, 242–243, 247–
249, 259, 269, 275, 294, 296–297,
300–302, 309, 313, 318, 353
Nicolet Claude 11–12, 20, 54, 58
Nicols Marianne Schoenlin 191, 193
Nippel Wilfried 189
Nörr D. 10
Nowak K.-J. 137

O

Oertel Fr. 20
Oldfather C.H. 320
Olshausen Eckart 94, 210, 218–219, 221,
224, 297–298
Oost Stewart 114, 280
Ooteghem J. van 26, 28, 32–33, 36, 39,
51, 67, 86, 100, 102–104, 116, 118,

120, 131, 148, 159, 165, 167–168,
170–171, 173, 176–177, 186, 188,
192–193, 195–197, 204–205, 206,
214, 216–218, 221, 224, 239, 243,
254–255, 259, 272, 278–279, 286,
289, 291, 297, 299–300, 302, 306–
307, 309–310, 312

Ottmer Hans-Martin 129

P

Pacitti G. 236
Panic Idzi 16, 336
Parker H.M.D. 251
Parrish Eve J. 37–38, 40–41, 50–51, 55–
56
Pelling C.B.R. 22
Penna Antonio La 20
Perelli Luciano 11, 25–26, 30, 42, 44, 60,
79, 108, 110, 121, 184–185, 191
Perowne Stewart 28
Phillips E.J. 48
Pianko Gabriela 36, 158–159, 170, 180,
186, 195, 236
Piganiol André 25, 28, 191
Pina Polo Francisco 43
Pinard Gary W. 55, 106
Piotrowicz Ludwik 25–29, 39, 41, 60, 72,
90, 92, 94, 130, 205, 216–218, 251,
253, 256, 261, 272, 304–305, 311,
317, 320, 333
Pocock L.G. 106, 169, 229
Pohl Hartel 32–33, 216
Popławski M.S. 18

R

Raubitschek A.E. 45
Rawson Beryl 202, 247
Rawson Elizabeth 10, 13, 44, 78, 123,
139, 147–148, 159, 163–164, 166,
190, 195, 199, 214, 300
Rey-Coquais J.-P. 51, 298–299
Rice Holmes T. 14–15, 44–45, 73, 77,
87, 91, 102, 104, 111, 141, 164, 167,

170, 178, 180, 185–187, 193, 195,
210, 221, 253, 303–304
Rickman Geoffrey 133
Rilinger Rolf 12, 88, 104, 260, 268
Robertis F.M. de 288
Rogosz Norbert 10, 16, 32, 59, 70, 90,
93, 134, 191, 227, 298, 335–336
Rossi Ruggero Fauro 103–104
Ross Taylor Lily 10–13, 24, 26, 34, 41,
44, 59, 64, 68–69, 73–74, 82, 91–92,
103, 105, 121–122, 124, 186, 193,
221–223, 227, 238, 261, 283, 293,
304, 309
Rotondi Giovanni 48, 50, 58, 91–92, 94,
108–110, 114, 116–117, 128, 134,
148, 153, 175, 200, 215–216, 218,
227, 242, 269, 288, 302–303, 321
Rouland N. 8, 81, 137, 283
Rowland Robert J. 100–101, 106
Rübeling Karlheinz 11
Ruchniewicz K. 29
Ruebel James S. 25, 330
Rundell W.F.M. 53, 106
Ryan Francis X. 10, 12, 24, 32–34, 36,
40, 65, 87, 96, 165, 169, 176, 200,
247, 262, 270, 295, 311

S

Sabben-Clare James 28
Saj Józef Stanisław 59, 61
Saunders C. 270
Schlag Ursula 9
Schleussner Bernhard 123
Schmid W. 143
Schmitthenner W. 283
Schneider Helmuth 24, 38, 48, 58, 75,
91, 190–191, 226, 251
Schneider Hans Christian 51, 75, 91, 191
Schneider Wolfgang Christian 19
Schönberger O. 22
Schulze W. 189
Schurr Werner 20
Scott R.T. 10, 24
Scullard Howard Hayes 25, 27–29

Seager Robin 10–11, 16, 40, 87, 95, 103,
130, 148, 150, 157, 168, 171, 177,
184, 188, 192–193, 197, 208, 216–
217, 222, 224–225, 239, 254–255,
260, 278–279, 285, 287, 292, 298–
300, 309
Seel Otto 20
Seidel Joseph 207, 243, 293, 296
Sevastjanova O.I. 21
Shackleton-Bailey D.R. 135, 143, 147,
159, 161–163, 166, 174–175, 195,
199, 213–214, 336
Shatzman Israël 24, 38, 50, 190–191, 210,
218, 221, 224, 226, 251, 297–298
Sherwin-White A.N. 80, 137, 147, 210,
218–219, 283, 298–299
Siani-Davies Mary 210, 218, 221, 224,
297–298
Simon D. 10
Sinko Tadeusz 21
Sinnigen W.G. 27–28
Sirago Vito A. 134, 210
Słapek Dariusz 8, 45, 101–102, 135, 137,
142, 149, 185, 187, 195, 308
Smith R.E. 8–10, 25, 27–28, 43, 60, 81,
87, 107, 129, 163, 170, 196, 213, 317
Sordi Marta 26, 78
Spann Philip 33
Spielvogel Jörg 36, 39, 41, 69, 113–114,
169, 210, 223, 248, 257, 278
Stangl (Thomas) 32, 34, 52–53, 57, 73,
87, 92, 94, 103, 114, 116–117, 123–
124, 127, 148, 158, 162, 206, 211,
224, 236, 313
Stanton G.R. 57, 59
Staveley E. Stuart 74, 282
Steidle W. 20, 22
Stein Paul 7, 24, 30, 38, 42–44, 49–50, 58,
64, 75, 79, 89, 119, 124–125, 127,
140, 145–146, 162–164, 167, 172–
173, 175–177, 179, 193–195, 197–
198, 203–204, 209–211, 214–215,
220–223, 228–230, 233, 242–245,
251, 263–267, 270–272, 278–279,
287–288, 295, 314, 319, 332

Sternkopf W. 222, 245
 Stockton David 20, 39, 41, 65–66, 105,
 117, 163, 170, 195, 199, 210, 213,
 236, 250, 253–254, 265–266, 271, 303
 Stone A.M. 49
 Strasburger Hermann 11, 18, 49
 Sullivan F.A. 67
 Sullivan R.D. 147, 210, 218–219
 Sumner G.V. 21, 335
 Suolahti Jaakko 24, 37, 176, 294–295
 Sutherland C.H.V. 23, 275
 Swain Simon 23
 Swain S.C.R. 23
 Sydenham E.A. 45, 290
 Syme Ronald 20, 27–29, 32, 36, 40, 169,
 200, 319
 Szelest Hanna 22
 Szemler George J. 13, 68

T

Tansey Patrick 24
 Tatum W. Jeffrey 8, 30, 52, 63, 105, 108–
 111, 113–114, 121–122, 124, 126–
 127, 130, 132–133, 135, 138, 142,
 145, 148–149, 160, 163, 167, 178,
 180, 182, 189, 197, 210, 223, 248,
 257, 278, 313–314
 Thomas Yan 44
 Thommen Lukas 30, 43, 86, 105, 125–
 126, 144–146, 161–163, 165, 170,
 172, 174–175, 177, 179–181, 184–
 185, 195, 207, 225–226, 228, 242,
 248–249, 275–276, 294, 296–297,
 300–301, 309, 313, 353
 Timpe Dieter 300
 Trojnar Andrzej 22, 37
 Tupet A.M. 270
 Tyszkiewicz J. 29

U

Ungern-Sternberg Jürgen von 13
 Utczenko [Utcėnko] Sergiusz L. 11, 25–
 26, 28, 34, 51, 60, 90, 92, 94, 105,

107–108, 113–114, 117, 120, 190,
 226

V

Valencia Hernandez M. 48
 Vanderbroeck Paul Johannes Josef 42–
 43, 79, 108, 110, 125–126, 133, 144–
 145, 161–162, 174–175, 177–179,
 184–185, 195, 198, 207, 217, 225–
 226, 248–249, 259, 275–276, 294,
 296–297, 300–301, 319, 353
 Virilouvet Catherine 20, 135

W

Wagner J. 51, 298
 Walser Gerold 129, 157
 Wanatowicz Maria Wanda 16, 336
 Ward Allen Mason 15–16, 33, 37, 39–41,
 47, 86, 92, 120, 171, 173, 223, 239,
 252, 254–256, 259–260, 270, 279,
 286–287, 299, 302, 309–310, 319,
 330
 Weinrib E.J. 88, 292
 Weinstock Stefan 111
 Welch Kathryn E. 25
 White K.D. 190, 226
 White Peter 74
 Wiedemann Thomas 200–201, 207, 255
 Wikarjak Jan 49
 Willems P. 10, 13, 24, 30, 32–36, 125–
 126, 148, 158–159, 161, 165, 167,
 176, 200, 206, 243, 270, 294–295,
 297–298, 345, 347, 350, 353
 Williams Richard S. 105, 297, 314, 335
 Will Wolfgang 8, 26, 41, 52, 55, 71, 87,
 108, 110, 112–114, 122, 124, 126–
 127, 130, 132–133, 135, 138, 142,
 147–150, 160, 163, 167, 176, 180,
 182, 186, 189, 210, 213, 223, 235,
 242, 257, 278, 323
 Wirszubski Ch. 11
 Wirth Gerhard 51, 298
 Wiseman T.P. 15, 26, 36, 44, 49, 53, 78,
 87, 94, 159, 186, 195

Wissowa Georg 68
Wolski Józef 25, 84, 301
Wrzesiński W. 29
Wuilleumier P. 270

Y

Yakobson Alexander 12, 30, 43, 49, 56,
133, 156, 268, 272, 276, 280, 282,
285–286, 289
Yavetz Z. 189

Z

Zecchini Giuseppe 21, 26, 59, 78, 88–90,
99, 114, 280
Ziegler H. 22
Ziegler K. 22
Ziegler K.-H. 300–301
Ziolkowski Adam 75, 87–88
Ziółkowski Mariusz 46, 273
Zoll F. 13
Zwolski Edward 99

Norbert Rogosz

Political Role of the Senate in the Roman Republic in the Years 59–55 B.C.

Summary

At the turn of years 60 and 59 B.C. most principal changes occurred in Rome after foundation of First Triumvirate and subsequent strife among the leading political forces. The aristocracy of the optimates orientation who up till now had ruled the Republic lost their power and were replaced by the Triumvirs. All these events led to great internal tension and new, intensive fighting for the power.

Since the Triumvirs, optimates, as well as politicians of other orientations playing in public life important roles were members of the Senate and actively participated in its work and influenced its standing it was the Senate itself which played the most important role in the above mentioned fighting over power in the years 59–55 B.C. It was there where from the point of view of the political system the most essential trends deciding about development of political life of the country were gathered. Such political plots and fights were inspired or led by the most eminent senators who were able to gain support of a bigger part and sometimes even the majority of the Senate members. Quite often they also managed to get support from main political forces and most powerful social groups. It allowed them to exert significant influence on the Roman citizens as well as the course of events. And since these fights were closely connected with gaining power their course and especially their results directly affected both standing and role of the Senate in the Republic.

All these issues are discussed in this paper. The author presents in every respect participation and role of the Senate in struggles for power between 59–55, especially in their turning points, as well as their influence on a position of this institution in the Republic. And since the contribution of the Senate to political life was practically based upon attitudes of its most influential members the problem has been presented by the author by showing activity of the senators belonging to the Senate elite and the forces supporting them. It seems reasonable to do so because until now historians have failed to carry out research of this kind. Discussing them from this point of view should add to better and more profound knowledge of the Roman history of the fifties B.C.

The subject was divided by the author into three parts – in the first one (Chapter II) he showed fighting of the pro-Senate politicians with the Senate opponents followed by impairing its significance from the beginning months of the year 59 to spring next year. In the second part (Chapter III) the author presented gradual increase of activity and strengthening of the Senate position in the Roman political arena along with accompanying changes in the system of forces there starting from April 58 to April 56. In part three (Chapter IV) decrease of influence,

worsening of the position followed by weakening of the Senate significance from April 56 till the end of the year 55 was presented.

Research conducted by the author made it possible to establish that between 59–55 underestimation and subsequent weakening of the position of the Senate took place. The result of this was, especially when compared with the first half of the sixties, irreversible failure of its significance. All opponents of aristocracy of the optimates orientation who dominated the Senate and identified with it contributed to this fall, but most of all the Triumvirs such as G. Julius Caesar, Gn. Pompeius and M. Licinius Crassus and the people's tribune and leader of the populares – P. Clodius.

The optimates who defended the Senate to the best of their ability tried to fight against their opponents in order to regain the Senate's previous standing. The role of the Senate in the Republic at that time was then far from being well balanced and it fluctuated depending on a current result of power struggles between its defendants and enemies.

For the first time the optimates lost power and even a possibility of influencing the state's affairs in 59 B.C. after G. Julius Caesar had introduced *lex Iulia agraria*. It resulted in undermining the position of the Senate in the Republic. First its public activities were considerably limited, then came to a halt. Also support given to the Triumvirs by the inhabitants of the capital coming from the lower social strata, the equites and veterans of Pompeius added to the poor position of the Senate. This support and well organized the antiSenate coalition led to complete isolation of this institution and the politicians acting to defend it..

At the end of 59 B.C. and in the beginning months of 58 the people's tribune P. Clodius made it impossible to improve the Senate situation – in spring he even managed to remove two leading optimates: M. Tullius Cicero and M. Porcius Cato from Rome.

Yet such unfavourable situation of the Senate as well as the same trends dominating in internal policy of the Republic proved to be temporary. Because of the unexpected conflict between P. Clodius and Gn. Pompeius, the main opponents of the Senate, the system of political forces functioning in Rome at that time underwent fundamental changes. It forced cooperation between optimates and triumvirs and subsequently on alliance against threatening movement of the populares, dynamically developing then and led by P. Clodius. Thanks to this political arrangement the Senate was able to summon Cicero from exile, to resume political activities as the form of fighting with P. Clodius, and later to regain the lost position in the state in 59. The culmination of these trends, positive for the Senate, took place in April 56.

Caesar, Pompeius and Crassus could not allow for continuation of the optimates policy which could lead to long-term political changes, especially to dissolution of the pact linking the Triumvirs, fixed strengthening of the Senate position, domination of the optimates with gaining by them governing of the Republic. So they initiated numerous activities to reach the agreement, to rebuild the political forces supporting them and helping regain power in the state. All these events led to the next stage of conflict which in 55 ended with the final defeat of the optimates still prevail in the Senate, retrieving power in the Republic by the Triumvirs followed by strengthening of their position in Rome. The Senate then had lost its significance which, except for a short period following Caesar's murder in the years 44–43, never was regained.

Norbert Rogosz

Politische Rolle des Senats in der Römischen Republik in den Jahren 59–55 V.Chr.

Zusammenfassung

Um die Wende des 60. und 59. Jahres vor Christi Geburt infolge von der Entstehung des sog. I. Triumvirats und den Intrigenspielen zwischen den führenden politischen Kräften kam es in Rom zu grundlegenden Wandlungen. Im Resultat haben die, in der Republik regierenden und im Senat vorherrschenden Optimaten ihre Macht verloren. Das Steuer der Regierung haben Triumviren übernommen. Diese Ereignisse haben hohe innere Spannungen und neue, kräftige Machtkämpfe verursacht.

Da die Triumviren, Optimaten und anders orientierte Politiker, die im öffentlichen Leben wesentliche Rolle spielten, zu dem Senat gehörten, sich an seiner Arbeit aktiv beteiligten und seine Entscheidungen beeinflussen, hat der Senat in den oben genannten Machtkämpfen in den Jahren 59–55 eine sehr wichtige Rolle gespielt. Im Senat, einer der strukturell wichtigsten Institutionen der Römischen Republik, haben sich zwar oft die wesentlichsten, für die Entwicklung des politischen Lebens entscheidenden Tendenzen konzentriert. Ausserdem wurden diese Intrigenspiele meist von den hervorragenden Senatoren angeregt und geleitet. Für ihr Unterfangen konnten sie sich die Förderung der größten Teil, und in dem vielen Momenten die Mehrheit, von Senatoren erwerben. Es war nicht selten der Fall, dass sie sich und dem Senat auch die Verbündeter von den führenden politischen Kreisen und die Unterstützung der wichtigsten Gesellschaftsgruppen gewannen. Auf diese Weise konnten sie die Bürger und den Geschehengang wesentlich beeinflussen. Da die Intrigenspiele eng mit dem Machtkampf verbunden waren, bewirkten auch ihr Verlauf und vor allem ihre Resultate direkt den Status und die Rolle des Senats in der Republik.

Den oben genannten Problemen ist die vorliegende Arbeit gewidmet. Umfassend zeigt der Autor die Rolle des Senats im Machtkampf in den Jahren 59–55, besonders in dessen Wendepunkten, als auch den Einfluss dieses Kampfes auf die Bedeutung des Senats. Da die Teilnahme des Senats im politischen Leben praktisch von den Einstellungen und vom Vorgehen seiner einflussreichsten Mitglieder abhängig war, schildert der Autor die im Thema der vorliegenden Abhandlung inbegriffenen Probleme unter dem Gesichtspunkt der Handlungen von den, einer Senatselite gehörenden Senatoren und der sie fördernden politischen Kreisen. Solche Auffassung des Themas ist um so begründeter, dass es noch bisher von keinem Historiker in solch einem Kontext untersucht worden war. Sie kann auch dazu beitragen, dass man mit römischer Geschichte in fünfziger Jahren noch besser und allseitig vertraut werden kann.

Der Autor hat die Arbeit in drei Teile eingeteilt. Im ersten Teil (2. Abschnitt) befasste er sich mit Zusammenstößen der senatsfreundlichen Politiker mit Senatsgegnern und zeigte, wie der Senat

von den ersten Monaten 59 bis zu Frühlingsmonaten des nächsten Jahres an Bedeutung verlor. Der nächste Teil (3. Abschnitt) handelt über die allmähliche zunehmende Aktivität des Senats und seine stärkere Position, und über die sich verändernde Struktur der politischen Bühne in Rom vom April 58 bis zum April 56. Der wiederholte verminderte Einfluss des Senats und dessen schwächere Position vom April 56 bis zum Ende 55 werden zum Thema des dritten Teiles (4. Abschnitt).

Die im Zusammenhang mit der vorliegenden Dissertation durchgeführten Forschungen ließen feststellen, dass der römische Senat in Rom in den Jahren 59–55 erschüttert und abgeschwächt worden war. Infolgedessen hat er, besonders im Vergleich zur ersten Hälfte der 60er Jahre, permanent an Bedeutung verloren. Dazu haben alle damaligen Gegner von den, im Senat vorherrschenden und sich mit ihm identifizierenden Optimaten beigetragen. Das waren vor allem die Triumviren, d.i.: G. Julius Cäsar, Gn. Pompeius, M. Licinius Crassus und der Volkstribun vom Jahr 58 und der damalige Popularenführer zugleich, P. Clodius.

Die für den Senat eintretenden Optimaten haben in günstigen Umständen, im Rahmen des Möglichen mit Senatsgegnern um die gebührende Position des Senats in der Staat gekämpft. In der besprochenen Periode war die Lage des Senats nicht stabil, sondern sie veränderte sich je nach den Machtkämpfen in der Republik.

Die Optimaten haben zum ersten Mal das Regierungssteuer und den Einfluss auf die Staatsangelegenheiten im Jahre 59, nach der von G. Julius Cäsar erlassenen *lex Julia agraria* verloren. Im Resultat kam der Senat in Verlegenheit. Seine Aktivität in der Öffentlichkeit wurde bedeutend beschränkt und dann ganz unmöglich gemacht. Die schwierige Lage des Senats wurde auch von der Förderung bewirkt, die niedrigeren Volksschichten in Rom, Equiten und Pompeius-Veteranen den Triumviren zukommen ließen. Diese Förderung und die effektive Tätigkeit der Antisenatskoalition haben die Isolierung des Senats und der ihn verteidigenden Politiker zur Folge.

Gegen Ende 59 und in den nächsten Monaten 58 wurde die eventuelle Besserung der Senatslage von einem Volkstribun, P. Clodius verhindert. Er hat sogar dazu beigetragen, dass die zwei Hauptoptimaten, M. Tullius Cicero und M. Portius Cato aus Rom fortgejagt worden waren.

Die ungünstige Lage des Senats und die damals in innerer Politik der Römischen Republik dominierenden Tendenzen haben sich jedoch als nicht beständig genug herausgestellt. In Folge eines unerwarteten Konfliktes in der Umgebung von den zwei Hauptgegnern des Senats, also eines Streites zwischen P. Clodius und Gn. Pompeius, sind allmählich gründliche Änderungen im damaligen Regierungssystem in Rom eingetreten. Der Konflikt hat zwar eine Zusammenarbeit zwischen Optimaten und Triumviren, und dann auch ein Bündnis gegen P. Clodius und die von ihm geleitete und sich dynamisch entwickelnde Popularenbewegung abgepresst. Solch eine politische Konstellation ermöglichte dem Senat im Rahmen des Kampfes gegen P. Clodius, die Verbannung von Cicero zu widerrufen, sich erneut auf dem politischen Feld aktiv zu betätigen und dann, nach einer erfolgreichen Konfrontation mit Triumviren, die im Jahre 59 verlorene Position in dem Staat im April 56 zurückzubekommen.

Die von den Optimaten betriebene Politik konnte lang anhaltende politische Wandlungen und vor allem den Untergang der Triumvirenallianz, die Befestigung der Senatslage, die Dominanz und die Macht von Optimaten zur Folge haben. Das konnten Cäsar, Pompeius und Crassus nicht zulassen. Deshalb versuchten sie, ihre Allianz zu befestigen, die sie fördernden politischen Kräfte aufzubauen und vor allem die Macht in der Republik wiederzuerlangen. Das hat zu wiederholten Intrigenspielen geführt, die im Jahre 55 mit endgültiger Niederlage der immer noch im Senat überwiegenden Optimaten und mit der Machtübernahme von Triumviren geendet haben. Der Senat ist ganz in den Hintergrund getreten und er hat seine Bedeutung, eine kurze Zeit nach Cäsars Ermordung in den Jahren 44–43 ausgenommen, nie wiederbekommen.

Projekt okładki
Zenon Dyrszka

Redaktor
Wiesława Bulandra

Redaktor techniczny
Małgorzata Fołys

Korektor
Lidia Szumigala

Copyright © 2004 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-1307-5

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Nakład: 250 + 50 egz. Ark. wyd. 35,0. Ark. druk. 25,25. Przekazano do łamania w lutym 2004 r. Podpisano do druku w lipcu 2004 r. Papier offset. kl. III, 80 g Cena 50 zł

Łamanie: Pracownia Składu Komputerowego
Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego
Druk i oprawa: „Prodruk” s.j.
40-599 Katowice, ul. Żeliwna 38





Cena 50 zł

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-1307-5